RELAKS

Pokolenie Alfa, czyli 13-16-latki, kolejny tydzień są na ustach wszystkich. Dlaczego?
– Strona 14

Bezpieczeństwo. Kiedy w Polsce może powstać stała baza wojsk amerykańskich?
– Strona 20-23

Telemagazyn
z programem TV i zapowiedzią najciekawszych filmów, seriali i programów



Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 223 (15 194) | Cena 6,50 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE

Echo Dnia

55 lat

CHYNÓW
Wieloletni wójt gminy został pośmiertnie uhonorowany. Tadeusz Zakrzewski otrzymał tytuł Zasłużony dla Gminy Chynów. Podczas sesji wyróżnienie odebrała jego żona
– Strona 4

JUTRO
Od ula do stołu. Miód od pszczelarza smakuje inaczej. Sprawdzone przepisy na pyszne dania z tym dodatkiem. Wypróbuj je

Piątek, 25.09.2026

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Lipsko

Przyjechał odebrać partnerkę z pracy. Miał ponad 1,5 promila alkoholu

Mężczyzna przyjechał ciężarówką odebrać partnerkę z pracy. Policyjna kontrola w Lipsku zakończyła jazdę mieszkańca powiatu kieleckiego.
– Strona 2

Radom

Stutysięczny pasażer lotniska w 2026 roku. Przyleciał z Antalyi

Lotnisko Warszawa - Radom już we wrześniu pobiło ubiegłoroczny wynik. Wylądował tam już stutysięczny pasażer w 2026 roku.
– Strona 6

Wypadek na S7 w gminie Grójec. Samochód osobowy uderzył w łosia. Jedna osoba została ranna. Zwierzę nie przeżyło – Strona 4

Stasiek Kukulski ma nowe plany. w rozmowie z nami wokalista z Radomia zdradził, nad czym pracuje i co czeka go od października.
– Strona 8


FOT. IG STASIEK KUKULSKI

Gwiazda


FOT. MAT.PRAS

Również w muzyce popularnej warto szukać jakości i wartości

Maja Kleszcz zdradza, dlaczego zdarza się jej płakać, wykonując niektóre pochodzące z nowej płyty piosenki
– Strony 24-25

Pożar na stacji bazowej Starlink koło Grójca. Czy to był sabotaż?

W Woli Krobowskiej w gminie Grójec wybuchł pożar stacji bazowej Starlink. – Nie wykluczamy działalności sabotażowej – stwierdziła w czwartek Aneta Góźdź, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Radomiu

– Strona 5

eprasa.pl 94b4407c17

POLECAMY

JUTRO: Jesień na tarasie i balkonie PONIEDZIAŁEK: Wydarzenia sportowe weekendu

25.09.2026
Piątek

Dziś imieniny obchodzą: Aurelia, Kleofas, Kamil
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1,
26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz



Janusz Michalczyk: Komu wolno użyć przemocy i jaki z nią problem?

publicysta

Niebezpieczna kobieta i wariatka – takie określenia padły pod adresem Rzeczniczki Praw Dziecka. Po opisaniu sprawy przez Kanał Zero nikt jej nie broni, a w Sejmie posłowie zapowiedzieli zgłoszenie wniosku o odwołanie ze stanowiska. Jednym słowem: katastrofa. W skrócie - dwoje maluchów w wieku 3 i 4 lat zostało zabranych rodzicom. Na skutek decyzji policji trafiły do domu dziecka, po tym jak Rzeczniczka miała na ulicy scysję z ich matką. Twierdzi, że matka szarpała jedno z dzieci i krzyczała na nie, używając wulgarnych słów. To w ocenie Rzeczniczki było „przemocą fizyczną i psychiczną". Kiedy Rzeczniczka interweniowała, także usłyszała „wiązankę". Potem nastąpiła cała seria działań, które sędzia zajmujący się tą sprawą określił jako „przemoc instytucjonalną". Jego zdaniem Rzeczniczka doprowadziła do zabrania dzieci z błahego powodu.

Pomińmy tu szczegóły, bo łatwo sprowadzić tę historię do absurdu, a im dalej w las - tym więcej drzew. Mnie zastanowiło, że zarzutem przemocy można tak łatwo manipulować i podkładać pod te pojęcie różną treść: rodzice używają przemocy wobec dzieci, instytucja stosuje przemoc wobec rodziców. Może jest tak, że w życiu każdy styka się z jakąś formą przemocy, więc nie ma się co roztkliwiać. Fizyczna przemoc bywa banalna jak klaps wymierzony dziecku za złe zachowanie, ale przecież niekiedy zamienia się w maltretowanie. Z psychiczną przemocą jest jeszcze trudniej, bo wiele zależy od wrażliwości ofiary.

Nawet jeśli wszyscy uznamy, że w tym konkretnym przypadku Rzeczniczka przesadziła i zostanie odwołana ze stanowiska za nadgorliwość, to z różnymi formami przemocy zawsze będziemy mieć kłopot, bo jest ona częścią ludzkiego losu.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
15°C/11°C

jutro
17°C/8°C

REGION

Śmiertelne wypadki, pożar i brutalne pobicie partnerki. Przegląd tygodnia

Sylwia Bławat

Śmiertelne wypadki, wktórych zginęli rowerzystka i pieszy, wielki pożar i brutalne pobicie partnerki to jedne z ważniejszych informacji minionego tygodnia w regionie.

Atak

42-letni mieszkaniec gminy Chynów jest podejrzany o pobicie swojej 38-letniej partnerki i oblanie jej nieznaną substancją. Kobieta z rozległymi oparzeniami trafiła do szpitala, a mężczyzna uciekł. Został jednak szybko zatrzymany przez policjantów. Okazało się, że 42-latek był już poszukiwany do odbycia kary 7 miesięcy więzienia.

Tragedia

W niedzielę, 20 września w Krępie Kościelnej w gminie Lipsko samochód kempingowy potrącił 80-letnią rowerzystkę. Niestety, reanimacja nie przyniosła skutku. Kobieta zmarła.

Śmiertelne potrącenie

Śmiertelny wypadek w Bogucinie w gminie Garbatka Letnisko. Po potrąceniu na drodze krajowej 79 zmarł 85-letni pieszy.



FOT. OSP WIERZBICA-KOLONIA

Wielki pożar w Zalesicach.

Baloty

W nocy z soboty na niedzielę, 20 września, w Zalesicach w powiecie radomskim wybuchł pożar balotów słomy. Ogień objął około 1200 sztuk. W działaniach uczestniczyły liczne zastępy straży pożarnej, rolnicy z maszynami oraz policja. Akcja gaśnicza trwała prawie 11 godzin.

Najlepsi

W piątek, 18 września 2026 roku, w Zespole Szkół Muzycznych imienia Oskara Kolberga w Radomiu odbyła się gala finałowa 20. edycji Nagrody Gospodarczej Echa Dnia Lider Regionu 2026.

Konkurs

W dniach 22-27 września w Szanghaju odbywa się WorldSkills Shanghai, to największy na świecie konkurs umiejętności zawodowych. Wśród reprezentantów Polski jest Mikołaj Dryja, uczeń Zespołu Szkół Budowlanych w Radomiu, który startuje w konkurencji malowanie i dekorowanie.

Protest

Mieszkańcy Pionek protestują przeciwko planowanej likwidacji Oddziału Chirurgii Ogólnej w miejscowym szpitalu. Pod petycją zbierane są podpisy. Autorzy dokumentu domagają się utrzymania oddziału oraz publicznego charakteru całej placówki. Władze powiatu przekonują natomiast, że proponowane zmiany są elementem programu ratowania szpitala przed pogłębiającym się zadłużeniem.

LIPSKO

Pijany kierowca ciężarówki jechał po partnerkę. Wpadł w Lipsku

Julia Sosnowska

Policyjna kontrola w Lipsku zakończyła jazdę 38-letniego mieszkańca powiatu kieleckiego.

Mężczyzna przyjechał ciężarówką odebrać partnerkę z pracy, a badanie alkomatem wykazało u niego ponad 1,5 promila alkoholu.

Miał odebrać partnerkę z pracy, ale jego podróż zakończyła się policyjną kontrolą. 38-letni mieszkaniec powiatu kieleckiego został zatrzymany przez policjantów w Lipsku po tym, jak funkcjonariusze zauważyli niepokojący styl jazdy kierowcy ciężarówki.

Jak informuje starsza aspirant Monika Karasińska z policji w Lipsku, do zdarzenia doszło w poniedziałek, 21 września, tuż przed północą. Policjanci Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego z Lipska na jednej z ulic w Lipsku zwrócili uwagę na sposób jazdy kierującego samochodem ciężarowym. Mundurowi postanowili zatrzymać pojazd do kontroli.

Podejrzenia szybko się potwierdziły. Badanie alkomatem wykazało, że 38-latek miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Jak ustalili policjanci, mężczyzna przyjechał do Lipska po swoją partnerkę i zamierzał kontynuować jazdę.

Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości mężczyzna odpowie przed sądem. Grozi mu do trzech lat pozbawienia wolności, wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka kara finansowa.

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO 0011582498

PRZEDSIĘBIORCO,

MAZOWIECKI FUNDUSZ PORĘCZEŃ SP. Z O.O.

wspiera mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa,
ułatwiając im dostęp do finansowania
i rozwoju firmy poprzez:

- **poręczenia należytego wykonania umowy,**
- **wniesienie wadium przetargowego,**
- **poręczenia kredytów, pożyczek i leasingów,**
- **doradztwo dla przedsiębiorców,**
- **szkolenia biznesowe i finansowe**



WIĘCEJ NA: **www.mfpk.com.pl**

Mazowsze. serce Polski

MAZOWIECKI FUNDUSZ PORĘCZEŃ

RFRWM REGIONALNY FUNDUSZ ROZWOJU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

eprasa.pl 94b4407c17

GMINA GRÓJEC

Wypadek na S7. Samochód osobowy uderzył w łosia. Jedna osoba została ranna

Gmina Grójec

W Głuchowie w gminie Grójec łoś nagle wbiegł na jezdnię S7, kierowca nie miał szans, żeby go ominąć.

Wypadek w Głuchowie wydarzył się w środę, 23 września około godziny 19.50. Na drodze ekspresowej S7, wprost pod nadjeżdżający samochód wbiegł łoś. Kierowca nie miał szans na ominięcie zwierzęcia, doszło do zderzenia. Ranny został pasażer osobówki. Mężczyznę karetka zabrała do szpitala. Zwierzę nie przeżyło.

Na czas policyjnych czynności i sprzątania w miejscu wypadku były utrudnienia. Ruch w kierunku Radomia odbywał się jednym pasem. Miejsce zdarzenia zabezpieczali strażacy z Ochotniczych Straży Pożarnych w Grójcu i Kośminie oraz Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej w Grójcu.



FOT. OSP KSRG GRÓJEC

Samochód uderzył w łosia, który nagle wbiegł na jezdnię S7 na wysokości Głuchowa w gminie Grójec

CHYNÓW

Wieloletni wójt gminy został pośmiertnie uhonorowany

Aleksandra Majchrzak

W środę, 23 września, w Chynowie odbyły się uroczystości upamiętniające Tadeusza Zakrzewskiego, wieloletniego wójta gminy Chynów, samorządowca i społecznika.

W kościele parafialnym pod wezwaniem Świętej Trójcy odprawiono Mszę Świętą w jego intencji, a podczas sesji Rady Gminy Chynów pośmiertnie nadano mu tytuł „Zasłużony dla Gminy Chynów".

Uroczystości zorganizowano w związku z pierwszą rocznicą śmierci Tadeusza Zakrzewskiego. Wieloletni wójt gminy Chynów zmarł 19 września 2025 roku po ciężkiej chorobie. Miał 66 lat. 23 września o godzinie 8:00 odbyła się Msza Święta w jego intencji w kościele parafialnym pod wezwaniem Świętej Trójcy w Chynowie. W nabożeństwie uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, pracownicy Urzędu Gminy Chynów oraz mieszkańcy.

Wśród obecnych byli starosta grójecki Krzysztof Ambroziak wraz z radnymi Rady Powiatu, wójt gminy Chynów Piotr Bernaciak wraz z przedstawicielami władz gminy, przewodniczący Rady Gminy Chynów Stanisław Mróz wraz z radnymi oraz pracownicy urzędu.

Po zakończeniu Mszy Świętej uczestnicy udali się na grób Tadeusza Zakrzewskiego. Złożono tam wieńce i zapalono znicze, oddając hołd zmarłemu samorządowcowi.



FOT. FB GMINA CHYNÓW

Podczas sesji Rady Gminy Chynów radni podjęli uchwałę o pośmiertnym nadaniu mu tytułu „Zasłużony dla Gminy Chynów"

Następnie odbyła się sesja Rady Gminy Chynów. Radni podjęli uchwałę o pośmiertnym nadaniu Tadeuszowi Zakrzewskiemu tytułu „Zasłużony dla Gminy Chynów". W imieniu zmarłego wójta wyróżnienie odebrała jego żona. Otrzymała statuetkę oraz pamiątkową tablicę.

- Nadanie tytułu jest wyrazem szacunku, wdzięczności i pamięci o człowieku, który przez lata swojej pracy służył naszej gminie i jej mieszkańcom. To również symboliczne podkreślenie miejsca, jakie śp. Tadeusz Zakrzewski zajmuje w historii Gminy Chynów. Pamięć o Nim pozostaje częścią naszej wspólnej historii i będzie przekazywana kolejnym pokoleniom mieszkańców. Cześć Jego Pamięci - czytamy w komunikacie gminy.

Tadeusz Zakrzewski przez wiele lat był związany z samorządem i działalnością na rzecz mieszkańców gminy Chynów oraz powiatu grójeckiego. W latach 1998–2010 pełnił funkcję radnego Rady Powiatu Grójeckiego. W 2010 roku został wybrany na stanowisko wójta gminy Chynów. Funkcję tę sprawował nieprzerwanie przez cztery kadencje. W ostatnich wyborach był jedynym kandydatem ubiegającym się o stanowisko wójta gminy Chynów. Został wówczas wybrany w pierwszej turze, uzyskując ponad 77 procent głosów.

REKLAMA 0011579111



KRÓTKO

Gmina Sieciechów

Policjant po służbie zatrzymał pijanego kierowcę

Policjant z Dęblina, wracając do domu po zakończonej służbie, zwrócił uwagę na kierowcę Opla, którego styl jazdy wskazywał, że może być pod wpływem alkoholu. Wspólnie z żołnierzem Żandarmerii Wojskowej uniemożliwił mu dalszą jazdę.

Czujność policjanta po służbie i szybka reakcja żołnierza Żandarmerii Wojskowej pozwoliły wyeliminować z ruchu drogowego nietrzeźwego kierowcę. Mężczyzna, który przyjechał Oplem na stację paliw w miejscowości Opactwo (gmina Sieciechów), miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Do zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu. Funkcjonariusz Komisariatu Policji w Dęblinie wracał po zakończonej służbie, gdy zauważył samochód poruszający się w sposób mogący świadczyć o tym, że kierowca jest nietrzeźwy. Podejrzenia potwierdziły się. Gdy kierowca Opla zatrzymał się przy dystrybutorze na stacji paliw w Opactwie, policjant wraz z towarzyszącym mu żołnierzem Żandarmerii Wojskowej podszedł do mężczyzny. Od kierowcy wyczuwalna była silna woń alkoholu, dlatego natychmiast odebrali mu kluczyki i powiadomili patrol.

Jak informuje młodsza aspirant Ewa Kostrzewa z Komendy Powiatowej Policji w Kozienicach, policjanci przebadali kierowcę na zawartość alkoholu. Alkomat wykazał 2,37 promila alkoholu w jego organizmie. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy, a Opel został zabezpieczony i odholowany na parking strzeżony. **JS**

eprasa.pl 94b4407c17

NAWIGATOR



FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

Policja zabraniała dziennikarzom w czwartek przed południem podejść pod budynek instalacji antenowej należącej do firmy teleinformatycznej. Podjeżdżały tylko wozy techniczne i wojskowe

Pożar na terenie stacji bazowej Starlink. Czy to był sabotaż? Znane są pierwsze ustalenia

Damian Wiśniewski

W środowy wieczór w Woli Krobowskiej w gminie Grójec powiecie grójeckim wybuchł pożar stacji bazowej Starlink. W rozmowie z TVN24 wicepremier i minister cyfryzacji powiedział, że nie można wykluczyć akcji sabotażowej.

W środowy wieczór w Woli Krobowskiej, w województwie mazowieckim, doszło do pożaru przy instalacji antenowej należącej do firmy teleinformatycznej. Na szczęście, w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. Strażacy z komendy powiatowej w Grójcu otrzymali zgłoszenie o pożarze kilka minut po godzinie 21. Na miejsce natychmiast skierowano trzy zastępy straży pożarnej, które szybko opanowały sytuację. Po ugaszeniu ognia, dalsze działania na miejscu prowadziła policja.

Zgłoszenie o pożarze dotarło do strażaków z Grójca tuż po godzinie 21. Dzięki szybkiej reakcji, na miejsce zdarzenia natychmiast wysłano trzy zastępy straży pożarnej. Strażacy szybko przystąpili do akcji gaśniczej, co pozwoliło na szybkie opanowanie sytuacji i zapobieżenie dalszemu rozprzestrzenianiu się ognia.

Młodszy kapitan Michał Maroszek z Komendy Powiatowej PSP w Grójcu poinformował, że pożar został ugaszony, a dalsze czynności na miejscu prowadziła policja. Na szczęście, w wyniku zdarzenia nikt nie został poszkodowany.

- Policjanci przybyli na miejsce już po około siedmiu minutach. Straż pożarna podjęła akcję gaśniczą dotyczącą infrastruktury elektronicznej. Okazało się, że jest to farma anten Starlink, zarządzana przez firmę Exatel. Straż pożarna ugasiła infrastrukturę, która uległa pożarowi. Policjanci zabezpieczali miejsce zdarzenia. Obecnie, pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Grójcu, prowadzone są czynności procesowe oraz zabezpieczane są ślady. Na miejscu, oprócz policjantów, pracują również funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Centralnego Biura Śledczego Policji. Funkcjonariusze nie wykluczają żadnej z hipotez. Postępowanie prowadzone jest wielowątkowo, a dalsze decyzje będą należały do Prokuratury Rejonowej w Grójcu. Na miejscu nadal pracują policyjni technicy pod nadzorem prokuratora, a także funkcjonariusze Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Centralnego Biura Śledczego Policji - przekazuje starszy aspirant Marcin Sawicki z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu.

Według informacji podanych przez stację RMF FM, pożar miał miejsce na terenie naziemnej stacji bazowej satelitarnej łączności Starlink. Ta infrastruktura odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu łączności internetowej dla naszego regionu Europy, w tym dla Ukrainy.

Aneta Góźdź rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Radomiu przekazała, że według wstępnych ustaleń doszło uszkodzenia infrastruktury telekomunikacyjnej stacji bazowej łączności satelitarnej. - Nie wykluczamy działalności sabotażowej i w tym kierunku będzie prowadzone śledztwo - stwierdziła.

GMINA GÓZD

Festiwal Produktów Regionalnych Kołem się kręci. Będą degustacje, konkursy i koncert Katarzyny Żak

Julia Sosnowska

Już w sobotę, 3 października w Kuczkach-Kolonii odbędzie się pierwsza edycja Festiwalu Produktów Regionalnych „Kołem się kręci". Przygotowano regionalne potrawy, kolorowe stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, występy zespołów ludowych oraz koncert Katarzyny Żak.

Organizatorami wydarzenia są Stowarzyszenie Dziedzictwo i Rozwój oraz Gmina Gózd. Początek festiwalu zaplanowano na godzinę 17. Wstęp jest bezpłatny.

Głównymi bohaterami wydarzenia będą Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Gózd oraz sąsiednich samorządów. Panie zaprezentują regionalne potrawy, których będzie można skosztować podczas festiwalu. Spośród przygotowanych dań wybrane zostanie także najlepsze.

Łącznie wystąpi 11 Kół Gospodyń Wiejskich: Koło Gospodyń Wiejskich „Mozaika" w Kłonówku-Kolonii, Koło Gospodyń Wiejskich „Niemianowice i Okolice mamy na wypasie", Koło Gospodyń Wiejskich w Lewaszówce, Koło Gospodyń Wiejskich „Myśliszewianki" w Myśliszewicach, Koło Gospodyń Wiejskich „Janeczki" w Osuchowie, Koło Gospodyń Wiejskich „Młynareczki" w Jaroszkach, Koło Gospodyń Wiejskich w Wygodzie „Wygoda w Zaciszu Kuszlowa", Koło Gospodyń Wiejskich w Łucimii „Łucimianki", Koło Gospodyń Wiejskich „Cudne Wianki" z Janowa, Koło Gospodyń Wiejskich „Kukułki" w Bartodziejach, Koło Gospodyń Wiejskich „Babski Kocioł" w Mieczysławowie

Nie zabraknie również rywalizacji o tytuł najatrakcyjniejszego stoiska. Organizatorzy podkreślają, że jesienne aranżacje będą pełne kolorów, lokalnych produktów i tradycyjnych smaków.

W programie znalazły się także występy zespołów ludowych i śpiewaczych. Gwiazdą wydarzenia będzie znana aktorka Katarzyna Żak, która o godzinie 18 wystąpi z programem „Bardzo śmieszne piosenki".

Program wydarzenia: godzina 17 – oficjalne otwarcie festiwalu i prezentacja Kół Gospodyń Wiejskich; 17.45 – konkurs „Stoisko miłe dla oka"; 18 – koncert Katarzyny Żak „Bardzo śmieszne piosenki"; 19 – degustacja potraw regionalnych; 20 – „Nie tylko gotują – poznajmy nasze Koła"; 20.30 – zabawa z Kapelą Zbigniewa Ciechowicza.

KRÓTKO

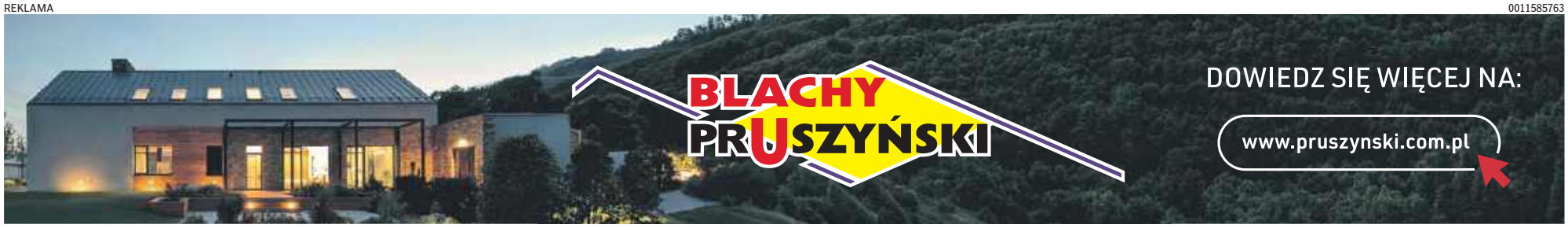
Gmina Szydłów

Poszukiwany listami gończymi ukrywał się w sianie

Ponad 10 lat więzienia ma do odbycia 40-letni mieszkaniec gminy Szydłowiec, którego zatrzymali policjanci. Mężczyzna był poszukiwany listami gończymi, a przed funkcjonariuszami ukrywał się na poddaszu domu, w sianie.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Szydłowcu ustalili miejsce pobytu mężczyzny, który od dłuższego czasu unikał wymiaru sprawiedliwości. W działaniach uczestniczyli również policjanci wydziału prewencji. Do zatrzymania doszło we wtorek, 22 września. Funkcjonariusze przeszukali jedną z posesji na terenie gminy Szydłowiec. Poszukiwany 40-latek został odnaleziony na poddaszu budynku, gdzie ukrywał się w sianie. Jak informuje aspirant Marlena Skórkiewicz, mężczyzna nie powrócił z przepustki do zakładu karnego. Był poszukiwany listami gończymi za przestępstwa i wykroczenia. Ma do odbycia karę przekraczającą 10 lat pozbawienia wolności. **JS**

REKLAMA 0011585763



eprasa.pl 94b4407c17

RADOM

Stutysięczny pasażer na lotnisku w Radomiu w 2026 roku i wodny salut

Izabela Kozakiewicz

Stutysięczny pasażer na lotnisku w Radomiu w 2026 roku! Przyleciał ze słonecznej Antalyi. Na płycie przywitali go z honorami. Było widowiskowe powitanie wodnym salutem.

Lotnisko Warszawa - Radom już we wrześniu pobiło ubiegłoroczny wynik. Wylądował tam już stutysięczny pasażer w 2026 roku. Samolot, na pokładzie którego przyleciał został powitany salutem wodnym. To było niezwykłe widowisko.

W środę, 23 września na radomskim lotnisku wylądował stutysięczny pasażer. Do Radomia przyleciał na pokładzie samolotu linii Enter Air z tureckiego kurortu Antaly.

Samolot na płycie lotniska został przywitany specjalnym salutem wodnym z armatek wozów lotniskowej straży pożarnej.

- To szczególnie wyjątkowy moment, ponieważ jest to najszybsze przekroczenie progu 100 000 pasażerów w naszej działalności i oznacza, że obsłużyliśmy już więcej podróżnych niż w całym poprzednim roku. Dziękujemy wszystkim, którzy wybrali Lotnisko Warszawa-Radom. Cieszymy się, że mogliśmy być częścią tych wszystkich podróży. Lecimy po więcej - czytamy w mediach społecznościowych Lotniska Warszawa - Radom.

Przypomnijmy, tego lata z radomskiego lotniska samoloty startowały do wielu wakacyjnych kurortów. Poza turecką Antalyi, wykonywane były loty między innymi do greckiej Perwezy, Larnaki na Cyprze, czy bułgarskiego Burgas. Poza tym odbywają się rejsowe loty do Rzymu. Coraz częściej do Radomia są przekierowywane loty z Okęcia w Warszawie. W czerwcu na Sadkowie po raz pierwszy lądował Boeing 787 Dreamliner. Przyleciał, żeby zabrać pasażerów do Nosy Be na Madagaskarze.

Obecność w Radomiu szerokokadłubowego samolotu, który może zabrać na pokład ponad 300 pasażerów, to była dobra wiadomość dla wszystkich, którzy dobrze życzą radomskiemu lotnisku.

Warto odnotować, że jeszcze nigdy wcześniej na lotnisku w Radomiu nie lądował samolot Boeing 787 Dreamliner. Nigdy nie było też tak odległego lotu - lot na Madagaskar trwa ponad 8 godzin.

Nie jest to jednak największy samolot pasażerski, jaki zawitał do Radomia. 25 września ubiegłego roku w Radomiu gościł większy samolot – czarterowy Boeing 777-300, który zabrał turystów do tureckiej Antalyi.

Tegoroczne wakacje na Lotnisku Warszawa-Radom były rekordowe. Od początku czerwca do końca sierpnia port obsłużył ponad 71 tysięcy pasażerów, z czego prawie 29 tysięcy w sierpniu. W sierpniu odprawiono 28 985 podróżnych, co oznacza nie tylko najlepszy wynik w historii działalności portu, lecz także wzrost na poziomie 67 procent w porównaniu do tego samego okresu ubiegłego roku. Zainteresowanie rejsami z Radomia znalazło odzwierciedlenie w liczbie operacji lotniczych – w minionym miesiącu zrealizowano ich 181 w ruchu pasażerskim, a kolejne 42 to między innymi loty szkolne. Tegoroczne wakacje zapiszą się jako najlepsze od czasu ponownego otwarcia lotniska. Z oferty portu skorzystało 71 024 urlopowiczów, poprawiając zeszłoroczny wynik o ponad 21 procent. Do tej pory taki tytuł dzierżył letni sezon 2023 rok – wówczas odprawiono 58 610 podróżnych. We wrześniu nadal można wybrać się do Grecji - Preveza, Włoch - Rzym, Turcji - Antalya oraz Egiptu - Hurghada.



FOT. LOTNISKO WARSZAWA-RADOM

Samolot ze stutysięcznym pasażerem na pokładzie na Lotnisku Warszawa - Radom został przywitany wodnym salutem.

RADOM

Marszałek Sejmu w Radomiu. Pełna sala Resursy. A na ulicy demonstrowali przeciwnicy

Włodzimierz Czarzasty w Radomiu mówił o polskiej polityce, ale też o Ukrainie, Unii Europejskiej, Ameryce Donalda Trumpa i Rosji Władimira Putina.

Izabela Kozakiewicz



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Przed spotkaniem z Włodzimierzem Czarzastym w Radomiu demonstrowała grupa mieszkańców.

Poruszał tematy społeczne i gospodarcze. Tłumaczył, co determinuje decyzje polskiego rządu. W sali Resursy Obywatelskiej czekali na niego zwolennicy Lewicy, a na ulicy skandowali przeciwnicy, niosło się tradycyjne „Precz z komuną”. - Słychać wycie, znakomicie - komentował Włodzimierz Czarzasty.

Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty do Radomia przyjechał w środę, 23 września. W Resursie Obywatelskiej spotkał się z mieszkańcami. Sala widowiskowa była pełna, część osób siedziała na dostawionych krzesłach i schodach.

Przed Resursą przed przyjazdem Włodzimierza Czarzastego zebrała się grupa jego przeciwników. Skandowali „precz z komuną” czy „raz sierpem, raz młotem czerwoną hołotę”. Pokrzykiwali do wchodzących, aby nie wchodzili na spotkanie.

Rozpoczynając spotkanie z mieszkańcami Włodzimierz Czarzasty demonstracji nie poświęcił zbyt wiele uwagi.

- Nie przejmujcie się tym. Ja mam takie podejście „Słychać wycie, znakomicie” - powiedział Czarzasty.

Marszałek Sejmu mówił między innymi o tym, co determinuje prace parlamentu i polskiego rządu. Tu wspomniał o Stanach Zjednoczonych i Donaldzie Trumpie.

- To, że pan Donald Trump jest prezydentem Stanów Zjednoczonych musiało zmienić punkt widzenia i podejmowania decyzji w Polsce. Byliśmy przyzwyczajeni do tego, że jesteśmy członkiem NATO, wielkiego sojuszu, który w każdej sytuacji nas obroni, głównie wojskami Stanów Zjednoczonych. I nagle dowiedzieliśmy się, że NATO działa, daje gwarancje, ale dobrze by było, żeby Europa przygotowała się na to, że jakby co to obroni się sama. Jeszcze się okazało, że Trump jest liderem chaosu, absolutnie zakochanym w sobie. Rano mówi jedno, a wieczorem drugie, a jest prezydentem wielkiego kraju - mówił Włodzimierz Czarzasty.

Podkreślał, że Stany Zjednoczone są najważniejszym krajem i naszym sojusznikiem, ale Polska i kraje europejskie muszą postawić na zbrojenia, rozbudowę przemysłu zbrojeniowego. Stąd program SAFE i wielkie polskie inwestycje.

Włodzimierz Czarzasty mówił też o potrzebie wsparcia dla walczącej Ukrainy. - Cztery lata temu przyjęliśmy milion ukraińskich dzieci pod opiekę, a teraz niektórzy plują na te dzieci. Żeby wszystko było jasne, zachowanie Wołodymyra Zełenskiego w sprawie Wołynia było skandaliczne, trzeba je potępić. Ale to, że ktoś nie jest rozsądny nie zobowiązuje innych do bycia nierozsądnym. Najbardziej mnie boli nienawiść. Są grupy ludzi, którzy szukają wroga. To może być Ukrainiec, Żyd, Niemiec, to może być gej. Nie reprezentuję takiej formacji, Tusk też nie i Kosiniak - Kamysz też nie. Nie zgadzamy się na tę nienawiść - mówił Włodzimierz Czarzasty.

Przypominał, że Ukraińcy w Polsce pracują. Płacą podatki, składki ZUS i zdrowotne. Podawał kwoty, a te są niebagatelne, liczy się je w miliardach. Przekonywał, że Ukraińcy stanowią 5 procent wszystkich zatrudnionych w naszym kraju.

- Złem jest Putin, to on wywołał wojnę, to on zaatakował swojego sąsiada, to on morduje. Tu nie ma dyskusji. A bez bezpiecznej Ukrainy nie ma bezpiecznej Polski - przekonywał Włodzimierz Czarzasty.

Marszałek Czarzasty mówił, że o polskim bezpieczeństwie poza NATO stanowi też członkostwo w Unii Europejskiej. Jego zdaniem dzięki akcesji Polska przeszła wielką zmianę.

- Unia nie jest idealna, trzeba ją reformować. Ale nie mamy alternatywy. Na zachód od nas jest Unia Europejska, na północ i na południe też. Na wschodzie jest Putin, a to jest zło. Jeśli ktoś uważa, że to Unia Europejska jest złem, to jest jest albo z PiS-u, albo z Konfederacji, albo od Nawrockiego, albo jest idiotą. Ja będę bronił naszego członkostwa we wspólnocie. Polska potrzebuje sojuszy - mówił Włodzimierz Czarzasty.

Podczas spotkania Włodzimierz Czarzasty mówił też o stosunku państwa i kościoła. Podkreślał, że ani on, ani Lewica nie są przeciwnikami religii, nie mają nic przeciwko osobom wierzącym, ale chcą sprawiedliwego traktowania polskiego kleru.

- Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś doprowadzimy do tego tego, że będziemy mieli świeckie państwo - stwierdził Włodzimierz Czarzasty.

Wymieniał też sukcesy Lewicy i polskiego rządu w trwającej kadencji. Przypomniał o in vitro finansowanym z budżetu państwa, ale też rencie wdowiej, wyższym zasiłku pogrzebowym i dłuższym urlopie macierzyńskim dla rodziców wcześniaków. Mówił też o wolnej Wigilii.

- Tych sukcesów mamy dużo, wiele się zmieniło, ale z mówieniem o tym i chwaleniem się jest gorzej. Dlatego jeżdżę od miasta do miasta i opowiadam, co już udało się zrobić. I powtarzam, mamy jeszcze rok tej kadencji i cztery lata kolejnej - zapowiadał Włodzimierz Czarzasty.

Na koniec marszałek odpowiadał na pytania mieszkańców, te zadawane do mikrofonu, a później w rozmowach bezpośrednich.

eprasa.pl 94b4407c17

RADOM

Lexus otworzy nowy salon w Radomiu. Inwestycja przy ulicy Czarnieckiego zbliża ku końcowi

W Radomiu ku końcowi zmierza budowa nowego salonu dealerskiego marki Lexus. Otwarcie w październiku.

Janusz Petz



FOT. TOYOTA I LEXUS ROMANOWSKI RADOM

Budowa nowego salonu Lexusa przy ulicy Czarnieckiego 110 w Radomiu.

Nowy obiekt powstał z myślą o obsłudze klientów zainteresowanych samochodami japońskiej marki premium i ma uzupełnić motoryzacyjną ofertę miasta.

Zakończenie inwestycji oznacza kolejny etap rozwoju lokalnego rynku motoryzacyjnego. Nowy salon został zaprojektowany zgodnie ze standardami obowiązującymi w sieci dealerskiej Lexusa, łącząc część ekspozycyjną z zapleczem przeznaczonym do obsługi klientów i samochodów.

- Jeszcze niedawno mieliśmy plany i wizje. Dzisiaj stoimy przed skończonym prawie obiektem, gdzie dopieszczamy ostatnie elementy estetyki. Za chwilę otworzymy drzwi nowego, salonu Lexusa Radom. Nasi klienci poczują właściwe miejsce dla Lexusa i jego klimat. To Radom. Lexus. Ulica Czarneckiego 110 - mówi Marek Romanowski.

W obiekcie prezentowana będzie gama nowych modeli marki, w tym samochodów wyposażonych w zelektryfikowane układy napędowe. Klienci będą mogli również skorzystać z obsługi serwisowej oraz pozostałych usług związanych z użytkowaniem samochodów marki Lexus. Powstanie salonu jest kolejną inwestycją w sektorze motoryzacyjnym w Radomiu. Nowoczesne obiekty dealerskie coraz częściej pełnią nie tylko funkcję miejsc sprzedaży samochodów, ale również centrów obsługi klienta, w których można zapoznać się z ofertą, odbyć jazdę testową czy skorzystać z usług serwisowych.

Przed otwarciem dla klientów konieczne jest jeszcze uruchomienie wszystkich elementów infrastruktury oraz przygotowanie salonu i zespołu do pracy zgodnie ze standardami producenta.

Salon powstaje przy ulicy Czarnieckiego 110 w Radomiu. Inwestorem jest spółka Toyota & Lexus Romanowski, należąca do Grupy Romanowski. Firma prowadzi już działalność Toyoty w Radomiu przy ulicy Kieleckiej 68/70.

Wykonawcą inwestycji jest znana radomska firma budowlana PHUB Łucz-Bud. Powierzchnia użytkowa obiektu wynosi 5573,71 metra kwadratowego.

Początkowo planowano otworzyć nowy salon w sierpniu tego roku, ale na budowie zanotowano opóźnienia i przecięcie wstęgi nastąpi w październiku. Dokładnej daty otwarcia salonu jednak jeszcze nie podano.

MATERIAŁ INFORMACYJNY WARTY 0111525386

Cyberatak na firmę. Czy wiesz, co zrobić w pierwszych minutach?

Dla współczesnej firmy cyfrowe narzędzia są często równie ważne jak pracownicy, maszyny czy lokal. System sprzedażowy, poczta elektroniczna, bankowość internetowa, dane klientów i dokumentacja w chmurze pozwalają działać szybciej i sprawniej, ale jednocześnie tworzą nowe obszary ryzyka. Cyberatak może dziś dotknąć zarówno jednoosobową działalność gospodarczą, jak i średniej wielkości przedsiębiorstwo. A kiedy do niego dojdzie, liczy się nie tylko to, czy firma ma ubezpieczenie. Równie ważne jest, jak szybko może otrzymać profesjonalną pomoc.



Cyfryzacja – szansa i źródło zagrożeń

Jeszcze kilka lat temu cyberbezpieczeństwo mogło wydawać się tematem zarezerwowanym dla największych organizacji. Dziś trudno tak myśleć. Mały sklep internetowy przetwarza dane klientów i przyjmuje płatności online. Firma usługowa korzysta z poczty elektronicznej, dokumentów w chmurze i bankowości internetowej. Zakład produkcyjny opiera część procesów na systemach IT. Wraz z cyfryzacją rośnie więc liczba punktów, przez które przestępcy mogą próbować dostać się do organizacji. Phishing, ransomware, kradzież danych czy oszustwa internetowe nie są już wyłącznie problemem dużych korporacji.

Dla mniejszej firmy skutki cyberincydentu mogą być szczególnie dotkliwe. Jeżeli system sprzedażowy przestaje działać, zamówienia nie są obsługiwane. Jeśli zaszyfrowane zostają dane, pracownicy mogą nie mieć dostępu do informacji potrzebnych do wykonywania codziennych obowiązków. Wyciek danych może natomiast oznaczać konieczność wyjaśnienia sytuacji klientom, a także konsekwencje prawne i finansowe. Według danych Check Point Research polskie firmy mierzą się średnio z jednym cyberatakiem co 5,5 minuty. Co istotne, wzrost liczby ataków deklaruje 40 proc. małych i 38 proc. średnich firm w Polsce.

W cyberataku każda minuta może mieć znaczenie

Cyberincydent trudno porównać ze standardową szkodą, którą można zgłosić po fakcie i spokojnie czekać na dalsze działania. W przypadku ataku przedsiębiorca często musi reagować natychmiast. Najpierw trzeba zatrzymać lub ograniczyć rozprzestrzenianie się zagrożenia. Następnie ustalić, jakie dane i systemy zostały objęte incydentem, zabezpieczyć infrastrukturę, rozpocząć odzyskiwanie danych i możliwie szybko przywrócić działalność.

W niektórych przypadkach potrzebna będzie również pomoc prawna albo wsparcie w komunikacji z klientami i innymi interesariuszami. Dla właściciela małej firmy może być to szczególnie trudne. Nie zawsze ma on dostęp do własnego zespołu cyberbezpieczeństwa, prawnika specjalizującego się w ochronie danych czy ekspertów od komunikacji kryzysowej. W momencie ataku musi natomiast podejmować decyzje szybko – często w sytuacji dużego stresu. Dlatego skuteczna ochrona powinna obejmować nie tylko finansowe skutki zdarzenia, lecz także realne wsparcie wtedy, gdy jest najbardziej potrzebne.

Ubezpieczenie od zagrożeń w cyberprzestrzeni Warty zostało zaprojektowane tak, aby odpowiadać na różne konsekwencje cyberincydentu. Ochrona obejmuje zarówno straty własne przedsiębiorcy, jak i odpowiedzialność wobec osób trzecich. Jest dostępna dla firm o różnej skali działalności, w tym również dla jednoosobowych działalności gospodarczych.

Zakres ochrony może obejmować m.in. koszty związane z odzyskiwaniem danych po cyberataku, finansowe skutki zaszyfrowania danych i wymuszenia okupu – zgodnie z warunkami ubezpieczenia. Uwzględnia również konsekwencje przerwy w działalności. Jeżeli cyberincydent uniemożliwia firmie normalne funkcjonowanie, ochrona może obejmować utracony zysk oraz koszty stałe ponoszone w czasie przestoju.

Istotny jest także aspekt odpowiedzialności. Wyciek danych może prowadzić do roszczeń osób trzecich, a cyberincydent może wiązać się z postępowaniami regulacyjnymi. W ramach określonych w warunkach ubezpieczenia Warty obejmuje również koszty obrony prawnej, odszkodowania z tytułu roszczeń cywilnych oraz koszty postępowań regulacyjnych związanych z cyberincydentem.

Jednym z elementów ochrony jest także zakres „eCrime", dotyczący utraty środków finansowych ubezpieczającego w wyniku cyberprzestępstw i oszustw internetowych, przy spełnieniu warunków wskazanych w OWU.

24/7 – pomoc wtedy, kiedy dochodzi do incydentu

Najważniejszym wyróżnikiem rozwiązania Warty jest jednak połączenie ochrony ubezpieczeniowej z natychmiastową reakcją ekspertów dostępnych 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. W przypadku cyberataku przedsiębiorca nie zostaje sam z pytaniem, od czego zacząć. Już podczas pierwszej rozmowy telefonicznej ekspert może pomóc w podjęciu działań zmierzających do zatrzymania trwającego ataku. Następnie, zależnie od sytuacji, organizowana jest pomoc kolejnych specjalistów.

Mogą to być eksperci IT, którzy zajmą się techniczną stroną incydentu, prawnicy wspierający przedsiębiorcę w kwestiach związanych m.in. z naruszeniem danych, a także eksperci PR, jeżeli sytuacja wymaga odpowiedniego przygotowania komunikacji.

Cyberodporność zaczyna się przed atakiem

Dobre przygotowanie do cyberincydentu nie oznacza zakładania, że atak na pewno nastąpi. Oznacza świadomość, że nawet przy stosowaniu odpowiednich zabezpieczeń nie da się całkowicie wyeliminować ryzyka. Dlatego warto łączyć kilka elementów: aktualne zabezpieczenia techniczne, regularne kopie zapasowe, odpowiednio przeszkolonych pracowników, procedury reagowania oraz rozwiązania, które pomogą ograniczyć finansowe i organizacyjne skutki incydentu. W tym podejściu ubezpieczenie cyber jest nie tyle dodatkiem do działalności, ile jednym z narzędzi zarządzania ryzykiem.

eprasa.pl 94b4407c17

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ do zbioru jabłek, tel.884-793-135.

Usługi

INNE

KOŁDREX Z klienta pierzyn szycie kołder. Pranie pierza. 534-222-122

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

Skup ciągników rolniczych, każdy stan. 512-709-001

Skup pras belujących. 512-709-001

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011588267

Świętokrzyska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Kielcach,
ul. Warszawska 155, 25-547 Kielce,

OGŁASZA PRZETARGI NIEOGRANICZONE:

PRZETARG NIEOGRANICZONY I
Opracowanie dokumentacji projektowej oraz wykonanie instalacji odgromowej na obiekcie przy ul. Orkana 11 w Kielcach

PRZETARG NIEOGRANICZONY II
Remont istniejących instalacji odgromowych na obiektach przy ul. Orkana 14, Warszawskiej 149, Warszawskiej 151 i Klonowej 54 w Kielcach

PRZETARG NIEOGRANICZONY III
Wykonanie i montaż zabudów do składowania odpadów wielkogabarytowych przy altanach śmietnikowych na terenie osiedla Uroczysko

PRZETARG NIEOGRANICZONY IV
Najem lokalu użytkowego o pow. 134 m² przy ul. Warszawskiej 147 w Kielcach

PRZETARG NIEOGRANICZONY V
Najem lokalu użytkowego o pow. 61 m² przy ul. Warszawskiej 151 w Kielcach

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest: wpłacić wadium w kwocie: Przetarg I - 2000 zł, Przetarg II - 5000 zł, Przetarg III – 10 000 zł, Przetarg IV - 8000 zł, Przetarg V - 8000 zł. Wpłaty wadium należy dokonać na konto nr 74 1560 0013 2353 6758 7000 0003 w terminie do 8.10.2026 r. Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg I", „Przetarg II", „Przetarg III", „Przetarg IV" lub „Przetarg V" należy składać w terminie do 8.10.2026 r. do godz. 15.00 w siedzibie Spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9.10.2026 r. o godz. 11.00 w siedzibie Spółdzielni.
Spółdzielni przysługuje prawo do odwołania przetargu, swobodnego wyboru ofert, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, bądź zakończenia przetargu z wynikiem negatywnym.
Szczegółowe informacje na temat przetargów oraz specyfikacji można otrzymać w Dziale GZM Spółdzielni, ul. Warszawska 155: Przetarg I, II - tel. (41) 331-10-01 wew. 127, Przetarg III - tel. (41) 331-10-01 wew. 123, Przetarg IV, V - tel. (41) 331-10-01 wew. 128.

RADOM

Stasiek Kukulski ma nowe plany. Zdradził nad czym teraz pracuje

Aleksandra Majchrzak

Podczas finału wydarzenia Army Days w kieleckim amfiteatrze Kadzielnia wystąpił Stasiek Kukulski, artysta pochodzący z Radomia.

Wokalista zaśpiewał na koncercie galowym Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, a w rozmowie z „Echem Dnia" opowiedział o ostatnich występach, planach muzycznych, nowych utworach oraz rozpoczęciu studiów na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie.

Stasiek Kukulski pojawił się 13 września na scenie podczas finału Army Days w Kielcach. Wydarzenie obejmowało wojskowe atrakcje, które przez dwa dni były dostępne dla mieszkańców na Placu Wolności, gdzie można było podziwiać ciężki sprzęt wojskowy oraz uczestniczyć w koncertach. Finał odbył się w amfiteatrze Kadzielnia. To właśnie tam zorganizowano koncert galowy Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego pod kierownictwem muzycznym pułkownika Mariusza Dziubka. W wydarzeniu uczestniczyli znani polscy artyści. Na scenie pojawił się nasz Stasiek Kukulski, który wystąpił obok takich artystów jak Doda, Patrycja Markowska, Grubson, Piotr Cugowski i Kamil Bednarek.

Wokalista 27 sierpnia, wystąpił również podczas koncertu Telewizji Polskiej w ramach trasy „Lata z Radiem" w Radomiu.



FOT. IG STASIEK KUKULSKI

Stasiek Kukulski rozpoczyna studia

- Występy w Radomiu mają dla mnie szczególne znaczenie. Czy ten właśnie telewizyjny na trasie z Radiem i z Telewizją Polską, czy chociażby ten ostatni na Dniu Chleba z Orkiestrą Reprezentacyjną, z Orkiestrą Wojskową z Radomia. Uwielbiam śpiewać przed Radomianami. Jest to coś wspaniałego. Jeszcze jak widziałem po prostu, że reagowali bardzo pozytywnie na tego mojego Jacksona. Zawsze chciałem też zaśpiewać Jacksona w telewizji, przed publicznością właśnie telewizyjną, więc to też jest bardzo fajna sprawa - mówił Stasiek Kukulski w rozmowie z nami.

Artysta obecnie skupia się na rozwijaniu własnego repertuaru. Jak wyjaśnił, zgromadził już materiał muzyczny, jednak szuka osób, z którymi będzie mógł stworzyć nowe utwory.

- Aktualnie jestem na etapie szukania ludzi, z którymi mogę zrobić materiał, który udało mi się zgromadzić, żeby powstało coś pięknego. Mam wrażenie, że potrzeba jednak jakiejś takiej chemii, przyjaźni. Jestem na etapie szukania muzycznych relacji - opowiadał Stasiek Kukulski.

Radomianin zaznaczył, że zależy mu na znalezieniu odpowiednich relacji muzycznych i osób, z którymi będzie mógł dobrze współpracować. W jego planach są także kolejne piosenki, które chciałby w przyszłości wyprodukować i udostępnić słuchaczom. Stasiek Kukulski zapowiedział również udział w kolejnych wydarzeniach muzycznych. Jednym z projektów, w których będzie uczestniczył, jest cykl koncertów „W hołdzie Mistrzowi", podczas którego wykonywane będą utwory Stanisława Sojki. Koncerty mają odbywać się w różnych miastach.

Najbliższy występ zaplanowany jest na 9 października w Rybniku.

Stasiek opowiedział również o kierunku, w którym chciałby rozwijać swoją karierę. - Chciałbym zrobić w końcu coś takiego większego, żeby było tam więcej numerów do grania na koncertach z zespołem, bo też o tym bardzo marzę. Chciałbym sprzedać swoją trasę koncertową, taką swoją, z moim repertuarem i z moimi ludźmi. Do tego potrzebne są numery, więc chyba na razie chciałbym skupić się na płycie, na EP-ce, na jakimś większym projekcie, który potem będę mógł promować na koncertach - dodał artysta.

Artysta podsumował również tegoroczną maturę, która przypadła na intensywny okres przygotowań do Eurowizji. Przyznał, że był to wymagający czas, jednak jest zadowolony z uzyskanych wyników. Od 1 października Stasiek Kukulski rozpocznie studia na Uniwersytecie Muzycznym imienia Fryderyka Chopina w Warszawie. Będzie kształcił się w zakresie gry na skrzypcach klasycznych pod kierunkiem profesora Jakuba Jakowicza, którego wskazał jako swojego wymarzonego pedagoga.

- Powiem szczerze, że myśląc nad studiami, wcześniej bardziej na poważnie myślałem o skrzypcach jazzowych, bo nie ukrywam, że chciałbym jeszcze bardziej, jeszcze szerzej rozwinąć swoje umiejętności skrzypcowe, ale myślę, że pod kierunkiem skrzypce klasyczne i pod czułą dłonią i wybitnym autorytetem pana profesora Jakowicza, też na pewno się rozwinę pod tym kątem.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 3811455892

ANDRZEJ CHUDY

KURSY NA

SZKOLENIE OKRESOWE

KWALIFIKACJA WSTĘPNA

KURS INSTRUKTORSKI

KURSY PRAWA JAZDY

28 IX | 15⁰⁰ | AB

UMOŻLIWIAMY WYKŁADY PRZEZ INTERNET

30 IX | 15⁰⁰ | CD

KAT. AB CD C-E

Kielce, ul. Żytnia 20 41-366-08-62
www.szkolachudy.pl 602-299-279

eprasa.pl 94b4407c17

POLITYKA

Radosław Sikorski na pierwszej linii frontu

Radosław Sikorski na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ po raz kolejny zaapelował do Putina o zakończenie wojny z Ukrainą, a „po godzinach" starł się z rzeczniczką rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Dorota Kowalska

Radosław Sikorski, szef polskiej dyplomacji, uchodzi za jednego z najzdolniejszych polskich polityków. Słynie z pewności siebie, dowcipu, „niewyparzonego języka" i ciętej riposty. Można go lubić albo nie, ale jego wystąpienia zapadają w pamięci, tak jego zwolennikom, jak wrogom.

Tak było i tym razem. Sikorski od kilku dni przebywa w Stanach Zjednoczonych, gdzie wziął udział w debacie na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ.

– Przedstawicielom Federacji Rosyjskiej mam do powiedzenia: próbujecie podbić Donbas od ponad 12 lat, a Kijów – od ponad czterech. Powstrzymała was bohaterska Ukraina, kraj, który generuje jedną dziesiątą PKB Rosji, ale Polska ma prawie połowę waszego PKB. Europa ma 10 razy więcej PKB niż wasz. NATO ma 25 razy więcej PKB niż wasz. Możecie nadal zabić wielu ludzi, ale nie możecie wygrać – stwierdził szef polskiej dyplomacji.

Wezwał Rosję, by ta przerwała swoją „imperialną wojnę i nie narażała Europy i świata na dalsze niebezpieczeństwo".

– Przestańcie niszczyć przyszłość Rosji, Siergieju. Wiem, że słuchasz. Powiedz swojemu szefowi, że już wystarczy – zaapelował do szefa rosyjskiego MSZ, który już wcześniej wyszedł z sali.

Wicepremier wspominał ostatnie rosyjskie ataki na ukraińsk-polskim pograniczu, akty sabotażu, oceniając, że Rosja eskaluje, bo „panikuje z powodu tego, że po czterech latach bezsensownej wojny kolonialnej Władimir Putin niczego nie osiągnął".

Sikorski rozmawiał także w Nowym Jorku z dziennikarzami.

Pytany o sprawę zaproszenia przez Stany Zjednoczone na szczyt G20 w Miami Władimira Putina, odparł, że gdyby to on był na miejscu sekretarza stanu Marka Rubia, uzależniłby zaproszenie dla Putina od wdrożenia zawieszenia broni.

Zauważył jednak, że ewentualna obecność rosyjskiego przywódcy może być „problemem wizerunkowym" dla prezydenta Karola Nawrockiego, który również został zaproszony.

– Nasz prezydent będzie miał taki sam problem wizerunkowy, jaki miał pan minister Domański, no bo na szczyt do ministrów gospodarki i finansów G20 (zaproszony) był też minister Federacji Rosyjskiej i jakoś nie było chętnych do tak zwanego „family photo" – powiedział.

Otwarta wojna z Zacharową

Za oceanem Sikorski po raz kolejny wdał się w słowną potyczkę z Marią Zacharową, rzeczniczką rosyjskiego MSZ, z którą wojnę prowadzi od miesięcy. Ta odnosząc się do jego wywiadu dla „Faktu" o osobistych przygotowaniach na wypadek kryzysu, poleciła mu wzięcie środka na schizofrenię.

– Dosłownie parę dni temu wpływowy doradca Władimira Putina pan Patruszew, groził nam anihilacją atomową. A pani Zacharowa sugeruje, że taka obawa przed rosyjską agresją jest chorobą psychiczną. Więc sugeruję, że pani Zacharowa i pan Patruszew powinni uzgodnić stanowisko – powiedział Sikorski.

Zaledwie kilka dni wcześniej rzeczniczka rosyjskiego MSZ stwierdziła publicznie, że polski polityk cierpi na „rusofobię mózgu".

– Nie wiem, czy pani Zacharowa była trzeźwa wtedy, gdy to mówiła – skomentował w rozmowie z redaktorem naczelnym „Faktu" Sikorski.

To nie koniec zaczepek Zacharowej. Przebywający na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ Wołodymyr Zełenski został zaatakowany przez rosyjskich propagandystów. Z nagrań opublikowanych w sieci wynika, że jeden z nich wykrzykiwał w stronę ukraińskiego przywódcy pytania w języku rosyjskim, dopytując, kiedy ten w końcu przyjedzie do Moskwy.

– Na rakiecie – odpowiedział mu krótko w języku rosyjskim Wołodymyr Zełenski.

Na tę wymianę zdań natychmiast zareagował Kreml, oczywiście ustami Zacharowej. Ta opublikowała w sieci wpis, w którym nie tylko skrytykowała Wołodymyra Zełenskiego, ale zaatakowała Sikorskiego.

„Najwyraźniej Zełenski obawia się, że czeka go los Dymitra Samozwańca I z czasów smuty, którego prochem naładowano armatę i wystrzelono w kierunku Polski. Niech Sikorski weźmie to pod uwagę" – oświadczyła w internetowym wpisie Maria Zacharowa.



FOT. PAP PADEK PIETRUSZKA

Sikorski stwierdził, że obecność Putina na szczycie G20 może być „problemem wizerunkowym" dla prezydenta Karola Nawrockiego

REKLAMA 0011585257



eprasa.pl 94b4407c17

HISZPANIA

CIA ostrzega: południu Europy zagrożą drony startujące z „floty cieni”.

Grzegorz Kuczyński

Rosja przygotowuje ataki na kraje Europy Południowej, które będą przeprowadzane za pomocą dronów Gerbera, startujących ze statków „floty cieni” na Morzu Śródziemnym. Informację tę uzyskała Centralna Agencja Wywiadowcza Stanów Zjednoczonych (CIA), która powiadomiła rządy państw europejskich, pisze „El Mundo”.

– Będą wykorzystywać drony wystrzeliwane z morza i ukryte w kontenerach towarowych. To wcale nie jest trudne – oświadczyło pod warunkiem zachowania anonimowości źródło bliskie litewskiemu Ministerstwu Obrony.

Według brytyjskiego analityka wojskowego Keira Gilesa takie potencjalne ataki mogą mieć na celu zablokowanie funkcjonowania lotnisk, wywołanie pożarów, prowadzenie rozpoznania nad obiektami wojskowymi lub zademonstrowanie, że Rosja jest w stanie zadawać ciosy na europejskich tyłach.

– Rosjanie chcą stworzyć wrażenie, jakby mieli własną operację „Pajęczyna” – wyjaśnia litewskie źródło, nawiązując do ukraińskiej operacji o tej samej nazwie, w ramach której małe drony wystrzeliwane z ciężarówek atakowały rosyjskie bombowce strategiczne w odległych regionach Federacji Rosyjskiej.

Według rozmówców zaznajomionych z sytuacją rządy Hiszpanii, Francji i Włoch zostały już poinformowane, że Moskwa przygotowuje ewentualną operację z wykorzystaniem dronów przeciwko jednemu z tych krajów.

Jak wynika z mapy opublikowanej przez „El Mundo”, rosyjskie drony typu Gerbera, o masie do 18 kg i maksymalnym zasięgu 600 km, są w stanie objąć zasięgiem połowę terytorium Hiszpanii, południową część Francji oraz praktycznie całe Włochy. Przy prędkości około 160 km/h mogą one teoretycznie w ciągu kilku godzin dotrzeć do Madrytu, Lyonu lub Rzymu.



FOT. GETTY IMAGES / ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Drony Gerbera można wystrzelić z pokładu statku, wymaga to jedynie niewielkiej katapulty

ROSJA

Rosjanie chcą wojny, więc zapłacą jeszcze większe podatki

Grzegorz Kuczyński

Władze rosyjskie już trzeci rok z rzędu zamierzają zwiększyć obciążenia podatkowe dla obywateli i przedsiębiorstw, aby zasilić budżet federalny, który przeznacza nawet połowę wszystkich środków na wojnę.

W ramach przygotowań do projektu budżetu na lata 2027–2029, który w czwartek trafił pod obrady rządu, opracowano pakiet poprawek do Kodeksu podatkowego – poinformowała służba prasowa Ministerstwa Finansów.

W szczególności resort proponuje podwyższenie podatku dochodowego od osób fizycznych od dochodów pasywnych obywateli, w tym odsetek od lokat bankowych, dywidend, transakcji papierami wartościowymi, a także środków pochodzących ze sprzedaży majątku.

Obecnie dochody te są opodatkowane według stawek 13–15%, a w przyszłości będą to stawki 13–22%. Podwyżka podatku dotknie około 4 mln Rosjan, przy czym zwolnieni z niego będą uczestnicy wojny z Ukrainą – wyjaśnia Ministerstwo Finansów.

Jak wynika z komunikatu resortu, dla dużych przedsiębiorstw wprowadza się „podatek od nadzwyczajnych dochodów”. Będą go płacić producenci metali nieżelaznych i nawozów (według stawki 30%) oraz firmy wydobywające złoto (według stawki 20%).

Ponadto zaplanowano wprowadzenie podatku VAT w maksymalnej wysokości 22% od zakupów w zagranicznych sklepach internetowych.

USA

Prezydent Trump powitał Xi Jinpinga iście po królewsku

Grzegorz Kucźński

Oczekuje się, że pierwsza od 2015 roku wizyta Xi Jinpinga w Waszyngtonie obejmie zamknięte spotkania, uroczystą kolację oraz szeroki zakres tematów do omówienia: od sztucznej inteligencji po Iran i Tajwan, a także przedłużenie rozejmu handlowego.

Prezydent USA i pierwsza dama Melania Trump powitali Xi oraz jego małżonkę Peng Liyuan w bazie Andrews w stanie Maryland w środę wieczorem.

Przywódca Komunistycznej Partii Chin wylądował samolotem linii Air China o godz. 17.39 czasu lokalnego. Gwardia honorowa podeszła do samolotu i ustawiła się po obu stronach czerwonego dywanu, gdy do schodków podjechały dwie limuzyny.

Xi i Peng opuścili samolot, po czym obie pary uścisnęły sobie dłonie. Odbyli krótką rozmowę, a następnie ramię w ramię przeszli po czerwonym dywanie i pozowali do zdjęć. Dwa bombowce B-1 przeleciały nad bazą, podczas gdy orkiestra wykonywała hymn narodowy Stanów Zjednoczonych.

Melania Trump oświadczyła, że brała bezpośredni udział w planowaniu programu wizyty. W wywiadzie dla Fox News powiedziała, że Trump postanowił osobiście powitać Xi na lotnisku, „ponieważ łączą ich doskonałe relacje”.



FOT. BRENDAN SMIALOWSKI/AFP/EAST NEWS

Powitanie zagranicznego przywódcy na lotnisku przez prezydenta USA to pierwszy taki przypadek od 11 lat

Xi: USA i Chiny powinny być partnerami

W pisemnym oświadczeniu opublikowanym przez chińską państwową agencję informacyjną Xinhua Xi stwierdził, że zarówno Chiny, jak i Stany Zjednoczone są „wielkimi państwami, a ich narody – wielkimi narodami”. – Oba kraje powinny być partnerami, a nie rywalami – powiedział.

Xi towarzyszą: Cai Qi, członek Stałego Komitetu Biura Politycznego partii, którego wielu uważa za jego prawą rękę, wicepremier He Lifeng, minister spraw zagranicznych Wang Yi, a także inni delegaci z Pekinu.

„Realizacja wielkiego odrodzenia narodu chińskiego i przywrócenie wielkości Ameryki mogą w pełni współistnieć, wzajemnie się wzmacniać i przynosić korzyści światu” – czytamy w oświadczeniu Xi opublikowanym przez agencję Xinhua, w którym wyraził on również przekonanie, że wizyta „przyniesie owocne rezultaty”.

Biznes i gospodarka

Nie jest jasne, czy Xi zabrał ze sobą przedstawicieli świata biznesu. Obecność chińskich firm w Stanach Zjednoczonych może również wywołać pytania dotyczące chińskich praktyk biznesowych, dotacji i nadmiernych mocy produkcyjnych, a wszystko to może prowadzić do większej krytyki i większej liczby pytań, niż chcieliby tego Xi i jego partia.

Według Davida Feuersteina z Bush China Foundation Trump będzie dążył do zawarcia porozumień w zakresie handlu i ceł, w tym obniżenia chińskich ceł na towary amerykańskie, zwiększenia importu chińskich minerałów ziem rzadkich oraz wzrostu eksportu amerykańskiej produkcji rolnej. Wydaje się jednak, że Chiny wycofały się z obietnic dotyczących zwiększenia zakupów amerykańskich produktów rolnych oraz dostaw minerałów ziem rzadkich do USA.

Minister finansów USA Scott Bessent ogłosił już, że Stany Zjednoczone i Chiny przedłużą rozejm handlowy do stycznia 2027 r. Umowa, w ramach której Trump obniżył cła na niektóre towary w zamian za złagodzenie przez Chiński rząd ograniczeń dotyczących dostaw minerałów ziem rzadkich, miała wygasnąć 10 listopada br.

ESTONIA

Więźniowie ze Szwecji skarżą się na złe warunki

oprac. Anna Nagel

Szwedzcy więźniowie, przeniesieni do zakładu karnego w Tartu w ramach międzypaństwowej umowy, narzekają na złe warunki bytowe w estońskim więzieniu.

– Warunki gorsze niż w Szwecji. Ciągle te same niedobre zupy i gulaszowate potrawy podawane w blaszanych miskach – o pierwszych wrażeniach przestępców ze Szwecji napisał w środę estoński dziennik „Postimees”, powołując się na doniesienia szwedzkiej prasy.

Wydawana w Tartu gazeta podkreśliła, że więźniom ze Szwecji zakazano bezpośredniego kontaktu z dziennikarzami. Relacje szwedzkich mediów opierają się na wywiadach z krewnymi osadzonych. Więźniów – podkreślono – oprócz warunków wyżywienia niepokoją również zaostrzone procedury bezpieczeństwa stosowane w estońskim zakładzie, jak uzbrojone eskorty, klatki transportowe czy nocne kontrole w celach.

W ramach porozumienia zatwierdzonego w tym roku przez parlamenty obu państw Estonia udostępniła odpłatnie cele więzienne Szwecji, której władze borykają się ze wzrostem przestępczości i przeludnieniem w zakładach karnych.

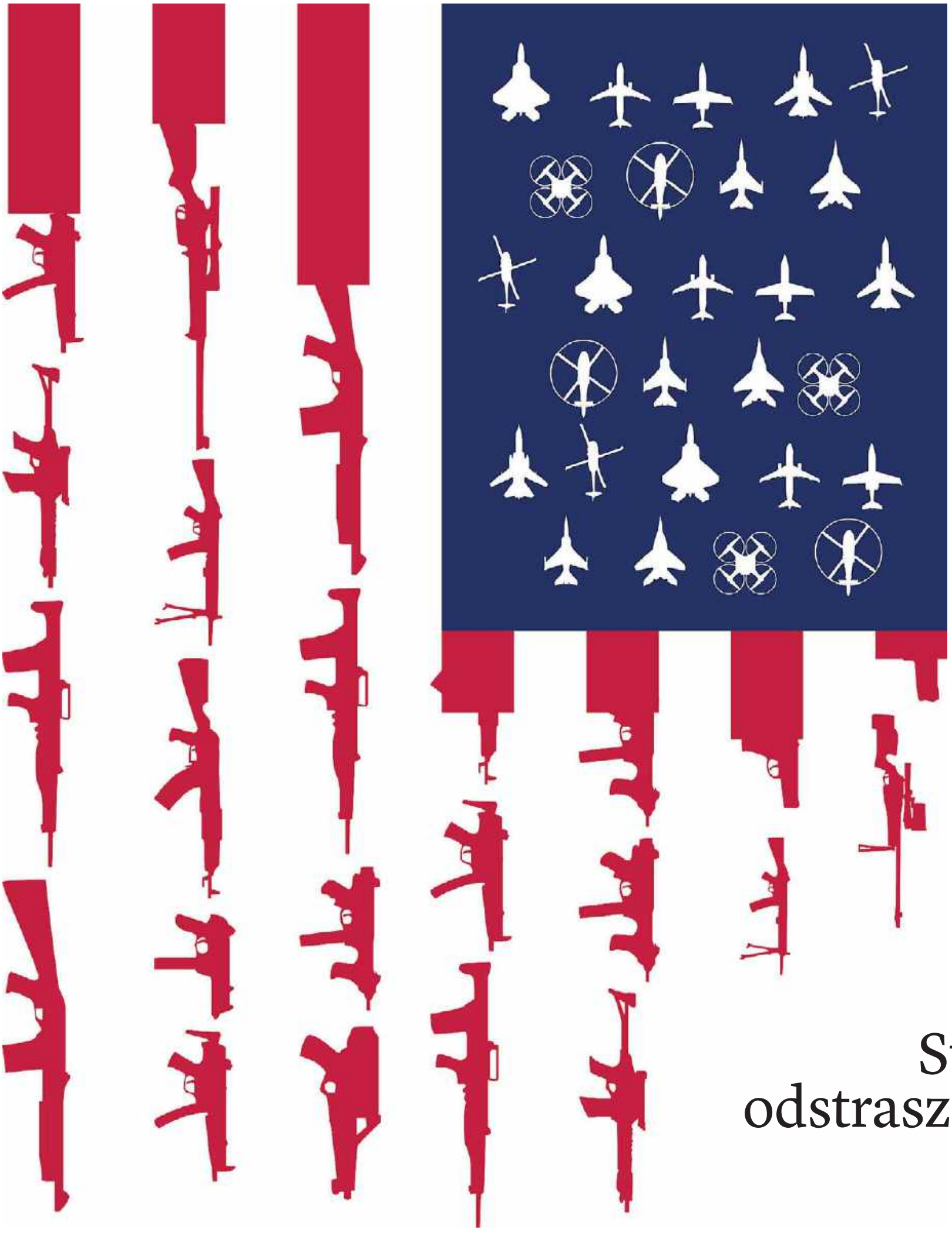
Pierwsi więźniowie ze Szwecji przylecieli samolotem do bazy wojskowej w Amari niedaleko Tallinna w połowie sierpnia. Stamtąd, w asyście uzbrojonych służb, przetransportowano ich do Tartu. Do końca września sprowadzonych ma zostać 100 szwedzkich więźniów. **PAP**

eprasa.pl 94b4407c17

Miała 12 lat, gdy zaczęło się piekło. Ksiądz wielokrotnie gwałcił Iwonę. Zapadł wyrok – **Strona 12**

Pokolenie Alfa. „Dzieci ekranów i AI”? – **Strona 14**

PULS*regionów*



Stany odstraszania

– **Strony 20-23**

BT

eprasa.pl 94b4407c17

REGION

Miała 12 lat, gdy zaczęło się piekło. Ksiądz wielokrotnie gwałcił Iwonę

Jest pewna, że krzywdzonych dziewczynek było więcej. Kiedyś zajrzała przez dziurkę od klucza i zobaczyła księdza Jana gwałcącego koleżankę na podłodze. – Nigdy ze sobą o tym nie rozmawiałyśmy. Nigdy – podkreśla

Paula Goszczyńska

Miała zaledwie 12 lat, gdy zaczęło się dla niej piekło. Pani Iwona Dudzik-Osińska opowiada nam o tym, jak ksiądz z kieleckiej parafii latami ją wykorzystywał i gwałcił.

– Po pierwszym razie wybiegłam i skierowałam się w zupełnie inną stronę niż dom. Pamiętam, że miałam na sobie niebieską sukienkę w białe groszki, a krew lała mi się po nogach – mówi. Niedawno zapadł wyrok, że dwie kieleckie parafie mają zapłacić kobiecie łącznie 550 tysięcy złotych za wyrządzone krzywdy.

Kiedy słyszy się historię 57-letniej pani Iwony, trudno uwierzyć, że tak ogromny ciężar dźwigało dziecko. Naznaczył on piętnem całe jej życie.

Zaczęło się w 1981 roku. – Ksiądz Jan służył wtedy w parafii świętego Wojciecha w Kielcach. Tam uczyła mnie religii siostra zakonna. Trudno mi to zrozumieć nawet dziś, ale to właśnie ta siostra postanowiła zorganizować dla księdza Jana imieniny. Recytowaliśmy wierszyki, śpiewaliśmy mu piosenki i kazała nam całować go po rękach. Już wtedy uważałam to za upokarzające. Nie wiedziałam jednak, że poznałam właśnie swojego oprawcę – opowiada pani Iwona. – Wtedy rozmawiał z nami jak z dziećmi. Była moda na zbieranie pocztówek z innych krajów i miast. Mnie i koleżance zaproponował, żebyśmy go odwiedziły, to pokaże nam swoje pocztówki – dodaje.

- Była kawa, ciasto, traktował nas już wtedy jak dorosłe. Był też węgierski Tokaj. Nigdy nie zapomnę tego smaku... Nie było za to żadnych pocztówek. Tylko sprośne żarty i taki dotyk, jakby niechcący. Na tym etapie zupełnie nie kojarzyłyśmy, co może się wydarzyć. Umówił się z nami drugi raz – mówi kobieta.

12-letnia Iwona przyszła wcześniej i czekała przed plebanią na koleżankę. – Nie było komórek, więc nie umówiłyśmy się dokładnie. W końcu zadzwoniłam do drzwi, bo myślałam, że może już jest w środku. Otworzył on. Sam. Okazało się, że koleżanki nie będzie – mówi pani Iwona i zawiesza na chwilę głos. – Nie będę opowiadać dokładnych szczegółów, bo to zbyt trudne – podkreśla ściszonym tonem.



FOT. DAWID ŁUKASIK

Kiedy słyszy się historię 57-letniej pani Iwony, trudno uwierzyć, że tak ogromny ciężar dźwigało dziecko

Na plebanii księża mieszali w mieszkaniach, w których znajdowały się dwa pokoje i łazienka. Nie było kuchni.

– Dlatego, jak szykował kawę to korzystał właśnie z łazienki. To tam mnie przytrzymał. W pierwszej sekundzie nie wiedziałam, co się dzieje. Odwrócił mnie i zgwałcił trzymając mocno za włosy – wspomina z trudem. – Po wszystkim dał mi jakąś ligninę z szafy, żebym się wytarła. To było tak straszne i szokujące.

Gdy zgwałcona dziewczynka wyszła z plebanii poszła w zupełnie innym kierunku niż jej dom. – Szłam do ulicy Warszawskiej, wtedy Rewolucji Październikowej. Nie wiem, ile godzin tam krążyłam. Wiem, że lała mi się krew po nogach i miałam na sobie niebieską sukienkę w białe groszki – wspomina.

Pani Iwona jest pewna, że krzywdzonych dziewczynek było więcej. Kiedyś zajrzała przez dziurkę od klucza i zobaczyła księdza Jana gwałcącego koleżankę na podłodze. – Nigdy ze sobą o tym nie rozmawiałyśmy. Nigdy – podkreśla.

W końcu wydarzyło się coś, co mogło zatrzymać ten koszmar. Rodzice pani Iwony wraz z dziećmi przeprowadzili się na Bocianek. To oznaczało zmianę parafii na parafię świętego Józefa Robotnika.

- Poszłam do kościoła. Klęknęłam przy konfesjonale i... usłyszałam jego głos. Podał mi adres i powiedział: „Przyjdziesz do mnie. Bo jak nie przyjdziesz, to ja przyjdę do ciebie". Wiedziałam, co mnie czeka. To był paraliżujący strach – mówi pani Iwona.

Opowiada, że w trakcie gwałtów patrzyła na róg obrazu. Żeby nie widzieć jego twarzy. Żeby nie słyszeć jego sapania. Płacze. – Jestem po terapii. Miałam nie płakać. Myślałam, że to już za mną. Ale to jest tak, że mogę przejechać samochodem obok kościoła świętego Wojciecha 100 razy i nic nie poczuję, a za 101 razem będę płakać – szlocha.

Nasuwa się myśl – co z rodzicami? Nie widzieli, że córka cierpi? – Mama miała nas cztery. Bardzo ciężko pracowała, żeby niczego nam nie brakowało. Tata był dobrym człowiekiem, ale alkoholikiem. Od 20 lat nie żyje. Gdyby żył, to ja bym o tym nie opowiedziała, bo to byłoby dla niego nie do uniesienia – mówi ze łzami kobieta.

W pewnym momencie powiedziała dość i przestała przychodzić do księdza Jana. – I on wtedy przyszedł do mnie do domu. Zapytał o mnie i mój tata zaprosił go do środka. Wiedziałam, że się nie uwolnię – płacze.

Horror trwał przez kilka lat.

– Czułam, że już nie dam rady dłużej tak żyć. Wtedy przyszedł mi do głowy pomysł. Spotkałam się z księdzem i zmyśliłam, że jestem w ciąży. Zdenerwował się. W swoim samochodzie próbował wcisnąć mi pieniądze. Nie chciałam ich. Od tego momentu już się do mnie nie odezwał – wspomina pani Iwona.

Kobieta starała się poukładać sobie życie. Wyszła za mąż. Z początku nawet nie odeszła od kościoła. Ochrzciła swoje dzieci i przyjmowała księży po kolędzie. Trauma jednak nie dawała za wygraną. W końcu pani Iwona podjęła decyzję, że Kościół Katolicki to nie jest instytucja dla niej. Choć w Boga nadal wierzy.

Sąd Okręgowy w Kielcach wydał wyrok, według którego parafia świętego Wojciecha i diecezja kielecka mają zapłacić Iwonie Dudzik-Osińskiej 400 tysięcy złotych. Parafia świętego Józefa Robotnika i diecezja – 150 tysięcy. Do tego odsetki.

Wyrok komentuje adwokat Michał Sochański, pełnomocnik pani Iwony.

- Przede wszystkim chylę czoła przed Sądem, który w tej sprawie potrafił dostrzec to, co najważniejsze – człowieka, jego krzywdę i cierpienie. Sąd nie pozwolił, aby upływ czasu i podnoszone przez pozwanych zarzuty procesowe, w szczególności zarzut przedawnienia, doprowadziły do sytuacji, w której osoba skrzywdzona przed laty zostałaby pozbawiona możliwości uzyskania realnej sprawiedliwości. To jedno z pierwszych tego rodzaju orzeczeń w Polsce, choć z pewnością nie pierwsze. Wpisuje się ono jednak w niezwykle istotny kierunek orzecznictwa, który może dawać nadzieję osobom wykorzystanym seksualnie przez duchownych wiele lat temu. Chciałbym, aby ten wyrok dał takim osobom przede wszystkim nadzieję. Instytucjonalne mechanizmy rozliczenia przypadków wykorzystywania seksualnego w Kościele okazują się dla pokrzywdzonych niewystarczające, ale na szczęście pozostaje droga sądowa. Ta sprawa pokazuje, że nawet po latach, sąd może zauważyć osoby pokrzywdzone, ocenić ich krzywdę i przyznać należne zadośćuczynienie. Sprawiedliwość może przyjść bardzo późno, ale ten wyrok pokazuje, że nie jest nieosiągalna – podkreśla mecenas.

Skontaktowaliśmy się z księdzem Pawłem Ścisłowiczem, rzecznikiem Diecezji Kieleckiej. – Diecezja Kielecka otrzymała nieprawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach. Złożono wniosek o uzasadnienie. Po jego otrzymaniu zostaną podjęte dalsze decyzje w tej sprawie – poinformował rzecznik.

- Mnie tak naprawdę nie chodziło o te pieniądze. Kary nie poniósł ksiądz, który wyrządził mi tyle krzywdy, bo sprawa gwałtu się przedawniła. Nie został nawet wydalony ze stanu duchownego. To zadośćuczynienie ma dla mnie zupełnie inny wymiar. Ja po prostu chciałam, żeby ktoś wziął odpowiedzialność za to co się wydarzyło. Żeby ktoś poczuł się winny. Zrobiłam to dla tej dziewczynki w niebieskiej sukience – mówi z mocą pani Iwona.

Duchowny zgodnie z wyrokiem ma również przyznać się do winy oraz przeprosić na łamach gazety „Echo Dnia".

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY PKP S.A.

0011580976

100 lat PKP. Kolej, która nie stoi w miejscu

Są takie miejsca, w których historii można niemal dotknąć. Wystarczy stanąć na peronie, spojrzeć na fasadę starego dworca, posłuchać stukotu kół. Przeszłość zostaje bowiem w architekturze, w nazwach stacji, w przebiegu torów... A jednocześnie trudno znaleźć dziedzinę, w której zmiany ostatnich lat byłyby tak wyraźne! Nowe pociągi, modernizacje linii, przebudowane dworce i rosnąca liczba pasażerów pokazują, że kolej w Polsce to bez wątpienia transport przyszłości.



Olsztyn Główny

MAT. PKP S.A.

W 2026 roku Polskie Koleje Państwowe obchodzą swoje 100-lecie. To szczególny moment, bo jubileusz PKP przypada niemal dokładnie 200 lat po narodzinach kolei na świecie. Z tej okazji Sejm RP ustanowił 2026 Rokiem Polskiej Kolei. Trudno o lepszy pretekst, by na chwilę zwolnić i spojrzeć na kolej nie tylko jak na środek transportu, lecz także jak na fragment historii Polski, która nieustannie się pisze.

Kolej znów przyciąga podróżnych

Pociąg coraz częściej jest świadomym wyborem podróżnych: wygodnym, przewidywalnym i pozwalającym wykorzystać czas podróży inaczej niż za kierownicą. Potwierdzają to liczby. W 2025 roku z usług kolei skorzystało w Polsce ponad 438,97 mln osób – o ponad 31,4 mln więcej niż rok wcześniej. To wzrost o 7,7 proc. i dowód na to, że kolej przeżywa w Polsce drugą młodość. W samym II kwartale 2026 roku pociągami podróżowało 119,4 mln pasażerów, czyli o 9,6 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego.
Za rosnącą popularnością kolei muszą jednak nadążać inwestycje. Nowe pociągi to tylko część większej zmiany. Równie ważne są tory, perony, przystanki, systemy informacji oraz dworce. I to właśnie one najlepiej pokazują, jak bardzo zmieniła się polska kolej.

Dworzec – więcej niż poczekalnia

Dworzec – miejsce, w którym po prostu kupowało się bilet, sprawdzało godzinę odjazdu, czekało na pociąg i ruszało w dalszą drogę. Dziś coraz częściej jest on także elementem przestrzeni miejskiej. Widać to zarówno w dużych miastach, jak i w niewielkich miejscowościach. Zabytkowe obiekty odzyskują dawny blask, a przy okazji wyposażane są w rozwiązania, o których ich projektanci sprzed stu lat nawet nie śnili.

Spójrzmy chociażby na Zbąszyń. Niemal stuletni dworzec, wzniesiony w latach 1927–1929, został odnowiony z poszanowaniem modernistycznej architektury. Zachowano charakterystyczne elementy budynku, w tym godło Polski na wysokiej wieży, a jednocześnie wnętrze dostosowano do współczesnych potrzeb pasażerów. Pojawiły się między innymi windy, oznaczenia w alfabecie Braille'a, ścieżki prowadzące i nowoczesny system informacji. Dworzec znów stał się wizytówką miasta, łącząc tradycję z nowoczesnością.
Podobną opowieść można snuć o Skierniewicach. Pierwszy dworzec powstał tu w 1845 roku – wraz z uruchomieniem Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Obecny budynek przeszedł kompleksową modernizację, podczas której zachowano jego historyczną bryłę i charakterystyczne elementy wystroju.

Od pierwszych pociągów do współczesnych węzłów

21 maja 1842 roku na stacji w Oławie wydarzyło się coś niezwykłego. Do miasta przyjechał pierwszy pociąg z Wrocławia. Nie był to zwyczajny kurs. Odświętnie udekorowanym składem przyjechało 400 zaproszonych gości, a wydarzeniu przygrywała orkiestra. Kolej była wówczas sensacją – symbolem nowej epoki.
Jak widzimy, historia polskiej kolei jest znacznie starsza niż PKP. Należąca do Kolei Górnośląskiej trasa Wrocław–Oława to pierwszy odcinek kolei, jaki uruchomiono na terenie dzisiejszej Polski. W Oławie mieści się najstarszy w Polsce czynny dworzec kolejowy. Kamień węgielny pod jego budowę położono w 1841 roku, a gotowy obiekt oddano do użytku rok później. Dziś zabytkowy budynek przechodzi metamorfozę – ma zachować swój historyczny charakter, a jednocześnie odpowiadać współczesnym standardom i potrzebom pasażerów.

Największe dworce i zmiana na wielką skalę

O tym, jak bardzo kolej stała się częścią codziennego życia, najlepiej świadczą największe stacje. Według danych Urzędu Transportu Kolejowego za 2025 rok liderem pod względem wymiany pasażerskiej został Kraków Główny, z którego skorzystało niemal 31 mln pasażerów. Na drugim miejscu znalazł się Poznań Główny, a na trzecim Wrocław Główny. Łącznie na polskich stacjach wsiadło i wysiadło w ubiegłym roku ponad 873 mln osób.
Te dworce są przy tym czymś więcej niż punktami na kolejowej mapie. Każdy z nich ma własny charakter i historię. Są bramami do miast, miejscami spotkań. Współczesny dworzec musi sprostać znacznie większej liczbie zadań niż jego poprzednicy. Ma być wygodny, dostępny, dobrze skomunikowany z transportem miejskim. Jest też punktem lokalnych usług, biznesu i kultury.

Nowa architektura na kolejowej mapie Polski

Zmiana nie polega wyłącznie na odnawianiu starych budynków. PKP buduje także zupełnie nowe dworce. W Olsztynie nowy Dworzec Główny otrzymał lekką, przeszkloną bryłę nawiązującą kształtem do żagla. Modernizacja objęła również stację i perony, a nowy tunel pod dworcem połączył dwie części miasta wcześniej rozdzielone torami. To dobry przykład tego, że dworzec może być i elementem infrastruktury kolejowej, i częścią miejskiej przestrzeni.



Gdańsk Główny

MAT. PKP S.A.

Z kolei Łódź Kaliska pokazuje, jak współczesna architektura może „rozmawiać" z historią. W budynku zachowano trójnawowy charakter dworca, a we wnętrzu wykorzystano między innymi miedziane elementy i duży świetlik. Podczas prac odkryto fragmenty ceramicznych posadzek pochodzących z pierwszego Dworca Kaliskiego z początku XX wieku. Zamiast je ukrywać, wyeksponowano je w tunelu, tworząc małą lekcję historii dla kolejnych pokoleń podróżnych.
Ale kolej nie kończy się na największych miastach. W małych miejscowościach nowe lub odnowione dworce często zyskują dodatkowe funkcje i stają się sercem życia lokalnego – jak chociażby w Łomnicy w Dolinie Popradu.
W 2026 roku na dworcach PKP trwa intensywny program inwestycyjny. W pierwszej połowie roku zakończono trzy projekty modernizacyjne o łącznej wartości 124 mln zł, ogłoszono 27 nowych przetargów i podpisano 14 umów dotyczących prac projektowych, budowlanych oraz zadań realizowanych w formule „projektuj i buduj". Na remonty i doposażenie istniejących obiektów przeznaczono ponad 100 mln zł, a PKP pozyskały również ponad 280 mln zł środków unijnych na realizowane przedsięwzięcia.
W tym roku pasażerom udostępniono już kolejne przebudowane obiekty, między innymi dworce w Brwinowie i Czechowicach-Dziedzicach, a następne inwestycje są w toku. W planach są między innymi dalsze prace w Oławie, Oleśnicy, Łukowie, Chełmie czy Szczecinie Dąbiu.

Kolejowe dziedzictwo

Wraz z rozwojem kolei rośnie zainteresowanie jej dziedzictwem. Jednym z miejsc, w których ta pamięć jest szczególnie żywa, jest Chabówka. W lipcu 2026 roku PKP S.A. i PKP Intercity powołały Fundację „Parowozownia Chabówka", która ma przejąć opiekę nad dawnym skansenem. To kolejny sposób na zachowanie materialnych śladów kolejowej historii – lokomotyw, wagonów, urządzeń i miejsc związanych z pracą kolejnych pokoleń.
W pobliżu, w Rabce-Zdroju, znajduje się natomiast zabytkowy dworzec, który przypomina, że kolej przez dziesięciolecia była nie tylko środkiem transportu. Budowała miasta, wpływała na rozwój miejscowości, zmieniała sposób podróżowania i postrzegania odległości. To właśnie dzięki kolei miejsca wcześniej oddalone od siebie o wiele godzin podróży zaczęły funkcjonować jak elementy jednego organizmu.

Sto lat – i jedziemy dalej

Sto lat PKP to opowieść o ciągłości i zmianie. O tym, że kolej potrafi zachować ślady dawnych epok, a jednocześnie nieustannie dostosowywać się do nowych czasów.
W 1842 roku pociąg był czymś, co przyciągnęło tłumy ciekawskich. Dziś pociągi przewożą setki milionów pasażerów rocznie, a na największych dworcach każdego dnia pojawiają się dziesiątki tysięcy ludzi. Kolejne inwestycje zmieniają sposób, w jaki korzystamy z kolei. Wszystko to z myślą o pasażerach, bo kolej od stuleci niezmiennie łączy ludzi, miejsca i historie.

Materiał opublikowany w ramach akcji jubileuszowej 100-lecia Polskich Kolei Państwowych.
Więcej informacji na stronie: 100.pkp.pl

eprasa.pl 94b4407c17

SPOŁECZEŃSTWO

Pokolenie Alfa. Samotne dzieci ekranów i sztucznej inteligencji?

Pokolenie Alfa, czyli 13-16-latki, kolejny tydzień są na ustach wszystkich. To za sprawą dość przygnębiającego raportu Fundacji Półtorej Minuty. Czy faktycznie to samotne, rozmawiające z chatbotami „dzieci smartfonów" i sztucznej inteligencji? Chyba nie jest tak źle

Małgorzata Oberlan



FOT. PEXELS



FOT. CENTRUM ROZWOJU I TERAPII

Monika Kaźmierczak, psycholożka (na zdjęciu z prawej): – Alfy to nastolatki, które patrzącym z boku dorosłym wydają się samotne i zanurzone tylko w smartfonach. Tymczasem one same uważają, że mają „mnóstwo znajomych". Tyle że komunikują się z nimi, korzystając z wszelkich możliwych „protez", a rzadziej w realu. Mogą wcale nie wychodzić z domu

Raport „Alpha Insights" to owoc pierwszego polskiego badania poświęconego najmłodszemu pokoleniu nastolatków. Chodzi o osoby urodzone po 2010 roku, czyli obecne młodsze nastolatki (13-16 lat).

Autorzy – Fundacja Półtorej Minuty, zajmująca się specjalnie tym pokoleniem właśnie – połączyli pogłębione badanie jakościowe z analizą blisko 70 krajowych i zagranicznych badań. Jak sami podkreślają, ich część jakościowa (wywiady z nastolatkami) nie jest badaniem reprezentatywnym, ale pozwala usłyszeć głos młodych.

– Jak przy każdym takim raporcie, byłabym ostrożna przy jego interpretacji. Bezsprzecznie jednak „Alpha Insights" ma sporo trafnych tropów. Alfy to nastolatki, które patrzącym z boku dorosłym wydają się samotne i zanurzone tylko w smartfonach. Tymczasem one same uważają, że mają „mnóstwo znajomych". Tyle że komunikują się z nimi, korzystając z wszelkich możliwych „protez", a rzadziej w realu. Mogą wcale nie wychodzić z domu – mówi Monika Kaźmierczak, doświadczona psycholożka z Torunia, twórczyni Centrum Rozwoju i Terapii, a prywatnie – mama trzynastoletniej Alfy.

Alfy tłumaczą dorosłym: nie róbcie diabła z ekranu i internetu

Raport sporo miejsca poświęca temu, co dorosłych tak niepokoi, intryguje. „Pokolenie ekranów" i „iPad kids" – tak nie tylko w Polsce, ale i Europie mówi się o tym pokoleniu. Często nie tylko z troską, ale i przerażeniem. Widok dzieciaków zanurzonych w telefonach albo samotnie wysiadujących godzinami przed innym ekranem to dla wielu dorosłych symbol pokolenia Alfa.

Tymczasem z raportu wynika, że całkowicie naturalne dla 13-16-latków narzędzia i środowisko cyfrowe to żaden problem. Po prostu to świat, w którym się rodzą i dorastają (sami sobie go nie zafundowali). Identycznie jak komunikatory, którymi się posługują. Dorosłym znacznie trudniej dostrzec presję, którą nastolatek nosi ze sobą przez cały dzień. Autorzy raportu wskazują, że problemy Alf nie sprowadzają się do technologii. Zresztą dane przywołane przez nich podważają kilka popularnych stereotypów. Reprezentatywne polskie badanie EU Kids Online 2026 wykazało, że 92,8 proc. uczniów w wieku 10-16 lat nie zgłasza ani jednego nasilonego objawu problematycznego korzystania z internetu!

To co jest ich problemem? „To pokolenie cudzych oczekiwań" – piszą autorzy raportu. Cytują też Alfy, z którymi rozmawiali. Dzieci frustrują oczekiwania rodziców i szkoły, dotyczące ocen. Cierpią z powodu zaburzonych relacji w rodzinie. Boją się podejmowania decyzji i narzekają, że o swojej przyszłości (co robić dalej, gdzie się uczyć i potem pracować) muszą decydować, zanim odkryją, kim są i czego chcą naprawdę.

Telefon? Internet? Nastolatkowie proszą dorosłych właśnie o to, by nie sprowadzać wszystkiego do „tych strasznych ekranów". Ich codzienność to także ogromna presja edukacyjna czy problemy z relacjami.

Psycholog z Torunia: „Boją się, że AI zabierze im pracę i posady"

„Dzieci sztucznej inteligencji" – to kolejne określenie na Alfy, powtarzane w Polsce i na świecie. Już choćby z badań przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii wynika, że co ósmy młodszy nastolatek deklarował, że rozmawia z AI, bo nie ma z kim pogadać. Z polskich badań zaś wynika, że dzieci 9-14 lat, kierujące pytania do AI, dotyczące potrzeb psychicznych, mają niższy dobrostan niż te, które są w domu pytane o codzienne sprawy.

Co ważne, młodzi uczestniczący bezpośrednio w „Alpha Insights" byli wobec powierzania AI emocji raczej sceptyczni. Część dobrze rozumie, że za chatbotem nie stoi prawdziwa relacja z drugim człowiekiem.

– Mimo wszystko wielu z nich rozwiązania problemów emocjonalnych oczekuje od AI właśnie. Tak wynika też z naszych doświadczeń – mówi Monika Kaźmierczak, doświadczona psycholożka z Torunia, twórczyni Centrum Rozwoju i Terapii w tym mieście, które trzeci rok bezpłatnie służy wsparciem nastolatkom właśnie (13-18 lat), ich rodzicom i nauczycielom. Bezpłatnie, profesjonalnie i nie tylko w Toruniu, ale też w Kujawsko-Pomorskiem.

Sztuczna inteligencja zaprząta głowy Alf z różnych powodów. – Przekonujemy się o tym na wiele sposobów. Ostatnio choćby podczas Toruńskich Dni Dialogu, na których AI stała się głównym tematem dyskusji podczas spotkania z nastolatkami. Wybrzmiał z ich głosów strach przed tym, że AI zabierze im w przyszłości pracę i posadę – relacjonuje Monika Kaźmierczak.

Jak Alfy mają sobie z tą AI radzić? Centrum Rozwoju i Terapii w Toruniu także w tym obszarze służy pomocą. Prowadzi nie tylko porady psychologiczne i terapeutyczne dla nastolatków, ale też dla ich rodziców, oraz warsztaty i szkolenia dla nauczycieli nastolatków. Zaprasza regularnie na spotkania ze specami od AI, środowiska cyfrowego, relacji i emocji.

– Zapotrzebowanie na takie fachowe, ale bezpłatne wsparcie jest ogromne. Krócej na spotkania czekają uczestnicy naszego programu „DobreStany", dedykowanego uczniom szkół podstawowych (klasy 6-8) i ponadpodstawowych oraz ich nauczycielom i rodzicom z Torunia, bo 2-3 tygodnie. Listy oczekujących z całego regionu natomiast, uczestniczących w naszym drugim programie („Rodzina w Centrum"), liczą sobie setki nazwisk – mówi Monika Kaźmierczak.

Nie buntują się, bo są przygnębieni. Zła ocena psuje im cały dzień

Wracając do samego pokolenia Alfa i raportu, trzeba zaznaczyć, że jego przygnębiający wydźwięk to zasługa konstatacji, że „Alfy nie myślą o buncie". Z cytowanych badań wynika, że to pokolenie bardziej żyje pod presją, w rozmaitych obawach i przygnębieniu, niż w naturalnej dla młodych potrzebie rewolucjonizowania świata.

Gdy badacze pytali nastolatków o samopoczucie, dwa źródła napięcia pojawiały się szczególnie często: relacje z najbliższymi oraz szkoła. Prawie połowa uczestników wskazywała, że to konflikty z bliskimi są dla nich silnym źródłem napięcia i mogą wpływać na samopoczucie przez cały dzień. Podobna część mówiła o frustracji spowodowanej złymi ocenami. Szczególnie gdy nie odpowiadały one wysiłkowi włożonemu w naukę.

– I to w moim odczuciu są kolejne wątki ponadczasowe, uniwersalne dla każdego chyba pokolenia dorastających nastolatków. Podobnie jak pytania o to, czy sobie poradzę jako dorosły w tym świecie, czy sprostam oczekiwaniom etc. Oczywiście, pokolenie Alfa dorasta w innym otoczeniu (choćby technologicznym) niż jego poprzednicy, ale wbrew pozorom pewne sprawy pozostają niezmienne – podkreśla psycholożka.

Co mówią młodzi?

Wielu czytelników raportu „Alpha Insight" najbardziej zainteresowały nie tyle analizy badań już przeprowadzonych w Polsce i na świecie, co głos polskich Alf. Ten, który jest efektem badań jakościowych Fundacji Półtorej Minuty. Jakie najważniejsze wnioski z nich wynikają?

Nie chcą być sprowadzani do telefonu. Poza światem cyfrowym mają przyjaźnie, zainteresowania, plany i własny sposób patrzenia na rzeczywistość. Chcą, aby dorośli próbowali zrozumieć warunki, w których dziś dorastają, zamiast oceniać ich wyłącznie przez doświadczenia poprzednich pokoleń.

Szkoła zajmuje ogromną część ich życia. Nauka i obowiązki szkolne pochłaniają czas i energię, których później brakuje na hobby, sport czy spotkania z bliskimi.

Źródłem napięcia nie jest wyłącznie internet. Nastolatki wskazują przede wszystkim konflikty z bliskimi, oceny, presję szkolną i obawy związane z przyszłością. Z trudnymi emocjami częściej radzą sobie przez sport, hobby, film czy odwracanie uwagi niż przez rozmowę o tym, co czują.

Przyszłość oznacza dla nich niepewność. Za szczególnie ważne kompetencje uznają elastyczność, krytyczne myślenie i komunikację.

Absolutnie najcenniejszy wniosek z raportu może być bardzo prosty: zanim dorośli zaczną diagnozować pokolenie Alfa, warto je pytać i wysłuchać. Smartfon jest częścią ich świata, ale nie wyjaśnia wszystkiego. Poza szklanym ekranem są relacje, szkoła, presja, marzenia i pytanie o przyszłość.

©℗

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY OKISZ RESURSA OBYWATELSKA 0011587880

Jesień pełna inspiracji: Resursa Obywatelska ponownie zaprasza dzieci i rodziny

Po wakacyjnej przerwie do Resursy Obywatelskiej w Radomiu wracają „Bajkowe niedziele", czyli cykliczne przedstawienia teatralne realizowane z myślą o dzieciach w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym oraz ich rodzicach. – Nasze wydarzenia projektujemy tak, aby zbliżać rodziców i dzieci, budować głębokie relacje oraz tworzyć bezcenne, wspólne wspomnienia – przekonują organizatorzy.

Spektakle – na żywo

Wspólne wyjście do teatru to nie tylko doskonała zabawa i ucieczka od ekranów telewizorów czy telefonów, ale też bezcenna okazja do budowania bliskich relacji rodzinnych. Spektakle odbywają się w co drugą niedzielę, a na scenie Resursy prezentują się teatry z całego kraju. Wszystkie przedstawienia są w pełni interaktywne, dzięki czemu dzieci mają okazję same wystąpić na scenie. Każda sztuka wzbogaca wrażliwość najmłodszych, rozwija ich empatię oraz uczy rozumienia świata i własnych emocji w lekki i przystępny sposób.

Warto dodać, że po każdym spektaklu odbywają się warsztaty twórczo-edukacyjne. Dzieci wraz z rodzicami biorą udział w kreatywnych zajęciach, podczas których poprzez wspólną pracę plastyczną i zabawę przekładają emocje ze spektaklu na własną twórczość.

Pierwsza w nowym sezonie „Bajkowa niedziela" odbędzie się już 4 października o godz. 11.00. Zobaczymy spektakl Teatru Kwatera „Piotruś i Hela w krainie emocji". To przedstawienie łączące świat rzeczywisty z baśniowym. Jego bohaterami są tytułowi Piotruś i Hela – rodzeństwo, które widzowie poznają w ich codziennym życiu pełnym drobnych wyzwań i niełatwych chwil.

Harmonogram „Bajkowych Niedziel":
*** 4.10.2026**
*** 18.10.2026**
*** 8.11.2026**
*** 22.11.2026**
*** 6.12.2026**

Różnorodne warsztaty dla grup szkolnych i przedszkolnych

Jesienią Resursa Obywatelska zaprosi również dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym do udziału w zajęciach dla grup zorganizowanych. To idealna okazja do integracji grupy, rozwijania umiejętności manualnych oraz zdobywania wiedzy poprzez kreatywną zabawę i działanie w praktyce.

W każdym miesiącu instytucja zorganizuje inne warsztaty tematyczne, dostosowane do pory roku i kalendarza (m.in. warsztaty z tworzenia ekotoreb inspirowanych radomską historią, jesienne malowanie na ceramice i płótnie, andrzejki z dawnymi wróżbami, czy grudniowe warsztaty mikołajkowe i bożonarodzeniowe ze zwiedzaniem i rękodziełem).

Zapisy na warsztaty w Resursie Obywatelskiej odbywają się pod numerami telefonu: 48 362 85 90, 48 362 42 63. Zajęcia przygotowane są dla dzieci w wieku 5-12 lat.



Harmonogram warsztatów:

- **28-30 września: Ekotorby inspirowane historią Radomia połączone ze zwiedzaniem wystawy „Made in Radom" (Kamienica Deskurów)**
- **19-23 października: Radom malowany**
- **23-27 listopada: Warsztaty andrzejkowe**
- **1-7 grudnia: Warsztaty mikołajkowe**
- **8-18 grudnia: Warsztaty bożonarodzeniowe**





eprasa.pl 94b4407c17

ŻYWNOŚĆ

Prezes Fundacji Pro-Test: Chciałbym, żeby polska żywność była najlepsza. Ale milczeć nie mogę!

Piotr Koluch: Wyleczyłem się z bazarów, przestałem tam robić zakupy. (...) Zbadaliśmy czereśnie (z Hiszpanii i Grecji) z dużych sklepów i te z bazaru – polskie. Najwięcej pestycydów było w tych krajowych! Aż siedem rodzajów

Lucyna Talaśka-Klich

Idzie pan na zakupy, po żywność. Czy wiedza o wynikach testów, przeprowadzonych przez Fundację Pro-Test, pomaga panu w wyborze produktów, czy przeszkadza?

Mam bardzo duży problem, bo dużo wiem. Poza tym kupowanie żywności w Polsce to jest taka rosyjska ruletka, nigdy nie wiesz, na co trafisz. Błądzę po omacku.

Sądzi pan, że z polską żywnością jest aż tak źle? Mnie takie informacje bolą, bo jestem przekonana, że jest ona w większości dobra, a nawet bardzo dobra. To jak jest?

To pytanie filozoficzne. Jeżeli w dobrym produkcie jest coś złego, to ten produkt jest dobry czy zły? Na przykład jabłko – bardzo dobry produkt, który zawiera dużo pestycydów. To jaki on jest? Czy podałaby go pani dziecku, wiedząc o tym?

Przecież są normy określające dopuszczalne ilości pestycydów w owocach albo w warzywach.

Zacznijmy od tego, że nie ma zdrowych pestycydów. Nawet jeżeli normy są spełnione dla danego pestycydu, ale załóżmy, że jest ich 27 albo nawet 100, to to jest dobrze czy źle? Do tej pory nauka nie wie do końca, jak na nasze zdrowie wpływa mieszanka pestycydów. A przecież często mamy do czynienia z takim koktajlem tych środków! Jabłko, nasz symbol narodowy, to , moim zdaniem, jakaś pomyłka. Aronia powinna nim być, bo to jest najzdrowszy owoc, jaki posiadamy. Jest niemalże wolna od środków ochrony roślin.

No to podpadł pan polskim sadownikom!

Ostatnim testem musów owocowych też im podpadłem. A wynik był przerażający – 4, 6, a nawet 7 różnych pozostałości pestycydów w jednym musie owocowym! Te musy najczęściej jedzą dzieci, które jak gąbka chłoną pestycydy.

Z każdym testem narażacie się producentom. Tym bardziej że nie ukrywacie, o jaki produkt chodzi. Jak reagują ci, których napiętnowaliście?



FOT. Z ARCHIWUM PIOTRA KOLUCHA

Piotr Koluch: – Jabłko, które jest naszym symbolem narodowym, to, moim zdaniem, jakaś pomyłka

My nikogo nie piętnujemy. Po prostu przedstawiamy fakty, czyli wyniki badań laboratoryjnych. Na początku, gdy zaczęliśmy tak ostro testować żywność, to wszyscy byli zbulwersowani. Dziś producenci, których towary źle wypadły, odzywają się do nas po testach. Niektórzy straszą sądem, inni przepraszają. A tak na marginesie, to nie boimy się spraw sądowych. Zwykle zadaję im pytania, jak kontrolują żywność w procesie produkcji. No i okazuje się, że dotąd było z tym kiepsko. Bardzo mało produktów oddawali do laboratorium, ponieważ bazowali na badaniach firm, które do nich dostarczają półprodukty. Po naszych testach wprowadzają zmiany, częściej sami kontrolują, generalnie poprawiają jakość.

A może to jest trochę mydlenie oczu? Rozmawiałam z każdą z tych stron i np. rolnicy są oburzeni wynikami waszych testów. Nie podważają ich, ale są przekonani, że do nieprawidłowości doszło po stronie przetwórców, którzy chcą wyprodukować jak najtaniej.

Mamy rozdrobnione rolnictwo. Gospodarze, którzy mają duże areały, mogą badać surowiec, ale ci mali rzadziej. Wyleczyłem się z bazarów, przestałem tam robić zakupy. Wcześniej sądziłem, że tam sprzedawana jest wyłącznie zdrowa żywność, wprost od rolników, że jest lepsza niż ta z hipermarketów albo innych dużych sklepów. No i okazało się, że na bazary trafiają przypadkowe produkty. Na przykład zbadaliśmy czereśnie (z Hiszpanii i Grecji) z dużych sklepów i te z bazaru – polskie. Najwięcej pestycydów było w tych krajowych! Aż siedem rodzajów, w tym te już dawno niedozwolone w Unii Europejskiej! A sprzedawczyni, której powiedziałem, że kupuję owoce dla dziecka, zapewniała mnie, że „są czyste, z własnych upraw".

To sprawa sumienia każdego sprzedającego. Jednak jeśli np. do przebadanych warzyw lub owoców, z certyfikatem, dosypie się byle jakiego, tańszego towaru, np. z importu, to jakość całości może być kiepska. Prawda?

Może tak być, ale nie musi. Konsument płacąc za towar ma nadzieję, że dostanie produkt dobrej jakości. Dajemy producentom zarabiać. Dzięki nam, konsumentom, oni rosną w siłę, bogacą się. Jeżeli są wobec nas nieuczciwi, to trzeba zrobić z tym porządek. Nasza fundacja, jak i inne organizacje konsumenckie testujące produkty na całym świecie, pełnią rolę strażniczą.

Od tego są różne inspekcje. Kilka osób z długoletnim stażem w tych inspekcjach popytałam o opinie na temat waszych testów. Wszyscy mówili, że w Polsce wykonuje się za mało badań żywności (na różnych etapach), inspektorów jest za mało, są oni przeciążeni papierologią, poza tym inspekcje nie informują się wzajemnie o swoich kontrolach, niektóre się nakładają.

Dokładnie tak jest. Przede wszystkim kontroli jest za mało. Próbowaliśmy z inspekcjami nawiązać współpracę, tak jak to działa w innych krajach. Kierowaliśmy do nich pisma, ale bez odpowiedzi. Wysyłamy im wyniki naszych testów. Wiemy, że je przeglądają, sprawdzają i w razie potrzeby przeprowadzają kontrolę u producenta, ale takiej ścisłej współpracy między nami nie ma. Takie szklane niebo – widzisz, a dotknąć nie możesz.

Moi rozmówcy zwracali też uwagę, że liczba testowanych przez was produktów jest niewielka, więc nie można w ten sposób oceniać polskiej żywności.

My przeprowadzamy testy konsumenckie, od kontroli są inspekcje. Testy wykonujemy z pieniędzy fundacji, nie otrzymujemy rządowych dotacji na testy żywności, a badania są bardzo kosztowne. Idziemy do sklepu i kupujemy produkt do testu w ten sam sposób, w jaki kupuje go konsument. I oczekujemy tego samego, co konsument – że niezależnie od tego, którą partię towaru wybierze, będzie ona trzymała jakość.

Z kolei przetwórcy sugerowali, że jesteście „narzędziem w rękach niezdrowej konkurencji". W jaki sposób wybieracie produkty do testowania?

Najpierw w fundacji ustalamy, co będziemy testować. Niekiedy także nasi czytelnicy podsuwają nam tematy do testów, które czasami uwzględniamy po analizie. Potem idziemy do sklepu i kupujemy ileś tam produktów (na wszystko mamy faktury) i zawozimy je do laboratorium. Gdy w naszym teście źle wypadła jedna z firm produkujących przyprawy, rozpętała się burza, że chcemy wykosić świetną polską firmę, zrobić jej krzywdę. Na Boga, toż to bzdura! Lepiej ukryć wyniki testu? Ciszej nad tą trumną? Przed laty afera z solą wypadową – gdy podaliśmy, które firmy wykorzystały ją do produkcji żywności – pokazała że nawet „hacapy" się nie sprawdziły.

Znam porządnego przedsiębiorcę, który ucierpiał z tego powodu. Został oszukany przez dostawcę, nie wiedział, że kupił sól wypadową. Gdy nazwa jego firmy ukazała się na waszej liście, bardzo to odchorował. Zdajecie sobie sprawę, że niektórych producentów te testy mogą skrzywdzić?

Skrzywdzeni to jesteśmy my – konsumenci. Jeśli firmy będą produkować żywność dobrej jakości, będą pilnować jakości, to nie będzie problemu. Polscy przedsiębiorcy muszą się nauczyć, że warto testować, oddawać próbki do laboratorium. Muszą mieć pełną świadomość, co sprzedają. Po naszych testach nawet sieci handlowe zaostrzyły kryteria, stawiają na przebadane towary. Nie jestem oszołomem – wiem, że żywności na skalę przemysłową nie da się wyprodukować bez użycia pestycydów, ale są np. normy i okresy karencji, których trzeba przestrzegać. Wystarczy chcieć. Dowodem na to, że się da, są produkty, w których pozostałości pestycydów nie wykrywamy, albo w których jest tylko jeden pestycyd.

Jednak porządni rolnicy i przetwórcy – a jestem przekonana, że stanowią zdecydowaną większość – cierpią na złych opiniach.

Proszę mi wierzyć, że zawsze mam nadzieję, że wyniki testów będą jak najlepsze. I też cierpię, gdy np. znajdujemy w owocach substancje, których być tam nie powinno. Chciałbym, żeby polska żywność była najlepsza. Jednak milczeć nie mogę!

Zdradzi pan, co zamierzacie przetestować?

Owoce i warzywa w szkołach. Chcemy je przetestować we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej oraz z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Mam nadzieję, że się uda, bo przecież chodzi o dzieci, ich zdrowie. Bardzo chciałbym oznajmić po testach, że wszystko jest w porządku. No i naprawdę trzymam kciuki za wszystkich producentów polskiej żywności! Chciałbym, żeby hasło „dobre, bo polskie" było nie tylko sloganem marketingowym, ale rzeczywistością. ©℗

• Fundacja Pro-Test

Jest to niezależna organizacja konsumencka.

Należy do International Consumer Research & Testing z siedzibą w Londynie – międzynarodowej organizacji testującej produkty, zrzeszającej instytucje konsumenckie z wielu państw. Od 2001 roku w niezależnych laboratoriach testuje produkty (od żywności po RTV i AGD, kosmetyki, a nawet foteliki samochodowe, kaski i opony) dla konsumentów w Polsce.

Utrzymuje się ze wsparcia swoich czytelników, którzy mogą wykupić dostęp do wyników wszystkich testów, mogą też kupić książki o odżywianiu. Jednak dostęp do wyników testów żywności jest bezpłatny (po zalogowaniu) dla wszystkich. Fundacja nie zamieszcza reklam.

eprasa.pl 94b4407c17

AUTOREKLAMA 0011580583

Polskie firmy i wielkie inwestycje. Forum „Energia z Polski – Local First" wraca do Warszawy



Już 28 września w Warszawie kolejna odsłona Forum Polskich Dostawców „Energia z Polski – Local First". **Wydarzenie zgromadzi przedstawicieli wszystkich sektorów gospodarki, w których państwo i spółki Skarbu Państwa odgrywają istotną rolę inwestora i zamawiającego. Dyskusje będą dotyczyć zamówień oraz inwestycji realizowanych w obszarach infrastruktury, energetyki, transportu, obronności, samorządu i cyfryzacji.**

Forum odbywa się pod honorowym patronatem Wiceprezesa Rady Ministrów Władysława Kosiniaka-Kamysza, Ministerstwa Aktywów Państwowych, Ministerstwa Energii, Ministerstwa Infrastruktury, a także Wicemarszałka Województwa Mazowieckiego.

Partnerami konferencji są: ORLEN, ENEA, PGE, PKO Bank Polski, PZU, TAURON, Totalizator Sportowy, Agencja Rozwoju Przemysłu, ORLEN Neptun, POLREGIO, Polska Spółka Gazownictwa, ASSECO, WB Electronics, Budimex.

To kolejne spotkanie z całego cyklu kongresów „Energia z Polski – Local First", który organizuje Polska Press Grupa. Pierwsze odbyło się 15 września 2025 roku w Warszawie. Podpisano wtedy **„Deklarację na rzecz zwiększenia udziału polskich firm w realizacji drugiej fazy projektów morskiej energetyki wiatrowej na Morzu Bałtyckim"**.

Premier Donald Tusk zapowiedział wtedy, że w ciągu 10 lat Polska będzie wydawać biliony złotych na polską energetykę.

– *To są nasze pieniądze. Pieniądze polskiego podatnika, polskich firm, polskiego budżetu. Musimy zrobić wszystko, i nie ma w tym słowa przesady, aby te pieniądze w skali maksymalnej trafiały do polskich firm – podkreślił Premier, otwierając cykl spotkań.*

Kolejne edycje odbyły się w Szczecinie i Rzeszowie. Zgromadziły najważniejsze postaci polskiej polityki, gospodarki i sektora energetycznego. W sumie uczestniczyło w nich ponad 2000 gości. Debaty i warsztaty koncentrują się wokół pojęcia „local content", czyli strategii zwiększania udziału krajowych dostawców i podwykonawców w wielkoskalowych projektach infrastrukturalnych.

– *W czasach rosnącej konkurencji wczesne zaangażowanie w budowę krajowego łańcucha dostaw może zadecydować o pozycji rynkowej lokalnych firm w kolejnych dekadach – podkreślają uczestnicy kongresowych debat.*

Minister Aktywów Państwowych Wojciech Balczun podkreśla, że Polska zaczyna dekadę wielkich projektów inwestycyjnych.

– *Mówimy o energetyce, przemyśle obronnym, infrastrukturze, przemyśle jądrowym. To są wszystko wielkie programy, które w ciągu najbliższej dekady będą oznaczały biliony złotych inwestycji. W dużej części będą to inwestycje państwa bądź spółek skarbu państwa.*

Najważniejsze tematy edycji 28 września

Forum adresowane jest do polskich przedsiębiorstw, które – dzięki specjalistycznym kompetencjom i zdolności szybkiego reagowania – mogą stać się istotnymi partnerami dla Skarbu Państwa, innych dużych inwestorów publicznych i największych polskich firm państwowych.

W programie znajdą się warsztaty, sesje networkingowe i panele tematyczne:

- Strategiczny wymiar local content – jak zatrzymać kapitał w Polsce i budować suwerenność gospodarczą
- OZE i zielona rewolucja – morska wiatrakowa, fotowoltaika i biogazownie
- Energetyka konwencjonalna i ciepłownictwo – modernizacja, stabilność i nowa rola w systemie
- Drogi, koleje i tabor – wyzwania wykonawcze oraz potencjał rodzimego przemysłu
- Finansowanie inwestycji i Prawo zamówień publicznych
- Przemysł obronny – budowanie potencjału i niezależności dostaw
- Porty i lotniska – bramy do świata i infrastruktura krytyczna polskiej gospodarki
- Pełnomocnicy ds. Local Content – operacjonalizacja doktryny i budowanie mostów z rynkiem
- Praktyczne warsztaty: Współpraca i partnerstwo z Dostawcami Grupy ORLEN

Korzyści dla polskich firm i wzmocnienie łańcucha dostaw

- Nowe możliwości biznesowe
- Specjalistyczna wiedza
- Kontakty z inwestorami
- Wsparcie w procesach ofertowych

Angażowanie lokalnych dostawców w realizację inwestycji może przynieść podwójną korzyść: wesprzeć rozwój przedsiębiorstw i jednocześnie wzmocnić odporność oraz konkurencyjność krajowej gospodarki.

Kolejna edycja Forum Polskich Dostawców „Energia z Polski – Local First" potwierdza rolę tego wydarzenia jako ważnej platformy dialogu i współpracy między administracją państwową, sektorem prywatnym oraz przedsiębiorstwami MŚP. Poprzez wymianę wiedzy, praktyczne warsztaty oraz możliwość bezpośrednich kontaktów z kluczowymi graczami rynku Forum wspiera transformację polskiej gospodarki oraz budowę silnego, konkurencyjnego łańcucha dostaw.

Forum „Energia z Polski – Local First" to unikalna okazja, by spotkać się z ludźmi decydującymi o największych zamówieniach w kraju. To miejsce na networking, promocję własnych rozwiązań i bezpośredni dialog biznesu z administracją.

Szczegóły i rejestracja: www.energiazpolski.pl

- Udział w wydarzeniu jest **bezpłatny**.
- Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, zachęcamy do szybkiego zapisywania.

Masz pytania lub potrzebujesz pomocy? Napisz do nas: energiazpolski@polskapress.pl

Organizator

Patronat Honorowy

Partner Strategiczny

Partnerzy Główni

Partnerzy

Partnerzy Wspierający

Patroni Medialni

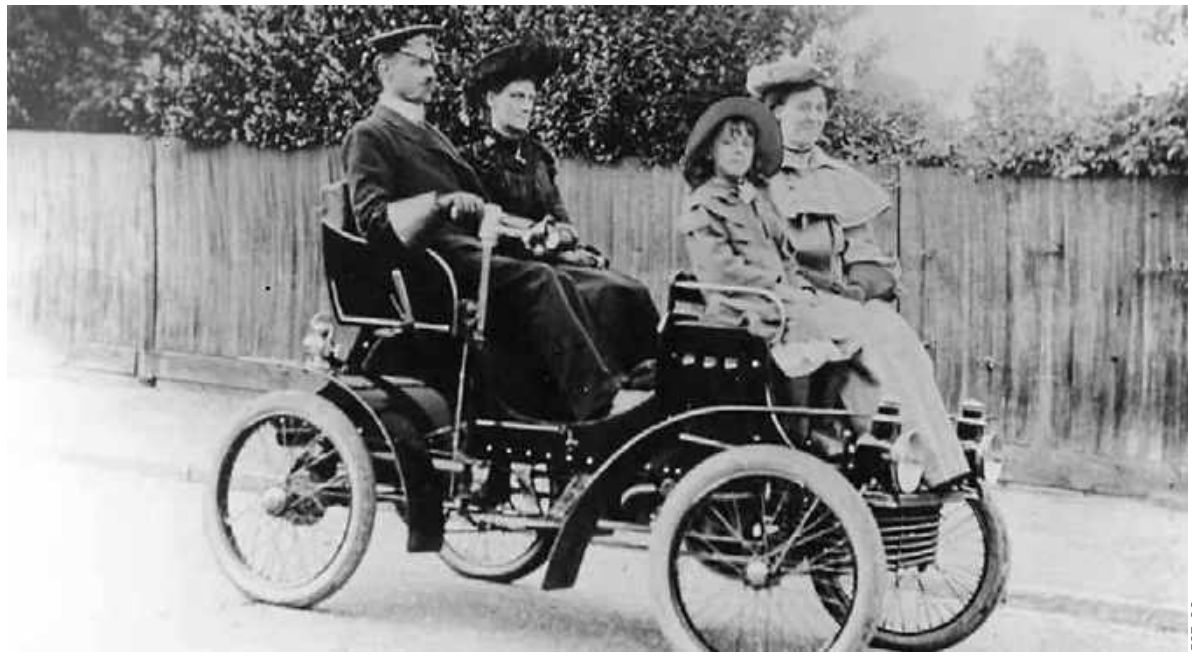
eprasa.pl 94b4407c17

HISTORIA

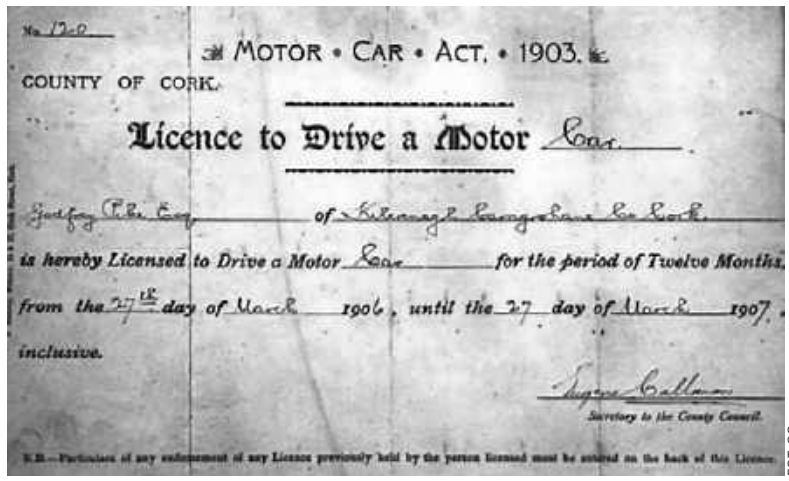
Symbol nadchodzącej ery motoryzacji

123 lata temu, 30 września 1903 roku, w Wielkiej Brytanii wprowadzono pierwszą na świecie ustawę o pojazdach silnikowych. Każdy kierowca musiał od tej chwili posiadać prawo jazdy. A jakie były początki dokumenty w Polsce?

Mariusz Grabowski



FOT. CC



FOT. CC

Jedno z pierwszych praw jazdy. U góry samochód Vauxhall w 1903 r.

Ale choć tzw. Motor Car Act nakazywał obowiązek posiadania przez kierowców stosownego dokumentu, nie wymagał żadnej formy egzaminu, który potwierdzałby ich drogowe umiejętności.

Rodzi się przyszłość

Na początku XX w. na angielskich drogach terkotało już całkiem sporo samochodów, głównie Vauxhalli, Austinów czy Morrisów. Były to prawdziwe demony szos. Np. Vauxhall 5hp Light Car, wyposażony w pięć koni mechanicznych, napędzany na tylne koła za pomocą dużego łańcucha i wolantu, mógł rozpędzić się nawet do 25 mil na godz. (ok. 40 km).

Decyzja Izby Gmin była zatem perspektywiczna: wobec rosnącej potęgi motoryzacji trzeba było uregulować kwestię prawa poruszania się po drogach. Motor Car Act wymagał więc, by każda osoba prowadząca samochód miała przynajmniej 17 lat, wprowadzono obowiązek rejestracji aut w lokalnych urzędach i oznaczania ich tablicami rejestracyjnymi, ustanowiono też ograniczenie prędkości do 20 mil na godz.

Kierowca musiał oświadczyć, że potrafi bezpiecznie kierować pojazdem mechanicznym, ale nie wymagano odeń żadnej weryfikacji. Testy i egzaminy pojawiły się dopiero w kolejnych latach, a realnie dopiero po Wielkiej Wojnie.

Prawo i polityka

Pojawienie się prawa jazdy potwierdziło zasadę, że każde zjawisko cywilizacyjne wcześniej czy później zostaje obwarowane prawem. Co zwykle budzi sprzeciw zainteresowanych. Tak było i w tym przypadku – przeciw regulacjom Motor Car Act protestowali nie posiadacze aut, co zrozumiałe, ale też politycy, zarówno liberalni, jak i konserwatywni.

W licencjonowaniu prawa do rozpędzenia się swoim Vauxhallem, nawet jeśli posiadał tylko dwa biegi, po brukach Londynu i polnych drogach Yorkshire widziano zamach na wolność osobistą, a w papierowym dokumencie odgórną stygmatyzację, spiskowo zaplanowaną przez rząd Arthura Jamesa Balfoura, skądinąd zagorzałego obrońcy „Starej dobrej Anglii".

Osobistą wojnę z Motor Car Act prowadził Alfred Charles William Harmsworth, nie tylko pierwszy wicehrabia Northcliffe, ale także właściciel „Daily Mail" i „Daily Mirror". Inwektywy na posłów, którzy zagłosowali za ustawą motoryzacyjną, zajmowały jesienią 1903 r. sporo miejsca w obu jego tytułach.

Benz u księcia

Obowiązek posiadania prawa jazdy w Anglii miał charakter powszechny. Ale próby uregulowania tej kwestii indywidualnie miały miejsce już wcześniej w Niemczech, ojczyźnie motoryzacji. Pierwszym tamtejszym prawem jazdy był dokument wystawiony dla Karla Benza w 1888 r. W związku ze skargami mieszkańców Mannheim na hałas i smród, jaki roztaczał jego Motorwagen, otrzymał on pisemne zezwolenie od Wielkiego Księcia Badenii Fryderyka I Wilhelma Ludwika na używanie swego pojazdu na drogach publicznych.

Mówienie o „hałasie i smrodzie" w przypadku pojazdu Benz Patent-Motorwagen Nummer 1, rachitycznego trójkołowca przypominającego bardziej rikszę niż samochód, było grubą przesadą. Ale faktem jest, że mógł budzić grozę u badeńskich wieśniaków i wozaków, pędząc 16 km na godz. i skrzypiąc metalowymi obręczami kół.

Prawo jazdy dla Karla Benza Wielki Książę spisał ręcznie na karcie papieru, umieszczając na dole fantazyjny zawijas.

Francuzi też chcą

O motoregulacjach myślano też we Francji. Już 14 sierpnia 1893 r. wprowadzono tam obowiązek posiadania tzw. certificat de capacité – certyfikatu zdolności, w tym wypadku zdolności poszczególnego kierowcy do prowadzenia pojazdu mechanicznego.

W przeciwieństwie do przepisów angielskich, kandydat do prowadzenia musiał wykazać się umiejętnością uruchomienia swojego pojazdu, udowodnienia, że potrafi prowadzić go „w odpowiednim kierunku" i zatrzymania go. Taki test musiał przejść pod okiem mundurowych na dziedzińcu Prefektury Policji w Paryżu.

Jednak powszechność posiadania dokumentu wprowadzono we Francji dopiero w 1922 r. Przy okazji określenie „certificat de capacité" zastąpiono terminem „permis de conduire", czyli nazwą odpowiadającą z grubsza dzisiejszemu prawu jazdy.

Lawina aut w Stanach

Z kolei pierwsze amerykańskie prawo jazdy wystawiono w 1899 r. w Troy, jednym z centrów ówczesnego amerykańskiego przemysłu stalowego, w stanie Nowy Jork. Miało formę, jak w przypadku Karla Benza, zwykłego listu podpisanego przez burmistrza i poświadczonego pieczęcią, który zezwalał na jazdę „powozem bez koni" z prędkością do sześciu mil na godzinę.

Podobne dokumenty wystawiano w innych stanach. Aby je otrzymać, nie trzeba było zdawać żadnego testu, ani teoretycznego, ani praktycznego – wystarczyło opłacić symboliczną opłatę. Egzaminy – w formie dość uproszczonej – pojawiły się dopiero ok. 1913 r. Cały proces koncesjonowania przebiegał dość wolno, zważywszy, że Stany Zjednoczone były już na drodze do motoryzacyjnej potęgi.

Statystyka podaje, że na przełomie XIX i XX w. za oceanem zarejestrowanych było 8 tys. aut. W 1903 r., gdy Anglia regulowała stan prawny kierowców, 33 tys. W 1906 r. po amerykańskich drogach śmigało już ponad 100 tys. aut, w 1913 r. ich liczba przekroczyła milion, a w 1920 r. osiem milionów.

Konsekwencjalizm

Spójrzmy na prawo jazdy przez pryzmat społeczny. Zdobycie dokumentu to nie tylko proces administracyjny, ale przede wszystkim świadome wejście w przestrzeń społeczną opartą na odpowiedzialności za skutki swoich czynów. Od strony filozofii prawa tę teorię na gruncie etyki normatywnej, obowiązującą dziś praktycznie na całym świecie, nazywamy konsekwencjalizmem.

Zmarły w 1997 r. amerykański filozof Richard B. Brandt w pracy „Etyka. Zagadnienia etyki normatywnej i metaetyki" wyróżnił dwa główne typy konsekwencjalizmu: egoistyczny, który nas w tym momencie nie interesuje, oraz uniwersalistyczny, wedle którego powinnością moralną jest dokonanie „takiego czynu, którego konsekwencją jest przyrost dobra w ogóle".

Prawo jazdy daje przywileje, ale wymaga odpowiedzialności. Z grubsza można to ująć następująco: „Chcesz jeździć samochodem – przestrzegaj obowiązujących przepisów". Droga jest przestrzenią publiczną, w której wolność jednostki jest rygorystycznie ograniczona. Z górą sto lat temu protestowali przeciw temu angielscy liberałowie, ale czas pokazał, że nie mieli racji.

Prawa jazdy w Polsce

Na koniec przypomnijmy, jak przebiegała recepcja idei praw jazdy w Polsce. Początkowo była to kalka pomysłów zachodnich. Ale już jesienią 1918 r. powstały pierwsze komisje egzaminacyjne dla kandydatów na kierowców. Zasiadali w nich członkowie automobilklubów, pasjonaci motoryzacji i wojskowi.

Pierwsze dokumenty miały wygląd małych, zielonych książeczek, zawierających dane osobowe kierowcy, datę uzyskania uprawnień i wykaz „przykazań" automobilisty. Przepisy dotyczące praw jazdy doprecyzowano w 1921 r., wraz z wejściem w życie pierwszego polskiego kodeksu drogowego – „Przepisów o ruchu pojazdów mechanicznych po drogach publicznych".

Już wówczas zamiłowanie Polaków do komplikacji administracyjnych było ogromne. Wprowadzono np. kategorię praw jazdy, zróżnicowanych od rodzaju pojazdu. Najniższa, V kategoria, upoważniała do prowadzenia motocykli, a posiadacz tzw. jedynki, czyli kategorii najwyższej, mógł prowadzić autobusy. W tym czasie Henry Ford wprowadził taśmową produkcję samochodów, a że Fordy T docierały również do Polski – powstała specjalna kategoria prawa jazdy – II B – która uprawniała do prowadzenia tylko tego modelu auta.

eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA 0011584541



eprasa.pl 94b4407c17

BEZPIECZEŃSTWO POLSKI

Generał Koziej: Stała baza USA w Polsce zmieni rosyjskie kalkulacje, ale nie zatrzyma wojny hybrydowej

Stała baza nie będzie miała większego znaczenia operacyjnego w przeciwdziałaniu agresji hybrydowej. Ma znaczenie strategiczne: wzmacnia odstraszanie Rosji przed jawną agresją zbrojną na Polskę. Najważniejszą wartością Sojuszu jest niedopuszczenie do wybuchu wojny – mówi generał Stanisław Koziej

Anita Czupryn

Stała amerykańska baza w Polsce jest już sprawą przesądzoną? Donald Trump mówiło „znaczących postępach", ale dodał, że „jeśli do tego dojdzie". Jak to rozumieć?

Oczywiście, nie jest przesądzona. To wciąż szansa, ale nie pewnik. Na sprawę bazy w Polsce musimy spojrzeć szerzej, w kontekście amerykańskich planów dotyczących obecności wojskowej w całej Europie. Polska baza jest tylko małym elementem większej układanki. Jej przyszłość zależy od strategicznego przeglądu, który Amerykanie mają zakończyć przed końcem roku, być może w listopadzie lub grudniu. Jego wyniki, wnioski i rekomendacje zostaną przedstawione prezydentowi Trumpowi, który będzie musiał je zatwierdzić. To także wymaga czasu. Dlatego nie sądzę, aby ostateczna decyzja w sprawie bazy zapadła jeszcze w tym roku.

Co więc zdecyduje o tym, czy baza powstanie i jaki będzie miała charakter?

Musimy pamiętać, że będzie ona pochodną szerszego amerykańskiego planu redukcji i redyslokacji sił w Europie. Na ten plan wpłyną przede wszystkim trzy czynniki. Pierwszym są Chiny, które stanowią główny punkt odniesienia w globalnej strategii Stanów Zjednoczonych. Możemy być niemal pewni, że liczebność amerykańskich wojsk w Europie zostanie zmniejszona, ponieważ USA potrzebują części tych sił do realizacji swojego priorytetowego zadania, jakim jest rywalizacja z Chinami. Drugi czynnik wynika z polityki Donalda Trumpa. Prezydent wielokrotnie wyrażał niezadowolenie z postawy niektórych państw europejskich, między innymi z powodu ich niewystarczającego wsparcia dla Stanów Zjednoczonych w wojnie z Iranem. Można się zatem liczyć z tym, że część sił stacjonujących obecnie w Niemczech lub Hiszpanii zostanie stamtąd wycofana. Niektóre z tych jednostek mogą zostać przeniesione na wschodnią flankę NATO. Jeśli powstanie baza w Polsce, być może trafi do niej właśnie część wojsk stacjonujących dotychczas w Europie Zachodniej. Trzecim czynnikiem jest Rosja. Kształt bazy w Polsce będzie w dużej mierze zależał od tego, jak Amerykanie zechcą układać swoje stosunki z Moskwą w globalnej grze. My patrzymy na Rosję przede wszystkim przez pryzmat regionalnego zagrożenia i jej agresji na Ukrainę. Waszyngton patrzy szerzej. Dlatego sądzę, że ewentualna baza będzie z jednej strony sygnalizowała Rosji amerykańskie zainteresowanie naszym regionem, z drugiej zaś nie będzie jej nadmiernie drażniła i zostawi Stanom Zjednoczonym możliwość prowadzenia elastycznej polityki wobec Moskwy. Te trzy czynniki zdecydują, czy baza powstanie, kiedy to nastąpi i jakie wojska zostaną w niej ulokowane.

MATERIAŁ INFORMACYJNY PLANETA ENERGII 0011586268

PLANETA ENERGII PO RAZ 15. INSPIRUJE DZIECI

Retencja, zjawisko „ukrytej wody" i ochrona miejskiej bioróżnorodności. Na te tematy wiedzę będą zgłębiać dzieci w ramach „Planety Energii", programu edukacyjnego realizowanego przez Energę z Grupy ORLEN. To już 15. edycja programu łączącego naukę na żywo i inspirujące warsztaty, nie tylko dla uczniów.

Inauguracja jubileuszowej, 15. edycji ogólnopolskiego programu edukacyjnego „Planeta Energii" odbyła się 21 września 2026 roku w przestrzeni HUBAxENERGA na terenie gdańskiej 100czni.

Kilkudziesięciu najmłodszych uczniów szkół podstawowych i ich nauczycieli miało okazję uczestniczyć w inspirujących zajęciach.

Ogólnopolski zasięg

Program „Planeta Energii" co roku dostarcza nowe materiały i wprowadza nowe tematy, pomagając edukatorom uczyć w ciekawy sposób o otaczającym nas świecie i kształtować prośrodowiskowe postawy wśród dzieci.

O jego zasięgu świadczą liczby. Do tej pory w programie wzięło udział już ponad 300 tysięcy dzieci. Tylko do poprzedniej, 14. edycji zgłosiło się ponad 600 nauczycieli, a aktywny udział w programie wzięło 14 tys. uczniów z 529 grup szkolnych i przedszkolnych z całej Polski.

Woda, źródło życia

Program stale ewoluując, stara się odpowiadać na wyzwania współczesności. Tegoroczna edycja skupia się na wodzie, stawiając na budowanie szacunku do świata wokół nas, ochrony zasobów naturalnych i wspierania małej retencji.

- Opowiadamy dzieciom o wodzie. O tym, jak oszczędzać wodę, jak oszczędzać zasoby naturalne. Widzimy jak zmiany klimatu dotykają także nasz kraj. Z jednej strony mamy suszę, a z drugiej strony podtopienia. Warto aby nasze najmłodsze pokolenie dowiedziało się, skąd to się bierze i jak można temu zaradzić w prostych działaniach, codziennych nawykach - powiedziała Magdalena Marszałkowska, dyr. Departamentu Marketingu Energi SA.

Zajęcia są także inspirujące dla nauczycieli. Do dyspozycji mają nowe scenariusze zajęć, materiały wideo oraz karty pracy opracowane przez ekspertów.



FOT. ENERGA SA

Joanna Jabłczyńska i inni ambasadorzy wspierają edukacyjny program Energi

Akcję co roku wspierają ambasadorzy. W tym roku w projekt zaangażowała się Joanna Jabłczyńska - aktorka, prawniczka, promotorka ekologicznego stylu życia i gospodarki obiegu zamkniętego.

- Czuję się zaszczycona, że zostałam zaproszona do 15. jubileuszowej edycji Planety Energii. Dzieciaki są naszą przyszłością i tylko ucząc dzieci dobrych nawyków, dobrych zwyczajów, mamy szansę, aby w przyszłości całe nasze społeczeństwo na tym skorzystało. Planeta Energii to akcja, która uczy dzieci ekologicznych rozwiązań, bioróżnorodności, wykorzystywania ponownie rzeczy. To wspaniała akcja - powiedziała Joanna Jabłczyńska, ambasadorka Planety Energii, na inauguracji w Gdańsku.

Wśród grona ekspertów zaangażowanych w projekt są Krystian Hanke i Liliana Zajbert, którzy przybliżyli tematykę retencji, bioróżnorodności, ekologicznych wyborów.

Planeta Energii zaprasza

Do akcji warto i można dołączyć. Udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny. Zaproszone są wszystkie szkoły podstawowe (klasy 1–3) oraz oddziały zerówkowe ze szkół i przedszkoli z całego kraju.

Organizatorzy przygotowali dla najbardziej zaangażowanych uczestników wyjątkowe nagrody i wyróżnienia, min.: 3 nagrody główne: vouchery o wartości 15 000 zł na stworzenie Strefy Bioróżnorodności, 100 Pakietów „Przyjaciela Wody" o wartości 750 zł każdy (wyróżnienia dla 100 placówek), 20 najbardziej zaangażowanych pedagogów weźmie udział w bezpłatnej, dwudniowej Akademii Planety Energii - warsztatach i wykładach z ekspertami podnoszących kompetencje zawodowe.

- Zapraszamy na naszą stronę Planeta Energii i do zobaczenia na Planecie - zachęca Magdalena Marszałkowska.

Informacje o programie oraz formularze zgłoszeniowe można znaleźć na stronie internetowej: www.PlanetaEnergii.pl.

eprasa.pl 94b4407c17

Skupmy się na tym, czego potrzebuje Polska. Mamy już amerykański garnizon, wysunięte dowództwo V Korpusu i około dziesięciu tysięcy żołnierzy USA, przede wszystkim rotacyjnych. Czego nadal brakuje? I co właściwie zmienia to słowo „stała", jeśli chodzi o amerykańską bazę?

Odpowiedź na drugą część pytania jest łatwiejsza. Stała baza jest korzystniejsza i z punktu widzenia Polski, i całej strategii NATO, bezpieczeństwa Sojuszu i odstraszania Rosji. Taka obecność ma trwały charakter i trudno ją zmienić w krótkim czasie. Znacznie łatwiej wycofać wojska stacjonujące rotacyjnie: jeden oddział przyjeżdża na określony czas, później wraca, a zastępuje go następny. Na podobnej zasadzie Polska wysyłała swoje kontyngenty do Afganistanu. Taką rotację można przerwać, po prostu nie przysyłając kolejnego oddziału. Niedawno wstrzymano przyjazd kilku tysięcy amerykańskich żołnierzy i do tej pory do Polski nie dotarli. Bardziej złożona jest odpowiedź na pytanie, czego chciałaby Polska i czego rzeczywiście potrzebuje. Stała baza oznacza natomiast, że są tu nie tylko żołnierze, którzy mogą spakować plecaki i odlecieć, ale również są ich rodziny, które mieszkają, pracują,



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Gen. Koziej: Kształt bazy w Polsce będzie w dużej mierze zależał od tego, jak Amerykanie zechcą układać swoje stosunki z Moskwą w globalnej grze

a ich dzieci chodzą do szkół. Wycofanie całego kontyngentu wojskowo-cywilnego jest znacznie trudniejsze. Nie można tego zrobić z dnia na dzień. Pamiętamy, że Donald Trump chciał szybko wycofać część żołnierzy z Niemiec, aby w ten sposób ukarać ten kraj. Ostatecznie do tego nie doszło, między innymi dlatego, że Amerykanie stacjonują tam na stałe. Istnienie stałej bazy musi być uwzględnione w kalkulacjach potencjalnego agresora. Rosja, rozważając atak na Polskę, wiedziałaby, że na naszym terytorium na pewno znajdują się amerykańscy żołnierze. Musiałaby brać pod uwagę, że uderzy także w nich. Właśnie dlatego zależy nam, aby jak najwięcej sił USA stacjonowało tutaj na stałe. Ewentualna agresja na terytorium Polski oznaczałaby, że rosyjskie wojska spotkają tutaj Amerykanów albo będą musiały zaatakować ich rakietami czy bombami. Dla Rosji byłby to trwały element sytuacji, którego nie mogłaby pominąć w swoich kalkulacjach. Dobrym przykładem jest baza w Redzikowie. Została trwale osadzona w terenie wraz z żołnierzami, instalacjami i urządzeniami. Nie da się jej w kilka dni załadować na okręt i wywieźć. Taki stopień zakorzenienia ma bardzo duże znaczenie dla odstraszania.

Skoro żołnierze przyjechaliby z rodzinami, potrzebne byłyby mieszkania, szkoły, przedszkola, przychodnie i sklepy. Czy wokół bazy powstałoby całe amerykańskie miasteczko? Gdzie uczyłyby się dzieci żołnierzy?

Na tym właśnie polega istota stałej obecności. Nie chodzi tylko o bazę, lecz o amerykański garnizon: o instalacje wojskowe, sprzęt, uzbrojenie i żołnierzy, a także całe zaplecze, które w normalnych warunkach towarzyszy zawodowej armii. Żołnierze i ich rodziny muszą żyć, normalnie funkcjonować. W naszym interesie leży jednak to, aby taki garnizon był silnie związany z lokalną społecznością. Dobrze byłoby, gdyby w mieście położonym w pobliżu bazy jedna lub dwie polskie szkoły prowadziły również nauczanie w języku angielskim. Wtedy amerykańskie dzieci mogłyby uczyć się w naszych placówkach, zamiast w szkołach przeznaczonych wyłącznie dla nich. Jeszcze mocniej wiązałoby to amerykański garnizon z Polską. Byłaby to inwestycja nie tylko w koszary, magazyny, w infrastrukturę wojskową, lecz także w organizację życia społecznego całego regionu. Wokół garnizonu pojawiłyby się przecież rozmaite instytucje i usługi potrzebne zarówno żołnierzom, jak i towarzyszącym im cywilom. Skala tego przedsięwzięcia wykraczałaby daleko poza samo ogrodzenie bazy.

Ciąg dalszy na str. 22

REKLAMA 0911531057



eprasa.pl 94b4407c17

Ciąg dalszy ze str. 21

W doniesieniach medialnych pojawiają się Wrocław i Oleśnica. Dlaczego baza, która ma wzmacniać wschodnią flankę NATO, miałaby powstać na zachodzie Polski?

Spróbujmy spojrzeć na to analitycznie. Amerykanie mówią, że chcą stopniowo przekazać Europejczykom odpowiedzialność za konwencjonalną obronę kontynentu, zachowując dla siebie przede wszystkim wsparcie strategiczne w tych dziedzinach, w których państwa europejskie nie mają jeszcze wystarczających zdolności. Ciężar tradycyjnej obrony lądowej mają w coraz większym stopniu przejmować europejscy członkowie NATO. W Sojuszu przyjęto wizję określaną jako NATO 3.0. Europejczycy mają odpowiadać w większym stopniu za konwencjonalną obronę Europy, a Amerykanie zapewniać między innymi odstraszanie nuklearne oraz wsparcie powietrzne, wywiadowcze i satelitarne. Jeśli tak spojrzymy na przyszłą bazę, trudno zakładać, że Stany Zjednoczone rozmieszczą w niej przede wszystkim duże siły lądowe, na przykład brygadę pancerną. Nie jest to wykluczone; jeżeli jakaś jednostka zmechanizowana lub pancerna zostanie wycofana z Niemiec, może trafić do Polski. Ale bardziej prawdopodobne wydaje się ulokowanie u nas zdolności o znaczeniu strategicznym. Z polskiego punktu widzenia najlepszym rozwiązaniem byłaby amerykańska brygada pancerna rozmieszczona w rejonie przesmyku suwalskiego. Korzystny byłby również batalion rakiet dalekiego zasięgu, na przykład z pociskami Tomahawk, ulokowany w głębi kraju. Jeszcze większe znaczenie odstraszające miałyby środki zdolne do przenoszenia broni jądrowej. Nie wiem jednak, czy polskie władze przedstawiają Amerykanom tego rodzaju oczekiwania. Gdybym doradzał negocjatorom, sugerowałbym rozpoczęcie rozmów od wysokiego poziomu ambicji. Nie twierdzę, że wszystkie te oczekiwania da się spełnić dosłownie. W negocjacjach warto jednak zaczynać od wysokiego C i przedstawiać rozwiązania, które z polskiego punktu widzenia maksymalnie wzmacniałyby odstraszanie. Musimy jednocześnie mieć świadomość, że rozmieszczenie brygady pancernej bezpośrednio przy przesmyku suwalskim nie musi leżeć w interesie Stanów Zjednoczonych. Dlatego nie wiemy jeszcze, jaki rodzaj wojsk mógłby znaleźć się w nowej bazie. Mogłyby to być siły pancerne lub zmechanizowane, ale równie dobrze jednostka logistyczna, lotnicza, rakietowa albo pułk śmigłowców. Z polskiego punktu widzenia szczególnie wartościowa byłaby obecność systemów dalekiego zasięgu lub samolotów przystosowanych do przenoszenia amerykańskiej broni jądrowej. Dopóki Stany Zjednoczone nie zakończą przeglądu i nie zdecydują, które jednostki wycofają z Europy, a które tutaj pozostawią, trudno odpowiedzialnie przesądzać, co może trafić na wschodnią flankę.

Pojawiają się różne liczby: pięć tysięcy żołnierzy w samej bazie, od 11 do 15 tysięcy Amerykanów w całej Polsce, a wraz z rodzinami nawet 25 tysięcy osób. Które z tych szacunków uważa pan za wiarygodne?

Nie mam podstaw, aby to rozstrzygnąć. Na obecnym etapie byłoby to wróżenie z fusów. Jeżeli takie liczby podaje wiceminister obrony narodowej, zapewne opiera się na jakiejś wiedzy, choć mogą one równie dobrze opisywać polskie oczekiwania, a nie ustalenia ze stroną amerykańską. Można przeprowadzić proste wyliczenie. Dotychczas w Polsce rotacyjnie stacjonowało około dziesięciu tysięcy Amerykanów. Jeżeli dołączyłaby do nich nowa jednostka wielkości brygady, a więc kolejne kilka tysięcy wojskowych, otrzymalibyśmy w najbardziej korzystnym dla nas wariancie około 15 tysięcy żołnierzy. Do tego trzeba doliczyć rodziny oraz personel cywilny związany z funkcjonowaniem garnizonu. Łącznie mogłoby to oznaczać kilkanaście tysięcy wojskowych i dodatkowo kilka tysięcy amerykańskich cywilów. Dziś jest to jednak jedynie możliwy scenariusz.

Kto dowodziłby bazą w czasie pokoju, a kto w chwili kryzysu lub wojny? Polskie władze miałyby wpływ na to, jakie jednostki i uzbrojenie u nas stacjonują oraz do jakich operacji są wykorzystywane?

Jednostką amerykańską mogą dowodzić wyłącznie Amerykanie. Tak zorganizowany jest również system dowodzenia siłami NATO: amerykański dowódca nie podlega dowódcy innego państwa, lecz pozostaje w amerykańskim łańcuchu dowodzenia aż do najwyższego szczebla. Podobnie byłoby z bazą w Polsce. Stacjonująca w niej jednostka działałaby w ramach systemu dowodzenia Stanów Zjednoczonych. Decyzje dotyczące jej użycia w czasie wojny, albo nieużycia, należałyby do strony amerykańskiej. Polska może natomiast uzyskać taki wpływ na zasady funkcjonowania bazy, jaki wynegocjuje przed jej utworzeniem. Już zadeklarowaliśmy, że jesteśmy gotowi ją zbudować. To mogło być dla Donalda Trumpa ważną zachętą: Amerykanie otrzymaliby infrastrukturę i ponosiliby później przede wszystkim koszty własnej obecności.

Polska ma przeznaczyć na budowę 15–17 miliardów złotych.

Uważam, że warto zainwestować takie pieniądze, jeśli rzeczywiście doprowadzi to do trwałej obecności amerykańskiej. Trzeba jednak bardzo twardo wynegocjować prawne zasady pobytu żołnierzy USA w Polsce. Mamy już doświadczenia z rozmów dotyczących bazy w Redzikowie. Trzeba ustalić między innymi reguły jurysdykcji: co się dzieje, kiedy amerykański żołnierz popełnia na terytorium Polski wykroczenie lub przestępstwo, choćby przekracza prędkość; kiedy może zatrzymać go polska policja i przed jakim sądem powinien odpowiadać. Amerykanie zwykle starają się o to, aby ich żołnierze podlegali przede wszystkim amerykańskiemu wymiarowi sprawiedliwości. Przy negocjacjach dotyczących Redzikowa właśnie takie kwestie były przedmiotem wielu trudnych rozmów i sporów. Nie jestem specjalistą od wszystkich prawnych i logistycznych aspektów funkcjonowania zagranicznych baz, ale jedno jest

REKLAMA 0111586919

18 75 SOLANKI Uzdrowisko Inowrocław

Jesienią Czas na zdrowie

Zakwaterowanie
3 posiłki dziennie w formie bufetu szwedzkiego
Konsultacja lekarska
2 lub 4 zabiegi dziennie (oprócz niedziel i dni świątecznych)
90 min. dziennie w Strefie Relaksu (sauna, jacuzzi, grota solna, siłownia)
Voucher do Integracja Cafe
Minimum 7 osobodni w terminie 11.10.2026-23.12.2026



52 35 63 101, 52 35 63 100, 52 35 63 320
medicalspa@solanki.pl, recepcja@solanki.pl
www.solanki.pl

Materiały graficzne wykorzystane w reklamie zostały wygenerowane przy użyciu sztucznej inteligencji (AI).

eprasa.pl 94b4407c17

pewne: warunki obecności musimy negocjować stanowczo. Nie może być tak, że zapraszamy Amerykanów, finansujemy bazę, a później pozostawiamy im pełną swobodę działania na terytorium Polski.

Spotkałam się z określeniem, że w Polsce może powstać „drugi Ramstein". Czy takie porównanie ma sens? Ramstein jest wielkim węzłem lotniczym i centrum dowodzenia, a tutaj mówimy o bazie wojsk lądowych USA.

Ramstein jest miejscem wyjątkowym w skali Europy, potężną bazą oraz centrum lotniczym, logistycznym i dowódczym. Obiekt równie wielki na pewno w Polsce nie powstanie. Nie można jednak wykluczyć, że polska baza będzie miała charakter lotniczy. Jeżeli zostałaby ulokowana w rejonie Wrocławia, mogłaby być dużym zapleczem logistycznym albo właśnie bazą lotniczą. Na odpowiedź wciąż musimy poczekać do zakończenia amerykańskiego przeglądu strategicznego. Warto przy tym jasno powiedzieć, czego taka baza nie zmieni. Najbardziej palącym zagrożeniem dla Polski jest dziś rosyjska agresja hybrydowa. Stała baza amerykańska nie zwiększy w sposób bezpośredni naszej odporności na działania prowadzone poniżej progu otwartej wojny.

I to już nie są tylko rosyjskie prowokacje.

Coraz częściej mamy do czynienia z celowo organizowanymi atakami. Rosja nie uderza z rozwiniętymi sztandarami. Działa poniżej progu otwartej agresji, a potem przekonuje, że coś wydarzyło się przypadkowo albo że nie ma z tym nic wspólnego. Takie operacje stają się coraz bardziej dokuczliwe i prawdopodobnie pozostaną najpoważniejszym bieżącym wyzwaniem w najbliższych latach. Stała baza nie będzie miała większego znaczenia operacyjnego w przeciwdziałaniu większości takich działań. Ma natomiast ogromne znaczenie strategiczne: wzmacnia odstraszanie Rosji przed podjęciem decyzji o jawnej agresji zbrojnej na Polskę. A najważniejszą wartością Sojuszu jest właśnie odstraszanie, czyli niedopuszczenie do wybuchu wojny. Do tego trwała obecność amerykańska z pewnością może się przyczynić.

Rosyjska FSB zamknęła po zmroku pięciokilometrowy pas przy granicy z Estonią. Nad Narwą rosną obawy przed kolejną prowokacją. Eksperci spodziewają się incydentów z udziałem dronów, niektórzy nie wykluczają operacji „zielonych ludzików". Czy Moskwa może przygotowywać uderzenie na państwo NATO?

Rosja już teraz prowadzi agresję hybrydową i prawdopodobnie będzie ją intensyfikowała. Będzie unikała jawnego przekroczenia progu, który mógłby uruchomić artykuł 5 traktatu północnoatlantyckiego, ale jednocześnie działała coraz bliżej tej granicy. Możemy mieć do czynienia z atakami dronowymi lub rakietowymi, po których Moskwa będzie tłumaczyła, że był to przypadek, że urządzenie nie należało do Rosji albo zostało elektronicznie przejęte i skierowane nad terytorium NATO przez Ukraińców. Nie musimy już zresztą tylko przewidywać takich operacji; one się dzieją i musimy być gotowi przeciwstawiać się im na coraz większą skalę. Scenariusz dotyczący Estonii jest analizowany od dawna.
W Narwie i jej okolicach mieszka liczna mniejszość rosyjskojęzyczna, co tworzy warunki, które Rosja może próbować wykorzystać do organizowania różnego rodzaju operacji, wysyłając agentów albo werbując miejscowych wykonawców. Warunki są tam pod pewnymi względami podobne do tych, które Rosja wykorzystywała we wschodnim Donbasie i na Krymie. Może wysyłać swoich agentów albo wynajmować miejscowych ludzi gotowych uczestniczyć w takich działaniach. Podobny mechanizm obserwujemy w Polsce. Nie mamy rosyjskich „zielonych ludzików", ale pojawiają się, jak ich nazywam, „szare ludziki". Czyli miejscowi przestępcy, awanturnicy albo ludzie skuszeni łatwym zarobkiem, których rosyjskie służby wynajmują do przeprowadzania sabotażu czy podpaleń. Na pograniczu estońsko-rosyjskim takie działania mogą być jeszcze łatwiejsze do zorganizowania. Możliwe są więc intensywne incydenty dronowe, naruszenia przestrzeni powietrznej, a nawet wkroczenie niewielkiej grupy żołnierzy, którzy później będą twierdzili, że przypadkowo przekroczyli granicę. Rosja może wywołać zamieszanie, sprawdzić reakcję Estonii i NATO, a następnie się wycofać. Za znacznie mniej prawdopodobną uważam dziś otwartą agresję, w której Rosja oficjalnie atakuje terytorium NATO, czy to Estonię, czy rejon przesmyku suwalskiego. Taki scenariusz stałby się bardziej realny, gdyby Rosja zwyciężyła w wojnie przeciwko Ukrainie, między innymi zastraszając państwa NATO i skłaniając je do ograniczenia pomocy dla Kijowa. Wtedy mogłaby zdecydować się na kolejny krok. Dopóki jest związana wojną w Ukrainie, bezpośredni atak na NATO pozostaje mniej prawdopodobny. Intensyfikacja agresji hybrydowej jest natomiast niemal pewna, a jej odpieranie pozostaje bardzo trudne. Nie mamy wypracowanej spójnej doktryny obrony przed działaniami hybrydowymi. Niełatwo uruchomić artykuł 5, jeśli nie można jednoznacznie wykazać, że za danym atakiem stoi państwo rosyjskie i że doszło do agresji zbrojnej w rozumieniu prawa międzynarodowego. W takich warunkach trudno byłoby również uzyskać jednomyślność sojuszników. NATO nie ma dostatecznie rozwiniętej doktryny reagowania poniżej progu artykułu 5. Dlatego w dużej mierze musimy radzić sobie z tą agresją samodzielnie, w wymiarze krajowym. Sojusz może nas wspierać, na przykład w obronie powietrznej, ale to nadal za mało. Od dawna opowiadam się za tym, aby NATO ustanowiło wysuniętą strefę obrony powietrznej. Rakiety i drony lecące w stronę naszej granicy powinny być zwalczane jeszcze nad ukraińskim teatrem wojny, zanim naruszą polską przestrzeń powietrzną. Musimy także dostosować polskie prawo do realiów zagrożenia hybrydowego, tak aby wojsko mogło skutecznie uczestniczyć w jego zwalczaniu bez konieczności wprowadzania stanu wojennego. Dziś może pomagać Straży Granicznej lub policji, ale reguły użycia sił zbrojnych w sytuacji, która nie jest jeszcze wojną, pozostają nie dość jasne. Tymczasem przeciwnik już wykorzystuje środki przemocy, niekiedy także przemocy zbrojnej.

REKLAMA 0011586728

GOŚ.6831.69.2026.DSG Poczesna, dnia 18.09.2026 r.

Informacja

o zamiarze wszczęcia z urzędu postępowania administracyjnego

w sprawie podziału nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym

Zgodnie z art. 97a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.

o gospodarce nieruchomościami (t.j. (Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

Wójt Gminy Poczesna

informuje o zamiarze wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie podziału nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym oznaczonej w rejestrze ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 109 o powierzchni 1,2133 ha, położonej w obrębie Sobuczyna, Gmina Poczesna, powiat częstochowski, województwo śląskie, dla której nie jest prowadzona księga wieczysta.

Podział ma na celu realizację roszczeń w oparciu o przepis art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. z 1989 r. Nr 133 poz. 872 z późn. zm.). Wydzielona działka nr ewid. 109/5 stanowi pas drogi powiatowej nr 1054 S relacji „Częstochowa – Nierada – Rudnik Mały".

Podział prowadzony w trybie art. 95 pkt 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399).

Wzywa się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do przedmiotowej nieruchomości, aby **w terminie 2 miesięcy** od dnia podania do publicznej wiadomości niniejszego ogłoszenia zgłosiły się do Urzędu Gminy Poczesna z siedzibą ul. Wolności 2, 42-262 Poczesna, pok. 16.2 i wykazały swoje prawa do ww. nieruchomości.

Po upływie tego terminu zostanie wszczęte z urzędu postępowanie w sprawie podziału ww. nieruchomości i wydana decyzja zatwierdzająca podział nieruchomości.

Niniejsze ogłoszenie podlega opublikowaniu na tablicy ogłoszeń w miejscowości Poczesna, siedzibie UG Poczesna, na stronie internetowej UG, BIP urzędu, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Wójt Gminy Poczesna

Artur Sosna

REKLAMA 0111585474



eprasa.pl 94b4407c17

GWIAZDA TYGODNIA

Wokalistka Maja Kleszcz: Również w muzyce popularnej warto szukać jakości oraz wartości

Kiedy zadebiutowała na scenie, nazywano ją „polską Amy Winehouse". Potem udowodniła jednak wszystkim, że ma własny styl. Właśnie ukazała się jej nowa płyta – zatytułowan „Nieklikalność". W rozmowie z nami wokalistka Maja Kleszcz zdradza, dlaczego zdarza się jej płakać, wykonując niektóre pochodzące z niej piosenki

Paweł Gzyl

Cztery lata temu dostałaś Fryderyka za płytę „B.L.ues", masz też na swym koncie mnóstwo innych nagród i nominacji. Do tego każdy twój album zbiera same entuzjastyczne recenzje. Jak to się robi?

Nie wiem, czy jest na to uniwersalna recepta. Każdy artysta ma w sobie jakieś nienasycenie, mimo odnoszonych sukcesów. I tak musi być – żeby ten głód był ciągle żywy w nas. Bez niego nie byłoby rozwoju. Widzę to z takiej perspektywy.

Jak podsycasz w sobie to nienasycenie?

Na pewno nie robię tego w intencjonalny sposób. To samo się we mnie żarzy cały czas. Moja praca rozkwita dzięki kolejnym impulsom pomysłów. Ja zawsze muszę najpierw zapalić się do realizacji fajnej idei, żeby miało to finalnie swój happy end w postaci prestiżowych nagród czy pięknych recenzji. Za każdym razem jest to zetknięcie się z jakimś wyzwaniem. Dlatego każda moja płyta ma swój koncept i jest zamkniętą opowieścią. Staram się też nie powtarzać. To powoduje, że mam w sobie głód artystycznych wrażeń i ciągle sięgam po coś nowego.

„Nieklikalność" to pierwsza od ośmiu lat twoja płyta z autorskim i premierowym materiałem. Zatęskniłaś za taką twórczością?

Płyta jest napisana i skomponowana przez mojego męża i artystycznego partnera – Wojtka Krzaka. Zaczęło się od naszej dyskusji na temat odnajdywania się we współczesności. Oboje jesteśmy z natury osobami, które odczuwają nostalgię za tym, co było piękne, wartościowe, ale już minęło. Dlatego nasza twórczość często nawiązuje do szlachetnych wzorów z przeszłości, choćby dawnych ideałów polskiej piosenki. Tym razem wpadliśmy na pomysł, aby stworzyć osobistą płytę, ale posłużyć się jak najbardziej współczesnymi rozwiązaniami. I Wojtek podjął to wyzwanie: napisał piękne teksty i skomponował muzykę, które bardzo mnie zainspirowały.

Na wydanej osiem lat temu „Odysei" eksperymentowałaś z elektroniką w stylu lat 80., tym razem powracasz do akustycznych i żywych brzmień. To wśród takich dźwięków czujesz się najlepiej?

To wszystko zależy od założeń danego wyzwania. Czasem była to konwencja kwintetu jazzowego, jak na płycie „Osiecka de Luxe" z 2019 roku. Po prostu, jeśli coś jest interesujące, to się tam wybieramy. Ale faktycznie znaczna część mojego repertuaru jest zagrana na akustycznych instrumentach. Są więc mi one bardzo bliskie. Ciekawią mnie jednak również próby zmierzenia się z czymś, co jest nowe czy nawet futurystyczne, bo jest to ożywcze. Jeśli coś robi się 25 lat, tak jak ja, to potrzeba takich bodźców i zauroczenia co chwilę czymś innym.

„Nieklikalność" przynosi zaskakująco melodyjne piosenki – większość refrenów od razu wpada w ucho. Dobry pop nie jest zły?

Oczywiście. Zawsze uważałam, że wartościowy pop nie oznacza niczego złego. Bo to coś, co trafia do wielu ludzkich serc, a nie do wąskiego grona słuchaczy. To wielka sztuka zrobić coś bardzo komunikatywnego, z czym masy odbiorców są w stanie się utożsamiać. Stąd nie widzę popu jako czegoś pejoratywnego. Choć niestety trudno dziś znaleźć dobrą jakość w całym tym zalewie nijakiej muzyki. Ale przy taki szybkim tempie produkowania trudno coś takiego osiągnąć. Kiedy nagrywaliśmy w 2010 roku „Radio Retro", mówiliśmy z Wojtkiem o muzyce przeprodukowanej, o układaniu bezdusznych aranżacji w komputerze, a dzisiaj te zjawiska mają swoje apogeum. Trudno się przed tym obronić, ale warto również w muzyce popularnej szukać jakości i wartości.

Piosenki z „Nieklikalności" to niby pop, ale słychać tu też silne echa innych gatunków muzycznych. Gdzie są źródła, w których bije serce twojej muzyki?

Często odnoszę się do klasycznych gatunków muzyki rozrywkowej, bo nasłuchałam się jej, dojrzewając jako muzyk. Lubię sięgać do dobrych wzorców, które są dla mnie drogowskazami. Bardzo chętnie słucham mistrzów z przeszłości, bo to mnie wzmacnia i wyznacza kierunek rozwoju, pozwala nie poddawać się, tylko przemycać do tej współczesności rzeczy, które uważam za ciekawe.

Tytuł płyty „Nieklikalność" odnosi się do stanu, w którym odcinamy się od internetu, komputera czy laptopa. Czujesz się przytłoczona tym cyfrowym światem?

Jestem przykładem osoby opornej wobec tego cyfrowego świata. (śmiech) Ale i tak odczuwam to przytłoczenie. Kilka lat wstecz nie miałam z tym takiego problemu. Dziś częściej się łapię na tym, że w wolnej chwili sięgam po telefon, scrolluję i przeglądam wpisy. Staram się jednak zauważać to zjawisko, kontrolować je i zrozumieć jego mechanikę, to, dlaczego poświęcam mu swój czas. Stąd często mam poczucie wywieranej presji, tzw. FOMO, co jest związane z moim życiem zawodowym, z tym, że jego cząstką jest obecność w mediach społecznościowych. Oczywiście nie deklaruję tu całkowitego odcięcia się od wirtualnego świata, jednak „Nieklikalność" jest zachętą do wolności wyboru, do wolności od tej nadmiernej presji wizerunku, od tego strachu, generowanego przez serwisy informacyjne, któremu poddajemy się w sposób bezwładny i stajemy się wobec niego bezradni.

Jaki masz najlepszy sposób na odcięcie się od cyfrowego świata?

Mam dużo pracy, więc siłą rzeczy nie mam za wiele czasu na social media. (śmiech) Ostatnio patrzyłam na swą aktywność w telefonie i okazuje się, że jest ona dosyć nikła, bo jestem bardzo zajęta. Ale oczywiście, kiedy mam wolną chwilę, zaczyna się śledzenie muzycznych nowości czy innych tego typu treści. Ostatnio zauważyłam, że moja aktywność performatywna w teatrze bardzo mnie odcina od wirtualnego świata. Bo teatr to sztuka, która nie jest rejestrowana, wydarza się w danym momencie, biorą w niej udział tylko te osoby, które kupiły bilet i spotykają się w jednym czasie i przestrzeni. Bardzo mnie to uziemia i pokazuje, co jest istotne: realny, a nie wirtualny kontakt z odbiorcą. Jest to dla mnie bardzo dobry sposób na powrót do rzeczywistości. A zdrowo jest żyć realnymi wydarzeniami, które budują nasze życie. Jego poetyka nie powstanie przez scrollowanie, choć czasem próbuje się nam to wmówić.

W „Nieklikalności" śpiewasz: „Usiądź tu obok i nic już nie mówmy/ Ta cisza jest nam tak bardzo potrzebna". I o tym jest większość piosenek z płyty – o potrzebie bliskości drugiego człowieka. To najlepszy lek na całe zło tego świata?

Kiedy dyskutowaliśmy z Wojtkiem o tym, co będzie najistotniejsze na tej płycie, to wspólnie doszliśmy do wniosku, że będzie to nasza relacja: 25 lat uczucia, miłości, to, co zawsze jest poetyką naszych piosenek. Postanowiliśmy na „Nieklikalności" przypomnieć również, że te realne więzi między ludźmi, wymagają pielęgnowania. A nie jesteśmy w stanie tego robić, przeglądając wiadomości na ekranach swych telefonów. Niestety, czasem jest tak, że ludzie spędzają w ten sposób trzy czwarte wspólnej kolacji czy spaceru.

Najpiękniejsza jest piosenka „Mam nadzieję", w której śpiewasz w duecie z Kortezem: „Mam nadzieję, że usnę przed tobą/ nie chcę nawet wiedzieć, jak bez ciebie można żyć". Taką miłość można sobie dzisiaj chyba tylko wymarzyć?

Różne są współczesne wyobrażenia o miłości. (śmiech) Do tego właśnie się ten tekst odnosi. Jest jakby trochę z innej epoki: ma w sobie wzniosłość, którą Wojtkowi udało się zawrzeć w prostych i oszczędnych słowach, bez jakiejkolwiek sztuczności. Kiedy śpiewam tę piosenkę, zawsze mam poczucie, że współczesna wizja miłości bardzo odstaje od tego lirycznego obrazu. Chcieliśmy nim przypomnieć, że kiedyś miłość była postrzegana w doniosły sposób. Dla nas taka jest – bo buduje nasze wspólne życie, stanowi o jego jakości, istotności, konstytuuje naszą twórczość. Kiedy odbierzemy miłości ten doniosły wymiar, to ją dewaluujemy.

W „Nikt inny" śpiewasz: „Nie musisz dłużej już ukrywać/ lęków, blizn i skaz". Na tym polega dojrzała miłość – na pełnej akceptacji drugiego człowieka?

To jest tekst o tym, jak wspieramy się nawzajem. Kiedy jest nam ciężko i pojawiają się życiowe burze, staramy się stanowić dla siebie opokę i bezpieczną przystań. Bardzo lubię w tym tekście frazę „Nie bój się/ Nie bój się/ Dziś się bać". Bo myślę, że każdy z nas tego doświadcza. Trzeba być piekielnie odważnym, by przetrwać strach z godnością i pójść dalej. Kochając, dajemy sobie przestrzeń do bycia słabym i opiekujemy się sobą nawzajem. Ta piosenka jest zachętą do tego, by pokonywać strach i przeżywać trudne emocje z podniesionym czołem.

Te teksty napisał dla ciebie mąż. Odebrałaś je jako poetyckie listy miłosne od niego do ciebie?

Tak. Zdarzyło mi się nawet wzruszyć i rozpłakać podczas nagrywania. Wiadomo – to jest piosenka, więc podchodzę do niej profesjonalnie. Ale kiedy się ją śpiewa, pewne treści zaczynają w człowieku rezonować głębiej. I wtedy zdarza się, że pojawiają się głębokie emocje. Te teksty to ewidentnie listy miłosne – bardzo szczere, bez kokieterii, bez dodatkowych fatałaszków i kolorowych wstążeczek. A ja bardzo sobie cenię w tekściarstwie, kiedy wszystko jest wyłożone bardzo wprost.

Śpiewasz też o lęku i zagubieniu w dzisiejszym świecie – choćby w „Miasto z mgły" czy „Zaproście mnie do ognia". Co wywołuje dziś u ciebie największy niepokój?

Staram się zbyt często nie wprowadzać w ten stan i raczej chcę być odważną niż się niepokoić. Chcę czuć się sprawczą, bo jako kobieta i matka doświadczam często destruktywnego wpływu takich emocji jak lęk. Uważam, że muszę

eprasa.pl 94b4407c17

nad tym aktywnie pracować i myślę, że wiele matek się z tym identyfikuje. Staram się więc patrzeć na rzeczywistość w wyprostowanej postawie, a nie martwić się nadmiernie. Oczywiście, mogłabym wymienić mnóstwo powodów do niepokoju, ale chcę, by „Nieklikalność" była płytą, która przynosi poczucie odporności na zło tego świata.

Gdzie szukasz odwagi, która sprawia, że nie poddajesz się lękom?

Na pewno w twórczości innych artystów. Czytając książki, oglądając teatr, słuchając muzyki klasycznej. To buduje we mnie odporność. Znajduję bowiem w takiej wysokiej kulturze uniwersalne piękno, które nie poddaje się destrukcyjnemu wpływowi upływu czasu. Tak jest w moim odczuciu, ale też w odczuciu wielu innych osób. To mnie ukorzenia i pozwala na wytchnienie, bo pokazuje, że inni kiedyś też przechodzili przez takie trudności jak ja, a nawet przez jeszcze gorsze – i mieli swoje strategie na to, by się nie poddawać.

W „Eonie" śpiewasz: „Chcę wierzyć, że gdzieś tam, ktoś spisał dla nas plan". Uważasz, że jest jakaś siła wyższa, która troszczy się o nas?

Nie wiem, czy mogę powiedzieć, że wierzę. Raczej przeczuwam, że istnieje jakiś wzorzec i wszystko to, co nam się wydaje chaosem, tak naprawdę jest porządkiem. Nie mogę tego jednak nazwać wiarą. To chyba jakaś intuicja. Tak to wygląda.

W tym roku kończysz 41 lat. Inaczej patrzysz na świat niż 10 czy 20 lat temu?

Bardziej zmieniła się moja postawa wobec świata niż moja perspektywa. To znaczy, że kiedy byłam młodsza, byłam bardziej radykalna w swoich ocenach. Byłam bardziej wojownicza, nie zgadzałam się na wiele rzeczy, nie akceptowałam wielu zjawisk. Dzisiaj może nie tyle chodzę na kompromisy, co widzę to inaczej: dostrzegam przyczynę, zastanawiam się, dlaczego jakieś zjawisko ma swoje miejsce w świecie. Nie jestem aż tak bardzo krytycznie nastawiona. Raczej obserwuję wszystko, biorąc udział w tym, co cenię, na co mam ochotę i wzmacniając te dziedziny, które uważam za wartościowe.

Zaczęłaś występować z Kapelą Ze Wsi Warszawa, mając zaledwie 14 lat. Właściwie można więc powiedzieć, że dorastałaś na scenie. Dobrze wspominasz ten czas?

Na pewno jako bardzo intensywny, jeśli chodzi o ilość pracy. Jeździliśmy wtedy bardzo dużo po świecie z koncertami. To było naprawdę coś niepowtarzalnego.

To w Kapeli ze wsi Warszawa poznałaś swego przyszłego męża. Co sprawiło, że w pewnym momencie postanowiliście odejść z niej i stworzyć duet IncarNations?

To był nasz okres młodzieńczy, który zakończył się 16 lat temu. Chcieliśmy robić coś osobistego. Otworzyć nowy rozdział w życiu i wypłynąć na inne wody. Mamy chyba w sobie taką mocną potrzebę, aby nieustannie eksplorować nowe terytoria. Dlatego ten krok był dla nas bardzo naturalny.

Kiedy wydaliście płytę „Radio Retro", wszyscy pisali o tobie, że jesteś „polską



FOT. MAT. PRAS.

Maja Kleszcz: Pop to coś, co trafia do wielu ludzkich serc. To wielka sztuka zrobić coś bardzo komunikatywnego, z czym masy odbiorców są w stanie się utożsamiać.

Adele" lub „polską Amy Winehouse". To były trafne porównania?

Zaskoczyły mnie one. To było wyróżnienie. W tamtym czasie faktycznie Amy Winehouse zdobywała wielką popularność. Mogłam się spodziewać, że zostanę do niej porównana, łączyły nas bowiem inspiracje muzyczne – jazz, blues, Motown, Dinah Washington, Billie Holiday. Prawdopodobnie to sprawiało, że nasze głosy pobrzmiewały dla ludzi podobnie. Chociaż nie czułam z Amy Winehouse jakiejś bezpośredniej analogii, nie stylizowałam się na nią. Byłam wtedy grzeczną, przejętą, młodziutką wokalistką, a do tego przykładną młodą mamą. Daleko mi było do ekstrawagancji Amy Winehouse.

Pierwsze twoje płyty zawierają teksty piosenek nestora polskiego bluesa Bogdana Leobla. Co odnalazłaś w nich bliskiego sobie?

Teksty te zachwyciły mnie swoją prostotą i intensywnością, czystością treści i formy. To właśnie one wciągnęły mnie w śpiewanie piosenek. Miały tak głęboki przekaz i taką symbolikę, że bardzo uruchamiały moją wyobraźnię. Dlatego po wielu latach ukazała się płyta „B.L.ues", na której złożyłam hołd panu Bogdanowi, który kończył wtedy 90 lat. Bardzo mi zależało, aby pokazać wyjątkowość jego twórczości, bo dla mnie jego teksty są wysokiej próby literaturą w małej formie. Nie są rozbudowane, jeśli chodzi o środki stylistyczne, surowe w swoim wyrazie i dzięki temu mają najgłębszy z możliwych przekazów i niezwykłą siłę emocjonalną. To absolutny fenomen na naszej scenie muzycznej.

Teksty Bogdana Loebla osadziły cię mocno w bluesowej konwencji, co niekoniecznie miało odzwierciedlenie w muzycznej warstwie twoich piosenek.

My z Wojtkiem inaczej rozumiemy bluesa niż zazwyczaj rozumie się go w Polsce. To kwestia kontekstów kulturowych. Kiedy się posłucha płyty „B.L.ues", to tam żaden utwór nie jest konwencjonalnym, elektrycznym, chicagowskim bluesem. Bo przecież blues ma całą paletę odcieni: od śpiewów z plantacji bawełny z czasów niewolnictwa, przez utwory powstałe na styku jazzu, jak u Bessy Smith czy Billie Holiday, po wyrafinowanego, elektrycznego bluesa Muddy'ego Watersa. To całe pole brzmień, które nie zawsze kojarzą się ze stereotypowym postrzeganiem tej estetyki. Na płycie „B.L.ues" sięgnęliśmy wtedy po całe to bogactwo kontekstów, aby nieco odczarować ten stereotyp.

Każda z twoich płyt jest właściwie trochę inna. Lubisz się bawić formułą popowej piosenki?

Jest mi to potrzebne, by nie stać w miejscu. Żeby tworzyć nowe światy i stykać się z innymi estetykami. Żeby mój żywioł twórczy nie stał się odtwórczy. To wszystko jest właśnie po to. Sięgam po różne estetyki nie dlatego, że nie jestem w stanie zdecydować się na jedną, ani nie dlatego, że nie znalazłam jeszcze tej swojej ukochanej, tylko dlatego, że jest mi to potrzebne do bycia żywym twórcą.

Od ponad dekady mocno związałaś się z teatrem. Występujesz na scenach Warszawy, Wrocławia czy Krakowa. Jak odkryłaś w sobie aktorski talent?

Od zawsze kochałam dawny teatr Polskiego Radia i Teatr Telewizji. Nie spodziewałam się jednak, że będę aktorką czy kompozytorką muzyki teatralnej. Osiemnaście lat temu spotkałam w pracy ludzi z Przeglądu Piosenki Aktorskiej – i nagle trafiłam w środowisko, które wykorzystuje teatr jako środek wyrazu artystycznego. Przyjęto mnie z otwartymi ramionami i ciekawością mojej odmienności, która okazała się inspirująca. Poznałam reżyserkę Agatę Dudę-Gracz, która zaproponowała mi udział aktorski w spektaklu Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. Dała mi możliwość pełnego zanurzenia się w rzeczywistości teatru jako performerce wokalnej. Dziś mam na swoim koncie dwadzieścia tytułów teatralnych. Doświadczyłam różnorodnych współprac z reżyserami, które dały mi możliwość kształtowania dość wszechstronnie mojego warsztatu aktorskiego. Z czasem to się bujnie rozrosło i trwa do dzisiaj.

Na czym polega wasze wyjątkowe porozumienie z Agatą Dudą-Gracz?

To dynamika przyjaźni artystycznej. Łączy nas duchowa i intelektualna bliskość, która owocuje w naszej pracy. Może brzmi to trochę górnolotnie, ale czasami naprawdę zdarzają się takie spotkania. Zrealizowaliśmy razem wiele przedsięwzięć: komponujemy z Wojtkiem Krzakiem muzykę do spektakli Agaty, ja biorę potem w nich również aktorski udział, tworzymy muzykę na żywo. Teraz szykujemy w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie wielką premierę na 23 października – „Kraków narodowej sztuce, czyli tryumf miernoty". To autorski tekst Agaty, będący zakulisową historią premiery „Wesela" Wyspiańskiego, co mogło się wydarzyć tu na tej scenie w tym teatrze ponad sto lat temu. Czyli trochę wywołujemy duchy.

Również twój premierowy koncert „Nieklikalności" odbędzie się w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. To chyba nie przypadek?

Oczywiście. To splot naszej profesjonalnej przyjaźni ze środowiskiem tego teatru, które okazało się nam bardzo bliskie. Sam teatr jest przepięknym miejscem, uwielbiamy je i szalenie nas ono inspiruje. Marzyliśmy, aby zagrać na tej scenie koncert – i stanie się to 4 października. Naszym gościem specjalnym będzie Wojtek Waglewski z grupy Voo Voo. Myślę, że będzie magicznie.

Te twoje teatralne działania wpływają na to jaką jesteś wokalistką?

To niby dwa różne światy. Ale praca w teatrze pozwoliła mi odkryć w sobie całą paletę emocji, których nigdy bym nie odkryła jako piosenkarka. To są też różnorodne techniki wydobywania z siebie dźwięku, które wypracowałam w trakcie tych lat występów na scenie. Do tego dochodzi wyjątkowa koncentracja na tekście i znaczeniach, które w nim tkwią. Trochę inaczej śpiewa się piosenki w standardowy sposób, a trochę inaczej z zapleczem teatralnym. To się często kojarzy z tzw. piosenką aktorską, ale ja nie do końca rozumiem to pojęcie, bo wydaje mi się ono sztuczne. Bo albo wokalista potrafi stworzyć jakiś autentyczny i odrębny świat, śpiewając piosenkę, albo nie. I tylko tyle. Dlatego wykonując utwory z „Nieklikalności" nie używam teatralnego warsztatu. Śpiewam je autentyczną sobą – i tak to działa.

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY POWIATU ZWOLEŃSKIEGO

0011577527

Powiat Zwoleński Liderem Regionu „Echa Dnia" za inwestycje drogowe



Andrzej Skorek - starosta zwoleński i Mirosław Chołuj – członek Zarządu Powiatu.

Powiat Zwoleński otrzymał tytuł Lidera Regionu „Echa Dnia" w kategorii „Samorząd – Inwestycje Drogowe". To wyróżnienie jest podsumowaniem intensywnych działań inwestycyjnych, które w ostatnim roku zmieniły drogową mapę powiatu. 18 września w Zespole Szkół Muzycznych w Radomiu odbyła się uroczysta gala, podczas której statuetkę „Lidera Regionu 2026" odebrali Andrzej Skorek – starosta zwoleński i Mirosław Chołuj – członek Zarządu Powiatu.

Tytuł Lidera Regionu „Echa Dnia" jest wyrazem uznania dla samorządu powiatu zwoleńskiego za konsekwentną realizację inwestycji drogowych oraz skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych. W 2025 roku na terenie powiatu zrealizowano szereg przedsięwzięć – od dużych, strategicznych przebudów, po mniejsze zadania odpowiadające na konkretne potrzeby mieszkańców poszczególnych gmin.

– To wyróżnienie jest dla nas przede wszystkim docenieniem pracy wielu osób – pracowników starostwa, radnych, wykonawców, a także naszych partnerów z samorządów gminnych i województwa. Cieszymy się, że realizowane przez nas inwestycje zostały zauważone i docenione. Najważniejsze jest jednak to, że ich efekty są każdego dnia odczuwalne przez mieszkańców. Nowe nawierzchnie, chodniki, oświetlenie, odwodnienie czy rozwiązania poprawiające bezpieczeństwo pieszych sprawiają, że nasze drogi są coraz bardziej funkcjonalne i bezpieczne – podkreśla Andrzej Skorek, starosta zwoleński.



Przebudowana kompleksowo ulica Żeromskiego w Zwoleniu.



Statuetkę oraz dyplom Lidera Regionu 2026 odebrali Andrzej Skorek – starosta zwoleński i Mirosław Chołuj – członek Zarządu Powiatu.

Starosta zaznacza, że rozwój infrastruktury drogowej pozostaje jednym z najważniejszych kierunków działań samorządu.

– Nie zamierzamy zwalniać tempa. Duże znaczenie ma dla nas skuteczne sięganie po środki zewnętrzne, ponieważ dzięki nim możemy realizować więcej inwestycji i szybciej poprawiać stan kolejnych odcinków dróg. Chcemy, aby rozwój infrastruktury obejmował cały powiat i odpowiadał na rzeczywiste potrzeby mieszkańców – dodaje starosta.

Miliony na lepsze drogi

Jednym z największych przedsięwzięć drogowych zrealizowanych w 2025 roku była przebudowa drogi powiatowej nr 4512W Zwoleń-Tczów, obejmująca ulicę Żeromskiego w Zwoleniu. Modernizacją objęto odcinek o długości 1,543 kilometra, stanowiący ważne połączenie Zwolenia z Mostkami oraz gminą Tczów.

Wartość zadania wyniosła 4 mln 21 tys. 933 zł. Z tej kwoty 2 mln 754 tys. 980 zł stanowiło dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Starostwo Powiatowe w Zwoleniu

26-700 Zwoleń,
ul. Władysława Jagiełły 4
sekretariat@zwolenpowiat.pl
www.zwolenpowiat.pl
48 677 96 00, fax:48 677 96 02

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY POWIATU ZWOLEŃSKIEGO
0011577529

Zakres inwestycji był szeroki. Wykonano nową nawierzchnię oraz ciągi piesze, powstała zatoka postojowa, przebudowano skrzyżowania i system odwodnienia. Drogę wyposażono również w energooszczędne oświetlenie LED, bariery ochronne oraz nowe oznakowanie pionowe i poziome.
Szczególną uwagę poświęcono bezpieczeństwu pieszych. Przy przejściach zastosowano pasy ostrzegawcze dla osób z dysfunkcją wzroku oraz wertykalne oświetlenie. Dodatkowo zamontowano radarowe wyświetlacze prędkości, które mają zwiększać uwagę kierowców.



Przebudowana droga powiatowa w miejscowości Mostki, gm. Zwoleń.

Kolejny, drugi odcinek inwestycji, o długości niemal 1,8 kilometra, obejmował kompleksową modernizację drogi w miejscowości Mostki w gminie Zwoleń. W ramach zadania wykonano nową nawierzchnię, wybudowano chodniki oraz zjazdy, poprawiając tym samym zarówno komfort przejazdu, jak i bezpieczeństwo mieszkańców. Wartość tej części inwestycji wyniosła 3 mln 73 tys. 956 zł.
Trzeci odcinek zrealizowano na terenie gminy Tczów, w miejscowości Bartodzieje. Miał on długość 933 metrów. Zakres prac obejmował budowę nowego chodnika, przebudowę jezdni, wykonanie odwodnienia oraz montaż nowego oznakowania. Wartość inwestycji wyniosła 1 mln 932 tys. 999 zł.
Koszt przebudowy dwóch ostatnich odcinków wyniósł łącznie 5 mln 663 tys. 955 zł. Zadanie zostało dofinansowane kwotą 2 mln 400 tys. zł w ramach Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego.

Inwestycje także w gminach Policzna i Zwoleń

W 2025 roku oficjalnie oddano do użytku także dwa kolejne odcinki dróg powiatowych – we Władysławowie i Jedlance. Inwestycje były efektem współpracy powiatu zwoleńskiego z samorządem województwa oraz gminami Policzna i Zwoleń.
We Władysławowie przebudowano 256-metrowy fragment drogi powiatowej nr 4506W Zwoleń-Sarnów. Wartość inwestycji wyniosła 208 tys. 838 zł. Połowę tej kwoty stanowiło dofinansowanie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, gmina Policzna przekazała 52 tys. 209 zł, a pozostałe środki pochodziły z budżetu powiatu.
Prace objęły między innymi poszerzenie jezdni do 5,5 metra, wykonanie nowych warstw bitumicznych, przebudowę zjazdów do pól, odnowienie oznakowania oraz oczyszczenie przydrożnych rowów.



Wstęgę na ulicy Żeromskiego w Zwoleniu przecinali m.in.: Patryk Fajdek – wicewojewoda mazowiecki, Andrzej Skorek – starosta zwoleński, Kinga Kołaga – wicestarosta, Mirosław Chołuj – członek Zarządu Powiatu, Arkadiusz Sulima – burmistrz Zwolenia wraz z zastępcą burmistrza – Grzegorzem Molendowskim.



W otwarciu drogi 4512W Zwoleń-Tczów w miejscowości Bartodzieje wzięli udział m.in. wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski, radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego Magdalena Nowacka, starosta zwoleński Andrzej Skorek, wicestarosta Kinga Kołaga, przewodniczący Rady Powiatu w Zwoleniu Edward Rybak, wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Zwoleniu Grzegorz Papis, członkowie Zarządu Powiatu: Mirosław Chołuj i Piotr Fijołek oraz wójt Gminy Tczów Agnieszka Kozuń, a także przewodniczący Rady Miejskiej w Zwoleniu Piotr Pawelec

Z kolei na drodze powiatowej nr 4507W Jedlanka-Karczówka przebudowano odcinek o długości 413 metrów. Koszt zadania wyniósł 400 tys. 544 zł. Inwestycja obejmowała wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej, przebudowę poboczy, zjazdów i przepustów, oczyszczenie rowów melioracyjnych oraz budowę peronu przystankowego z kostki brukowej. Pojawiło się także nowe oznakowanie i elementy odblaskowe.

Drogowe inwestycje w gminie Przyłęk



Uroczystego oddania przebudowanej drogi powiatowej Zielonka-Łaguszów dokonali: Andrzej Skorek – starosta zwoleński, Kinga Kołaga – wicestarosta, Grzegorz Papis – wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Zwoleniu, Jerzy Kamionka – wójt gminy Przyłęk oraz Tomasz Mordziński – dyrektor PZD w Zwoleniu.

Kolejne zadania zrealizowano w gminie Przyłęk. Przebudowano dwa odcinki drogi powiatowej nr 4527W Zielonka-Łaguszów – w Grabowie nad Wisłą oraz Łaguszowie.
Pierwszy z nich miał 310 metrów długości i kosztował 236 tys. 566 zł. Drugi, liczący 405 metrów, pochłonął 356 tys. 99 zł. Koszty obu inwestycji zostały podzielone po równo pomiędzy gminę Przyłęk i powiat zwoleński.
W ramach prac wykonano nowe nawierzchnie asfaltowe, pobocza z kruszywa oraz przebudowano zjazdy do posesji. Wymieniono również przepusty i zamontowano bariery energochłonne.

Bezpieczniej także dla pieszych

Ważnym elementem drogowych inwestycji w 2025 roku była również budowa chodnika wraz z utwardzonym poboczem przy drodze powiatowej nr 4505W Policzna-Chechły.
Prace objęły 370-metrowy odcinek prowadzący od cmentarza w kierunku Czarnolasu. Wartość przedsięwzięcia wyniosła 154 tys. 984 zł.
Nowy ciąg pieszy poprawił bezpieczeństwo mieszkańców korzystających z tego odcinka oraz zwiększył komfort poruszania się wzdłuż drogi powiatowej.

Drogi jednym z priorytetów powiatu

Zrealizowane w 2025 roku inwestycje pokazują, że modernizacja dróg w powiecie zwoleńskim obejmuje zarówno główne ciągi komunikacyjne, jak i krótsze odcinki w poszczególnych gminach. Samorząd inwestuje nie tylko w nowe nawierzchnie, ale również w rozwiązania poprawiające bezpieczeństwo i funkcjonalność infrastruktury – chodniki, oświetlenie, odwodnienie, zatoki postojowe, przepusty czy elementy zabezpieczające.
Tytuł Lidera Regionu „Echa Dnia" w kategorii „Samorząd – Inwestycje Drogowe" jest kolejnym potwierdzeniem znaczenia tych działań. Odebrana przez starostę Andrzeja Skorka statuetka symbolicznie podsumowuje rok, w którym na drogach powiatu zwoleńskiego realizowano inwestycje odpowiadające zarówno na potrzeby komunikacyjne mieszkańców, jak i na kwestie związane z bezpieczeństwem.



Na wyremontowanym chodniku w miejscowości Chechły stoją: Andrzej Skorek - starosta zwoleński, Kinga Kołaga - wicestarosta, Tomasz Adamiec - wójt gminy Policzna, Tomasz Mordziński - dyrektor PZD w Zwoleniu i Marcin Jamka - firma NEFRYT.

eprasa.pl 94b4407c17

Karolina Piechota

Z nowym utworem

Karolina Piechota, aktorka pochodząca z Kozienic, zaprezentowała swój nowy utwór „Z prowincji". Artystka, znana między innymi z roli Maryli Rodowicz w serialu „Osiecka", rozwija obecnie muzyczny projekt BABOL i przygotowuje swoją pierwszą solową płytę. Album ma być podsumowaniem ośmiu lat jej pisania, komponowania i pracy nad własną muzyką. Karolina Piechota od lat związana jest zarówno z teatrem, jak i filmem oraz telewizją. Teraz aktorka coraz mocniej kieruje swoją uwagę w stronę muzyki. Projekt BABOL ma być jej autorskim przedsięwzięciem, w którym łączy pisanie tekstów, komponowanie i śpiewanie. Najnowszym utworem Karoliny Piechoty jest „Z prowincji". - Bohaterka piosenki trafia do miasta pełnego szkła, światła i pozornego blasku, ale zamiast obietnicy wolności odnajduje w nim samotność, chaos i presję, by stać się kimś innym. Początkowo zagubiona i onieśmielona, stopniowo odzyskuje własny głos - tak o swoim utworze pisze Kaorlina Piechota. **AM**

Daria Syta

Ogniste tango

Za nami trzeci odcinek 19. edycji programu „Taniec z Gwiazdami", który tym razem odbył się w wyjątkowej odsłonie „Maryla Night". W jury zasiadła Maryla Rodowicz, a uczestnicy zaprezentowali choreografie do największych przebojów artystki. Na parkiecie ponownie zobaczyliśmy pochodzącą z Orońska Darię Sytę, która w parze z Jasperem Sołtysiewiczem wykonała ogniste tango do utworu „Tango na głos, orkiestrę i jeszcze jeden głos". Za swój występ Daria Syta - Grobelna i Jasper Sołtysiewicz otrzymali łącznie 40 punktów. Taki wynik pozwolił parze zająć 2. miejsce w tabeli. Występ Darii i Jaspera wywołał bardzo pozytywne reakcje jury. Julia Wieniawa była pod takim wrażeniem ich tańca, że wstała ze swojego miejsca. - To był taniec tego wieczoru. Gratulacje - powiedziała. Występ skomentowała także partnerka Jaspera Sołtysiewicza, aktorka Wiktoria Gąsiewska, która wspiera go podczas udziału w programie. - Jakie to było mocne, mam ciary! - napisała. **AM**



FOT. FB PIOTR KĘKĘ SIARA

Piotr „KęKę" Siara, raper z Radomia, w niespełna 20 godzin pokonał 4000 metrów podejścia i tyle samo zejścia

Zdobył Mont Blanc. Na najwyższy szczyt Alp i Europy Zachodniej wszedł w jeden dzień

W sobotę, 19 września, kilka dni po swoich 43. urodzinach, Piotr „KęKę" Siara zdobył Mont Blanc, najwyższy szczyt Alp i Europy Zachodniej. Raper z Radomia pokonał trasę z Les Houches na wysokość 4806 metrów nad poziomem morza i z powrotem w ciągu jednego dnia. W sumie przeszedł ponad 36 kilometrów, pokonał ponad 4000 metrów podejścia i tyle samo zejścia. Cała wyprawa zajęła mu niespełna 20 godzin. Piotr „KęKę" Siara od dłuższego czasu dokumentuje w mediach społecznościowych swoją górską pasję. W ciągu ostatniego roku raper z Radomia zdobywał kolejne wymagające szczyty, a na jego koncie znalazły się między innymi Gerlach, Lagginhorn, Breithorn, Ojos del Salado czy Aconcagua. Teraz do tej listy dopisał Mont Blanc. Artysta zdecydował się na bardzo wymagającą wersję wyprawy. Nie planował noclegu w górach, lecz wejście na szczyt i powrót do doliny w ciągu jednego dnia. KęKę rozpoczął wyprawę w miejscowości Les Houches. Wyruszył o godzinie 00:20. Czekało go ponad 4000 metrów podejścia. Mont Blanc zdobył o godzinie 11:20. Na dole ponownie znalazł się około 19:45. Wyprawa trwała 19 godzin, 22 minuty i 27 sekund. **AM**



FOT. ARCHIWUM

Ewa Markowska - Bzducha

W Hiszpanii i Francji szlakiem sanktuariów

Ewa Markowska - Bzducha, wójt gminy Wolanów we wrześniu wybrała się do Francji i Hiszpanii na pielgrzymkę szlakiem sanktuariów Maryjnych. Odwiedziła Montserrat w Katalonii, Barcelonę, Lourdes we Francji. Lourdes to miasto u podnóża Pirenejów, jeden z największych na świecie ośrodków kultu maryjnego i maryjnych objawień, cel licznych pielgrzymek. **SW**



FOT. ARCHIWUM

Diana Jarzyna

Wakacje w Kalabrii

Radomianka Diana Jarzyna, Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej 2008 pod koniec września 2026 wypoczywa we włoskiej Kalabrii - w okolicach Tropea. Diana jest rodowitą radomianką, w Radomiu ukończyła V Liceum Ogólnokształcące, potem studiowała biologię na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach, wtedy też startowała w organizowanym przez „Echo Dnia" konkursie piękności. **SW**



FOT. ARCHIWUM

Łukasz Mierzejewski

Piękna Hiszpania

Łukasz Mierzejewski, radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego z Radomia we wrześniu 2026 wybrał się w polskie góry - w Karkonosze. Razem z żoną zdobyli między innymi Śnieżkę, najwyższy szczyt Sudetów. Ze swojej wyprawy nagrali wyjątkowy film z podkładem muzycznym ze znanej piosenkę „Moja dumka" z słowami „A to ja, ja, ja, ja, prawdziwym jestem królem", którą śpiewa Marek Tranda. **SW**

Artur Szewczyk

Wbiegł na Kasprowy

Artur Szewczyk po raz 14. pokonał trasę na Kasprowy Wierch podczas biegu pod górę. Burmistrz Ciepielowa przebiegł 8,5 kilometra z Kuźnic na szczyt, pokonując ponad 1000 metrów przewyższenia. - Kocham ten bieg, ten ból, tętno wyskakujące poza dopuszczalne życiowo normy. Ale satysfakcja z dobiegnięcia na najpiękniejszą z polskich gór bezcenna - napisał Artur Szewczyk. Jak zawsze towarzyszyła żona Aneta. **PAT**



FOT. FACEBOOK/ARTUR SZEWCZYK

Łukasz Miśkiewicz

Bieg na Varso Tower

Łukasz Miśkiewicz, burmistrz Pionek, po raz drugi z rzędu ukończył bieg na Varso Tower w Warszawie. W tegorocznej edycji pokonał 53 piętra w 15 minut, poprawiając ubiegłoroczny wynik o ponad trzy minuty. Pokonał 1382 schody i 230 metrów przewyższenia. Meta znajdowała się na tarasie widokowym Highline Warsaw. Samorządowiec podzielił się swoim osiągnięciem w mediach społecznościowych. **PAT**



FOT. FACEBOOK/ŁUKASZ MIŚKIEWICZ

eprasa.pl 94b4407c17

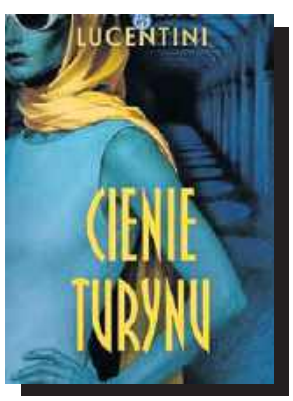
CZYTELNIA

Czym zapełnić pustkę w życiu?

Duet autorski Fruttero & Lucentini istnieje od lat 50. To wówczas dwaj pisarze, tłumacze i redaktorzy – Carlo Fruttero i Franco Lucentini – zaczęli prowadzić popularną serię fantastycznonaukową „Urania", a z czasem pisać felietony i powieści. Wyrobili sobie niepodrabialny, oryginalny styl, widoczny już na stronach pierwszej wydanej wspólnie powieści – „Cieniach Turynu" z 1972 r.

To przede wszystkim kryminał, ale z elementami obyczajówki i wycieczkami w stronę analizy społecznej. W centrum misternie utkanej fabuły poznajemy Annę Carlę i Massima – małżeństwo, które, choć opływa w luksusy i zdaje się prowadzić idealne życie, w rzeczywistości dusi się w sidłach wszechogarniającej nudy i egzystencjalnej pustki. To typowe liberalne stadło, szukające ekscytacji w czasach nadciągającego końca historii.

Anna Carla i Massimo uciechę znajdują w dość niezwykłych okolicznościach – ich ucieczką stają się snobistyczne gry towarzyskie, cynicznie wyreżyserowany „teatrzyk", w którym niczego nieświadomi mieszkańcy miasta stają się obiektami ich bezlitosnych kpin. Ale czy kpiąc, można uciec od wewnętrznej pustki?



Fruttero & Lucentini, „Cienie Turynu", wyd. Noir Sur Blanc, Warszawa 2026, cena 69 zł

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

Filip Chajzer

W ostatniej chwili uratował własny ślub

W minioną sobotę celebryta wziął ślub ze swą ukochaną Bianką w kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Krakowie. Zygmunt i Dorota Chajzerowie stawili się na uroczystości, podobnie jak ojciec panny młodej. Zabrakło natomiast jej matki, która od początku nie akceptuje związku swej córki z celebrytą. Tuż po zakończeniu uroczystości pod krakowskim kościołem pojawiła się młodzież, która przy akompaniamencie gitary wykonała dla pary młodej ponadczasowy przebój grupy The Beatles „All You Need Is Love". Potem wszyscy goście przenieśli się na przyjęcie weselne. Nowożeńcy ograniczyli liczbę zaproszonych wyłącznie do najbliższej rodziny i przyjaciół. Kilka dni po uroczystości Filip i Bianka zdradzili w swym autorskim podcaście, że ślub o mały włos nie doszedł do skutku ze względu na zamieszanie z dokumentami w Urzędzie Stanu Cywilnego. Znajomości pana młodego uratowały jednak sytuację.

Maciej Stuhr

Nie chce zgrywać twardziela

Popularny aktor był ostatnio gościem RFM FM. W trakcie wywiadu opowiedział o hejcie, skierowanym wobec niego i jego najbliższych. Zdradził, że był taki moment, kiedy pogróżki pod jego adresem zaczęły przychodzić do ich domowej skrzynki pocztowej, zdewastowano również grobowiec rodzinny Stuhrów. Aktor czytał nieraz przykre rzeczy na swój temat w internecie, ale z czasem uodpornił się na to. – Oczywiście jestem też kruchym człowiekiem. Nie będę zgrywał jakiegoś twardziela, bo czasem proste rzeczy mnie wytrącają z jakiegoś dobrostanu, jest mi czasami w życiu po prostu smutno i źle, jak każdemu człowiekowi. No, ale myślę, że jestem takim dowodem na to, że hejt można przetrwać i można go mieć w sobie głęboko w d***e – podsumował.

Kinga Duda

Nie dostała mandatu, została tylko pouczona

W niedzielny wieczór w miejscowości Szewce pod Kielcami doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego. Córka byłego prezydenta Andrzeja Dudy, jadąc swoim Jaguarem w kierunku Warszawy, straciła panowanie nad pojazdem na śliskiej od ulewnego deszczu nawierzchni. Samochód z impetem uderzył w bariery energochłonne. 31-latka podróżowała sama. Choć na miejsce natychmiast wezwano służby i ratowników medycznych, a kierująca trafiła na konsultację do szpitala, po badaniach szybko go opuściła. Jej życiu i zdrowiu nie zagrażało bowiem niebezpieczeństwo. Kielecka policja oficjalnie potwierdziła, że odstąpiono od nałożenia na kierującą mandatu za stworzenie zagrożenia na drodze szybkiego ruchu, decydując się jedynie na pouczenie.



FOT. SYLWIA DABROWA

Influencerka Maffashion podczas spektakularnej imprezy z okazji swoich 39. urodzin włożyła suknię ślubną

Maffashion

Podczas imprezy udawała pannę młodą

W miniony weekend celebrytka zorganizowała spektakularną imprezę z okazji swoich 39. urodzin. Ponieważ urodziła się w ostatni dzień kalendarzowej Panny, na ten wyjątkowy wieczór włożyła białą suknię ślubną z głębokim dekoltem i bogato zdobionym gorsetem. Dopełnieniem tej stylizacji był okazały bukiet kwiatów, który w pewnym momencie rzuciła w stronę zgromadzonych gości, niczym prawdziwa panna młoda na oczepinach. Kulminacyjnym punktem wieczoru był niespodziewany występ umięśnionego striptizera, który wkroczył na parkiet, by wykonać prywatny taniec dla Maffashion. Na opublikowanych w sieci nagraniach widać, jak rozbawiona celebrytka siedzi na krześle na środku sali, podczas gdy zaproszony tancerz rozgrzewa atmosferę do czerwoności.

Maryla Rodowicz

Raz się odważyła być tą złą jurorką

W minioną niedzielę piosenkarka zasiadła za jurorskim stołem w trzecim odcinku „Tańca z Gwiazdami". Niemal wszystkim parom z parkietu przyznała najwyższą notę – dziesięć punktów. Wyjątek zrobiła dla influencera Dominika Rupińskiego. Popularny wśród młodzieży tiktoker dostał „tylko" dziewięć punktów. Natychmiast wywołało to oburzenie jego armii fanów i prawdziwą burzę w internecie. Rodowicz musiała więc zabrać głos i wyjaśnić sytuację. – Chciałam bardzo różnicować moje oceny, ale powiedziano mi, że mam być „tą dobrą", która ma otulać wszystkich, a nie być surowa. No, dziesiątki, ewentualnie dziewiątka. No więc raz się odważyłam i dałam dziewiątkę – powiedziała „Faktowi".

Joanna Krupa

Mieszka w „hiszpańskiej hacjendzie"

Celebrytka dzieli swoje życie i karierę między dwa kontynenty. W USA ma dom i wychowuje córkę, a w Polsce pracuje na planie programu „Top Model". Choć gwiazda bardzo ceni sobie prywatność i rzadko zaprasza media do swej posiadłości, ostatnio postanowiła zrobić wyjątek i oprowadzić fanów po swych włościach. Okazją do wirtualnej wycieczki były odwiedziny Miłosza Kuleszy, który odpowiada w „Top Model" za social media. Dzięki temu dowiedzieliśmy się, że Krupa mieszka w „hiszpańskiej hacjendzie", wybudowanej w 1930 roku. Jej centrum stanowi ogromny salon, w którym królują masywne kanapy, duży stół jadalniany i stylowe, drewniane meble. Na półkach stoją liczne zdjęcia i nagrody za obronę praw zwierząt. Przy domu znajduje się prywatny kort tenisowy oraz wielki ogród, w którym oprócz pokaźnego basenu znalazło się miejsce na plac zabaw i domek na drzewie dla córki celebrytki – Ashy.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj śmiało, lecz słuchaj intuicji. Horoskop dzienny mówi, że mały krok może otworzyć ważne drzwi.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój pomoże Ci podjąć dobrą decyzję. W finansach horoskop na dziś radzi zachować zdrowy rozsądek.

Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowa przyniesie Ci inspirację. Horoskop dzienny na piątek to wskazówka, by nie odkładać na później ważnego zadania.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o własne granice oraz odpoczynek. Horoskop dzienny zapowiada, że ciepłe słowo bliskiej osoby poprawi Ci humor.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciąga uwagę. Horoskop na dziś radzi pochwalić się pomysłami, ale zostawić też przestrzeń innym.

Rak (22.06 - 22.07)
Plan dnia może się zmienić – zachowaj elastyczność. Horoskop dzienny na piątek radzi wieczorem znaleźć czas dla siebie.

Lew (23.07 - 22.08)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny sugeruje nie zdradzać wszystkich planów.

Panna (23.08 - 22.09)
Czeka Cię ciekawa okazja. Przed powiedzeniem „tak", horoskop na dziś radzi sprawdzić wszystkie szczegóły!

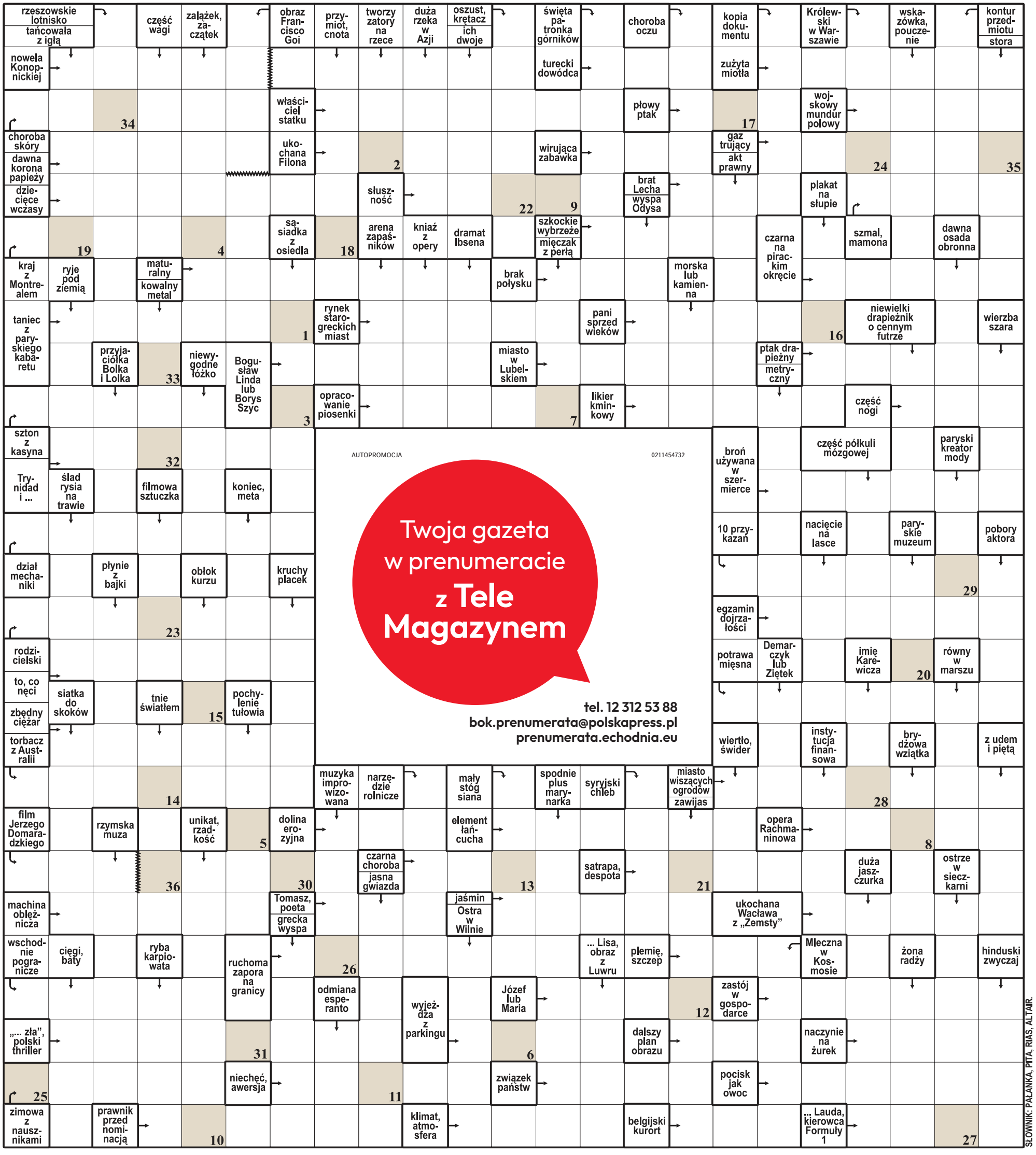
Waga (23.09 - 22.10)
Konsekwencja i cierpliwość przyniosą efekty. Horoskop dzienny na piątek sugeruje nie przyspieszać spraw, które potrzebują czasu.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowy pomysł może odmienić rutynę. Zapisz inspirację i wróć do niej, gdy znajdziesz czas na jej realizację.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Emocje będą silniejsze niż zwykle, ale nie muszą Cię prowadzić. Horoskop na dziś radzi wybrać ciszę i własne potrzeby.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Warto postawić na zgodę. Horoskop dzienny na piątek mówi, że szczera rozmowa pomoże wyjaśnić problemy.

eprasa.pl 94b4407c17



SŁOWNIK: PAŁANKA, PITA, RIAS, ALTAIR.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36 utworzą rozwiązanie: myśl Roberta Karpacza.

ROZWIĄZANIE: NAJDŁUŻEJ SIĘ PAMIĘTA WYCIECZKI OSOBISTE.

eprasa.pl 94b4407c17

PIŁKA NOŻNA

Kadra Urbana musi pokonać Bośnię i Hercegowinę

W dziwnej atmosferze, po ujawnieniu, że sekretarz generalny PZPN potajemnie nagrywał prezesa związku Cezarego Kuleszę, reprezentacja Polski pod wodzą Jana Urbana przystąpi dziś do rozgrywek Dywizji B w Lidze Narodów UEFA

Adam Godlewski

Po spadku z Dywizji A w UEFA Nations League – co miało miejsce jeszcze podczas selekcjonerskiej kadencji Michała Probierza – wcale łatwiej być nie musi. Tymczasem stawka jest wysoka, bo nikt nie ma wątpliwości, że podczas obecnego zgrupowania Jan Urban powalczy o posadę. Zatem w grę wchodzi tylko zwycięstwo z Bośnią i Hercegowiną.

Rywale mieli udane turnieje

Co prawda, Biało-Czerwoni są notowani najwyżej w rankingu FIFA spośród zespołów, które znalazły się w naszej grupie (Polska 36. miejsce, Szwecja – 37., Rumunia – 52., Bośnia i Hercegowina – 61.), ale raptem 25 lokat dzieli pierwszą od ostatniej drużyny w tym koszyku. A zatem - to tyle co nic.

A warto pamiętać, że Szwecja i Bośnia wystąpiły na mundialu w Ameryce Północnej, i solidarnie rozegrały po 4 mecze, kwalifikując się do fazy pucharowej World Cup. Natomiast Rumunia, której podobnie jak reprezentacji Urbana zabrakło na mistrzostwach świata, z grupy wyszła podczas Euro 2024 (co naszej drużynie się nie udało) i dopiero w 1/8 finału uległa Holandii.

Pocieszające jest zatem, że z dość dużym optymizmem do rozpoczynającej się rywalizacji w Lidze Narodów podchodzi Robert Lewandowski: – Myślę, iż to są zespoły na naszym poziomie. OK., wcześniej występowaliśmy w Dywizji A, ale nie ma się sensu oszukiwać – to było ponad stan – ocenił kapitan polskiej drużyny podczas pierwszej na nietypowym (ponad 2-tygodniowym) zgrupowaniu konferencji prasowej. – Terminarz jest trudny, po raz pierwszy w tak krótkim okresie rozegramy aż cztery mecze. Dla wielu reprezentacji to będzie egzamin, jak wszystko zorganizować i zarządzać minutami. Dla nas też to będzie wyzwanie, ale mam nadzieję, że damy radę. I pokażemy, że nie tylko fajnie gramy w piłkę, ale też wygrywamy i punktujemy.

Martwi natomiast „szpital" w naszej kadrze, który szczególnie dotknął bramkarzy – najpierw przymierzanego do bluzy z numerem jeden Kamila Grabarę zastąpił dowołany w trybie awaryjnym Bartłomiej Drągowski, ale i on miał kłopoty zdrowotne, więc ostatecznie sztab kadry zaprosił Sławomira Abramowicza z młodzieżówki.

Bułka „jedynką" bez walki?

Co de facto oznacza, że w zasadzie bez walki miejsce między słupkami powinien dostać Marcin Bułka – trzecim golkiperem obecnym na zgrupowaniu jest bowiem Mateusz Kochalski, obecnie przywdziewający barwy Wieczystej Kraków, który był już powoływany na zgrupowania reprezentacji, ale jeszcze nie zdążył zadebiutować. Zatem zmaga się – podobnie jak Abramowicz – z największym w ocenie szkoleniowca bramkarzy w kadrze Andrzeja Dawidziuka deficytem. Mianowicie, z brakiem doświadczenia niezbędnego na tej pozycji...

Nasi dzisiejsi rywale na mundialu wstydu sobie i kibicom nie przynieśli. Choć wyniki rewelacyjne nie były - zremisowali z Kanadą 1:1, ulegli Szwajcarom 1:4, pokonali Katar 3:1, a w fazie pucharowej przegrali z USA 0:2 – przeżyli fantastyczną przygodę. Na tyle satysfakcjonującą, że 40-letni już Edin Dzeko przyjechał na trwające zgrupowanie tylko po to, aby – konkretnie w domowym spotkaniu ze Szwecją 2 października – pożegnać się z kolegami oraz kibicami i zakończyć trwającą blisko 20 lat reprezentacyjną karierę. Od 2007 roku w narodowych barwach rozegrał 151 meczów, w których zdobył 72 gole. Zastąpić legendarnego gracza będzie bardzo trudno, ale postara się o to także gracz z klubu PKO Ekstraklasy. W kadrze ogłoszonej przez Sergeja Barbareza Ajdin Hasić znalazł się co prawda pierwotnie tylko na liście rezerwowej, ale pech kontuzjowanego kolegi okazał się przepustką dla ofensywnego gracza Cracovii.

To Grek sędziuje ten mecz

Arbitrem spotkania inaugurującego udział reprezentacji Polski w Lidze Narodów UEFA w sezonie 2026-27 będzie Anastasios Papapetrou. Grek dotąd nie sędziował jeszcze meczów z udziałem Biało-Czerwonych, prowadził natomiast starcia polskich klubów w europejskich pucharach – Legii Warszawa (wygrana) i Rakowa Częstochowa (remis). Początek dzisiejszego meczu na Stadionie Narodowym zaplanowano na godzinę 20.45. Transmisja telewizyjna w TVP 1 i TVP Sport oraz online na sport.tvp.pl.

Eksperci z serwisu Gol24 za optymalny na konfrontację z Bośniakami uznali następujący skład:
Bułka - Mońka, Bednarek, Kiwior - Cash, Zieliński, Urbański, Zalewski - Kamiński, Szymański - Lewandowski.

SIATKÓWKA

Polska – Słowenia. Biało-Czerwoni grają dziś o finał mistrzostw Europy

Zbigniew Czyż

Przed półfinałem ze Słowenią rozmawiamy z Piotrem Gackiem, wicemistrzem świata z 2006 roku oraz mistrzem Europy z 2009 roku, prezesem zarządu i dyrektorem sportowym Projektu Warszawa.

Finlandia niespodziewanie awansowała do półfinału mistrzostw Europy, pokonując w ćwierćfinale mistrzów świata, Włochów. Sensacja?

Wielkie zaskoczenie, ale niektóre mecze na tych mistrzostwach wszystkich mocno zdziwiły. Zarówno wyniki, jak i sam przebieg spotkań. Większość ekspertów stawiała, że dojdzie do finału Polska-Włochy, tak wskazywała na to zresztą drabinka turnieju, ale okazuje się, że zawsze podczas takiego turnieju musi być wielka niespodzianka, musi się trafić perełka.

W przypadku awansu do finału rywalem Polaków będą Finowie lub Francuzi. Złoty medal jest już blisko, czy należy tonować nastroje?



FOT. PAP

Wicemistrz świata z 2006 roku Piotr Gacek uważa, że Polacy w półfinale muszą skupić się na sobie. To klucz do awansu

Na pewno nie powiem, że wywalczymy złoty medal, bo za dużo przeżyłem w siatkówce i reprezentacji Polski, by przedwcześnie obwieszczać wygraną czy wieszać na szyi medale. Włosi też nie zakładali takiego scenariusza, że już na ćwierćfinale zakończą rywalizację. W półfinale nasz zespół musi zagrać w pełni skoncentrowany.

Gramy dziś ze Słowenią, z którą mamy różne wspomnienia. W tym roku graliśmy z tą reprezentacją już trzy razy, dwa mecze wygraliśmy.

Słowenia potrafi grać nieobliczalnie i wygrywać z reprezentacją Polski. Musimy zagrać na sto procent swoich możliwości, a wtedy znajdziemy się w finale. Trzymam kciuki i liczę na to, że nasza drużyna obroni tytuł mistrzów Europy.

Jaką siłę prezentuje aktualnie Słowenia?

Wszystko wskazuje na to, że przeciwko nam nie zagra kapitan Słowenii Tine Urnaut, który doznał poważnego złamania kości w stopie w meczu z Czechami. I to będzie bardzo duże osłabienie. Jest jednak kilku młodych, ciekawych i ambitnych siatkarzy, dlatego nasz zespół musi być czujny. Ale przede wszystkim musimy znać swoją siłę i skupiać się na sobie. Oczywiście, rywala trzeba szanować i przeanalizować, ale dziś polska siatkówka jest na tyle mocna, że musimy się skoncentrować, aby nie zejść poniżej poziomu, do którego wszystkich przyzwyczajamy. Jeśli wykorzystamy atuty, to ciężko aktualnie znaleźć rywala, który jest w stanie nasz zespół pokonać. Liczę, że Polacy będą odpowiednio przygotowani do półfinału.

W EuroVolley Polacy rozegrali 7 spotkań, przegrali tylko z Bułgarią 2:3, gdy byli już pewni pierwszego miejsca w grupie. Można się do czegoś przyczepić?

Gramy dobrze, poprawnie. Uważam, że należy utrzymać ten poziom. To jest długi turniej. Należy też pamiętać, że jesteśmy po długim sezonie w Lidze Narodów i siłami trzeba odpowiednio zarządzać. Czasami przekalkulować, czy warto ryzykować chociażby kontuzję, dlatego do meczu z Bułgarami nie przykładałbym większego znaczenia. Pewnie wkradło się rozluźnienie, stąd porażka, która nie miała większych konsekwencji. Jesteśmy tak silni jako zespół, ale mamy też wielkie indywidualności, że trudno znaleźć na nas sposób. Najwięcej zależy od naszego podejścia do meczu.

Siła polskiej kadry jest pewnie jeszcze większa, bo przecież nie gra na mistrzostwach w najmocniejszym składzie.

Ja bardzo nie lubię takiego określenia. Na dziś to jest nasz najmocniejszy zespół i tak należy do tego podchodzić. Na mistrzostwach Europy gramy w pełnym składzie, takim, jakim aktualnie dysponujemy. I każdy z zawodników daje z siebie wszystko, aby wygrywać mecze i zdobyć złoty medal.

Kto byłby wygodniejszym rywalem w ewentualnym finale - Francja czy Finlandia?

To jest taki etap turnieju, że nie ma większego znaczenia. Trzeba wygrać z każdym, choć klocki w tej układance po odpadnięciu Włochów niewątpliwie trochę się poprzestawiały.

eprasa.pl 94b4407c17

SPORT

• **Siatkarze Czarnych Radom rozpoczynają sezon.** W sobotę, 26 września, o godzinie 17 ICT Pierrot Czarni Radom zainauguruja sezon Tauron 1. Ligi przed własną publicznością. Rywalem będzie Lechia Tomaszów Mazowiecki

PIŁKA NOŻNA

Derby Radomia. Radomiak II przegrał z Bronią Radom w Pucharze Polski

Pojedynki ćwierćfinałowe okręgowego Donfeng Pucharu Polski odbyły się we wtorek i środę. W najciekawszym meczu, rezerwy Radomiaka przegrały z czwartoligową Bronią Radom.

Olha Ilkevych

Radomiak II Radom	1 (0)
Broń Radom	1 (0)
w rzutach karnych	3:5

Bramki: Brayan Ametowou 78' - Adam Imiela 66' (k).
Radomiak: Wołowiec - Markiewicz, Szydło, Zachary, Kilianek, Plaksiuk, Żabicki, Kurasiński, Lewiński, Dia, Indio.
Broń: Kuc - Holak, Cieloch, Radaszkiewicz, Jagodziński, Dziubiński, Just, Madembo, Bułhakow, Mykytyn, Zawistowski..



FOT. SYLWESTER SZYMCZAK

Radomiak II grał z Bronią Radom na obiekcie Akademii Radomiaka. Mecz był zacięty, zwycięzcę wyłoniły dopiero rzuty karne.

W środę, 23 września odbyło się derbowe spotkanie Radomiaka II Radom z Bronią Radom. Stawką meczu był awans do półfinału Okręgowego Pucharu Polski. Broń Radom wygrała z Radomiakiem II Radom.

Broń Radom awansowała do półfinału Pucharu Polski na szczeblu okręgu. W derbowym spotkaniu z Radomiakiem II Radom po 90 minutach był remis 1:1, a o losach awansu zdecydowała seria rzutów karnych. W niej lepsi okazali się zawodnicy Broni, zwyciężając 5:3.

Pierwsza połowa spotkania rozegranego na obiekcie Akademii Radomiaka nie przyniosła większych emocji. Obie drużyny grały ostrożnie, a większość wydarzeń miała miejsce w środkowej części boiska. Żadna z ekip nie oddała celnego strzału na bramkę. Po 45 minutach było więc 0:0.

Po zmianie stron mecz zdecydowanie się ożywił. W 60. minucie Radomiak II otrzymał rzut karny, jednak gospodarze nie wykorzystali doskonałej okazji do objęcia prowadzenia.

W odpowiedzi zaatakowała Broń. W 65. minucie przed szansą stanął Gleb Rowda, który zdecydował się na uderzenie w kierunku bliższego słupka.

Na posterunku był jednak Cezary Wołowiec, skutecznie zatrzymując próbę zawodnika Broni. Kilkadziesiąt sekund później goście ponownie znaleźli się pod bramką Radomiaka.

W polu karnym Radaszkiewicz został nieprzepisowo zatrzymany, a sędzia wskazał na jedenasty metr. Odpowiedzialność wziął na siebie Adam Imiela i w 66. minucie skutecznie wykonał rzut karny, otwierając wynik spotkania.

Gospodarze szybko ruszyli do odrabiania strat i ich starania przyniosły efekt. W 78. minucie Bryan Ametowou znalazł sobie miejsce przed polem karnym i precyzyjnym strzałem posłał piłkę do siatki.

Radomiak II doprowadził tym samym do remisu 1:1. Mimo prób z obu stron rezultat nie zmienił się już do końcowego gwizdka. O tym, kto zamelduje się w półfinale Dongfeng Pucharu Polski na szczeblu okręgu radomskiego, rozstrzygnęła więc seria rzutów karnych.

O awansie musiały więc zdecydować rzuty karne. W tym elemencie skuteczniejsi byli piłkarze Broni, którzy wygrali serię 5:3.

Tym samym Broń Radom zagra w półfinale Pucharu Polski na szczeblu okręgu. Radomiak II pożegnał się natomiast z rozgrywkami.

Na trybunach obecni byli licznie zgromadzeni kibice Radomiaka, którzy przez całe spotkanie dopingowali swój zespół. Kilkudziesięciu fanów Broni nie zostało natomiast wpuszczonych na obiekt.

Pojedynek rezerw Radomiaka z Bronią Radom był najciekawszum meczem ćwierćfinału Okręgowego Pucharu Polski.

Mecze odbyły się we wtorek i środę 22 i 23 września. Pozostałe wyniki ćwierćfinału podajemy obok.

PIŁKA NOŻNA

Ronaldo Lumungo zagrał w reprezentacji cały mecz

Olha Ilkevych

Ronaldo Lumungo z Radomiaka Radom rozegrał całe spotkanie w barwach reprezentacji Wysp Świętego Tomasza i Książęcej. W środę, 23 września, jego zespół zremisował 0:0 z Gibraltarem.

Ronaldo Lumungo wystąpił w środę, 23 września, w meczu reprezentacji Wysp Świętego Tomasza i Książęcej. Skrzydłowy Radomiaka Radom rozegrał pełne 90 minut w towarzyskim spotkaniu z Gibraltarem. Mecz odbył się na Europa Point Stadium i zakończył się bezbramkowym remisem.

Dla Lumungo był to kolejny występ w narodowych barwach. Skrzydłowy Zielonych jest jedną z ważniejszych postaci swojej reprezentacji. Do tej pory zanotował w niej 19 występów, w których zdobył trzy bramki. Tym razem nie udało mu się jednak wpisać na listę strzelców.

Spotkanie z Gibraltarem było jedynym meczem, jaki reprezentacja Wysp Świętego Tomasza i Książęcej rozegrała podczas wrześniowej przerwy na mecze reprezentacyjne. Zespół prowadzony przez Ricardo Monsanto przystępował do tego starcia z nadzieją na dobry wynik, ale ostatecznie żadna ze stron nie zdołała pokonać bramkarza rywala.

Reprezentacja Wysp Świętego Tomasza i Książęcej zajmuje 195. miejsce w rankingu FIFA. Dla zespołu mecz z Gibraltarem był przede wszystkim sprawdzianem w okresie przerwy na spotkania reprezentacyjne. Ostatecznie obie drużyny musiały zadowolić się remisem 0:0.

Po zakończeniu zgrupowania Lumungo wróci do Radomiaka Radom, gdzie będzie przygotowywał się do najbliższego mecz z Motorem Lublin, który odbędzie się 12 października.

Ostatnio on i jego koledzy przegrali 1:5 na wyjeździe mecz z mistrzem Polski, Lechem Poznań. Radomianie po dziewięciu rozegranych kolejkach sezonu 2026/2027 mają na koncie ledwie osiem punktów, co pozwala im na zajmowanie dopiero 14. miejsca w ligowej tabeli.
©℗

KRÓTKO

Piłka nożna

Sensacje w Orońsku i Błędowie

Pojedynki ćwierćfinałowe okręgowego Donfeng Pucharu Polski odbyły się we wtorek i środę 22 i 23 września. Najciekawszym meczem było starcie rezerw Radomiaka Radom z Bronią, którym piszemy w tekście obok. Emocji gdzie indziej jednak również nie brakowało. Sensacją jest wygrana Oronki Oroński z Energią Kozienice 2:1 (bramki: Arkadiusz Siwak 26,, Adrian Śwircz 80 - Paweł Żak 45). Oronka gra w lidze okręgowej, Energia to czołówka czwartej ligi. Inną sensacją jest fakt, że MKKS Błędów z klasy B ograł piątoligowego Drogowca Jedlińsk. Po 90 minutach było 1:1 (bramki: Pryimachenko - Tryliński). W karnych Błędów wygrał 3:1. W kolejnym spotkaniu Szydłowianka Szydłowiec wygrała 5:4 w rzutach karnych z Oskarem Przysucha. Wcześniej był bezbramkowy remis. W 4 minucie Tomasz Janiszewski nie wykorzystał rzutu karnego dla Oskara. Goście mocno przetasowali składem, bo w sobotę zagrają ligowy, derbowy mecz z Bronią. ©℗ **OI**

Zapasy

Olimpijczyk Radom z sześcioma medalami

W dniach 18-19 września w Piotrkowie Trybunalskim odb.yły się Międzynarodowe Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w zapasach. Olimpijczyk Radom zdobył sześć medali i wygrał klasyfikację drużynową. Medaliści Olimpijczyka Radom: Marcel Sosnowski - 1. miejsce, Bartosz Baćmaga - 1. miejsce, Ivan Solovei - 3. miejsce, Konrad Cudnik - 3. miejsce, Łukasz Hedja - 3. miejsce, Mateusz Magierek - 3. miejsce. Międzynarodowe Młodzieżowe Mistrzostwa Polski U23 w zapasach w stylu klasycznym, połączono z 7. Memoriałem Grzegorza Ludwiga i Henryka Grabowieckiego. W rywalizacji uczestniczyło 60 zawodników reprezentujących 17 klubów z Polski i zagranicy. Pierwszego dnia odbyły się oficjalna weryfikacja oraz ważenie zawodników, natomiast 19 września rozegrano najważniejsze pojedynki eliminacyjne i finałowe. W turnieju wystartowało ośmiu zawodników Olimpijczyka Radom, podopiecznych trenerów Włodzimierza Zawadzkiego oraz Zdzisława Kolanka. Reprezentanci radomskiego klubu zaprezentowali się bardzo dobrze, skutecznie rywalizując w swoich kategoriach wagowych. ©℗ **OI**

eprasa.pl 94b4407c17

RELAKS

Pokolenie Alfa, czyli 13-16-latki, kolejny tydzień są na ustach wszystkich. Dlaczego?
– Strona 14

Bezpieczeństwo. Kiedy w Polsce może powstać stała baza wojsk amerykańskich?
– Strona 20-23

Telemagazyn
z programem TV i zapowiedzią najciekawszych filmów, seriali i programów



Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 223 (15 194) | Cena 6,50 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia

55 lat

GMINA DWIKOZY
Samozbiór u Macieja Siekiery, rolnika z Gałkowic koło Sandomierza. Za niewielką opłatą można zebrać z pola paprykę lub przygotowane do odbioru warzywa
– Strona 5

JUTRO
Od ula do stołu. Miód od pszczelarza smakuje inaczej. Sprawdzone przepisy na pyszne dania z tym dodatkiem. Wypróbuj je

Piątek, 25.09.2026

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Ostrowiec Świętokrzyski

Chciał chronić oszczędności. Przelał oszustom dużo pieniędzy

77-latek przelał ze swego konta ponad 23 tysiące euro, by – zgodnie z zapewnieniami rozmówcy – zabezpieczyć pieniądze...
– Strona 5

Powiat skarżyski

Zagubiona grzybiarka spędziła dwie doby w lesie

Szczęśliwie zakończyły się poszukiwania 75-letniej grzybiarki spod Krakowa, która zgubiła się w suchedniowskich lasach
– Strona 7

REKLAMA 0011531058



Gwiazda



FOT. MAT. PRAS

Również w muzyce popularnej warto szukać jakości i wartości

Maja Kleszcz zdradza, dlaczego zdarza się jej płakać, wykonując niektóre pochodzące z nowej płyty piosenki
– Strony 18-19

Ksiądz z kieleckiej parafii wielokrotnie gwałcił Iwonę

Miała 12 lat, gdy zaczęło się piekło. Kiedy słyszy się historię 57-letniej kobiety, trudno uwierzyć, że tak ogromny ciężar dźwigało dziecko. Naznaczył on piętnem całe jej życie. Zaczęło się w 1981 roku

– Strona 12

eprasa.pl 94b4407c17

POLECAMY

JUTRO: Jesień na tarasie i balkonie PONIEDZIAŁEK: Wydarzenia sportowe weekendu

25.09.2026
Piątek

Dziś imieniny obchodzą: Aurelia, Kleofas, Kamil
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4,
25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz



Janusz Michalczyk: Komu wolno użyć przemocy i jaki z nią problem?

publicysta

Niebezpieczna kobieta i wariatka – takie określenia padły pod adresem Rzeczniczki Praw Dziecka. Po opisaniu sprawy przez Kanał Zero nikt jej nie broni, a w Sejmie posłowie zapowiedzieli zgłoszenie wniosku o odwołanie ze stanowiska. Jednym słowem: katastrofa. W skrócie - dwoje maluchów w wieku 3 i 4 lat zostało zabranych rodzicom. Na skutek decyzji policji trafiły do domu dziecka, po tym jak Rzeczniczka miała na ulicy scysję z ich matką. Twierdzi, że matka szarpała jedno z dzieci i krzyczała na nie, używając wulgarnych słów. To w ocenie Rzeczniczki było „przemocą fizyczną i psychiczną". Kiedy Rzeczniczka interweniowała, także usłyszała „wiązankę". Potem nastąpiła cała seria działań, które sędzia zajmujący się tą sprawą określił jako „przemoc instytucjonalną". Jego zdaniem Rzeczniczka doprowadziła do zabrania dzieci z błahego powodu.

Pomińmy tu szczegóły, bo łatwo sprowadzić tę historię do absurdu, a im dalej w las - tym więcej drzew. Mnie zastanowiło, że zarzutem przemocy można tak łatwo manipulować i podkładać pod te pojęcie różną treść: rodzice używają przemocy wobec dzieci, instytucja stosuje przemoc wobec rodziców. Może jest tak, że w życiu każdy styka się z jakąś formą przemocy, więc nie ma się co roztkliwiać. Fizyczna przemoc bywa banalna jak klaps wymierzony dziecku za złe zachowanie, ale przecież niekiedy zamienia się w maltretowanie. Z psychiczną przemocą jest jeszcze trudniej, bo wiele zależy od wrażliwości ofiary.

Nawet jeśli wszyscy uznamy, że w tym konkretnym przypadku Rzeczniczka przesadziła i zostanie odwołana ze stanowiska za nadgorliwość, to z różnymi formami przemocy zawsze będziemy mieć kłopot, bo jest ona częścią ludzkiego losu.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
15°C/11°C

jutro
17°C/8°C

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Tragiczny wypadek na leśnej drodze w gminie Zagnańsk. Przegląd tygodnia

Sylwia Bławat

Tragiczny wypadek na drodze w gminie Zagnańsk – to dramatyczne wydarzenie odbiło się głośnym echem w ostatnich dniach.

Reanimacja trwała 40 minut...

Mitsubishi i Audi zderzył się w poniedziałkowy wieczór na leśnym odcinku drogi w miejscowości Siodła w gminie Zagnańsk w powiecie kieleckim. Akcja reanimacyjna trwała 40 minut, niestety się nie powiodła. Nie żyje pasażer z Audi.

Kolizja

Po godzinie 21 w niedzielę w Szewcach na drodze krajowej numer 7 Jaguar uderzył w bariery energochłonne. Jak się dowiedziało „Echo Dnia" za kierownicą siedziała córka byłego prezydenta Andrzeja Dudy.

Promocja

Agnieszka Kucybała, dyrektor pińczowskiej biblioteki oraz Iwona Senderowska, dyrektor Pińczowskiego Samorządowego Centrum Kultury są gośćmi 51. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Uczestniczą w projekcie „50. na 51"., który towarzyszy tegorocznemu festiwalowi oraz promują miasto i nasze wydarzenia.



FOT. OSP ZAGNAŃSK CHRUSTY

Do tragedii doszło w Siodłach

Targi

Tomasz Pawlusek, szef kuchni w kieleckiej restauracji „The Moment" ma przed sobą niezwykłe zawodowe wyzwanie. Już 29 września będzie reprezentował nasz kraj podczas Międzynarodowych Targów „Espacio Food & Service 2026" w Santiago w Chile. Zaprezentuje tam polskie potrawy w ciekawych wydaniach.

Zguba

Niespełna pół promila alkoholu miał w organizmie 38-letni mężczyzna, który podczas sobotniego meczu Korony Kielce z Rakowem Częstochowa zgubił synka na kieleckiej Exbud Arenie. Na zdezorientowanego chłopca uwagę zwrócili policjanci z Oddziału Prewencji Policji. Gdy spiker przeczytał komunikat, tata się odnalazł.

Ławeczki

Wojciech Chmielarz, Maciej Siembieda, Gabriela Pawlina, Weronika Mathia, Ewa Przydryga oraz Grzegorz Brudnik to znani autorzy powieści kryminalnych, którzy odebrali w sobotę, 19 września swoje ławeczki w Parku Saskim w Sandomierzu. Przekazanie Ławek Mistrzów Kryminału to jeden z elementów odbywającego się w Sandomierzu Międzypokoleniowego Festiwalu Literackiego GENeracja Słowa.

POWIAT BUSKI

Dwa razy po pijanemu uciekł przed policjantami. Stanie przed sądem

Elżbieta Zemsta

Dwa razy uciekał po pijanemu przed policjantami mając przy tym aktywny zakaz prowadzenia pojazdów. Sprawa 29-latka z powiatu buskiego trafi do sądu, grozi mu pięć lat za kratami.

Pierwszy raz buscy policjanci ścigali 29-letniego motocyklistę w piątek, 3 lipca w Busku. Wówczas pościg się zakończył, gdy mężczyzna wjechał w bariery. Okazało się, że w organizmie miał wówczas 1,7 promila. W niedzielę, 12 lipca, tego samego motocyklistę patrol policji próbował zatrzymać w miejscowości Ruczynów pod Buskiem. Włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe, ale on zamiast się zatrzymać, przyśpieszył. Rozpoczął się pościg. W następnej miejscowości motocyklista zjechał do rowu. Tym razem badanie wykazało, że ma w organizmie 2,3 promila alkoholu.

Szybko wyszło na jaw, że 29-latek miał aktywne zakazy sądowe do prowadzenia pojazdów. Jego sprawą zajęła się buska prokuratura. Kilka dni temu akt oskarżenia 29-latka trafił do Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju. - Mężczyźnie przedstawiono dwa zarzuty dotyczące prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości pomimo uprzedniego skazania za takie samo przestępstwo i w okresie obowiązywania sądowych zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej – relacjonował Daniel Prokopowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kielcach.

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY TEATRU IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO W KIELCACH 0011572524

Kielce stolicą europejskiego teatru? W październiku – tak

Zbliża się 8. Kielecki Międzynarodowy Festiwal Teatralny

Przed nami dwa tygodnie z najważniejszymi premierami ostatnich sezonów z Polski, Litwy, Grecji i Hiszpanii. 11–25 października w Teatrze im. Stefana Żeromskiego Kielczanie będą mieli okazję zobaczyć wybitnych twórców europejskiego formatu. Święto teatru dopełnią wydarzenia towarzyszące: otwarte debaty o kulturze, czytania sceniczne oraz spotkania z artystami.



FAMULUS 4.0. Scena zbiorowa. Iron Skulls Co. w Barcelonie, fot. Vicente Romero



POTOK. Scena zbiorowa. Teatr im. S. Żeromskiego w Kielcach, fot. Natalia Kabanow



ZAMKNIJ OCZY NEL... Na zdjęciu Dorota Pomykała, Radosław Krzyżowski. Narodowy Stary Teatr w Krakowie, fot. HaWa



ŻAR. Na zdjęciu Jan Englert i Daniel Olbrychski. Teatr Polonia w Warszawie, fot. Katarzyna Kural-Sadowska

Kultura bez granic: Litwa, Grecja i Hiszpania w Kielcach

Magnesem tegorocznej edycji festiwalu będą spektakle zagraniczne. Międzynarodowy program otworzy poruszające i okrzyknięte arcydziełem przedstawienie „Goodbye, Lindita" w reżyserii Mario Banushiego z Narodowego Teatru Grecji w Atenach. Banushi, nagrodzony Srebrnym Lwem na Biennale w Wenecji, jest uznawany za jeden z najciekawszych młodych talentów europejskiego teatru. Słynie z tworzenia na scenie obrazów pięknych wizualnie. Jego spektakl to poruszająca, opowiedziana bez użycia słów historia o pożegnaniu bliskiej osoby. Opowieść zakorzeniona jest w bałkańskiej tradycji rytuałów żałobnych, w której rzeczywistość bezustannie miesza się ze snem. Fanów nowoczesnych form z pewnością zachwyci barcelońska grupa Iron Skulls Co., która w widowisku „Famulus 4.0" połączy teatr fizyczny, hip-hop i ruch uliczny z pytaniami o naszą relację z technologią. Z kolei Narodowy Teatr Dramatyczny w Kownie zaprezentuje „Dziady litewskie". Za ich realizację odpowiada Jakub Skrzywanek – twórca bezkompromisowego teatru dokumentalnego i laureat Paszportu „Polityki". Tym razem reżyser reinterpretuje narodowy dramat romantyczny Adama Mickiewicza przez pryzmat litewskiej wrażliwości historycznej.

Od klasyki po nowoczesność

Polska część programu 8. KMFT to wielogłosowy dialog między wielką literaturą a odważnymi, współczesnymi eksperymentami formalnymi. „Krzyżacy" w reżyserii Jana Klaty (Teatr im. Stefana Jaracza w Olsztynie) zrywają z bezpiecznymi kliszami podręcznikowymi, serwując drapieżną, nasyconą popkulturą i ironią analizę narodowych mitów oraz mechanizmów władzy. W nurt ten idealnie wpisuje się także spektakl Narodowego Starego Teatru im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie pt. „Zamknij oczy Nel. W pustyni i w puszczy – Epilog" w reżyserii Piotra Domalewskiego (twórcy filmu „Ministranci"). Sienkiewiczowska powieść staje się tu zaledwie pretekstem do opowiedzenia słodko-gorzkiej, intymnej i poruszającej historii o odchodzeniu schorowanej matki. Kiedy trójka dorosłego rodzeństwa zabiera ją ze szpitala, okazuje się, że kobieta ucieka w świat fikcji i zaczyna uważać się za bohaterkę lektury szkolnej, a swoje dzieci traktuje jak Stasia, Kalego czy Meę. Na scenie wystąpią m.in. Dorota Segda, Radosław Krzyżowski oraz Dorota Pomykała w roli głównej. „Pan Tadeusz" w reżyserii Stanisława Miedziewskiego (Teatr Rondo w Słupsku) to kameralna, a zarazem dynamiczna interpretacja mickiewiczowskiej epopei rozpisana... na jednego aktora. Za sprawą spektaklu „Żar" (Teatr Polonia w Warszawie), zobaczymy długo oczekiwanych na kieleckiej scenie: Annę Seniuk, Daniela Olbrychskiego czy Jana Englerta (po raz drugi), który reżyseruje przedstawienie. Oparty na powieści Sándora Máraiego spektakl przeniesie widzów w wysmakowany estetycznie świat psychologicznych rozliczeń z przeszłością po latach milczenia. Oryginalną, pełną absurdu i humoru opowieść o życiu, przemijaniu i tym, co tak naprawdę kryjemy pod przysłowiowym „aluminiowym wieczkiem" zaserwuje dobrze znany kieleckiej widowni duet reżyserko-dramaturgiczny Marcin Liber/Michał Kmiecik w przedstawieniu „Paprykarz szczeciński" (Teatr Współczesny w Szczecinie). Festiwalowa scena udowodni również, że nowoczesność nie boi się technologii i buntu – w „Podróżach Guliwera" w reżyserii Krzysztofa Garbaczewskiego (Teatr Lalki Guliwer w Warszawie) klasyczna opowieść zmieni się w rewolucję wizualną z użyciem gogli VR i multimediów. Muzyczny hit „Kora. Boska" w reżyserii Katarzyny Chlebny (Teatr Nowy Proxima w Krakowie) porwie widzów rockową energią Maanamu. Sama Chlebny zresztą świetnie wciela się w główną rolę, dokonując na scenie niemal całkowitego przeistoczenia w swoją bohaterkę, by pokazać jej czuły, intymny portret w walce o wolność. Emocji z pewnością nie zabraknie też podczas pokazu młodych twórców – nasyconej teatrem fizycznym i ekspresją ruchową „Najdłuższej Szychty Świata..." (Akademia Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie). Reżyser Piotr Mateusz Wach postanowił nie koncentrować się na widowisku, jakie medialne przekazy stworzyły ze słynnej katastrofy chilijskich górników. W zamian za to zaprasza do refleksji nad ekstremalnym doświadczeniem, jakie spotkało 33 mężczyzn. Uwięzieni przez 69 dni pod ziemią, zaczęli tworzyć wspólnotę ciał skoncentrowanych na przetrwaniu.

Całość festiwalowego programu dopełnia produkcja Teatru im. Stefana Żeromskiego – „Potok. Ćwiczenia ze wspólnoty". Tandem Jolanta Janiczak (scenariusz) i Wiktor Rubin (reżyseria) stawia w niej fundamentalne pytania o granice naszej empatii oraz istotę dzisiejszych relacji społecznych, wydobywając z niebytu wstrząsającą historię Marii Wojdan. Kobieta w XX wieku, na oczach mieszkańców wsi Potok pod Opatowem, wychowywała w wykopanym przez siebie dole w ziemi czwórkę nieślubnych dzieci. W tę rolę brawurowo wciela się Anna Antoniewicz, co docenili m.in. jurorzy 30. Międzynarodowego Festiwalu KONTAKT w Toruniu główną nagrodą aktorską.

Teatr to nie tylko scena – czytania, debaty, dyskusje i klub festiwalowy

8. Kielecki Międzynarodowy Festiwal Teatralny to nie tylko spektakle, ale również wydarzenia towarzyszące. Niemal po każdym pokazie na widzów czekać będą: krytyk teatralny Łukasz Drewniak i zespoły występujących teatrów. Debatę pod hasłem „Nowe spojrzenie na klasykę polskiej literatury" poprowadzi dziennikarz Wojciech Szot. Jego rozmówczyniami będą polonistki: Aneta Korycińska (znana internautom jako „Baba od Polskiego") oraz Lilla Winiarska-Ostachowska. W programie festiwalowym znalazły się również dwa czytania performatywne. Pierwszą propozycją jest „Kompania Kompletnej Klęski" Urszuli Gołdowskiej w reżyserii Jakuba Drewnickiego – alternatywna, pełna ironii i przewrotnego humoru opowieść o kryzysach emocjonalnych, poczuciu własnej wartości oraz radzeniu sobie z porażką. Choć dedykowana jest głównie młodzieży (od 12. roku życia), to na pewno przemówi także do dorosłych, nie tylko rodziców. Drugie czytanie zatytułowane „Wajda" w reżyserii Łukasza Kosa – wpisujące się w obchody Roku Andrzeja Wajdy – będzie prezentacją „Notesów 1942–2016" artysty, które pozwalają m.in. prześledzić proces powstawania filmów jednego z największych wizjonerów polskiego kina.

Wieczorne dyskusje i festiwalowe życie przeniosą się do oficjalnego klubu festiwalowego LUZTRO (Rynek 12), gdzie na posiadaczy biletów czekać będą zniżki na menu oraz specjalnie na tę okazję przygotowany koktajl. Choć większość biletów na festiwal rozeszła się w ekspresowym tempie, w zaledwie kilka godzin od uruchomienia sprzedaży, na pewno znajdą się jeszcze wejściówki dla najbardziej wytrwałych miłośników sztuki teatralnej.

eprasa.pl 94b4407c17

KIELCE

Wojewoda Józef Bryk powołał konsultantów wojewódzkich w dziedzinie ochrony zdrowia

oprac. Anna Salińska

Wojewoda Józef Bryk powołał konsultantów wojewódzkich w dziedzinie ochrony zdrowia. Nominacje otrzymało czworo specjalistów.

Profesor dr hab. nauk medycznych Marianna Janion pełnić będzie przez kolejną kadencję funkcję konsultantki w dziedzinie kardiologii. Jest kierowniczką II Kliniki Kardiologii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach.

Konsultantką w dziedzinie stomatologii dziecięcej została na drugą kadencję lekarz dentysta Alina Śmiech, kierowniczka Niepublicznego Stomatologicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Saludent w Kielcach.

Przez czwartą kadencję funkcję konsultanta w dziedzinie kardiochirurgii pełnić będzie doktor nauk medycznych Edward Pietrzyk, kierownik Kliniki Kardiochirurgii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach.

Nowym konsultantem wojewódzkim w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii został doktor nauk medycznych Michał Domagała. Jest kierownikiem Klinicznego Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego.



FOT. ŚWIĘTOKRZYSKI URZĄD WOJEWÓDZKI

Konsultanci wojewódzcy w dziedzinie ochrony zdrowia powoływani są na pięcioletnią kadencję. Nominacje otrzymało czworo specjalistów

GMINA KIJE

Wojewódzkie ćwiczenia ratownicze na 300 osób

Elżbieta Zemsta

Około 240 osób uczestniczyło w ćwiczeniach służb ratowniczych w zakładzie Barter w miejscowości Wola Żydowska w gminie Kije w powiecie pińczowskim. W manewrach uczestniczyli strażacy, policja i ratownictwo medyczne.



FOT. KW PSP KIELCE

Ćwiczenia ratownicze świętokrzyskich służb pod kryptonimem BARTER 2026 w gminie Kije w powiecie pińczowskim.

W czwartek, 24 września w zakładzie Barter, zajmującym się głównie dystrybucją gazu LPG, odbyły się ćwiczenia służb ratowniczych.

- Ćwiczenia są okazją do sprawdzenia procedur zawartych w zewnętrznym planie operacyjno-ratowniczym dla zakładu. To także sposób na doskonalenie współpracy ratowników przy działaniach na zakładach przemysłowych oraz dowodzenia dużymi związkami taktycznymi - wyjaśniał starszy kapitan Marcin Bajur, rzecznik prasowy świętokrzyskiej straży pożarnej.

Jak dodawał, w działaniach udział wzięło ponad 160 strażaków, w tym 50 pojazdów strażackich oraz 80 przedstawicieli innych służb i instytucji, w tym policja i ratownictwo medyczne, nadleśnictwa oraz przedstawiciele samorządu. W sumie 240 osób. - Współpraca służb była elementem ćwiczeń, ale także sprawdzenie procedur zawartych w zewnętrznym planie operacyjno - ratowniczym dla zakładu dużego ryzyka, jakim jest przedsiębiorstwo Barter. Założenia te zostały zweryfikowane, teraz nastąpi proces ewaluacji tego dokumentu po to, aby być przygotowanym na potencjalne występujące zagrożenia na terenie zakładu w Woli Żydowskiej - podkreślał Marcin Bajur.

Policjanci uzupełniali, że w symulacji, rozgrywanej na terenie gminy Kije w powiecie pińczowskim, służby musiały mierzyć się z wieloma sytuacjami, które zaistniały w jednym czasie. - Zagrożenie terrorystyczne w pobliżu terminala przeładunkowego płynnego gazu LPG i sytuacja zakładnicza były niektórymi jej elementami. Wydarzenia, gdzie służby mogły mieć do czynienia z zagrożeniami chemicznymi, biologicznymi lub radioaktywnymi wymagały kompleksowej współpracy - wyjaśniali świętokrzyscy stróże prawa.

Jak dodawali, zadania jakie postawiono przed mundurowymi wymagały wielowymiarowej współpracy. - Działania ratownicze na miejscu zdarzenia, akcja gaśnicza, a wszystko w sytuacji zagrożenia. W tym samym czasie policjanci koordynowali akcję – miedzy innymi prowadzili pościg, negocjacje i rozpoznanie mienersko-pirotechniczne. Do tak kompleksowych działań zaangażowano funkcjonariuszy każdego pionu, w tym także Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Kielcach - wyliczali policjanci.

REKLAMA 0011579111



Zagroda edukacyjna Zielone Wzgórze w Mominie, to magiczne miejsce w pobliżu Gór Świętokrzyskich, łączące edukację, zabawę i relaks w harmonii z naturą. Miejsce stworzone z pasji i miłości do przyrody.

Na odwiedzających czekają:
- Zaczarowany Ogród z tysiącem roślin,
- Magiczny Las z jedyną w Polsce Aleją Brzozową i Labiryntem z Drzew,
- naturalna Ścieżka Sensoryczna,
- Ptasiogród z emu, pawiami i innymi ptakami,
- Mini Zoo z alpakami, kucykami, kózkami miniaturkami, owcami kameruńskimi, królikami, owcami śruborogimi i św. Jakuba,
- Wielki Plac Zabaw rozwijający dziecięcą kreatywność i wyobraźnię.

Oferujemy:
- wycieczki indywidualne i grupowe
- mini zoo z karmieniem i głaskaniem
- urodziny w sercu natury
- leśne lekcje
- biesiady przy ognisku z muzyką na żywo
- warsztaty ziołowe, artystyczne oraz florystyczne
- gry terenowe, survival
- zabawy z animatorami
- warsztaty z hortiterapii i zooterapii, kąpiele leśne

ZIELONE WZGÓRZE
Momina 38 B
27-425 Waśniów
502 639 159, 510 354 431
/share/1DVbrNrThA/

KRÓTKO

Kielce

Fałszywy lekarz chciał wyłudzić pieniądze od 88-latki. Seniorka nie dała się nabrać

88-letnia Kielczanka nie dała się nabrać oszustom. Zadzwonił do niej ktoś podający się za lekarza i próbował wmówić kobiecie, że potrzebne jest trzy tysiące dolarów na leczenie jej chorej przyjaciółki. Seniorka w porę dostrzega zagrożenie Wszystko działo się w środowe popołudnie. Wówczas do 88-latki, mieszkanki Kielc, zadzwoniła zapłakana kobieta. Potem słuchawkę przejął mężczyzna, który podawał się za lekarza. - Rozmówca chciał od seniorki pieniędzy, bowiem jak relacjonował, jej przyjaciółka jest poważnie chora i konieczne jest pokrycie kosztów leczenia. „Medyk" wycenił je na kwotę trzy tysiące dolarów – relacjonowała podkomisarz Małgorzata Perkowska – Kiepas, oficer prasowy komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Jak dodawała, 88-latka nie dała się jednak zwieść i trakcie rozmowy, gdy zreflektowała się, że rozmawia z oszustem odłożyła słuchawkę.

ELZEM

Kielce

Porysowany lakier w zaparkowanym aucie

Ktoś uszkodził lakier na Oplu zaparkowanym na osiedlu Podkarczówka w Kielcach – straty oszacowano na 4,5 tysiąca złotych.

ELZEM

eprasa.pl 94b4407c17

GMINA DWIKOZY



FOT. KLAUDIA TAJS

Maciej Siekiera z Gałkowic w gminie Dwikozy koło Sandomierza ogłosił samozbiór warzyw ze swojego pola. Kilogram papryki kosztuje tylko 2 złote.

Ruszył samozbiór u rolnika spod Sandomierza. Papryka, marchew, buraki czekają

Klaudia Tajs

- Powtarzam akcję samozbioru, bo zachęcam konsumentów, by wybierali to, co polskie – mówi Maciej Siekiera rolnik z Gałkowic, koło Sandomierza, który zaprasza do swojego gospodarstwa. Za niewielką opłatą można zebrać z pola paprykę lub przygotowane do odbioru warzywa.

Maciej Siekiera z Gałkowic wspólnie z żoną prowadzi gospodarstwo o powierzchni 30 hektarów, na którym uprawia warzywa, bez pestycydów i chemii. Rolnik z Gałkowic tłumaczy, że obecna sytuacja rolnika na polskim rynku jest dramatyczna. Swoje gospodarstwo prowadzi od kilkunastu lat. Tak trudnej sytuacji, w jakiej znalazł się w ostatnim czasie jeszcze nie było.

Dlatego wzorem ubiegłego roku, tak i w tym sezonie ogłosił samozbiór warzyw ze swojego pola. Zaprasza wszystkich do siebie, bo koszty zbiorów przewyższają możliwe dochody ze sprzedaży. To jego krzyk rozpaczy, który ma pokazać dramatyczną sytuację polskiego rolnika.

Pan Maciej tłumaczy, że samozbiór odbywa się w ramach akcji „Polskie pole suwerenność na wyciągnięcie ręki". Akcji, która ma promować polskiego rolnika, polską strukturę zakupów.

- Zachęcamy konsumentów do tego, by jednak wybierać to co polskie i to co nasze. Ta akcja ma także na celu przedstawienie ceny. Chcemy uświadomić konsumentów, jaka jest różnica pomiędzy ceną zakupu u rolnika a zakupu w dużych dyskontach. Kiedy konsument przyjedzie do rolnika i kupi po cenach hurtowych to on zyskuje, bo płaci nie raz, nie dwa lub trzykrotnie miej niż w markecie, a rolnik dostaje cenę wyższą niż w punkcie skupu – tłumaczy Maciej Siekiera.

W tym sezonie papryką pan Maciej obsadził dwa hektary. Do tego dochodzą uprawy marchwi, buraka czerwonego, ziemniaków, cebuli, pomidorów.

Podczas samozbioru u Macieja Siekiery obowiązują ceny hurtowe. Za kilogram zerwanej z krzaka papryki przemysłowej trzeba zapłacić 2 złote. Kilogram marchwi i buraczka kosztuje 1 złoty 50 groszy. Z kolei za kilogram ziemniaka i cebuli trzeba zapłacić już tylko 1 złoty.

- Wydaje mi się, że te ceny nie krzywdzą ani konsumenta, ani mnie jako producenta, bo celem tej akcji jest pokazanie tego, jaka jest różnica i proporcja pomiędzy zakupem u rolnika za zakupem w dużych dyskontach – dodał Maciej Siekiera.

Podczas ubiegłorocznego samozbioru papryki, pole pana Macieja odwiedziło ponad tysiąc osób, które przyjechały niemal z całej Polski. Tak ogromne zainteresowanie akcją stało się motorem do założenia fundacji pod nazwą „Polskie pole suwerenność na wyciągnięcie ręki" i promocji polskich warzyw na giełdach, placach handlowych i targowiskach. Podczas spotkań z konsumentami, jak mówi pan Maciej, budowany jest zakupowy patriotyzm.

Samozbiór przy gospodarstwie rolnika z Gałkowic potrwa do wyczerpania zapasów. Plantacja Macieja Siekiery znajduje się w Gałkowicach 38.

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

77-latek z Ostrowca chciał chronić swoje oszczędności. W efekcie... przelał oszustom ponad 23 tysiące euro

Elżbieta Zemsta

77-letni mieszkaniec powiatu ostrowieckiego zgłosił w środę policjantom, że prawdopodobnie padł ofiarą oszustów. Do mężczyzny zadzwonił ktoś podający się za pracownika banku, po dokonaniu fałszywej weryfikacji 77-latek przelał ze swego konta ponad 23 tysiące euro, by – zgodnie z zapewnieniami rozmówcy – zabezpieczyć pieniądze...

Jak relacjonował policjantom 77-latek, w środę otrzymał telefon od osoby podającej się za pracownika banku, w którym mężczyzna trzymał swojej oszczędności.

- W trakcie rozmowy 77-latek usłyszał, że ktoś włamał się na jego rachunek bankowy i konieczne jest zablokowanie znajdujących się na nim środków. Rozmówczyni przekonała 77-latka, że aby uchronić się przed ich utratą, powinien wykonać przelew ze swojego konta na wskazany przez nią rachunek – opowiadała komisarz Ewelina Wrzesień, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Nic nie wzbudziło czujności 77-latka, gdyż rozmowa przebiegała w sposób profesjonalny. Co więcej, otrzymywał on „z banku" sms-y potwierdzającej autentyczność swego rozmówcy.

Przekonany w ten sposób 77-latek zdecydował się chronić swoje pieniądze i przelał je na wskazane przez oszustów konto. Kiedy po kilku godzinach zorientował się, że padł ofiarą oszusta, zadzwonił na infolinię banku, aby zablokować przelew ponad 23 tysięcy euro ze swego konta.

- Policjanci ustalają, czy w wyniku tego zdarzenia senior utracił zgromadzone środki, czy też udało się je zabezpieczyć – dodawała Ewelina Wrzesień.

Policjanci apelują o rozwagę. - Zawsze bądźmy czujni i miejmy się na baczności, zwłaszcza gdy chodzi o nasze pieniądze i dane wrażliwe. Każdorazowo, gdy proszeni jesteśmy o wykonanie transakcji z naszego rachunku bankowego, przekazanie danych służących do logowania na konto bądź gotówki nieznanej nam osobie lub wpłatę na wskazany przez „konsultanta bankowego" numer rachunku, bądź, wygenerowania kodów BLIK na polecenia głosu w słuchawce, zastanówmy się, czy nie jest to potencjalne oszustwo – mówią stróże prawa.

KRÓTKO

Gmina Morawica

Niewybuch w ziemi

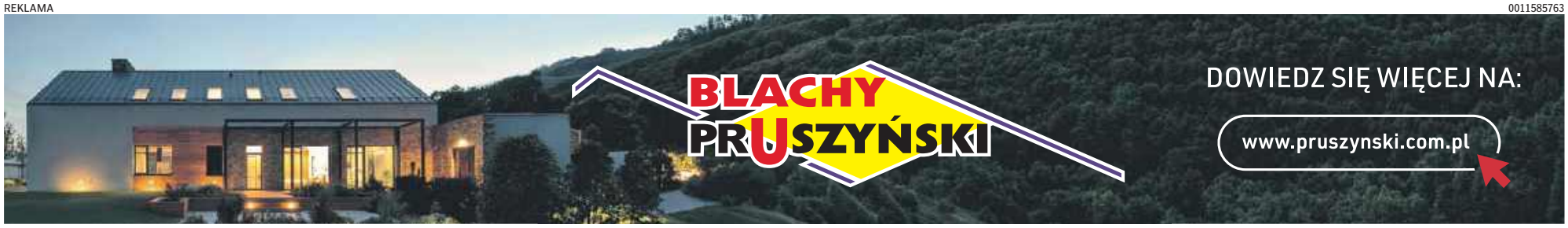
Podczas prac polowych w Obicach w gminie Morawica (powiat kielecki) właściciel terenu wykopał pocisk artyleryjski prawdopodobnie z czasów II Wojny Światowej. Znalezisko zabezpieczono, zajął się nim patrol saperski-minerski. **ELZEM**

Piekoszów

Zaufał reklamie, stracił pieniądze

1400 złotych stracił 50-letni mieszkaniec Piekoszowa w powiecie kieleckim. Mężczyzna znalazł w internecie reklamę sklepu, wszedł na stronę i zamówił tam komputer, po przelaniu 1400 złotych na zakup sprzęt, kontakt ze sprzedawcą się urwał.
ELZEM

REKLAMA 0011585763



eprasa.pl 94b4407c17

TUCZĘPY

Powstanie nowy magazyn obrony cywilnej. Ważna umowa już podpisana

Michał Kolera

W Tuczępach powstanie nowy magazyn obrony cywilnej. Inwestycja będzie kosztowała ponad 1,2 miliona złotych, z czego ponad 1,08 miliona złotych stanowi dofinansowanie z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

W czwartek, 24 września, podpisano umowę z wykonawcą.

W województwie świętokrzyskim realizowane są inwestycje dotyczące 34 nowych magazynów obrony cywilnej oraz przebudowy pięciu istniejących obiektów. Zaplanowano również przygotowanie dokumentacji projektowej dziewięciu kolejnych magazynów.

Jeden z nowych obiektów powstanie w Tuczępach w powiecie buskim. W czwartek, 24 września, podpisano umowę z wykonawcą inwestycji. Magazyn zostanie wybudowany w centrum Tuczęp, za budynkiem Ochotniczej Straży Pożarnej.

Jak poinformował wójt gminy Tuczępy Jacek Wilk, inwestycja będzie kosztowała 1 milion 217 tysięcy złotych. Dofinansowanie z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej wynosi 1 milion 84 tysiące złotych. - W imieniu mieszkańców dziękuję panu wojewodzie za przyznanie tego dofinansowania. Już w ubiegłym roku kupiliśmy z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej koparko-ładowarkę, która znajdzie się w nowo wybudowanym magazynie. Mamy również beczkę na wodę pitną. Docelowo co roku będziemy doposażać ten magazyn, aby w razie sytuacji kryzysowej służył naszym mieszkańcom - stwierdził wójt Jacek Wilk.

Budynek zostanie podzielony na dwie części o powierzchni 110 i 167 metrów kwadratowych. Pierwsza będzie przeznaczona na sprzęt wykorzystywany przez strażaków podczas sytuacji kryzysowych. W drugiej gmina będzie przechowywała wyposażenie i materiały potrzebne w przypadku zagrożenia.

Do magazynu trafi między innymi kupiona wcześniej przez gminę koparko-ładowarka oraz zbiornik na wodę pitną. W kolejnych latach obiekt ma być sukcesywnie doposażany.

Wojewoda świętokrzyski Józef Bryk poinformował, że magazyny powstają między innymi po to, aby zapewnić odpowiednie warunki przechowywania sprzętu kupowanego dla samorządów i jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w ramach programu ochrony ludności.

- W ubiegłym roku kupowaliśmy bardzo dużo sprzętu. Potrzebuje on odpowiednich warunków i zadaszenia, żeby nie ulegał degradacji i zniszczeniu. Dlatego budujemy powierzchnie magazynowe, również z myślą o przyszłych zakupach sprzętu i wyposażenia dla starostw, gmin oraz Ochotniczych Straży Pożarnych - powiedział Józef Bryk.

W województwie świętokrzyskim realizowane są inwestycje dotyczące 34 nowych magazynów obrony cywilnej oraz przebudowy pięciu istniejących obiektów.

- W 2026 roku na ten cel przeznaczono 41 milionów złotych z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Zaplanowano również przygotowanie dokumentacji projektowej dziewięciu kolejnych magazynów - mówił Józef Bryk

Zdaniem wojewody, przed samorządami w najbliższym czasie jeszcze dużo pracy. - W tym roku samorządy czeka jeszcze oznakowanie tak zwanych punktów schronienia. Państwowa Straż Pożarna przeprowadziła analizy w całym województwie. Takich punktów jest ponad 2000 - mówił wojewoda Józef Bryk na konferencji prasowej w Tuczępach.



FOT. ŚUW W KIELCACH

Podczas konferencji w Tuczępach wojewoda Józef Bryk mówił na temat inwestycji w obszar obrony cywilnej i ochrony ludności

KIELCE

Nowoczesna Sala Poradnictwa - wirtualna rzeczywistość pomoże w wyborze zawodu

Nowoczesna Sala Poradnictwa Zawodowego w Wojewódzkim Urzędzie Pracy już otwarta. Wirtualna rzeczywistość ma pomóc młodzieży w wyborze zawodu.



FOT. DAWID ŁUKASIK

W pierwszych warsztatach, młodzieży ze Szkoły Podstawowej numer 39 imienia Stanisława Moniuszki towarzyszyły: (od lewej) dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Aleksandra Marcinkowska, marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik i zastępca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach Agnieszka Kubicka.

Paulina Baran

Wojewódzki Urząd Pracy w Kielcach otworzył profesjonalnie wyposażoną salę poradnictwa zawodowego, stworzoną z myślą o młodych mieszkańcach regionu stojących przed trudnym wyborem ścieżki edukacyjnej i zawodowej. Podczas oficjalnej inauguracji, połączonej z warsztatami, młodzież mogła, w obecności marszałek województwa świętokrzyskiego Renaty Janik oraz dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Aleksandry Marcinkowskiej, po raz pierwszy przetestować nowoczesne technologie wspierające doradztwo, w tym gogle wirtualnej rzeczywistości, tablety, słuchawki tłumaczące AI oraz nowoczesne narzędzia diagnozujące zainteresowania zawodowe.

Wybór szkoły średniej, profilu kształcenia czy przyszłego zawodu to jeden z najważniejszych i najtrudniejszych momentów w życiu młodego człowieka. Z myślą o ułatwieniu tych decyzji w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Kielcach powstało nowoczesne miejsce, które łączy tradycyjną wiedzę doradców z technologiami przyszłości. Nowa Sala Poradnictwa Zawodowego ma służyć wszystkim młodym mieszkańcom województwa świętokrzyskiego, którzy szukają swojej drogi i chcą dowiedzieć się, w jakich rolach sprawdzą się najlepiej.

Dzięki zaawansowanym goglom VR młodzi ludzie mogą dosłownie „przenieść się" do konkretnego zakładu produkcyjnego, biura, warsztatu czy laboratorium i zobaczyć, jak wygląda codzienna praca na danym stanowisku – bez konieczności wychodzenia z sali. W sali dostępne są również nowoczesne tablety z interaktywnymi narzędziami i testami, słuchawki tłumaczące AI przełamujące bariery językowe oraz specjalistyczne systemy diagnozujące mocne strony i predyspozycje uczestników.

Uczestnicząca w wydarzeniu marszałek Renata Janik skierowała do zebranych uczniów i młodzieży słowa wsparcia: – Wybór zawodu nie jest łatwy, zwłaszcza gdy brakuje okazji, by przyjrzeć się danej pracy z bliska. Dlatego dzięki środkom z KPO stworzyliśmy przestrzeń wyposażoną między innymi w gogle VR i narzędzia AI, która pozwala dosłownie doświadczyć różnych profesji. Sukces projektu „Fach w ręku – to się opłaca" sprawił, że kontynuujemy wsparcie doradców Wojewódzkiego Urzędu Pracy w całym regionie. Niech to miejsce pomoże Wam odpowiedzieć na pytanie, co naprawdę chcecie w życiu robić - mówiła pani marszałek.

Inauguracja przestrzeni była także okazją do przeprowadzenia pierwszych warsztatów z cyklu „Widzę siebie w tym zawodzie". Jak podkreślają przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego, stworzenie sali to bezpośrednia odpowiedź na bardzo duże zainteresowanie wcześniejszymi inicjatywami, w tym projektem „Fach w ręku – to się opłaca".

Nowa sala w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Kielcach nie będzie jedynie miejscem jednorazowych wizyt – została zaprojektowana jako stały punkt wsparcia, do którego młodzież z całego regionu może wracać na kolejnych etapach edukacji i planowania kariery. Drzwi instytucji pozostają otwarte dla wszystkich, którzy chcą świadomie budować swoją zawodową przyszłość.

eprasa.pl 94b4407c17

GMINA SUCHEDNIÓW

Zagubiona grzybiarka spędziła dwie doby w lesie. 75-letnią kobietę odnaleźli suchedniowscy leśnicy

Szczęśliwie zakończyły się poszukiwania 75-letniej grzybiarki spod Krakowa, która zgubiła się w suchedniowskich lasach.

Mateusz Bolechowski



FOT. NADLEŚNICTWO SUCHEDNIÓW

Leśnicy z Suchedniowa odnaleźli 75-letnią grzybiarkę. Spędziła w lesie dwie doby.

Wycieńczoną kobietę odnaleźli leśnicy.

Suchedniowskie lasy słyną z obfitości grzybów i każdego roku przeżywają prawdziwe najazdy grzybiarzy z całej Polski. Nie inaczej jest w tym roku. We wtorek 22 września przyjechał tu pełen amatorów grzybobrania z Małopolski autokar. Niestety, jedna z uczestniczek wycieczki, 75-letnia mieszkanka powiatu krakowskiego, nie stawiła się na miejsce zbiórki w wyznaczonym czasie. Jak się okazało, zaginęła.

Rozpoczęła się szeroko zakrojona akcja poszukiwawcza, w której wzięli udział suchedniowscy leśnicy, policjanci, strażacy zawodowi i ochotnicy, żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej, ratownicy medyczni i wolontariusze, w tym mieszkańcy miejscowości, z której pochodzi zaginiona. W poszukiwaniach użyto psów tropiących, dronów i śmigłowca. Niestety, przeczesywanie okolicznych lasów nie przynosiło efektów.

Przełom nastąpił po dwóch dobach. W czwartek około godziny 10 rano w okolicach wsi Ostojów w gminie Suchedniów miejscowi leśnicy na śródleśnych łąkach odnaleźli 75-latkę. Była wyczerpana. Jak przyznała, na koniec szukała wyjścia z lasu już na czworakach, nie mając sił iść. Mieszkanka Kamienia pod Krakowem trafiła pod opiekę Zespołu Ratownictwa Medycznego, jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Zgubić się w lesie łatwo, nawet miejscowym, gdy nie widać słońca. Podstawową, najprostszą zasadą bezpieczeństwa jest zabieranie ze sobą na grzyby w pełni naładowanego telefonu. Jego posiadanie daje dużą szansę na szybkie odnalezienie drogi, a w ostateczności pozwala wezwać pomoc i określić miejsce, gdzie się znajdujemy.

MATERIAŁ INFORMACYJNY WARTY 0111525386

Cyberatak na firmę. Czy wiesz, co zrobić w pierwszych minutach?

Dla współczesnej firmy cyfrowe narzędzia są często równie ważne jak pracownicy, maszyny czy lokal. System sprzedażowy, poczta elektroniczna, bankowość internetowa, dane klientów i dokumentacja w chmurze pozwalają działać szybciej i sprawniej, ale jednocześnie tworzą nowe obszary ryzyka. Cyberatak może dziś dotknąć zarówno jednoosobową działalność gospodarczą, jak i średniej wielkości przedsiębiorstwo. A kiedy do niego dojdzie, liczy się nie tylko to, czy firma ma ubezpieczenie. Równie ważne jest, jak szybko może otrzymać profesjonalną pomoc.



Cyfryzacja – szansa i źródło zagrożeń

Jeszcze kilka lat temu cyberbezpieczeństwo mogło wydawać się tematem zarezerwowanym dla największych organizacji. Dziś trudno tak myśleć. Mały sklep internetowy przetwarza dane klientów i przyjmuje płatności online. Firma usługowa korzysta z poczty elektronicznej, dokumentów w chmurze i bankowości internetowej. Zakład produkcyjny opiera część procesów na systemach IT. Wraz z cyfryzacją rośnie więc liczba punktów, przez które przestępcy mogą próbować dostać się do organizacji. Phishing, ransomware, kradzież danych czy oszustwa internetowe nie są już wyłącznie problemem dużych korporacji.

Dla mniejszej firmy skutki cyberincydentu mogą być szczególnie dotkliwe. Jeżeli system sprzedażowy przestaje działać, zamówienia nie są obsługiwane. Jeśli zaszyfrowane zostają dane, pracownicy mogą nie mieć dostępu do informacji potrzebnych do wykonywania codziennych obowiązków. Wyciek danych może natomiast oznaczać konieczność wyjaśnienia sytuacji klientom, a także konsekwencje prawne i finansowe. Według danych Check Point Research polskie firmy mierzą się średnio z jednym cyberatakiem co 5,5 minuty. Co istotne, wzrost liczby ataków deklaruje 40 proc. małych i 38 proc. średnich firm w Polsce.

W cyberataku każda minuta może mieć znaczenie

Cyberincydent trudno porównać ze standardową szkodą, którą można zgłosić po fakcie i spokojnie czekać na dalsze działania. W przypadku ataku przedsiębiorca często musi reagować natychmiast. Najpierw trzeba zatrzymać lub ograniczyć rozprzestrzenianie się zagrożenia. Następnie ustalić, jakie dane i systemy zostały objęte incydentem, zabezpieczyć infrastrukturę, rozpocząć odzyskiwanie danych i możliwie szybko przywrócić działalność.

W niektórych przypadkach potrzebna będzie również pomoc prawna albo wsparcie w komunikacji z klientami i innymi interesariuszami. Dla właściciela małej firmy może być to szczególnie trudne. Nie zawsze ma on dostęp do własnego zespołu cyberbezpieczeństwa, prawnika specjalizującego się w ochronie danych czy ekspertów od komunikacji kryzysowej. W momencie ataku musi natomiast podejmować decyzje szybko – często w sytuacji dużego stresu. Dlatego skuteczna ochrona powinna obejmować nie tylko finansowe skutki zdarzenia, lecz także realne wsparcie wtedy, gdy jest najbardziej potrzebne.

Ubezpieczenie od zagrożeń w cyberprzestrzeni Warty zostało zaprojektowane tak, aby odpowiadać na różne konsekwencje cyberincydentu. Ochrona obejmuje zarówno straty własne przedsiębiorcy, jak i odpowiedzialność wobec osób trzecich. Jest dostępna dla firm o różnej skali działalności, w tym również dla jednoosobowych działalności gospodarczych.

Zakres ochrony może obejmować m.in. koszty związane z odzyskiwaniem danych po cyberataku, finansowe skutki zaszyfrowania danych i wymuszenia okupu – zgodnie z warunkami ubezpieczenia. Uwzględnia również konsekwencje przerwy w działalności. Jeżeli cyberincydent uniemożliwia firmie normalne funkcjonowanie, ochrona może obejmować utracony zysk oraz koszty stałe ponoszone w czasie przestoju.

Istotny jest także aspekt odpowiedzialności. Wyciek danych może prowadzić do roszczeń osób trzecich, a cyberincydent może wiązać się z postępowaniami regulacyjnymi. W ramach określonych w warunkach ubezpieczenia Warty obejmuje również koszty obrony prawnej, odszkodowania z tytułu roszczeń cywilnych oraz koszty postępowań regulacyjnych związanych z cyberincydentem.

Jednym z elementów ochrony jest także zakres „eCrime", dotyczący utraty środków finansowych ubezpieczającego w wyniku cyberprzestępstw i oszustw internetowych, przy spełnieniu warunków wskazanych w OWU.

24/7 – pomoc wtedy, kiedy dochodzi do incydentu

Najważniejszym wyróżnikiem rozwiązania Warty jest jednak połączenie ochrony ubezpieczeniowej z natychmiastową reakcją ekspertów dostępnych 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. W przypadku cyberataku przedsiębiorca nie zostaje sam z pytaniem, od czego zacząć. Już podczas pierwszej rozmowy telefonicznej ekspert może pomóc w podjęciu działań zmierzających do zatrzymania trwającego ataku. Następnie, zależnie od sytuacji, organizowana jest pomoc kolejnych specjalistów.

Mogą to być eksperci IT, którzy zajmą się techniczną stroną incydentu, prawnicy wspierający przedsiębiorcę w kwestiach związanych m.in. z naruszeniem danych, a także eksperci PR, jeżeli sytuacja wymaga odpowiedniego przygotowania komunikacji.

Cyberodporność zaczyna się przed atakiem

Dobre przygotowanie do cyberincydentu nie oznacza zakładania, że atak na pewno nastąpi. Oznacza świadomość, że nawet przy stosowaniu odpowiednich zabezpieczeń nie da się całkowicie wyeliminować ryzyka. Dlatego warto łączyć kilka elementów: aktualne zabezpieczenia techniczne, regularne kopie zapasowe, odpowiednio przeszkolonych pracowników, procedury reagowania oraz rozwiązania, które pomogą ograniczyć finansowe i organizacyjne skutki incydentu. W tym podejściu ubezpieczenie cyber jest nie tyle dodatkiem do działalności, ile jednym z narzędzi zarządzania ryzykiem.

eprasa.pl 94b4407c17

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ do zbioru jabłek, tel.884-793-135.

Usługi

INNE

KOŁDREX Z klienta pierzyn szycie kołder. Pranie pierza. 534-222-122

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

Skup ciągników rolniczych, każdy stan. 512-709-001

Skup pras belujących. 512-709-001

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011588267

Świętokrzyska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Kielcach,
ul. Warszawska 155, 25-547 Kielce,

OGŁASZA PRZETARGI NIEOGRANICZONE:

PRZETARG NIEOGRANICZONY I
Opracowanie dokumentacji projektowej oraz wykonanie instalacji odgromowej na obiekcie przy ul. Orkana 11 w Kielcach

PRZETARG NIEOGRANICZONY II
Remont istniejących instalacji odgromowych na obiektach przy ul. Orkana 14, Warszawskiej 149, Warszawskiej 151 i Klonowej 54 w Kielcach

PRZETARG NIEOGRANICZONY III
Wykonanie i montaż zabudów do składowania odpadów wielkogabarytowych przy altanach śmietnikowych na terenie osiedla Uroczysko

PRZETARG NIEOGRANICZONY IV
Najem lokalu użytkowego o pow. 134 m² przy ul. Warszawskiej 147 w Kielcach

PRZETARG NIEOGRANICZONY V
Najem lokalu użytkowego o pow. 61 m² przy ul. Warszawskiej 151 w Kielcach

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest: wpłacić wadium w kwocie: Przetarg I - 2000 zł, Przetarg II - 5000 zł, Przetarg III – 10 000 zł, Przetarg IV - 8000 zł, Przetarg V - 8000 zł. Wpłaty wadium należy dokonać na konto nr 74 1560 0013 2353 6758 7000 0003 w terminie do 8.10.2026 r. Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg I", „Przetarg II", „Przetarg III", „Przetarg IV" lub „Przetarg V" należy składać w terminie do 8.10.2026 r. do godz. 15.00 w siedzibie Spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9.10.2026 r. o godz. 11.00 w siedzibie Spółdzielni.
Spółdzielni przysługuje prawo do odwołania przetargu, swobodnego wyboru ofert, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, bądź zakończenia przetargu z wynikiem negatywnym.
Szczegółowe informacje na temat przetargów oraz specyfikacji można otrzymać w Dziale GZM Spółdzielni, ul. Warszawska 155: Przetarg I, II - tel. (41) 331-10-01 wew. 127, Przetarg III - tel. (41) 331-10-01 wew. 123, Przetarg IV, V - tel. (41) 331-10-01 wew. 128.

GMINA OŻARÓW

Pożar śmieci na terenie składowiska w Karsach

Elżbieta Zemsta

10 zastępów straży pożarnej walczyło z pożarem na terenie jednej z hal zakładu zajmującego się produkcją paliw alternatywnych w miejscowości Karsy w powiecie opatowskim.

Do zdarzenia doszło w czwartkowy poranek, 24 września.

- Po godzinie 6 rano do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Opatowie wpłynęło zgłoszenie o pożarze na terenie jednej z firm w miejscowości Karsy. Dyżurny niezwłocznie zadysponował na miejsce dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Opatowie oraz cztery zastępy Ochotniczych Straży Pożarnych - informował kapitan Wiktor Łoch, oficer prasowy opatowskiej straży pożarnej.

Jak dodawał, po przybyciu na miejsce strażacy stwierdzili pożar jednej z sekcji składowanego materiału przeznaczonego do produkcji paliwa alternatywnego.

Wkrótce dojechały kolejne zastępy strażackie.

Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu terenu oraz podaniu prądów wody w natarciu na palący się materiał. - Pożar został już opanowany. Trwa dogaszanie ognia. Przewiduje się, że działania potrwają jeszcze kilka godzin - informował około godziny 9 Wiktor Łoch.

Zakład, gdzie doszło do zdarzenia zajmuje się segregacją, przetwarzaniem i unieszkodliwianiem różnych odpadów przemysłowych. Z części śmieci wytwarzane jest paliwo alternatywne.

REKLAMA 0011588392

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311 j.t.) oraz art. 10 § 1, art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2025.1691 j.t.),

Prezydent Miasta Kielce

zawiadamia, że na wniosek złożony w dniu 1.09.2026 r. przez Dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach z siedzibą w Kielcach przy ul. Jadwigi Prendowskiej 7, reprezentowanego przez pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi gminnej ul. Massalskiego nr 301170T w Kielcach w ramach inwestycji pn.: **„Budowa i przebudowa ścieżek rowerowych jako uzupełnienie istniejącego systemu ścieżek rowerowych na terenie Miasta Kielce – geologiczny szlak rowerowy – zadanie 1", Odcinek nr 1 ul. Massalskiego – cały odcinek**.
Zakres planowanej inwestycji będzie obejmował: roboty przygotowawcze: w tym m.in. wycinka kolidującej zieleni, przesadzenie kolidujących krzewów, zabezpieczenie drzew i krzewów na czas budowy, roboty rozbiórkowe: m. in. nawierzchni jezdni, drogi dla pieszych i rowerów, znaków pionowych, elementów galanterii drogowej; budowę dwukierunkowej drogi dla rowerów; budowę drogi dla pieszych i rowerów; budowę przejazdu rowerowego z przejściami dla pieszych; przebudowę przystanków komunikacji miejskiej wraz z wiatami autobusowymi; budowę elementów małej architektury, tj. stojaków na rowery; przebudowę oświetlenia ulicznego; przebudowę i zabezpieczenie kolidującego uzbrojenia terenu; wykonanie organizacji ruchu: oznakowanie pionowego i poziomego oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego; wykonanie sygnalizacji świetlnej; roboty wykończeniowe – wykonanie zieleńców i nasadzeń.
Wykaz działek w liniach rozgraniczających teren inwestycji: obręb 0008, numery działek: 358/25 (**358/30,** 358/31), 358/19 (**358/28**, 358/29), 358/10 (**358/26**, 356/27), 334/11 (**334/13**, 334/14), 867/2 (**867/3**, 867/4), 868 (**868/1**, 868/2), 876/14 (**876/20**, 876/21), 876/13 (**876/18**, 876/19), 446/9 (**446/10**, 446/11), 441/5 (**441/8**, 441/9), 859 (**859/1, 859/2**, 859/3), 314 (**314/1**, 314/2), 300/4 (**300/21**, 300/22), 866 (**866/1**, 866/2), 361 (361/1, **361/2).**
Nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone na czas realizacji robót związanych z inwestycją:
Granica przebudowy innych dróg publicznych oraz sieci uzbrojenia terenu: obręb 0008, numery działek: 257/6, 409, 445, 443/1, 339, 722/12.
W odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale. Pogrubioną czcionką podano działki przeznaczone pod inwestycję.
Wyjaśniam, że stosownie do art. 49 kpa, po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło skuteczne doręczenie zawiadomienia o wszczęciu postępowania w powyższej sprawie.
Strony postępowania mogą zapoznać się w Urzędzie Miasta Kielce, 25-303 Kielce, Rynek 1, z aktami sprawy oraz wypowiedzieć się co do zebranych dowodów i materiałów.
Wgląd w akta sprawy nie jest obowiązkowy. Zapoznanie się z aktami sprawy może nastąpić w sposób uzgodniony telefonicznie pod numerem (41) 36-76-136.

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl

aktualne z całej Polski **przetargi**

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 3811455892

ANDRZEJ CHUDY

KURSY NA

SZKOLENIE OKRESOWE

KWALIFIKACJA WSTĘPNA

KURS INSTRUKTORSKI

KURSY PRAWA JAZDY

28 IX 15⁰⁰ AB

UMOŻLIWIAMY WYKŁADY PRZEZ INTERNET

30 IX 15⁰⁰ CD

KAT. AB CD C-E

Kielce, ul. Żytnia 20 41-366-08-62
www.szkolachudy.pl 602-299-279

eprasa.pl 94b4407c17

POLITYKA

Radosław Sikorski na pierwszej linii frontu

Radosław Sikorski na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ po raz kolejny zaapelował do Putina o zakończenie wojny z Ukrainą, a „po godzinach" starł się z rzeczniczką rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych



FOT. PAP PADEK PIETRUSZKA

Sikorski stwierdził, że obecność Putina na szczycie G20 może być „problemem wizerunkowym" dla prezydenta Karola Nawrockiego

Dorota Kowalska

Radosław Sikorski, szef polskiej dyplomacji, uchodzi za jednego z najzdolniejszych polskich polityków. Słynie z pewności siebie, dowcipu, „niewyparzonego języka" i ciętej riposty. Można go lubić albo nie, ale jego wystąpienia zapadają w pamięci, tak jego zwolennikom, jak wrogom.

Tak było i tym razem. Sikorski od kilku dni przebywa w Stanach Zjednoczonych, gdzie wziął udział w debacie na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ.

– Przedstawicielom Federacji Rosyjskiej mam do powiedzenia: próbujecie podbić Donbas od ponad 12 lat, a Kijów – od ponad czterech. Powstrzymała was bohaterska Ukraina, kraj, który generuje jedną dziesiątą PKB Rosji, ale Polska ma prawie połowę waszego PKB. Europa ma 10 razy więcej PKB niż wasz. NATO ma 25 razy więcej PKB niż wasz. Możecie nadal zabić wielu ludzi, ale nie możecie wygrać – stwierdził szef polskiej dyplomacji.

Wezwał Rosję, by ta przerwała swoją „imperialną wojnę i nie narażała Europy i świata na dalsze niebezpieczeństwo".

– Przestańcie niszczyć przyszłość Rosji, Siergieju. Wiem, że słuchasz. Powiedz swojemu szefowi, że już wystarczy – zaapelował do szefa rosyjskiego MSZ, który już wcześniej wyszedł z sali.

Wicepremier wspominał ostatnie rosyjskie ataki na ukraińsk-polskim pograniczu, akty sabotażu, oceniając, że Rosja eskaluje, bo „panikuje z powodu tego, że po czterech latach bezsensownej wojny kolonialnej Władimir Putin niczego nie osiągnął".

Sikorski rozmawiał także w Nowym Jorku z dziennikarzami.

Pytany o sprawę zaproszenia przez Stany Zjednoczone na szczyt G20 w Miami Władimira Putina, odparł, że gdyby to on był na miejscu sekretarza stanu Marka Rubia, uzależniłby zaproszenie dla Putina od wdrożenia zawieszenia broni.

Zauważył jednak, że ewentualna obecność rosyjskiego przywódcy może być „problemem wizerunkowym" dla prezydenta Karola Nawrockiego, który również został zaproszony.

– Nasz prezydent będzie miał taki sam problem wizerunkowy, jaki miał pan minister Domański, no bo na szczyt do ministrów gospodarki i finansów G20 (zaproszony) był też minister Federacji Rosyjskiej i jakoś nie było chętnych do tak zwanego „family photo" – powiedział.

Otwarta wojna z Zacharową

Za oceanem Sikorski po raz kolejny wdał się w słowną potyczkę z Marią Zacharową, rzeczniczką rosyjskiego MSZ, z którą wojnę prowadzi od miesięcy. Ta odnosząc się do jego wywiadu dla „Faktu" o osobistych przygotowaniach na wypadek kryzysu, poleciła mu wzięcie środka na schizofrenię.

– Dosłownie parę dni temu wpływowy doradca Władimira Putina pan Patruszew, groził nam anihilacją atomową. A pani Zacharowa sugeruje, że taka obawa przed rosyjską agresją jest chorobą psychiczną. Więc sugeruję, że pani Zacharowa i pan Patruszew powinni uzgodnić stanowisko – powiedział Sikorski.

Zaledwie kilka dni wcześniej rzeczniczka rosyjskiego MSZ stwierdziła publicznie, że polski polityk cierpi na „rusofobię mózgu".

– Nie wiem, czy pani Zacharowa była trzeźwa wtedy, gdy to mówiła – skomentował w rozmowie z redaktorem naczelnym „Faktu" Sikorski.

To nie koniec zaczepek Zacharowej. Przebywający na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ Wołodymyr Zełenski został zaatakowany przez rosyjskich propagandystów. Z nagrań opublikowanych w sieci wynika, że jeden z nich wykrzykiwał w stronę ukraińskiego przywódcy pytania w języku rosyjskim, dopytując, kiedy ten w końcu przyjedzie do Moskwy.

– Na rakiecie – odpowiedział mu krótko w języku rosyjskim Wołodymyr Zełenski.

Na tę wymianę zdań natychmiast zareagował Kreml, oczywiście ustami Zacharowej. Ta opublikowała w sieci wpis, w którym nie tylko skrytykowała Wołodymyra Zełenskiego, ale zaatakowała Sikorskiego.

„Najwyraźniej Zełenski obawia się, że czeka go los Dymitra Samozwańca I z czasów smuty, którego prochem naładowano armatę i wystrzelono w kierunku Polski. Niech Sikorski weźmie to pod uwagę" – oświadczyła w internetowym wpisie Maria Zacharowa.

REKLAMA 0011585257



eprasa.pl 94b4407c17

HISZPANIA

CIA ostrzega: południu Europy zagrożą drony startujące z „floty cieni”.

Grzegorz Kuczyński

Rosja przygotowuje ataki na kraje Europy Południowej, które będą przeprowadzane za pomocą dronów Gerbera, startujących ze statków „floty cieni” na Morzu Śródziemnym. Informację tę uzyskała Centralna Agencja Wywiadowcza Stanów Zjednoczonych (CIA), która powiadomiła rządy państw europejskich, pisze „El Mundo”.

– Będą wykorzystywać drony wystrzeliwane z morza i ukryte w kontenerach towarowych. To wcale nie jest trudne – oświadczyło pod warunkiem zachowania anonimowości źródło bliskie litewskiemu Ministerstwu Obrony.

Według brytyjskiego analityka wojskowego Keira Gilesa takie potencjalne ataki mogą mieć na celu zablokowanie funkcjonowania lotnisk, wywołanie pożarów, prowadzenie rozpoznania nad obiektami wojskowymi lub zademonstrowanie, że Rosja jest w stanie zadawać ciosy na europejskich tyłach.

– Rosjanie chcą stworzyć wrażenie, jakby mieli własną operację „Pajęczyna” – wyjaśnia litewskie źródło, nawiązując do ukraińskiej operacji o tej samej nazwie, w ramach której małe drony wystrzeliwane z ciężarówek atakowały rosyjskie bombowce strategiczne w odległych regionach Federacji Rosyjskiej.

Według rozmówców zaznajomionych z sytuacją rządy Hiszpanii, Francji i Włoch zostały już poinformowane, że Moskwa przygotowuje ewentualną operację z wykorzystaniem dronów przeciwko jednemu z tych krajów.

Jak wynika z mapy opublikowanej przez „El Mundo”, rosyjskie drony typu Gerbera, o masie do 18 kg i maksymalnym zasięgu 600 km, są w stanie objąć zasięgiem połowę terytorium Hiszpanii, południową część Francji oraz praktycznie całe Włochy. Przy prędkości około 160 km/h mogą one teoretycznie w ciągu kilku godzin dotrzeć do Madrytu, Lyonu lub Rzymu.



FOT. GETTY IMAGES / ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Drony Gerbera można wystrzelić z pokładu statku, wymaga to jedynie niewielkiej katapulty

ROSJA

Rosjanie chcą wojny, więc zapłacą jeszcze większe podatki

Grzegorz Kuczyński

Władze rosyjskie już trzeci rok z rzędu zamierzają zwiększyć obciążenia podatkowe dla obywateli i przedsiębiorstw, aby zasilić budżet federalny, który przeznacza nawet połowę wszystkich środków na wojnę.

W ramach przygotowań do projektu budżetu na lata 2027–2029, który w czwartek trafił pod obrady rządu, opracowano pakiet poprawek do Kodeksu podatkowego – poinformowała służba prasowa Ministerstwa Finansów.

W szczególności resort proponuje podwyższenie podatku dochodowego od osób fizycznych od dochodów pasywnych obywateli, w tym odsetek od lokat bankowych, dywidend, transakcji papierami wartościowymi, a także środków pochodzących ze sprzedaży majątku.

Obecnie dochody te są opodatkowane według stawek 13–15%, a w przyszłości będą to stawki 13–22%. Podwyżka podatku dotknie około 4 mln Rosjan, przy czym zwolnieni z niego będą uczestnicy wojny z Ukrainą – wyjaśnia Ministerstwo Finansów.

Jak wynika z komunikatu resortu, dla dużych przedsiębiorstw wprowadza się „podatek od nadzwyczajnych dochodów”. Będą go płacić producenci metali nieżelaznych i nawozów (według stawki 30%) oraz firmy wydobywające złoto (według stawki 20%).

Ponadto zaplanowano wprowadzenie podatku VAT w maksymalnej wysokości 22% od zakupów w zagranicznych sklepach internetowych.

USA

Prezydent Trump powitał Xi Jinpinga iście po królewsku

Grzegorz Kucźński

Oczekuje się, że pierwsza od 2015 roku wizyta Xi Jinpinga w Waszyngtonie obejmie zamknięte spotkania, uroczystą kolację oraz szeroki zakres tematów do omówienia: od sztucznej inteligencji po Iran i Tajwan, a także przedłużenie rozejmu handlowego.

Prezydent USA i pierwsza dama Melania Trump powitali Xi oraz jego małżonkę Peng Liyuan w bazie Andrews w stanie Maryland w środę wieczorem.

Przywódca Komunistycznej Partii Chin wylądował samolotem linii Air China o godz. 17.39 czasu lokalnego. Gwardia honorowa podeszła do samolotu i ustawiła się po obu stronach czerwonego dywanu, gdy do schodków podjechały dwie limuzyny.

Xi i Peng opuścili samolot, po czym obie pary uścisnęły sobie dłonie. Odbyli krótką rozmowę, a następnie ramię w ramię przeszli po czerwonym dywanie i pozowali do zdjęć. Dwa bombowce B-1 przeleciały nad bazą, podczas gdy orkiestra wykonywała hymn narodowy Stanów Zjednoczonych.

Melania Trump oświadczyła, że brała bezpośredni udział w planowaniu programu wizyty. W wywiadzie dla Fox News powiedziała, że Trump postanowił osobiście powitać Xi na lotnisku, „ponieważ łączą ich doskonałe relacje”.



FOT. BRENDAN SMIALOWSKI/AFP/EAST NEWS

Powitanie zagranicznego przywódcy na lotnisku przez prezydenta USA to pierwszy taki przypadek od 11 lat

Xi: USA i Chiny powinny być partnerami

W pisemnym oświadczeniu opublikowanym przez chińską państwową agencję informacyjną Xinhua Xi stwierdził, że zarówno Chiny, jak i Stany Zjednoczone są „wielkimi państwami, a ich narody – wielkimi narodami”. – Oba kraje powinny być partnerami, a nie rywalami – powiedział.

Xi towarzyszą: Cai Qi, członek Stałego Komitetu Biura Politycznego partii, którego wielu uważa za jego prawą rękę, wicepremier He Lifeng, minister spraw zagranicznych Wang Yi, a także inni delegaci z Pekinu.

„Realizacja wielkiego odrodzenia narodu chińskiego i przywrócenie wielkości Ameryki mogą w pełni współistnieć, wzajemnie się wzmacniać i przynosić korzyści światu” – czytamy w oświadczeniu Xi opublikowanym przez agencję Xinhua, w którym wyraził on również przekonanie, że wizyta „przyniesie owocne rezultaty”.

Biznes i gospodarka

Nie jest jasne, czy Xi zabrał ze sobą przedstawicieli świata biznesu. Obecność chińskich firm w Stanach Zjednoczonych może również wywołać pytania dotyczące chińskich praktyk biznesowych, dotacji i nadmiernych mocy produkcyjnych, a wszystko to może prowadzić do większej krytyki i większej liczby pytań, niż chcieliby tego Xi i jego partia.

Według Davida Feuersteina z Bush China Foundation Trump będzie dążył do zawarcia porozumień w zakresie handlu i ceł, w tym obniżenia chińskich ceł na towary amerykańskie, zwiększenia importu chińskich minerałów ziem rzadkich oraz wzrostu eksportu amerykańskiej produkcji rolnej. Wydaje się jednak, że Chiny wycofały się z obietnic dotyczących zwiększenia zakupów amerykańskich produktów rolnych oraz dostaw minerałów ziem rzadkich do USA.

Minister finansów USA Scott Bessent ogłosił już, że Stany Zjednoczone i Chiny przedłużą rozejm handlowy do stycznia 2027 r. Umowa, w ramach której Trump obniżył cła na niektóre towary w zamian za złagodzenie przez Chiński rząd ograniczeń dotyczących dostaw minerałów ziem rzadkich, miała wygasnąć 10 listopada br.

ESTONIA

Więźniowie ze Szwecji skarżą się na złe warunki

oprac. Anna Nagel

Szwedzcy więźniowie, przeniesieni do zakładu karnego w Tartu w ramach międzypaństwowej umowy, narzekają na złe warunki bytowe w estońskim więzieniu.

– Warunki gorsze niż w Szwecji. Ciągle te same niedobre zupy i gulaszowate potrawy podawane w blaszanych miskach – o pierwszych wrażeniach przestępców ze Szwecji napisał w środę estoński dziennik „Postimees”, powołując się na doniesienia szwedzkiej prasy.

Wydawana w Tartu gazeta podkreśliła, że więźniom ze Szwecji zakazano bezpośredniego kontaktu z dziennikarzami. Relacje szwedzkich mediów opierają się na wywiadach z krewnymi osadzonych. Więźniów – podkreślono – oprócz warunków wyżywienia niepokoją również zaostrzone procedury bezpieczeństwa stosowane w estońskim zakładzie, jak uzbrojone eskorty, klatki transportowe czy nocne kontrole w celach.

W ramach porozumienia zatwierdzonego w tym roku przez parlamenty obu państw Estonia udostępniła odpłatnie cele więzienne Szwecji, której władze borykają się ze wzrostem przestępczości i przeludnieniem w zakładach karnych.

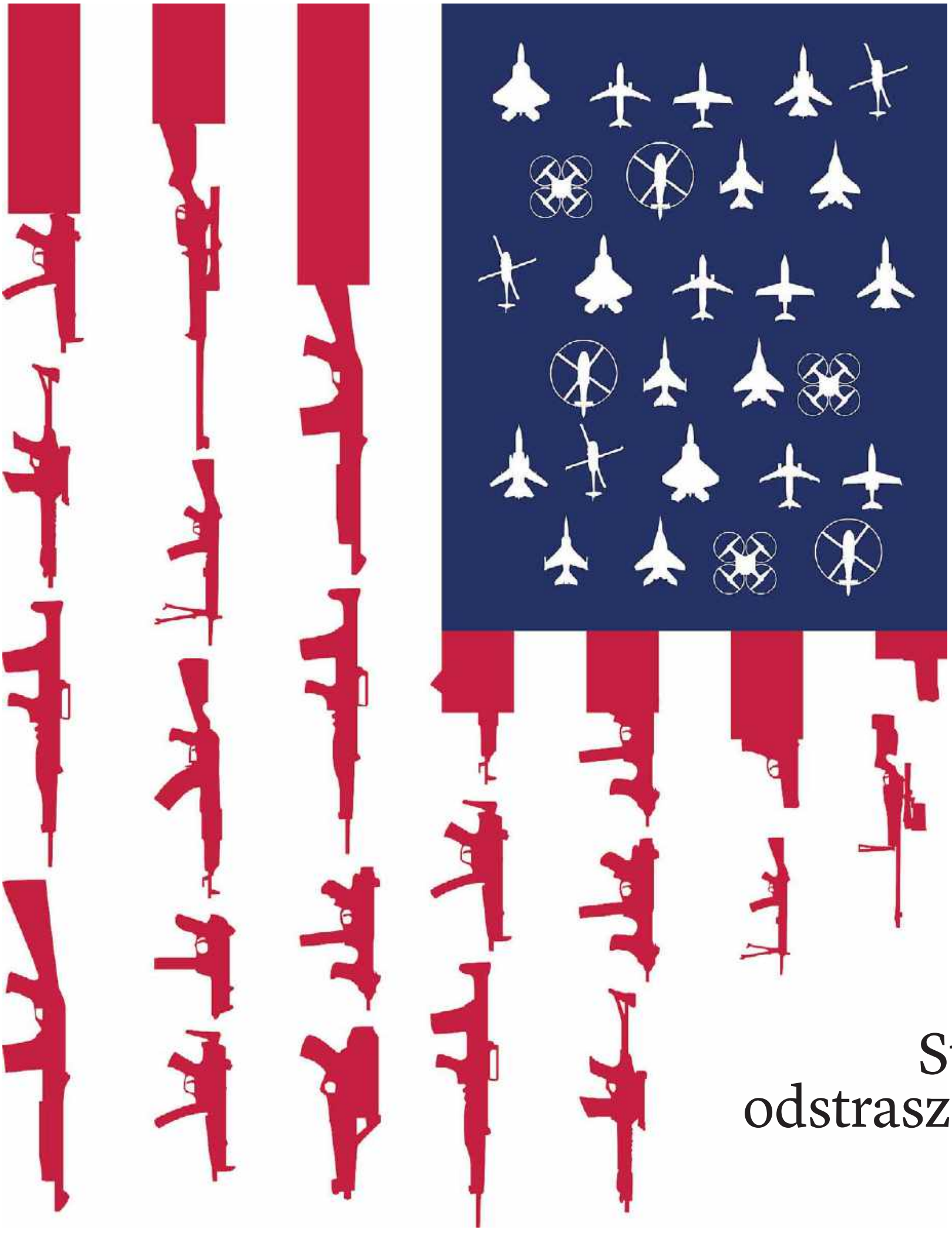
Pierwsi więźniowie ze Szwecji przylecieli samolotem do bazy wojskowej w Amari niedaleko Tallinna w połowie sierpnia. Stamtąd, w asyście uzbrojonych służb, przetransportowano ich do Tartu. Do końca września sprowadzonych ma zostać 100 szwedzkich więźniów. **PAP**

eprasa.pl 94b4407c17

Miała 12 lat, gdy zaczęło się piekło. Ksiądz wielokrotnie gwałcił Iwonę. Zapadł wyrok – **Strona 12**

Pokolenie Alfa. „Dzieci ekranów i AI”? – **Strona 14**

PULS*regionów*



Stany odstraszania

– **Strony 20-23**

BT

eprasa.pl 94b4407c17

REGION

Miała 12 lat, gdy zaczęło się piekło. Ksiądz wielokrotnie gwałcił Iwonę

Jest pewna, że krzywdzonych dziewczynek było więcej. Kiedyś zajrzała przez dziurkę od klucza i zobaczyła księdza Jana gwałcącego koleżankę na podłodze. – Nigdy ze sobą o tym nie rozmawiałyśmy. Nigdy – podkreśla

Paula Goszczyńska

Miała zaledwie 12 lat, gdy zaczęło się dla niej piekło. Pani Iwona Dudzik-Osińska opowiada nam o tym, jak ksiądz z kieleckiej parafii latami ją wykorzystywał i gwałcił.

– Po pierwszym razie wybiegłam i skierowałam się w zupełnie inną stronę niż dom. Pamiętam, że miałam na sobie niebieską sukienkę w białe groszki, a krew lała mi się po nogach – mówi. Niedawno zapadł wyrok, że dwie kieleckie parafie mają zapłacić kobiecie łącznie 550 tysięcy złotych za wyrządzone krzywdy.

Kiedy słyszy się historię 57-letniej pani Iwony, trudno uwierzyć, że tak ogromny ciężar dźwigało dziecko. Naznaczył on piętnem całe jej życie.

Zaczęło się w 1981 roku. – Ksiądz Jan służył wtedy w parafii świętego Wojciecha w Kielcach. Tam uczyła mnie religii siostra zakonna. Trudno mi to zrozumieć nawet dziś, ale to właśnie ta siostra postanowiła zorganizować dla księdza Jana imieniny. Recytowaliśmy wierszyki, śpiewaliśmy mu piosenki i kazała nam całować go po rękach. Już wtedy uważałam to za upokarzające. Nie wiedziałam jednak, że poznałam właśnie swojego oprawcę – opowiada pani Iwona. – Wtedy rozmawiał z nami jak z dziećmi. Była moda na zbieranie pocztówek z innych krajów i miast. Mnie i koleżance zaproponował, żebyśmy go odwiedziły, to pokaże nam swoje pocztówki – dodaje.

- Była kawa, ciasto, traktował nas już wtedy jak dorosłe. Był też węgierski Tokaj. Nigdy nie zapomnę tego smaku... Nie było za to żadnych pocztówek. Tylko sprośne żarty i taki dotyk, jakby niechcący. Na tym etapie zupełnie nie kojarzyłyśmy, co może się wydarzyć. Umówił się z nami drugi raz – mówi kobieta.

12-letnia Iwona przyszła wcześniej i czekała przed plebanią na koleżankę. – Nie było komórek, więc nie umówiłyśmy się dokładnie. W końcu zadzwoniłam do drzwi, bo myślałam, że może już jest w środku. Otworzył on. Sam. Okazało się, że koleżanki nie będzie – mówi pani Iwona i zawiesza na chwilę głos. – Nie będę opowiadać dokładnych szczegółów, bo to zbyt trudne – podkreśla ściszonym tonem.



FOT. DAWID ŁUKASIK

Kiedy słyszy się historię 57-letniej pani Iwony, trudno uwierzyć, że tak ogromny ciężar dźwigało dziecko

Na plebanii księża mieszali w mieszkaniach, w których znajdowały się dwa pokoje i łazienka. Nie było kuchni.

– Dlatego, jak szykował kawę to korzystał właśnie z łazienki. To tam mnie przytrzymał. W pierwszej sekundzie nie wiedziałam, co się dzieje. Odwrócił mnie i zgwałcił trzymając mocno za włosy – wspomina z trudem. – Po wszystkim dał mi jakąś ligninę z szafy, żebym się wytarła. To było tak straszne i szokujące.

Gdy zgwałcona dziewczynka wyszła z plebanii poszła w zupełnie innym kierunku niż jej dom. – Szłam do ulicy Warszawskiej, wtedy Rewolucji Październikowej. Nie wiem, ile godzin tam krążyłam. Wiem, że lała mi się krew po nogach i miałam na sobie niebieską sukienkę w białe groszki – wspomina.

Pani Iwona jest pewna, że krzywdzonych dziewczynek było więcej. Kiedyś zajrzała przez dziurkę od klucza i zobaczyła księdza Jana gwałcącego koleżankę na podłodze. – Nigdy ze sobą o tym nie rozmawiałyśmy. Nigdy – podkreśla.

W końcu wydarzyło się coś, co mogło zatrzymać ten koszmar. Rodzice pani Iwony wraz z dziećmi przeprowadzili się na Bocianek. To oznaczało zmianę parafii na parafię świętego Józefa Robotnika.

- Poszłam do kościoła. Klęknęłam przy konfesjonale i... usłyszałam jego głos. Podał mi adres i powiedział: „Przyjdziesz do mnie. Bo jak nie przyjdziesz, to ja przyjdę do ciebie". Wiedziałam, co mnie czeka. To był paraliżujący strach – mówi pani Iwona.

Opowiada, że w trakcie gwałtów patrzyła na róg obrazu. Żeby nie widzieć jego twarzy. Żeby nie słyszeć jego sapania. Płacze. – Jestem po terapii. Miałam nie płakać. Myślałam, że to już za mną. Ale to jest tak, że mogę przejechać samochodem obok kościoła świętego Wojciecha 100 razy i nic nie poczuję, a za 101 razem będę płakać – szlocha.

Nasuwa się myśl – co z rodzicami? Nie widzieli, że córka cierpi? – Mama miała nas cztery. Bardzo ciężko pracowała, żeby niczego nam nie brakowało. Tata był dobrym człowiekiem, ale alkoholikiem. Od 20 lat nie żyje. Gdyby żył, to ja bym o tym nie opowiedziała, bo to byłoby dla niego nie do uniesienia – mówi ze łzami kobieta.

W pewnym momencie powiedziała dość i przestała przychodzić do księdza Jana. – I on wtedy przyszedł do mnie do domu. Zapytał o mnie i mój tata zaprosił go do środka. Wiedziałam, że się nie uwolnię – płacze.

Horror trwał przez kilka lat.

– Czułam, że już nie dam rady dłużej tak żyć. Wtedy przyszedł mi do głowy pomysł. Spotkałam się z księdzem i zmyśliłam, że jestem w ciąży. Zdenerwował się. W swoim samochodzie próbował wcisnąć mi pieniądze. Nie chciałam ich. Od tego momentu już się do mnie nie odezwał – wspomina pani Iwona.

Kobieta starała się poukładać sobie życie. Wyszła za mąż. Z początku nawet nie odeszła od kościoła. Ochrzciła swoje dzieci i przyjmowała księży po kolędzie. Trauma jednak nie dawała za wygraną. W końcu pani Iwona podjęła decyzję, że Kościół Katolicki to nie jest instytucja dla niej. Choć w Boga nadal wierzy.

Sąd Okręgowy w Kielcach wydał wyrok, według którego parafia świętego Wojciecha i diecezja kielecka mają zapłacić Iwonie Dudzik-Osińskiej 400 tysięcy złotych. Parafia świętego Józefa Robotnika i diecezja – 150 tysięcy. Do tego odsetki.

Wyrok komentuje adwokat Michał Sochański, pełnomocnik pani Iwony.

- Przede wszystkim chylę czoła przed Sądem, który w tej sprawie potrafił dostrzec to, co najważniejsze – człowieka, jego krzywdę i cierpienie. Sąd nie pozwolił, aby upływ czasu i podnoszone przez pozwanych zarzuty procesowe, w szczególności zarzut przedawnienia, doprowadziły do sytuacji, w której osoba skrzywdzona przed laty zostałaby pozbawiona możliwości uzyskania realnej sprawiedliwości. To jedno z pierwszych tego rodzaju orzeczeń w Polsce, choć z pewnością nie pierwsze. Wpisuje się ono jednak w niezwykle istotny kierunek orzecznictwa, który może dawać nadzieję osobom wykorzystanym seksualnie przez duchownych wiele lat temu. Chciałbym, aby ten wyrok dał takim osobom przede wszystkim nadzieję. Instytucjonalne mechanizmy rozliczenia przypadków wykorzystywania seksualnego w Kościele okazują się dla pokrzywdzonych niewystarczające, ale na szczęście pozostaje droga sądowa. Ta sprawa pokazuje, że nawet po latach, sąd może zauważyć osoby pokrzywdzone, ocenić ich krzywdę i przyznać należne zadośćuczynienie. Sprawiedliwość może przyjść bardzo późno, ale ten wyrok pokazuje, że nie jest nieosiągalna – podkreśla mecenas.

Skontaktowaliśmy się z księdzem Pawłem Ścisłowiczem, rzecznikiem Diecezji Kieleckiej. – Diecezja Kielecka otrzymała nieprawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach. Złożono wniosek o uzasadnienie. Po jego otrzymaniu zostaną podjęte dalsze decyzje w tej sprawie – poinformował rzecznik.

- Mnie tak naprawdę nie chodziło o te pieniądze. Kary nie poniósł ksiądz, który wyrządził mi tyle krzywdy, bo sprawa gwałtu się przedawniła. Nie został nawet wydalony ze stanu duchownego. To zadośćuczynienie ma dla mnie zupełnie inny wymiar. Ja po prostu chciałam, żeby ktoś wziął odpowiedzialność za to co się wydarzyło. Żeby ktoś poczuł się winny. Zrobiłam to dla tej dziewczynki w niebieskiej sukience – mówi z mocą pani Iwona.

Duchowny zgodnie z wyrokiem ma również przyznać się do winy oraz przeprosić na łamach gazety „Echo Dnia".

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY PKP S.A.
0011580976

100 lat PKP. Kolej, która nie stoi w miejscu

Są takie miejsca, w których historii można niemal dotknąć. Wystarczy stanąć na peronie, spojrzeć na fasadę starego dworca, posłuchać stukotu kół. Przeszłość zostaje bowiem w architekturze, w nazwach stacji, w przebiegu torów... A jednocześnie trudno znaleźć dziedzinę, w której zmiany ostatnich lat byłyby tak wyraźne! Nowe pociągi, modernizacje linii, przebudowane dworce i rosnąca liczba pasażerów pokazują, że kolej w Polsce to bez wątpienia transport przyszłości.



Olsztyn Główny

MAT. PKP S.A.

W 2026 roku Polskie Koleje Państwowe obchodzą swoje 100-lecie. To szczególny moment, bo jubileusz PKP przypada niemal dokładnie 200 lat po narodzinach kolei na świecie. Z tej okazji Sejm RP ustanowił 2026 Rokiem Polskiej Kolei. Trudno o lepszy pretekst, by na chwilę zwolnić i spojrzeć na kolej nie tylko jak na środek transportu, lecz także jak na fragment historii Polski, która nieustannie się pisze.

Kolej znów przyciąga podróżnych

Pociąg coraz częściej jest świadomym wyborem podróżnych: wygodnym, przewidywalnym i pozwalającym wykorzystać czas podróży inaczej niż za kierownicą. Potwierdzają to liczby. W 2025 roku z usług kolei skorzystało w Polsce ponad 438,97 mln osób – o ponad 31,4 mln więcej niż rok wcześniej. To wzrost o 7,7 proc. i dowód na to, że kolej przeżywa w Polsce drugą młodość. W samym II kwartale 2026 roku pociągami podróżowało 119,4 mln pasażerów, czyli o 9,6 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego.
Za rosnącą popularnością kolei muszą jednak nadążać inwestycje. Nowe pociągi to tylko część większej zmiany. Równie ważne są tory, perony, przystanki, systemy informacji oraz dworce. I to właśnie one najlepiej pokazują, jak bardzo zmieniła się polska kolej.

Dworzec – więcej niż poczekalnia

Dworzec – miejsce, w którym po prostu kupowało się bilet, sprawdzało godzinę odjazdu, czekało na pociąg i ruszało w dalszą drogę. Dziś coraz częściej jest on także elementem przestrzeni miejskiej. Widać to zarówno w dużych miastach, jak i w niewielkich miejscowościach. Zabytkowe obiekty odzyskują dawny blask, a przy okazji wyposażane są w rozwiązania, o których ich projektanci sprzed stu lat nawet nie śnili.

Spójrzmy chociażby na Zbąszyń. Niemal stuletni dworzec, wzniesiony w latach 1927–1929, został odnowiony z poszanowaniem modernistycznej architektury. Zachowano charakterystyczne elementy budynku, w tym godło Polski na wysokiej wieży, a jednocześnie wnętrze dostosowano do współczesnych potrzeb pasażerów. Pojawiły się między innymi windy, oznaczenia w alfabecie Braille'a, ścieżki prowadzące i nowoczesny system informacji. Dworzec znów stał się wizytówką miasta, łącząc tradycję z nowoczesnością.
Podobną opowieść można snuć o Skierniewicach. Pierwszy dworzec powstał tu w 1845 roku – wraz z uruchomieniem Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Obecny budynek przeszedł kompleksową modernizację, podczas której zachowano jego historyczną bryłę i charakterystyczne elementy wystroju.

Od pierwszych pociągów do współczesnych węzłów

21 maja 1842 roku na stacji w Oławie wydarzyło się coś niezwykłego. Do miasta przyjechał pierwszy pociąg z Wrocławia. Nie był to zwyczajny kurs. Odświętnie udekorowanym składem przyjechało 400 zaproszonych gości, a wydarzeniu przygrywała orkiestra. Kolej była wówczas sensacją – symbolem nowej epoki.
Jak widzimy, historia polskiej kolei jest znacznie starsza niż PKP. Należąca do Kolei Górnośląskiej trasa Wrocław–Oława to pierwszy odcinek kolei, jaki uruchomiono na terenie dzisiejszej Polski. W Oławie mieści się najstarszy w Polsce czynny dworzec kolejowy. Kamień węgielny pod jego budowę położono w 1841 roku, a gotowy obiekt oddano do użytku rok później. Dziś zabytkowy budynek przechodzi metamorfozę – ma zachować swój historyczny charakter, a jednocześnie odpowiadać współczesnym standardom i potrzebom pasażerów.

Największe dworce i zmiana na wielką skalę

O tym, jak bardzo kolej stała się częścią codziennego życia, najlepiej świadczą największe stacje. Według danych Urzędu Transportu Kolejowego za 2025 rok liderem pod względem wymiany pasażerskiej został Kraków Główny, z którego skorzystało niemal 31 mln pasażerów. Na drugim miejscu znalazł się Poznań Główny, a na trzecim Wrocław Główny. Łącznie na polskich stacjach wsiadło i wysiadło w ubiegłym roku ponad 873 mln osób.
Te dworce są przy tym czymś więcej niż punktami na kolejowej mapie. Każdy z nich ma własny charakter i historię. Są bramami do miast, miejscami spotkań. Współczesny dworzec musi sprostać znacznie większej liczbie zadań niż jego poprzednicy. Ma być wygodny, dostępny, dobrze skomunikowany z transportem miejskim. Jest też punktem lokalnych usług, biznesu i kultury.

Nowa architektura na kolejowej mapie Polski

Zmiana nie polega wyłącznie na odnawianiu starych budynków. PKP buduje także zupełnie nowe dworce. W Olsztynie nowy Dworzec Główny otrzymał lekką, przeszkloną bryłę nawiązującą kształtem do żagla. Modernizacja objęła również stację i perony, a nowy tunel pod dworcem połączył dwie części miasta wcześniej rozdzielone torami. To dobry przykład tego, że dworzec może być i elementem infrastruktury kolejowej, i częścią miejskiej przestrzeni.



Gdańsk Główny

MAT. PKP S.A.

Z kolei Łódź Kaliska pokazuje, jak współczesna architektura może „rozmawiać" z historią. W budynku zachowano trójnawowy charakter dworca, a we wnętrzu wykorzystano między innymi miedziane elementy i duży świetlik. Podczas prac odkryto fragmenty ceramicznych posadzek pochodzących z pierwszego Dworca Kaliskiego z początku XX wieku. Zamiast je ukrywać, wyeksponowano je w tunelu, tworząc małą lekcję historii dla kolejnych pokoleń podróżnych.
Ale kolej nie kończy się na największych miastach. W małych miejscowościach nowe lub odnowione dworce często zyskują dodatkowe funkcje i stają się sercem życia lokalnego – jak chociażby w Łomnicy w Dolinie Popradu.
W 2026 roku na dworcach PKP trwa intensywny program inwestycyjny. W pierwszej połowie roku zakończono trzy projekty modernizacyjne o łącznej wartości 124 mln zł, ogłoszono 27 nowych przetargów i podpisano 14 umów dotyczących prac projektowych, budowlanych oraz zadań realizowanych w formule „projektuj i buduj". Na remonty i doposażenie istniejących obiektów przeznaczono ponad 100 mln zł, a PKP pozyskały również ponad 280 mln zł środków unijnych na realizowane przedsięwzięcia.
W tym roku pasażerom udostępniono już kolejne przebudowane obiekty, między innymi dworce w Brwinowie i Czechowicach-Dziedzicach, a następne inwestycje są w toku. W planach są między innymi dalsze prace w Oławie, Oleśnicy, Łukowie, Chełmie czy Szczecinie Dąbiu.

Kolejowe dziedzictwo

Wraz z rozwojem kolei rośnie zainteresowanie jej dziedzictwem. Jednym z miejsc, w których ta pamięć jest szczególnie żywa, jest Chabówka. W lipcu 2026 roku PKP S.A. i PKP Intercity powołały Fundację „Parowozownia Chabówka", która ma przejąć opiekę nad dawnym skansenem. To kolejny sposób na zachowanie materialnych śladów kolejowej historii – lokomotyw, wagonów, urządzeń i miejsc związanych z pracą kolejnych pokoleń.
W pobliżu, w Rabce-Zdroju, znajduje się natomiast zabytkowy dworzec, który przypomina, że kolej przez dziesięciolecia była nie tylko środkiem transportu. Budowała miasta, wpływała na rozwój miejscowości, zmieniała sposób podróżowania i postrzegania odległości. To właśnie dzięki kolei miejsca wcześniej oddalone od siebie o wiele godzin podróży zaczęły funkcjonować jak elementy jednego organizmu.

Sto lat – i jedziemy dalej

Sto lat PKP to opowieść o ciągłości i zmianie. O tym, że kolej potrafi zachować ślady dawnych epok, a jednocześnie nieustannie dostosowywać się do nowych czasów.
W 1842 roku pociąg był czymś, co przyciągnęło tłumy ciekawskich. Dziś pociągi przewożą setki milionów pasażerów rocznie, a na największych dworcach każdego dnia pojawiają się dziesiątki tysięcy ludzi. Kolejne inwestycje zmieniają sposób, w jaki korzystamy z kolei. Wszystko to z myślą o pasażerach, bo kolej od stuleci niezmiennie łączy ludzi, miejsca i historie.

Materiał opublikowany w ramach akcji jubileuszowej 100-lecia Polskich Kolei Państwowych.
Więcej informacji na stronie: 100.pkp.pl

eprasa.pl 94b4407c17

SPOŁECZEŃSTWO

Pokolenie Alfa. Samotne dzieci ekranów i sztucznej inteligencji?

Pokolenie Alfa, czyli 13-16-latki, kolejny tydzień są na ustach wszystkich. To za sprawą dość przygnębiającego raportu Fundacji Półtorej Minuty. Czy faktycznie to samotne, rozmawiające z chatbotami „dzieci smartfonów" i sztucznej inteligencji? Chyba nie jest tak źle

Małgorzata Oberlan



FOT. PEXELS



FOT. CENTRUM ROZWOJU I TERAPII

Monika Kaźmierczak, psycholożka (na zdjęciu z prawej): – Alfy to nastolatki, które patrzącym z boku dorosłym wydają się samotne i zanurzone tylko w smartfonach. Tymczasem one same uważają, że mają „mnóstwo znajomych". Tyle że komunikują się z nimi, korzystając z wszelkich możliwych „protez", a rzadziej w realu. Mogą wcale nie wychodzić z domu

Raport „Alpha Insights" to owoc pierwszego polskiego badania poświęconego najmłodszemu pokoleniu nastolatków. Chodzi o osoby urodzone po 2010 roku, czyli obecne młodsze nastolatki (13-16 lat).

Autorzy – Fundacja Półtorej Minuty, zajmująca się specjalnie tym pokoleniem właśnie – połączyli pogłębione badanie jakościowe z analizą blisko 70 krajowych i zagranicznych badań. Jak sami podkreślają, ich część jakościowa (wywiady z nastolatkami) nie jest badaniem reprezentatywnym, ale pozwala usłyszeć głos młodych.

– Jak przy każdym takim raporcie, byłabym ostrożna przy jego interpretacji. Bezsprzecznie jednak „Alpha Insights" ma sporo trafnych tropów. Alfy to nastolatki, które patrzącym z boku dorosłym wydają się samotne i zanurzone tylko w smartfonach. Tymczasem one same uważają, że mają „mnóstwo znajomych". Tyle że komunikują się z nimi, korzystając z wszelkich możliwych „protez", a rzadziej w realu. Mogą wcale nie wychodzić z domu – mówi Monika Kaźmierczak, doświadczona psycholożka z Torunia, twórczyni Centrum Rozwoju i Terapii, a prywatnie – mama trzynastoletniej Alfy.

Alfy tłumaczą dorosłym: nie róbcie diabła z ekranu i internetu

Raport sporo miejsca poświęca temu, co dorosłych tak niepokoi, intryguje. „Pokolenie ekranów" i „iPad kids" – tak nie tylko w Polsce, ale i Europie mówi się o tym pokoleniu. Często nie tylko z troską, ale i przerażeniem. Widok dzieciaków zanurzonych w telefonach albo samotnie wysiadujących godzinami przed innym ekranem to dla wielu dorosłych symbol pokolenia Alfa.

Tymczasem z raportu wynika, że całkowicie naturalne dla 13-16-latków narzędzia i środowisko cyfrowe to żaden problem. Po prostu to świat, w którym się rodzą i dorastają (sami sobie go nie zafundowali). Identycznie jak komunikatory, którymi się posługują. Dorosłym znacznie trudniej dostrzec presję, którą nastolatek nosi ze sobą przez cały dzień. Autorzy raportu wskazują, że problemy Alf nie sprowadzają się do technologii. Zresztą dane przywołane przez nich podważają kilka popularnych stereotypów. Reprezentatywne polskie badanie EU Kids Online 2026 wykazało, że 92,8 proc. uczniów w wieku 10-16 lat nie zgłasza ani jednego nasilonego objawu problematycznego korzystania z internetu!

To co jest ich problemem? „To pokolenie cudzych oczekiwań" – piszą autorzy raportu. Cytują też Alfy, z którymi rozmawiali. Dzieci frustrują oczekiwania rodziców i szkoły, dotyczące ocen. Cierpią z powodu zaburzonych relacji w rodzinie. Boją się podejmowania decyzji i narzekają, że o swojej przyszłości (co robić dalej, gdzie się uczyć i potem pracować) muszą decydować, zanim odkryją, kim są i czego chcą naprawdę.

Telefon? Internet? Nastolatkowie proszą dorosłych właśnie o to, by nie sprowadzać wszystkiego do „tych strasznych ekranów". Ich codzienność to także ogromna presja edukacyjna czy problemy z relacjami.

Psycholog z Torunia: „Boją się, że AI zabierze im pracę i posady"

„Dzieci sztucznej inteligencji" – to kolejne określenie na Alfy, powtarzane w Polsce i na świecie. Już choćby z badań przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii wynika, że co ósmy młodszy nastolatek deklarował, że rozmawia z AI, bo nie ma z kim pogadać. Z polskich badań zaś wynika, że dzieci 9-14 lat, kierujące pytania do AI, dotyczące potrzeb psychicznych, mają niższy dobrostan niż te, które są w domu pytane o codzienne sprawy.

Co ważne, młodzi uczestniczący bezpośrednio w „Alpha Insights" byli wobec powierzania AI emocji raczej sceptyczni. Część dobrze rozumie, że za chatbotem nie stoi prawdziwa relacja z drugim człowiekiem.

– Mimo wszystko wielu z nich rozwiązania problemów emocjonalnych oczekuje od AI właśnie. Tak wynika też z naszych doświadczeń – mówi Monika Kaźmierczak, doświadczona psycholożka z Torunia, twórczyni Centrum Rozwoju i Terapii w tym mieście, które trzeci rok bezpłatnie służy wsparciem nastolatkom właśnie (13-18 lat), ich rodzicom i nauczycielom. Bezpłatnie, profesjonalnie i nie tylko w Toruniu, ale też w Kujawsko-Pomorskiem.

Sztuczna inteligencja zaprząta głowy Alf z różnych powodów. – Przekonujemy się o tym na wiele sposobów. Ostatnio choćby podczas Toruńskich Dni Dialogu, na których AI stała się głównym tematem dyskusji podczas spotkania z nastolatkami. Wybrzmiał z ich głosów strach przed tym, że AI zabierze im w przyszłości pracę i posadę – relacjonuje Monika Kaźmierczak.

Jak Alfy mają sobie z tą AI radzić? Centrum Rozwoju i Terapii w Toruniu także w tym obszarze służy pomocą. Prowadzi nie tylko porady psychologiczne i terapeutyczne dla nastolatków, ale też dla ich rodziców, oraz warsztaty i szkolenia dla nauczycieli nastolatków. Zaprasza regularnie na spotkania ze specami od AI, środowiska cyfrowego, relacji i emocji.

– Zapotrzebowanie na takie fachowe, ale bezpłatne wsparcie jest ogromne. Krócej na spotkania czekają uczestnicy naszego programu „DobreStany", dedykowanego uczniom szkół podstawowych (klasy 6-8) i ponadpodstawowych oraz ich nauczycielom i rodzicom z Torunia, bo 2-3 tygodnie. Listy oczekujących z całego regionu natomiast, uczestniczących w naszym drugim programie („Rodzina w Centrum"), liczą sobie setki nazwisk – mówi Monika Kaźmierczak.

Nie buntują się, bo są przygnębieni. Zła ocena psuje im cały dzień

Wracając do samego pokolenia Alfa i raportu, trzeba zaznaczyć, że jego przygnębiający wydźwięk to zasługa konstatacji, że „Alfy nie myślą o buncie". Z cytowanych badań wynika, że to pokolenie bardziej żyje pod presją, w rozmaitych obawach i przygnębieniu, niż w naturalnej dla młodych potrzebie rewolucjonizowania świata.

Gdy badacze pytali nastolatków o samopoczucie, dwa źródła napięcia pojawiały się szczególnie często: relacje z najbliższymi oraz szkoła. Prawie połowa uczestników wskazywała, że to konflikty z bliskimi są dla nich silnym źródłem napięcia i mogą wpływać na samopoczucie przez cały dzień. Podobna część mówiła o frustracji spowodowanej złymi ocenami. Szczególnie gdy nie odpowiadały one wysiłkowi włożonemu w naukę.

– I to w moim odczuciu są kolejne wątki ponadczasowe, uniwersalne dla każdego chyba pokolenia dorastających nastolatków. Podobnie jak pytania o to, czy sobie poradzę jako dorosły w tym świecie, czy sprostam oczekiwaniom etc. Oczywiście, pokolenie Alfa dorasta w innym otoczeniu (choćby technologicznym) niż jego poprzednicy, ale wbrew pozorom pewne sprawy pozostają niezmienne – podkreśla psycholożka.

Co mówią młodzi?

Wielu czytelników raportu „Alpha Insight" najbardziej zainteresowały nie tyle analizy badań już przeprowadzonych w Polsce i na świecie, co głos polskich Alf. Ten, który jest efektem badań jakościowych Fundacji Półtorej Minuty. Jakie najważniejsze wnioski z nich wynikają?

Nie chcą być sprowadzani do telefonu. Poza światem cyfrowym mają przyjaźnie, zainteresowania, plany i własny sposób patrzenia na rzeczywistość. Chcą, aby dorośli próbowali zrozumieć warunki, w których dziś dorastają, zamiast oceniać ich wyłącznie przez doświadczenia poprzednich pokoleń.

Szkoła zajmuje ogromną część ich życia. Nauka i obowiązki szkolne pochłaniają czas i energię, których później brakuje na hobby, sport czy spotkania z bliskimi.

Źródłem napięcia nie jest wyłącznie internet. Nastolatki wskazują przede wszystkim konflikty z bliskimi, oceny, presję szkolną i obawy związane z przyszłością. Z trudnymi emocjami częściej radzą sobie przez sport, hobby, film czy odwracanie uwagi niż przez rozmowę o tym, co czują.

Przyszłość oznacza dla nich niepewność. Za szczególnie ważne kompetencje uznają elastyczność, krytyczne myślenie i komunikację.

Absolutnie najcenniejszy wniosek z raportu może być bardzo prosty: zanim dorośli zaczną diagnozować pokolenie Alfa, warto je pytać i wysłuchać. Smartfon jest częścią ich świata, ale nie wyjaśnia wszystkiego. Poza szklanym ekranem są relacje, szkoła, presja, marzenia i pytanie o przyszłość.

©℗

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO 0011578196

Kultura i bezpieczeństwo. Za nami kolejne spotkania z seniorami w regionie

W ramach realizowanego projektu unijnego **„Tworzenie Lokalnych Systemów Wsparcia dla Seniorów”** odbyły się kolejne dwa wydarzenia z cyklu **„Dzień Seniora – spotkania z kulturą”**. Były to siedemnaste i osiemnaste z dwudziestu zaplanowanych spotkań. Tym razem w wydarzeniach uczestniczyli seniorzy z gmin **Bodzentyn i Daleszyce**.

Program spotkań łączył **kulturę, integrację i aktywizację seniorów z edukacją dotyczącą bezpieczeństwa**. Uczestnicy mieli okazję wspólnie spędzić czas, obejrzeć występy artystyczne, a także zdobyć praktyczną wiedzę, która może być przydatna w codziennym życiu.

– *Naszym priorytetem jest tworzenie takich warunków, aby seniorzy w województwie świętokrzyskim czuli się zaopiekowani, bezpieczni i przede wszystkim potrzebni. Projekt lokalnych systemów wsparcia pokazuje, jak ważne jest łączenie różnych działań – od integracji i kultury po edukację i profilaktykę. Cieszę się, że mieszkańcy gmin Bodzentyn i Daleszyce tak licznie odpowiedzieli na zaproszenie. Pokazujemy, że jesień życia może być aktywna, bezpieczna i pełna inspirujących spotkań* – zaznaczyła **marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik**.

Kultura i bezpieczeństwo

Stałym elementem cyklu są spotkania ze strażakami Państwowej Straży Pożarnej. Podczas dwóch ostatnich wydarzeń szczególną uwagę poświęcono bezpieczeństwu w związku z rozpoczynającym się sezonie grzewczym.

Seniorzy dowiedzieli się m.in., jak właściwie przygotować instalacje grzewcze, na co zwrócić uwagę podczas uruchamiania urządzeń grzewczych oraz jak zapobiegać zatruciom tlenkiem węgla. **Każdy z uczestników otrzymał również certyfikowany czujnik tlenku węgla.**

– *Koordynacja tak dużego cyklu, obejmującego dwadzieścia spotkań, wymaga dobrego planowania i współpracy wielu osób. Najważniejsze jest jednak to, co uczestnicy wynoszą z każdego wydarzenia – możliwość wspólnego spędzenia czasu, zdobycia nowych doświadczeń i przede wszystkim poczucia, że ich bezpieczeństwo i potrzeby są dla nas ważne. Współpraca ze strażą pożarną podczas tych dwóch ostatnich spotkań pozwoliła nam szczególnie mocno zaakcentować kwestie bezpieczeństwa przed rozpoczynającym się sezonem grzewczym* – powiedziała **dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Kielcach Elżbieta Korus**.

Na profilaktyczny wymiar spotkań zwrócił uwagę również **zastępca dyrektora ROPS Arkadiusz Ślipikowski**.

– *Przekazanie czujników czadu uczestnikom spotkań to konkretne działanie na rzecz ich bezpieczeństwa. Zależało nam na tym, aby obok wspólnie spędzonego czasu i atrakcji kulturalnych seniorzy otrzymali również praktyczną wiedzę i narzędzia, które mogą wykorzystać we własnych domach. W ten sposób łączymy integrację, kulturę i edukację z realnym wsparciem w codziennym życiu* – podkreślił **Arkadiusz Ślipikowski**.

Podczas spotkań strażacy przypomnieli podstawowe zasady bezpieczeństwa związane z sezonem grzewczym, w tym konieczność regularnych przeglądów urządzeń grzewczych i przewodów kominowych, zapewnienia drożnej wentylacji oraz stosowania czujek dymu i tlenku węgla.



Seniorzy doceniają wspólnie spędzony czas

Najlepszym podsumowaniem spotkań są bezpośrednie opinie ich uczestników.

– *To był wspaniale spędzony czas. Mogliśmy wyjść z domu, porozmawiać ze znajomymi i obejrzeć piękny występ artystyczny. Bardzo ważne było też spotkanie ze strażakiem i przypomnienie zasad bezpieczeństwa. Czujnik czadu od razu zamontuję w domu. Czujemy, że ktoś o nas pamięta i dba o nasze codzienne bezpieczeństwo* – powiedział jeden z uczestników spotkania.

Projekt **„Tworzenie Lokalnych Systemów Wsparcia dla Seniorów”** zbliża się do finału. Przed organizatorami i uczestnikami jeszcze dwa ostatnie wydarzenia z zaplanowanego cyklu dwudziestu spotkań, które łączą **integrację, kulturę, aktywizację oraz działania na rzecz zdrowia i bezpieczeństwa seniorów**.

Apel Świętokrzyskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP

Szanowni Mieszkańcy Województwa,

Rozpoczynający się sezon grzewczy to czas zwiększonego ryzyka pożarowego i zagrożeń związanych z niewłaściwym użytkowaniem urządzeń grzewczych oraz przewodów kominowych. Państwowa Straż Pożarna apeluje o szczególne zachowanie ostrożności i przestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa, które mogą uchronić życie i zdrowie Wasze oraz Waszych bliskich.

Proste działania – **regularne przeglądy, drożna wentylacja oraz zamontowanie i prawidłowa konserwacja czujek dymu i tlenku węgla** – to najskuteczniejsza ochrona przed pożarem i zatruciem czadem. To także budowanie odporności społecznej, tak dziś ważnej. **Bezpieczeństwo zaczyna się w każdym domu – od odpowiedzialności każdego z nas.**

W przypadku pytań lub wątpliwości zachęcam do kontaktu z jednostkami PSP oraz śledzenia komunikatów na stronach komend Państwowej Straży Pożarnej.







„Tworzenie Lokalnych Systemów Wsparcia dla Seniorów” - projekt dofinansowany przez Unię Europejską, realizowany w partnerstwie z **19 gminami powiatu kieleckiego oraz miastem Kielce,** a Liderem projektu jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej.

Kwota dofinansowania z UE: 54 000 000,00 zł

Celem głównym projektu jest:

- Wsparcie seniorów aktywnych (osób 60+) w pełnym uczestnictwie we wszystkich aspektach życia poprzez ułatwienie im dostępu do usług zdrowotnych i społecznych, w tym usług opiekuńczych i edukacyjnych,
- Poprawa koordynacji usług społecznych i zdrowotnych dla seniorów.

Zaplanowane działania w projekcie obejmują: usługi zdrowotne, usługi społeczne, usługi wspierające.

Pomocą w ramach projektu ma zostać objętych minimum 3 500 seniorów w wieku 60+ z terenu miasta Kielce i 19 gmin powiatu kieleckiego, głównie osób niesamodzielnych, zależnych i z niepełnosprawnościami oraz osób wymagających aktywizacji i kompleksowego zdiagnozowania stanu zdrowia. Dodatkowo na wsparcie mogą liczyć opiekunowie faktyczni.

Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE

eprasa.pl 94b4407c17

ŻYWNOŚĆ

Prezes Fundacji Pro-Test: Chciałbym, żeby polska żywność była najlepsza. Ale milczeć nie mogę!

Piotr Koluch: Wyleczyłem się z bazarów, przestałem tam robić zakupy. (...) Zbadaliśmy czereśnie (z Hiszpanii i Grecji) z dużych sklepów i te z bazaru – polskie. Najwięcej pestycydów było w tych krajowych! Aż siedem rodzajów

Lucyna Talaśka-Klich

Idzie pan na zakupy, po żywność. Czy wiedza o wynikach testów, przeprowadzonych przez Fundację Pro-Test, pomaga panu w wyborze produktów, czy przeszkadza?

Mam bardzo duży problem, bo dużo wiem. Poza tym kupowanie żywności w Polsce to jest taka rosyjska ruletka, nigdy nie wiesz, na co trafisz. Błądzę po omacku.

Sądzi pan, że z polską żywnością jest aż tak źle? Mnie takie informacje bolą, bo jestem przekonana, że jest ona w większości dobra, a nawet bardzo dobra. To jak jest?

To pytanie filozoficzne. Jeżeli w dobrym produkcie jest coś złego, to ten produkt jest dobry czy zły? Na przykład jabłko – bardzo dobry produkt, który zawiera dużo pestycydów. To jaki on jest? Czy podałaby go pani dziecku, wiedząc o tym?

Przecież są normy określające dopuszczalne ilości pestycydów w owocach albo w warzywach.

Zacznijmy od tego, że nie ma zdrowych pestycydów. Nawet jeżeli normy są spełnione dla danego pestycydu, ale załóżmy, że jest ich 27 albo nawet 100, to to jest dobrze czy źle? Do tej pory nauka nie wie do końca, jak na nasze zdrowie wpływa mieszanka pestycydów. A przecież często mamy do czynienia z takim koktajlem tych środków! Jabłko, nasz symbol narodowy, to , moim zdaniem, jakaś pomyłka. Aronia powinna nim być, bo to jest najzdrowszy owoc, jaki posiadamy. Jest niemalże wolna od środków ochrony roślin.

No to podpadł pan polskim sadownikom!

Ostatnim testem musów owocowych też im podpadłem. A wynik był przerażający – 4, 6, a nawet 7 różnych pozostałości pestycydów w jednym musie owocowym! Te musy najczęściej jedzą dzieci, które jak gąbka chłoną pestycydy.

Z każdym testem narażacie się producentom. Tym bardziej że nie ukrywacie, o jaki produkt chodzi. Jak reagują ci, których napiętnowaliście?



FOT. Z ARCHIWUM PIOTRA KOLUCHA

Piotr Koluch: – Jabłko, które jest naszym symbolem narodowym, to, moim zdaniem, jakaś pomyłka

My nikogo nie piętnujemy. Po prostu przedstawiamy fakty, czyli wyniki badań laboratoryjnych. Na początku, gdy zaczęliśmy tak ostro testować żywność, to wszyscy byli zbulwersowani. Dziś producenci, których towary źle wypadły, odzywają się do nas po testach. Niektórzy straszą sądem, inni przepraszają. A tak na marginesie, to nie boimy się spraw sądowych. Zwykle zadaję im pytania, jak kontrolują żywność w procesie produkcji. No i okazuje się, że dotąd było z tym kiepsko. Bardzo mało produktów oddawali do laboratorium, ponieważ bazowali na badaniach firm, które do nich dostarczają półprodukty. Po naszych testach wprowadzają zmiany, częściej sami kontrolują, generalnie poprawiają jakość.

A może to jest trochę mydlenie oczu? Rozmawiałam z każdą z tych stron i np. rolnicy są oburzeni wynikami waszych testów. Nie podważają ich, ale są przekonani, że do nieprawidłowości doszło po stronie przetwórców, którzy chcą wyprodukować jak najtaniej.

Mamy rozdrobnione rolnictwo. Gospodarze, którzy mają duże areały, mogą badać surowiec, ale ci mali rzadziej. Wyleczyłem się z bazarów, przestałem tam robić zakupy. Wcześniej sądziłem, że tam sprzedawana jest wyłącznie zdrowa żywność, wprost od rolników, że jest lepsza niż ta z hipermarketów albo innych dużych sklepów. No i okazało się, że na bazary trafiają przypadkowe produkty. Na przykład zbadaliśmy czereśnie (z Hiszpanii i Grecji) z dużych sklepów i te z bazaru – polskie. Najwięcej pestycydów było w tych krajowych! Aż siedem rodzajów, w tym te już dawno niedozwolone w Unii Europejskiej! A sprzedawczyni, której powiedziałem, że kupuję owoce dla dziecka, zapewniała mnie, że „są czyste, z własnych upraw".

To sprawa sumienia każdego sprzedającego. Jednak jeśli np. do przebadanych warzyw lub owoców, z certyfikatem, dosypie się byle jakiego, tańszego towaru, np. z importu, to jakość całości może być kiepska. Prawda?

Może tak być, ale nie musi. Konsument płacąc za towar ma nadzieję, że dostanie produkt dobrej jakości. Dajemy producentom zarabiać. Dzięki nam, konsumentom, oni rosną w siłę, bogacą się. Jeżeli są wobec nas nieuczciwi, to trzeba zrobić z tym porządek. Nasza fundacja, jak i inne organizacje konsumenckie testujące produkty na całym świecie, pełnią rolę strażniczą.

Od tego są różne inspekcje. Kilka osób z długoletnim stażem w tych inspekcjach popytałam o opinie na temat waszych testów. Wszyscy mówili, że w Polsce wykonuje się za mało badań żywności (na różnych etapach), inspektorów jest za mało, są oni przeciążeni papierologią, poza tym inspekcje nie informują się wzajemnie o swoich kontrolach, niektóre się nakładają.

Dokładnie tak jest. Przede wszystkim kontroli jest za mało. Próbowaliśmy z inspekcjami nawiązać współpracę, tak jak to działa w innych krajach. Kierowaliśmy do nich pisma, ale bez odpowiedzi. Wysyłamy im wyniki naszych testów. Wiemy, że je przeglądają, sprawdzają i w razie potrzeby przeprowadzają kontrolę u producenta, ale takiej ścisłej współpracy między nami nie ma. Takie szklane niebo – widzisz, a dotknąć nie możesz.

Moi rozmówcy zwracali też uwagę, że liczba testowanych przez was produktów jest niewielka, więc nie można w ten sposób oceniać polskiej żywności.

My przeprowadzamy testy konsumenckie, od kontroli są inspekcje. Testy wykonujemy z pieniędzy fundacji, nie otrzymujemy rządowych dotacji na testy żywności, a badania są bardzo kosztowne. Idziemy do sklepu i kupujemy produkt do testu w ten sam sposób, w jaki kupuje go konsument. I oczekujemy tego samego, co konsument – że niezależnie od tego, którą partię towaru wybierze, będzie ona trzymała jakość.

Z kolei przetwórcy sugerowali, że jesteście „narzędziem w rękach niezdrowej konkurencji". W jaki sposób wybieracie produkty do testowania?

Najpierw w fundacji ustalamy, co będziemy testować. Niekiedy także nasi czytelnicy podsuwają nam tematy do testów, które czasami uwzględniamy po analizie. Potem idziemy do sklepu i kupujemy ileś tam produktów (na wszystko mamy faktury) i zawozimy je do laboratorium. Gdy w naszym teście źle wypadła jedna z firm produkujących przyprawy, rozpętała się burza, że chcemy wykosić świetną polską firmę, zrobić jej krzywdę. Na Boga, toż to bzdura! Lepiej ukryć wyniki testu? Ciszej nad tą trumną? Przed laty afera z solą wypadową – gdy podaliśmy, które firmy wykorzystały ją do produkcji żywności – pokazała że nawet „hacapy" się nie sprawdziły.

Znam porządnego przedsiębiorcę, który ucierpiał z tego powodu. Został oszukany przez dostawcę, nie wiedział, że kupił sól wypadową. Gdy nazwa jego firmy ukazała się na waszej liście, bardzo to odchorował. Zdajecie sobie sprawę, że niektórych producentów te testy mogą skrzywdzić?

Skrzywdzeni to jesteśmy my – konsumenci. Jeśli firmy będą produkować żywność dobrej jakości, będą pilnować jakości, to nie będzie problemu. Polscy przedsiębiorcy muszą się nauczyć, że warto testować, oddawać próbki do laboratorium. Muszą mieć pełną świadomość, co sprzedają. Po naszych testach nawet sieci handlowe zaostrzyły kryteria, stawiają na przebadane towary. Nie jestem oszołomem – wiem, że żywności na skalę przemysłową nie da się wyprodukować bez użycia pestycydów, ale są np. normy i okresy karencji, których trzeba przestrzegać. Wystarczy chcieć. Dowodem na to, że się da, są produkty, w których pozostałości pestycydów nie wykrywamy, albo w których jest tylko jeden pestycyd.

Jednak porządni rolnicy i przetwórcy – a jestem przekonana, że stanowią zdecydowaną większość – cierpią na złych opiniach.

Proszę mi wierzyć, że zawsze mam nadzieję, że wyniki testów będą jak najlepsze. I też cierpię, gdy np. znajdujemy w owocach substancje, których być tam nie powinno. Chciałbym, żeby polska żywność była najlepsza. Jednak milczeć nie mogę!

Zdradzi pan, co zamierzacie przetestować?

Owoce i warzywa w szkołach. Chcemy je przetestować we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej oraz z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Mam nadzieję, że się uda, bo przecież chodzi o dzieci, ich zdrowie. Bardzo chciałbym oznajmić po testach, że wszystko jest w porządku. No i naprawdę trzymam kciuki za wszystkich producentów polskiej żywności! Chciałbym, żeby hasło „dobre, bo polskie" było nie tylko sloganem marketingowym, ale rzeczywistością. ©℗

• Fundacja Pro-Test

Jest to niezależna organizacja konsumencka.

Należy do International Consumer Research & Testing z siedzibą w Londynie – międzynarodowej organizacji testującej produkty, zrzeszającej instytucje konsumenckie z wielu państw. Od 2001 roku w niezależnych laboratoriach testuje produkty (od żywności po RTV i AGD, kosmetyki, a nawet foteliki samochodowe, kaski i opony) dla konsumentów w Polsce.

Utrzymuje się ze wsparcia swoich czytelników, którzy mogą wykupić dostęp do wyników wszystkich testów, mogą też kupić książki o odżywianiu. Jednak dostęp do wyników testów żywności jest bezpłatny (po zalogowaniu) dla wszystkich. Fundacja nie zamieszcza reklam.

eprasa.pl 94b4407c17

AUTOREKLAMA 0011580583

Polskie firmy i wielkie inwestycje. Forum „Energia z Polski – Local First" wraca do Warszawy



Już 28 września w Warszawie kolejna odsłona Forum Polskich Dostawców „Energia z Polski – Local First". **Wydarzenie zgromadzi przedstawicieli wszystkich sektorów gospodarki, w których państwo i spółki Skarbu Państwa odgrywają istotną rolę inwestora i zamawiającego. Dyskusje będą dotyczyć zamówień oraz inwestycji realizowanych w obszarach infrastruktury, energetyki, transportu, obronności, samorządu i cyfryzacji.**

Forum odbywa się pod honorowym patronatem Wiceprezesa Rady Ministrów Władysława Kosiniaka-Kamysza, Ministerstwa Aktywów Państwowych, Ministerstwa Energii, Ministerstwa Infrastruktury, a także Wicemarszałka Województwa Mazowieckiego.

Partnerami konferencji są: ORLEN, ENEA, PGE, PKO Bank Polski, PZU, TAURON, Totalizator Sportowy, Agencja Rozwoju Przemysłu, ORLEN Neptun, POLREGIO, Polska Spółka Gazownictwa, ASSECO, WB Electronics, Budimex.

To kolejne spotkanie z całego cyklu kongresów „Energia z Polski – Local First", który organizuje Polska Press Grupa. Pierwsze odbyło się 15 września 2025 roku w Warszawie. Podpisano wtedy **„Deklarację na rzecz zwiększenia udziału polskich firm w realizacji drugiej fazy projektów morskiej energetyki wiatrowej na Morzu Bałtyckim"**.

Premier Donald Tusk zapowiedział wtedy, że w ciągu 10 lat Polska będzie wydawać biliony złotych na polską energetykę.

– *To są nasze pieniądze. Pieniądze polskiego podatnika, polskich firm, polskiego budżetu. Musimy zrobić wszystko, i nie ma w tym słowa przesady, aby te pieniądze w skali maksymalnej trafiały do polskich firm – podkreślił Premier, otwierając cykl spotkań.*

Kolejne edycje odbyły się w Szczecinie i Rzeszowie. Zgromadziły najważniejsze postaci polskiej polityki, gospodarki i sektora energetycznego. W sumie uczestniczyło w nich ponad 2000 gości. Debaty i warsztaty koncentrują się wokół pojęcia „local content", czyli strategii zwiększania udziału krajowych dostawców i podwykonawców w wielkoskalowych projektach infrastrukturalnych.

– *W czasach rosnącej konkurencji wczesne zaangażowanie w budowę krajowego łańcucha dostaw może zadecydować o pozycji rynkowej lokalnych firm w kolejnych dekadach – podkreślają uczestnicy kongresowych debat.*

Minister Aktywów Państwowych Wojciech Balczun podkreśla, że Polska zaczyna dekadę wielkich projektów inwestycyjnych.

– *Mówimy o energetyce, przemyśle obronnym, infrastrukturze, przemyśle jądrowym. To są wszystko wielkie programy, które w ciągu najbliższej dekady będą oznaczały biliony złotych inwestycji. W dużej części będą to inwestycje państwa bądź spółek skarbu państwa.*

Najważniejsze tematy edycji 28 września

Forum adresowane jest do polskich przedsiębiorstw, które – dzięki specjalistycznym kompetencjom i zdolności szybkiego reagowania – mogą stać się istotnymi partnerami dla Skarbu Państwa, innych dużych inwestorów publicznych i największych polskich firm państwowych.

W programie znajdą się warsztaty, sesje networkingowe i panele tematyczne:

- Strategiczny wymiar local content – jak zatrzymać kapitał w Polsce i budować suwerenność gospodarczą
- OZE i zielona rewolucja – morska wiatrakowa, fotowoltaika i biogazownie
- Energetyka konwencjonalna i ciepłownictwo – modernizacja, stabilność i nowa rola w systemie
- Drogi, koleje i tabor – wyzwania wykonawcze oraz potencjał rodzimego przemysłu
- Finansowanie inwestycji i Prawo zamówień publicznych
- Przemysł obronny – budowanie potencjału i niezależności dostaw
- Porty i lotniska – bramy do świata i infrastruktura krytyczna polskiej gospodarki
- Pełnomocnicy ds. Local Content – operacjonalizacja doktryny i budowanie mostów z rynkiem
- Praktyczne warsztaty: Współpraca i partnerstwo z Dostawcami Grupy ORLEN

Korzyści dla polskich firm i wzmocnienie łańcucha dostaw

- Nowe możliwości biznesowe
- Specjalistyczna wiedza
- Kontakty z inwestorami
- Wsparcie w procesach ofertowych

Angażowanie lokalnych dostawców w realizację inwestycji może przynieść podwójną korzyść: wesprzeć rozwój przedsiębiorstw i jednocześnie wzmocnić odporność oraz konkurencyjność krajowej gospodarki.

Kolejna edycja Forum Polskich Dostawców „Energia z Polski – Local First" potwierdza rolę tego wydarzenia jako ważnej platformy dialogu i współpracy między administracją państwową, sektorem prywatnym oraz przedsiębiorstwami MŚP. Poprzez wymianę wiedzy, praktyczne warsztaty oraz możliwość bezpośrednich kontaktów z kluczowymi graczami rynku Forum wspiera transformację polskiej gospodarki oraz budowę silnego, konkurencyjnego łańcucha dostaw.

Forum „Energia z Polski – Local First" to unikalna okazja, by spotkać się z ludźmi decydującymi o największych zamówieniach w kraju. To miejsce na networking, promocję własnych rozwiązań i bezpośredni dialog biznesu z administracją.

Szczegóły i rejestracja: www.energiazpolski.pl

- Udział w wydarzeniu jest **bezpłatny**.
- Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, zachęcamy do szybkiego zapisywania.

Masz pytania lub potrzebujesz pomocy? Napisz do nas: energiazpolski@polskapress.pl

Organizator

Patronat Honorowy

Partner Strategiczny

Partnerzy Główni

Partnerzy

Partnerzy Wspierający

Patroni Medialni

eprasa.pl 94b4407c17

GWIAZDA TYGODNIA

Wokalistka Maja Kleszcz: Również w muzyce popularnej warto szukać jakości oraz wartości

Kiedy zadebiutowała na scenie, nazywano ją „polską Amy Winehouse". Potem udowodniła jednak wszystkim, że ma własny styl. Właśnie ukazała się jej nowa płyta – zatytułowan „Nieklikalność". W rozmowie z nami wokalistka Maja Kleszcz zdradza, dlaczego zdarza się jej płakać, wykonując niektóre pochodzące z niej piosenki

Paweł Gzyl

Cztery lata temu dostałaś Fryderyka za płytę „B.L.ues", masz też na swym koncie mnóstwo innych nagród i nominacji. Do tego każdy twój album zbiera same entuzjastyczne recenzje. Jak to się robi?

Nie wiem, czy jest na to uniwersalna recepta. Każdy artysta ma w sobie jakieś nienasycenie, mimo odnoszonych sukcesów. I tak musi być – żeby ten głód był ciągle żywy w nas. Bez niego nie byłoby rozwoju. Widzę to z takiej perspektywy.

Jak podsycasz w sobie to nienasycenie?

Na pewno nie robię tego w intencjonalny sposób. To samo się we mnie żarzy cały czas. Moja praca rozkwita dzięki kolejnym impulsom pomysłów. Ja zawsze muszę najpierw zapalić się do realizacji fajnej idei, żeby miało to finalnie swój happy end w postaci prestiżowych nagród czy pięknych recenzji. Za każdym razem jest to zetknięcie się z jakimś wyzwaniem. Dlatego każda moja płyta ma swój koncept i jest zamkniętą opowieścią. Staram się też nie powtarzać. To powoduje, że mam w sobie głód artystycznych wrażeń i ciągle sięgam po coś nowego.

„Nieklikalność" to pierwsza od ośmiu lat twoja płyta z autorskim i premierowym materiałem. Zatęskniłaś za taką twórczością?

Płyta jest napisana i skomponowana przez mojego męża i artystycznego partnera – Wojtka Krzaka. Zaczęło się od naszej dyskusji na temat odnajdywania się we współczesności. Oboje jesteśmy z natury osobami, które odczuwają nostalgię za tym, co było piękne, wartościowe, ale już minęło. Dlatego nasza twórczość często nawiązuje do szlachetnych wzorów z przeszłości, choćby dawnych ideałów polskiej piosenki. Tym razem wpadliśmy na pomysł, aby stworzyć osobistą płytę, ale posłużyć się jak najbardziej współczesnymi rozwiązaniami. I Wojtek podjął to wyzwanie: napisał piękne teksty i skomponował muzykę, które bardzo mnie zainspirowały.

Na wydanej osiem lat temu „Odysei" eksperymentowałaś z elektroniką w stylu lat 80., tym razem powracasz do akustycznych i żywych brzmień. To wśród takich dźwięków czujesz się najlepiej?

To wszystko zależy od założeń danego wyzwania. Czasem była to konwencja kwintetu jazzowego, jak na płycie „Osiecka de Luxe" z 2019 roku. Po prostu, jeśli coś jest interesujące, to się tam wybieramy. Ale faktycznie znaczna część mojego repertuaru jest zagrana na akustycznych instrumentach. Są więc mi one bardzo bliskie. Ciekawią mnie jednak również próby zmierzenia się z czymś, co jest nowe czy nawet futurystyczne, bo jest to ożywcze. Jeśli coś robi się 25 lat, tak jak ja, to potrzeba takich bodźców i zauroczenia co chwilę czymś innym.

„Nieklikalność" przynosi zaskakująco melodyjne piosenki – większość refrenów od razu wpada w ucho. Dobry pop nie jest zły?

Oczywiście. Zawsze uważałam, że wartościowy pop nie oznacza niczego złego. Bo to coś, co trafia do wielu ludzkich serc, a nie do wąskiego grona słuchaczy. To wielka sztuka zrobić coś bardzo komunikatywnego, z czym masy odbiorców są w stanie się utożsamiać. Stąd nie widzę popu jako czegoś pejoratywnego. Choć niestety trudno dziś znaleźć dobrą jakość w całym tym zalewie nijakiej muzyki. Ale przy taki szybkim tempie produkowania trudno coś takiego osiągnąć. Kiedy nagrywaliśmy w 2010 roku „Radio Retro", mówiliśmy z Wojtkiem o muzyce przeprodukowanej, o układaniu bezdusznych aranżacji w komputerze, a dzisiaj te zjawiska mają swoje apogeum. Trudno się przed tym obronić, ale warto również w muzyce popularnej szukać jakości i wartości.

Piosenki z „Nieklikalności" to niby pop, ale słychać tu też silne echa innych gatunków muzycznych. Gdzie są źródła, w których bije serce twojej muzyki?

Często odnoszę się do klasycznych gatunków muzyki rozrywkowej, bo nasłuchałam się jej, dojrzewając jako muzyk. Lubię sięgać do dobrych wzorców, które są dla mnie drogowskazami. Bardzo chętnie słucham mistrzów z przeszłości, bo to mnie wzmacnia i wyznacza kierunek rozwoju, pozwala nie poddawać się, tylko przemycać do tej współczesności rzeczy, które uważam za ciekawe.

Tytuł płyty „Nieklikalność" odnosi się do stanu, w którym odcinamy się od internetu, komputera czy laptopa. Czujesz się przytłoczona tym cyfrowym światem?

Jestem przykładem osoby opornej wobec tego cyfrowego świata. (śmiech) Ale i tak odczuwam to przytłoczenie. Kilka lat wstecz nie miałam z tym takiego problemu. Dziś częściej się łapię na tym, że w wolnej chwili sięgam po telefon, scrolluję i przeglądam wpisy. Staram się jednak zauważać to zjawisko, kontrolować je i zrozumieć jego mechanikę, to, dlaczego poświęcam mu swój czas. Stąd często mam poczucie wywieranej presji, tzw. FOMO, co jest związane z moim życiem zawodowym, z tym, że jego cząstką jest obecność w mediach społecznościowych. Oczywiście nie deklaruję tu całkowitego odcięcia się od wirtualnego świata, jednak „Nieklikalność" jest zachętą do wolności wyboru, do wolności od tej nadmiernej presji wizerunku, od tego strachu, generowanego przez serwisy informacyjne, któremu poddajemy się w sposób bezwładny i stajemy się wobec niego bezradni.

Jaki masz najlepszy sposób na odcięcie się od cyfrowego świata?

Mam dużo pracy, więc siłą rzeczy nie mam za wiele czasu na social media. (śmiech) Ostatnio patrzyłam na swą aktywność w telefonie i okazuje się, że jest ona dosyć nikła, bo jestem bardzo zajęta. Ale oczywiście, kiedy mam wolną chwilę, zaczyna się śledzenie muzycznych nowości czy innych tego typu treści. Ostatnio zauważyłam, że moja aktywność performatywna w teatrze bardzo mnie odcina od wirtualnego świata. Bo teatr to sztuka, która nie jest rejestrowana, wydarza się w danym momencie, biorą w niej udział tylko te osoby, które kupiły bilet i spotykają się w jednym czasie i przestrzeni. Bardzo mnie to uziemia i pokazuje, co jest istotne: realny, a nie wirtualny kontakt z odbiorcą. Jest to dla mnie bardzo dobry sposób na powrót do rzeczywistości. A zdrowo jest żyć realnymi wydarzeniami, które budują nasze życie. Jego poetyka nie powstanie przez scrollowanie, choć czasem próbuje się nam to wmówić.

W „Nieklikalności" śpiewasz: „Usiądź tu obok i nic już nie mówmy/ Ta cisza jest nam tak bardzo potrzebna". I o tym jest większość piosenek z płyty – o potrzebie bliskości drugiego człowieka. To najlepszy lek na całe zło tego świata?

Kiedy dyskutowaliśmy z Wojtkiem o tym, co będzie najistotniejsze na tej płycie, to wspólnie doszliśmy do wniosku, że będzie to nasza relacja: 25 lat uczucia, miłości, to, co zawsze jest poetyką naszych piosenek. Postanowiliśmy na „Nieklikalności" przypomnieć również, że te realne więzi między ludźmi, wymagają pielęgnowania. A nie jesteśmy w stanie tego robić, przeglądając wiadomości na ekranach swych telefonów. Niestety, czasem jest tak, że ludzie spędzają w ten sposób trzy czwarte wspólnej kolacji czy spaceru.

Najpiękniejsza jest piosenka „Mam nadzieję", w której śpiewasz w duecie z Kortezem: „Mam nadzieję, że usnę przed tobą/ nie chcę nawet wiedzieć, jak bez ciebie można żyć". Taką miłość można sobie dzisiaj chyba tylko wymarzyć?

Różne są współczesne wyobrażenia o miłości. (śmiech) Do tego właśnie się ten tekst odnosi. Jest jakby trochę z innej epoki: ma w sobie wzniosłość, którą Wojtkowi udało się zawrzeć w prostych i oszczędnych słowach, bez jakiejkolwiek sztuczności. Kiedy śpiewam tę piosenkę, zawsze mam poczucie, że współczesna wizja miłości bardzo odstaje od tego lirycznego obrazu. Chcieliśmy nim przypomnieć, że kiedyś miłość była postrzegana w doniosły sposób. Dla nas taka jest – bo buduje nasze wspólne życie, stanowi o jego jakości, istotności, konstytuuje naszą twórczość. Kiedy odbierzemy miłości ten doniosły wymiar, to ją dewaluujemy.

W „Nikt inny" śpiewasz: „Nie musisz dłużej już ukrywać/ lęków, blizn i skaz". Na tym polega dojrzała miłość – na pełnej akceptacji drugiego człowieka?

To jest tekst o tym, jak wspieramy się nawzajem. Kiedy jest nam ciężko i pojawiają się życiowe burze, staramy się stanowić dla siebie opokę i bezpieczną przystań. Bardzo lubię w tym tekście frazę „Nie bój się/ Nie bój się/ Dziś się bać". Bo myślę, że każdy z nas tego doświadcza. Trzeba być piekielnie odważnym, by przetrwać strach z godnością i pójść dalej. Kochając, dajemy sobie przestrzeń do bycia słabym i opiekujemy się sobą nawzajem. Ta piosenka jest zachętą do tego, by pokonywać strach i przeżywać trudne emocje z podniesionym czołem.

Te teksty napisał dla ciebie mąż. Odebrałaś je jako poetyckie listy miłosne od niego do ciebie?

Tak. Zdarzyło mi się nawet wzruszyć i rozpłakać podczas nagrywania. Wiadomo – to jest piosenka, więc podchodzę do niej profesjonalnie. Ale kiedy się ją śpiewa, pewne treści zaczynają w człowieku rezonować głębiej. I wtedy zdarza się, że pojawiają się głębokie emocje. Te teksty to ewidentnie listy miłosne – bardzo szczere, bez kokieterii, bez dodatkowych fatałaszków i kolorowych wstążeczek. A ja bardzo sobie cenię w tekściarstwie, kiedy wszystko jest wyłożone bardzo wprost.

Śpiewasz też o lęku i zagubieniu w dzisiejszym świecie – choćby w „Miasto z mgły" czy „Zaproście mnie do ognia". Co wywołuje dziś u ciebie największy niepokój?

Staram się zbyt często nie wprowadzać w ten stan i raczej chcę być odważną niż się niepokoić. Chcę czuć się sprawczą, bo jako kobieta i matka doświadczam często destruktywnego wpływu takich emocji jak lęk. Uważam, że muszę

eprasa.pl 94b4407c17

nad tym aktywnie pracować i myślę, że wiele matek się z tym identyfikuje. Staram się więc patrzeć na rzeczywistość w wyprostowanej postawie, a nie martwić się nadmiernie. Oczywiście, mogłabym wymienić mnóstwo powodów do niepokoju, ale chcę, by „Nieklikalność" była płytą, która przynosi poczucie odporności na zło tego świata.

Gdzie szukasz odwagi, która sprawia, że nie poddajesz się lękom?

Na pewno w twórczości innych artystów. Czytając książki, oglądając teatr, słuchając muzyki klasycznej. To buduje we mnie odporność. Znajduję bowiem w takiej wysokiej kulturze uniwersalne piękno, które nie poddaje się destrukcyjnemu wpływowi upływu czasu. Tak jest w moim odczuciu, ale też w odczuciu wielu innych osób. To mnie ukorzenia i pozwala na wytchnienie, bo pokazuje, że inni kiedyś też przechodzili przez takie trudności jak ja, a nawet przez jeszcze gorsze – i mieli swoje strategie na to, by się nie poddawać.

W „Eonie" śpiewasz: „Chcę wierzyć, że gdzieś tam, ktoś spisał dla nas plan". Uważasz, że jest jakaś siła wyższa, która troszczy się o nas?

Nie wiem, czy mogę powiedzieć, że wierzę. Raczej przeczuwam, że istnieje jakiś wzorzec i wszystko to, co nam się wydaje chaosem, tak naprawdę jest porządkiem. Nie mogę tego jednak nazwać wiarą. To chyba jakaś intuicja. Tak to wygląda.

W tym roku kończysz 41 lat. Inaczej patrzysz na świat niż 10 czy 20 lat temu?

Bardziej zmieniła się moja postawa wobec świata niż moja perspektywa. To znaczy, że kiedy byłam młodsza, byłam bardziej radykalna w swoich ocenach. Byłam bardziej wojownicza, nie zgadzałam się na wiele rzeczy, nie akceptowałam wielu zjawisk. Dzisiaj może nie tyle chodzę na kompromisy, co widzę to inaczej: dostrzegam przyczynę, zastanawiam się, dlaczego jakieś zjawisko ma swoje miejsce w świecie. Nie jestem aż tak bardzo krytycznie nastawiona. Raczej obserwuję wszystko, biorąc udział w tym, co cenię, na co mam ochotę i wzmacniając te dziedziny, które uważam za wartościowe.

Zaczęłaś występować z Kapelą Ze Wsi Warszawa, mając zaledwie 14 lat. Właściwie można więc powiedzieć, że dorastałaś na scenie. Dobrze wspominasz ten czas?

Na pewno jako bardzo intensywny, jeśli chodzi o ilość pracy. Jeździliśmy wtedy bardzo dużo po świecie z koncertami. To było naprawdę coś niepowtarzalnego.

To w Kapeli ze wsi Warszawa poznałaś swego przyszłego męża. Co sprawiło, że w pewnym momencie postanowiliście odejść z niej i stworzyć duet IncarNations?

To był nasz okres młodzieńczy, który zakończył się 16 lat temu. Chcieliśmy robić coś osobistego. Otworzyć nowy rozdział w życiu i wypłynąć na inne wody. Mamy chyba w sobie taką mocną potrzebę, aby nieustannie eksplorować nowe terytoria. Dlatego ten krok był dla nas bardzo naturalny.

Kiedy wydaliście płytę „Radio Retro", wszyscy pisali o tobie, że jesteś „polską



FOT. MAT. PRAS.

Maja Kleszcz: Pop to coś, co trafia do wielu ludzkich serc. To wielka sztuka zrobić coś bardzo komunikatywnego, z czym masy odbiorców są w stanie się utożsamiać.

Adele" lub „polską Amy Winehouse". To były trafne porównania?

Zaskoczyły mnie one. To było wyróżnienie. W tamtym czasie faktycznie Amy Winehouse zdobywała wielką popularność. Mogłam się spodziewać, że zostanę do niej porównana, łączyły nas bowiem inspiracje muzyczne – jazz, blues, Motown, Dinah Washington, Billie Holiday. Prawdopodobnie to sprawiało, że nasze głosy pobrzmiewały dla ludzi podobnie. Chociaż nie czułam z Amy Winehouse jakiejś bezpośredniej analogii, nie stylizowałam się na nią. Byłam wtedy grzeczną, przejętą, młodziutką wokalistką, a do tego przykładną młodą mamą. Daleko mi było do ekstrawagancji Amy Winehouse.

Pierwsze twoje płyty zawierają teksty piosenek nestora polskiego bluesa Bogdana Leobla. Co odnalazłaś w nich bliskiego sobie?

Teksty te zachwyciły mnie swoją prostotą i intensywnością, czystością treści i formy. To właśnie one wciągnęły mnie w śpiewanie piosenek. Miały tak głęboki przekaz i taką symbolikę, że bardzo uruchamiały moją wyobraźnię. Dlatego po wielu latach ukazała się płyta „B.L.ues", na której złożyłam hołd panu Bogdanowi, który kończył wtedy 90 lat. Bardzo mi zależało, aby pokazać wyjątkowość jego twórczości, bo dla mnie jego teksty są wysokiej próby literaturą w małej formie. Nie są rozbudowane, jeśli chodzi o środki stylistyczne, surowe w swoim wyrazie i dzięki temu mają najgłębszy z możliwych przekazów i niezwykłą siłę emocjonalną. To absolutny fenomen na naszej scenie muzycznej.

Teksty Bogdana Loebla osadziły cię mocno w bluesowej konwencji, co niekoniecznie miało odzwierciedlenie w muzycznej warstwie twoich piosenek.

My z Wojtkiem inaczej rozumiemy bluesa niż zazwyczaj rozumie się go w Polsce. To kwestia kontekstów kulturowych. Kiedy się posłucha płyty „B.L.ues", to tam żaden utwór nie jest konwencjonalnym, elektrycznym, chicagowskim bluesem. Bo przecież blues ma całą paletę odcieni: od śpiewów z plantacji bawełny z czasów niewolnictwa, przez utwory powstałe na styku jazzu, jak u Bessy Smith czy Billie Holiday, po wyrafinowanego, elektrycznego bluesa Muddy'ego Watersa. To całe pole brzmień, które nie zawsze kojarzą się ze stereotypowym postrzeganiem tej estetyki. Na płycie „B.L.ues" sięgnęliśmy wtedy po całe to bogactwo kontekstów, aby nieco odczarować ten stereotyp.

Każda z twoich płyt jest właściwie trochę inna. Lubisz się bawić formułą popowej piosenki?

Jest mi to potrzebne, by nie stać w miejscu. Żeby tworzyć nowe światy i stykać się z innymi estetykami. Żeby mój żywioł twórczy nie stał się odtwórczy. To wszystko jest właśnie po to. Sięgam po różne estetyki nie dlatego, że nie jestem w stanie zdecydować się na jedną, ani nie dlatego, że nie znalazłam jeszcze tej swojej ukochanej, tylko dlatego, że jest mi to potrzebne do bycia żywym twórcą.

Od ponad dekady mocno związałaś się z teatrem. Występujesz na scenach Warszawy, Wrocławia czy Krakowa. Jak odkryłaś w sobie aktorski talent?

Od zawsze kochałam dawny teatr Polskiego Radia i Teatr Telewizji. Nie spodziewałam się jednak, że będę aktorką czy kompozytorką muzyki teatralnej. Osiemnaście lat temu spotkałam w pracy ludzi z Przeglądu Piosenki Aktorskiej – i nagle trafiłam w środowisko, które wykorzystuje teatr jako środek wyrazu artystycznego. Przyjęto mnie z otwartymi ramionami i ciekawością mojej odmienności, która okazała się inspirująca. Poznałam reżyserkę Agatę Dudę-Gracz, która zaproponowała mi udział aktorski w spektaklu Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. Dała mi możliwość pełnego zanurzenia się w rzeczywistości teatru jako performerce wokalnej. Dziś mam na swoim koncie dwadzieścia tytułów teatralnych. Doświadczyłam różnorodnych współprac z reżyserami, które dały mi możliwość kształtowania dość wszechstronnie mojego warsztatu aktorskiego. Z czasem to się bujnie rozrosło i trwa do dzisiaj.

Na czym polega wasze wyjątkowe porozumienie z Agatą Dudą-Gracz?

To dynamika przyjaźni artystycznej. Łączy nas duchowa i intelektualna bliskość, która owocuje w naszej pracy. Może brzmi to trochę górnolotnie, ale czasami naprawdę zdarzają się takie spotkania. Zrealizowaliśmy razem wiele przedsięwzięć: komponujemy z Wojtkiem Krzakiem muzykę do spektakli Agaty, ja biorę potem w nich również aktorski udział, tworzymy muzykę na żywo. Teraz szykujemy w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie wielką premierę na 23 października – „Kraków narodowej sztuce, czyli tryumf miernoty". To autorski tekst Agaty, będący zakulisową historią premiery „Wesela" Wyspiańskiego, co mogło się wydarzyć tu na tej scenie w tym teatrze ponad sto lat temu. Czyli trochę wywołujemy duchy.

Również twój premierowy koncert „Nieklikalności" odbędzie się w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. To chyba nie przypadek?

Oczywiście. To splot naszej profesjonalnej przyjaźni ze środowiskiem tego teatru, które okazało się nam bardzo bliskie. Sam teatr jest przepięknym miejscem, uwielbiamy je i szalenie nas ono inspiruje. Marzyliśmy, aby zagrać na tej scenie koncert – i stanie się to 4 października. Naszym gościem specjalnym będzie Wojtek Waglewski z grupy Voo Voo. Myślę, że będzie magicznie.

Te twoje teatralne działania wpływają na to jaką jesteś wokalistką?

To niby dwa różne światy. Ale praca w teatrze pozwoliła mi odkryć w sobie całą paletę emocji, których nigdy bym nie odkryła jako piosenkarka. To są też różnorodne techniki wydobywania z siebie dźwięku, które wypracowałam w trakcie tych lat występów na scenie. Do tego dochodzi wyjątkowa koncentracja na tekście i znaczeniach, które w nim tkwią. Trochę inaczej śpiewa się piosenki w standardowy sposób, a trochę inaczej z zapleczem teatralnym. To się często kojarzy z tzw. piosenką aktorską, ale ja nie do końca rozumiem to pojęcie, bo wydaje mi się ono sztuczne. Bo albo wokalista potrafi stworzyć jakiś autentyczny i odrębny świat, śpiewając piosenkę, albo nie. I tylko tyle. Dlatego wykonując utwory z „Nieklikalności" nie używam teatralnego warsztatu. Śpiewam je autentyczną sobą – i tak to działa.

eprasa.pl 94b4407c17

BEZPIECZEŃSTWO POLSKI

Generał Koziej: Stała baza USA w Polsce zmieni rosyjskie kalkulacje, ale nie zatrzyma wojny hybrydowej

Stała baza nie będzie miała większego znaczenia operacyjnego w przeciwdziałaniu agresji hybrydowej. Ma znaczenie strategiczne: wzmacnia odstraszanie Rosji przed jawną agresją zbrojną na Polskę. Najważniejszą wartością Sojuszu jest niedopuszczenie do wybuchu wojny – mówi generał Stanisław Koziej

Anita Czupryn

Stała amerykańska baza w Polsce jest już sprawą przesądzoną? Donald Trump mówiło „znaczących postępach", ale dodał, że „jeśli do tego dojdzie". Jak to rozumieć?

Oczywiście, nie jest przesądzona. To wciąż szansa, ale nie pewnik. Na sprawę bazy w Polsce musimy spojrzeć szerzej, w kontekście amerykańskich planów dotyczących obecności wojskowej w całej Europie. Polska baza jest tylko małym elementem większej układanki. Jej przyszłość zależy od strategicznego przeglądu, który Amerykanie mają zakończyć przed końcem roku, być może w listopadzie lub grudniu. Jego wyniki, wnioski i rekomendacje zostaną przedstawione prezydentowi Trumpowi, który będzie musiał je zatwierdzić. To także wymaga czasu. Dlatego nie sądzę, aby ostateczna decyzja w sprawie bazy zapadła jeszcze w tym roku.

Co więc zdecyduje o tym, czy baza powstanie i jaki będzie miała charakter?

Musimy pamiętać, że będzie ona pochodną szerszego amerykańskiego planu redukcji i redyslokacji sił w Europie. Na ten plan wpłyną przede wszystkim trzy czynniki. Pierwszym są Chiny, które stanowią główny punkt odniesienia w globalnej strategii Stanów Zjednoczonych. Możemy być niemal pewni, że liczebność amerykańskich wojsk w Europie zostanie zmniejszona, ponieważ USA potrzebują części tych sił do realizacji swojego priorytetowego zadania, jakim jest rywalizacja z Chinami. Drugi czynnik wynika z polityki Donalda Trumpa. Prezydent wielokrotnie wyrażał niezadowolenie z postawy niektórych państw europejskich, między innymi z powodu ich niewystarczającego wsparcia dla Stanów Zjednoczonych w wojnie z Iranem. Można się zatem liczyć z tym, że część sił stacjonujących obecnie w Niemczech lub Hiszpanii zostanie stamtąd wycofana. Niektóre z tych jednostek mogą zostać przeniesione na wschodnią flankę NATO. Jeśli powstanie baza w Polsce, być może trafi do niej właśnie część wojsk stacjonujących dotychczas w Europie Zachodniej. Trzecim czynnikiem jest Rosja. Kształt bazy w Polsce będzie w dużej mierze zależał od tego, jak Amerykanie zechcą układać swoje stosunki z Moskwą w globalnej grze. My patrzymy na Rosję przede wszystkim przez pryzmat regionalnego zagrożenia i jej agresji na Ukrainę. Waszyngton patrzy szerzej. Dlatego sądzę, że ewentualna baza będzie z jednej strony sygnalizowała Rosji amerykańskie zainteresowanie naszym regionem, z drugiej zaś nie będzie jej nadmiernie drażniła i zostawi Stanom Zjednoczonym możliwość prowadzenia elastycznej polityki wobec Moskwy. Te trzy czynniki zdecydują, czy baza powstanie, kiedy to nastąpi i jakie wojska zostaną w niej ulokowane.

MATERIAŁ INFORMACYJNY PLANETA ENERGII 0011586268

PLANETA ENERGII PO RAZ 15. INSPIRUJE DZIECI

Retencja, zjawisko „ukrytej wody" i ochrona miejskiej bioróżnorodności. Na te tematy wiedzę będą zgłębiać dzieci w ramach „Planety Energii", programu edukacyjnego realizowanego przez Energę z Grupy ORLEN. To już 15. edycja programu łączącego naukę na żywo i inspirujące warsztaty, nie tylko dla uczniów.

Inauguracja jubileuszowej, 15. edycji ogólnopolskiego programu edukacyjnego „Planeta Energii" odbyła się 21 września 2026 roku w przestrzeni HUBAxENERGA na terenie gdańskiej 100czni.

Kilkudziesięciu najmłodszych uczniów szkół podstawowych i ich nauczycieli miało okazję uczestniczyć w inspirujących zajęciach.

Ogólnopolski zasięg

Program „Planeta Energii" co roku dostarcza nowe materiały i wprowadza nowe tematy, pomagając edukatorom uczyć w ciekawy sposób o otaczającym nas świecie i kształtować prośrodowiskowe postawy wśród dzieci.

O jego zasięgu świadczą liczby. Do tej pory w programie wzięło udział już ponad 300 tysięcy dzieci. Tylko do poprzedniej, 14. edycji zgłosiło się ponad 600 nauczycieli, a aktywny udział w programie wzięło 14 tys. uczniów z 529 grup szkolnych i przedszkolnych z całej Polski.

Woda, źródło życia

Program stale ewoluując, stara się odpowiadać na wyzwania współczesności. Tegoroczna edycja skupia się na wodzie, stawiając na budowanie szacunku do świata wokół nas, ochrony zasobów naturalnych i wspierania małej retencji.

- Opowiadamy dzieciom o wodzie. O tym, jak oszczędzać wodę, jak oszczędzać zasoby naturalne. Widzimy jak zmiany klimatu dotykają także nasz kraj. Z jednej strony mamy suszę, a z drugiej strony podtopienia. Warto aby nasze najmłodsze pokolenie dowiedziało się, skąd to się bierze i jak można temu zaradzić w prostych działaniach, codziennych nawykach - powiedziała Magdalena Marszałkowska, dyr. Departamentu Marketingu Energi SA.

Zajęcia są także inspirujące dla nauczycieli. Do dyspozycji mają nowe scenariusze zajęć, materiały wideo oraz karty pracy opracowane przez ekspertów.



FOT. ENERGA SA

Joanna Jabłczyńska i inni ambasadorzy wspierają edukacyjny program Energi

Akcję co roku wspierają ambasadorzy. W tym roku w projekt zaangażowała się Joanna Jabłczyńska - aktorka, prawniczka, promotorka ekologicznego stylu życia i gospodarki obiegu zamkniętego.

- Czuję się zaszczycona, że zostałam zaproszona do 15. jubileuszowej edycji Planety Energii. Dzieciaki są naszą przyszłością i tylko ucząc dzieci dobrych nawyków, dobrych zwyczajów, mamy szansę, aby w przyszłości całe nasze społeczeństwo na tym skorzystało. Planeta Energii to akcja, która uczy dzieci ekologicznych rozwiązań, bioróżnorodności, wykorzystywania ponownie rzeczy. To wspaniała akcja - powiedziała Joanna Jabłczyńska, ambasadorka Planety Energii, na inauguracji w Gdańsku.

Wśród grona ekspertów zaangażowanych w projekt są Krystian Hanke i Liliana Zajbert, którzy przybliżyli tematykę retencji, bioróżnorodności, ekologicznych wyborów.

Planeta Energii zaprasza

Do akcji warto i można dołączyć. Udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny. Zaproszone są wszystkie szkoły podstawowe (klasy 1–3) oraz oddziały zerówkowe ze szkół i przedszkoli z całego kraju.

Organizatorzy przygotowali dla najbardziej zaangażowanych uczestników wyjątkowe nagrody i wyróżnienia, min.: 3 nagrody główne: vouchery o wartości 15 000 zł na stworzenie Strefy Bioróżnorodności, 100 Pakietów „Przyjaciela Wody" o wartości 750 zł każdy (wyróżnienia dla 100 placówek), 20 najbardziej zaangażowanych pedagogów weźmie udział w bezpłatnej, dwudniowej Akademii Planety Energii - warsztatach i wykładach z ekspertami podnoszących kompetencje zawodowe.

- Zapraszamy na naszą stronę Planeta Energii i do zobaczenia na Planecie - zachęca Magdalena Marszałkowska.

Informacje o programie oraz formularze zgłoszeniowe można znaleźć na stronie internetowej: www.PlanetaEnergii.pl.

eprasa.pl 94b4407c17

Skupmy się na tym, czego potrzebuje Polska. Mamy już amerykański garnizon, wysunięte dowództwo V Korpusu i około dziesięciu tysięcy żołnierzy USA, przede wszystkim rotacyjnych. Czego nadal brakuje? I co właściwie zmienia to słowo „stała", jeśli chodzi o amerykańską bazę?

Odpowiedź na drugą część pytania jest łatwiejsza. Stała baza jest korzystniejsza i z punktu widzenia Polski, i całej strategii NATO, bezpieczeństwa Sojuszu i odstraszania Rosji. Taka obecność ma trwały charakter i trudno ją zmienić w krótkim czasie. Znacznie łatwiej wycofać wojska stacjonujące rotacyjnie: jeden oddział przyjeżdża na określony czas, później wraca, a zastępuje go następny. Na podobnej zasadzie Polska wysyłała swoje kontyngenty do Afganistanu. Taką rotację można przerwać, po prostu nie przysyłając kolejnego oddziału. Niedawno wstrzymano przyjazd kilku tysięcy amerykańskich żołnierzy i do tej pory do Polski nie dotarli. Bardziej złożona jest odpowiedź na pytanie, czego chciałaby Polska i czego rzeczywiście potrzebuje. Stała baza oznacza natomiast, że są tu nie tylko żołnierze, którzy mogą spakować plecaki i odlecieć, ale również są ich rodziny, które mieszkają, pracują, a ich dzieci chodzą do szkół. Wycofanie całego kontyngentu wojskowo-cywilnego jest znacznie trudniejsze. Nie można tego zrobić z dnia na dzień. Pamiętamy, że Donald Trump chciał szybko wycofać część żołnierzy z Niemiec, aby w ten sposób ukarać ten kraj. Ostatecznie do tego nie doszło, między innymi dlatego, że Amerykanie stacjonują tam na stałe. Istnienie stałej bazy musi być uwzględnione w kalkulacjach potencjalnego agresora. Rosja, rozważając atak na Polskę, wiedziałaby, że na naszym terytorium na pewno znajdują się amerykańscy żołnierze. Musiałaby brać pod uwagę, że uderzy także w nich. Właśnie dlatego zależy nam, aby jak najwięcej sił USA stacjonowało tutaj na stałe. Ewentualna agresja na terytorium Polski oznaczałaby, że rosyjskie wojska spotkają tutaj Amerykanów albo będą musiały zaatakować ich rakietami czy bombami. Dla Rosji byłby to trwały element sytuacji, którego nie mogłaby pominąć w swoich kalkulacjach. Dobrym przykładem jest baza w Redzikowie. Została trwale osadzona w terenie wraz z żołnierzami, instalacjami i urządzeniami. Nie da się jej w kilka dni załadować na okręt i wywieźć. Taki stopień zakorzenienia ma bardzo duże znaczenie dla odstraszania.



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Gen. Koziej: Kształt bazy w Polsce będzie w dużej mierze zależał od tego, jak Amerykanie zechcą układać swoje stosunki z Moskwą w globalnej grze

Skoro żołnierze przyjechaliby z rodzinami, potrzebne byłyby mieszkania, szkoły, przedszkola, przychodnie i sklepy. Czy wokół bazy powstałoby całe amerykańskie miasteczko? Gdzie uczyłyby się dzieci żołnierzy?

Na tym właśnie polega istota stałej obecności. Nie chodzi tylko o bazę, lecz o amerykański garnizon: o instalacje wojskowe, sprzęt, uzbrojenie i żołnierzy, a także całe zaplecze, które w normalnych warunkach towarzyszy zawodowej armii. Żołnierze i ich rodziny muszą żyć, normalnie funkcjonować. W naszym interesie leży jednak to, aby taki garnizon był silnie związany z lokalną społecznością. Dobrze byłoby, gdyby w mieście położonym w pobliżu bazy jedna lub dwie polskie szkoły prowadziły również nauczanie w języku angielskim. Wtedy amerykańskie dzieci mogłyby uczyć się w naszych placówkach, zamiast w szkołach przeznaczonych wyłącznie dla nich. Jeszcze mocniej wiązałoby to amerykański garnizon z Polską. Byłaby to inwestycja nie tylko w koszary, magazyny, w infrastrukturę wojskową, lecz także w organizację życia społecznego całego regionu. Wokół garnizonu pojawiłyby się przecież rozmaite instytucje i usługi potrzebne zarówno żołnierzom, jak i towarzyszącym im cywilom. Skala tego przedsięwzięcia wykraczałaby daleko poza samo ogrodzenie bazy.

Ciąg dalszy na str. 22

REKLAMA 0911531057



eprasa.pl 94b4407c17

Ciąg dalszy ze str. 21

W doniesieniach medialnych pojawiają się Wrocław i Oleśnica. Dlaczego baza, która ma wzmacniać wschodnią flankę NATO, miałaby powstać na zachodzie Polski?

Spróbujmy spojrzeć na to analitycznie. Amerykanie mówią, że chcą stopniowo przekazać Europejczykom odpowiedzialność za konwencjonalną obronę kontynentu, zachowując dla siebie przede wszystkim wsparcie strategiczne w tych dziedzinach, w których państwa europejskie nie mają jeszcze wystarczających zdolności. Ciężar tradycyjnej obrony lądowej mają w coraz większym stopniu przejmować europejscy członkowie NATO. W Sojuszu przyjęto wizję określaną jako NATO 3.0. Europejczycy mają odpowiadać w większym stopniu za konwencjonalną obronę Europy, a Amerykanie zapewniać między innymi odstraszanie nuklearne oraz wsparcie powietrzne, wywiadowcze i satelitarne. Jeśli tak spojrzymy na przyszłą bazę, trudno zakładać, że Stany Zjednoczone rozmieszczą w niej przede wszystkim duże siły lądowe, na przykład brygadę pancerną. Nie jest to wykluczone; jeżeli jakaś jednostka zmechanizowana lub pancerna zostanie wycofana z Niemiec, może trafić do Polski. Ale bardziej prawdopodobne wydaje się ulokowanie u nas zdolności o znaczeniu strategicznym. Z polskiego punktu widzenia najlepszym rozwiązaniem byłaby amerykańska brygada pancerna rozmieszczona w rejonie przesmyku suwalskiego. Korzystny byłby również batalion rakiet dalekiego zasięgu, na przykład z pociskami Tomahawk, ulokowany w głębi kraju. Jeszcze większe znaczenie odstraszające miałyby środki zdolne do przenoszenia broni jądrowej. Nie wiem jednak, czy polskie władze przedstawiają Amerykanom tego rodzaju oczekiwania. Gdybym doradzał negocjatorom, sugerowałbym rozpoczęcie rozmów od wysokiego poziomu ambicji. Nie twierdzę, że wszystkie te oczekiwania da się spełnić dosłownie. W negocjacjach warto jednak zaczynać od wysokiego C i przedstawiać rozwiązania, które z polskiego punktu widzenia maksymalnie wzmacniałyby odstraszanie. Musimy jednocześnie mieć świadomość, że rozmieszczenie brygady pancernej bezpośrednio przy przesmyku suwalskim nie musi leżeć w interesie Stanów Zjednoczonych. Dlatego nie wiemy jeszcze, jaki rodzaj wojsk mógłby znaleźć się w nowej bazie. Mogłyby to być siły pancerne lub zmechanizowane, ale równie dobrze jednostka logistyczna, lotnicza, rakietowa albo pułk śmigłowców. Z polskiego punktu widzenia szczególnie wartościowa byłaby obecność systemów dalekiego zasięgu lub samolotów przystosowanych do przenoszenia amerykańskiej broni jądrowej. Dopóki Stany Zjednoczone nie zakończą przeglądu i nie zdecydują, które jednostki wycofają z Europy, a które tutaj pozostawią, trudno odpowiedzialnie przesądzać, co może trafić na wschodnią flankę.

Pojawiają się różne liczby: pięć tysięcy żołnierzy w samej bazie, od 11 do 15 tysięcy Amerykanów w całej Polsce, a wraz z rodzinami nawet 25 tysięcy osób. Które z tych szacunków uważa pan za wiarygodne?

Nie mam podstaw, aby to rozstrzygnąć. Na obecnym etapie byłoby to wróżenie z fusów. Jeżeli takie liczby podaje wiceminister obrony narodowej, zapewne opiera się na jakiejś wiedzy, choć mogą one równie dobrze opisywać polskie oczekiwania, a nie ustalenia ze stroną amerykańską. Można przeprowadzić proste wyliczenie. Dotychczas w Polsce rotacyjnie stacjonowało około dziesięciu tysięcy Amerykanów. Jeżeli dołączyłaby do nich nowa jednostka wielkości brygady, a więc kolejne kilka tysięcy wojskowych, otrzymalibyśmy w najbardziej korzystnym dla nas wariancie około 15 tysięcy żołnierzy. Do tego trzeba doliczyć rodziny oraz personel cywilny związany z funkcjonowaniem garnizonu. Łącznie mogłoby to oznaczać kilkanaście tysięcy wojskowych i dodatkowo kilka tysięcy amerykańskich cywilów. Dziś jest to jednak jedynie możliwy scenariusz.

Kto dowodziłby bazą w czasie pokoju, a kto w chwili kryzysu lub wojny? Polskie władze miałyby wpływ na to, jakie jednostki i uzbrojenie u nas stacjonują oraz do jakich operacji są wykorzystywane?

Jednostką amerykańską mogą dowodzić wyłącznie Amerykanie. Tak zorganizowany jest również system dowodzenia siłami NATO: amerykański dowódca nie podlega dowódcy innego państwa, lecz pozostaje w amerykańskim łańcuchu dowodzenia aż do najwyższego szczebla. Podobnie byłoby z bazą w Polsce. Stacjonująca w niej jednostka działałaby w ramach systemu dowodzenia Stanów Zjednoczonych. Decyzje dotyczące jej użycia w czasie wojny, albo nieużycia, należałyby do strony amerykańskiej. Polska może natomiast uzyskać taki wpływ na zasady funkcjonowania bazy, jaki wynegocjuje przed jej utworzeniem. Już zadeklarowaliśmy, że jesteśmy gotowi ją zbudować. To mogło być dla Donalda Trumpa ważną zachętą: Amerykanie otrzymaliby infrastrukturę i ponosiliby później przede wszystkim koszty własnej obecności.

Polska ma przeznaczyć na budowę 15–17 miliardów złotych.

Uważam, że warto zainwestować takie pieniądze, jeśli rzeczywiście doprowadzi to do trwałej obecności amerykańskiej. Trzeba jednak bardzo twardo wynegocjować prawne zasady pobytu żołnierzy USA w Polsce. Mamy już doświadczenia z rozmów dotyczących bazy w Redzikowie. Trzeba ustalić między innymi reguły jurysdykcji: co się dzieje, kiedy amerykański żołnierz popełnia na terytorium Polski wykroczenie lub przestępstwo, choćby przekracza prędkość; kiedy może zatrzymać go polska policja i przed jakim sądem powinien odpowiadać. Amerykanie zwykle starają się o to, aby ich żołnierze podlegali przede wszystkim amerykańskiemu wymiarowi sprawiedliwości. Przy negocjacjach dotyczących Redzikowa właśnie takie kwestie były przedmiotem wielu trudnych rozmów i sporów. Nie jestem specjalistą od wszystkich prawnych i logistycznych aspektów funkcjonowania zagranicznych baz, ale jedno jest

REKLAMA 0111586919

18 75 SOLANKI Uzdrowisko Inowrocław

Jesienią Czas na zdrowie

Zakwaterowanie
3 posiłki dziennie w formie bufetu szwedzkiego
Konsultacja lekarska
2 lub 4 zabiegi dziennie (oprócz niedziel i dni świątecznych)
90 min. dziennie w Strefie Relaksu (sauna, jacuzzi, grota solna, siłownia)
Voucher do Integracja Cafe
Minimum 7 osobodni w terminie 11.10.2026-23.12.2026



52 35 63 101, 52 35 63 100, 52 35 63 320
medicalspa@solanki.pl, recepcja@solanki.pl
www.solanki.pl

Materiały graficzne wykorzystane w reklamie zostały wygenerowane przy użyciu sztucznej inteligencji (AI).

eprasa.pl 94b4407c17

pewne: warunki obecności musimy negocjować stanowczo. Nie może być tak, że zapraszamy Amerykanów, finansujemy bazę, a później pozostawiamy im pełną swobodę działania na terytorium Polski.

Spotkałam się z określeniem, że w Polsce może powstać „drugi Ramstein". Czy takie porównanie ma sens? Ramstein jest wielkim węzłem lotniczym i centrum dowodzenia, a tutaj mówimy o bazie wojsk lądowych USA.

Ramstein jest miejscem wyjątkowym w skali Europy, potężną bazą oraz centrum lotniczym, logistycznym i dowódczym. Obiekt równie wielki na pewno w Polsce nie powstanie. Nie można jednak wykluczyć, że polska baza będzie miała charakter lotniczy. Jeżeli zostałaby ulokowana w rejonie Wrocławia, mogłaby być dużym zapleczem logistycznym albo właśnie bazą lotniczą. Na odpowiedź wciąż musimy poczekać do zakończenia amerykańskiego przeglądu strategicznego. Warto przy tym jasno powiedzieć, czego taka baza nie zmieni. Najbardziej palącym zagrożeniem dla Polski jest dziś rosyjska agresja hybrydowa. Stała baza amerykańska nie zwiększy w sposób bezpośredni naszej odporności na działania prowadzone poniżej progu otwartej wojny.

I to już nie są tylko rosyjskie prowokacje.

Coraz częściej mamy do czynienia z celowo organizowanymi atakami. Rosja nie uderza z rozwiniętymi sztandarami. Działa poniżej progu otwartej agresji, a potem przekonuje, że coś wydarzyło się przypadkowo albo że nie ma z tym nic wspólnego. Takie operacje stają się coraz bardziej dokuczliwe i prawdopodobnie pozostaną najpoważniejszym bieżącym wyzwaniem w najbliższych latach. Stała baza nie będzie miała większego znaczenia operacyjnego w przeciwdziałaniu większości takich działań. Ma natomiast ogromne znaczenie strategiczne: wzmacnia odstraszanie Rosji przed podjęciem decyzji o jawnej agresji zbrojnej na Polskę. A najważniejszą wartością Sojuszu jest właśnie odstraszanie, czyli niedopuszczenie do wybuchu wojny. Do tego trwała obecność amerykańska z pewnością może się przyczynić.

Rosyjska FSB zamknęła po zmroku pięciokilometrowy pas przy granicy z Estonią. Nad Narwą rosną obawy przed kolejną prowokacją. Eksperci spodziewają się incydentów z udziałem dronów, niektórzy nie wykluczają operacji „zielonych ludzików". Czy Moskwa może przygotowywać uderzenie na państwo NATO?

Rosja już teraz prowadzi agresję hybrydową i prawdopodobnie będzie ją intensyfikowała. Będzie unikała jawnego przekroczenia progu, który mógłby uruchomić artykuł 5 traktatu północnoatlantyckiego, ale jednocześnie działała coraz bliżej tej granicy. Możemy mieć do czynienia z atakami dronowymi lub rakietowymi, po których Moskwa będzie tłumaczyła, że był to przypadek, że urządzenie nie należało do Rosji albo zostało elektronicznie przejęte i skierowane nad terytorium NATO przez Ukraińców. Nie musimy już zresztą tylko przewidywać takich operacji; one się dzieją i musimy być gotowi przeciwstawiać się im na coraz większą skalę. Scenariusz dotyczący Estonii jest analizowany od dawna.
W Narwie i jej okolicach mieszka liczna mniejszość rosyjskojęzyczna, co tworzy warunki, które Rosja może próbować wykorzystać do organizowania różnego rodzaju operacji, wysyłając agentów albo werbując miejscowych wykonawców. Warunki są tam pod pewnymi względami podobne do tych, które Rosja wykorzystywała we wschodnim Donbasie i na Krymie. Może wysyłać swoich agentów albo wynajmować miejscowych ludzi gotowych uczestniczyć w takich działaniach. Podobny mechanizm obserwujemy w Polsce. Nie mamy rosyjskich „zielonych ludzików", ale pojawiają się, jak ich nazywam, „szare ludziki". Czyli miejscowi przestępcy, awanturnicy albo ludzie skuszeni łatwym zarobkiem, których rosyjskie służby wynajmują do przeprowadzania sabotażu czy podpaleń. Na pograniczu estońsko-rosyjskim takie działania mogą być jeszcze łatwiejsze do zorganizowania. Możliwe są więc intensywne incydenty dronowe, naruszenia przestrzeni powietrznej, a nawet wkroczenie niewielkiej grupy żołnierzy, którzy później będą twierdzili, że przypadkowo przekroczyli granicę. Rosja może wywołać zamieszanie, sprawdzić reakcję Estonii i NATO, a następnie się wycofać. Za znacznie mniej prawdopodobną uważam dziś otwartą agresję, w której Rosja oficjalnie atakuje terytorium NATO, czy to Estonię, czy rejon przesmyku suwalskiego. Taki scenariusz stałby się bardziej realny, gdyby Rosja zwyciężyła w wojnie przeciwko Ukrainie, między innymi zastraszając państwa NATO i skłaniając je do ograniczenia pomocy dla Kijowa. Wtedy mogłaby zdecydować się na kolejny krok. Dopóki jest związana wojną w Ukrainie, bezpośredni atak na NATO pozostaje mniej prawdopodobny. Intensyfikacja agresji hybrydowej jest natomiast niemal pewna, a jej odpieranie pozostaje bardzo trudne. Nie mamy wypracowanej spójnej doktryny obrony przed działaniami hybrydowymi. Niełatwo uruchomić artykuł 5, jeśli nie można jednoznacznie wykazać, że za danym atakiem stoi państwo rosyjskie i że doszło do agresji zbrojnej w rozumieniu prawa międzynarodowego. W takich warunkach trudno byłoby również uzyskać jednomyślność sojuszników. NATO nie ma dostatecznie rozwiniętej doktryny reagowania poniżej progu artykułu 5. Dlatego w dużej mierze musimy radzić sobie z tą agresją samodzielnie, w wymiarze krajowym. Sojusz może nas wspierać, na przykład w obronie powietrznej, ale to nadal za mało. Od dawna opowiadam się za tym, aby NATO ustanowiło wysuniętą strefę obrony powietrznej. Rakiety i drony lecące w stronę naszej granicy powinny być zwalczane jeszcze nad ukraińskim teatrem wojny, zanim naruszą polską przestrzeń powietrzną. Musimy także dostosować polskie prawo do realiów zagrożenia hybrydowego, tak aby wojsko mogło skutecznie uczestniczyć w jego zwalczaniu bez konieczności wprowadzania stanu wojennego. Dziś może pomagać Straży Granicznej lub policji, ale reguły użycia sił zbrojnych w sytuacji, która nie jest jeszcze wojną, pozostają nie dość jasne. Tymczasem przeciwnik już wykorzystuje środki przemocy, niekiedy także przemocy zbrojnej.

REKLAMA 0011586728

GOŚ.6831.69.2026.DSG Poczesna, dnia 18.09.2026 r.

Informacja

o zamiarze wszczęcia z urzędu postępowania administracyjnego

w sprawie podziału nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym

Zgodnie z art. 97a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.

o gospodarce nieruchomościami (t.j. (Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

Wójt Gminy Poczesna

informuje o zamiarze wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie podziału nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym oznaczonej w rejestrze ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 109 o powierzchni 1,2133 ha, położonej w obrębie Sobuczyna, Gmina Poczesna, powiat częstochowski, województwo śląskie, dla której nie jest prowadzona księga wieczysta.

Podział ma na celu realizację roszczeń w oparciu o przepis art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. z 1989 r. Nr 133 poz. 872 z późn. zm.). Wydzielona działka nr ewid. 109/5 stanowi pas drogi powiatowej nr 1054 S relacji „Częstochowa – Nierada – Rudnik Mały".

Podział prowadzony w trybie art. 95 pkt 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399).

Wzywa się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do przedmiotowej nieruchomości, aby **w terminie 2 miesięcy** od dnia podania do publicznej wiadomości niniejszego ogłoszenia zgłosiły się do Urzędu Gminy Poczesna z siedzibą ul. Wolności 2, 42-262 Poczesna, pok. 16.2 i wykazały swoje prawa do ww. nieruchomości.

Po upływie tego terminu zostanie wszczęte z urzędu postępowanie w sprawie podziału ww. nieruchomości i wydana decyzja zatwierdzająca podział nieruchomości.

Niniejsze ogłoszenie podlega opublikowaniu na tablicy ogłoszeń w miejscowości Poczesna, siedzibie UG Poczesna, na stronie internetowej UG, BIP urzędu, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Wójt Gminy Poczesna

Artur Sosna

REKLAMA 0111585474



eprasa.pl 94b4407c17

MISTRZOWIE AGRO 2026

Oto pierwsi liderzy głosowania w największym plebiscycie rolniczym

Na zwycięzców Mistrzów Agro - największego w Polsce plebiscytu wiejskiego i rolniczego - czekają wspaniałe nagrody, tytuły i emocje. - Nie ukrywam, że to była olbrzymia promocja dla naszego koła gospodyń wiejskich. Uważam, że udział w Mistrzach Agro był bardzo fajnym doświadczeniem - mówi jedna z ubiegłorocznych laureatek Kornelia Zając.

- Po wygranej spłynęły do mnie gratulacje ze strony ludzi, którzy mi kibicowali, co bardzo doceniam. Czułem dużą mobilizację, żeby pokazać innym, często nieprzychylnym mi osobom, że da się, że można. Bardzo miłym wydarzeniem okazało się wręczenie nagród laureatom ogólnopolskim. Do Kielc, gdzie była gala, pojechało ze mną kilka bliskich osób. Bardzo dobrze wspominam tamten dzień. Poczułem się doceniony. Było super - opisuje ubiegłoroczną edycję Rafał Kaleciński - nasz Rolnik Roku 2025 Polski. W tym roku zwycięzcy też będą uhonorowani na gali podczas XXXII Międzynarodowych Targów Techniki Rolniczej AGROTECH w Kielcach.

I tradycyjnie, redakcyjnym podsumowaniem plebiscytu będzie dodatek przedstawiający zwycięzców w skali całego naszego województwa, byśmy wszyscy mogli poznać ich bliżej, a także książka. - Bo plebiscyt Mistrzowie Agro ma też swoje kulinarne podsumowanie, a mianowicie po zakończeniu każdej edycji wydawana jest książka „Swojskie smaki, czyli najlepsze przepisy najlepszych kół gospodyń wiejskich z całego kraju" - mówi Katarzyna Adamczyk, która opiekuje się całą akcją od strony redakcyjnej.

- Jeśli chodzi o książkę, to fantastyczna sprawa. Przede wszystkim przepięknie wydana, w świetnej oprawie a w środku oczywiście wspaniała treść. W środku było mnóstwo interesujących przepisów. Krótko mówiąc, fantastyczna. Świetna pamiątka na lata. Mieliśmy okazję wręczyć kilka egzemplarzy burmistrzowi i osobom związanym z naszą społecznością, każdy był zachwycony. Oczywiście wszyscy członkowie koła także otrzymali swoje wydania i naprawdę im się podobało to, co jest w środku - opisuje Jadwiga Adamska, której koło miało swój przepis w tym wydawnictwie w ubiegłym roku.

- Książka dumnie stoi na półce. Dostałyśmy dużo egzemplarzy, wszystkie rozdałyśmy naszym członkiniom i sympatykom koła - dodaje Kornelia Zając. Anna Szelągiewicz-Białecka też nie może się nachwalić tej nagrody w plebiscycie. - Wszystkie dziewczyny z koła są zadowolone z książki. Każda z niej korzysta. Wiem, że inspirują się przepisami innych kół. Dziewczyny są bardzo zadowolone, że mogą mieć ją na swoich półkach - wyjawia ubiegłoroczna laureatka Mistrzów Agro.



Koło Gospodyń Wiejskich Roku
KGW Ślęcin, gmina Nagłowice



Koło Gospodyń Wiejskich Roku
KGW w Bębnowie, gmina Gowarczów



Lider Roku
ks. dr Grzegorz Kaliszewski, Złota



Rolnik Roku
Kinga Zawierucha, Poręba



Rolnik Roku
Adam Pietrzyk, Deszno



Wypoczynek Blisko Natury Roku
Gospodarstwo Agroturystyczne Pod Bukiem, Śniadka Druga

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA W POSZCZEGÓLNYCH KATEGORIACH PLEBISCYTU

Więcej na:

echodnia.eu/swietokrzyskie.pl/mistrzowie-smaku

SOŁTYS ROKU

1. **Lech Ćwik,** Sołectwo Szewna, gmina Bodzechów
2. **Marta Wnuk,** Sołectwo Sudół, gmina Jędrzejów
3. **Adrian Witczyk,** Sołectwo Mosty, gmina Chęciny

ROLNIK ROKU

1. **Tomasz Rogula,** Niedźwiedź
2. **Adam Pietrzyk,** Deszno
3. **Kinga Zawierucha,** Poręba

LIDER ROKU

1. **Krzysztof Jambor,** Występy, komendant OSP
2. **ks. dr Grzegorz Kaliszewski,** Złota
3. **Karol Rzepa,** Staszów

LEŚNICZY ROKU

1. **Dariusz Wiatrowski,** Nadleśnictwo Barycz
2. **Robert Konieczny,** Nadleśnictwo Radoszyce
3. **Sławomir Krakowiak,** Nadleśnictwo Przedbórz

SOŁECTWO ROKU

1. **Sołectwo Romanówka,** gmina Dwikozy
2. **Sołectwo Chlewice,** gmina Moskorzew
3. **Sołectwo Piła,** gmina Sędziszów

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH ROKU

1. **KGW Skrzelczanki Skrzelczyce,** gmina Pierzchnica
2. **KGW Ślęcin,** gmina Nagłowice
3. **KGW w Bębnowie,** gmina Gowarczów

WYPOCZYNEK BLISKO NATURY ROKU

1. **Gospodarstwo Agroturystyczne Pod Bukiem,** Śniadka Druga
2. **Sandomierskie Szepty lasu,** Gałkowice
3. **Gospodarstwo Agroturystyczne Biała Zagroda,** Młodzawy Duże

AUTOREKLAMA

Q605027322A

PATRONI HONOROWI

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Patronat honorowy Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefana Krajewskiego

ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

PATRONAT MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO RENATY JANIK

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI Józef Bryk

PARTNERZY PLEBISCYTU

Targi Kielce exhibition & congress centre
agrotech

PATRONI REGIONALNI

KRUS

SODR MODLISZEWICE

ŚWIĘTOKRZYSKA IZBA ROLNICZA

URZĄD GMINY GÓRNO

URZĄD GMINY GNOJNO

URZĄD GMINY SMYKÓW

eprasa.pl 94b4407c17

EDUKACJA

Po szkole zaczyna się drugi etat. Rodzice twierdzą, że dzieciom to nie przeszkadza

oprac. Katarzyna Mazur

Popołudnia wielu dzieci przypominają dziś grafik dorosłych – treningi, lekcje języków, warsztaty, korepetycje. Mimo coraz gęstszego kalendarza zajęć większość rodziców uważa, że ich dzieci wciąż mają wystarczająco dużo czasu na zabawę i odpoczynek.

Z badań wynika, że 70 procent inwestuje w aktywności sportowe, ponad 60 procent w języki obce, a ponad 80 procent jest przekonanych, że taki rytm nie odbiera dzieciom beztroski.



FOT. FREEPIK.COM

Większość rodziców wybiera dla swoich dzieci zajęcia sportowe. Wielu z nich traktuje je jako sposób przeciwdziałania malejącej aktywności fizycznej dzieci i coraz częstszej absencji na lekcjach WF-u

Czy dzieciństwo da się zaplanować w kalendarzu?

W czasach, gdy oferta zajęć rozciąga się od kursów językowych po warsztaty mindfulness, rodzice coraz częściej zastanawiają się, gdzie przebiega granica między wspieraniem rozwoju a nadmiernym obciążaniem dziecka. Dane z badania Novakid sugerują, że większość polskich rodzin stara się zachować równowagę – chcą, by dzieci się uczyły, ale także miały przestrzeń na spontaniczność i zwykłe dzieciństwo.

Piłka nożna, angielski, a może harcerstwo?

Zajęcia dodatkowe już dawno wyszły poza szkolne SKS-y i kółka plastyczne. Dziś wachlarz możliwości jest znacznie szerszy: od tańca i piłki nożnej po robotykę czy warsztaty uważności. Najczęściej wybieraną formą aktywności pozostają zajęcia sportowe – wskazało je aż 70 proc. rodziców. Wielu z nich traktuje je jako sposób przeciwdziałania malejącej aktywności fizycznej dzieci i coraz częstszej absencji na lekcjach WF-u.

Na drugim miejscu znalazły się języki obce (62 proc.), postrzegane jako inwestycja w przyszłość. Co piąty rodzic wybiera zajęcia artystyczne – muzyczne lub plastyczne, rozwijające kreatywność, a 17 proc. decyduje się na programowanie lub dodatkową informatykę. Korepetycje z przedmiotów szkolnych (20 proc.), harcerstwo i wolontariat (16 proc.) to z kolei formy, które uczą samodzielności i współdziałania.

Ile zajęć to „w sam raz”?

Choć w debacie publicznej często pojawia się temat „przeładowanego” dnia ucznia, wyniki badania sugerują, że rodzice zachowują rozsądek. Prawie połowa dzieci (44 proc.) uczestniczy w zajęciach przez 3–4 godziny tygodniowo, a co trzeci – tylko 1–2 godziny. Zaledwie 7 proc. poświęca im ponad 7 godzin w tygodniu.

Aż 82 proc. badanych rodziców uważa, że ich dzieci mają wystarczająco dużo czasu na odpoczynek i zabawę, co może świadczyć o świadomym planowaniu rytmu dnia. Tylko 6 proc. deklaruje, że wolnego czasu jest za mało.

Dlaczego rodzice zapisują dzieci na zajęcia?

Najczęstszą motywacją jest chęć rozwijania pasji – wskazało ją 60 proc. respondentów. Co drugi rodzic podkreśla znaczenie aktywności fizycznej i kontaktu z rówieśnikami, a 36 proc. traktuje zajęcia – zwłaszcza językowe – jako długofalową inwestycję w przyszłość. Dla wielu to także sposób na budowanie pewności siebie i poprawę funkcjonowania dziecka w szkole.

– Polscy rodzice coraz lepiej rozumieją, że rozwój dziecka to nie tylko zdobywanie nowych umiejętności, ale również czas na odpoczynek i swobodną zabawę – mówi Marta Lewandowska, ekspertka platformy Novakid. – Zrównoważony plan zajęć, w którym obok treningów czy nauki języka jest miejsce na relacje z rówieśnikami i chwilę nudy, sprzyja budowaniu odporności emocjonalnej i samodzielności. To właśnie ta równowaga sprawia, że dzieci uczą się z ciekawością, a nie z przymusu – dodaje.

Czym kierują się rodzice przy wyborze zajęć?

Choć mogłoby się wydawać, że decydują kompetencje prowadzącego lub opinie w sieci, w praktyce najczęściej liczą się kwestie logistyczne. Dla 57 proc. rodziców kluczowa jest lokalizacja, dla 54 proc. – cena. Dopiero później znaczenie ma podejście nauczyciela czy elastyczność grafiku.

Połowa ankietowanych polega na rekomendacjach rodziny i znajomych, równie często inspiracji szuka w szkole lub przedszkolu. Coraz większą rolę odgrywają też internet (48 proc.) i media społecznościowe (39 proc.).

PO SZKOLE

Jakie zajęcia dodatkowe dla dziecka? Które zainteresują twoją pociechę i odkryją jego pasje?

Redakcja Strefy Edukacji

Zastanawiasz się, jakie zajęcia dodatkowe będą dobre dla swojego dziecka? Wszystko zależy od tego, czym interesuje się twoja pociecha i chciałaby mieć pasje.

Mogą to być zajęcia plastyczne, muzyczne czy sportowe. W ten sposób możesz zorganizować czas dziecka po szkole i wprowadzić je w nowe środowisko. Zajęcia dodatkowe mają wiele zalet i mogą dostarczać dzieciom bardzo pozytywnych emocji.

Zajęcia plastyczne

Jeśli twoja pociecha lubi rysować, malować czy szkicować, to warto zastanowić się nad zajęciami plastycznymi. Może to być między innymi składanie origami, rysunek, malarstwo, garncarstwo lub decoupage. Takie zajęcia dodatkowe mogą pozytywnie wpłynąć na rozwój dziecka oraz mogą pomóc w odkryciu predyspozycji najmłodszych.

Przed wyborem zajęć pozaszkolnych warto porozmawiać z dzieckiem na ten temat, aby dowiedzieć się, jakie aktywności najbardziej go interesują. Trzeba też pamiętać o dopasowaniu określonych zajęć do wieku i charakteru dziecka, aby jak najlepiej czuło się i korzystało z dodatkowych lekcji.

Zajęcia muzyczne

Zajęcia muzyczne to dobre rozwiązanie dla dzieci, które interesuje ta dziedzina artystyczna. Do tych zajęć dodatkowych możemy zaliczyć na przykład: nauka śpiewu, nauka gry na instrumencie, zajęcia w zespole muzycznym, gry rytmiczne.

Ta aktywność pozalekcyjna może pozwolić dziecku na kontakt ze sztuką oraz powiększy jego wiedzę w tym temacie. Ponadto zajęcia muzyczne mogą być bardzo rozwijające w kwestii emocji najmłodszych. Warto wspomnieć, że dzięki tego typu aktywność dodatkowej można odkryć swój talent i największą pasję.

Zajęcia sportowe

Zajęcia sportowe świetnie wpływają na rozwój kondycji fizycznej najmłodszych oraz ich motywacji i strategicznego myślenia. Aktualnie istnieje bardzo wiele dyscyplin sportowych, które dzieci mogą poznawać od najmłodszych lat i rozwijać swoje talenty. Może to być między innymi: piłka nożna, koszykówka, siatkówka, piłka ręczna, pływanie, tenis, ping pong, sztuki walki, taniec, gimnastyka, kolarstwo, rolkarstwo, wrotkarstwo, jazda konna, hokej na trawie, zajęcia ruchowe. Jeśli dziecko interesuje się sportem, posiada nadmiar energii lub szuka nowych zainteresowań, to tego typu zajęcia pozalekcyjne są bardzo dobrym rozwiązaniem. Warto przed podjęciem ostatecznej decyzji w wyborze zajęć sportowych przedyskutować z dzieckiem, czy ma to być dyscyplina drużynowa czy indywidualna.



FOT. CCO

Jakie zajęcia dodatkowe wybrać dla najmłodszych?

Pamiętajmy, że uczęszczanie dziecka na zajęcia dodatkowe ma być przyjemnością a nie przymusem i przykrym obowiązkiem dla najmłodszych.

eprasa.pl 94b4407c17

DODATKOWA NAUKA

Korepetycje nie tylko ratunkiem na złe oceny. Dziś mają inną rolę. Są również dla uczniów piątkowych

Magdalena Ignaciuk

Rok szkolny nie rozkręcił się jeszcze na dobre, a wielu rodziców już komponuje swoim dzieciom dodatkowy plan zajęć. Matematyka, chemia, fizyka, język angielski czy polski wszystkie przedmioty znajdują swoich amatorów.



FOT. 123RF.COM

Korepetycje coraz częściej są rezerwowane przez rodziców już na początku roku szkolnego, a nie w momencie, gdy pojawiają się pierwsze problemy z ocenami

Korepetycje coraz częściej są rezerwowane już na początku roku szkolnego, a nie w momencie, gdy pojawiają się pierwsze problemy z ocenami.

Zmienił się powód, dla którego uczniowie korzystają z prywatnych lekcji. Korepetycje nie są już wyłącznie ratunkiem dla tych, którzy nie rozumieją materiału albo muszą poprawić oceny. Na dodatkowe zajęcia trafiają również uczniowie piątkowi. Jedni chcą utrwalić to, czego nauczyli się w szkole, inni przygotowują się do egzaminu ósmoklasisty lub matury.

– Zainteresowanie jest bardzo duże, a według mnie będzie tylko większe z uwagi na to, że do równowagi między sektorem publicznym i prywatnym, jak mamy np. w medycynie, jest jeszcze bardzo daleko. Jakościowa edukacja, czy w ogóle jakościowa usługa, szybko dostępna, skupiona na jednostce, z założenia nie może być zrealizowana w czymś, co jest stworzone pod masę – powszechny publiczny system kształcenia, a osoby chcące się wyróżnić naturalnie wybierają usługi spersonalizowane – tłumaczy Mateusz Gawlik, nauczyciel matematyki i właściciel GAWLIK - Krakowska Szkoła Korepetycji.

Szczególną grupą są uczniowie klas ósmych i maturzyści. – Niektórzy rodzice pytali o korepetycje już w czasie wakacji – mówi pani Małgorzata, nauczycielka języka polskiego. – Na początku roku szkolnego mam już komplet uczniów na zajęcia dodatkowe, kiedyś jeszcze dziwiono się, że można udzielać korepetycji z języka polskiego, dzisiaj nikt nie jest już zaskoczony.

Uczniowie rozwiązują arkusze, powtarzają materiał z poprzednich lat i ćwiczą rodzaje zadań, które mogą wystąpić na egzaminie.

Coraz częściej jednak korepetycje nie służą nadrabianiu zaległości, ale wyprzedzaniu szkolnego programu. – Dziś wielu moich podopiecznych to uczniowie, którzy radzą sobie dobrze, ale chcą więcej – dodatkowego słownictwa, przygotowania do certyfikatów czy rozmów po angielsku. To pokazuje, że korepetycje zmieniły charakter: z łatania braków na rozwój ponad program – mówi Marta, nauczycielka języka angielskiego.

– To nie jest też tak że szkoła nie dowozi, bo spełnia wiele potrzebnych ról - wychowawczą i opiekuńczą na przykład, ale i tak edukacyjna nie jest jakoś rażąco zaniedbywana, w szkole można nauczyć się dużo, ale zupełnie zrozumiałym jest dla mnie że rodzice chcą podnieść szanse dzieci dalej wybierając się dodatkowo do specjalisty w obszarze problematycznym lub obszarze zainteresowania dziecka – tłumaczy Gawlik.

Jeżeli w klasie wielu uczniów regularnie pracuje z korepetytorem, zmienia się punkt odniesienia. Dziecko, które uczy się wyłącznie na lekcjach i samodzielnie w domu, konkuruje o oceny i wyniki egzaminów z rówieśnikami mającymi za sobą dodatkowe godziny pracy.

REKLAMA 0011584811



Klub z 50-letnią tradycją największy klub judo w woj. świętokrzyskim znany i ceniony klub w Polsce kuźnia młodych talentów judo klub zdobywców ponad 100 medali rangi Mistrzostw Polski

Treningi poniedziałki, środy i piątki

Hala MOSiR **ul. Ściegiennego 8** w godz. 17.00-20.00

tel. 604 97 35 40

www.zak-judo-kielce.pl

JĘZYKI OBCE

Nie tylko słówka. Zagraniczne wyjazdy uczą młodych ludzi samodzielności

oprac. Emil Hoff

Wyjazd na kurs językowy za granicę dla młodzieży w wieku od szesnastu do osiemnastu lat to nie tylko intensywna nauka gramatyki oraz poprawnej wymowy.

To przede wszystkim przyspieszony kurs dorosłości, lekcja pewności siebie i ważny sprawdzian samodzielności. Ważne jest, aby wiedzieć, jak przygotować nastolatka oraz samych siebie na ten przełomowy krok i wyciągnąć z wyjazdu jak najwięcej.

Tradycyjna nauka w szkole bardzo często skupia się na teorii, regułach gramatycznych i wkuwaniu listy słówek na sprawdzian. Wyjazd zagraniczny zmienia te zasady i zmusza do praktycznego zastosowania wiedzy w codziennym życiu.

Dla młodego człowieka w wieku od szesnastu do osiemnastu lat główną barierą rzadko bywa całkowity brak znajomości języka. Najczęściej największą przeszkodą jest paraliżujący lęk przed popełnieniem błędu, oceną ze strony innych lub brakiem zrozumienia.

Przełamanie tego oporu w naturalnym środowisku przynosi świetne efekty, których nie sposób osiągnąć podczas standardowych lekcji w szkolnej ławce.

Młodzież doświadcza immersji językowej - zanurzona w nowym otoczeniu szybko uczy się myśleć w obcym języku, przestaje tłumaczyć zdania słowo po słowie w głowie i zaczyna spontanicznie reagować. Przyswaja przy tym potoczne zwroty, żywy akcent oraz język codzienny, którym posługują się rówieśnicy z innych krajów. Zamiast sztucznych dialogów z podręcznika pojawia się konieczność załatwienia realnych spraw, od zakupu biletu na autobus, przez zamówienie jedzenia, po pasjonujące dyskusje w międzynarodowym gronie.

Pobyt za granicą bez bezpośredniej opieki rodziców to dla nastolatka bezpieczne miejsce przed nieuchronnym wejściem w pełnoletniość. To moment, w którym teoria o samodzielności zamienia się w praktykę. Młody człowiek musi przejąć pełną odpowiedzialność za swój czas, finanse oraz codzienne decyzje.

Jednym z kluczowych wyzwań staje się zarządzanie własnym budżetem. Nastolatek szybko dostrzega, że kieszonkowe musi wystarczyć na cały wyjazd, co wymaga planowania wydatków.

Równie istotna jest nauka rozwiązywania problemów w czasie rzeczywistym. Znalezienie drogi w obcym mieście, punktualne docieranie na zajęcia czy załatwienie prostej sprawy formalnej w biurze szkoły budują silne poczucie sprawczości. Każdy taki sukces utwierdza młodego człowieka w przekonaniu, że potrafi sobie poradzić w trudnej sytuacji.

eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA 0011584634

Odkryj Muzeum po swojemu

Odwiedź nasze oddziały
i skorzystaj z szerokiej oferty
zajęć edukacyjnych

Dawny Pałac Biskupów Krakowskich
Pałacyk Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku
Muzeum Stefana Żeromskiego
Muzeum Dialogu Kultur
Muzeum Archeologiczne w Wiślicy

Przedszkola | Szkoły podstawowe klasy I–III | Klasy IV–VIII | Szkoły ponadpodstawowe | Młodzież | Dorośli | Seniorzy



muzeum narodowe w kielcach

muzeum narodowe w kielcach
mnki.pl mnkipl
nationalmuseuminkielce
Mecenas Muzeum Narodowego w Kielcach
PGE Polska Grupa Energetyczna

eprasa.pl 94b4407c17

Krzysztof Obratański

Dzwonek do roweru i kubek od burmistrza

Dzwonki do rowerów, turystyczne kubki, pudełeczka na lekarstwa i inne przydatne gadżety można było we wtorek, 22 września otrzymać na przystankach centrum przesiadkowego w Końskich. Upominki kończyły obchody Europejskiego Tygodnia Mobilności. Jak informuje burmistrz Krzysztof Obratański, w dniach 16 – 22 września we wszystkich krajach Unii Europejskiej obchodzony był Europejski Tydzień Mobilności.
- Chodzi o to, by promować komunikację publiczną, by zachęcać mieszkańców do pozostawiania swych aut w garażach i korzystania, w drodze na zakupy czy do pracy, z publicznych pojazdów. To jest i tańsze i bardziej sprzyjające środowisku naturalnemu – mówi Krzysztof Obratański. – W mieście i gminie Końskie od kilku lat mamy sprawnie funkcjonującą sieć autobusową, zarówno na terenie miasta jak i powiatu, stąd uzasadnienie naszego udziału w Europejskim Tygodniu Mobilności. **MK**

Tomasz Pawlusek

Na międzynarodowych targach w Chile

Tomasz Pawlusek, szef kuchni w kieleckiej restauracji The Moment ma przed sobą niezwykłe zawodowe wyzwanie. Już we wtorek, 29 września będzie reprezentował nasz kraj podczas Międzynarodowych Targów Espacio Food & Service 2026 w Santiago w Chile. Zaprezentuje tam polskie potrawy w ciekawych wydaniach. Targi odbędą się w dniach 29 września - 1 października. To jedne z najważniejszych międzynarodowych targów sektora spożywczego, hotelarskiego i gastronomicznego w Ameryce Łacińskiej. - Będę tam gotował kuchnię staropolską, ale w nowoczesnym wydaniu - mówi Tomasz Pawlusek. Jak do tego doszło? - Wysłałem do ministerstwa zgłoszenie wraz z propozycją menu. I okazało się, że to właśnie ja będę reprezentować nasz kraj. Targi trwają trzy dni, ale samo wydarzenie jest skomplikowane logistycznie ze względu na odległość i brak dostępności produktów na miejscu. Trzeba było to bardzo szczegółowo zaplanować - tłumaczy. **PG**



FOT.FB/KINO MUZA WE WŁOSZCZOWIE

Adam Woronowicz i Grzegorz Krzywonos

Znany i lubiany aktor w kinie Muza we Włoszczowie. Nie uwierzycie czym go obdarowano

We wtorek, 22 września, w Kinie Muza we Włoszczowie odbyło się wyjątkowe spotkanie ze znanym i lubianym aktorem Adamem Woronowiczem. Podczas spotkania, które poprowadził redaktor Leszek Bonar, aktor opowiadał o swojej pracy, doświadczeniach na planach filmowych oraz o swojej roli w filmie „Teściowie 3". Wspominał również udział w filmie „Popiełuszko. Wolność jest w nas" w reżyserii Rafała Wieczyńskiego, dzieląc się z publicznością ciekawymi anegdotami i wspomnieniami związanymi z realizacją tego filmu. Nie zabrakło również rozmowy o jego udziale w polskiej wersji programu „Taskmaster". Bardzo miłym akcentem było wręczenie Adamowi Woronowiczowi przez Grzegorza Krzywonosa, kierownika kina „Muza", bukietu kwiatów i włoszczowskiego kefiru. Aktor był z tego nietypowego, lokalnego upominku bardzo, bardzo zadowolony. Po spotkaniu, autografach i wspólnych zdjęciach odbyła się projekcja filmu „Teściowie 3" w reżyserii Jakuba Michalczuka. **PIO**



FOT. ARCHIWUM

Diana Jarzyna

Wakacje we włoskiej Kalabrii

Diana Jarzyna, Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej 2008 pod koniec września wypoczywała we włoskiej Kalabrii - w okolicach Tropea. Diana jest radomianką, w Radomiu ukończyła V Liceum Ogólnokształcące, potem studiowała biologię na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach, wtedy też startowała w organizowanym przez „Echo Dnia" konkursie piękności. **SW**



FOT. ARCHIWUM PSCK

Wojciech Jurewicz

Jubileusz Teatru Ciut Frapującego

Teatr Ciut Frapujący z Pińczowa obchodzi 25-lecie działalności. Z okazji jubileuszu powstała książka. W tworzeniu tekstu pomagał Wojciech Jurewicz, nauczyciel pińczowskiego „Staszica", instruktor teatralny w Pińczowskim Samorządowym Centrum Kultury, a także główny reżyser spektakli dla Teatru Ciut Frapującego. **MK**



FOT. ARCHIWUM

Marzena Bernat

Pod najsłynniejszym balkonem świata

Marzena Bernat, była wójt Brodów w powiecie starachowickim wraz z mężem - przedsiębiorcą i rodziną wybrała się we wrześniu do ukochanych Włoch. W mediach społecznościowych napisała: „W samym sercu Werony, pod najsłynniejszym balkonem świata! Szekspir pisał o romantycznej miłości, a my po prostu tworzymy własną, piękną rodzinną historię miłości". **MR**

Robak, Hernani, Cichoń

Znowu zagrają razem w zespole Korony

W sobotę, 26 września, na Exbud Arenie odbędzie się mecz charytatywny między zespołem Korony Kielce a ekipą Remonty TV. Na wszystkich czekają nie lada atrakcje, w tym duża strefa zabaw przygotowana przez naszych sponsorów. Będzie także sportowa strefa dla dużych kibiców. Znowu zagrają razem w zespole Korony Kielce między innymi Marcin Robak, Hernani i Przemysław Cichoń. **DOR**



FOT. POLSKA PRESS

Karolina Kępczyk

Wenecja niechaj trwa na wieki

Wakacje zmierzają do końca, ale wrzesień to dla wielu idealny czas na wypoczynek. Karolina Kępczyk, była dyrektor Centrum Bajki w Pacanowie, ostatnio związana z Gminnym Ośrodkiem Kultury Perła w Nowinach wybrała się do Włoch - na zdjęciu w magicznej Wenecji. Pod tym zdjęciem przytoczyła słowa Paolo Sarpi: „Esto perpetua!" czyli „Niechaj trwa na wieki!" – ostatnie słowa o rodzinnej Wenecji). **SW**



FOT. ARCHIWUM

eprasa.pl 94b4407c17

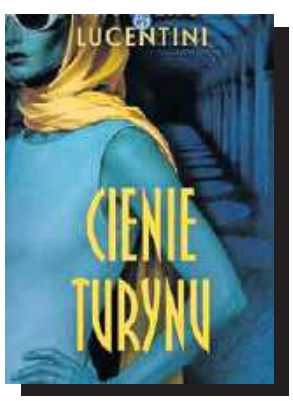
CZYTELNIA

Czym zapełnić pustkę w życiu?

Duet autorski Fruttero & Lucentini istnieje od lat 50. To wówczas dwaj pisarze, tłumacze i redaktorzy – Carlo Fruttero i Franco Lucentini – zaczęli prowadzić popularną serię fantastycznonaukową „Urania", a z czasem pisać felietony i powieści. Wyrobili sobie niepodrabialny, oryginalny styl, widoczny już na stronach pierwszej wydanej wspólnie powieści – „Cieniach Turynu" z 1972 r.

To przede wszystkim kryminał, ale z elementami obyczajówki i wycieczkami w stronę analizy społecznej. W centrum misternie utkanej fabuły poznajemy Annę Carlę i Massima – małżeństwo, które, choć opływa w luksusy i zdaje się prowadzić idealne życie, w rzeczywistości dusi się w sidłach wszechogarniającej nudy i egzystencjalnej pustki. To typowe liberalne stadło, szukające ekscytacji w czasach nadciągającego końca historii.

Anna Carla i Massimo uciechę znajdują w dość niezwykłych okolicznościach – ich ucieczką stają się snobistyczne gry towarzyskie, cynicznie wyreżyserowany „teatrzyk", w którym niczego nieświadomi mieszkańcy miasta stają się obiektami ich bezlitosnych kpin. Ale czy kpiąc, można uciec od wewnętrznej pustki?



Fruttero & Lucentini, „Cienie Turynu", wyd. Noir Sur Blanc, Warszawa 2026, cena 69 zł

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

Filip Chajzer

W ostatniej chwili uratował własny ślub

W minioną sobotę celebryta wziął ślub ze swą ukochaną Bianką w kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Krakowie. Zygmunt i Dorota Chajzerowie stawili się na uroczystości, podobnie jak ojciec panny młodej. Zabrakło natomiast jej matki, która od początku nie akceptuje związku swej córki z celebrytą. Tuż po zakończeniu uroczystości pod krakowskim kościołem pojawiła się młodzież, która przy akompaniamencie gitary wykonała dla pary młodej ponadczasowy przebój grupy The Beatles „All You Need Is Love". Potem wszyscy goście przenieśli się na przyjęcie weselne. Nowożeńcy ograniczyli liczbę zaproszonych wyłącznie do najbliższej rodziny i przyjaciół. Kilka dni po uroczystości Filip i Bianka zdradzili w swym autorskim podcaście, że ślub o mały włos nie doszedł do skutku ze względu na zamieszanie z dokumentami w Urzędzie Stanu Cywilnego. Znajomości pana młodego uratowały jednak sytuację.

Maciej Stuhr

Nie chce zgrywać twardziela

Popularny aktor był ostatnio gościem RFM FM. W trakcie wywiadu opowiedział o hejcie, skierowanym wobec niego i jego najbliższych. Zdradził, że był taki moment, kiedy pogróżki pod jego adresem zaczęły przychodzić do ich domowej skrzynki pocztowej, zdewastowano również grobowiec rodzinny Stuhrów. Aktor czytał nieraz przykre rzeczy na swój temat w internecie, ale z czasem uodpornił się na to. – Oczywiście jestem też kruchym człowiekiem. Nie będę zgrywał jakiegoś twardziela, bo czasem proste rzeczy mnie wytrącają z jakiegoś dobrostanu, jest mi czasami w życiu po prostu smutno i źle, jak każdemu człowiekowi. No, ale myślę, że jestem takim dowodem na to, że hejt można przetrwać i można go mieć w sobie głęboko w d***e – podsumował.

Kinga Duda

Nie dostała mandatu, została tylko pouczona

W niedzielny wieczór w miejscowości Szewce pod Kielcami doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego. Córka byłego prezydenta Andrzeja Dudy, jadąc swoim Jaguarem w kierunku Warszawy, straciła panowanie nad pojazdem na śliskiej od ulewnego deszczu nawierzchni. Samochód z impetem uderzył w bariery energochłonne. 31-latka podróżowała sama. Choć na miejsce natychmiast wezwano służby i ratowników medycznych, a kierująca trafiła na konsultację do szpitala, po badaniach szybko go opuściła. Jej życiu i zdrowiu nie zagrażało bowiem niebezpieczeństwo. Kielecka policja oficjalnie potwierdziła, że odstąpiono od nałożenia na kierującą mandatu za stworzenie zagrożenia na drodze szybkiego ruchu, decydując się jedynie na pouczenie.



FOT. SYLWIA DABROWA

Influencerka Maffashion podczas spektakularnej imprezy z okazji swoich 39. urodzin włożyła suknię ślubną

Maffashion

Podczas imprezy udawała pannę młodą

W miniony weekend celebrytka zorganizowała spektakularną imprezę z okazji swoich 39. urodzin. Ponieważ urodziła się w ostatni dzień kalendarzowej Panny, na ten wyjątkowy wieczór włożyła białą suknię ślubną z głębokim dekoltem i bogato zdobionym gorsetem. Dopełnieniem tej stylizacji był okazały bukiet kwiatów, który w pewnym momencie rzuciła w stronę zgromadzonych gości, niczym prawdziwa panna młoda na oczepinach. Kulminacyjnym punktem wieczoru był niespodziewany występ umięśnionego striptizera, który wkroczył na parkiet, by wykonać prywatny taniec dla Maffashion. Na opublikowanych w sieci nagraniach widać, jak rozbawiona celebrytka siedzi na krześle na środku sali, podczas gdy zaproszony tancerz rozgrzewa atmosferę do czerwoności.

Maryla Rodowicz

Raz się odważyła być tą złą jurorką

W minioną niedzielę piosenkarka zasiadła za jurorskim stołem w trzecim odcinku „Tańca z Gwiazdami". Niemal wszystkim parom z parkietu przyznała najwyższą notę – dziesięć punktów. Wyjątek zrobiła dla influencera Dominika Rupińskiego. Popularny wśród młodzieży tiktoker dostał „tylko" dziewięć punktów. Natychmiast wywołało to oburzenie jego armii fanów i prawdziwą burzę w internecie. Rodowicz musiała więc zabrać głos i wyjaśnić sytuację. – Chciałam bardzo różnicować moje oceny, ale powiedziano mi, że mam być „tą dobrą", która ma otulać wszystkich, a nie być surowa. No, dziesiątki, ewentualnie dziewiątka. No więc raz się odważyłam i dałam dziewiątkę – powiedziała „Faktowi".

Joanna Krupa

Mieszka w „hiszpańskiej hacjendzie"

Celebrytka dzieli swoje życie i karierę między dwa kontynenty. W USA ma dom i wychowuje córkę, a w Polsce pracuje na planie programu „Top Model". Choć gwiazda bardzo ceni sobie prywatność i rzadko zaprasza media do swej posiadłości, ostatnio postanowiła zrobić wyjątek i oprowadzić fanów po swych włościach. Okazją do wirtualnej wycieczki były odwiedziny Miłosza Kuleszy, który odpowiada w „Top Model" za social media. Dzięki temu dowiedzieliśmy się, że Krupa mieszka w „hiszpańskiej hacjendzie", wybudowanej w 1930 roku. Jej centrum stanowi ogromny salon, w którym królują masywne kanapy, duży stół jadalniany i stylowe, drewniane meble. Na półkach stoją liczne zdjęcia i nagrody za obronę praw zwierząt. Przy domu znajduje się prywatny kort tenisowy oraz wielki ogród, w którym oprócz pokaźnego basenu znalazło się miejsce na plac zabaw i domek na drzewie dla córki celebrytki – Ashy.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj śmiało, lecz słuchaj intuicji. Horoskop dzienny mówi, że mały krok może otworzyć ważne drzwi.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój pomoże Ci podjąć dobrą decyzję. W finansach horoskop na dziś radzi zachować zdrowy rozsądek.

Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowa przyniesie Ci inspirację. Horoskop dzienny na piątek to wskazówka, by nie odkładać na później ważnego zadania.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o własne granice oraz odpoczynek. Horoskop dzienny zapowiada, że ciepłe słowo bliskiej osoby poprawi Ci humor.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciąga uwagę. Horoskop na dziś radzi pochwalić się pomysłami, ale zostawić też przestrzeń innym.

Rak (22.06 - 22.07)
Plan dnia może się zmienić – zachowaj elastyczność. Horoskop dzienny na piątek radzi wieczorem znaleźć czas dla siebie.

Lew (23.07 - 22.08)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny sugeruje nie zdradzać wszystkich planów.

Panna (23.08 - 22.09)
Czeka Cię ciekawa okazja. Przed powiedzeniem „tak", horoskop na dziś radzi sprawdzić wszystkie szczegóły!

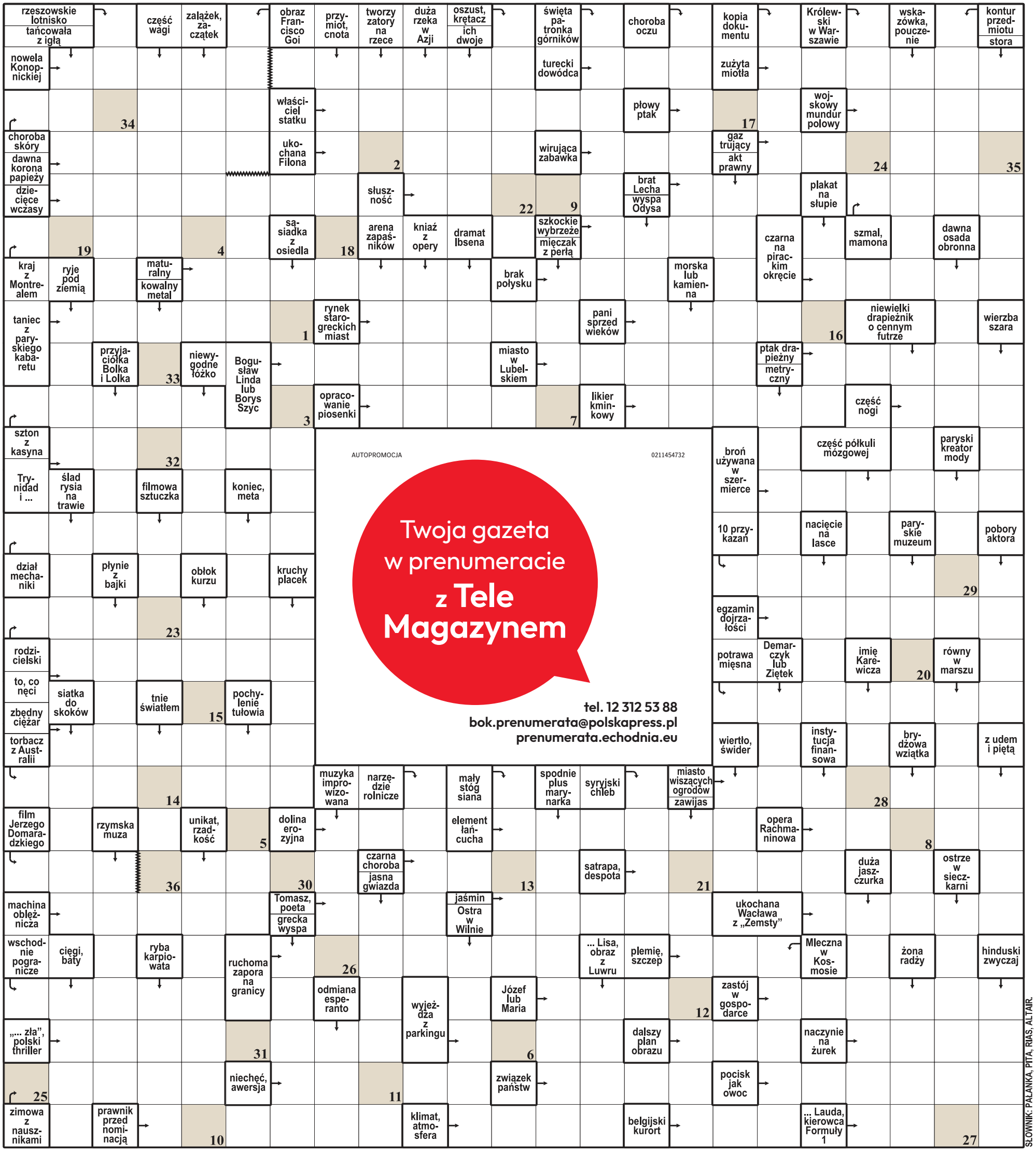
Waga (23.09 - 22.10)
Konsekwencja i cierpliwość przyniosą efekty. Horoskop dzienny na piątek sugeruje nie przyspieszać spraw, które potrzebują czasu.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowy pomysł może odmienić rutynę. Zapisz inspirację i wróć do niej, gdy znajdziesz czas na jej realizację.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Emocje będą silniejsze niż zwykle, ale nie muszą Cię prowadzić. Horoskop na dziś radzi wybrać ciszę i własne potrzeby.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Warto postawić na zgodę. Horoskop dzienny na piątek mówi, że szczera rozmowa pomoże wyjaśnić problemy.

eprasa.pl 94b4407c17



SŁOWNIK: PAŁANKA, PITA, RIAS, ALTAIR.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36 utworzą rozwiązanie: myśl Roberta Karpacza.

ROZWIĄZANIE: NAJDŁUŻEJ SIĘ PAMIĘTA WYCIECZKI OSOBISTE.

eprasa.pl 94b4407c17

PIŁKA NOŻNA

Kadra Urbana musi pokonać Bośnię i Hercegowinę

W dziwnej atmosferze, po ujawnieniu, że sekretarz generalny PZPN potajemnie nagrywał prezesa związku Cezarego Kuleszę, reprezentacja Polski pod wodzą Jana Urbana przystąpi dziś do rozgrywek Dywizji B w Lidze Narodów UEFA

Adam Godlewski

Po spadku z Dywizji A w UEFA Nations League – co miało miejsce jeszcze podczas selekcjonerskiej kadencji Michała Probierza – wcale łatwiej być nie musi. Tymczasem stawka jest wysoka, bo nikt nie ma wątpliwości, że podczas obecnego zgrupowania Jan Urban powalczy o posadę. Zatem w grę wchodzi tylko zwycięstwo z Bośnią i Hercegowiną.

Rywale mieli udane turnieje

Co prawda, Biało-Czerwoni są notowani najwyżej w rankingu FIFA spośród zespołów, które znalazły się w naszej grupie (Polska 36. miejsce, Szwecja – 37., Rumunia – 52., Bośnia i Hercegowina – 61.), ale raptem 25 lokat dzieli pierwszą od ostatniej drużyny w tym koszyku. A zatem - to tyle co nic.

A warto pamiętać, że Szwecja i Bośnia wystąpiły na mundialu w Ameryce Północnej, i solidarnie rozegrały po 4 mecze, kwalifikując się do fazy pucharowej World Cup. Natomiast Rumunia, której podobnie jak reprezentacji Urbana zabrakło na mistrzostwach świata, z grupy wyszła podczas Euro 2024 (co naszej drużynie się nie udało) i dopiero w 1/8 finału uległa Holandii.

Pocieszające jest zatem, że z dość dużym optymizmem do rozpoczynającej się rywalizacji w Lidze Narodów podchodzi Robert Lewandowski: – Myślę, iż to są zespoły na naszym poziomie. OK., wcześniej występowaliśmy w Dywizji A, ale nie ma się sensu oszukiwać – to było ponad stan – ocenił kapitan polskiej drużyny podczas pierwszej na nietypowym (ponad 2-tygodniowym) zgrupowaniu konferencji prasowej. – Terminarz jest trudny, po raz pierwszy w tak krótkim okresie rozegramy aż cztery mecze. Dla wielu reprezentacji to będzie egzamin, jak wszystko zorganizować i zarządzać minutami. Dla nas też to będzie wyzwanie, ale mam nadzieję, że damy radę. I pokażemy, że nie tylko fajnie gramy w piłkę, ale też wygrywamy i punktujemy.

Martwi natomiast „szpital" w naszej kadrze, który szczególnie dotknął bramkarzy – najpierw przymierzanego do bluzy z numerem jeden Kamila Grabarę zastąpił dowołany w trybie awaryjnym Bartłomiej Drągowski, ale i on miał kłopoty zdrowotne, więc ostatecznie sztab kadry zaprosił Sławomira Abramowicza z młodzieżówki.

Bułka „jedynką" bez walki?

Co de facto oznacza, że w zasadzie bez walki miejsce między słupkami powinien dostać Marcin Bułka – trzecim golkiperem obecnym na zgrupowaniu jest bowiem Mateusz Kochalski, obecnie przywdziewający barwy Wieczystej Kraków, który był już powoływany na zgrupowania reprezentacji, ale jeszcze nie zdążył zadebiutować. Zatem zmaga się – podobnie jak Abramowicz – z największym w ocenie szkoleniowca bramkarzy w kadrze Andrzeja Dawidziuka deficytem. Mianowicie, z brakiem doświadczenia niezbędnego na tej pozycji...

Nasi dzisiejsi rywale na mundialu wstydu sobie i kibicom nie przynieśli. Choć wyniki rewelacyjne nie były - zremisowali z Kanadą 1:1, ulegli Szwajcarom 1:4, pokonali Katar 3:1, a w fazie pucharowej przegrali z USA 0:2 – przeżyli fantastyczną przygodę. Na tyle satysfakcjonującą, że 40-letni już Edin Dzeko przyjechał na trwające zgrupowanie tylko po to, aby – konkretnie w domowym spotkaniu ze Szwecją 2 października – pożegnać się z kolegami oraz kibicami i zakończyć trwającą blisko 20 lat reprezentacyjną karierę. Od 2007 roku w narodowych barwach rozegrał 151 meczów, w których zdobył 72 gole. Zastąpić legendarnego gracza będzie bardzo trudno, ale postara się o to także gracz z klubu PKO Ekstraklasy. W kadrze ogłoszonej przez Sergeja Barbareza Ajdin Hasić znalazł się co prawda pierwotnie tylko na liście rezerwowej, ale pech kontuzjowanego kolegi okazał się przepustką dla ofensywnego gracza Cracovii.

To Grek sędziuje ten mecz

Arbitrem spotkania inaugurującego udział reprezentacji Polski w Lidze Narodów UEFA w sezonie 2026-27 będzie Anastasios Papapetrou. Grek dotąd nie sędziował jeszcze meczów z udziałem Biało-Czerwonych, prowadził natomiast starcia polskich klubów w europejskich pucharach – Legii Warszawa (wygrana) i Rakowa Częstochowa (remis). Początek dzisiejszego meczu na Stadionie Narodowym zaplanowano na godzinę 20.45. Transmisja telewizyjna w TVP 1 i TVP Sport oraz online na sport.tvp.pl.

Eksperci z serwisu Gol24 za optymalny na konfrontację z Bośniakami uznali następujący skład:
Bułka - Mońka, Bednarek, Kiwior - Cash, Zieliński, Urbański, Zalewski - Kamiński, Szymański - Lewandowski.

SIATKÓWKA

Polska – Słowenia. Biało-Czerwoni grają dziś o finał mistrzostw Europy

Zbigniew Czyż

Przed półfinałem ze Słowenią rozmawiamy z Piotrem Gackiem, wicemistrzem świata z 2006 roku oraz mistrzem Europy z 2009 roku, prezesem zarządu i dyrektorem sportowym Projektu Warszawa.

Finlandia niespodziewanie awansowała do półfinału mistrzostw Europy, pokonując w ćwierćfinale mistrzów świata, Włochów. Sensacja?

Wielkie zaskoczenie, ale niektóre mecze na tych mistrzostwach wszystkich mocno zdziwiły. Zarówno wyniki, jak i sam przebieg spotkań. Większość ekspertów stawiała, że dojdzie do finału Polska-Włochy, tak wskazywała na to zresztą drabinka turnieju, ale okazuje się, że zawsze podczas takiego turnieju musi być wielka niespodzianka, musi się trafić perełka.

W przypadku awansu do finału rywalem Polaków będą Finowie lub Francuzi. Złoty medal jest już blisko, czy należy tonować nastroje?



FOT. PAP

Wicemistrz świata z 2006 roku Piotr Gacek uważa, że Polacy w półfinale muszą skupić się na sobie. To klucz do awansu

Na pewno nie powiem, że wywalczymy złoty medal, bo za dużo przeżyłem w siatkówce i reprezentacji Polski, by przedwcześnie obwieszczać wygraną czy wieszać na szyi medale. Włosi też nie zakładali takiego scenariusza, że już na ćwierćfinale zakończą rywalizację. W półfinale nasz zespół musi zagrać w pełni skoncentrowany.

Gramy dziś ze Słowenią, z którą mamy różne wspomnienia. W tym roku graliśmy z tą reprezentacją już trzy razy, dwa mecze wygraliśmy.

Słowenia potrafi grać nieobliczalnie i wygrywać z reprezentacją Polski. Musimy zagrać na sto procent swoich możliwości, a wtedy znajdziemy się w finale. Trzymam kciuki i liczę na to, że nasza drużyna obroni tytuł mistrzów Europy.

Jaką siłę prezentuje aktualnie Słowenia?

Wszystko wskazuje na to, że przeciwko nam nie zagra kapitan Słowenii Tine Urnaut, który doznał poważnego złamania kości w stopie w meczu z Czechami. I to będzie bardzo duże osłabienie. Jest jednak kilku młodych, ciekawych i ambitnych siatkarzy, dlatego nasz zespół musi być czujny. Ale przede wszystkim musimy znać swoją siłę i skupiać się na sobie. Oczywiście, rywala trzeba szanować i przeanalizować, ale dziś polska siatkówka jest na tyle mocna, że musimy się skoncentrować, aby nie zejść poniżej poziomu, do którego wszystkich przyzwyczajamy. Jeśli wykorzystamy atuty, to ciężko aktualnie znaleźć rywala, który jest w stanie nasz zespół pokonać. Liczę, że Polacy będą odpowiednio przygotowani do półfinału.

W EuroVolley Polacy rozegrali 7 spotkań, przegrali tylko z Bułgarią 2:3, gdy byli już pewni pierwszego miejsca w grupie. Można się do czegoś przyczepić?

Gramy dobrze, poprawnie. Uważam, że należy utrzymać ten poziom. To jest długi turniej. Należy też pamiętać, że jesteśmy po długim sezonie w Lidze Narodów i siłami trzeba odpowiednio zarządzać. Czasami przekalkulować, czy warto ryzykować chociażby kontuzję, dlatego do meczu z Bułgarami nie przykładałbym większego znaczenia. Pewnie wkradło się rozluźnienie, stąd porażka, która nie miała większych konsekwencji. Jesteśmy tak silni jako zespół, ale mamy też wielkie indywidualności, że trudno znaleźć na nas sposób. Najwięcej zależy od naszego podejścia do meczu.

Siła polskiej kadry jest pewnie jeszcze większa, bo przecież nie gra na mistrzostwach w najmocniejszym składzie.

Ja bardzo nie lubię takiego określenia. Na dziś to jest nasz najmocniejszy zespół i tak należy do tego podchodzić. Na mistrzostwach Europy gramy w pełnym składzie, takim, jakim aktualnie dysponujemy. I każdy z zawodników daje z siebie wszystko, aby wygrywać mecze i zdobyć złoty medal.

Kto byłby wygodniejszym rywalem w ewentualnym finale - Francja czy Finlandia?

To jest taki etap turnieju, że nie ma większego znaczenia. Trzeba wygrać z każdym, choć klocki w tej układance po odpadnięciu Włochów niewątpliwie trochę się poprzestawiały.

eprasa.pl 94b4407c17

SPORT

• **Dwa medale wywalczyli** zawodnicy Stelli Kielce podczas finału Pucharu Polski w łukach klasycznych i bloczkowych w Chorzowie. Złoto zdobył Mikołaj Walczyk, a brąz Joanna Rząsa–Leniart

PIŁKA NOŻNA

Piłkarze Korony powołani do reprezentacji oraz rekordowa przerwa w rozgrywkach

Konrad Ciszek, Daniel Bąk, Kamil Jakubczyk, Ondřej Lingr, Slobodan Rubežić i Kostas Sotiriou. Aż sześciu zawodników przebywa na zgrupowaniach kadr Polski, Czech, Cypru i Czarnogóry

Dorota Kułaga

Po meczu z Rakowem Częstochowa, wygranym na Exbud Arenie 3:2, piłkarze Korony Kielce dostali wolne do czwartku. Rozpoczęła się bowiem rekordowa, trzytygodniowa przerwa reprezentacyjna. Sześciu zawodników kieleckiej drużyny wyjechało na zgrupowania swoich drużyn narodowych. Pozostali będą trenować na miejscu.

Z pierwszej drużyny Korony Kielce powołania do reprezentacji otrzymało sześciu zawodników: Konrad Ciszek (Polska U-20), Daniel Bąk (Polska U-21), Kamil Jakubczyk (Polska U-21), Ondřej Lingr (Czechy), Slobodan Rubežić (Czarnogóra) i Kostas Sotiriou (Cypr).

– Cieszymy się bardzo z powołań dla chłopaków: Kamila Jakubczyka, Daniela Bąka i Konrada Ciszka do kadry Polski. Dla Slobodana Rubežicia i Kostasa Sotiriou to kontynuacja, dla Ondřeja Lingra to powrót do kadry. To na pewno duży splendor dla klubu, a z drugiej strony przez dwa i pół tygodnia tego małego okresu przygotowawczego będziemy musieli sobie radzić bez nich. Ale to duży radość i satysfakcja dla nas i uznanie dla naszej pracy - powiedział Jacek Zieliński, trener Korony.

Korona po rozegraniu dziewięciu kolejek zajmuje szóste miejsce w tabeli z dorobkiem 15 punktów. Teraz trwa reprezentacyjna przerwa. Kolejny mecz kielecki zespół rozegra 11 października na wyjeździe z Pogonią Szczecin. Początek o 17.30.



FOT. PIOTR POLAK/ PAP

Slobodan Rubezić został powołany do reprezentacji Czarnogóry na mecze rozgrywane w ramach Ligi Narodów UEFA

Za oficjalną stroną Korony Kielce podajemy plan występów kadrowiczów.

Ondřej Lingr – Czechy

Liga Narodów UEFA: Czechy – Chorwacja (sobota, 26 września, godzina 20.45); Liga Narodów UEFA: Czechy – Anglia (wtorek, 29 września, godzina 2045); Liga Narodów UEFA: Hiszpania – Czechy (sobota, 3 października, godzina 20.45); Liga Narodów UEFA: Anglia – Czechy (wtorek, 6 października, godzina 20.45)

Slobodan Rubežić – Czarnogóra

Liga Narodów UEFA: Czarnogóra – Cypr (piątek, 25 września, godzina 20.45); Liga Narodów UEFA: Armenia – Czarnogóra (poniedziałek, 28 września, godzina 18); Liga Narodów UEFA: Łotwa – Czarnogóra (piątek, 2 października, godzina 18); Liga Narodów UEFA: Czarnogóra – Armenia (poniedziałek, 5 października, godzina 20.45).

Kostas Sotiriou – Cypr

Liga Narodów UEFA: Czarnogóra – Cypr (piątek, 25 września, godzina 20.45); Liga Narodów UEFA: Łotwa – Cypr (poniedziałek, 28 września, godzina 18); Liga Narodów UEFA: Cypr – Armenia (piątek, 2 października, godzina 18); Liga Narodów UEFA: Cypr – Łotwa (poniedziałek, 5 października, godzina 18).

Konrad Ciszek – Polska U-20

Elite League: Portugalia U-20 – Polska U-20 (sobota, 26 września, godzina 18); Elite League: Polska U-20 – Czechy U-20 (wtorek, 29 września, godzina 18).

Daniel Bąk – Polska U-21

Eliminacje do mistrzostw Europy U-21: Polska U-21 – Szwecja U-21 (środa, 30 września, godzina 18); Eliminacje do mistrzostw Europy U-21: Włochy U-21 – Polska U-21 (poniedziałek, 5 października, godzina 18.15)

Kamil Jakubczyk – Polska U-21

Eliminacje do mistrzostw Europy U-21: Polska U-21 – Szwecja U-21 (środa, 30 września, godzina 18); Eliminacje do mistrzostw Europy U-21: Włochy U-21 – Polska U-21 (poniedziałek, 5 października, godzina 18.15).

PIŁKA NOŻNA

Takiego meczu na Exbud Arenie jeszcze nie było! Gwiazdy i znani

Dorota Kułaga

W sobotę, 26 września, na Exbud Arenie odbędzie się mecz charytatywny między zespołem Korony Kielce a ekipą Remonty TV.

Na kibiców piłkarskich w Kielcach i regionie czeka dużo atrakcji. O godzinie 10 na sztucznym boisku przy Exbud Arenie rozpocznie się niepowtarzalny piknik charytatywny, którego zwieńczeniem będzie mecz charytatywny między zespołem Korony Kielce a ekipą Remonty TV, który rozpocznie się o godzinie 14 na płycie głównej stadionu.

- To będzie niesamowity mecz. Gwiazdy Korony i zaproszeni goście kontra Remonty TV, a w tej drużynie zagrają takie osobowości jak Jacek Krzynówek i Maciek Żurawski, a kadra została powołana przez Piotrka Świerczewskiego i Zygmunta Chajzera. Bardzo mocny skład ma też Korona Kielce. I co bardzo ważne, cały dochód z tego wydarzenia będzie przekazany na budowę Hospicjum dla Dzieci w Kielcach oraz leczenie i rehabilitację naszej kibicki Martyny Śliwy. Warto pomagać, widzimy się w sobotę na Exbud Arenie. Zapraszam - powiedział Paweł Golański, dyrektor sportowy Korony Kielce.

W zespole Korony Kielce zagrają między innymi: Paweł Golański, Piotr Malarczyk, Henryk Kiszkis, Tomasz Lisowski, Pavol Staňo, Zbigniew Małkowski, Marcin Robak, Edi Andradina, Hernâni, Jacek Kiełb, Kamil Kuzera, Grzegorz Piechna, Przemysław Cichoń, Jakub Kleszowski, Mateusz Gwizd.

W drużynie Remonty TV wystąpią między innymi: Piotr Świerczewski, Zygmunt Chajzer, Maciej Żurawski, Radosław Majdan, Jacek Krzynówek, popularny aktor Mikołaj Roznerski, znany między innymi z seriali „M jak miłość", „Ojciec Mateusz", znany tancerz Rafał Maserak.

Wszystkie środki z biletów i zbiórek do puszek, do których będzie można wrzucić datki w trakcie wydarzenia, zostaną przeznaczone na budowę Hospicjum dla Dzieci w Kielcach oraz leczenie i rehabilitację Martyny Śliwy - kibicki Korony chorującej na stwardnienie rozsiane. Partnerem zbiórki o numerze 2026/3595/OR jest Stowarzyszenie Świętokrzyscy Sędziowie Piłkarscy pomagają.

KRÓTKO

Piłka ręczna

Industria w niedzielę zagra z KPR Ostrovią

Kolejny mecz w Lotto Superlidze Industria Kielce zagra w niedzielę, 27 września. W pojedynku czwartej kolejki na wyjeździe zmierzy się z Rebudem KPR Ostrovią Ostrów Wielkopolski. Początek tego pojedynku o godzinie 15. Do Hali Legionów żółto-biało-niebiescy wrócą w środę, 30 września, kiedy to rozegrany zostanie awansem mecz siódmej kolejki ze Śląskiem Wrocław. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 18.

DOR

Piłka nożna

Turniej piłkarski Salva Cup na leczenie Leszka Salwy

W niedzielę, 27 września, odbędzie się druga edycja turnieju piłkarskiego Salva Cup. Będą zbierane pieniądze dla dziennikarza Leszka Salwy, który walczy o powrót do zdrowia. Początek turnieju w najbliższą niedzielę, 27 września, o godzinie 14.30 na bocznym boisku przy Exbud Arenie. Wydarzenie odbędzie się pod honorowym patronatem prezydentki Kielc. – Wiemy, że jego rehabilitacja po prostu bardzo dużo kosztuje, zarówno jego, jak i jego bliskich, więc my Leszkowi i jego rodzinie chcemy po prostu pomagać w tym, żeby tych pieniędzy nie zabrakło na tę rehabilitację – powiedział Piotr Rogoziński, dyrektor TVP3 Kielce. W turnieju zagra osiem drużyn. Wśród nich będą między innymi sędziowie piłkarscy, prawnicy oraz służby mundurowe. Podczas tego wydarzenia będzie można wesprzeć leczenie Leszka, wrzucając pieniądze do puszek oraz licytując sportowe gadżety. – Mamy już potwierdzoną koszulkę Xaviera Dziekońskiego. Będą też koszulki Korony Kielce i Iskry Kielce – mówił Grzegorz Olejarczyk, prezes Stowarzyszenia Świętokrzyscy Sędziowie Piłkarscy Pomagają.

DOR

Biegi

Komplet biegaczy w Kieleckiej Dysze

W niedzielę, 27 września, odbędzie się czternasta edycja popularnego biegu Kielecka Dycha. Lista startowa została już zamknięta – limit 400 uczestników został wyczerpany. Start biegu głównego zaplanowano na godzinę 10 na Rynku w Kielcach.

DOR

eprasa.pl 94b4407c17

Piątek
25.09.2026

WYD. KIELCE

echo kieleckie

Echo Dnia

www.echodnia.eu

Nr 39/2026



FOT. ARCHIWUM

WYDARZENIE

PGS ROCK FESTIVAL 2026 W KIELCACH. WYSTĄPIĄ **LEMON I EWA FARNA**

Strefa Imprez

INTERWENCJE

Mieszkańcy blokowali wjazd. Awantura o wycinkę drzew przy ulicy Zdrojowej

Paulina Baran
Kielce

W poniedziałek, 21 września, przy ulicy Zdrojowej w Kielcach pojawiła się ekipa zieleni miejskiej z ciężkim sprzętem. Cel był jeden – wyciąć pięć dużych klonów. Udało się usunąć tylko jedno drzewo.

Mieszkańcy zaparkowali samochody w taki sposób, aby uniemożliwić ekipie dalszą wycinkę. Twierdzą, że drzewa są zdrowe, mają ponad 80 lat i są częścią charakteru przedwojennej ulicy. Urząd Miasta przekonuje natomiast, że decyzję poprzedziła szczegółowa ekspertyza, która wykazała poważne problemy ze stanem drzew.

O sprawie poinformowali nas mieszkańcy ulicy Zdrojowej. Jak mówią, są oburzeni planowaną wycinką pięciu dużych klonów.

W poniedziałek na miejsce przyjechała ekipa zieleni miejskiej wraz z ciężkim sprzętem. Pracownicy rozpoczęli wycinkę. Jedno drzewo zostało usunięte. Przy kolejnych pojawił się problem – mieszkańcy zaparkowali swoje samochody, blokując możliwość dojazdu i prowadzenia dalszych prac.

Kiedy przyjechaliśmy na ulicę Zdrojową, jedno z drzew było już ścięte. Na miejscu spotkaliśmy grupę mieszkańców, którzy nie kryli emocji.

– Te drzewa są tutaj od ponad 80 lat. Nadają tej ulicy charakter. To są olbrzymie klony i naszym zdaniem są zdrowe – mówią mieszkańcy.



FOT. DAWID ŁUKASIK

Mieszkaniec ulicy Zdrojowej Stanisław Konopka podkreśla, że będzie robił wszystko, żeby zablokować wycinkę

Mieszkańcy przekonują, że nie widzą powodów, dla których drzewa miałyby zostać usunięte. Zwracają uwagę na gęste korony i zielone liście. Jak mówią, drzewa mimo upływu lat dobrze znosiły nawet gwałtowne zjawiska pogodowe.

– Nigdy podczas nawałnic nie spadła nawet większa gałąź na drogę – podkreślają.

Nasi rozmówcy zwracają również uwagę na znajdujące się w koronach gniazda ptaków. Mają też własne przypuszczenia dotyczące powodów wycinki. Ich zdaniem drzewa mogą przeszkadzać mieszkańcom pobliskiego bloku, między innymi ze względu na spadające liście. To jednak tylko ich przypuszczenia. Urząd Miasta przedstawia w tej sprawie zupełnie inne argumenty. – Nie widzieliśmy żadnej ekspertyzy. Wizualnie nie wierzymy, że te drzewa są chore. Są przecież drzewa w znacznie gorszym stanie, które można ratować – słyszymy od mieszkańców.

Ich zdaniem przed wycinką powinny zostać przedstawione konkretne dowody na to, że drzewa rzeczywiście stanowią zagrożenie.

Wśród mieszkańców spotkaliśmy pana Stanisława Konopkę, który sam określa się jako najstarszy mieszkaniec ulicy Zdrojowej. O planowanej wycince mówił z dużym emocjonalnym zaangażowaniem, choć nie zabrakło również żartu.

– W życiu się nie zgodzę na tę wycinkę. Jak będzie trzeba, to przykuję się do drzewa – mówił pół żartem, pół serio.

O komentarz w sprawie wycinki poprosiliśmy Urząd Miasta Kielce. Rzeczniczka magistratu Barbara Sipa podkreśla, że decyzja nie została podjęta bez wcześniejszej oceny stanu drzew.

– Decyzję o wycince poprzedziły szczegółowe oględziny, podczas których oceniono między innymi kondycję drzew, stan pni i koron, systemy korzeniowe oraz ich stabilność – mówi Barbara Sipa.

Jak informuje Urząd Miasta Kielce, na obecny stan klonów wpływ miały między innymi wieloletnie, powtarzające się cięcia koron. Były one wykonywane ze względu na bezpośrednią bliskość linii energetycznych.

Podczas oględzin – jak przekazuje magistrat – stwierdzono między innymi deformacje i martwe fragmenty koron, zaburzenia statyki, osłabienie struktury mechanicznej oraz uszkodzenia pni.

Drzewa rosną bezpośrednio przy chodniku i jezdni. Zdaniem Urzędu Miasta ich obecny stan może powodować zagrożenie dla pieszych i kierowców, szczególnie podczas silnego wiatru i gwałtownych zjawisk atmosferycznych.

Tłumaczenia magistratu nie przekonują mieszkańców ulicy Zdrojowej. Dlatego chcą zobaczyć dokumentację, na podstawie której podjęto decyzję o wycince. Barbara Sipa zapewnia, że jeżeli mieszkańcy będą chcieli zapoznać się z ekspertyzą, zostanie im ona okazana.

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

KIELCE

Nowa strefa rekreacyjna na osiedlu Dalnia. Dzięki głosom mieszkańców

Plac zabaw i miejsce wypoczynku powstały w okolicach ulicy Naruszewicza w Kielcach. To kolejny projekt zrealizowany w ramach Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego. Dzięki głosom prawie 4 tysięcy mieszkańców ustawiono nowy zestaw zabawowy, piaskownicę, huśtawki, ławkę bujaną, ławki z podłokietnikami i oparciami, kosze na śmieci i stojak na rowery. Wartość inwestycji to 292 tysiące złotych
R


FOT. UM KIELCE

KIELCE

Kraksa trzech aut na skrzyżowaniu

Do kolizji doszło przed godziną 11 w poniedziałek, 21 września na skrzyżowaniu ulic Sandomierskiej i Wikaryjskiej. Brały w niej udział Nissan, Hyundai i Audi. - Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że 60-letnia kierująca Nissanem prawdopodobnie wjechała na czerwonym świetle, w rezultacie zderzyła się z Hyundaiem, prowadzonym przez 45-latka, a ten uderzył w Audi, którym kierował 48-latek – wyjaśnia podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, rzecznik prasowy kieleckiej policji. Nissan uderzył jeszcze w ogrodzenie posesji, a Hyundai w słup.

KIELCE

Tata z promilami zgubił dziecko

Niespełna pół promila alkoholu miał w organizmie 38-letni mężczyzna, który podczas sobotniego meczu Korony Kielce z Rakowem Częstochowa zgubił synka. Na zdezorientowanego chłopca uwagę zwrócili policjanci z Oddziału Prewencji Policji. Powiadomili organizatorów, spiker przez głośnik podał wiadomość, wtedy do policjantów zgłosił się ojciec chłopca. Dziecko policjanci oddali pod opiekę trzeźwej matki, zaś o całej sytuacji powiadomią sąd rodzinny.

Mistrzostwa Świata IDO 2026 w Kielcach coraz bliżej. Przyjadą tysiące tancerzy

Anna Bilska
Kielce

Kielce zamienią się w światową stolicę tańca. W Hali Legionów odbędą się Mistrzostwa Świata IDO 2026 w konkurencjach Hip Hop, Popping, Hip Hop Battles i Breaking.



FOT. ARCHIWUM
Waldemar Kęćko, prezes Świętokrzyskiego Klubu Tańca Jump oraz wiceprezes Anna Biały

Na wydarzenie zarejestrowało się już 4 tysięcy zawodników z różnych zakątków świata. Do stolicy województwa świętokrzyskiego przyjadą również trenerzy, bliscy tancerzy i kibice. Bilety już dostępne.

Przed nami tydzień pełen spektakularnych pokazów, emocjonujących pojedynków i rywalizacji na najwyższym poziomie. Mistrzostwa Świata IDO, organizowane przez Międzynarodową Organizację Tańca, to jedno z najważniejszych wydarzeń w światowym kalendarzu tanecznym. W Kielcach zawodnicy powalczą o mistrzowskie tytuły, medale i puchary.

W programie znalazły się między innymi konkurencje hip-hop, breaking i popping. Każda z nich wymaga od uczestników nie tylko doskonałej techniki, ale także kreatywności, muzykalności i umiejętności reagowania na to, co dzieje się na parkiecie.

Atmosfera mistrzostw będzie jednak obecna nie tylko w hali. W hotelach, restauracjach i na ulicach Kielc spotkać będzie można uczestników wydarzenia.

Mistrzostwa będą otwarte dla publiczności. Kibice będą mogli z bliska obserwować zmagania najlepszych tancerzy i poczuć atmosferę międzynarodowej rywalizacji.

Przez cały tydzień Hala Legionów będzie tętnić życiem od rana do wieczora. Organizatorzy zapowiadają widowiskowe występy, efektowne bitwy i ogromną dawkę tanecznej energii.

– To jest potężna energia, świetny sport i fajne uczucia. Zapraszamy serdecznie już dziś – zachęcają Waldemar Kęćko, prezes Świętokrzyskiego Klubu Tańca Jump, oraz wiceprezes Anna Biały, współorganizatorzy mistrzostw.

Zawodnicy rozpoczną przyjazd do Kielc 16 października 2026 roku. Rywalizacja w ramach Mistrzostw Świata IDO Hip Hop, Popping, Hip Hop Battles i Breaking potrwa od 17 do 24 października.

Gospodarzem wydarzenia będzie Hala Legionów w Kielcach, gdzie przez osiem dni tancerze z całego świata będą prezentować swoje umiejętności i walczyć o najwyższe trofea.

Bilety na wydarzenie są już dostępne na stronie hiphop2026.pl.

ZDJĘCIE DNIA


FOT. WOJCIECH STOLICKI

W niedzielę, 20 września, przy Wojewódzkim Domu Kultury odbyły się organizowane przez Echo Dnia Zawody Rowerkowe dla dzieci w wieku od 3 do 9 lat. Dzieci ścigały się, brały udział w grach i zabawach oraz otrzymywały medale. Przyszło mnóstwo dzieci wraz z rodzicami, którzy zajęli miejsca wzdłuż wyznaczonej trasy rywalizacji. Każde dziecko otrzymało kask ochronny na rower, które wręczyli marszałek województwa Renata Janik i dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Kielcach Zbigniew Duda.

echo kieleckie
REDAKTOR NACZELNY: Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53. REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: Maciej Banachowski, tel. 41-349-53-53, listy@echodnia.eu
BIURO REKLAMY: tel. 697-770-151, brio@echodnia.eu PRENUMERATA: Infolinia 41-375-72-30.
DRUK: Drukarnia ZPR Media SA.
WYDAWCA: Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00. P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: Elżbieta Żuraw. PREZES MAKROREGIONU: Dariusz Kołacz. PROJEKT GRAFICZNY: Tomasz Bocheński.
POLSKA PRESS GRUPA
©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.
eprasa.pl 94b4407c17

Na kieleckich ulicach pojawiają się nowe parkomaty. Są nowe opcje i ważna zmiana

Anna Gwóźdź
Kielce

W Kielcach na dobre ruszyła wymiana parkomatów. Stare, dobrze znane kierowcom urządzenia odchodzą do lamusa.


FOT. DAWID ŁUKASIK

Marcin Januchta, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach

W ich miejsce pojawiają się nowoczesne automaty z dotykowym ekranem, obsługą BLIK-a i bez konieczności wkładania biletu za szybę.

Stare parkomaty tak zrosły się z krajobrazem centrum miasta, że większość kierowców obsługiwała je niemal odruchowo. Nie znaczy to jednak, że były wygodne - niewielkie wyświetlacze, ograniczony wybór płatności i konieczność wracania do auta z wydrukowanym biletem mogły denerwować...

W Strefie Płatnego Parkowania montowanych jest w sumie 80 nowych urządzeń. 67 z nich zastąpi wysłużone maszyny, a kolejnych 13 stanie tam, gdzie parkomatów wcześniej po prostu nie było.

– Część nowych urządzeń pojawi się w strefie A, kilka też w strefie B, tam, gdzie odległość do najbliższego parkomatu była zbyt duża. Mieszkańcy niejednokrotnie zwracali nam na to uwagę – mówi Marcin Januchta, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach.

– Myślę, że pierwsze, co ludzie zauważą, to sama wielkość monitora. Jest znacznie większy i w pełni dotykowy, więc cała obsługa odbywa się właśnie na ekranie – tłumaczy.

Sposób działania? Wybieramy opcję, wpisujemy numer rejestracyjny i przechodzimy do płatności. I tu właśnie pojawia się największa nowość.

Zapłacić wciąż można monetami, doszła też płatność zbliżeniowa kartą. Nowością, której brakowało w starych urządzeniach, jest BLIK.

Nowe automaty zachowują opcję bezpłatnego postoju, choć trzeba pamiętać o kolejności działań. Każdy kierowca ma prawo do 30 minut darmowego parkowania dziennie, ale żeby z niego skorzystać, trzeba wybrać tę opcję jako pierwszą, jeszcze przed uruchomieniem płatnego parkowania.

Później wystarczy tylko wpisać numer rejestracyjny i zatwierdzić.

To zmiana, którą kierowcy odczują chyba najbardziej. Po opłaceniu postoju dane trafiają od razu do systemu, więc kontroler nie musi już szukać papierowego biletu za przednią szybą.

– Nie trzeba trzymać potwierdzenia za szybą. Osoby kontrolujące są podłączone do systemu i widzą, czy dla danego numeru rejestracyjnego opłacono parkowanie – wyjaśnia rzecznik MZD.

Bilet oczywiście nadal można wydrukować, ale nikt już nie musi wracać do samochodu tylko po to, żeby położyć go na desce rozdzielczej.

Docelowo w Kielcach stanie 80 nowych parkomatów. Większość zastąpi stare urządzenia, ale 13 trafi w nowe miejsca.

Niezwykłe rzeźby stanęły na Placu Artystów w Kielcach

Anna Bilska
Kielce

Na Placu Artystów w Kielcach można podziwiać prace Związku Artystów Rzeźbiarzy. Są różnorodne i bardzo ciekawe.

Rzeźby, które można zobaczyć na Placu Artystów, są wynikiem twórczej pracy artystów podczas pleneru „Geologia Rzeźby". Tegoroczna edycja wydarzenia skupiła się na dwóch żywiołach: kamieniu i wodzie. Artyści ze Związku Artystów Rzeźbiarzy mieli za zadanie uchwycić esencję tych elementów w swoich pracach, co zaowocowało niezwykle różnorodnymi i interesującymi dziełami.

Każda z rzeźb jest unikalna i odzwierciedla indywidualne podejście artysty do tematu. Wykorzystano różnorodne materiały, takie jak granit i marmur, które doskonale oddają surowość i piękno natury.

- Prace są bardzo różne, twórcy wykorzystali różnorodne materiały. Są granity, marmury... - mówi Sławomir Micek ze Związku Artystów Rzeźbiarzy.

Rzeźby można oglądać na Placu Artystów do 26 października.


FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Od poniedziałku na Placu Artystów w Kielcach można podziwiać prace Związku Artystów Rzeźbiarzy

Wygrała „Szansę na sukces", teraz spełnia swoje muzyczne marzenie

Paulina Baran
Region

Izabela Kopeć z Zagnańska robi kolejny ważny krok na swojej muzycznej drodze.

Mieszkanka regionu, którą wielu widzów pamięta ze zwycięstwa w programie „Szansa na sukces" w 2023 roku, przygotowała swój pierwszy autorski singiel. „W górę" będzie miał premierę w niedzielę 27 września. Co ważne, teledysk do piosenki powstał w Świętokrzyskiem – na malowniczej Górze Miedziance.

Izabela Kopeć na co dzień mieszka i pracuje w Zagnańsku. Po wielu latach muzycznej drogi przyszedł dla niej moment na debiutancki autorski singiel.


FOT. ARCHIWUM

27 września premierę będzie miał pierwszy autorski singiel Izabeli Kopeć z Zagnańska „W górę"

– To dla mnie szczególny moment, ponieważ po wielu latach muzycznej drogi przyszedł czas na mój pierwszy singiel – mówi Izabela Kopeć.

Utwór nosi tytuł „W górę", a jego premiera odbędzie się w niedzielę, 27 września.

Piosenka opowiada o nadziei, marzeniach i sile, która pozwala podnosić się po trudnych doświadczeniach. - To piosenka o nadziei, marzeniach i o tym, że nawet po trudnych doświadczeniach warto się nie poddawać, uwierzyć w siebie i jeszcze raz spróbować – opowiada Iza Kopeć.

Widzowie mogą pamiętać Izabelę Kopeć z programu „Szansa na sukces". W 2023 roku wystąpiła w jednym z odcinków programu, wykonując utwór Czesława Niemena „Pod papugami". Jej występ zakończył się zwycięstwem.

To nie był koniec przygody z programem. Iza wystąpiła również w finale „Szansy na sukces", gdzie wspólnie z Krzysztofem Cugowskim zaśpiewała utwór „Cień wielkiej góry".

Izabela Kopeć jest absolwentką Akademii Muzycznej imienia Karola Szymanowskiego w Katowicach, Wydziału Jazzu i Muzyki Estradowej.

Do realizacji swojego debiutanckiego singla Iza Kopeć zaprosiła doświadczonych muzyków.

Tekst i muzykę do „W górę" napisała Gabi Gąsior – wokalistka, autorka tekstów i muzyki, współpracująca między innymi z Adamem Sztabą oraz współtworząca wraz z mężem duet GGDuo.

Za aranżację odpowiada Łukasz Kowalski – pianista i aranżer związany z zespołem Andrzeja Piasecznego. Przy produkcji muzycznej wspólnie z nim pracował Wojtek Olszak – producent, pianista i muzyk sesyjny, współpracujący między innymi z Edytą Górniak, Natalią Kukulską, Kasią Kowalską oraz zespołem Lady Pank. W powstanie utworu mocno zaangażowała się także Anna Szarmach - kompozytorka, autorka tekstów i producentka.

Szczególnym elementem projektu jest teledysk. Iza Kopeć chciała, aby nie tylko muzyka, ale również obraz pokazywał miejsce, z którym jest związana.

Zdjęcia powstały na Górze Miedziance w Świętokrzyskiem. Za realizację teledysku odpowiada Piotr Wróbel.

– Bardzo zależało mi na tym, aby poprzez muzykę i obraz pokazać również piękno naszego regionu. Góra Miedzianka jest dla mnie miejscem wyjątkowym – ma w sobie niezwykłą atmosferę, przestrzeń i siłę, które bardzo dobrze współgrają z przesłaniem piosenki – mówi.

eprasa.pl 94b4407c17

Ulica Staszica w Bobrzy otwarta

Anna Kowalska
Gmina Miedziana Góra

Po miesiącach prac zakończyła się przebudowa ulicy Staszica w Bobrzy, z której można już korzystać.

Droga zyskała nową nawierzchnię, została poszerzona, powstał przy niej chodnik, a drewniany most na rzece Bobrza został przebudowany. Inwestycja kosztowała ponad 4,3 miliona złotych, z czego blisko 2,4 miliona złotych stanowiło dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Oficjalne zakończenie inwestycji było okazją do spotkania przedstawicieli samorządu, władz województwa, wykonawcy, nadzoru inwestorskiego oraz mieszkańców. W wydarzeniu uczestniczył między innymi wojewoda świętokrzyski Józef Bryk, wójt gminy Damian Sławski, przewodniczący Rady Gminy Łukasz Woźniak, Radna Sylwia Ernestowicz. Po briefingu prasowym nastąpiło symboliczne otwarcie przebudowanej drogi.

Prace objęły 628-metrowy odcinek ulicy Staszica. W ramach inwestycji wykonano nową nawierzchnię bitumiczną i poszerzono jezdnię do 5 metrów. Dla pieszych powstał jednostronny, dwumetrowy chodnik. Jednym z najważniejszych elementów zadania była również przebudowa mostu nad rzeką Bobrza.

Zakres wykonanych prac oznacza dla mieszkańców przede wszystkim poprawę warunków codziennego poruszania się. Nowa nawierzchnia, szersza jezdnia i chodnik zwiększają komfort oraz bezpieczeństwo użytkowników drogi. Przebudowana trasa ułatwia także dojazd służb ratunkowych i innych służb publicznych.

Ulica Staszica ma znaczenie nie tylko jako lokalne połączenie komunikacyjne. Droga prowadzi w kierunku terenów rekreacyjnych, w tym zbiornika na rzece Bobrza, a także zabytkowego obszaru dawnego Zakładu Wielkopiecowego w Bobrzy. Poprawa dojazdu do tego obszaru ma znaczenie zarówno dla mieszkańców, jak i osób odwiedzających Bobrzę.

Realizacja inwestycji wiązała się również z uporządkowaniem statusu drogi. 12 lutego 2026 roku Rada Gminy podjęła uchwałę, na mocy której ul. Staszica w miejscowościach Bobrza i Ćmińsk została zaliczona do kategorii dróg gminnych.

Całkowita wartość zadania wyniosła 4 355 052,93 złotych. Na jego realizację gmina pozyskała 2 379 982 złotych dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Przebudowana ulica Staszica jest już otwarta. Dla mieszkańców oznacza wygodniejszy i bezpieczniejszy dojazd, a dla całej Bobrzy – lepszą dostępność terenów rekreacyjnych i zabytkowych.

- To niezwykle ważne, by w takich inwestycjach miały udział rządowe środki – podkreślił wójt Miedzianej Góry Damian Sławski. Dodał, że przebudowa drogi i mostu poprawi także dostęp do chętnie odwiedzanych przez turystów terenów przy zabytkowym murze oporowym w Bobrzy.



FOT. ARCHIWUM

Uroczyste otwarcie ulicy Staszica w Bobrzy z udziałem wojewody Józefa Bryka i wójta Damiana Sławskiego

Renowacja i wirtualna rzeczywistość na Zamku Królewskim w Chęcinach

Anna Kowalska
Gmina Chęciny

Możliwe będą kolejne prace zabezpieczające i renowacyjne Zamku Królewskiego w Chęcinach, a zwiedzanie warowni wzbogaci nowoczesna technologia.

Gmina Chęciny pozyskała blisko 2,5 miliona złotych dofinansowania na prace przy wieży wschodniej i części muru południowego Zamku Królewskiego w Chęcinach. Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi ponad 3,7 miliona złotych.

– Zamek Królewski jest częścią naszej historii i dziedzictwa, ale także jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli Chęcin. Mamy świadomość odpowiedzialności, jaka wiąże się z opieką nad zabytkiem tej rangi. Chcemy, aby następne pokolenia mogły poznawać historię tego miejsca, oglądając jego autentyczne, zachowane mury. Pozyskane dofinansowanie pozwoli nam wykonać kolejny ważny krok w tym kierunku – mówi burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski.

Podstawowym celem inwestycji jest zabezpieczenie historycznej substancji zamku przed dalszą degradacją. Wiekowe mury są nieustannie narażone na działanie deszczu, mrozu, wilgoci oraz zmian temperatury. Dlatego prace konserwatorskie muszą być prowadzone systematycznie.



FOT. ARCHIWUM

Marszałek województwa Renata Janik i burmistrz Chęcin Robert Jaworski

– Każdego roku do Chęcin przyjeżdżają tysiące turystów, a Zamek Królewski jest jednym z najważniejszych miejsc na mapie ich zwiedzania. Jednak przede wszystkim jest to wyjątkowy zabytek, który przetrwał przez stulecia i stanowi materialne świadectwo naszej historii. Takiego dziedzictwa nie można odtworzyć, dlatego tak istotne jest odpowiednie zabezpieczanie zachowanych murów. Szczególnie ważna jest ochrona przed erozją i wnikaniem wody oraz naprawa pęknięć, zanim uszkodzenia zaczną się pogłębiać – podkreśla burmistrz Robert Jaworski.

Zakres inwestycji obejmuje zabiegi czyszczące, dezynfekcję mikrobiologiczną oraz usunięcie zniszczonych spoin i starych warstw cementu w górnych częściach murów. Wykonawca uzupełni także ubytki oraz naprawi uszkodzone fragmenty konstrukcji.

Renowacji towarzyszyć będzie wykonanie odpowiednich zabezpieczeń ograniczających przenikanie wody w głąb struktury murów. Ma to zwiększyć trwałość wykonanych prac i skuteczniej chronić zabytkową substancję.

Projekt nie ogranicza się jednak wyłącznie do prac konserwatorskich. Pozyskane środki pozwolą również rozszerzyć ofertę dla osób odwiedzających chęcińską warownię.

Powstanie mobilny system wirtualnej rekonstrukcji, dzięki któremu turyści będą mogli zobaczyć na ekranach swoich telefonów, jak zamek zmieniał się na przestrzeni stuleci. Technologia rozszerzonej rzeczywistości AR umożliwi nałożenie trójwymiarowych modeli dawnych zabudowań na współczesny obraz zachowanych ruin.

W wyznaczonych miejscach pojawią się również kody QR prowadzące do materiałów multimedialnych, między innymi obrazów, dźwięków i opisów. W ten sposób powstanie interaktywna ścieżka zwiedzania pozwalająca lepiej zrozumieć historię warowni, a jednocześnie niewymagająca ingerencji w jej zabytkową strukturę.

Kolejne utrudnienia na ulicy Łódzkiej

Anna Gwóźdź
Kielce

Kierowcy i piesi korzystający z ulicy Łódzkiej w Kielcach muszą przygotować się na kolejne zmiany.

Nowa organizacja ruchu zostanie wprowadzona w sobotę, 26 września o godzinie 8. Termin przesunięto z powodu warunków atmosferycznych. Zmiany są związane z budową drogi ekspresowej S74.

Na odcinku od ulicy Robotniczej do wiaduktu kolejowego ruch w obu kierunkach zostanie skierowany na północną jezdnię Łódzkiej. Kierowcy jadący w stronę ulicy Zagnańskiej wrócą na dwie jezdnie dopiero za wiaduktem, tuż przed skrzyżowaniem. W czasie wykonywania cięższych prac ruch może być chwilowo zatrzymywany. W takich sytuacjach samochodami będą kierowali pracownicy budowy.



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Nie od 24, a od 26 września. Zmiany na Łódzkiej w Kielcach przesunięte przez pogodę

Od 26 września piesi pomiędzy ulicą Robotniczą a ulicą Zagnańską będą korzystali z chodnika po północnej stronie ulicy Łódzkiej.

Większa zmiana nastąpi 7 października. Wtedy ruch pieszych zostanie przeniesiony na tymczasowy ciąg wyznaczony w pasie pomiędzy jezdniami. Będzie można nim dojść również do przystanku kolejowego Kielce Piaski.

Od tego dnia zaczną działać także dwa dodatkowe przejścia dla pieszych: na wysokości ulicy Robotniczej oraz w rejonie wiaduktu kolejowego. Na odcinku od Olszewskiego do Robotniczej piesi nadal będą korzystali z chodnika po północnej stronie.

Podczas najtrudniejszych prac także ruch pieszych może być na krótko wstrzymywany.

Nowa organizacja ruchu nie wpłynie na kursowanie autobusów miejskich.

eprasa.pl 94b4407c17

W Szewcach uczczono pamięć żołnierzy Armii Krajowej. Hołd bohaterom i przesłanie do młodego pokolenia

Agnieszka Olech
Gmina Nowiny

19 września w Szewcach uczczono pamięć żołnierzy Armii Krajowej, oddając tym samym hołd poległym.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą przy pomniku upamiętniającym bitwę Armii Krajowej, przy alei Generała Antoniego Hedy „Szarego" w Szewcach. W miejscu poświęconym uczestnikom wojennych wydarzeń zgromadzeni modlili się za tych, którzy walczyli i ginęli w obronie Ojczyzny. Podczas spotkania przypomniano historię wydarzeń rozgrywających się na terenie Szewc. Złożone przy pomniku kwiaty i zapalone znicze były wyrazem pamięci o żołnierzach oraz szacunku dla ich poświęcenia. Oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Dęta w Nowinach, towarzysząc uczestnikom w uroczystym oddaniu hołdu bohaterom.

Gminny samorząd reprezentowali wójt Łukasz Gryń, wiceprzewodnicząca Rady Gminy Nowiny Zofia Duchniak oraz radni: Halina Musiał, Joanna Bentkowska, Waldemar Kasprzyk, Renata Krzysiek-Nowakowska i Edyta Giemza. W obchodach uczestniczyli także Marek Mazur, dyrektor biura europosła Arkadiusza Mularczyka, Ewa Lubacz, kierownik ds. kultury GOK „Perła" w Nowinach, oraz Ewa Fudali, sołtys sołectwa Szewce-Zawada. Obecni byli przedstawiciele szkół i jednostek OSP z terenu gminy Nowiny, Wojska Polskiego, Lasów Państwowych oraz środowisk patriotycznych, w tym Stowarzyszenia Kieleckich Patriotów.



FOT. ARCHIWUM

W uroczystościach upamiętniających bitwę w Szewcach uczestniczyli przedstawiciele samorządu, szkół, wojska, straży pożarnych i organizacji patriotycznych

Ważnym przesłaniem obchodów było zwrócenie uwagi na związek między doświadczeniami poprzednich pokoleń a możliwościami, z których korzystają dziś młodzi ludzie. Swoboda nauki, rozwijania zainteresowań czy wyrażania poglądów nabiera innego znaczenia, kiedy spojrzy się na nią przez losy osób, które dorastały w czasie wojny. – Chciałbym, aby młodzi ludzie, przychodząc w takie miejsca jak to w Szewcach, dostrzegali za pomnikiem konkretne ludzkie losy. Ci, których dziś wspominamy, także mieli swoje rodziny, plany i marzenia. Wojna zmusiła ich do podejmowania decyzji, od których zależało życie ich samych i innych. Nasza pamięć jest wyrazem wdzięczności za ich odwagę, ale powinna też skłaniać do zastanowienia, jak korzystamy z wolności, którą dziś mamy. Możemy się różnić, wybierać odmienne drogi i mieć własne poglądy, a jednocześnie szanować siebie nawzajem i troszczyć się o Polskę. Dziękuję młodzieży za obecność podczas uroczystości. To od nich będzie zależało, czy historie tych ludzi pozostaną znane kolejnym pokoleniom – podkreśla wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń i zaznacza, że troska o historyczną pamięć zaczyna się od poznawania najbliższego otoczenia. Pomniki, leśne mogiły i miejsca upamiętnienia pozwalają zrozumieć, że wydarzenia opisywane w podręcznikach dotyczyły także miejsc, w których dziś uczymy się, pracujemy i mieszkamy.

Obecność przedstawicieli szkół, organizacji społecznych i samorządu przypominała o roli, jaką w przekazywaniu historii odgrywają różne pokolenia. Rozmowy w domach, działania nauczycieli, a także opieka nad miejscami pamięci pomagają zachować wiedzę o przeszłości i nadać jej osobisty wymiar. – Jeżeli chcemy, żeby młodzi szanowali historię, musimy dawać im do tego dobry przykład. Warto znaleźć czas na rozmowę, odpowiedzieć na pytania, wspólnie odwiedzić miejsce pamięci i wyjaśnić, komu zostało poświęcone. Tak buduje się więź z miejscem, z którego pochodzimy. Równie istotne jest to, jak zachowujemy się każdego dnia: czy jesteśmy uczciwi, czy pomagamy sąsiadom, czy potrafimy rozmawiać z osobą, która myśli inaczej. Właśnie w takich postawach wartości, o których mówimy podczas uroczystości, znajdują swoje potwierdzenie. Dziękuję wszystkim, którzy angażują się w zachowanie lokalnej historii i pokazują młodemu pokoleniu, że warto ją znać – podkreśla Zofia Duchniak, wiceprzewodnicząca Rady Gminy Nowiny.

Po zakończeniu części uroczystości przy pomniku upamiętniającym bitwę Armii Krajowej uczestnicy przemaszerowali pod znajdujący się w lesie Pomnik Żołnierzy Niezłomnych, a następnie udali się na Doły Śmierci. Przejście do kolejnych miejsc pamięci było kontynuacją hołdu składanego tym, których losy zapisały się w tragicznej historii regionu.

W przygotowanie obchodów zaangażował się Okręg Kielce „Jodła" Armii Krajowej z Dionizym Krawczyńskim na czele. Współorganizatorom przekazano podziękowania za pracę na rzecz upamiętniania żołnierzy AK, pielęgnowanie historii regionu i udział w organizacji uroczystości.

11,5 miliona złotych i 77 pomysłów w Kieleckim Budżecie Obywatelskim

Anna Gwóźdź
Kielce

Od środy, 23 września, Kielczanie mogą wybierać projekty, które zostaną zrealizowane z Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego.

Po zakończeniu weryfikacji i procedury odwoławczej do głosowania dopuszczono 77 projektów - 15 ogólnomiejskich i 62 rejonowe.

Na realizację zwycięskich pomysłów w 2027 roku Kielce przeznaczą 11,5 miliona złotych. Z tej kwoty 4,6 miliona złotych przypada na projekty ogólnomiejskie. Kolejne 6,9 miliona przeznaczono na projekty rejonowe - po 1,38 miliona złotych dla każdego z pięciu rejonów miasta.

Każdy mieszkaniec Kielc może zagłosować tylko raz. W ramach jednego głosu można wybrać jeden projekt ogólnomiejski i dwa projekty rejonowe. Głosowanie potrwa od 23 września do 6 października i będzie prowadzone elektronicznie na stronie Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego.

Do potwierdzenia głosu potrzebny będzie numer telefonu, na który przyjdzie SMS z kodem aktywacyjnym. Na jeden numer można otrzymać tylko jeden taki kod. Osoby, które nie mają telefonu lub dostępu do internetu, będą mogły skorzystać ze specjalnych punktów głosowania.

W przypadku mieszkańców poniżej 13. roku życia wymagana jest zgoda opiekuna prawnego.

REKLAMA 0011581519



eprasa.pl 94b4407c17

Ruszył remont przychodni w Mniowie

Agnieszka Olech
Gmina Mniów

Wymiana okien i drzwi, modernizacja ogrzewania, docieplenie stropów, a także montaż fotowoltaiki i magazynu energii.

Taki zakres obejmą rozpoczęte właśnie prace w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Mniowie.

Termomodernizację pozwoli ograniczyć zapotrzebowanie na energię i poprawić warunki korzystania z placówki. Podpisana przez wójta gminy Mniów Piotra Wilczaka umowa z wykonawcą obejmuje zarówno prace przy samym budynku, jak i wymianę instalacji odpowiadających za jego ogrzewanie, przygotowanie ciepłej wody oraz oświetlenie. – Z przychodni korzystają mieszkańcy w każdym wieku, dlatego zależy nam, aby zapewniała dobre warunki zarówno pacjentom, jak i personelowi. Rozpoczęte prace pozwolą zmodernizować zużyte instalacje i ograniczyć straty ciepła. To ważne również z punktu widzenia kosztów utrzymania obiektu. Inwestując w efektywność energetyczną, zmniejszamy przyszłe obciążenia związane z jego codziennym funkcjonowaniem – mówi wójt gminy Mniów Piotr Wilczak.

Wykonawcą generalnym termomodernizacji przychodni w Mniowie jest Zakład Remontowo-Budowlany Izol-Bud. W ramach zaplanowanych prac wymienione zostaną okna i drzwi, naprawione ościeża, a elewacja będzie pomalowana. Zaplanowano również termomodernizację stropów i stropodachu, ułożenie nowej papy na dachu, a także wymianę opraw oświetleniowych na energooszczędne.

Znaczna część inwestycji dotyczy systemu grzewczego. Dotychczasowy kocioł na ekogroszek zastąpi kocioł na pellet, którego moc dobrano na podstawie audytu energetycznego budynku. Wymienione zostaną także grzejniki i rury zasilające. Przygotowanie ciepłej wody użytkowej będą wspierać miejscowe pompy ciepła ze zintegrowanymi zasobnikami. Panele fotowoltaiczne pojawią się na dachu i na elewacji, w południowym narożniku budynku. Instalację uzupełni magazyn energii o pojemności 80 kWh, pozwalający przechowywać wyprodukowaną energię i wykorzystywać ją w czasie zwiększonego zapotrzebowania. – Zakres robót wynika z potrzeb budynku określonych w audycie energetycznym. Wymiana źródła ciepła została połączona z modernizacją instalacji grzewczej, dociepleniem stropów oraz wymianą okien i drzwi. Dzięki temu ograniczymy straty energii i poprawimy sprawność całego systemu. Fotowoltaika z magazynem energii pozwoli natomiast lepiej wykorzystać prąd produkowany na miejscu. Dofinansowanie obejmujące 85 procent kosztów kwalifikowalnych umożliwia nam przeprowadzenie tak szerokiego zakresu prac przy mniejszym obciążeniu budżetu gminy – podkreśla zastępca wójta gminy Mniów Michał Milcarz.

Termomodernizacja obiektu będzie kosztować nieco ponad 1,2 miliona złotych, z czego aż 85 procent kosztów pokryje pozyskane dofinansowanie.



FOT. ARCHIWUM

Wójt gminy Mniów Piotr Wilczak podpisał umowę z wykonawcą remontu przychodni

Ponad 1,75 miliona złotych na remont drogi wojewódzkiej w Strawczynie



FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI

Umowa z wykonawcą została już podpisana, a prace mają ruszyć w najbliższych dniach

Agnieszka Olech
Gmina Strawczyn

onad dwa kilometry drogi wojewódzkiej numer 748 w Strawczynie przejdą gruntowny remont.

Samorząd Województwa Świętokrzyskiego przeznaczył na inwestycję ponad 1,75 miliona złotych, a gmina Strawczyn sfinansowała przygotowanie dokumentacji projektowej.

Umowę na realizację zadania podpisała Barbara Kieres, dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach, z przedstawicielem wykonawcy – firmy Mabau Polska Sp. z o.o. z Szymanowa. W spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego uczestniczyła marszałek Renata Janik, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Andrzej Pruś, radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Kazimierz Mądzik, a także wójt gminy Strawczyn Karol Picheta i przewodniczący Rady Gminy w Strawczynie Damian Gad.

Wartość robót wynosi dokładnie 1 750 tysięcy złotych. Całość zostanie sfinansowana z budżetu Samorządu Województwa Świętokrzyskiego. Gmina Strawczyn poniosła natomiast koszty związane z przygotowaniem dokumentacji projektowej. – Droga wojewódzka nr 748 ma duże znaczenie dla mieszkańców Strawczyna i wszystkich osób, które każdego dnia przemieszczają się przez teren naszej gminy. Dlatego bardzo cieszy nas decyzja Samorządu Województwa Świętokrzyskiego o przeznaczeniu ponad 1,75 mln zł na remont tego odcinka. Ze swojej strony przygotowaliśmy i sfinansowaliśmy dokumentację, a dziś możemy mówić już o konkretnym terminie realizacji. Serdecznie dziękuję marszałek Renacie Janik oraz Zarządowi Województwa Świętokrzyskiego za wsparcie tej inwestycji i dobrą współpracę z naszym samorządem. To zadanie, na którego realizację mieszkańcy czekają i które wyraźnie poprawi warunki poruszania się przez Strawczyn – mówi wójt gminy Strawczyn Karol Picheta.

Nowa nawierzchnia, remont skrzyżowań, zjazdów i zatoki autobusowej

Zakres zaplanowanych robót jest szeroki. W pierwszej kolejności wykonawca przeprowadzi frezowanie starej nawierzchni asfaltowej. Następnie wykonane zostaną nowe warstwy asfaltowe wraz z podbudową. Remont obejmie również skrzyżowania, zjazdy oraz zatokę autobusową.

Przewidziano także regulację pionową studni i wpustów deszczowych, przebrukowanie chodników oraz odtworzenie poboczy. Po wykonaniu zasadniczych robót droga otrzyma nowe oznakowanie. Wszystkie te działania mają przełożyć się na poprawę warunków jazdy i bezpieczeństwa zarówno kierowców, jak i pieszych oraz osób korzystających z komunikacji zbiorowej. – Konsekwentnie przeznaczamy środki na modernizację dróg wojewódzkich, ponieważ ich stan ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców i komfort codziennych podróży. Na remont ponad dwukilometrowego odcinka drogi nr 748 w Strawczynie zabezpieczyliśmy w budżecie województwa ponad 1,75 mln zł. Zakres prac jest szeroki i obejmuje zarówno nawierzchnię, jak i infrastrukturę towarzyszącą. Dziękuję władzom gminy Strawczyn za współpracę i przygotowanie dokumentacji projektowej. Dzięki współdziałaniu samorządów możemy sprawnie przygotowywać i realizować inwestycje potrzebne mieszkańcom – podkreśla marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik.

Wykonawcą remontu będzie firma Mabau Polska z Szymanowa. Prace powinny rozpocząć się w ciągu najbliższych dni, a ich zakończenie przewidziano na połowę grudnia 2026 roku.

Dla samorządu gminy Strawczyn ważny jest przede wszystkim kompleksowy charakter zaplanowanych robót. Modernizacja obejmie bowiem nie tylko samą jezdnię, ale także elementy istotne z punktu widzenia pieszych, pasażerów komunikacji publicznej oraz właścicieli posesji znajdujących się przy drodze. – To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców Strawczyna. Droga wojewódzka nr 748 jest intensywnie użytkowana, dlatego jej stan i bezpieczeństwo mają dla nas duże znaczenie. Cieszy nas, że udało się doprowadzić do etapu realizacji inwestycji i że jeszcze w tym roku mieszkańcy będą mogli korzystać z wyremontowanego odcinka. Jako Rada Gminy wspieramy działania, które prowadzą do poprawy infrastruktury na naszym terenie – mówi przewodniczący Rady Gminy w Strawczynie Damian Gad.

Remont ponad dwukilometrowego fragmentu drogi wojewódzkiej nr 748 będzie kolejnym zadaniem drogowym realizowanym na terenie gminy Strawczyn. Po wykonaniu zaplanowanych robót kierowcy zyskają nową nawierzchnię, a uporządkowanie chodników, poboczy, zjazdów, skrzyżowań i zatoki autobusowej poprawi warunki korzystania z tej trasy również pozostałym uczestnikom ruchu.

eprasa.pl 94b4407c17

Strefa imprez

www.echodnia.eu

Na Jarmarku w Daleszycach wystąpią Spontan, Camasutra oraz After Party

STRONA 6

PGS Rock Festival 2026 w Kielcach. Wystąpią gwiazdy LemON i Ewa Farna

Anna Bilska
Kielce

PGS Rock Festival powraca po raz czwarty. W sobotę, 26 września 2026 roku Amfiteatr Kadzielnia w Kielcach ponownie stanie się centrum rockowych emocji.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Wystąpią gwiazdy Ewa Farna i LemON

W jednym z najbardziej charakterystycznych miejsc koncertowych w Polsce w dawnym kamieniołomie wapienia wystąpią LemON i Ewa Farna.

PGS Rock Festival to dziś największy rockowy festiwal w województwie świętokrzyskim, który z każdą edycją przyciąga coraz szerszą publiczność i uznanych artystów polskiej sceny muzycznej. Tegoroczny line-up łączy różnorodne brzmienia, silne osobowości sceniczne oraz ważny przekaz społeczny.

Na scenie wystąpią:

HLA 4Transplant (godzina 17:00) – support. Zespół pop-rockowy wykonujący autorski repertuar w nowoczesnym, radiowym brzmieniu. HLA 4Transplant to muzyczny projekt Fundacji Dla Transplantacji. Nazwa grupy nawiązuje do skrótu Human Leukocyte Antigen – indywidualnego kodu transplantacyjnego. Zespół poprzez działalność koncertową promuje ideę transplantacji oraz świadomego dawstwa narządów, łącząc muzykę z istotnym przesłaniem społecznym.

LemON (godzina 18:00). Jeden z najbardziej rozpoznawalnych zespołów polskiej sceny popowo-rockowej, obecny na rynku od ponad dekady. Na koncie zespołu znajdują się liczne przeboje, albumy notowane na czołowych pozycjach list sprzedaży oraz setki koncertów w całym kraju. Koncerty LemON to dynamiczne widowiska, w których rockowe kompozycje przeplatają się z fortepianowymi balladami, a ich znakiem rozpoznawczym pozostaje charakterystyczny wokal Igora Herbuta.

Ewa Farna (godzina 20:00). Wokalistka, autorka tekstów i kompozytorka od lat obecna na polskiej i czeskiej scenie muzycznej. Artystka ma w dorobku liczne single i albumy nagradzane złotymi i platynowymi płytami. Znana z w pełni live'owych koncertów, wysokiej jakości realizacji scenicznej oraz repertuaru, który od kilkunastu lat zajmuje stałe miejsce w polskiej kulturze muzycznej.

- PGS Rock Festival to połączenie muzyki, wyjątkowego miejsca i niepowtarzalnej atmosfery, której trzeba doświadczyć na żywo. Nie zwlekaj – bądź z nami 26 września 2026 roku w Amfiteatrze Kadzielnia w Kielcach - zachęcają organizatorzy, just4music.

Bramy będą otwarte już od godziny 16. Bilety w cenie od 72 złotych dostępne w serwisach: biletyna.pl, kupbilecik.pl, eBilet.pl, eventim.pl oraz na just4music.pl.

Leszek Możdżer wystąpi w Kielcach

Anna Bilska
Kielce

Koncert Leszka Możdżera odbędzie się w niedzielę, 27 września 2026 o godzinie 19 w Sali Koncertowej Filharmonii Świętokrzyskiej w Kielcach.



FOT. TOMASZ KAMIŃSKI

Leszek Możdżer wystąpi w Filharmonii Świętokrzyskiej. Koncert odbędzie się w niedzielę, 27 września

Leszek Możdżer to pianista wybitny. To też kompozytor, który dokonał w polskim jazzie mentalnej i stylistycznej rewolucji, jaka nie stała się wcześniej udziałem żadnego innego jazzmana. Trudne jazzowe frazy, skomplikowane improwizacje, melodykę standardów i subtelność kompozycji ubrał w ramy specyficznego jazzu, który - nie siląc się na wylewność wobec słuchaczy, komercję i przebojowość - stał się tętniącym ekspresją „jazzem Leszka Możdżera". Jazzowa wyobraźnia, ciekawy zamysł improwizacji, subtelność chopinowskich etiud i mazurków, „komedowskie" inspiracje - tworzą w jego muzyce nową barwę dla jazzowej kameralistyki fortepianowej. Należy do najciekawszych zjawisk polskiego jazzu ostatnich dekad.

Recital solowy Leszka Możdżera to poniekąd znak firmowy jego działalności. Artysta od pierwszej swojej solowej płyty Chopin impressions wydanej w roku 1994 cały czas rozwija swój język pianistyczny, wypracowując sobie umiejętności budowania napięcia za pomocą pianistycznych środków.

Jednak fortepian pod palcami tego artysty zaczyna mienić się nowymi barwami, oferując zaskakującą rozpiętość brzmienia.

Bilety w cenie od 189 złotych dostępne na: KupBilecik.pl, biletyna.pl, i na stronie Filharmonii Świętokrzyskiej.

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

KIELCE

Francuskie przeboje i widowisko

W sobotę, 3 października 2026, o godzinie 16 i 19 w Sali Koncertowej Filharmonii Świętokrzyskiej w Kielcach usłyszymy największe francuskie przeboje. Będzie to wyjątkowy muzyczny spektakl „Wieczorem w Paryżu". W repertuarze znalazły się zarówno nieśmiertelne klasyki Édith Piaf, takie jak „La Vie en Rose", „Milord" czy „Non, Je Ne Regrette Rien", jak i największe francuskie przeboje musicalowe i filmowe, wśród nich „Tango de Roxanne". Bilety od 157 złotych na stronie bilety24.pl.



FOT. ARCHIWUM

KIELCE

Egzotyczne zwierzęta

Kielce po raz pierwszy zamienią się w miejsce spotkania miłośników egzotycznych zwierząt, roślin i terrarystyki. W niedzielę, 27 września w godzinach 10–16 w hali sportowej przy ulicy Żytniej będzie można zobaczyć setki gatunków, porozmawiać z hodowcami i zajrzeć do świata, którego na co dzień nie spotyka się podczas zwykłego spaceru. W hali pojawią się wystawcy i hodowcy z całej Polski. Odwiedzający zobaczą między innymi: gady z różnych zakątków świata, pajęczaki, owady i inne bezkręgowce, płazy, ryby akwariowe, egzotyczne oraz kolekcjonerskie rośliny, terraria, akwaria i akcesoria dla hodowców. Jedną z dodatkowych atrakcji będzie wystawa pajęczaków i zwierząt bezkręgowych. Nie zabraknie również wystawy świnek rasowych.

KIELCE

Moto Serce i Kieleckie Zakończenie Sezonu

Moto Serce i Kieleckie Zakończenie Sezonu 2026 odbędzie się w sobotę, 26 września o godzinie 10 w Kielcach. W programie akcja krwiodawstwa, parada motocykli i grill. Wydarzenie odbędzie się przy siedzibie CK Riders, ulica Kusocińskiego w Kielcach. Oddawanie krwi od 11 do 15.
Parada Motocyklowa wyruszy o godzinie 13:30. Wśród atrakcji także Grill Bar i pamiątkowe blachy.
- Liczymy na Waszą obecność. Zapraszamy wszystkie motocykle oraz klasyki - zachęcają organizatorzy.

Ogólnopolski Festiwal Piosenki „Po sezonie" - koncert laureatów w Pałacyku

Anna Kowalska
Kielce

Dom Środowisk Twórczych zaprasza w niedzielę, 27 września, na Ogólnopolski Festiwal Piosenki „Po sezonie" – koncert laureatów wraz z zespołem Wołosatki.



FOT. ARCHIWUM

Najlepsi zaśpiewają w Pałacyku Zielińskiego razem z zespołem Wołosatki

Są takie spotkania, które nie biorą się z kalendarza, tylko z potrzeby serca. Tak właśnie narodził się festiwal „Po Sezonie" – wydarzenie, które w naturalny sposób domyka letnie wędrówki, ale jednocześnie otwiera przestrzeń na coś znacznie ważniejszego: bycie razem, śpiewanie, rozmowę i tę szczególną ciszę między dźwiękami, która mówi najwięcej.

Misją Festiwalu jest pielęgnowanie piosenki turystycznej i poetyckiej, ale też czegoś, czego nie da się wpisać w regulaminowe ramy: wspólnoty. Bo – jak mówił Wojciech Belon – „piosenka to funkcja wspólnego bytowania". I właśnie o to tutaj chodzi najbardziej.

21 i 22 września uczestnicy Festiwalu zmagali się wokalnie w Centrum Kultury w Jędrzejowie. Najlepsi zaśpiewają na scenie w Sali Koncertowej Pałacyku Zielińskiego razem z zespołem Wołosatki.

Organizatorami Festiwalu są: Centrum Kultury w Jędrzejowie, Zespół wokalno-instrumentalny Wołosatki, Dom Środowisk Twórczych Pałac T. Zielińskiego w Kielcach.

Ogólnopolski Festiwal Piosenki „Po sezonie" – koncert laureatów wraz z zespołem Wołosatki w Sali Koncertowej Pałacyku Zielińskiego w niedzielę, 27 września. Początek o godzinie 18. Bilety w cenie 20 złotych do nabycia w kasie Domu Środowisk Twórczych przy ulicy Zamkowej 5 w Kielcach oraz online.

Noc Inżynierów 2026 na Politechnice

Anna Kowalska
Kielce

W piątek, 25 września Noc Inżynierów odbędzie się na Politechnice Świętokrzyskiej. Odkryj przyszłość człowieka w świecie nowych technologii.

Sztuczna inteligencja i robotyzacja – technologie, które zmieniają świat – to motyw przewodni tegorocznej Nocy Inżynierów, która odbędzie się po raz pierwszy w piątek, 25 września od godziny 17.00 na Politechnice Świętokrzyskiej. Tego dnia każdy będzie mógł z bliska zobaczyć, jak powstają nowoczesne rozwiązania i jak nauka wpływa na nasze codzienne życie.

To wydarzenie skierowane jest do wszystkich – dzieci, uczniów, przyszłych studentów, całych rodzin oraz seniorów.

Wstęp jest wolny, a bogaty program sprawi, że każdy znajdzie coś dla siebie.

Wieczór rozpocznie uroczyste otwarcie połączone z wykładem inauguracyjnym „Robot przy łóżku pacjenta. Jak nowe technologie zmieniają nasze życie i zdrowie", w którym udział wezmą dr n. med. Jarosław Jaskulski ze Świętokrzyskiego Centrum Onkologii oraz prof. Roman Deniziak, dziekan Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki.

Następnie uczestnicy będą mogli wziąć udział w inspirujących wykładach, interaktywnych warsztatach, pokazach i strefach demonstracyjnych, poznając fascynujące ciekawostki ze świata sztucznej inteligencji, robotyki i nowoczesnych technologii.

Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej

Anna Bilska
Kielce

Trwa VI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w bazylice katedralnej w Kielcach. Kolejny koncert w niedzielę, 27 września.

W niezwykłej przestrzeni świątyni zabrzmią dźwięki, które poruszą serca – wszystko za sprawą wybitnych artystów z Polski i z zagranicy. Wstęp jest wolny. Początek o godzinie 19.

W niedzielę, 27 września w kolejnym koncercie wystąpi wybitny austriacki organista Konstantin Reymaier – absolwent Uniwersytetu Muzyki i Sztuk Scenicznych w Wiedniu. Regularnie prowadzi kursy mistrzowskie i wykłady poświęcone muzyce kościelnej, jest również konsultantem w dziedzinie budownictwa organowego. Występuje również w audycjach Austriackiego Radia i Telewizji. W swoim dorobku posiada nagranie kilku płyt CD w tym dla prestiżowej wytwórni Deutsche Grammophon w Berlinie. Obecnie jest profesorem wizytującym na Uniwersytecie Sztuk w Grazu oraz organistą katedry świętego Szczepana w Wiedniu. Artysta występował w wielu krajach europejskich.



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

W niedzielę wystąpi Konstantin Reymaier

eprasa.pl 94b4407c17

Magiczne skrzypce w blasku 1000 świec. W wyjątkowym koncercie wystąpi Zhanna Zharkova, zabrzmią wielkie przeboje

Anna Bilska
Kielce

W Kieleckim Centrum Kultury wystąpi Zhanna Zharkova, artystka prezentująca niezwykłe połączenie elektrycznych skrzypiec i wokalu.



FOT. ARCHIWUM ARTYSTKI

Zhanna Zharkova zagra i zaśpiewa w Kieleckim Centrum Kultury

Koncert przy blasku świec i w towarzystwie zaprzyjaźnionych muzyków odbędzie się w sobotę, 3 października o godzinie 19 na Dużej Scenie.

Koncert Zhanny Zharkovej w Kieleckim Centrum Kultury zapowiada się jako wyjątkowe wydarzenie, które przyciągnie miłośników muzyki z całego regionu. Artystka, znana z niezwykłego talentu i charyzmy, zaprezentuje swoje umiejętności w towarzystwie setek świec, które stworzą niemal baśniowy klimat. To połączenie muzyki i światła sprawi, że publiczność przeniesie się w magiczny świat dźwięków.

Podczas koncertu usłyszymy znane i lubiane melodie, które w wykonaniu Zharkovej nabiorą nowego, elektryzującego brzmienia. Artystka, grając na elektrycznych skrzypcach, wprowadzi słuchaczy w świat muzycznych emocji, które na długo pozostaną w pamięci. To wydarzenie to nie tylko uczta dla uszu, ale także dla oczu, dzięki wyjątkowej oprawie świetlnej.

W programie koncertu znajdą się największe światowe przeboje, które z pewnością poruszą serca słuchaczy. Zhanna Zharkova zaprezentuje takie utwory jak „Lubię wracać", „Jeszcze w zielone gramy", „Hallelujah", „Ojciec chrzestny", „Moja matko, ja wiem", „Polskie drogi", „Felicità" oraz „My Way". Każdy z tych utworów, w wykonaniu artystki, zyska nowe, niepowtarzalne brzmienie.

- Serdecznie zapraszam na ten wyjątkowy koncert, podczas którego usłyszymy znane i lubiane melodie. W wykonaniu Zharkovej nabiorą nowego, elektryzującego brzmienia - mówi organizator koncertu Jerzy Chrobot, właściciel agencji Pop Art.

Zharkovej na scenie towarzyszyć będą utalentowani muzycy: Andrzej Duda na gitarze, Marcin Walas na saksofonie oraz Nadia Bilousova na skrzypcach. Wspólnie stworzą niezapomniane widowisko, które z pewnością zachwyci publiczność. Ich współpraca na scenie to gwarancja wysokiej jakości muzycznych doznań.

Zhanna Zharkova, ukraińska skrzypaczka, od lat zachwyca publiczność swoim talentem i pasją do muzyki. Jej życiowe motto: „Rób to, co kochasz i kochaj to, co robisz" doskonale oddaje jej podejście do życia i sztuki. Muzyka jest dla niej nie tylko pracą, ale przede wszystkim źródłem siły i inspiracji do podejmowania nowych wyzwań.

Artystka nie wyobraża sobie życia bez muzyki, która jest dla niej nieustannym źródłem energii. Poza grą na skrzypcach, Zharkova uwielbia spędzać czas na łonie natury, która, jak sama mówi, przekazuje jej życiową energię. Jej koncerty to nie tylko muzyczne wydarzenia, ale także okazja do dzielenia się swoją pasją i miłością do sztuki z publicznością.

Zhanna Zharkova koncertuje w różnych miastach Polski i Europy, prezentując bogaty repertuar i różnorodne style muzyczne. Jej występy to zawsze gwarancja niezapomnianych wrażeń i emocji, które na długo pozostają w pamięci słuchaczy.

Bilety w cenie 60 - 100 złotych do nabycia u organizatora - Pop Art - tel. 604-496-001.

REKLAMA 0011581109



eprasa.pl 94b4407c17

Jan Klata, Jan Englert i artyści z zagranicy. To wszystko w ramach Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego

Ania Gwóźdź
Kielce

Niezwykłe taneczno-muzyczne widowisko „Chełmoński. Dźwiękiem malow Październik w Kielcach będzie należał do teatru.

Od 11 do 25 października potrwa 8. Kielecki Międzynarodowy Festiwal Teatralny. Spektakle będą prezentowane na scenach Teatru imienia Stefana Żeromskiego oraz Kieleckiego Centrum Kultury. Festiwal rozpocznie w niedzielę, 11 października kielecki „Potok. Ćwiczenia ze wspólnoty" w reżyserii Wiktora Rubina. Dzień później Akademia Sztuk Teatralnych w Krakowie pokaże „Najdłuższą szychtę świata", a we wtorek, 13 października Narodowy Stary Teatr w Krakowie przyjedzie ze spektaklem Piotra Domalewskiego „Zamknij oczy Nel. W pustyni i w puszczy - epilog". W czwartek, 15 października w Kieleckim Centrum Kultury zobaczymy „Krzyżaków" w reżyserii Jana Klaty. Dzień później Narodowy Teatr Grecji i TooFarEast pokażą „Goodbye, Lindita" Mario Banushiego.

W niedzielę, 18 października Teatr Współczesny w Szczecinie zaprezentuje „Paprykarza szczecińskiego", a w poniedziałek, 19 października Teatr Polonia - „Żar" w reżyserii Jana Englerta.

Na festiwal przyjedzie także hiszpańska grupa Iron Skulls Co. z Barcelony ze spektaklem „Famulus 4.0". Z kolei w czwartek, 22 października Narodowy Teatr Dramatyczny w Kownie pokaże „Dziady" w reżyserii Jakuba Skrzywanka.

W programie są również dwa czytania performatywne: „Wajda" na podstawie „Notesów 1942–2016" Andrzeja Wajdy oraz „Kompania kompletnej klęski". We wtorek, 20 października odbędzie się debata „Nowe spojrzenie na klasykę literatury" z udziałem Baby od Polskiego i Lilli Winiarskiej-Ostachowskiej.



FOT. JACEK JABRZYK / TEATR ŻEROMSKIEGO

Na zdjęciu dyrektor teatru Jacek Jabrzyk, a za nim aktorzy i pracownicy

Program festiwalu

Niedziela, 11 października, godz. 17 – „Potok. Ćwiczenia ze wspólnoty", reż. Wiktor Rubin.

Poniedziałek, 12 października, godz. 17 i 20 – „Najdłuższa szychta świata...", reż. Piotr Mateusz Wach.

Wtorek, 13 października, godz. 19 – „Zamknij oczy Nel. W pustyni i w puszczy – epilog", reż. Piotr Domalewski.

Środa, 14 października, godz. 18 – czytanie performatywne.

Czwartek, 15 października, godz. 18 – „Krzyżacy", reż. Jan Klata.

Piątek, 16 października, godz. 19 – „Goodbye, Lindita", reż. Mario Banushi.

Sobota, 17 października, godz. 12 – „Kompania kompletnej klęski", czytanie performatywne.

Niedziela, 18 października, godz. 19 – „Paprykarz szczeciński", reż. Marcin Liber.

Poniedziałek, 19 października, godz. 19 – „Żar", reż. Jan Englert.

Wtorek, 20 października, godz. 18 – debata „Nowe spojrzenie na klasykę literatury".

Środa, 21 października, godz. 19 – „Famulus 4.0", Iron Skulls Co.

Czwartek, 22 października, godz. 18 – „Dziady", reż. Jakub Skrzywanek.

Piątek, 23 października, godz. 18 – „Podróże Guliwera", reż. Krzysztof Garbaczewski.

Sobota, 24 października, godz. 16 i 19 – „Pan Tadeusz", reż. Stanisław Miedziewski.

Niedziela, 25 października, godz. 19 – „Kora. Boska", reż. Katarzyna Chlebny.

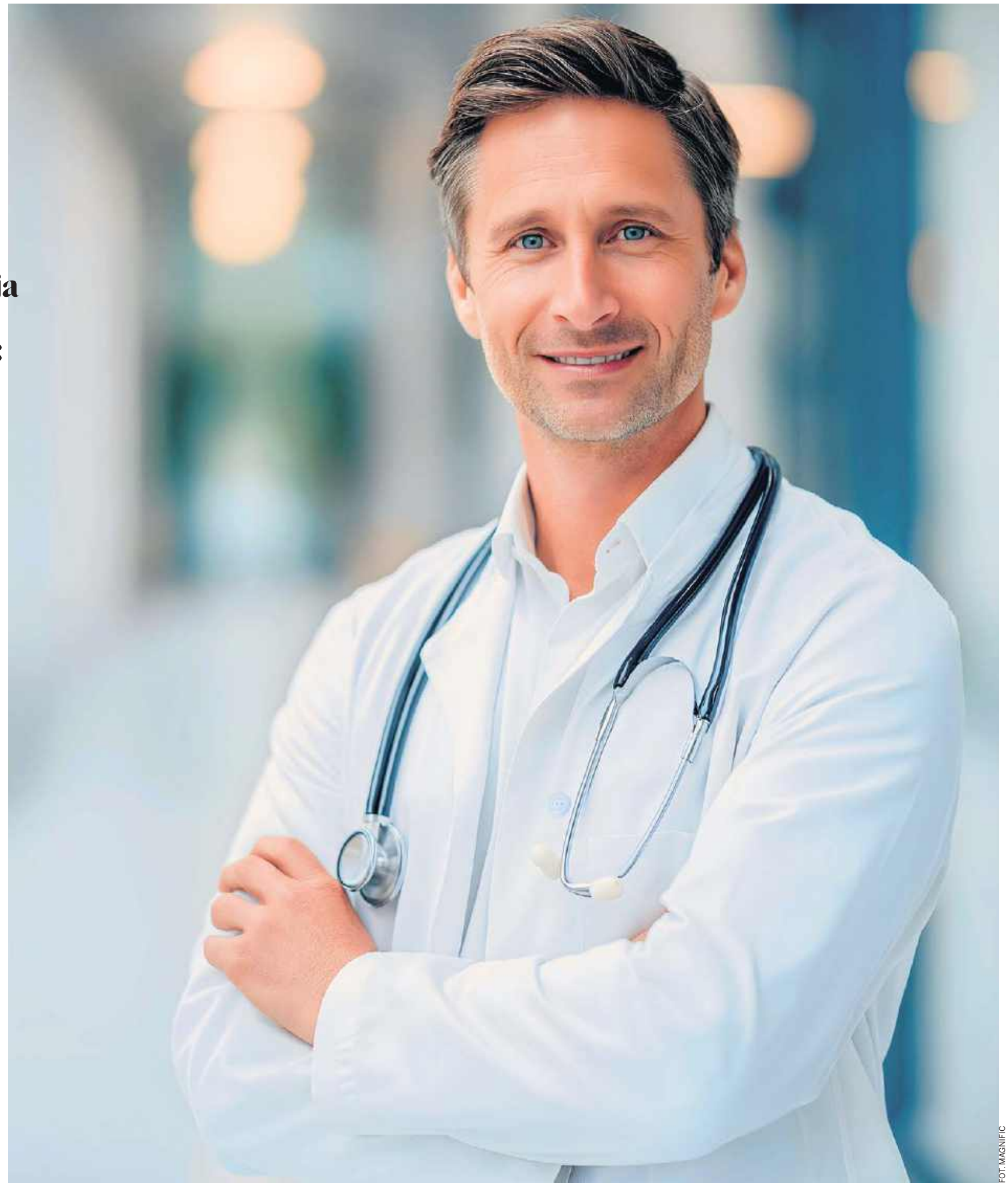
REKLAMA 0011573648



eprasa.pl 94b4407c17

PORADNIK MEDYCZNY

UŚMIECH NA KOSZT PAŃSTWA.
CO ZROBIMY U DENTYSTY NA NFZ?
STRONA 04



FOT. MAGNIFIC

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź. Papierowa to wyjątek

Strony 10-11

E-SKIEROWANIE OTWIERA DROGĘ DO SANATORIUM.
WYSTAWIA LEKARZ, KTÓRY PRZYJMUJE W RAMACH NFZ
STRONA 03

DOKUCZAJĄ CI BOLĄCE STOPY?
MOŻE CZAS NA WIZYTĘ U SPECJALISTY PODOLOGA
STRONA 06

eprasa.pl 94b4407c17

Koniec z zabiegami przez dwa tygodnie

Oprac. Agata Wodzień-Nowak

Resort zdrowia pokazał propozycje ważnych zmian w rehabilitacji leczniczej. Nowe przepisy wprowadzają nowości dla pacjentów: leczenie ma być lepiej dopasowane do ich potrzeb, a zasady kwalifikacji na poszczególne etapy – bardziej przejrzyste. Z projektu wynika również, że czas rehabilitacji wydłuży się dwukrotnie, a na zabiegi (np. pulmonologiczne) nie trzeba będzie daleko dojeżdżać, bo będą dostępne bliżej domu.



FOT. MAGNIFIC

Rehabilitacja na NFZ przejdzie poważne zmiany

Co to oznacza w praktyce dla pacjentów?

Projekt rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia dotyczący rehabilitacji leczniczej to zapowiedź prawdziwej rewolucji, która ma gruntownie zreformować dotychczasowy system. Według projektu pacjentów czeka lepsze dopasowanie terapii do rzeczywistych potrzeb chorych, a także poprawa dostępności usług. Celem zmian jest również precyzyjne uporządkowanie zasad kwalifikacji na poszczególne etapy leczenia.

Zmiany wejdą w życie 1 stycznia 2027 roku, co da zapewnić placówkom medycznym niezbędny czas na wdrożenie nowych standardów organizacyjnych.

Dwukrotnie dłuższa fizjoterapia ambulatoryjna

Dla osób korzystających z rehabilitacji w przychodniach nadchodzą bardzo dobre wiadomości. Ministerstwo Zdrowia przypomina, że dotychczas fizjoterapia ambulatoryjna była realizowana w cyklach obejmujących do 10 dni zabiegowych.

Nowy projekt zakłada wydłużenie pojedynczego cyklu do 20 dni zabiegowych, co zapewni znacznie większą ciągłość terapii. Co więcej, w medycznie uzasadnionych przypadkach czas ten będzie można dodatkowo przedłużyć, co pozwoli na elastyczne dopasowanie leczenia do indywidualnego tempa powrotu pacjenta do zdrowia.

Rehabilitacja domowa pod lupą

Reforma wprowadza również istotne porządki w obszarze opieki domowej. Ministerstwo chce, aby ta forma wsparcia trafiała wyłącznie do osób, które ze względu na swój stan zdrowia fizycznie nie są w stanie dotrzeć do placówki medycznej.

Jednocześnie rewolucję przejdą kompetencje personelu medycznego. Do tej pory kwalifikacja do rehabilitacji domowej oraz prowadzenie terapii opierały się przede wszystkim na poradzie lekarskiej. Teraz, obok porady lekarskiej pojawi się pełnoprawna porada fizjoterapeutyczna. Fizjoterapeuta zyska autonomię – będzie mógł samodzielnie kwalifikować do zabiegów, wyznaczać cele terapeutyczne oraz dokonywać finalnej oceny efektów leczenia.

Pulmonologia bliżej domu i lepsza opieka nad dziećmi

Kolejnym krokiem w stronę pacjentów jest ułatwienie dostępu do rehabilitacji pulmonologicznej.

Pacjenci z przewlekłymi chorobami układu oddechowego będą mogli rehabilitować się w trybie dziennym znacznie bliżej swojego miejsca zamieszkania.

Na reformie zyskają także najmłodsi. Projekt zakłada wyraźne wyodrębnienie świadczeń rehabilitacji stacjonarnej dla dzieci.

REKLAMA

0011584096

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

MEDYCYNA OSTEOPATYCZNA

FIZJOTERAPIA

MASAŻE LECZNICZE



KONTAKT
ul. Ks. Ściegiennego 196,
25-116 Kielce
Ochinean Garik: tel. 502 977 069
e-mail: garona@onet.eu
www.centrumleczeniakregoslupa.pl







eprasa.pl 94b4407c17

E-skierowanie otwiera drogę do sanatorium

Wyjazd do sanatorium jest rozwiązaniem wspierającym powrót do zdrowia, jako kontynuacja leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego

Grzegorz Okoński

Do leczenia w uzdrowisku kwalifikują się osoby samodzielne, sprawne na tyle, by móc do sanatorium dojechać, dać sobie radę na miejscu i skorzystać z zabiegów leczniczych. Uzdrowiskowe leczenie ambulatoryjne dorosłych i dzieci wynosi od 6 do 18 dni, natomiast bezpłatny pobyt w szpitalu uzdrowiskowym - trwa 21 dni dla osób dorosłych lub 27 dni dla dzieci.

21 dni zajmuje pobyt w sanatorium uzdrowiskowym dla dzieci jest bezpłatny, a dla osób dorosłych - częściowo odpłatny. Najdłużej, bo 28 dni, trwa leczenie związane z rehabilitacją uzdrowiskową.

Skierowanie na leczenie uzdrowiskowe wystawia lekarz, pracujący w ramach naszego ubezpieczenia zdrowotnego, czyli taki, który przyjmuje w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.



FOT. PIXABAY

W czasie pobytu w sanatorium pacjenci korzystają z określonych zabiegów rehabilitacyjnych

- Lekarz wystawia wyłącznie e-skierowanie na leczenie uzdrowiskowe - precyzuje portal pacjent.gov.pl. - Gdy je otrzymasz, e-skierowanie jest automatycznie przesyłane do Twojego oddziału wojewódzkiego NFZ - nie musisz niczego składać w oddziale. Na Internetowym Koncie Pacjenta pojawi się informacja o wystawionym e-skierowaniu – przez cały czas możesz śledzić, na jakim etapie rozpatrywania jest Twoja sprawa. W wyjątkowych sytuacjach lekarz może wystawić skierowanie papierowe: gdy kieruje na leczenie uzdrowiskowe poza granicami kraju, albo gdy nie ma dostępu do internetu, więc nie może wystawić skierowania w systemie elektronicznym.

Kolejnym etapem jest ocena lekarza balneologa (czyli od leczenia uzdrowiskowego) lub lekarza rehabilitacji medycznej, przeprowadzona w oddziale wojewódzkim NFZ, gdzie trafia e-skierowanie od lekarza. Co ciekawe, od ubiegłego roku, taką ocenę mogą wystawiać też lekarze innych specjalizacji: interniści, lekarze medycyny rodzinnej, reumatolodzy i ortopedzi, pod warunkiem, że ukończyli specjalny kurs z podstaw balneologii. Lekarz ma 30 dni na zakwalifikowanie pacjenta na leczenie lub odrzucenie jego skierowania z powodów medycznych, liczone od daty rejestracji skierowania w systemie. Jeśli je zatwierdzi, to przekaże do systemu informację o numerze skierowania, sposobie rozpatrzenia i przewidywanym okresie oczekiwania - podaje NFZ.

Pacjent otrzymuje na Internetowym Koncie Pacjenta i w liście przysłanym pocztą tradycyjną, informację o numerze skierowania, o tym, jak zostało ono rozpatrzone i jaki jest przewidywany okres oczekiwania. Gdyby w skierowaniu czegoś brakowało, albo ocena zakończy się uznaniem, że są przeciwwskazania do leczenie uzdrowiskowego, skierowanie wróci do uzupełnienia, lub do wiadomości do świadczeniodawcy (lekarza lub przychodni), który je wystawił - pacjent będzie o tym poinformowany.

Czekając na decyzję NFZ, można sprawdzać w serwisie internetowym NFZ, na jakim etapie jest realizacja skierowania: trzeba wtedy w przeglądarce skierowań wpisać numer skierowania (otrzymamy go w zawiadomieniu listowym lub na IKP).

Jeżeli zostanie ustalony termin leczenia, oddział wojewódzki NFZ doręczy Ci potwierdzone skierowanie nie później niż 14 dni przed datą rozpoczęcia leczenia.

REKLAMA 0011587376

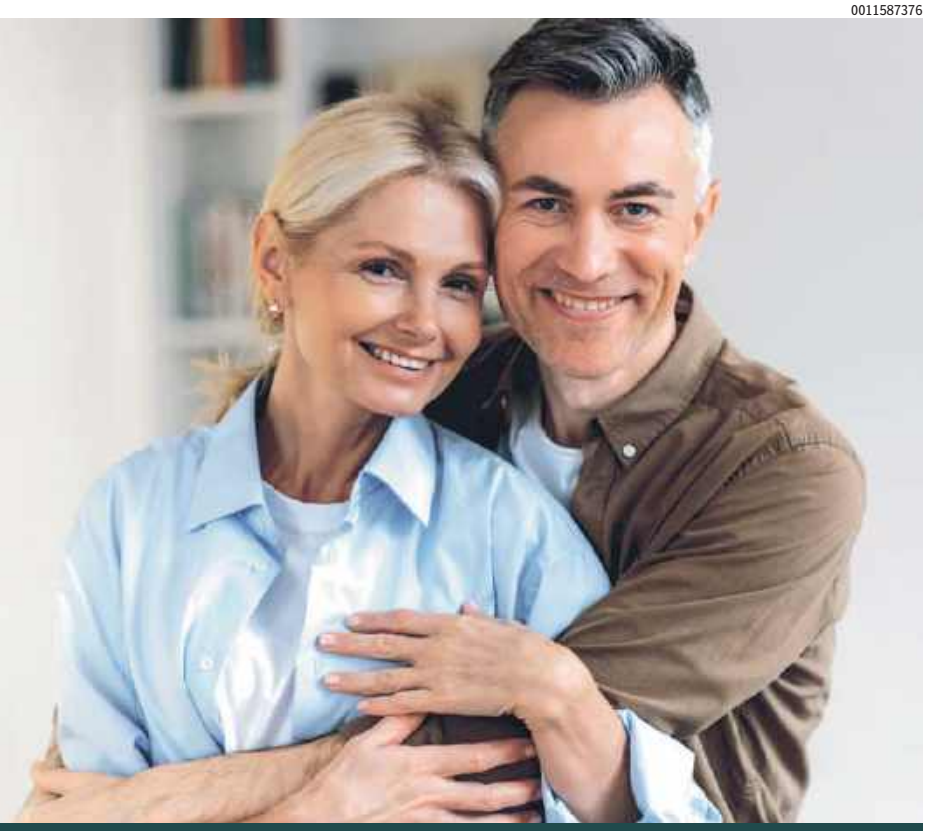
Diagnostyka+

Akcja profilaktyczna

Zadbaj o swoje zdrowie.

Nasze Punkty Pobrań są blisko Ciebie.

wybrane punkty otwarte w soboty



Badania można wykonać w każdym z 47 Punktów Pobrań w województwie świętokrzyskim, m.in.:

+ Busko-Zdrój, ul. Bohaterów Warszawy 106
+ Jędrzejów, ul. 3-go Maja 59
+ Kielce, ul. Jagiellońska 74
+ Kielce, ul. Starodomaszowska 17
+ Kielce, ul. Warszawska 218E
+ Końskie, ul. Gimnazjalna 41
+ Nowa Dęba, ul. Krasickiego 21
+ Opatów, pl. Obrońców Pokoju 32
+ Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Siennieńska 12
+ Pińczów, ul. Klasztorna 35
+ Sandomierz, ul. Mickiewicza 15
+ Skarżysko Kamienna, ul. Krasińskiego 20
+ Starachowice, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 41
+ Staszów, ul. Mickiewicza 36
+ Włoszczowa, ul. Żeromskiego 28

Znajdź najbliższy Punkt Pobrań:

eprasa.pl 94b4407c17

Uśmiech na koszt państwa. Co zrobimy u dentysty na NFZ?

Największą pułapką dla nieświadomego pacjenta jest kwestia tak zwanego dopłacania do zabiegów. Zabronione jest łączenie finansowania z NFZ i środków prywatnych w ramach tej samej procedury medycznej

Rafał Kruk

Wielu z nas omija gabinety stomatologiczne z logo NFZ szerokim łukiem, trwając w przekonaniu, że to, co otrzymujemy za darmo, musi wiązać się z bólem, archaiczną aparaturą i czarnymi plombami. Tymczasem rzeczywistość przeszła gruntowną metamorfozę.



FOT. 123 RF

Wizyta u lekarza dentysty nie wymaga skierowania. Jeśli gabinet ma podpisaną umowę z NFZ, potwierdza to widoczne logo NFZ

Stomatologia na NFZ

Gdy wydarzy się sytuacja nagła, jak ostry ból zęba w środku nocy, nie musimy szukać prywatnych gabinetów. Wyznaczone placówki doraźnej pomocy przyjmują pacjentów o każdej porze, a lekarz na dyżurze ma obowiązek uśmierzyć ból.

Obalanie mitu o czarnej dziurze w polskiej stomatologii należy zacząć od rewolucji w materiałach, jaka dokonała się w ostatnich latach. Od 2022 roku Narodowy Fundusz Zdrowia przestał finansować amalgamat stomatologiczny, co oznacza ostateczny koniec ery ciemnych, metalicznych wypełnień. Obecnie każdemu pacjentowi, niezależnie od statusu, przysługują materiały estetyczne w kolorze zęba.

W przypadku osób dorosłych sytuacja wygląda tak, że w zębach przednich, czyli od górnej i dolnej jedynki do trójki, lekarz ma obowiązek zastosować wysokiej jakości kompozyt światłoutwardzalny. W dalszych odcinkach łuku zębowego, począwszy od czwórek, stosowane są materiały chemoutwardzalne. Choć ich technologia wiązania jest inna, pod względem estetycznym pozostają one białe lub mleczne, co stanowi ogromny skok jakościowy.

Jeszcze wyższy standard opieki przewidziano dla dzieci oraz młodzieży do ukończenia osiemnastego roku życia. W ich przypadku wszystkie zęby, od jedynek aż po ósemki, leczone są przy użyciu nowoczesnych materiałów światłoutwardzalnych bez żadnych dodatkowych opłat. Jeśli w którymkolwiek gabinecie usłyszymy, że na fundusz musi zostać założona czarna plomba, jest to informacja nieprawdziwa, a lekarz prawdopodobnie korzysta z nielegalnych zapasów lub próbuje wymusić opłatę.

Równie istotną kwestią jest komfort pacjenta podczas zabiegu, który w ramach kontraktu z państwem nie podlega negocjacjom. Znieczulenie miejscowe jest zawsze bezpłatne, o ile lekarz stomatolog uzna, że jest ono konieczne do prawidłowego wykonania danej procedury. Pacjent nie musi i nie powinien za nie dopłacać, ponieważ fundusz finansuje pełnowartościowe i skuteczne środki znieczulające, które mają zapewnić całkowitą bezbolesność. Warto o tym pamiętać, gdyż wielu pacjentów wciąż ulega sugestii, że istnieje podział na znieczulenie gorsze, czyli darmowe, i lepsze, za które należy uiścić opłatę. W świetle obowiązujących przepisów taki podział w ramach jednego świadczenia po prostu nie istnieje.

Higienizacja i leczenie kanałowe

Profilaktyka to prawdopodobnie najmocniejszy punkt oferty publicznej stomatologii, z którego statystycznie korzystamy najrzadziej, często nie wiedząc, że podstawowe zabiegi higienizacyjne mamy już opłacone w ramach składki. Każdy ubezpieczony ma prawo do profesjonalnego usunięcia kamienia nazębnego, czyli skalingu, raz w roku. Dodatkowo przysługuje nam badanie kontrolne wraz z instruktażem higieny aż trzy razy w roku, co pozwala na regularne monitorowanie stanu jamy ustnej i wczesne wykrywanie ubytków. Mało znanym, a niezwykle ważnym faktem jest refundacja kiretażu, czyli głębokiego oczyszczania kieszonek dziąsłowych, co jest kluczowe w walce z paradontozą. Kobiety w ciąży i połogu mogą liczyć na jeszcze szerszą opiekę profilaktyczną, w tym na dodatkowy skaling co sześć miesięcy, jeśli wymaga tego ich stan kliniczny.

Poważniejsze problemy zaczynają się przy leczeniu kanałowym, zwanym endodoncją, gdzie przepisy stawiają wyraźną granicę dla osób dorosłych. W ramach powszechnego ubezpieczenia fundusz pokrywa koszty leczenia kanałowego jedynie w zębach przednich, czyli od kła do kła. Każdy ząb położony dalej, od czwórek wzwyż, w przypadku osoby powyżej osiemnastego roku życia musi zostać wyleczony prywatnie lub usunięty w ramach refundacji. Istnieją jednak grupy podlegające szczególnej ochronie, które nie muszą martwić się tymi ograniczeniami. Dzieci, młodzież, kobiety w ciąży oraz pacjentki w okresie połogu mają pełne prawo do bezpłatnego leczenia kanałowego wszystkich zębów, włączając w to zęby trzonowe. Należy przy tym zachować czujność, ponieważ jeśli zdecydujemy się rozpocząć leczenie kanałowe w prywatnym gabinecie, lekarz pracujący na NFZ nie ma prawnego obowiązku kontynuowania go w ramach ubezpieczenia.

Protezy i lakowanie

W dziedzinie protetyki państwo również oferuje wsparcie, choć jest ono obwarowane rygorystycznymi terminami i warunkami medycznymi. Każdemu pacjentowi przysługuje bezpłatna proteza osiadła, częściowa lub całkowita, raz na pięć lat. Aby jednak uzyskać protezę częściową, pacjent musi posiadać braki w uzębieniu wynoszące co najmniej pięć zębów w jednym łuku. Jeśli posiadana już proteza ulegnie uszkodzeniu, na przykład pęknie lub wypadnie z niej ząb, mamy prawo do jej bezpłatnej naprawy raz na dwa lata. Z tych limitów czasowych całkowicie wyłączone są osoby po operacjach onkologicznych w obrębie twarzoczaszki, które mogą liczyć na pomoc protetyczną zawsze, gdy zachodzi taka potrzeba. Trzeba jednak zaznaczyć, że system nie przewiduje refundacji nowoczesnych mostów porcelanowych ani implantów.

NFZ zapewnia też szerokie spektrum bezpłatnych zabiegów z myślą o najmłodszych. Fundusz finansuje lakowanie szóstek do ósmego roku życia oraz regularne lakierowanie wszystkich zębów stałych aż do pełnoletności. W przypadku wad zgryzu, dzieci do dwunastego roku życia mogą otrzymać bezpłatny aparat ruchomy, a jego naprawy są gwarantowane do trzynastego roku życia. Niestety, aparaty stałe nie są refundowane w żadnym przypadku, co warto uwzględnić w planowaniu domowego budżetu.

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY ŚWIĘTOKRZYSKIEGO CENTRUM STOMATOLOGII 0011583123

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii – leczenie z uwzględnieniem potrzeb pacjenta

Wizyta u dentysty może wiązać się z silnym lękiem, a czasem wieloletnim odkładaniem leczenia. W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii w Baćkowicach przyjmujemy dorosłych i dzieci, a postępowanie dobieramy do ich stanu zdrowia i potrzeb. Szczególną uwagę poświęcamy osobom z dentofobią oraz pacjentom, u których leczenie w standardowych warunkach jest znacznie utrudnione.





Leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym

Jednym z ważnych zakresów działalności naszego centrum jest leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym. Można je rozważyć między innymi u osób z silną dentofobią, szczególnymi potrzebami zdrowotnymi albo wtedy, gdy wykonanie koniecznego leczenia w zwykłych warunkach nie jest możliwe.

Leczenie poprzedzają konsultacja stomatologiczna i kwalifikacja medyczna. Znieczulenie prowadzi lekarz anestezjolog wraz z personelem anestezjologicznym, a zabieg wykonuje lekarz dentysta. Przygotowanie, potrzebne badania i zakres leczenia ustalane są indywidualnie. O możliwości zastosowania znieczulenia ogólnego decydują wskazania, przeciwwskazania i stan zdrowia pacjenta.

Podejście do osób z dentofobią

Lęk przed dentystą może wynikać z wcześniejszych doświadczeń, obawy przed bólem, nadwrażliwości na bodźce albo poczucia utraty kontroli. Dlatego pierwszym krokiem nie musi być zabieg. Zaczynamy od rozmowy, poznania potrzeb pacjenta i omówienia możliwości leczenia.

Dbamy o jasną komunikację i przewidywalny przebieg wizyty. Zależnie od sytuacji klinicznej leczenie może odbywać się w znieczuleniu miejscowym, z użyciem podtlenku azotu albo – po kwalifikacji – w znieczuleniu ogólnym. Długo odkładane leczenie nie przekreśla możliwości rozpoczęcia terapii.

Standardy przyjmowania pacjentów neuroróżnorodnych

Przyjęliśmy standardy wizyt uwzględniające potrzeby pacjentów neuroróżnorodnych, w tym osób w spektrum autyzmu, z ADHD oraz odmiennie przetwarzających bodźce lub komunikujących swoje potrzeby. Punktem wyjścia jest poznanie konkretnej osoby, jej wrażliwości sensorycznej, sposobu komunikowania się, wcześniejszych doświadczeń i sygnałów narastającego przeciążenia. Sama diagnoza nie przesądza o potrzebnym wsparciu.

Przebieg wizyty możemy wcześniej ustalić z pacjentem, rodzicem lub opiekunem. W zależności od potrzeb spotkanie można podzielić na krótsze etapy, ograniczyć bodźce, uprzedzać przed dotykiem i dźwiękiem urządzeń, stosować jednoznaczne komunikaty oraz uwzględniać przerwy. Pierwsza wizyta może służyć poznaniu gabinetu i zespołu. Dostosowania ustalamy indywidualnie, ponieważ pacjenci neuroróżnorodni nie stanowią jednorodnej grupy.

Jeżeli mimo przygotowania przeprowadzenie potrzebnego leczenia w standardowych warunkach nie jest możliwe, po ocenie sytuacji klinicznej możemy rozważyć inne sposoby postępowania, w tym podtlenek azotu lub znieczulenie ogólne. Wybór metody nie wynika jednak z samej diagnozy, lecz z potrzeb pacjenta, zakresu leczenia i kwalifikacji medycznej.

Stomatologia dziecięca i najmłodsi pacjenci

Znaczną część naszych pacjentów stanowią dzieci. Tempo i zakres spotkania dostosowujemy do wieku, wcześniejszych doświadczeń i gotowości dziecka do współpracy. Wizyta adaptacyjna może pomóc oswoić gabinet, personel i podstawowe czynności podczas badania.

Rodzice otrzymują informacje o stanie jamy ustnej dziecka, leczeniu i profilaktyce. Gdy leczenie jest znacznie utrudnione, lekarz może omówić inne rozwiązania. Podtlenek azotu i znieczulenie ogólne wymagają odrębnej oceny oraz kwalifikacji.

Implantoprotetyka i estetyczna odbudowa uśmiechu

W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii prowadzimy kompleksowe leczenie pacjentów wymagających odbudowy pojedynczych zębów, większych braków zębowych lub całych łuków. Plan leczenia może łączyć implantologię, protetykę, stomatologię zachowawczą, chirurgię oraz zabiegi służące poprawie estetyki uśmiechu.

Punktem wyjścia są badanie i diagnostyka, na podstawie których lekarz omawia możliwe warianty postępowania. Pod uwagę brane są nie tylko wygląd zębów, lecz także funkcja żucia, warunki zwarciowe, stan dziąseł i kości oraz możliwości utrzymania prawidłowej higieny. W zależności od sytuacji klinicznej leczenie może obejmować między innymi korony, mosty, licówki oraz uzupełnienia oparte na implantach.

Kompleksowe postępowanie pozwala zaplanować etapy w odpowiedniej kolejności i połączyć odbudowę funkcji z estetyką uśmiechu. Zakres leczenia, harmonogram i dostępne rozwiązania ustalane są indywidualnie.

Bruksizm – leczenie w zespole interdyscyplinarnym

Zgrzytanie lub zaciskanie zębów może prowadzić do ich ścierania, pękania odbudów, przeciążenia mięśni żucia oraz dolegliwości stawów skroniowo-żuchwowych. Bruksizm może występować podczas snu lub w ciągu dnia, a jego obraz różni się u poszczególnych osób. Dlatego diagnostyka nie powinna ograniczać się do oceny zębów.

Uwzględniamy warunki zwarciowe, stan zębów i odbudów, napięcie mięśni, pracę stawów, dolegliwości oraz nawyki pacjenta. Istotne jest również ustalenie, kiedy dochodzi do zaciskania lub zgrzytania i jakie objawy temu towarzyszą.

Postępowanie dobieramy do problemu i prowadzimy interdyscyplinarnie. Lekarz dentysta może zaplanować zabezpieczenie zębów, leczenie skutków przeciążenia lub odbudowę utraconych tkanek. Fizjoterapeuta obszaru czaszkowo-żuchwowego ocenia funkcję mięśni i stawów oraz, jeśli istnieją wskazania, wdraża odpowiednie postępowanie.

U części pacjentów zasadna może być konsultacja psychologiczna, zwłaszcza gdy zaciskanie zębów wiąże się z trudnością w rozpoznawaniu napięcia, utrwalonymi nawykami lub obciążeniem emocjonalnym. Nie zastępuje ona diagnostyki stomatologicznej ani fizjoterapeutycznej, lecz może być elementem szerszego postępowania. Bruksizm nie ma jednej przyczyny, dlatego nie istnieje jedna metoda odpowiednia dla wszystkich.

Kompleksowe spojrzenie na leczenie

Różne obszary stomatologii w jednym miejscu ułatwiają zaplanowanie kolejności postępowania. Dotyczy to szczególnie osób, które przez lęk odkładały wizyty, mają kilka problemów wymagających leczenia albo potrzebują połączenia leczenia zachowawczego, chirurgicznego, protetycznego lub ortodontycznego. Zakres, czas i koszt zależą od rozpoznania oraz wybranych metod.

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii mieści się w Baćkowicach i przyjmuje dorosłych i dzieci. Rejestracja udziela informacji i ustala terminy. O wskazaniach, przeciwwskazaniach i zakresie leczenia decyduje lekarz po ocenie stanu zdrowia pacjenta.





eprasa.pl 94b4407c17

Dokuczają bolące stopy? Może czas na wizytę u podologa

Redakcja

Problemy ze stopami ma nawet połowa Polaków. Stopy noszą nas przez całe życie, to najważniejszy środek transportu, który często dźwiga niemałe obciążenie. Eksperci zdrowia stóp to podolodzy.

Czym zajmuje się podologia?

Podolog albo podiatra zajmuje się stopami, wszelkimi deformacjami i zmianami, jakimi podlegają. Z naszych stópmogą wiele wyczytać. Niemal każda choroba może „ujawnić się" na stopach.

Są to choroby z autoagresji, jak np. reumatoidalne zapalenie stawów, choroba Hashimoto, toczeń, ale też alergie, choroby wynikające z niedoboru odporności, których objawem mogą być brodawki, schorzenia kardiologiczne i oczywiście cukrzyca. Podolog może najwcześniej, np. przez badanie czucia, wykryć problem stopy cukrzycowej. Wykrywa się problem, zanim zacznie się na dobre, nie dopuszczając do powstania ran. Podolodzy obserwują pacjentów od samego wejścia do gabinetu – wiele można wyczytać ze sposobu chodu pacjenta; czy ma zmiany zwyrodnieniowe, czy przeszedł jakieś operacje, jakim krokiem przemierza dystans od progu gabinetu do fotela. Czy utyka, czy idzie pewnym krokiem, czy jest za bardzo odchylony do tyłu, albo pochylony do przodu. To wszystko ma ogromne znaczenie. Przed każdym zabiegiem przeprowadzamy też wnikliwy wywiad, który jest kopalnią wiedzy o pacjencie.

Które schorzenia stóp występują najczęściej?

Najczęściej pacjenci przychodzą z modzelami i odciskami. Doskwierają one pacjentom najbardziej.

Wrastające paznokcie to kolejna dolegliwość, wiążąca się z poważnym bólem, ale i przykrymi konsekwencjami. Leczenie jest skomplikowane, a jeśli trafi się na dobrego specjalistę, to skutecznie uleczymy tę dolegliwość, nie zrywając paznokcia, jak to się do tej pory najczęściej dzieje, ale stosując tamponadę czy klamerki, a jest ich sporo do wyboru.

Czym się różnią modzele od odcisków?

Jedne i drugie to zmiany rozrostowe, przerostowe tkanki rogowej.

Modzel to zmiana woskowo-żółta, nie posiada pacjenci, korzenia. Jest dosyć płaska. Zlokalizowana jest najczęściej w przodostopiu, gdy dochodzi do obniżenia łuku poprzecznego w stopie, szczególnie u pań, które noszą szpilki. Oczywiście fakt, że występują modzele, nie oznacza, że gdzieś w tym samym miejscu nie pojawi się odcisk. Odcisk z kolei charakteryzuje się tym, że ma rdzeń, który może być bardzo głęboko położony. I ten naciek głęboki może powodować duże dolegliwości bólowe. Nie polecam chirurgicznego usuwania odcisków. Podolodzy świetnie sobie z nimi radzą, dłutując bezboleśnie zmianę. Pacjent o własnych siłach i bez bólu wychodzi z gabinetu. Tymczasem chirurgicznie odcisk trzeba wyciąć skalpelem, a potem zaszyć.

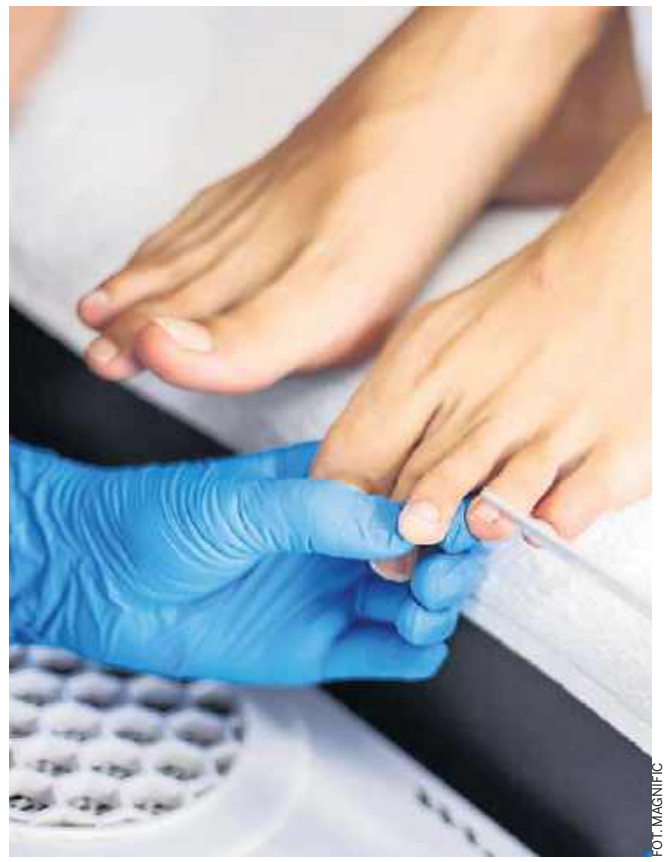
Pękające stopy to też poważny problem. Do jakiego momentu możemy poradzić sobie z nim sami za pomocą pumeksu, tarek czy skarpetek złuszczających?

Najlepiej do podologa udać się jak najszybciej, bo przez domowe sposoby możemy sobie zaszkodzić. Gdy stosujemy domową pielęgnację, możemy doprowadzić do powikłań, ran, stanów zapalnych.

Dlaczego pięty pękają?

Bardzo często jest to związane z nieprawidłową higieną stóp.

Pacjenci kupują zbyt mocne preparaty, których używanie przynosi skutek odwrotny od zamierzanego; tarki do ścierania, kremy z mocznikiem. Codziennie maltretujemy nimi stopy, chociaż nie należy używać kremów z 30-proc. mocznikiem, bo wystarczą takie o stężeniu 5-10 proc., a zamiast tarki – peeling. Nasza skóra ma naturalny proces regeneracji, który trwa 28 dni. Jeżeli zaś codziennie albo co dwa, trzy dni, ścieramy ten naskórek, to on nie jest w stanie zregenerować się naturalnie. Skóra ta jest przesuszona, jeszcze bardziej rogowacieje i zaczyna pękać. W dodatku mocznik w stężeniu 30 proc. wysusza



FOT. MAGNIFIC

naskórek. Przede wszystkim, należy unikać wszelkiego rodzaju tarek oraz pumeksów. Nawet peeling z kawy jest lepszy. Ciekawe produkty można kupić za nieduże pieniądze. Oczywiście natłuszczamy też pięty, a gdy jest lepiej, nie zapominajmy o pielęgnacji, co – niestety – często się zdarza i problem wraca. Jeżeli chodzi o choroby, których objawem mogą być pękające pięty, to są to zwykle zaburzenia kardiologiczne, kłopoty z ciśnieniem, ale też alergie. Swędząca, przesuszona skóra to jeden z objawów cukrzycy. Gdy mamy z nimi do czynienia i zabiegi pielęgnacyjne nie pomagają, trzeba się zastanowić nad innymi przyczynami i dokładnie się zdiagnozować. Niestety, jest tak, że zaburzenia na stopach są objawem tego, co dzieje się w organizmie. Dlatego podolodzy często kierują pacjentów do odpowiednich specjalistów.

Często pęka tylko jedna pięta. Czemu?

W takim przypadku warto udać się do fizjoterapeuty. Być może chodzi o bóle napięciowe. Z różnych powodów: choćby pracy obciążającej kręgosłup obciążamy jedną nogę.

Jaki wpływ na problemy ze stopami ma źle dobrane obuwie?

Zarówno modzele, jak i odciski powstają w miejscach przeciążania.

Stopa ma trzy punkty podparcia i na nich powinna się opierać. Jeśli jednak dochodzi do deformacji, obniżenia łuku poprzecznego czy podłużnego, lub w przebiegu cukrzycy zaczynają pojawiać się zmiany w napięciu mięśniowym, albo też – w przypadku haluksów dochodzi do nieprawidłowego ułożenia palców i pojawiają się przeciążenia – stąd krok do powstania modzeli lub odcisków. But przede wszystkim musi być wygodny – to powinno przyświecać nam przy wyborze obuwia. Chodzenie w szpilkach wiąże się z deformacjami i z bólem, ale nie jest też prawdą, że każdemu służą całkowicie płaskie obcasy. Warto odrysować odcisk swojej stopy, a następnie przyłożyć go do kupowanego obuwia. Buty trzeba dobrać do szerokości stopy. Czasem jest możliwy komputerowy dobór obuwia. Niektóre buty nosimy latami. To też nie jest korzystne, bo my się w tym czasie zmieniamy: przybywa nam kilogramów, rodzimy dzieci, a po ciąży rozmiar obuwia jest większy. Często po całym dniu pracy mamy opuchnięte stopy. Dlatego dobrze w czasie dnia poćwiczyć. Poruszać stopami, powyginać je. Wyjąć z butów. Wystarczy kilka minut takich ćwiczeń.

Jak dbać o stopy?

Przede wszystkim zachować odpowiednią higienę. Po myciu dokładnie wysuszyć między palcami. Nawilżać, nosić wygodne obuwie. I chodzić! Utrzymywać aktywność fizyczną w miarę naszych możliwości, na ile wiek i schorzenia pozwolą.

REKLAMA 0011586765

SALONY PERUKARSKIE ŚWIAT PERUK

wysokiej jakości peruki naturalne i nowoczesne peruki syntetyczne europejskich producentów



Świat Peruk to znana i doceniana marka profesjonalnych salonów peruk, od wielu lat pomagająca swoim Klientom w doborze najlepszych rozwiązań z zakresu perukarstwa. Salony peruk działają w Kielcach przy ulicy Dużej 17 i w Radomiu przy ul. Szewskiej 20, oferując wysokiej jakości peruki, toppery damskie, kosmetyki i akcesoria perukarskie oraz bezpłatne konsultacje.

Szeroki wybór modnych markowych peruk oraz kompleksowa obsługa zapewnia każdej osobie możliwość dobrania takiej fryzury, w której poczuje się komfortowo i naturalnie.
Odkryj piękno włosów z marką godną zaufania!



PERUKI KIELCE

Salon Peruk w Kielcach
ul. Duża 17
tel. 517 675 380

W ofercie:
- peruki damskie, męskie i dziecięce
- peruki medyczne na NFZ
- włosy dopinane, kucyki, koki, treski
- bezpłatne konsultacje.

PERUKI RADOM

Salon Peruk w Radomiu
ul. Szewska 20
tel. 797 824 555

perukikielce.pl perukaradom.pl

eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011587305

ALAB laboratoria

WIELKI PRZEGLĄD ZDROWIA

BADAMY SERCE

Krew wie o Tobie więcej, niż Ci się wydaje.
Sprawdź, co ma Ci do powiedzenia.

Dowiedz się więcej na: wielkiprzegladzdrowia.pl

Akcja profilaktyczna ważna do 31.12.2026 r. Cena pakietu 49 zł zawiera opłatę za usługę pielęgniarską. Badania w pakiecie: Lipidogram: Cholesterol całkowity, LDL, HDL, wskaźnik nie-HDL wyliczalny, Trójglicerydy, Potas, Sód, Glukoza. Regulamin dostępny w Punktach Pobrań oraz na alab.pl.

eprasa.pl 94b4407c17

Medycyna wspomaga pielęgnację skóry

Monika Góralska

Zimą skóra narażona jest na wysuszenie, podrażnienia i spadek jędrności. Jak mówi ekspertka, dr Katarzyna Bornikowska, specjalistka endokrynolog i certyfikowany lekarz medycyny estetycznej, zima to dobry czas na wykonanie wielu zabiegów, które zregenerują i poprawią kondycję skóry, bo tylko wtedy można uniknąć nadmiernego wpływu promieniowania słonecznego.



FOT. MAGNIFIC

Przed nami chłodniejsza pora roku. To idealny czas na zabiegi medycyny estetycznej

Regeneracja skóry

Dostępne są zabiegi kosmetyczne i dermatologiczne, szczególnie polecane do wykonywania zimą.

Główne powody, dla których zima jest najlepszą porą na niektóre zabiegi, to mniejsze narażenie na promieniowanie UV i niższe temperatury, które sprzyjają regeneracji skóry, łagodzą stany zapalne i sprzyjają gojeniu po tych zabiegach. Skóra ma też czas na regenerację i produkcję nowego kolagenu i elastyny, dzięki czemu wygląda świeżo i zdrowo w cieplejszych miesiącach.Oto przykłady takich zabiegów:

- Laserowe zabiegi odmładzające i usuwające przebarwienia – po zabiegach laserowych skóra jest bardziej wrażliwa na słońce, co może prowadzić do powstania nowych przebarwień. Zimą łatwiej ograniczyć ekspozycję na promienie UV. Korzyści z przeprowadzenia takiego zabiegu to usuwanie naczynek, redukcja przebarwień, wygładzanie zmarszczek, poprawa jędrności skóry czy zmniejszenie widoczności rozszerzonych porów.
- Peelingi chemiczne – promieniowanie słoneczne jest jednym z głównych czynników zwiększających ryzyko przebarwień po peelingach chemicznych. Zimą jesteśmy mniej narażeni na promieniowanie UV, łatwiej jest uniknąć efektów ubocznych i zapewnić skórze lepszą regenerację. Usuwają martwe komórki naskórka, redukują przebarwienia, drobne zmarszczki i blizny potrądzikowe, poprawiają teksturę skóry.
- Mezoterapia igłowa – skóra potrzebuje czasu na regenerację po nakłuwaniu, a chłodniejsze miesiące sprzyjają gojeniu bez ryzyka nadmiernej ekspozycji na słońce. Korzyści to nawilżenie, poprawa jędrności i elastyczności skóry, stymulacja produkcji kolagenu.

Skóra dojrzała i sucha wymaga szczególnej troski. Nasza ekspertka poleca zabiegi z kwasem hialuronowym. Polegają na podaniu kwasu hialuronowego w głąb skóry w celu intensywnego nawilżenia, wypełnienia zmarszczek lub przywróceniu ubytków objętości związanych z procesem starzenia. Kwas hialuronowy wspomaga skórę w regeneracji i ochronie przed utratą wilgoci w okresie suchym. Bardzo popularna jest radiofrekwencja mikrogłowa. Zabieg polega na połączeniu mikroigieł i fal radiowych, które stymulują produkcję kolagenu w głębszych warstwach skóry. Dzięki temu uzyskujemy lifting bez skalpela, poprawę jędrności i elastyczności skóry i redukujemy zmarszczki.

Ważny jest także regularny i zdrowy sen dobrej jakości, który jest ważny dla zdrowia metabolicznego i wyglądu naszej skóry. Podsumowując, naturalna pielęgnacja, odpowiednia dieta oraz zabiegi z zakresu medycyny regeneracyjnej wykonywane przez specjalistów oraz przy użyciu najwyższej jakości preparatów mogą zdziałać cuda dla dojrzałej cery, dodając jej blasku i ujędrnienia.

REKLAMA 0011587537



eprasa.pl 94b4407c17

Czytanie wydłuża życie nawet o 20 procent

Oprac. Emil Hoff


FOT. MAGNIFIC

Czytanie wzmacnia mózg, spowalnia starzenie poznawcze i rozwija emocjonalnie

Czytanie to jedna z najprostszych i najbardziej skutecznych inwestycji w zdrowie psychiczne, poznawcze i emocjonalne.

Regularny kontakt z tekstem działa jak trening mentalny, który z biegiem czasu może poprawiać koncentrację, umiejętność logicznego myślenia czy zdolność zapamiętywania. Co więcej, długofalowe badania pokazują, że osoby, które zachowują nawyk czytania w dorosłości, mogą dłużej cieszyć się dobrą sprawnością umysłową. Lektura działa więc jak tarcza ochronna przed naturalnym spadkiem funkcji poznawczych.

Jedno z ciekawszych badań dotyczących wpływu czytania na organizm przeprowadzili lekarze z Yale School of Public Health.

Analiza, trwająca aż 12 lat, pokazała wyraźną zależność: ci, którzy każdego dnia poświęcali choć 30 minut na czytanie, mieli zauważalnie mniejsze ryzyko zgonu w porównaniu z osobami stroniącymi od książek. Znacząca różnica, oznaczająca szansę na dłuższe życie, była w grupie czytającej aż o 20 proc. wyższa. Wniosek? Nawet krótki czas z książką może działać jak inwestycja we własne zdrowie.

Lektura łagodzi stres

Kilka minut z książką potrafi uspokoić bardziej niż oglądanie serialu czy przeglądanie telefonu. Wciągająca historia przenosi nas w inny świat, pozwalając na chwilę oderwać się od codziennych obowiązków i problemów. Psychologowie zauważają, że czytanie: obniża poziom napięcia, pomaga regulować emocje, wspiera wyciszenie przed snem. Czytanie to świetne narzędzie, szczególnie dla osób, które czują, że ich dzień jest przepełniony obowiązkami i ciągłą gonitwą myśli. Czytanie gimnastykuje mózg, aale także wycisza. Lekarze zajmujący się bezsennością zauważyli, że czytanie przed snem pomaga w zasypianiu.

Literatura, a zwłaszcza beletrystyka, pozwala wczuć się w losy bohaterów, spojrzeć na świat ich oczami i zrozumieć motywy ich działań. Taki „emocjonalny trening" przekłada się później na realne relacje: łatwiej nam interpretować zachowania innych ludzi, rozpoznawać ich potrzeby i nawiązywać bliższe więzi.

Każda lektura to okazja do odkrycia czegoś nowego - nawet jeśli jest to tylko drobna ciekawostka, nieznana wcześniej perspektywa czy inspiracja do zmiany nawyków. Książki pozwalają eksplorować różne dziedziny bez wychodzenia z domu.

Regularne czytanie: rozwija słownictwo, uczy formułowania myśli, pobudza kreatywność, ułatwia rozwijanie własnych zainteresowań. Czas spędzony z książką daje odpoczynek oczom zmęczonym ekranem i pozwala mózgowi na doświadczenie spokojniejszej formy rozrywki.

Jak zacząć czytać więcej?

- Zacznij od 15-20 minut dziennie. Trzymaj książkę w miejscu, które często mijasz: przy łóżku, na kanapie, w torebce.
- Czytaj to, co naprawdę cię interesuje, nie to, co powinno się czytać lub wypada.
- Wybieraj wygodny format - papier, e-book, audiobook. Każdy liczy się tak samo.

REKLAMA 0011586585

comfort med

Setki możliwości. Różne potrzeby.

Jedno miejsce.






- W naszym sklepie medycznym znajdziesz szeroki wybór wózków inwalidzkich, sprzętu rehabilitacyjnego i akcesoriów.
- Pomożemy dobrać odpowiedni model pod kątem potrzeb, komfortu i codziennego użytkowania.
- Największy wybór wózków inwalidzkich w regionie!

Wózek można otrzymać za **0 zł.**

Podpisana umowa z NFZ

Kielce, ul. Jagiellońska 11/3 • Tel. 788 133 577

eprasa.pl 94b4407c17

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź

Informacje przechowywane są w bazach danych, a nie w papierowych archiwach: dokumenty tworzone są w specjalistycznych programach lub skanowane

Grzegorz Okoński

Dziś dokumentacja medyczna nie opiera się na dokumentach papierowych: podstawą są pliki elektroniczne.

Obecnie dokumentacja medyczna dziś nie powinna kojarzyć się ze stosem papierów czy z archiwami, drukarkami i pieczątkami. Od pięciu lat obowiązuje bowiem obowiązek dokumentowania zdarzeń medycznych w postaci elektronicznej, a co z tym się wiąże - z udostępnieniem ich zainteresowanemu pacjentowi o każdej porze dnia i nocy, zależnej od jego możliwości zalogowania się do systemu. Ale nie wszystkie dokumenty są skazane na skanowanie - została jeszcze ich ściśle określona grupa.



FOT. 123 RF

Podstawą dokumentacji medycznej są obecnie nie papierowe teczki, a pliki elektroniczne

Papierowa: tak - ale jako wyjątek

O takim uprzywilejowaniu formy elektronicznej nad papierową zadecydowało rozporządzenie Ministra Zdrowia z 6 kwietnia 2020 roku, w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania. Przepis paragrafu 72 ust 1 tego rozporządzenia mówił, że dokumentacja medyczna po 31 grudnia 2020 r. powinna być prowadzona w postaci elektronicznej, a postać papierowa jest dopuszczona, ale jako wyjątek.

Do wyjątków dopuszczających budowanie dokumentacji papierowej należy dokumentacja zbiorcza w formie wykazu przyjęć / pracowni diagnostycznej / zabiegów / porad ambulatoryjnych w zakresie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej , w podmiocie udzielającym ambulatoryjnych świadczeń zdrowotnych i gdy dokumentacja indywidualna wewnętrzna w formie historii zdrowia i choroby oraz dokumentacja indywidualna zewnętrzna jest prowadzona w postaci elektronicznej (§ 36 ust. 2 ww. rozporządzenia). Formę papierową może też mieć karta przebiegu ciąży (§ 39 ust. 2 ww. rozporządzenia), książeczka zdrowia dziecka (§ 68 ust. 2 ww. rozporządzenia) i dokumentacja prowadzona przez dysponentów zespołów ratownictwa medycznego - do dnia 31 grudnia 2021 r. Papierowa dokumentacja znajdzie też zastosowanie - jest dopuszczona - gdy warunki organizacyjno-techniczne uniemożliwiają prowadzenie dokumentacji w postaci elektronicznej, co interpretowane jest w postaci zaistnienia stałego braku rozwiązań informatycznych lub czasowego braku możliwości prowadzenia dokumentacji w postaci elektronicznej np. wskutek awarii systemu teleinformatycznego, w którym prowadzona jest dokumentacja, czy sprzętu.

Podstawową formą dokumentacji jest zatem forma elektroniczna -

REKLAMA 0011585984

NZOZ Usługi Rentgenowskie
Rezonans Magnetyczny

PRACOWNIA REZONANSU MAGNETYCZNEGO

✓ Kontrakt z NFZ ✓ Krótkie terminy

www.pracowniartg.eu



■ RADOM, ul. Okulickiego 76, tel. 797 281 549

■ RADOM, ul. Struga 60, tel. 48 362 14 76, 506 349 338
■ OSTROWIEC ŚW., Al. Jana Pawła II 33, tel. 41 266 58 32, 513 397 723
■ STASZÓW, ul. 11 Listopada 78, tel. 15 864 85 40, 517 747 654

eprasa.pl 94b4407c17

EDM, czyli elektroniczna dokumentacja medyczna. Należą do niej dokumenty wytworzone w postaci elektronicznej - opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym (a także podpisem zaufanym / podpisem osobistym albo z wykorzystaniem sposobu potwierdzania pochodzenia oraz integralności danych dostępnego w systemie teleinformatycznym udostępnionym bezpłatnie przez ZUS).

Elektroniczna Dokumentacja Medyczna

Elektroniczną Dokumentację Medyczną stanowią:
- informacja o rozpoznaniu choroby, problemu zdrowotnego lub urazu, wynikach przeprowadzonych badań, przyczynie odmowy przyjęcia do szpitala, udzielonych świadczeniach zdrowotnych oraz ewentualnych zaleceniach - w przypadku odmowy przyjęcia pacjenta do szpitala, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- informacja dla lekarza kierującego świadczeniobiorcę do poradni specjalistycznej lub leczenia szpitalnego o rozpoznaniu, sposobie leczenia, rokowaniu, ordynowanych lekach, środkach spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobach medycznych, w tym okresie ich stosowania i sposobie dawkowania oraz wyznaczonych wizytach kontrolnych, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 137 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych,
- karta informacyjna z leczenia szpitalnego, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- wyniki badań laboratoryjnych wraz z opisem,
- opis badań diagnostycznych, innych niż wskazane w poprzednim punkcie.

W formie elektronicznej przygotowywane są też następujące dokumenty: e-ZLA (orzeczenie o czasowej niezdolności do pracy), e-recepta, e-skierowanie (od 8 stycznia 2021r.), e-ZWM (zlecenie zaopatrzenia w wyroby medyczne).

Każde zdarzenie medyczne, zanotowane w czasie korzystania z opieki zdrowotnej, także prywatnie, zostawia swój ślad w EDM.: są to wyniki badań, diagnozy, zalecenia lekarskie, wypisy ze szpitala. Możemy je zobaczyć w systemie e-zdrowie na Internetowym Koncie Pacjenta lub w aplikacji mojeIKP. Aby w tym celu wejść do aplikacji mojeIKP, trzeba: zalogować się do aplikacji, wejść do zakładki e-zdrowie, następnie wybrać zakładkę z historią leczenia - między e-skierowaniami a przypomnieniem o lekach, a w dalszej kolejności skorzystać z jednej z dwóch opcji - śledzenia zdarzeń medycznych po podaniu roku, gdy zaistniały, lub skorzystania z ikony wyszukiwania, według typu zdarzenia i okresu.

Oto rodzaje zdarzeń medycznych, jakie można znaleźć w historii leczenia, według portalu pacjent.gov.pl:
- pobyt w szpitalu,
- leczenie jednego dnia,
- pobyt (trwający przynajmniej jedną noc, w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym, sanatorium, prewentorium, hostelu lub placówce dla osób wymagających całodobowej opieki i pomocy medycznej),
-porada (konsultacja u lekarza, lekarza psychiatry lub dentysty w gabinecie lub przychodni),
- porada patronażowa (pierwsza wizyta lekarza u noworodka i jego rodziców, w ich domu),
- wizyta patronażowa (wizyta położnej lub pielęgniarki u niemowlęcia do 2 miesiąca życia),
- wizyta (kiedy konsultacja przez lekarza, dentystę lub psychiatrę ma miejsce w domu pacjenta),
- cykl leczenia (leczenie zaplanowane jako cały zestaw procedur medycznych, może obejmować np. cykl leczenia u lekarza specjalisty),
- badanie (laboratoryjne lub diagnostyczne),
- sesja (cykl leczenia dotyczący zdrowia psychicznego i uzależnień),
- osoba leczona (wszystkie zdarzenia medyczne, których Ci udzielono, a których nie da się zakwalifikować do wcześniej wymienionych kategorii),
- wyjazd ratowniczy (pomoc udzielona przez zespół ratownictwa medycznego, z wyjątkiem ratowników górskich i wodnych),
- akcja ratownicza (czynności ratunkowe wykonywane przez wodne pogotowie ratunkowe albo ratownictwo górskie),
- przewóz (transport pacjenta do placówki medycznej lub z placówki do domu),
- hemodializa (hemodializa, hemofiltracja lub hemodiafiltracja),
- bilans zdrowia (profilaktyczne badania lekarskie dzieci i młodzieży wykonywane w określonym wieku lub w grupie wybranej ze względu na specyfikę rozwoju, których celem jest wczesne wykrycie zaburzeń i zaplanowanie dalszych działań),
- wyrób medyczny (to np.: protezy, aparaty słuchowe i ortezy ortopedyczne, wózki inwalidzkie, laski, kule, balkoniki, obuwie ortopedyczne, zestawy infuzyjne do osobistych pomp insulinowych, pieluchomajtki, cewniki, sprzęt stomijny),
- szczepienie (tylko finansowane ze środków publicznych),
- badanie (test) przesiewowe (badanie lekarskie lub pielęgniarskie, które ma na celu identyfikację grup ryzyka, wczesne wykrycie objawów chorobowych i podjęcie w porę odpowiedniego leczenia),
- świadczenie profilaktyczne (obejmuje niewymienione wcześniej badania profilaktyczne),
- osoba objęta opieką koordynowaną (nowa, od października 2022 r., forma opieki nad pacjentem w placówce podstawowej opieki zdrowotnej, która obejmuje poza zwykłymi świadczeniami POZ dodatkowo: dostęp do badań diagnostycznych z obszaru kardiologii, diabetologii, chorób płuc, alergologii i endokrynologii oraz porady edukacyjne i dietetyczne),
- osoba leczona w szpitalnym oddziale ratunkowym albo izbie przyjęć,
- segregacja medyczna w szpitalnym oddziale ratunkowym (inaczej triaż, czyli podział pacjentów na grupy pod względem stanu zagrożenia zdrowia lub życia.

Aplikacja mojeIKP obejmuje tylko listę zdarzeń medycznych.

REKLAMA 0011583022



eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011585935



Klinika Okulistyczna MEDILENS

Rok założenia 1993

Kielce, ul. Kozia 3a, tel. 41 344-62-00

Wykonujemy zabiegi w ramach ubezpieczenia NFZ

- odwarstwianie siatkówki
- urazy gałki ocznej
- krwotoki do komory ciała szklistego
- otwory w plamce
- błony nasiatkówkowe
- operacje zeza
- operacje zaćmy
- operacje jaskry
- prowadzimy leczenie w ramach programów lekowych AMD i DME
- laser YAG

Krótkie terminy oczekiwania na zabieg usunięcia zaćmy

www.medilens.pl

eprasa.pl 94b4407c17

Andrzej Piaseczny da wyjątkowy koncert w Kielcach. Artysta w filharmonii zaprezentuje swoje największe przeboje

Anna Bilska
Kielce

Andrzej Piaseczny wystąpi w niedzielę, 25 października, o godzinie 18 w sali koncertowej Filharmonii Świętokrzyskiej.



FOT. ARCHIWUM ARTYSTY

Andrzej Piaseczny wystąpi w Kielcach

W sali koncertowej Filharmonii Świętokrzyskiej. Artysta zaprezentuje swoje największe przeboje oraz wybrane utwory w kameralnych, specjalnie przygotowanych aranżacjach.

Koncert w Kielcach będzie okazją, by usłyszeć twórczość Andrzeja Piasecznego w nieco innej niż zazwyczaj formie.

Kameralna oprawa i wyjątkowe aranżacje utworów mają stworzyć bliską, niemal intymną atmosferę, pozwalając publiczności skupić się na muzyce i emocjach towarzyszących występowi.

Na scenie zabrzmią zarówno najbardziej znane utwory artysty, jak i inne, specjalnie wybrane przez niego kompozycje. Kameralny charakter wydarzenia ma nadać dobrze znanym piosenkom nowe brzmienie.

Andrzej Piaseczny urodził się w Pionkach. Dorastał w rodzinie związanej z edukacją i przemysłem – jego mama była nauczycielką biologii, natomiast ojciec pracował w zakładach chemicznych. Artysta ma starszego brata Krzysztofa oraz młodszą siostrę Barbarę. Od lat związany jest również z regionem świętokrzyskim. Dziś mieszka w Oblęgorze w powiecie kieleckim.

Muzyczny talent Piasecznego ujawnił się już w czasach szkolnych, kiedy występował podczas różnych uroczystości i wydarzeń. Swoją edukację kontynuował w Kielcach. W 1996 roku ukończył Wydział Pedagogiczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego na kierunku wychowanie muzyczne.

Jego kariera nie ograniczała się jednak wyłącznie do muzyki. W latach 1997–2010 wcielał się w postać Kacpra „Górniaka" Złotopolskiego w popularnym serialu TVP2 „Złotopolscy". Użyczył również głosu jednej z postaci w animowanym filmie „Magiczny miecz – Legenda Camelotu".

Piaseczny przez lata pojawiał się także w popularnych programach telewizyjnych. Był kapitanem drużyny w „Bitwie na głosy", a następnie trenerem w programach „The Voice of Poland" i „The Voice Senior". Występował również w roli jurora w dwóch edycjach „Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami".

Artysta z powodzeniem koncertuje na dużych scenach w całej Polsce, przyciągając liczną publiczność, która śpiewa razem z Piasecznym jego największe przeboje, takie jak „Prawie do nieba", „Niecierpliwi", „Z głębi duszy", „Chodź, przytul, przebacz" czy „Śniadanie do łóżka".

Artysta od lat pozostaje jedną z rozpoznawalnych postaci polskiej sceny muzycznej i telewizyjnej. Październikowy koncert w Filharmonii Świętokrzyskiej będzie okazją, by spotkać się z jego twórczością w kameralnej i nastrojowej odsłonie.

Bilety na koncert Andrzeja Piasecznego w Filharmonii Świętokrzyskiej w Kielcach dostępne są w cenie od 229 złotych w sprzedaży internetowej na stronach kupbilecik.pl, bilety24.pl.

REKLAMA 0011573650



eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

KIELCE

Wystąpi Kabaret Smile

W piątek, 16 października o godzinie 17 w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach wystąpi Kabaret Smile z premierowym programem Contra. Artyści obiecują 0% polityki, 0% wulgaryzmów, 100% świetnej zabawy. Program Contra to premierowe skecze i celne puenty. Tematem żartów będą: starcie pokoleń, zderzenie technologii z tradycją, codzienne przyzwyczajenia, stereotypy, media społecznościowe i nasza codzienność.

Kabaret SMILE pochodzi z Lublina. Działa od 2002 roku.



FOT. ARCHIWUM

XIX Jarmark na świętego Michała. Wystąpią Spontan, Camasutra oraz After Party

Anna Kowalska
Daleszyce

XIX Jarmark na świętego Michała odbędzie się w sobotę i niedzielę, 26 i 27 września na rynku w Daleszycach. Wystąpią Spontan, Camasutra oraz After Party.



FOT. CAMASUTRA/FB

W niedzielę na scenie wystąpi zespół CamaSutra

Dwudniowa zabawa przygotowana przez Urząd Miasta i Gminy Daleszyce oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Daleszycach dostarczy wiele atrakcji, gdzie każdy znajdzie coś dla siebie. Tradycyjnie podczas imprezy rozdane zostaną Złote Wagi – coroczne nagrody Burmistrza Miasta i Gminy Daleszyce.

W tym roku podczas Jarmarku na świętego Michała odbędą się aż trzy koncerty. W sobotę na daleszyckiej scenie wystąpi zespół Spontan, natomiast w niedzielę zagrają Camasutra oraz zespół After Party.

W pierwszym dniu imprezy królować będą lokalny folklor i zespoły z terenu gminy, natomiast wieczorem zaplanowano koncert zespołu Spontan, a na zakończenie dnia zabawę taneczną z DJ-em. Drugiego dnia czekać będzie na wszystkich moc niespodzianek na czele z rozdaniem prestiżowych nagród dla zasłużonych dla Miasta i Gminy Daleszyce, czyli Złotych Wag oraz koncerty zespołów Camasutra oraz After Party.

W pobliżu sceny przeważać będą jarmarczne klimaty: rękodzieło, pokaz rzemiosła i liczne degustacje, a na najmłodszych będzie czekać gigantyczne wesołe miasteczko.

W sobotę Jarmark rozpocznie się o godzinie 17. Koncert zespołu Spontan o godzinie 17.

W niedzielę początek Jarmarku o godzinie 14. Koncert zespołu Camasutra rozpocznie się o godzinie 18. After Party pojawi się na scenie o godzinie 19.

Wstęp wolny.

REKLAMA 0011585869



REKLAMA 0011573652



eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

KIELCE

Filmowe przeboje z orkiestrą i solistami

Koncert największych przebojów muzyki filmowej odbędzie się w sobotę, 24 października o godzinie 17 w Kieleckim Centrum Kultury. Na scenie pojawi się Orkiestra MAXIMUS pod dyrekcją Michała Kocimskiego, która zaprezentuje najpiękniejsze kompozycje znane z wielkiego ekranu. Podczas koncertu usłyszymy utwory, które zdobyły serca widzów na całym świecie. Muzyka filmowa nabiera nowego wymiaru, gdy jest wykonywana na żywo. Bilety od 189 złotych u organizatora na stronie ideaart.com.pl.



FOT. ARCHIWUM

Recital Kabaretowy Artura Andrusa. Zaprezentuje autorskie utwory

Anna Bilska
Kielce

W niedzielę, 4 października o godzinie 18 w Kieleckim Centrum Kultury odbędzie się Recital Kabaretowy Artura Andrusa.



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Artur Andrus w Kieleckim Centrum Kultury zaprezentuje autorskie utwory

Ten wszechstronny artysta, znany jako dziennikarz, autor tekstów, pisarz i poeta, tym razem zaprezentuje się w roli piosenkarza i humorysty. Wraz z zespołem muzyków, Andrus przedstawi swoje autorskie utwory, które wzbogaci komentarzami i anegdotami.

Artur Andrus to artysta, który potrafi dostrzec i przedstawić w humorystyczny sposób absurdy otaczającego nas świata. Jego niezwykłe poczucie humoru i dystans do siebie oraz rzeczywistości sprawiają, że jego występy są nie tylko zabawne, ale i refleksyjne.

Podczas recitalu, Andrus zaprezentuje swoje autorskie utwory, które są wynikiem jego wnikliwej obserwacji życia. Jego teksty pełne są humoru, ale także ciepła i zrozumienia dla ludzkich słabości i przywar. Dzięki temu, jego występy nie tylko bawią, ale także skłaniają do refleksji nad otaczającym nas światem.

Wielu widzów po koncertach Artura Andrusa podkreśla, że jego występy sprawiają, iż łatwiej jest im patrzeć na ludzi z sympatią i uśmiechem. To właśnie ta umiejętność zjednywania sobie publiczności czyni go jednym z najbardziej lubianych artystów kabaretowych w Polsce.

Podczas recitalu Artura Andrusa, na scenie towarzyszyć mu będą utalentowani muzycy: Łukasz Borowiecki – kierownictwo muzyczne, kontrabas, akordeon, Wojciech Stec – fortepian, gitara, Łukasz Poprawski – saksofony, klarnet, Paweł Żejmo – perkusja.

Cena biletu: od 159 złotych na stronie Kieleckiego Centrum Kultury.

REKLAMA 0011573649



eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

KIELCE

„Pełna Micha" dla zwierząt

W sobotę, 3 października w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach odbędzie się kolejna edycja koncertu charytatywnego „Pełna Micha". Początek o godzinie 17 w Sali Widowiskowej, a całkowity dochód z koncertu zostanie przeznaczony na leczenie podopiecznych Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce Oddział w Kielcach. Tego wieczoru na scenie wystąpią Krzysztof „Kasa" Kasowski, Piotr Restecki, Edyta Strzycka, Julia Waglewska, Ola Piłat, Karolina Opałko, Natalia Boruń oraz tancerze ze Szkoły Tańca i Stylu Tomasza Rowińskiego "Rewanż". „Pełna Micha" to okazja, by połączyć muzyczne spotkanie z konkretną pomocą – bilet wstępu stanowi cegiełka o minimalnej wartości 20 złotych. Dochód z koncertu zostanie przeznaczony na leczenie zwierząt znajdujących się pod opieką TOZ Kielce – w tej chwili to kilkadziesiąt psów i kotów.

KIELCE

World Hits & Candles

W sobotę, 26 września o godzinie.19 na scenie Filharmonii Świętokrzyskiej im. Oskara Kolberga w Kielcach rozpocznie się koncert „World Hits & Candles". Harmonia dźwięków kwartetu instrumentalnego w składzie fortepianu, skrzypiec, altówki i wiolonczeli ożywi największe przeboje współczesnych gwiazd, takich jak Taylor Swift, Rihanna, Beyoncé, Billie Eilish, Pink, Pitbull, Maroon 5 i Imagine Dragons. Wieczór uświetnią również ponadczasowe dzieła legendarnych artystów, takich jak Queen, Metallica, Guns N' Roses i Coldplay. Nie zabraknie niezapomnianych kompozycji filmowych autorstwa Hansa Zimmera, Johna Williamsa i Ennia Morricone.

Bilety na stronie bilety.allianceart.pl.

KIELCE

Pierwsze Boskie Targi

W sobotę 26 września w Wojewódzkim Domu Kultury odbędzie się pierwsza edycja „Boskich Targów" – wydarzenia skierowanego do kobiet przedsiębiorczych, które łączą biznes, wartości i relacje. Targi rozpoczną się o godzinie 10. W programie: strefę wystawców – kobiece marki i produkty, konferencję #BoskiBiznes, prelekcje ekspertek, panel ambasadorek – inspirujące rozmowy, networking – czas dialogu i współpracy. Udział w targach jest otwarty dla wszystkich kobiet.

KIELCE

Żeromszczacy artystycznie

Stowarzyszenie absolwentów I Liceum Ogólnokształcącego imienia Stefana Żeromskiego w Kielcach Żeromszczacy zaprasza na drugą część wystawy Żeromszczacy artystycznie. Tym razem hasło przewodnie brzmi Szlakiem serca. Kuratorką wystawy jest Katarzyna Niewęgłowska, która zaprosiła do udziału bliskich jej sercu artystów. Otwarcie wystawy odbędzie się w kamienicy na rogu ulic Sienkiewicza i Małej w sobotę, 26 września o godzinie 15. Wydarzenie uświetni koncert gitarowy Tomasza Grzybowskiego. Wystawa będzie dostępna do 4 października w godzinach 11- 17.

KIELCE

Retelevski – Disney Tour

W sobotę, 26 września w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach wystąpi Retelevski wraz z zespołem w ramach swojej pierwszej trasy koncertowej „Disney Tour". To artysta, o którym jest coraz głośniej na polskiej scenie muzycznej, znany między innymi z programów „The Voice of Poland" oraz „Szansa na Sukces". Początek o godzinie 19. Bilety w cenie od 70 złotych na ebilet.pl.

Memorial To Miles Targi Kielce Jazz Festival pełen muzycznych doznań

Anna Bilska
Kielce

To wielkie święto dla fanów jazzu. Trwa 24. edycja Memorial To Miles Targi Kielce Jazz Festival.



FOT. ARCHIWUM

W sobotę, 26 września o godzinie 18 na Dużej Scenie Kieleckiego Centrum Kultury wystąpi Aruán Ortiz.

Po kilku dniach przerwy festiwal wraca do Kieleckiego Centrum Kultury.

W piątek, 25 września publiczność do koncertu 600V Trio (Sebastian DJ 600V Imbierowicz – pady, gramofony; Piotr Rodowicz – kontrabas; Andrzej Mikulski – klawisze) wprowadzi o godzinie 19 Hirek Wrona.

W sobotę, 26 września o godzinie 18 na Dużej Scenie Kieleckiego Centrum Kultury wystąpi Aruán Ortiz, awangardowy pianista kubańskiego pochodzenia. – Zależy nam na interkontynentalności festiwalu. Ortiz to wyjątkowy muzyk, któremu nie sposób odebrać umiejętności, odwagi i kreatywności – mówi Artur Wijata, dyrektor Kieleckiego Centrum Kultury. Po Ortizie, o godzinie 20, scenę przejmie Maciej Obara z projektem Future Sound LAB.

Zwieńczeniem tegorocznego festiwalu będą dwa wyjątkowe koncerty w niedzielę, 27 września na Dużej Scenie. Pierwszy z nich o godzinie 18, podniesie tętno miłośnikom najwyższej jakości fusion w historii polskiego jazzu. – String Connection to zespół legenda, jeden z najważniejszych w historii polskiego jazzu. Koncertują dziś rzadko, dlatego ich obecność na festiwalu jest wydarzeniem szczególnym. A gdy na scenę wychodzi Krzesimir Dębski – artysta charyzmatyczny, nieprzewidywalny i wciąż pełen muzycznej energii – można być pewnym, że będzie to koncert, który na długo zostanie w pamięci – podkreśla Andrzej Mochoń, prezes Targów Kielce.

Ostatnim, mocnym akcentem, będzie koncert S.E.A Trio feat w niedzielę, 27 września w Kieleckim Centrum Kultury. Dave Douglas. S. E. A. Trio (Sonorism, Expression, Ascenticism) to zespół muzycznych indywidualności, wykonujacy autorskie kompozycje. Polskim muzykom towarzyszyć będzie Dave Douglas, legendarny tre bacz jazzowy, kompozytor, producent, wydawca i wybitny improwizator.

Początek o godzinie 20.

Spotkanie z profesor Marią Szyszkowską

Anna Kowalska
Kielce

Dom Środowisk Twórczych zaprasza w czwartek, 1 października na spotkanie z profesor Marią Szyszkowską oraz na promocję tomu wierszy jej męża Jana Stępnia.

Profesor Maria Szyszkowska jest autorką ponad 50 książek z zakresu filozofii prawa, filozofii człowieka i powołanej przez nią dziedziny filozofii codzienności. Ukończyła Wydział Prawa na Uniwersytecie Warszawskim i Wydział Filozofii w Akademii Teologii Katolickiej. Habilitowała się na Wydziale Filozoficznym KUL. Wykładała m.in. na Uniwersytecie Warszawskim, w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach i na Uniwersytecie Wiedeńskim, Była sędzią Trybunału Stanu RP, następnie senatorem RP V kadencji. W 2005 roku została nominowana do Pokojowej Nagrody Nobla. W latach 2022-24 była rektorem Pedagogium w Warszawie. Organizuje cykliczne konferencje międzyśrodowiskowe w Warszawie i w Nałęczowie.

Jan Stępień będzie promował tom wierszy pod tytułem „Wyspa tańczących kotów". Jest członkiem Związku Literatów Polskich oraz członkiem Zarządu Polskiego Oddziału Stowarzyszenia Kultury Europejskiej (SEC) z siedzibą w Wenecji. Opublikował kilka powieści, zbiory opowiadań oraz kilkanaście tomików wierszy. Wiersze i opowiadania tłumaczono na język niemiecki, angielski, arabski i esperanto. W 2021 roku otrzymał Polonijny „Oskar" za współpracę ze środowiskami polonijnymi.

Początek spotkania o godzinie 18. Wstęp wolny.

Zabrzmi najpiękniejsza muzyka filmowa

Anna Kowalska
Kielce

Manuel Fernandez wystąpi w Kieleckim Centrum Kultury z koncertem muzyki filmowej „Kocham Kino" w sobotę, 10 października. Początek o godzinie 18.

„Dom", „Amelia", „Requiem dla snu", „Rodzina Połanieckich" – ten koncert to podróż przez najbardziej poruszające ścieżki dźwiękowe. W jego programie znalazły się zarówno powszechnie znane i lubiane motywy muzyczne, jak i kompozycje mniej oczywiste, które pianista Manuel Fernandez odnalazł sam, oczarowany ich niepowtarzalnym klimatem.

Artysta nie ogranicza się jedynie do wykonania utworów – dzieli się z publicznością opowieściami o emocjach, jakie towarzyszyły mu przy odkrywaniu tych kompozycji, przywołuje sceny, które szczególnie go poruszyły, a także snuje refleksje na temat roli muzyki w budowaniu filmowych światów. Dzięki temu koncert staje się nie tylko wydarzeniem muzycznym, ale także wspólnym przeżyciem, w którym dźwięk i obraz splatają się w pełne emocji doświadczenie.

Bilety w cenie od 80 złotych w kasie i na stronie Kieleckiego Centrum Kultury.



FOT. ARCHIWUM ARTYSTY

Manuel Fernandez wystąpi w Kielcach

eprasa.pl 94b4407c17

Nowoczesna baza kształcenia zawodowego w Powiatowym Zespole Szkół w Chmielniku uroczyście otwarta

Starostwo Powiatowe
Chmielnik

W Powiatowym Zespole Szkół w Chmielniku odbyło się uroczyste otwarcie zmodernizowanej hali maszyn Centrum Kształcenia Zawodowego.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE

Od lewej: Burmistrz Chmielnika Paweł Wójcik, Członek Zarządu Powiatu w Kielcach Cezary Majcher, prezes Spółdzielni Rzemieślniczej w Busku Zdroju Dariusz Musiał , Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Renata Janik, Członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana, Starosta Kielecki Tomasz Pleban, dyrektor PZS w Chmielniku Milena Jarek - Jabłońska

- Inwestycja tworzy młodzieży warunki do zdobywania praktycznych umiejętności na sprzęcie zgodnym ze współczesnymi standardami rynku pracy - podkreślił Tomasz Pleban, Starosta Kielecki.

W wydarzeniu uczestniczyli także członkowie zarządu powiatu kieleckiego Mariusz Ściana i Cezary Majcher, Renata Janik - marszałek województwa świętokrzyskiego, Paweł Wójcik - burmistrz Chmielnika, a także dyrektor PZS w Chmielniku Milena Jarek - Jabłońska.

Nowa infrastruktura będzie służyć uczniom kształcącym się w zawodach mechanika samochodowego, spawacza, operatora obrabiarek CNC oraz informatyka. Dzięki profesjonalnej linii diagnostycznej młodzież zyska możliwość pracy na urządzeniach wykorzystywanych w stacjach kontroli pojazdów, profesjonalnych warsztatach, co pozwoli im zdobyć doświadczenie niezbędne do wejścia na rynek pracy prosto po ukończeniu szkoły.

Starosta kielecki Tomasz Pleban podkreślił, że inwestycja jest efektem konsekwentnego działania Powiatu Kieleckiego na rzecz rozwoju szkolnictwa zawodowego.

- Jako samorząd realizujemy jedno z naszych najważniejszych zadań - wspieramy edukację zawodową i tworzymy młodzieży warunki do zdobywania praktycznych umiejętności. Nie da się konkurować na rynku pracy, jeśli szkoły nie dysponują nowoczesnym zapleczem. Chcemy, aby młodzi ludzie wychodzili ze szkoły z realnym doświadczeniem, gotowi do wejścia na rynek pracy od razu po zakończeniu nauki. Dziękuję pani marszałek Renacie Janik oraz Zarządowi Województwa Świętokrzyskiego za wsparcie finansowe i dostrzeganie potrzeb szkolnictwa zawodowego. To dzięki tym środkom możemy rozwijać nasze placówki i odpowiadać na oczekiwania młodego pokolenia. Dziękuję również wszystkim osobom, które doprowadziły tę inwestycję do końca. Ich zaangażowanie sprawiło, że dziś możemy świętować tak ważny moment.

Członek Zarządu Powiatu Mariusz Ściana zwrócił uwagę na szeroki zakres wykonanych.

- Od modernizacji posadzki, przez wymianę stolarki, aż po przebudowę instalacji i stworzenie nowej sali diagnostycznej. Wszystkie te elementy sprawiły, że hala wygląda dziś jak nowoczesny warsztat samochodowy, w pełni dostosowany do potrzeb kształcenia zawodowego. Chciałbym podkreślić, że wykonawca zrealizował zadanie aż 40 dni przed terminem, co zasługuje na szczególne uznanie. Dzięki wspólnej pracy możemy dziś oddać młodzieży przestrzeń na najwyższym poziomie.

Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Renata Janik podkreśliła strategiczne znaczenie inwestycji dla regionu.

- Przestrzeń naszych szkół zmienia się i to jest niezwykle budujące. Szkolnictwo zawodowe stanowi dla mnie ogromne wyzwanie, ale jednocześnie jest najlepszą inwestycją w przyszłość młodego pokolenia i całego regionu. Dzisiejszy rynek pracy potrzebuje wykwalifikowanej kadry, a takie miejsca jak to w Chmielniku pozwalają młodzieży zdobywać konkretne, praktyczne umiejętności. Dzięki Funduszom Europejskim tworzymy w województwie świętokrzyskim warunki do kształcenia w specjalnościach, które są poszukiwane przez pracodawców.

Burmistrz Chmielnika Paweł Wójcik pogratulował inwestycji i podkreślił jej znaczenie dla lokalnej społeczności:

- To ważny dzień dla Chmielnika. Mam nadzieję, że ta inwestycja będzie początkiem nowego etapu w rozwoju szkoły. Zajęcia będą odbywać się w nowoczesnych, komfortowych przestrzeniach, które pozwolą młodzieży zdobywać praktyczne umiejętności na najwyższym poziomie. Od lat obserwujemy rozwój tej placówki i cieszymy się, że staje się ona coraz bardziej konkurencyjna i atrakcyjna dla młodych ludzi. Chmielnik jest ważnym miejscem na mapie powiatu. To inwestycja, która będzie procentować przez wiele lat.

Inwestycja obejmowała kompleksową modernizację hali warsztatowej oraz stworzenie nowej sali diagnostyki samochodowej, w tym m.in.: remont posadzki i zabezpieczenie istniejących maszyn, wymianę okien, drzwi i bram, ułożenie płytek ceramicznych i malowanie ścian oraz sufitów, modernizację instalacji elektrycznej, oświetlenia podstawowego i awaryjnego, przebudowę instalacji wentylacji, wody, kanalizacji i elektrycznej, wykonanie kanału przeglądowego dla pojazdów do 3,5 t, montaż urządzeń diagnostycznych, wymianę bramy wjazdowej i wykonanie utwardzenia terenu.

Wartość robót budowlanych wyniosła blisko 2 mln zł, z czego 1, 6 mln zł stanowi dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027. Wykonawcą inwestycji była Spółdzielnia Rzemieślnicza w Busku Zdroju.

Minęła 69. rocznica katastrofy lotniczej na górze Klonówce

oprac. Anna Bilska
Gmina Masłów

19 września 1957 roku na zboczu góry Klonówki doszło do tragicznego wypadku lotniczego, w którym zginęli pilot Adam Jankowski i Zygmunt Abramowski.



FOT. ARCHIWUM

Wójt Tomasz Lato, harcerki z 47. Drużyny Harcerskiej „Iskra" oraz drużynowa Beata Nowakowska przy tablicy upamiętniającej ofiary katastrofy lotniczej na Klonówce

Dwa dni po 69. rocznicy tych wydarzeń miejsce tragedii odwiedziła delegacja z gminy Masłów.

Przy pamiątkowej tablicy, znajdującej się nieopodal Diabelskiego Kamienia, spotkali się wójt Tomasz Lato oraz harcerki ze Szkoły Podstawowej imienia Jana Pawła II w Masłowie wraz z drużynową Beatą Nowakowską. Delegacja złożyła wieniec i zapaliła znicze, oddając hołd ofiarom. 47. Drużynę Harcerską „Iskra" reprezentowały uczennice klasy siódmej: Liliana Bielecka, Lena Erbetowska, Wiktoria Kozubek, Natalia Staporek i Wiktoria Wiktor.

Miejsce tragedii odwiedza również Adam Jankowski, syn tragicznie zmarłego pilota, który wyraził wdzięczność mieszkańcom Masłowa Pierwszego za przeznaczenie środków z funduszu sołeckiego na wykonanie i ustawienie tablicy pamiątkowej. Podziękował także harcerkom za pielęgnowanie pamięci o ofiarach oraz przypominanie historii wydarzeń sprzed niemal siedmiu dekad.

– Miejsce katastrofy lotniczej z 1957 roku jest ważną częścią historii Masłowa i naszego lotniska, ale także miejscem szczególnym dla mieszkańców. To oni przeznaczyli środki z funduszu sołeckiego na wykonanie tablicy pamiątkowej, strażacy co roku porządkują teren wokół miejsca tragedii, a kolejne pokolenia harcerzy przychodzą tu, by poznawać tę historię i pielęgnować pamięć o osobach, które tutaj zginęły. Dzisiejsza wizyta uświadamia nam, że pomimo upływu dziesięcioleci miejsce to wciąż jest szczególnie ważne dla rodzin ofiar – mówi wójt Tomasz Lato.

Historia tragedii sięga września 1957 roku. Adam Jankowski, szef wyszkolenia Aeroklubu, oraz Zygmunt Abramowski, prezes Aeroklubu Kieleckiego, lecieli z Radomia do Masłowa, gdzie mieli uczestniczyć w pokazie lotniczym. Z powodu bardzo trudnych warunków atmosferycznych ich samolot szkolno-treningowy Zlin Z-26 rozbił się na zboczu Klonówki.

O tragedii bliscy ofiar i koledzy z Aeroklubu dowiedzieli się dopiero następnego dnia. Na miejscu odnaleziono wrak samolotu. Dokładne przyczyny wypadku nigdy nie zostały jednoznacznie ustalone. Wiadomo jednak, że tego dnia panowały bardzo trudne warunki pogodowe – nisko zawieszone chmury, mgła i opady deszczu. Przed uderzeniem w ziemię maszyna zahaczyła skrzydłem o brzozy, a następnie stanęła w ogniu.

eprasa.pl 94b4407c17

45 nowych miejsc parkingowych

Agnieszka Olech
Gmina Nowiny

Na Osiedlu Nowiny powstanie parking na 45 samochodów wraz z kanalizacją deszczową i przebudowanym oświetleniem.

Budowa nowych miejsc postojowych ma ułatwić mieszkańcom codzienne korzystanie z osiedlowej przestrzeni. Możliwość zaparkowania samochodu w pobliżu domu ma znaczenie szczególnie dla osób starszych, rodziców z małymi dziećmi czy osób, które mają trudności z poruszaniem się. Wyznaczone miejsca pomagają również uporządkować postój pojazdów i ograniczyć parkowanie w przypadkowych miejscach. – Mieszkańcy długo czekali na ten parking. Wiemy, jak bardzo jest potrzebny i jak uciążliwe potrafi być codzienne szukanie wolnego miejsca w pobliżu domu. Dlatego zdecydowaliśmy o realizacji tego zadania z budżetu gminy, przy wsparciu Rady Gminy, która przychyliła się do przyznania na ten cel środków. Podpisana umowa pozwala nam przejść do wykonania inwestycji odpowiadającej na konkretną, od dawna zgłaszaną potrzebę mieszkańców – mówi wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń.

Wykonawcą zadania będzie FabriM Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Pińczowie. Wartość podpisanej umowy wynosi blisko 700 tysięcy złotych. Zakres prac obejmuje budowę parkingu na 45 miejsc postojowych wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą, przebudowę oświetlenia służącego jego obsłudze oraz budowę kanalizacji deszczowej. Oświetlenie ma zapewnić lepszą widoczność po zmroku, a kanalizacja deszczowa umożliwi odprowadzanie wód opadowych z zagospodarowanego terenu. To elementy istotne dla wygody i bezpieczeństwa użytkowników. – Zależy nam na tym, aby nowe miejsca postojowe były częścią dobrze urządzonej przestrzeni. Dlatego inwestycja obejmuje także oświetlenie i odwodnienie. Chcemy, aby mieszkańcy mogli wygodnie korzystać z parkingu, a jego budowa pomogła uporządkować tę część osiedla – podkreśla wójt Łukasz Gryń.

Podczas podpisania umowy obecna była wiceprzewodnicząca Rady Gminy Nowiny Zofia Duchniak, a także radni: Halina Musiał oraz Waldemar Kasprzyk. – Dziękujemy koleżankom i kolegom z Rady Gminy za przychylność i poparcie przyznania środków na budowę parkingu, a wójtowi Łukaszowi Gryniowi za bardzo dobrą współpracę i rozumienie potrzeb mieszkańców. To zadanie, którego znaczenie najlepiej widać w codziennym życiu osiedla. Dodatkowe miejsca postojowe oznaczają mniej czasu poświęcanego na szukanie parkingu i bardziej uporządkowane otoczenie domów. Cieszymy się, że wspólnie udało się doprowadzić do podpisania umowy z wykonawcą – zgodnie podkreślają radni.

O znaczeniu takich inwestycji najlepiej świadczy codzienność mieszkańców: powrót z pracy, zakupy do wniesienia czy odwożenie dzieci do szkoły. To właśnie z perspektywy tych zwykłych spraw warto oceniać zmiany na osiedlu i po tym, na ile ułatwią życie ludziom.



FOT. ARCHIWUM

Wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń podpisał umowę na realizację inwestycji ze spółką FabriM z Pińczowa

Nowe Masłowianki świętowały 30-lecie swojej działalności. Wspomnienia i życzenia



FOT. ARCHIWUM

Nowe Masłowianki z gośćmi jubileuszu

oprac. Anna Bilska
Gmina Masłów

Trzy dekady działalności, setki prób, występów, spotkań i wydarzeń, a przede wszystkim zamiłowanie do lokalnej tradycji.

Tak można w skrócie opisać historię zespołu Nowe Masłowianki, który 30-lecie swojej działalności świętował w Rezydencji Bella Vista w Masłowie Drugim.

Wśród gości byli przedstawiciele gminy: wójt Tomasz Lato, Piotr Zegadło, przewodniczący Rady Gminy Masłów, Wojciech Purtak, dyrektor Centrum Edukacji i Kultury „Szklany Dom" w Ciekotach, Anna Kowalczyk, dyrektor Centrum Usług Wspólnych w Woli Kopcowej, Małgorzata Wolska-Długosz, dyrektor Żłobka Samorządowego „Raj Maluszka" w Domaszowicach oraz reprezentacje poszczególnych zespołów działających pod skrzydłami „Szklanego Domu". Nie zabrakło również samorządowych gości spoza gminy. Z życzeniami przyjechali: Renata Janik, marszałek województwa świętokrzyskiego, senator Krzysztof Słoń, Henryk Milcarz, radny Sejmiku, prezes Wodociągów Kieleckich. W jubileuszu udział wzięli również ci, którzy przez lata wspierali zespół: Marian Zarzycki, były dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Masłowie, Lucyna Rakoczy, była dyrektor szkoły w Masłowie Drugim, Genowefa Jaros, Wiesława Brzoza, byłe przewodniczące Rady Gminy Masłów.

Gości witała i uroczystość poprowadziła Renata Samiczak, przewodnicząca Nowych Masłowianek, radna Rady Gminy Masłów, sołtyska Masłowa Drugiego. Panie specjalnie na tę okazję przygotowały wystawę archiwalnych zdjęć, prezentację oraz występ artystyczny pokazujący ich różnorodny repertuar ćwiczony pod kierunkiem instruktora Rafała Żebrowskiego.

- Jubileusz pozwala spojrzeć z dumą na trzy dekady pracy, zaangażowania i pielęgnowania tradycji. Przez te lata członkinie zespołu nie tylko prezentowały piękno folkloru naszej gminy, ale także aktywnie uczestniczyły w życiu społecznym i kulturalnym. Ich występy, pieśni, przygotowywane wieńce i palmy, udział w uroczystościach i konkursach są częścią naszej społeczności. Cieszę się, że w 30 roku swojej działalności przeniosły się do nowego wielofunkcyjnego budynku, który stał się miejscem ich prób, gdzie w komfortowych warunkach mogą realizować swoje pomysły – mówi wójt Tomasz Lato.

Zespół powstał w 1996 roku i od początku jego działalność związana była z pielęgnowaniem dziedzictwa kulturowego gminy Masłów. Historia zespołu rozpoczęła się w 1996 roku. To właśnie wtedy Teresa Janyst i Elżbieta Chłopek po raz pierwszy reprezentowały swoje środowisko podczas Dożynek Gminnych w Masłowie Pierwszym, biorąc udział w korowodzie dożynkowym. Wówczas przyjęto nazwę Nove Masłów Drugi.

Początki działalności były mocno związane z tradycją dożynkową. Pierwszy wieniec zespołu miał kształt korony. W jego przygotowanie zaangażowanych było wiele osób. Pani Marianna Dziedzic przekazała członkiniom zespołu tajniki wyplatania wieńca, natomiast stelaż wykonał Zygmunt Styczeń. W tym czasie funkcję Gospodyni Dożynek pełniła jedna z członkiń zespołu. W działalności organizacyjnej pomagała także Lucyna Rakoczy, która w początkowym okresie była członkinią zespołu.

Już rok później, w 1997 roku, instruktorem zespołu został Zygmunt Służewski. Rozpoczął się okres intensywnego udziału w konkursach i przeglądach. Zespół stopniowo poszerzał swój repertuar, sięgając nie tylko po piosenki ludowe charakterystyczne dla regionu, ale również po utwory biesiadne, cygańskie, pieśni patriotyczne oraz skecze. Jednym z ważniejszych sukcesów był udział w Buskich Spotkaniach z Folklorem, gdzie w 2007 roku zespół zdobył II miejsce.

Jednym z ważnych elementów działalności zespołu przez lata pozostawało kultywowanie tradycji związanych z okresem świątecznym i dożynkowym. Członkinie przygotowywały palmy wielkanocne, z których niektóre osiągały nawet pięć metrów wysokości, a także wieńce dożynkowe. W 2015 roku powstał wieniec reprezentujący Kielce, rok później przygotowano kolejną imponującą koronę, a w 2017 roku wieniec z Korony zwyciężył podczas Dożynek Gminnych i zdobył II miejsce na Dożynkach Powiatowych.

Szczególne miejsce w historii ostatnich lat zajmuje Maria Wiśniewska, która dołączyła do zespołu i stała się jego ważnym ogniwem. To właśnie jej osoba związana jest ze spotkaniem, które zapoczątkowało majowy śpiew pod krzyżem – tradycję praktykowaną przez zespół do dziś i związaną z Majówką w Ciekotach. Maria została także przewodniczącą Koła i motywowała jego członkinie do dalszej pracy.

- Przez 30 lat zmieniały się osoby, repertuar i formy działalności, ale nie zmieniło się to, co dla zespołu najważniejsze. Potrzeba pielęgnowania lokalnego dziedzictwa i przekazywania tradycji kolejnym pokoleniom. Nowe Masłowianki podkreślają, że w zespole czują się jak w rodzinie – wspierają się zarówno w chwilach radości, jak i w trudniejszych momentach – mówi Renata Samiczak, przewodnicząca Nowych Masłowianek.

eprasa.pl 94b4407c17

Otwarcie nowoczesnej sali gimnastycznej i nadanie imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego szkole w Brzechowie

Anna Kowalska
Gmina Daleszyce

Brzechów świętował otwarcie nowoczesnej sali gimnastycznej, ale także moment nadanie szkole imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.



FOT. ARCHIWUM

Uroczystości w szkole w Brzechowie

W Brzechowie nie kryto wzruszenia. Nowa sala gimnastyczna, na którą uczniowie, nauczyciele i mieszkańcy czekali od lat, oficjalnie rozpoczęła swoje życie. Przestronny i nowoczesny obiekt ma służyć nie tylko lekcjom wychowania fizycznego, ale przede wszystkim mieszkańcom.

Budowa sali w Brzechowie jest zwieńczeniem konsekwentnie realizowanego projektu burmistrza Dariusza Meresińskiego, którego założeniem było stworzenie nowoczesnej bazy sportowej przy każdej szkole na terenie gminy Daleszyce, która wcześniej nie posiadała odpowiedniego obiektu.

– Kiedy rozpoczynaliśmy ten projekt, wiedzieliśmy, że jest to zadanie na lata i że będzie wymagało konsekwencji, determinacji oraz ogromnych nakładów finansowych. Dziś, stojąc tutaj w Brzechowie, mogę powiedzieć, że było warto. Każda szkoła w naszej gminie ma już miejsce, w którym dzieci i młodzież mogą bezpiecznie rozwijać swoje sportowe pasje. To jest dla mnie ogromny powód do dumy, ale przede wszystkim powód do satysfakcji, że wspólnie udało nam się spełnić obietnicę daną naszym mieszkańcom – mówił podczas uroczystości burmistrz Dariusz Meresiński.

Imię, które zobowiązuje

Otwarcie sali było jednak tylko częścią tego wyjątkowego dnia. Szkoła w Brzechowie oficjalnie przyjęła imię Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wybór patrona nadał uroczystości szczególny, patriotyczny charakter, a na scenie pojawił się nawet sam Marszałek w towarzystwie swojej ukochanej Kasztanki. Nie był to przypadkowy moment. Dokładnie sto lat temu Józef Piłsudski odwiedzał te ziemie. Dziś, po wieku, jego imię zostało uroczyście wpisane w historię szkoły w Brzechowie.

– Bardzo symboliczne jest to, że dokładnie sto lat po wizycie Marszałka Józefa Piłsudskiego na tych ziemiach możemy nadać jego imię naszej szkole. To piękna klamra historii. Chcemy, aby młode pokolenie znało historię swojej Ojczyzny, ale również historię swojej małej ojczyzny. Mam nadzieję, że patron będzie dla uczniów inspiracją do tego, by być ludźmi odważnymi, odpowiedzialnymi i zaangażowanymi w życie swojej szkolnej wspólnoty – podkreślała dyrektor szkoły Anna Wojnowska - Burys.

Nowy patron będzie dla uczniów nie tylko nazwą szkoły. To także zobowiązanie do pamiętania o historii, odpowiedzialności za wspólnotę i szacunku do wartości, które budowały niepodległą Polskę.

Brzechów pełen gości

W uroczystości wzięli udział liczni przedstawiciele władz samorządowych, oświaty i lokalnych instytucji.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. senator Krzysztof Słoń, wicewojewoda Michał Skotnicki, starosta kielecki Tomasz Pleban, radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Henryk Milcarz, radna Rady Powiatu Kieleckiego Anna Kosmala, świętokrzyski wicekurator oświaty Grażyna Dekiel oraz Paulina Kaleta z Archiwum Państwowego, którzy oprócz życzeń przekazali szkole w Brzechowie wyjątkowe prezenty.

Nie zabrakło również radnych Rady Miejskiej w Daleszycach na czele z przewodniczącym Mariuszem Dziadowiczem, dyrektorów szkół z terenu gminy Daleszyce, dyrektorów i kierowników jednostek organizacyjnych oraz przedstawicieli Urzędu Miasta i Gminy w Daleszycach oraz jednostek pomocniczych.

Najważniejsi byli jednak ci, dla których szkoła w Brzechowie jest codziennością, uczniowie, nauczyciele, rodzice i mieszkańcy. To oni tworzą jej historię i to oni będą przez kolejne lata korzystać z efektów tej inwestycji.

Dzień, z którego można być dumnym

Takie uroczystości mają szczególną moc. Bo za przecięciem wstęgi, oficjalnymi przemówieniami i pamiątkowymi zdjęciami kryją się lata pracy, decyzji, zaangażowania i wiary, że warto inwestować w młodych ludzi.

– Chciałbym podziękować wszystkim, którzy przez te lata wierzyli, że ten projekt uda się zrealizować. Dziękuję radnym, pracownikom urzędu, pani sołtys, dyrekcji, a także pracownikom szkoły, nauczycielom, rodzicom oraz mieszkańcom Brzechowa za zaangażowanie. Szczególne podziękowania kieruję do wszystkich, którzy włożyli ogrom pracy w przygotowanie dzisiejszej uroczystości. To jest nasz wspólny sukces i myślę, że naprawdę możemy być dziś z siebie dumni – podsumował burmistrz.

Jeszcze kilkanaście lat temu nad Szkołą Podstawową w Brzechowie wisiało widmo likwidacji. Natomiast dziś, jest nowoczesna sala. Jest patron, który przypomina o historii i patriotyzmie. Jest szkoła, która otrzymała nowe możliwości i jeszcze mocniej może patrzeć w przyszłość. Brzechów dostał dziś coś więcej niż nową salę gimnastyczną. Dostał kolejny rozdział swojej historii.

Chęciny upamiętniły 87. rocznicę sowieckiej agresji na Polskę

Agnieszka Olech
Gmina Chęciny

W Chęcinach uczczono 87. rocznicę sowieckiej agresji na Polskę. Uroczystość zorganizowano 17 września w Klasztorze Sióstr Bernardynek.



FOT. ARCHIWUM

W Chęcinach uczczono 87. rocznicę sowieckiej agresji na Polskę

W programie obchodów znalazła się msza święta w intencji ofiar, którą celebrował Dziekan dekanatu chęcińskiego, proboszcz parafii świętego Bartłomieja w Chęcinach ksiądz Jan Kukowski oraz występ słowno-muzyczny uczniów chęcińskiej szkoły. Udział młodzieży nadał uroczystości szczególny wymiar. – Za datą 17 września 1939 roku kryją się losy konkretnych ludzi: żołnierzy, którzy bronili kraju, rodzin wyrwanych ze swoich domów i osób, którym wojna odebrała najbliższych. Chcemy zachować pamięć o ich cierpieniu i odwadze, a także przekazywać ją kolejnym pokoleniom. Dziękuję uczniom i nauczycielom za zaangażowanie w przygotowanie tej uroczystości, a siostrom Bernardynkom za wspólne pielęgnowanie pamięci historycznej. W Chęcinach przypominamy również o ojcu Czesławie Domańskim, którego życie i działalność są ważną częścią dziejów naszego miasta – podkreślił burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski.

Program przygotowany przez uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Chęcinach był okazją do refleksji nad wojennymi losami Polaków. Słowo i muzyka towarzyszyły przypomnieniu wydarzeń, których skutki odczuwały kolejne pokolenia.

Częścią obchodów było złożenie kwiatów i zapalenie zniczy przed tablicą upamiętniającą ojca Czesława Domańskiego przy wejściu do Klasztoru Sióstr Bernardynek, a także przed Pomnikiem Ofiar Hitleryzmu na skwerze jego imienia. W ten sposób uczczono ofiary wojny i tych, którzy poświęcili się walce o wolną Polskę.

Podczas rocznicowych obchodów przypomniano również ojca Czesława Domańskiego, którego biografia łączy wojenne doświadczenia żołnierza Armii Krajowej z wieloletnią posługą zakonną w Chęcinach. W latach 1939–1942 jako harcerz wykonywał zadania kontrwywiadowcze na Wołyniu. W 1943 roku dołączył do oddziału partyzanckiego „Jastrzębia", związanego z 27. Wołyńską Dywizją Piechoty Armii Krajowej. Wraz z oddziałem przebył ponad 500 kilometrów szlaku bojowego, prowadzącego z Wołynia na Lubelszczyznę. Jego żołnierską drogę przerwało przymusowe złożenie broni 25 lipca 1944 roku pod naciskiem sił sowieckich i NKWD.

W powojennej historii Chęcin zapisał się przede wszystkim jako kapelan Sióstr Bernardynek, którym służył w latach 1971–2004. Ważną częścią jego działalności były także wieloletnie starania o odzyskanie dawnego zespołu franciszkańskiego. W budynkach klasztoru i kościoła urządzono hotel oraz restaurację. Ojciec Czesław zabiegał o zwrot tych obiektów zakonowi i przywrócenie im religijnego przeznaczenia. Starania te przyniosły rezultat w 1991 roku, kiedy franciszkanie odzyskali swoją siedzibę.

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

ZAGNAŃSK

Reanimacja trwała 40 minut...

Mitsubishi i Audi zderzył się w poniedziałkowy wieczór na leśnym odcinku drogi w miejscowości Siodła w gminie Zagnańsk w powiecie kieleckim. Akcja reanimacyjna trwałą 40 minut, niestety się nie powiodła. Nie żyje pasażer z Audi. Do wypadku w miejscowości Siodła w gminie Zagnańsk doszło w poniedziałek, 21 września przed godziną 19 na leśnym odcinku drogi. Zderzyły się Mitsubishi i Audi.

CIEKOTY

Dwie osoby zostały ranne

20-letnia kobieta i jej 15-letnia siostra zostały zabrane do szpitala po wypadku, jaki rozegrał się w poniedziałkowe popołudnie w Ciekotach w gminie Masłów w powiecie kieleckim. Pierwsze informacje o wypadku w Ciekotach do kieleckiej policji dotarły po godzinie 18 w poniedziałek, 21 września. - Z naszych wstępnych ustaleń wynika, ż 20-letnia kobieta kierująca Hondą, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa i zderzyła się z Renaultem, kierowanym przez 35-latka - informuje podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, rzecznik prasowy kieleckiej policji. Kierujący byli trzeźwi. Do szpitala przewiezione zostały dwie panie z Hondy: 20-letnia kierująca i jej 15-letnia siostra.

ŁOPUSZNO

Rowerzysta trafił do szpitala

W czwartek do wypadku doszło w miejscowości Eustachów Duży w gminie Łopuszno (powiat kielecki). Opel prowadzony przez 69-latka najechał na tył 57-letniego rowerzysty. Cyklista został przewieziony do szpitala.

SZEWCE

Wypadek córki byłego prezydenta

Po godzinie 21 w niedzielę w Szewcach na drodze krajowej numer 7 jaguar uderzył w bariery energochłonne. Jak się dowiedziało Echo Dnia za kierownicą siedziała córka byłego prezydenta Andrzeja Dudy. Informację o wypadku na pasie w kierunku na Warszawę w Szewcach kieleckie służby dostały około godziny 21.20 w niedzielę, 20 września. Na miejscu ustalono, że 30-letnia kobieta kierująca Jaguarem straciła panowanie nad autem i uderzyła w bariery energochłonne. Jak ustaliło Echo Dnia samochodem kierowała córka byłego prezydenta Rzeczypospolitej Andrzeja Dudy. Kobieta była trzeźwa. Została przewieziona do szpitala, który opuściła po badaniach.

JAWORZNIA

Toyota zderzyła się z motorowerem

W niedzielny wieczór do wypadku doszło na skrzyżowaniu dróg w Jaworzni w gminie Piekoszów. Policjanci informują, że 25-letnia kierująca Toyotą, skręcając w lewo, najechała na 48-letniego motorowerzystę, który czekał na skrzyżowaniu na możliwość skrętu w lewo. Kierowca jednośladu został zabrany do szpitala.

KIELCE

Policjanci odnaleźli 32-latka

32-letniego mężczyznę, który w piątkowe popołudnie oddalił się ze szpitala, odnaleźli policjanci. Informację o jego zaginięciu dostali w piątek po południu. Z ich wiadomości wynikało, że jego życie może być zagrożone. Po kilku godzinach 32-latek został odnaleziony i przekazany pod opiekę medyków.

Festyn Rodzinny w Niestachowie - dzień pełen radości, talentów i wspólnej zabawy

Anna Kowalska
Gmina Daleszyce

W Niestachowie odbył się wyjątkowy Festyn Rodzinny, który połączył pokolenia, szkolne talenty, sportowe emocje i dobrą zabawę.



FOT. ARCHIWUM

Niezwykle widowiskowy okazał się pokaz strażacki

Oficjalnego otwarcia festynu dokonał dyrektor Szkoły Podstawowej w Niestachowie – Grzegorz Wiącek, witając uczniów, rodziców, mieszkańców oraz wszystkich przybyłych gości.

Jednym z najważniejszych punktów były występy artystyczne uczennic.

Jako pierwsze zaprezentowały się uczennice w tańcu do przeboju „Dancing Queen" zespołu ABBA. Następnie swoje umiejętności akrobatyczne na kole zaprezentowała Ola Duda. Pięknie zabrzmiała tradycyjna piosenka „Lipka", którą wykonała Marysia Romańska, uczennica klasy 2. Kolejna była piosenka „A Million Dreams" w wykonaniu Emilii Kraski, uczennicy klasy 6. Następnie na scenie pojawiła się Konstancja Jańczyk z klasy 6, która wykonała nastrojowy utwór „A Thousand Years".

Dużym zainteresowaniem cieszył się również pokaz akrobatyczny na szarfach w wykonaniu Kaliny Dudzic, uczennicy klasy 6. Był to niezwykle efektowny występ, który wymagał od młodej artystki nie tylko sprawności i siły, ale również ogromnej odwagi i koncentracji.

Następnie pokaz akrobatyczny zaprezentowała Alicja Mieszczankowska, uczennica klasy 7, a także swoimi umiejętnościami pochwaliły się uczennice klas 2 i 3. Artystyczną część festynu zakończyła Emilka Kraska, która zaśpiewała piosenkę „Na szeroką wodę".

Wszystkie występy spotkały się z ogromnym aplauzem publiczności. Było widać, ile pracy, zaangażowania i serca uczennice włożyły w przygotowanie swoich prezentacji. To był piękny pokaz młodych talentów, który z pewnością na długo pozostanie w pamięci.

Na dzieci przez cały czas czekało mnóstwo atrakcji – dmuchane zamki i zjeżdżalnie, animacje, malowanie twarzy, kolorowe warkoczyki, tatuaże, fotobudka oraz różnego rodzaju zabawy i konkursy. Nie zabrakło również bogatej strefy gastronomicznej, w której można było znaleźć grilla, pierogi, domowe ciasta, lemoniadę, kawę, herbatę, popcorn i watę cukrową.

Szczególnym elementem festynu była zbiórka dla Wiktorii Kępy, która zmaga się z zespołem Retta. Uczniowie prowadzili również zbiórkę na potrzeby szkoły.

Niezwykle widowiskowy okazał się pokaz strażacki, który był szansą do spotkania z druhami, zobaczenia ich w akcji i poznania choć części specyfiki tak bardzo odpowiedzialnej pracy.

Do tańca porwała wszystkich Belgijka – na parkiecie spotkali się uczniowie, rodzice, nauczyciele oraz zaproszeni goście.

Karatecy na podium Mistrzostw Świata

Miłosz Pasierbek
Gmina Morawica

Oskar Białek, Damian Białek i Maksymilian Moskal stanęli na podium IBK World Cup w Budapeszcie.

W zawodach, które zgromadziły zawodników z 25 krajów, reprezentanci Polski zaprezentowali się bardzo dobrze i zdobyli wicemistrzostwo w klasyfikacji drużynowej. Wśród polskich zawodników znaleźli się karatecy z gminy Morawica. Oskar Białek zdobył srebrny medal, natomiast Damian Białek i Maksymilian Moskal wywalczyli brązowe medale. W rywalizacji medalowej znalazł się również Oskar Starek, który zajął 3. miejsce.

Sukces morawickich zawodników jest efektem ich systematycznej pracy, zaangażowania i wielu godzin treningów. Oskar Białek, Damian Białek i Maksymilian Moskal od lat rozwijają swoje sportowe umiejętności, reprezentując Klub Karate Kyokushin Chikara z Kielc, a jednocześnie promują Miasto i Gminę Morawica podczas zawodów rangi krajowej i międzynarodowej.



FOT. AARCHIWUM

Oskar Białek zdobył srebrny medal, Damian Białek i Maksymilian Moskal wywalczyli brązowe medale

eprasa.pl 94b4407c17

XII Spartakiada Lekkoatletyczna w Morawicy

Miłosz Pasierbek
Gmina Morawica

W sobotę, 19 września na miejsko-gminnym stadionie odbyła się XII edycja Spartakiady Lekkoatletycznej Miasta i Gminy Morawica.

Do sportowej rywalizacji przystąpiło blisko 500 zawodników – przedszkolaki, uczniowie szkół podstawowych oraz ich rodzice. Na uczestników czekały emocjonujące biegi, sportowa rywalizacja, a zwycięzcy otrzymali pamiątkowe puchary i medale.

Zawody uroczyście otworzyli kierownik Referatu Kultury, Sportu i Promocji Monika Malicka oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Morawicy Tomasz Domagała. Podczas rozpoczęcia życzyli wszystkim zawodnikom jak najlepszych wyników, sportowych emocji oraz dobrej zabawy.

Celem spartakiady jest popularyzacja sportu, a w szczególności biegów lekkoatletycznych jako formy aktywnego wypoczynku. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwali wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Morawicy Damian Woźniak, który poprowadził wydarzenie, oraz wiceprezes Zakładu Gospodarki Komunalnej i Rekreacji w Morawicy Jacek Kubicki, odpowiedzialny za nadzorowanie wyników i pomiar czasu.

Jako pierwsi rywalizowali uczniowie klas VII i VIII, którzy zmierzyli się w biegu na 400 metrów. Następnie do rywalizacji przystąpili uczniowie klas VI i V, IV i III oraz II i I, którzy mieli do pokonania dystans 60 i 200 metrów, natomiast przedszkolaki wystartowały w biegu na 40 metrów. Nie zabrakło również emocjonującej sztafety lekkoatletycznej, w której rywalizowali także rodzice. Najlepsi zawodnicy w poszczególnych konkurencjach otrzymali pamiątkowe puchary i medale od Burmistrza Miasta i Gminy Morawica Mariana Burasa.

Sportowej rywalizacji towarzyszyły dodatkowe atrakcje przygotowane z myślą o najmłodszych uczestnikach. W strefie animacji przygotowanej przez Happy Jumper Kielce dzieci mogły skorzystać z dmuchańca, wykonać brokatowy tatuaż, czy malowaniu twarzy. Na uczestników czekał także ciepły posiłek, a dodatkowe stoiska oferowały m.in. watę cukrową, popcorn i zabawki.

XII Spartakiada Lekkoatletyczna była okazją nie tylko do sportowej rywalizacji, ale również do wspólnego, aktywnego spędzenia czasu przez dzieci, rodziców i całe rodziny.

Wydarzenie zorganizowało Miasto i Gmina Morawica we współpracy z Zakładem Gospodarki Komunalnej i Rekreacji w Morawicy.



FOT. EWA TARACH

Na miejsko-gminnym stadionie odbyła się XII edycja Spartakiady Lekkoatletycznej Miasta i Gminy Morawica

Szkoły w Piekoszowie i Micigozdzie w programie „Gramy w Ręczną"



FOT. ARCHIWUM

Szkoły z Piekoszowa i Micigozdu zakwalifikowały się do programu „Gramy w Ręczną"

Agnieszka Olech
Gmina Piekoszów

Szkoły z Piekoszowa i Micigozdu zakwalifikowały się do ogólnopolskiego programu „Gramy w Ręczną".

To dwie spośród 26 placówek biorących udział w projekcie w województwie świętokrzyskim. Uczniowie klas I–III będą poznawać podstawy szczypiorniaka podczas bezpłatnych zajęć.

„Gramy w Ręczną" to inicjatywa Związku Piłki Ręcznej w Polsce, realizowana przy współpracy i wsparciu finansowym Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz ORLEN S.A. Za jej organizację w regionie odpowiada Świętokrzyski Związek Piłki Ręcznej. Jubileuszowa, dziesiąta edycja rozpoczęła się w marcu 2026 roku. W całym kraju zakwalifikowano do niej 366 grup.

Program jest skierowany do dzieci z klas I–III szkół podstawowych. Każda grupa ma dwa godzinne treningi tygodniowo, prowadzone przez nauczycieli wychowania fizycznego. Gry i zabawy z elementami piłki ręcznej pomagają rozwijać koordynację, sprawność i podstawowe umiejętności techniczne. Szkoły otrzymują również pakiety sprzętu sportowego, który wspiera prowadzenie zajęć.

Jak podkreśla prezes Świętokrzyskiego Związku Piłki Ręcznej Leszek Papaj, zainteresowanie projektem w regionie było znacznie większe niż liczba dostępnych miejsc. Zgłosiło się ponad 50 szkół, a do udziału zakwalifikowano 26. W tym gronie znalazły się placówki z Piekoszowa i Micigozdu. – Piłka ręczna jest wymagającym sportem, ale w gminie Piekoszów znaleźliśmy wsparcie pani burmistrz, dyrektorów szkół i nauczycieli. Są też bardzo dobre warunki do prowadzenia zajęć. Chcemy je wykorzystać, aby zachęcać dzieci do ruchu i rozwijać ich zainteresowanie sportem. Zależy nam również na pomocy trenerów i klubu, dzięki której szkolenie mogłoby obejmować także uczniów klas IV–VIII – mówi Leszek Papaj.

Włączenie dwóch szkół do programu jest kolejnym krokiem w rozwijaniu piłki ręcznej na terenie gminy. W Micigozdzie odbyły się już pokazowe treningi i mecze, które przyciągnęły dzieci oraz mieszkańców. Zainteresowanie tą dyscypliną budowano także podczas wspólnego wyjazdu na spotkanie Industrii Kielce. Jak przypomina Leszek Papaj, uczestniczyło w nim blisko 500 osób z gminy, w tym dzieci z rodzicami, radni i burmistrz Teresa Jakubowska. – W naszej gminie mamy wiele utalentowanych dzieci i zdolnej młodzieży. Powinniśmy stwarzać im możliwości rozwijania swoich zainteresowań, dlatego zależało mi na nawiązaniu współpracy ze środowiskiem piłki ręcznej i Industrią Kielce. Za nami już turnieje, zawody i spotkania ze znakomitymi sportowcami, a teraz kolejnym krokiem jest udział szkół w programie „Gramy w Ręczną". Dziękuję prezesowi Leszkowi Papajowi i wszystkim osobom zaangażowanym w tę inicjatywę. Chciałabym, aby te działania stały się podstawą do dalszego rozwoju szkolenia w naszej gminie – podkreśla burmistrz miasta i gminy Piekoszów Teresa Jakubowska.

Obok programu dla najmłodszych przygotowywane są zajęcia dla starszych uczniów, w tym dzieci z klas czwartych. Planowane treningi mają być dostępne zarówno dla dziewcząt, jak i chłopców. Ich szczegółowy harmonogram jest jeszcze ustalany, rozważane są spotkania dwa lub trzy razy w tygodniu. Będzie je prowadził Jakub Majcher, trener pochodzący z Piekoszowa i absolwent miejscowej szkoły. To właśnie tutaj rozpoczynał swoją przygodę z piłką ręczną. – Pierwsze kroki w tej dyscyplinie stawiałem właśnie w szkole w Piekoszowie. Dlatego cieszę się, że możemy rozwijać ją tutaj wśród kolejnych uczniów. Chcemy stworzyć grupę, w której będą ćwiczyć dziewczęta i chłopcy. Piłka ręczna wszechstronnie rozwija, jest ciekawym sportem i pozwala wiele się nauczyć. Uważam, że warto spróbować – zachęca trener Jakub Majcher.

Dalsze działania mają dać młodym zawodnikom możliwość sprawdzenia umiejętności podczas spotkań z rówieśnikami. Leszek Papaj zapowiada uruchomienie ligi dziecięcej chłopców i dziewcząt. Rozgrywki są planowane od października do kwietnia, z turniejami odbywającymi się raz w miesiącu. Poszczególne miejscowości mogłyby kolejno pełnić funkcję gospodarzy. – Same treningi po pewnym czasie mogą dzieciom nie wystarczać. Potrzebują również celu, możliwości gry i udziału w turniejach. Chcemy organizować rozgrywki przy współpracy z samorządami, dyrektorami szkół i nauczycielami. Piłka ręczna uczy współdziałania, podejmowania decyzji i wytrwałości. Zależy nam, aby przekonywały się o tym dzieci, ale również ich rodzice – zaznacza prezes Świętokrzyskiego Związku Piłki Ręcznej, Leszek Papaj.

eprasa.pl 94b4407c17

Opowiada o historii i strzela gole



FOT. JULIA ŻAK

Jędrzej Bakalarz w studiu Echa Dnia podczas nagrania do magazynu GOL o klasie okręgowej

Damian Wiśniewski
Kielce, Górno

Kielczanin Jędrzej Bakalarz gra w Góralu Górno i prowadzi profil historyczny na instagramie. Skąd jego pasja i jakie ma ambicje sportowe?

Powiedz mi, skąd u ciebie pasja do tego, żeby właśnie mówić o historii, opowiadać o niej i interesować nią ludzi?

Pasja do tego, a skąd pasja do historii to trochę dwie różne rzeczy. Pasja do historii się zrodziła już w gimnazjum, kiedy tam zostałem „zmuszony" żeby pójść na olimpiadę. I spodobało mi się i zacząłem chłonąć historię. A pasja do opowiadania o tym pojawiła się półtorej roku temu, albo dwa lata temu. I z czego się zrodziła? Zrodziła się z tego, że jeżeli chciałem o jakichś tematach historycznych, politycznych, geopolitycznych porozmawiać w szerszej skali, to musiałem czekać na mojego przyjaciela, który studiuje archeologię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Widzieliśmy się mniej więcej trzy, cztery razy w roku. Nie miałem gdzie się wygadać, więc stwierdziłem, że zrobię to do widzów. Zarażę ich może swoją pasją do nie tylko do historii, ale też do literatury, bo duża część mojego kanału opiera się na miłości do trylogii Sienkiewicza i ogólnie do twórczości tego pisarza. Chciałem mieć coś takiego, co może mi przynieść korzyści, gdzie będę mógł się wygadać i co będę traktował jako swoją pasję, jako hobby. No i tak się zrodziło gadanie do kamery o historii.

Sportowo, piłkarsko masz jeszcze jakieś ambicje? Chciałbyś pograć w wyższej lidze?

Oczywiście. I to są ambicje jasno artykułowane przez nas. Walczymy o to, żeby znaleźć się w pierwszej piątce i do tego dążymy. Patrząc na nasz pierwszy skład, to praktycznie każdy zawodnik z powodzeniem grał w czwartej lidze a niektórzy nawet w trzeciej. Oprócz mnie, więc jestem trochę zazdrosny i bardzo bym chciał, a wręcz marzyłbym. Jest to takie małe marzenie, żeby wejść z Góralem do czwartej ligi.

W klasie A trochę goli nastrzelałeś.

Od tego jestem, tego się, tego się ode mnie oczekuje. Strzeliłem 22 gole w Ćmińsku i trafiłem do Górala. Tu jest trochę inaczej, bo gramy innym systemem. W Ćmińsku bardziej się opieraliśmy na środku pola i graliśmy na jednego napastnika, z użyciem szybkich skrzydeł, więc wszystko się koncentrowało praktycznie na mnie, jeżeli chodzi o strzelanie bramek. A w Górnie gramy trochę inaczej, bo te bramki są dystrybuowane, nie można zapomnieć o Damianie Kopycińskim, którego mamy w składzie, który jest naszym kapitanem i też swoje bramki musi mieć. Więc czasami on gra pode mnie, ja gram pod niego, żebyśmy się dopełniali. ©℗

KRÓTKO

MORAWICA

Korona II przegrała z Wisłoką

W ostatniej kolejce Betclic 3. Ligi grupy czwartej Korona II Kielce przegrała 0:1 z Wisłoką Dębica. W tabeli wciąż jest ostatnia i ma na koncie tylko pięć punktów. W tę sobotę zagra u siebie z Wieczystą II Kraków, początek meczu o godzinie 11. ©℗ DW

REGION

Tak grali czwartoligowcy

W weekend 19-20 września grała ósma kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej. Jak poszło naszym zespołom? KKP Korona Kielce przegrała 0:1 z Alitem Ożarów. GKS Nowiny przegrał 0:1 ze Spartą Kazimierza Wielka. Korona III Kielce ograła 6:1 Wicher Miedziana Góra (bramki: Michał Korochoda dwie, Oliwier Adamski, Marcin Modras dwie, Alan Gil - Konrad Papaj). Spartakus Daleszyce zremisował 1:1 z Klimontowianką Klimontów (gol Kornela Łosaka). Orlęta Kielce ograły 4:0 GKS Rudki (Maciej Walkowiak, Piotr Bzducha, Piotr Foks, Tomasz Gaj). W tej kolejce u siebie grają: GKS Rudki - Korona III Kielce, sobota, godzina 11. Wicher Miedziana Góra - Sparta Kazimierza Wielka, godzina 15. KKP Korona Kielce - Arka Pawłów i GKS Nowiny - Alit Ożarów, niedziela, godzina 15. ©℗ DW

OBICE

Porażka na początek

Nieudana inauguracja sezonu 2026/2027 dla naszych futsalistów w pierwszej lidze. Moravia Tompawex Obice przegrała 2:4 z Górnikiem Polkowice (Michał Zawadzki dwie dla Moravii). Teraz mecz na wyjeździe z Ruche Chorzów, początek w sobotę o godzinie 15. ©℗ DW



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Marcin Kołodziejczyk przestał pełnić funkcję trenera Moravii Kopalnia Morawic

BETCLIC 3. LIGA ZMIANA TRENERA W NASZYM KLUBIE

Kolejna porażka i zmiana trenera

D. Wiśniewski, D. Kułaga
Morawica

W ostatniej kolejce Betclic 3. Ligi grupy czwartej Moravia Kopalnia Morawica przegrała 1:2 z AKS 1947 Busko-Zdrój. Klub poinformowało odejściu trenera, Marcina Kołodziejczyka.

W sobotę 19 września w derbach województwa świętokrzyskiego w ramach grupy czwartej Betclic 3. Ligi AKS 1947 Busko-Zdrój wygrał u siebie z Moravią Kopalnia Morawica. Losy meczu ważyły się do samego końca.

Derbowy pojedynek lepiej zaczęli gospodarze. Michał Pokora dał im prowadzenie w 19 minucie. Od 87. minuty Busko grało w dziesiątkę po czerwonej kartce dla Mateusza Jasa.

Wyrównanie przyszło chwilę później. Goście w 89. minucie wykorzystali grę w przewadze, gola strzelił Andrii Verbytskyi

To nie był jednak koniec emocji, a końcówka spotkania była niezwykle emocjonująca. W siódmej minucie doliczonego czasu gry do drugiej połowy AKS zapewnił sobie zwycięstwo 2:1, a gola strzelił Kasper Czajkowski.

Wkrótce po tym spotkaniu okazało się, że Marcin Kołodziejczyk nie jest już trenerem Moravii Kopalnia Morawica, grającej w Betclic 3. Lidze. Na razie nie wiadomo, kto będzie jego następcą.

-Dziękujemy za dotychczasową współpracę, zaangażowanie, profesjonalizm oraz warsztat trenerski. Życzymy powodzenia i sukcesów w dalszej pracy trenerskiej - napisała Moravia w komunikacie.

Dziękujemy za dotychczasową współpracę, zaangażowanie, profesjonalizm oraz warsztat trenerski. Życzymy powodzenia i sukcesów

Marcin Kołodziejczyk objął zespół przed tym sezonem, po wywalczeniu awansu w barażach. Po rozegraniu dziewięciu kolejek Moravia Kopalnia Morawica zajmuje piętnaste, przedostatnie miejsce w tabeli Betclic 3. Ligi, grupy czwartej z dorobkiem zaledwie sześciu punktów.

Przed Moravią mecz u siebie z JKS Jarosław, który odbędzie się w sobotę, 27 września. Rozpocznie się o 15. W tym spotkaniu zespół poprowadzą Sebastian Dobrodziej i Oskar Gwóźdź. Dobrodziej to trener bramkarzy Moravii, który awaryjnie prowadził już drużynę w zeszłym sezonie po odejściu Mariusza Arczewskiego. Świetnie sprawdził się w tej roli, bo w barażach wprowadził ją do Betclic 3. Ligi. Z kolei Oskar Gwóźdź do sztabu szkoleniowego Moravii został ściągnięty przez Marcina Kołodziejczyka z AKS 1947 Busko-Zdrój. ©℗

eprasa.pl 94b4407c17

Piątek
25.09.2026

WYD. 4

Busko-Zdrój | Kazimierza Wielka | Pińczów

Komediowy spektakl w Kazimierzy Wielkiej. Strona 10

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 39/2026

KONTROWERSJE

Jest duża polityczna awantura

Radna Elżbieta Guz znalazła pracę w Powiatowym Zarządzie Dróg w Pińczowie **strona 6**

Radna Rady Powiatu Pińczowskiego Elżbieta Guz, przez którą wywróciła się lipcowa próba odwołania Zarządu Powiatu w Pińczowie, znalazła pracę w miejscowym Powiatowym Zarządzie Dróg. Od razu wokół tej nominacji wybuchła awantura.

Przypomnijmy, w czwartek, 16 lipca 2026 radna Elżbieta Guz zagłosowała przeciw odwołaniu Zarządu Powiatu Pińczowskiego. Do jego odwołania potrzebnych było 9 głosów, tymczasem „za" było tylko 8. Jej głos „przeciw" przesądził więc o tym, że zarząd pozostał na stanowisku. Było to dla wszystkich ogromne zaskoczenie. Sama radna tłumaczyła po głosowaniu, że jej decyzja miała służyć dobru mieszkańców powiatu.

Po lipcowej sesji radna poinformowała, że rezygnuje z pracy w wydziale rolnictwa Starostwa Powiatowego w Kielcach. Nie chciała ujawniać powodów odejścia ani wskazywać swojego przyszłego miejsca zatrudnienia. Zapowiadała jedynie, że dalsza praca będzie związana z jej umiejętnościami i uprawnieniami.

POWIAT KAZIMIERSKI

Gospodarstwo Iwony i Krystiana Łachów z gminy Skalbmierz jest najbezpieczniejsze w Polsce **strona 5**

GMINA NOWY KORCZYN

Rocznica potyczki pod Czarkowami w 1914 roku. Ważne miejsce pamięci o legionistach **strona 4**

PIŃCZÓW

Strzelnica otwarta. Wojewoda i burmistrz oddali na nowym obiekcie pierwsze strzały **strona 8**

AKCJA POLICJI



FOT. POLICJA

Obezwładnienie agresora zajęło policjantom sekundy. Napastnik w momencie leżał na podłodze

Były totalna demolka i filmowa akcja policji

Pińczów
Sylwia Bławat

Mężczyzna, który w ataku szału pastwił się nad półkami ze słodyczami, już chwilę później grzecznie leżał skuty na podłodze. Pińczowscy policjanci w filmowym stylu unieszkodliwi agresora.

Rzecz się działa w piątek, 18 września około godziny 6 rano.

Skakał po samochodach, ale i dobijał się do sklepu

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Pińczowie dostał zgłoszenie o mężczyźnie, który nie tylko skakał po samochodach, ale i dobijał się do sklepu. Gdy funkcjonariusze dojechali na miejsce, przy autach już nikogo nie było, za to w pobliskim sklepie szalał jakiś człowiek.

Jeden z mężczyzn zachowywał się agresywnie,

- Przez witrynę sklepową policjanci dostrzegli, że jeden z mężczyzn zachowuje się agresywnie, kopnięciami i uderzeniami pięści niszczył sklepowe półki – opisuje młodszy aspirant Paula Kępińska, rzecznik prasowy pińczowskiej policji.

Obezwładnienie agresora zajęło im sekundy

Ekspedientka wybiegła ze sklepu, bo to głównie nad półkami za kasą pastwił się napastnik. Do środka wkroczyli policjanci. Obezwładnienie agresora zajęło im sekundy. Napastnik w momencie grzecznie leżał na podłodze.

Miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu

Okazało się, że 29-latek miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Przyjdzie mu odpowiedzieć za demolkę w sklepie i uszkodzenie jednego z aut – właściciel samochodu straty ocenił na dwa tysiące złotych.

Następną dobę 29-latek spędził w celi w komendzie policji. Gdy wytrzeźwiałe, opowie policji, co go motywowało do ataku na batoniki i przypadkowy samochód.

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

GMINA BUSKO-ZDRÓJ

Wieczorny pożar strawił stodołę. Z ogniem walczyły cztery zastępy straży pożarnej

W sobotni wieczór, 19 września w Pęczelicach (gmina Busko-Zdrój) w płomieniach stanęła stodoła.

Zgłoszenie o szalejącym żywiole strażacy dostali około godziny 21.30. Do walki z ogniem ruszyły cztery zastępy straży pożarnej - zawodowej oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Skotnikach Małych, Zbludowicach i Owczarach. Przyczynę pojawienia się ognia i wieczornego pożaru ustali policja. SABA



FOT. OSP SKOTNIKI MAŁE

GMINA BUSKO-ZDRÓJ

Dwa razy po pijanemu uciekał przed policją

Dwa razy uciekał po pijanemu przed policjantami mając przy tym aktywny zakaz prowadzenia pojazdów. Grozi mu pięć lat za kratami. - Mężczyźnie przedstawiono dwa zarzuty dotyczące prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości pomimo uprzedniego skazania za takie samo przestępstwo i w okresie obowiązywania sądowych zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej – relacjonował Daniel Prokopowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kielcach. ELZEM

PIŃCZÓW

Muzeum Regionalne nagrodzone

Po raz trzeci już Muzeum Regionalne w Pińczowie nagrodzone zostało w kolejnej edycji Świętokrzyskiej Nagrody Muzealnej imienia Tadeusza Włoszka. Tym razem jurorów zachwyciła wystawa koronek, która odbyła się przy współpracy z francuskim miastem partnerskim Caudry. Nagrodę z rąk marszałek województwa świętokrzyskiego Renaty Janik odebrała dyrektor Justyna Dziadek. W gali uczestniczył także burmistrz Miasta i Gminy Pińczów Marcin Wojniak. R

598. rocznica lokacji miasta Pińczowa. Muzeum Regionalne ma nowe eksponaty

Michał Kolera
Pińczów

Pińczów świętował 598. rocznicę lokacji miasta. Odbyły się uroczystości, podczas których do zbiorów Muzeum Regionalnego przekazano świeczniki i porcelanę.



FOT. RENATA PRUSAK

Od lewej: Marcin Wojniak, burmistrz Pińczowa; Justyna Dziadek, dyrektor Muzeum Regionalnego w Pińczowie oraz Barbara i Witold Wrotkowie, darczyńcy eksponatów

Piątkowe obchody rozpoczęła msza święta w kościele pod wezwaniem świętego Jana Apostoła i Ewangelisty. Następnie uczestnicy przeszli na wirydarz pińczowskiego Belwederu, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości.

Gości powitała dyrektor Muzeum Regionalnego w Pińczowie Justyna Dziadek. Głos zabrał również burmistrz Miasta i Gminy Pińczów Marcin Wojniak, który mówił o historii miasta i jego mieszkańcach.

- Serdecznie dziękuję za liczną obecność naszym uczniom i młodzieży szkolnej. Teraz to Wy tworzycie historię tego miasta – mówił Marcin Wojniak.

Jednym z głównych punktów obchodów było przekazanie Muzeum Regionalnemu kolekcji zabytkowych świeczników oraz porcelany. Eksponaty podarowali Barbara i Witold Wrotkowie, Polacy mieszkający w Stanach Zjednoczonych. Przekazane przedmioty trafiły do stałej ekspozycji „Judaika" w głównym oddziale muzeum. Burmistrz Marcin Wojniak wręczył darczyńcom pamiątkowy grawerton.

Przekazywanie eksponatów podczas rocznicy lokacji Pińczowa ma już swoją tradycję. Rok temu, podczas obchodów 597. rocznicy, Rafał Osiecki, regionalista i pasjonat historii wywodzący się z Ponidzia, podarował Muzeum Regionalnemu w Pińczowie kolekcję militariów z okresu pierwszej i drugiej wojny światowej. Przekazał również zabytkowy miedzioryt przedstawiający plan bitwy pod Kliszowem z 1702 roku.

Podczas uroczystości odbyła się również prelekcja Joanny Mazurkiewicz-Meisarosh, poświęcona symbolice światła i znaczeniu szabatu w tradycji żydowskiej.

W obchodach uczestniczyli przedstawiciele samorządu, miejskich instytucji oraz uczniowie i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej numer 1 w Pińczowie, Szkoły Podstawowej numer 2 imienia Jana Pawła II w Pińczowie i Liceum Ogólnokształcącego imienia Hugona Kołłątaja w Pińczowie. - Dziękujemy wszystkim przybyłym na dzisiejsze wydarzenie, zwłaszcza Burmistrzowi Miasta i Gminy Pińczów Panu Marcinowi Wojniakowi, który wręczył naszym darczyńcom pamiątkowy graweton - pisze Muzeum Regionalne w Pińczowie.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. SSP NUMER 3 W KAZIMIERZY WIELKIEJ

W ramach obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa uczniowie klasy 6a Samorządowej Szkoły Podstawowej numer 3 imienia Jana Pawła II wybrali się na spacer po Kazimierzy Wielkiej, podczas którego poznawali najważniejsze miejsca i zabytki związane z historią miasteczka. Podczas spaceru uczniowie odwiedzili park, Dworek Łubieńskich, basztę, figurkę świętego Rocha oraz kościół pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego. O historii i znaczeniu poszczególnych miejsc opowiadał regionalista i historyk pan Andrzej Bienias. R

Echo regionu

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **BUSKO, PIŃCZÓW: Michał Kolera, tel. 697-770-581, michal.kolera@polskapress.pl KAZIMIERZA: Krzysztof Wieczorek, tel. 697-770-594, krzysztof.wieczorek@polskapress.pl** BIURO REKLAMY: **Agnieszka Pańtak, tel. 500-330-130, agnieszka.pantak@polskapress.pl** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.** WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.** P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Elżbieta Żuraw.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY CZARNOCIN

0011584805

W Gminie Czarnocin powstał Klub Dziecięcy. Nowe miejsce dla najmłodszych i ich rodziców

Cieszkowy 30 – właśnie tutaj powstało nowe miejsce opieki nad najmłodszymi mieszkańcami Gminy Czarnocin. Klub Dziecięcy w Gminie Czarnocin to jedna z ważniejszych inwestycji społecznych ostatnich miesięcy, która ma służyć nie tylko dzieciom, ale również ich rodzicom, ułatwiając im godzenie życia rodzinnego z aktywnością zawodową.







Do tej pory rodzice najmłodszych dzieci z terenu gminy nie mieli do dyspozycji tego rodzaju gminnej placówki. Utworzenie Klubu Dziecięcego było więc odpowiedzią na realną potrzebę lokalnej społeczności i kolejnym krokiem w rozwijaniu usług skierowanych do rodzin.

Od pomysłu do realizacji

Klub Dziecięcy powstał w części budynku Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Cieszkowach. Wybór tego miejsca nie był przypadkowy. Przestrzeń została odpowiednio zaadaptowana i dostosowana do potrzeb dzieci w wieku do lat 3.

Zakres prac obejmował m.in. roboty rozbiórkowe i ogólnobudowlane, wykonanie i modernizację instalacji sanitarnych oraz elektrycznych, instalacje niskoprądowe, klimatyzację, a także dostosowanie terenu i wykonanie pochylni. Inwestycja została przygotowana w taki sposób, aby stworzyć dzieciom bezpieczne, funkcjonalne i przyjazne miejsce pobytu.

Pomieszczenia zostały następnie wyposażone w meble, sprzęt oraz pomoce i materiały przeznaczone dla najmłodszych. Całość została przygotowana z myślą o tym, aby dzieci mogły nie tylko bezpiecznie spędzać czas, ale również rozwijać swoje umiejętności poprzez zabawę, ruch, poznawanie świata i codzienne funkcjonowanie w grupie.

Ponad milion złotych na utworzenie miejsc opieki

Realizacja przedsięwzięcia była możliwa dzięki pozyskaniu przez Gminę Czarnocin środków finansowych w ramach zadania pn. „Utworzenie miejsc opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 w Klubie Dziecięcym w Gminie Czarnocin w ramach Programu Aktywny Maluch 2022–2029". Zadanie opiewa na kwotę 1 132 151,04 zł.

Środki programu związane są z Krajowym Planem Odbudowy i Zwiększania Odporności oraz finansowaniem z budżetu państwa. W ramach programu samorządy mogą tworzyć nowe miejsca opieki nad dziećmi do lat 3 oraz zapewniać środki na funkcjonowanie utworzonych miejsc.

Dzięki pozyskanemu wsparciu w Gminie Czarnocin utworzono 16 miejsc opieki dla najmłodszych mieszkańców.

Warto podkreślić, że projekt nie ograniczał się wyłącznie do przygotowania pomieszczeń. Jego celem było stworzenie kompletnej placówki – odpowiednio dostosowanej, wyposażonej i przygotowanej do codziennej pracy z małymi dziećmi.

Miejsce stworzone z myślą o rodzinach

Klub Dziecięcy mieści się w Cieszkowach 30. Placówka została przygotowana z myślą o dzieciach do lat 3, a jej organizacja ma odpowiadać na codzienne potrzeby rodzin.

Planowane godziny funkcjonowania Klubu to 6:30–16:30. Takie godziny pozwalają rodzicom łatwiej połączyć opiekę nad dzieckiem z pracą zawodową.

Klub ma być przede wszystkim miejscem bezpiecznym i przyjaznym. Dzieci mogą tutaj spędzać czas w grupie rówieśniczej, rozwijać samodzielność, uczyć się współpracy i poznawać świat poprzez zabawę.

Nie chodzi więc wyłącznie o zapewnienie opieki. Równie ważne są codzienne relacje, poczucie bezpieczeństwa, rozwój emocjonalny i społeczny oraz stworzenie dzieciom warunków do zdobywania pierwszych doświadczeń poza domem.

Ważny krok dla rodziców

Powstanie Klubu Dziecięcego to również ważna zmiana z punktu widzenia rodziców.

Dostępność miejsc opieki nad dziećmi do lat 3 jest szczególnie istotna dla osób, które chcą wrócić do pracy po urlopie macierzyńskim, rodzicielskim czy wychowawczym albo kontynuować aktywność zawodową.

Dlatego utworzenie Klubu wpisuje się w szerszy kierunek działań państwa i samorządów, których celem jest zwiększanie dostępności opieki nad najmłodszymi i ograniczanie tzw. „białych plam" w dostępie do takich usług.

Pierwsze przygotowania zaczęły się jeszcze przed otwarciem

Zanim do Klubu mogły trafić dzieci, konieczne było przeprowadzenie szeregu działań organizacyjnych.

Oprócz prac budowlanych i wyposażenia pomieszczeń należało przygotować placówkę pod względem formalnym, organizacyjnym i kadrowym. Prowadzono również rekrutację pracowników, w tym osoby odpowiedzialnej za kierowanie placówką i opiekę nad dziećmi.

Ważnym elementem przygotowań były także działania skierowane do przyszłych rodziców. Jeszcze przed uruchomieniem Klubu zorganizowano spotkanie i warsztaty dla rodziców dzieci do 3. roku życia. Ich tematem był m.in. rozwój emocjonalny i społeczny najmłodszych, potrzeby dzieci oraz przygotowanie rodziców do korzystania z różnych form opieki.

Był to ważny element całego przedsięwzięcia – pokazujący, że stworzenie Klubu to nie tylko remont i wyposażenie pomieszczeń, ale przede wszystkim przygotowanie miejsca, w którym dziecko i jego rodzina mają czuć się bezpiecznie.

Klub rozpoczął działalność

Pierwsze informacje o planowanym uruchomieniu placówki zakładały rozpoczęcie działalności od 1 września 2026 roku, po zakończeniu niezbędnych procedur i uzyskaniu wpisu do Rejestru Żłobków i Klubów Dziecięcych.

W lipcu rozpoczęła się rekrutacja, a informacje o nowej placówce spotkały się z zainteresowaniem mieszkańców. Klub jest przeznaczony dla 16 dzieci.

Co ważne, również po rozpoczęciu działalności prowadzony jest nabór uzupełniający. Jeszcze we wrześniu pojawiła się informacja, że rodzice zainteresowani miejscem dla swoich dzieci mogą kontaktować się z placówką i skorzystać z możliwości zapisania dziecka.

Inwestycja w najmłodszych to inwestycja w przyszłość gminy

Powstanie Klubu Dziecięcego jest czymś więcej niż kolejnym zadaniem inwestycyjnym zapisanym w budżecie.

To inwestycja w mieszkańców – tych najmłodszych i ich rodziny.

Dostęp do dobrej jakości opieki nad dziećmi do lat 3 może mieć znaczenie dla decyzji młodych rodzin dotyczących pracy, powrotu na rynek zawodowy, a także pozostania i budowania swojej przyszłości w miejscu, w którym mieszkają.

Szesnaście miejsc może wydawać się niewielką liczbą, ale dla szesnaściorga dzieci i ich rodzin oznacza coś bardzo konkretnego – możliwość bezpiecznego pozostawienia dziecka pod profesjonalną opieką, spokojniejszy powrót do pracy i szansę na rozwój najmłodszych w grupie rówieśniczej.

Klub Dziecięcy w Gminie Czarnocin jest więc nie tylko nowym pomieszczeniem i nowym adresem. To przede wszystkim nowa usługa dla mieszkańców i miejsce, które od pierwszych dni swojego funkcjonowania zaczyna tworzyć własną, małą społeczność.

A wszystko zaczyna się od najmłodszych mieszkańców – ich pierwszych zabaw, pierwszych znajomości, pierwszych kroków ku samodzielności.

Klub Dziecięcy w Gminie Czarnocin
Cieszkowy 30, 28-506 Czarnocin
16 miejsc opieki dla dzieci do lat 3
godziny funkcjonowania: 6:30–16:30





Fundusze Europejskie

Dofinansowane przez Unię Europejską

Dofinansowanie klubu dziecięcego z programu Aktywny Maluch 2022-2029

Gmina Czarnocin

#NextGenerationEU

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY

www.mapadotacji.gov.pl

eprasa.pl 94b4407c17

Egzamin na kartę rowerową i kaski



FOT. KURATORIUM OŚWIATY W KIELCACH

Świętokrzyski kurator oświaty Piotr Łojek wręczał uczniom na spotkaniu w Busku-Zdroju kaski ochronne

Michał Kolera
Busko-Zdrój

57 uczniów Szkoły Podstawowej numer 2 w Busku-Zdroju zdało w poniedziałek, 14 września, egzamin na kartę rowerową.

Po zakończeniu egzaminu uczniowie otrzymali kaski ochronne.

Wręczyli uczniom 57 kasków ochronnych

Kaski wręczyli uczniom z Buska-Zdroju Świętokrzyski Kurator Oświaty Piotr Łojek oraz przedstawiciele policji. W wydarzeniu uczestniczyli między innymi naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju nadkomisarz Mariusz Więckowski oraz przedstawiciel Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach nadkomisarz Mariusz Bednarski.

Sprzęt został zakupiony ze środków programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021–2027. Akcja rozpoczęła się w połowie tegorocznych wakacji. Kolejne partie kasków ochronnych trafiają do kuratoriów oświaty, a następnie, przy współpracy z policją, są przekazywane uczniom.

Większe bezpieczeństwo dzieci i młodzieży

Celem akcji jest przede wszystkim zwiększenie bezpieczeństwa dzieci i młodzieży korzystających z rowerów oraz hulajnóg elektrycznych.

- Celem inicjatywy jest promowanie bezpiecznych zachowań na drodze, ochrona życia i zdrowia najmłodszych uczestników ruchu oraz popularyzacja jazdy w kaskach. Wzrost popularności alternatywnych środków transportu, takich jak rowery czy hulajnogi elektryczne, niesie za sobą konieczność szczególnej dbałości o bezpieczeństwo dzieci. Jednocześnie funkcjonariusze podkreślają, że zwracają szczególną uwagę na najmłodszych użytkowników dróg oraz prowadzą kontrole przestrzegania przepisów związanych z obowiązkiem korzystania z kasków. Odpowiednio dobrany i zapięty kask potrafi w kluczowym momencie zamortyzować uderzenie i uchronić przed groźnymi urazami głowy - pisze Komenda Powiatowa Policji w Busku-Zdroju.

Obowiązek korzystania z kasku. Dla kogo?

Przypominamy, że od 3 czerwca osoby, które nie ukończyły 16 lat, podczas jazdy rowerem, rowerem elektrycznym, hulajnogą elektryczną lub urządzeniem transportu osobistego mają obowiązek korzystania z kasku ochronnego.

– Niemal codziennie w mediach słyszymy o wypadkach drogowych. Część z nich dotyczy hulajnóg. Zdarzają się też te śmiertelne i dotyczą młodych ludzi, którzy właśnie nie posiadali kasków – mówił podczas wrześniowego spotkania w Busku-Zdroju Piotr Łojek, Świętokrzyski Kurator Oświaty.

KRÓTKO

GMINA PACANÓW

Zderzenie motocykla z autem

Prawdopodobnie moment nieuwagi sprawił, że na drodze krajowej numer 73 w powiecie buskim doszło w niedzielę do zderzenia samochodu osobowego z motocyklem. Do kolizji doszło w niedzielę, 20 września około godziny 15 na drodze krajowej numer 73 w Słupi w gminie Pacanów. - 53-letni motocyklista uderzył w tył Hyundaia, prowadzonego przez 58-latka. Na szczęście nikt nie wymagał hospitalizacji - informował aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, rzecznik prasowy buskiej policji. SABA

GMINA NOWY KORCZYN

Dwie osoby zabrane do szpitala

Po godzinie 23 w piątek do wypadku doszło w miejscowości Piasek Wielki w gminie Nowy Korczyn. Dachował tu samochód osobowy, podróżujące nim dwie osoby zostały przewiezione do szpitala. Na miejscu działali strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Busku-Zdroju oraz druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej ze Zbludowic oraz Skotnik Małych. Policjanci ustalili, że 33-letni kierujący Chevroletem (aktywny zakaz prowadzenia pojazdów) stracił nad nim panowanie, w efekcie samochód dachował. Do szpitala zabrano kierującego oraz 24-letniego pasażera auta. SABA

TUCZĘPY

W sobotę wielka uroczystość

W sobotę, w Tuczępach odbędzie się wielka uroczystość. Doktor Zbigniew Zioło wraz z małżonką Stanisławą zostaną uhonorowani tytułem Zasłużonego dla Gminy. Sesja rozpocznie się w sobotę, 26 września, o godzinie 12. MK



FOT. ARCHIWUM GMINY NOWY KORCZYN

Obchody potyczki pod Czarkowami. Delegacja samorządowców wraz z harcerzami

UROCZYSTOŚCI PRZY POMNIKU ZWYCIĘSTWA LEGIONÓW

112. rocznica boju pod Czarkowami

Michał Kolera
Gmina Nowy Korczyn

W Czarkowach w gminie Nowy Korczyn odbyły się obchody 112. rocznicy chrztu bojowego 1 Pułku Piechoty Legionów Polskich w boju pod Czarkowami.

Uroczystości zorganizowano w niedzielę, 20 września, przy Pomniku Zwycięstwa Legionów.

Obchody rozpoczęły się od zbiórki pocztów sztandarowych. O godzinie 12 odegrano hymn i wciągnięto flagę na maszt. Następnie odprawiona została msza święta polowa.

Złożyli wieńce i wiązanki kwiatów

Po nabożeństwie uczestnicy złożyli wieńce i wiązanki kwiatów przed pomnikiem. Z programem artystycznym wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej w Nowym Korczynie. Uroczystości zakończyły przemówienia okolicznościowe.

Organizatorami obchodów byli burmistrz Miasta i Gminy Nowy Korczyn Paweł Zagaja oraz przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Kulik.

Ważne miejsce pamięci o legionistach

- To ważne miejsce pamięci o legionistach, którzy swoją odwagą, poświęceniem i walką dali świadectwo miłości do Ojczyzny. Pamięć o bohaterach i wydarzeniach sprzed 112 lat jest naszym obowiązkiem. To dzięki pamięci możemy przekazywać kolejnym pokoleniom szacunek do historii, wolności i niepodległości. Cześć i chwała Bohaterom! - pisze o wydarzeniu burmistrz Paweł Zagaja.

Pomnik Zwycięstwa Legionów odsłonięty w 1928 roku. Powstał on w 14. rocznicę potyczki pod Czarkowami

- (...) pomnik Zwycięstwa Legionów odsłonięty w 1928 roku. Powstał on w 14. rocznicę potyczki pod Czarkowami. W tej małej wiosce koło Starego Korczyna 23 września 1914 roku miały miejsce kilkugodzinne zmagania plutonu legionistów dowodzonego przez Czesława „Młota" Fijałkowskiego z dwoma szwadronami rosyjskiej kawalerii. W toku walki Polacy doświadczyli śmiercionośnej mocy karabinów maszynowych przeciwnika. Od kul tego „różańca śmierci" - jak nazwał karabin maszynowy Władysław Orkan - zginęło aż 7 żołnierzy plutonu spośród 9 wszystkich wówczas zabitych - pisze doktor Artur Kuprianis z Instytutu Pamięci Narodowej w portalu Przystanek Historia.

eprasa.pl 94b4407c17

Zajęli pierwsze miejsce w konkursie



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Nagrodą główną dla Iwony i Krystiana Łachów jest nowoczesny ciągnik rolniczy. Na zdjęciu pan Krystian

oprac. Damian Wiśniewski
Region

Gospodarstwo Iwony i Krystiana Łachów z Grodzonowic w gminie Skalbmierz najlepsze w Ogólnokrajowym XXIII Konkursie Bezpieczne Gospodarstwo Rolne.

Zwycięstwo gospodarstwa Łachów z Grodzonowic jest tym bardziej imponujące, że konkurencja była ogromna. W konkursie wzięło udział aż 1151 gospodarstw z całej Polski. W samym województwie świętokrzyskim do eliminacji przystąpiło 86 rolników. To trzecie zwycięstwo dla regionu w historii konkursu, który odbywa się od 23 lat. Poprzednie triumfy miały miejsce w 2004 (gospodarstwo Joanny i Adama Szymańskich ze wsi Łukawa w gminie Wilczyce) i 2018 roku (gospodarstwo Anety i Zbigniewa Przyjemskich z Kamieńczyc w gminie Kazimierza Wielka).

Gospodarstwo Łachów zajmuje obszar 100 hektarów. Pomimo intensywnej produkcji i licznych maszyn, komisja konkursowa zastała tam wzorowy porządek. Infrastruktura gospodarstwa obejmuje ogromne silosy zbożowe o pojemności dwóch tysięcy ton, własną wagę oraz nowoczesną halę technologiczną z chłodniami i automatyczną linią do mycia warzyw. Eksperci docenili innowacyjne podejście gospodarzy do wdrażania zasad BHP, które zostały idealnie dostosowane do skali działalności.

W Grodzonowicach nowoczesność to przede wszystkim dbałość o zdrowie i bezpieczeństwo. Dzięki automatyzacji procesów, gospodarstwo wyeliminowało ciężki wysiłek fizyczny, wprowadzając rozwiązania chroniące życie pracowników i domowników. Wśród najciekawszych zabezpieczeń znalazły się: profesjonalny defibrylator AED, zamontowany na terenie podwórza z uwagi na duży ruch osób odwiedzających skup zbóż; mapa gospodarstwa, która precyzyjnie wyznacza bezkolizyjne i bezpieczne drogi dla pojazdów oraz innych rolników; stacjonarna płuczka do oczu, zainstalowana w miejscu przygotowywania oprysków, gotowa do natychmiastowego użycia w razie kontaktu z chemią rolną.

Adam Stoksik, dyrektor Oddziału Regionalnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, wyraził dumę z osiągnięcia reprezentantów województwa: „Taka sytuacja wydarzyła się w Świętokrzyskiem dopiero trzeci raz w historii konkursu, a to już XXIII edycja! Po wielkich zwycięstwach z 2004 i 2018 roku, teraz – w 2026 roku – pierwsze miejsce w Polsce znowu wraca do naszego regionu. Serdecznie gratuluję zwycięzcom – jesteście dumą powiatu kazimierskiego, całego Świętokrzyskiego i inspiracją dla rolników w całej Polsce!”

Konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” to kluczowa inicjatywa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, która pokazuje, że współczesna polska wieś stawia bezpieczeństwo codziennej pracy na równi z zyskami i rozwojem.

KRÓTKO

GMINA SKALBMIERZ

Kierowca do szpitala

W miejscowości Bełzów w gminie Skalbmierz (powiat kazimierski) w poniedziałkowe popołudnie 20-letni kierowca mitsubishi stracił panowanie nad samochodem, auto wjechało do rowu i uderzyło w betonowy przepust. Kierowca został przewieziony do szpitala. SABA

POWIAT KAZIMIERSKI

Mężczyzna został obezwładniony

Kilka godzin trwała sobotnia akcja w powiecie kazimierskim. Młody człowiek z nożem wszedł do pustostanu i groził, że zrobi sobie krzywdę. Działania zakończyły się, kiedy na miejsce przyjechali kontrterroryści z Kielc. Obezwładnili 27-latka i przekazali medykom. Przed godziną 16 w sobotę, 19 września dyżurny z Komendy Powiatowej Policji w Kazimierzy Wielkiej dostał sygnał o młodym człowieku, który mógł się znajdować w niebezpieczeństwie. Rodzina bała się o jego życie i prosiła o pomoc. 27-latka policjanci namierzyli w pustostanie w małej miejscowości. Wchodził na pierwsze i drugie piętro, stawał w pozbawionych szybach oknach. Groził, że sobie coś zrobi, a ryzyko wydawało się tym bardziej realne, że miał nóż. Najpierw mężczyznę do wyjścia próbowali skłonić miejscowi stróże prawa, potem negocjatorzy z Kielc. Gdy kilkugodzinne rozmowy nie przynosiły rezultatu, około godziny 20 na miejsce przyjechali kontrterroryści z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Zadziałali bardzo szybko.

- Mężczyzna został obezwładniony i sprowadzony na dół. Medycy zabrali go na obserwację do szpitala – mówi podkomisarz Maciej Ślusarczyk z zespołu prasowego świętokrzyskiej policji. SABA



FOT. UMIG W KAZIMIERZY WIELKIEJ

Prace w Wielgusie już się rozpoczęły. To kolejny krok do zwiększenia bezpieczeństwa

INWESTYCJA POD NAZWĄ UTWORZENIE MIEJSCA UKRYCIA

Będzie schronienie dla mieszkańców

oprac. Krzysztof Wieczorek
Gmina Kazimierza Wielka

Burmistrz Miasta i Gminy w Kazimierza Wielka Adam Bodzioch odwiedził Szkołę Podstawową w Wielgusie, gdzie powstaje Miejsca Ukrycia.

Podczas wizyty była okazja, aby zobaczyć postęp rozpoczętych prac oraz porozmawiać z przedstawicielem wykonawcy o przebiegu realizacji inwestycji.

W obchodzie terenu inwestycji uczestniczyli również dyrektor Samorządowej Szkoły Podstawowej w Wielgusie Elżbieta Wojtasik oraz wicedyrektor Andrzej Kuliś.

Przypomnijmy, że na realizację zadania Gmina Kazimierza Wielka otrzymała 1 230 530 złotych dotacji celowej w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026.

Zakres inwestycji obejmuje między innymi wykonanie fundamentów, ścian konstrukcyjnych i stropu, zabezpieczenie i uszczelnienie przegród budowlanych, odpowiednio zabezpieczonych wejść oraz podstawowych instalacji, w tym wentylacji. Obiekt zostanie również wyposażony w oświetlenie awaryjne, miejsca siedzące i niezbędne oznakowanie.

Realizacja inwestycji zwiększy zdolność gminy do reagowania w sytuacjach kryzysowych i zapewni dodatkowe miejsce, w którym mieszkańcy będą mogli uzyskać doraźne schronienie w przypadku nagłych zagrożeń.

Umowę podpisali burmistrz Miasta i Gminy Kazimierza Wielka Adam Bodzioch, zastępca burmistrza Łukasz Maderak, skarbnik gminy Agnieszka Gaik, naczelnik Wydziału II Ryszard Skowron, inspektor Wydziału II Anna Gącik-Gwóźdź oraz przedstawiciel wykonawcy.

Miejsce Ukrycia będzie przeznaczone do zapewnienia mieszkańcom doraźnej, krótkotrwałej ochrony w sytuacjach nagłych zagrożeń

- To ważna inwestycja w bezpieczeństwo i ochronę mieszkańców naszej gminy - czytamy na profilu facebookowym Urzędu Miasta i Gminy w Kazimierzy Wielkiej.

Powstające Miejsce Ukrycia kategorii U.1 będzie przeznaczone do zapewnienia mieszkańcom doraźnej, krótkotrwałej ochrony w sytuacjach nagłych zagrożeń.

- Inwestycja jest już w trakcie realizacji. To kolejny krok w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa i zdolności gminy do reagowania w sytuacjach kryzysowych – czytamy na profilu facebookowym Urzędu Miasta i Gminy w Kazimierzy Wielkiej.

eprasa.pl 94b4407c17

Radna znalazła pracę - jest duża awantura



FOT. ARCHIWUM

Elżbieta Guz znalazła pracę w Powiatowym Zarządzie Dróg. Partia Nowa Nadzieja mówi, że to korupcja polityczna

Michał Kolera
Pińczów

W środę, 16 września, facebookowy profil partii Nowa Nadzieja zamieścił wpis na temat radnej Elżbiety Guz.

Dowiadujemy się z niego, że radna znalazła już pracę w poległym Powiatowi Pińczowskiemu Powiatowym Zarządzie Dróg. Autorzy wpisu twierdzą, że zatrudnienie radnej może mieć związek z jej lipcowym głosowaniem przeciw odwołaniu Zarządu Powiatu. Partia sugeruje, że stanowisko miało zostać utworzone specjalnie dla radnej i zapowiada złożenie zawiadomienia do prokuratury.

Na jakim etapie są obecnie działania Nowej Nadziei? - Wniosek do prokuratury jest w trakcie pisania. Pracujemy nad tym. Zależy nam, żeby dokument był przygotowany profesjonalnie - mówi Oskar Dylawerski z pińczowskiego oddziału partii Nowa Nadzieja.

Radna Elżbieta Guz przyznaje, że od kilku tygodni pracuje w Powiatowym Zarządzie Dróg na stanowisku związanym z bezpieczeństwem i higieną pracy. Twierdzi, że nie ma w tym niczego niezgodnego z prawem. - Startowałam w konkursie. Każdy mógł to zrobić, było ogłoszenie w Biuletynie Informacji Publicznej. Zostałam zaproszona na rozmowę kwalifikacyjną, na której pytania nie były wcale proste. Ja jestem głównym specjalistą bezpieczeństwa i higieny pracy. To najwyższy tytuł zawodowy, jeśli chodzi o branżę BHP - mówi Elżbieta Guz.

Jak daje sobie radę na nowym stanowisku? - To dopiero pierwszy miesiąc mojej pracy. Specyfika pracy „behapowca" w takiej firmie jak Powiatowy Zarząd Dróg jest trudna i niewdzięczna, bo wystarczy chwila nieuwagi pracownika i może dojść do wypadku. Odpowiedzialność jest olbrzymia - opisuje radna.

Co myśli o stanowisku partii Nowa Nadzieja? - To są słowa rzucane na wiatr. Gdybym nie miała kwalifikacji, to nie wystartowałabym w tym konkursie. Jeśli chodzi o lipcowe głosowanie, to jeszcze raz podkreślam, że nikt na mnie nie wpływał w tej sprawie - podsumowuje Elżbieta Guz.

Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Pińczowie Michał Leszczyński jest zadowolony, że w firmie powstał etat specjalisty od BHP. - Ogłosiliśmy nabór zgodnie ze wszystkimi przepisami. Był normalny konkurs, zgłosiła się tylko jedna osoba. Pani przeszła cały proces rekrutacyjny - mówi.

Dodaje, że zarówno on, jak i jego poprzednicy na stanowisku dyrektora latami zabiegali o utworzenie właśnie takiego stanowiska.

Jak do stanowiska Nowej Nadziei odnosi się pińczowski starosta? - Tego co wypisuje Nowa Nadzieja, w ogóle nie czytam. To jakaś grupa młodych osób, które próbują się pokazać - mówi starosta Zdzisław Leks.

Co myśli o zarzutach korupcji politycznej? - Każde zdarzenie można rozpatrywać, w zależności od tego, kto jak chce. Jeden dopatrzy się w czymś dobra, drugi obiektywizmu, a kolejny będzie szukał podejrzeń i skrajności. Nowa Nadzieja jest w tej ostatniej grupie - kończy starosta.

KRÓTKO

GMINA KIJE

Kierowca do szpitala

75-letnia kierująca Dacią zderzyła się z Peugeotem, prowadzonym przez 27-latka – do tego wypadku doszło w niedzielny wieczór na skrzyżowaniu we Włoszczowicach w gminie Kije. Do szpitala przewieziono kierowcę Peugeota.
SABA

PIŃCZÓW

Bezpłatne badania mammograficzne

Mieszkanki gminy Pińczów w wieku 45-74 lat, które przez ostatnie 24 miesiące nie wykonywały mammografii na bezpłatne badanie mammograficzne finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia mogą skorzystać z badania, które rozpocznie się w czwartek, 29 października o godzinie w mammobusie przed Hala Widowiskowo-Sportowa przy ulicy. Republiki Pińczowskiej 42. Zapisy na mammografię pod numerem: 42 254 64 17; przez Internet na stronie medica.org.pl. Do rejestracji należy przygotować numer PESEL oraz numer telefonu. R

KIJE

Rodzinne wędkowanie

Kolejna edycja rodzinnego wędkowania o Puchar Dyrektora Samorządowej Instytucji Kultury Kasztelania w Kijach rozpocznie się w niedzielę, 27 września o godzinie 9 na stawach przy Kasztelanii w Kijach. - Dobra zabawa, rodzinna atmosfera i sportowa rywalizacja nad wodą gwarantowane. Szykujcie wędki i dobry humor! Do zobaczenia nad stawami w Kasztelanii - zachęcają organizatorzy. Zawody odbywać się będą w dwóch kategoriach wiekowych: kategoria I: 5–15 lat; kategoria II: powyżej 15 lat. R



FOT. ARCHIWUM SZKOŁY

Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych w Pińczowie na obozie skoszarowanym w Kielcach

PIŃCZOWSKI „STASZIC" NA OBOZIE SKOSZAROWANYM

Ćwiczyli uczniowie klasy mundurowej

Michał Kolera
Pińczów

Uczniowie liceum ogólnokształcącego w Zespole Szkół Zawodowych imienia Stanisława Staszica w Pińczowie uczestniczyli w pięciodniowym obozie skoszarowanym.

Szkolenie odbywało się w Kielcach – na Bukówce, w rejonie ulicy Mielczarskiego oraz w rejonie leśnym Stadionu. Uczniowie ćwiczyli działanie w terenie, maskowanie, strzelanie, orientację z mapą i kompasem oraz udzielanie pomocy poszkodowanym. Program obejmował także musztrę i postępowanie w skażonym środowisku.

- Całość odbywała się w 10. Świętokrzyskiej Brygadzie Wojsk Obrony Terytorialnej. Podpisaliśmy, jako szkoła, umowę z jednostką w tej sprawie. Uczniowie byli pod opieką dwóch naszych nauczycieli. Są z nimi Artur Michałkiewicz oraz Beata Majka. Natomiast zajęcia praktyczne prowadzone są przez podoficerów brygady - objaśnia Tadeusz Niewygoda, dyrektor „Staszica".

Podczas obozu obowiązywał wojskowy porządek dnia, dyscyplina i umundurowanie polowe. Szkolenie było praktycznym sprawdzianem umiejętności zdobywanych przez uczniów w trakcie nauki. - Przez te pięć dni działali w warunkach normalnej służby wojskowej. Działali według ustalonego porządku dnia oraz regulaminów. Były zajęcia, ale też sprzątanie. Wszystko jest zorganizowane po prostu jak wojsko - dodaje dyrektor.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra obrony, uczniowie czwartej klasy odbywają podczas szkolenia 50 godzin zajęć praktycznych

Szkolenie odbywało się zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Obrony Narodowej i stanowiło praktyczny sprawdzian wiedzy zdobytej w trakcie nauki. Razem z 26 uczniami „Staszica" odbywają je jeszcze klasy mundurowe z innych szkół w Świętokrzyskiem, razem to około 70 osób.

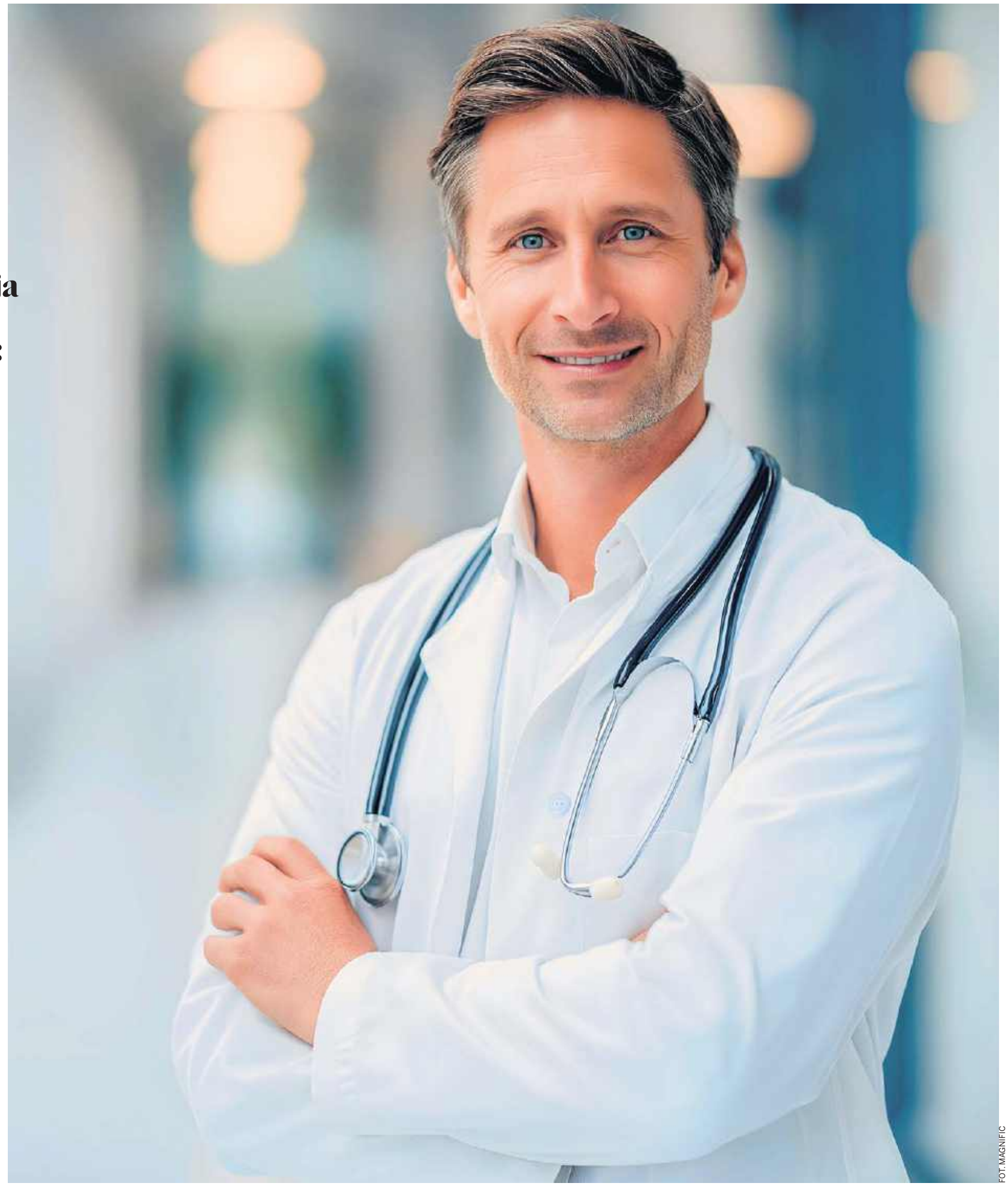
- To kluczowy etap kształcenia, w którym priorytetem jest wojskowa dyscyplina, regulaminowy porządek dnia oraz noszenie przepisowego umundurowania polowego. Warunki pobytu wiernie odwzorowują realia służby wojskowej - pisze Zespół Szkół Zawodowych imienia Stanisława Staszica w Pińczowie.

Dla uczniów „Staszica" uczestnictwo w ćwiczeniach było ukoronowaniem lat nauki. - Jesteśmy dumni z ich determinacji i zaangażowania. Pokazują, że mundur noszą z pełną świadomością! Trzymajcie kciuki za naszych kadetów – dają z siebie 100 procent - podsumowuje szkoła.

eprasa.pl 94b4407c17

PORADNIK MEDYCZNY

UŚMIECH NA KOSZT PAŃSTWA.
CO ZROBIMY U DENTYSTY NA NFZ?
STRONA 04



FOT. MAGNIFIC

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź. Papierowa to wyjątek

Strony 10-11

E-SKIEROWANIE OTWIERA DROGĘ DO SANATORIUM.
WYSTAWIA LEKARZ, KTÓRY PRZYJMUJE W RAMACH NFZ
STRONA 03

DOKUCZAJĄ CI BOLĄCE STOPY?
MOŻE CZAS NA WIZYTĘ U SPECJALISTY PODOLOGA
STRONA 06

eprasa.pl 94b4407c17

Koniec z zabiegami przez dwa tygodnie

Oprac. Agata Wodzień-Nowak

Resort zdrowia pokazał propozycje ważnych zmian w rehabilitacji leczniczej. Nowe przepisy wprowadzają nowości dla pacjentów: leczenie ma być lepiej dopasowane do ich potrzeb, a zasady kwalifikacji na poszczególne etapy – bardziej przejrzyste. Z projektu wynika również, że czas rehabilitacji wydłuży się dwukrotnie, a na zabiegi (np. pulmonologiczne) nie trzeba będzie daleko dojeżdżać, bo będą dostępne bliżej domu.



FOT. MAGNIFIC

Rehabilitacja na NFZ przejdzie poważne zmiany

Co to oznacza w praktyce dla pacjentów?

Projekt rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia dotyczący rehabilitacji leczniczej to zapowiedź prawdziwej rewolucji, która ma gruntownie zreformować dotychczasowy system. Według projektu pacjentów czeka lepsze dopasowanie terapii do rzeczywistych potrzeb chorych, a także poprawa dostępności usług. Celem zmian jest również precyzyjne uporządkowanie zasad kwalifikacji na poszczególne etapy leczenia.

Zmiany wejdą w życie 1 stycznia 2027 roku, co da zapewnić placówkom medycznym niezbędny czas na wdrożenie nowych standardów organizacyjnych.

Dwukrotnie dłuższa fizjoterapia ambulatoryjna

Dla osób korzystających z rehabilitacji w przychodniach nadchodzą bardzo dobre wiadomości. Ministerstwo Zdrowia przypomina, że dotychczas fizjoterapia ambulatoryjna była realizowana w cyklach obejmujących do 10 dni zabiegowych.

Nowy projekt zakłada wydłużenie pojedynczego cyklu do 20 dni zabiegowych, co zapewni znacznie większą ciągłość terapii. Co więcej, w medycznie uzasadnionych przypadkach czas ten będzie można dodatkowo przedłużyć, co pozwoli na elastyczne dopasowanie leczenia do indywidualnego tempa powrotu pacjenta do zdrowia.

Rehabilitacja domowa pod lupą

Reforma wprowadza również istotne porządki w obszarze opieki domowej. Ministerstwo chce, aby ta forma wsparcia trafiała wyłącznie do osób, które ze względu na swój stan zdrowia fizycznie nie są w stanie dotrzeć do placówki medycznej.

Jednocześnie rewolucję przejdą kompetencje personelu medycznego. Do tej pory kwalifikacja do rehabilitacji domowej oraz prowadzenie terapii opierały się przede wszystkim na poradzie lekarskiej. Teraz, obok porady lekarskiej pojawi się pełnoprawna porada fizjoterapeutyczna. Fizjoterapeuta zyska autonomię – będzie mógł samodzielnie kwalifikować do zabiegów, wyznaczać cele terapeutyczne oraz dokonywać finalnej oceny efektów leczenia.

Pulmonologia bliżej domu i lepsza opieka nad dziećmi

Kolejnym krokiem w stronę pacjentów jest ułatwienie dostępu do rehabilitacji pulmonologicznej.

Pacjenci z przewlekłymi chorobami układu oddechowego będą mogli rehabilitować się w trybie dziennym znacznie bliżej swojego miejsca zamieszkania.

Na reformie zyskają także najmłodsi. Projekt zakłada wyraźne wyodrębnienie świadczeń rehabilitacji stacjonarnej dla dzieci.

REKLAMA

0011584096

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

MEDYCYNA OSTEOPATYCZNA

FIZJOTERAPIA

MASAŻE LECZNICZE



KONTAKT
ul. Ks. Ściegiennego 196,
25-116 Kielce
Ochinean Garik: tel. 502 977 069
e-mail: garona@onet.eu
www.centrumleczeniakregoslupa.pl







eprasa.pl 94b4407c17

E-skierowanie otwiera drogę do sanatorium

Wyjazd do sanatorium jest rozwiązaniem wspierającym powrót do zdrowia, jako kontynuacja leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego

Grzegorz Okoński

Do leczenia w uzdrowisku kwalifikują się osoby samodzielne, sprawne na tyle, by móc do sanatorium dojechać, dać sobie radę na miejscu i skorzystać z zabiegów leczniczych. Uzdrowiskowe leczenie ambulatoryjne dorosłych i dzieci wynosi od 6 do 18 dni, natomiast bezpłatny pobyt w szpitalu uzdrowiskowym - trwa 21 dni dla osób dorosłych lub 27 dni dla dzieci.

21 dni zajmuje pobyt w sanatorium uzdrowiskowym dla dzieci jest bezpłatny, a dla osób dorosłych - częściowo odpłatny. Najdłużej, bo 28 dni, trwa leczenie związane z rehabilitacją uzdrowiskową.

Skierowanie na leczenie uzdrowiskowe wystawia lekarz, pracujący w ramach naszego ubezpieczenia zdrowotnego, czyli taki, który przyjmuje w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.



FOT. PIXABAY

W czasie pobytu w sanatorium pacjenci korzystają z określonych zabiegów rehabilitacyjnych

- Lekarz wystawia wyłącznie e-skierowanie na leczenie uzdrowiskowe - precyzuje portal pacjent.gov.pl. - Gdy je otrzymasz, e-skierowanie jest automatycznie przesyłane do Twojego oddziału wojewódzkiego NFZ - nie musisz niczego składać w oddziale. Na Internetowym Koncie Pacjenta pojawi się informacja o wystawionym e-skierowaniu – przez cały czas możesz śledzić, na jakim etapie rozpatrywania jest Twoja sprawa. W wyjątkowych sytuacjach lekarz może wystawić skierowanie papierowe: gdy kieruje na leczenie uzdrowiskowe poza granicami kraju, albo gdy nie ma dostępu do internetu, więc nie może wystawić skierowania w systemie elektronicznym.

Kolejnym etapem jest ocena lekarza balneologa (czyli od leczenia uzdrowiskowego) lub lekarza rehabilitacji medycznej, przeprowadzona w oddziale wojewódzkim NFZ, gdzie trafia e-skierowanie od lekarza. Co ciekawe, od ubiegłego roku, taką ocenę mogą wystawiać też lekarze innych specjalizacji: interniści, lekarze medycyny rodzinnej, reumatolodzy i ortopedzi, pod warunkiem, że ukończyli specjalny kurs z podstaw balneologii. Lekarz ma 30 dni na zakwalifikowanie pacjenta na leczenie lub odrzucenie jego skierowania z powodów medycznych, liczone od daty rejestracji skierowania w systemie. Jeśli je zatwierdzi, to przekaże do systemu informację o numerze skierowania, sposobie rozpatrzenia i przewidywanym okresie oczekiwania - podaje NFZ.

Pacjent otrzymuje na Internetowym Koncie Pacjenta i w liście przysłanym pocztą tradycyjną, informację o numerze skierowania, o tym, jak zostało ono rozpatrzone i jaki jest przewidywany okres oczekiwania. Gdyby w skierowaniu czegoś brakowało, albo ocena zakończy się uznaniem, że są przeciwwskazania do leczenie uzdrowiskowego, skierowanie wróci do uzupełnienia, lub do wiadomości do świadczeniodawcy (lekarza lub przychodni), który je wystawił - pacjent będzie o tym poinformowany.

Czekając na decyzję NFZ, można sprawdzać w serwisie internetowym NFZ, na jakim etapie jest realizacja skierowania: trzeba wtedy w przeglądarce skierowań wpisać numer skierowania (otrzymamy go w zawiadomieniu listowym lub na IKP).

Jeżeli zostanie ustalony termin leczenia, oddział wojewódzki NFZ doręczy Ci potwierdzone skierowanie nie później niż 14 dni przed datą rozpoczęcia leczenia.

REKLAMA 0011587376

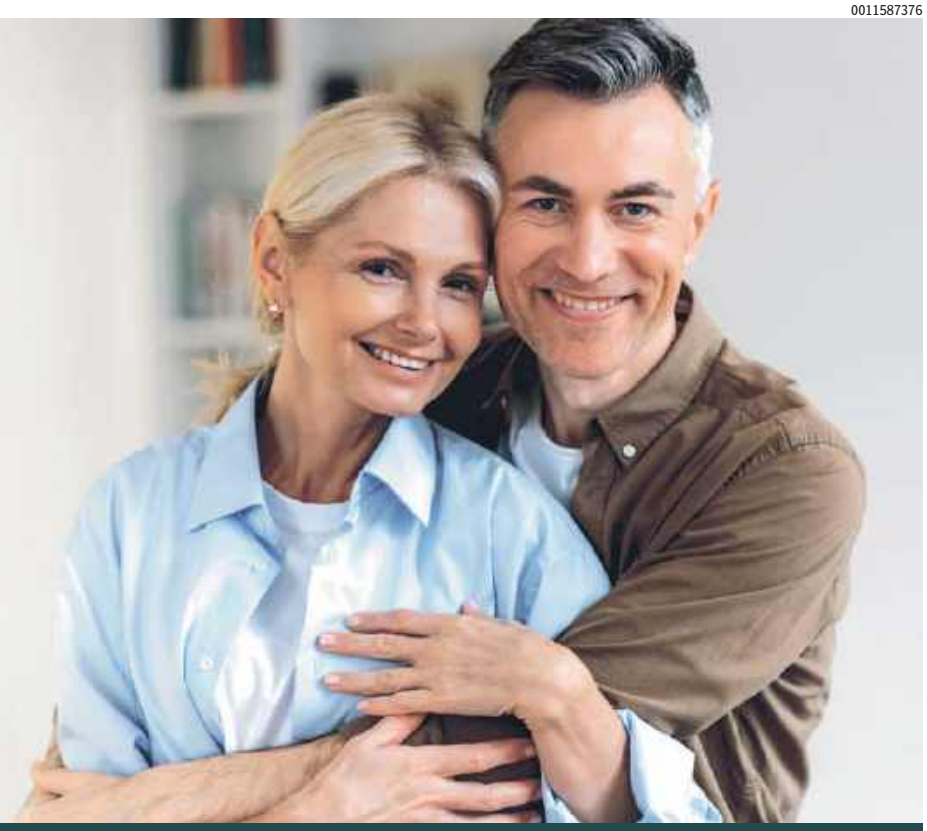
Diagnostyka+

Akcja profilaktyczna

Zadbaj o swoje zdrowie.

Nasze Punkty Pobrań są blisko Ciebie.

wybrane punkty otwarte w soboty



Badania można wykonać w każdym z 47 Punktów Pobrań w województwie świętokrzyskim, m.in.:

+ Busko-Zdrój, ul. Bohaterów Warszawy 106
+ Jędrzejów, ul. 3-go Maja 59
+ Kielce, ul. Jagiellońska 74
+ Kielce, ul. Starodomaszowska 17
+ Kielce, ul. Warszawska 218E
+ Końskie, ul. Gimnazjalna 41
+ Nowa Dęba, ul. Krasickiego 21
+ Opatów, pl. Obrońców Pokoju 32
+ Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Siennieńska 12
+ Pińczów, ul. Klasztorna 35
+ Sandomierz, ul. Mickiewicza 15
+ Skarżysko Kamienna, ul. Krasińskiego 20
+ Starachowice, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 41
+ Staszów, ul. Mickiewicza 36
+ Włoszczowa, ul. Żeromskiego 28

Znajdź najbliższy Punkt Pobrań:

eprasa.pl 94b4407c17

Uśmiech na koszt państwa. Co zrobimy u dentysty na NFZ?

Największą pułapką dla nieświadomego pacjenta jest kwestia tak zwanego dopłacania do zabiegów. Zabronione jest łączenie finansowania z NFZ i środków prywatnych w ramach tej samej procedury medycznej

Rafał Kruk

Wielu z nas omija gabinety stomatologiczne z logo NFZ szerokim łukiem, trwając w przekonaniu, że to, co otrzymujemy za darmo, musi wiązać się z bólem, archaiczną aparaturą i czarnymi plombami. Tymczasem rzeczywistość przeszła gruntowną metamorfozę.



FOT. 123 RF

Wizyta u lekarza dentysty nie wymaga skierowania. Jeśli gabinet ma podpisaną umowę z NFZ, potwierdza to widoczne logo NFZ

Stomatologia na NFZ

Gdy wydarzy się sytuacja nagła, jak ostry ból zęba w środku nocy, nie musimy szukać prywatnych gabinetów. Wyznaczone placówki doraźnej pomocy przyjmują pacjentów o każdej porze, a lekarz na dyżurze ma obowiązek uśmierzyć ból.

Obalanie mitu o czarnej dziurze w polskiej stomatologii należy zacząć od rewolucji w materiałach, jaka dokonała się w ostatnich latach. Od 2022 roku Narodowy Fundusz Zdrowia przestał finansować amalgamat stomatologiczny, co oznacza ostateczny koniec ery ciemnych, metalicznych wypełnień. Obecnie każdemu pacjentowi, niezależnie od statusu, przysługują materiały estetyczne w kolorze zęba.

W przypadku osób dorosłych sytuacja wygląda tak, że w zębach przednich, czyli od górnej i dolnej jedynki do trójki, lekarz ma obowiązek zastosować wysokiej jakości kompozyt światłoutwardzalny. W dalszych odcinkach łuku zębowego, począwszy od czwórek, stosowane są materiały chemoutwardzalne. Choć ich technologia wiązania jest inna, pod względem estetycznym pozostają one białe lub mleczne, co stanowi ogromny skok jakościowy.

Jeszcze wyższy standard opieki przewidziano dla dzieci oraz młodzieży do ukończenia osiemnastego roku życia. W ich przypadku wszystkie zęby, od jedynek aż po ósemki, leczone są przy użyciu nowoczesnych materiałów światłoutwardzalnych bez żadnych dodatkowych opłat. Jeśli w którymkolwiek gabinecie usłyszymy, że na fundusz musi zostać założona czarna plomba, jest to informacja nieprawdziwa, a lekarz prawdopodobnie korzysta z nielegalnych zapasów lub próbuje wymusić opłatę.

Równie istotną kwestią jest komfort pacjenta podczas zabiegu, który w ramach kontraktu z państwem nie podlega negocjacjom. Znieczulenie miejscowe jest zawsze bezpłatne, o ile lekarz stomatolog uzna, że jest ono konieczne do prawidłowego wykonania danej procedury. Pacjent nie musi i nie powinien za nie dopłacać, ponieważ fundusz finansuje pełnowartościowe i skuteczne środki znieczulające, które mają zapewnić całkowitą bezbolesność. Warto o tym pamiętać, gdyż wielu pacjentów wciąż ulega sugestii, że istnieje podział na znieczulenie gorsze, czyli darmowe, i lepsze, za które należy uiścić opłatę. W świetle obowiązujących przepisów taki podział w ramach jednego świadczenia po prostu nie istnieje.

Higienizacja i leczenie kanałowe

Profilaktyka to prawdopodobnie najmocniejszy punkt oferty publicznej stomatologii, z którego statystycznie korzystamy najrzadziej, często nie wiedząc, że podstawowe zabiegi higienizacyjne mamy już opłacone w ramach składki. Każdy ubezpieczony ma prawo do profesjonalnego usunięcia kamienia nazębnego, czyli skalingu, raz w roku. Dodatkowo przysługuje nam badanie kontrolne wraz z instruktażem higieny aż trzy razy w roku, co pozwala na regularne monitorowanie stanu jamy ustnej i wczesne wykrywanie ubytków. Mało znanym, a niezwykle ważnym faktem jest refundacja kiretażu, czyli głębokiego oczyszczania kieszonek dziąsłowych, co jest kluczowe w walce z paradontozą. Kobiety w ciąży i połogu mogą liczyć na jeszcze szerszą opiekę profilaktyczną, w tym na dodatkowy skaling co sześć miesięcy, jeśli wymaga tego ich stan kliniczny.

Poważniejsze problemy zaczynają się przy leczeniu kanałowym, zwanym endodoncją, gdzie przepisy stawiają wyraźną granicę dla osób dorosłych. W ramach powszechnego ubezpieczenia fundusz pokrywa koszty leczenia kanałowego jedynie w zębach przednich, czyli od kła do kła. Każdy ząb położony dalej, od czwórek wzwyż, w przypadku osoby powyżej osiemnastego roku życia musi zostać wyleczony prywatnie lub usunięty w ramach refundacji. Istnieją jednak grupy podlegające szczególnej ochronie, które nie muszą martwić się tymi ograniczeniami. Dzieci, młodzież, kobiety w ciąży oraz pacjentki w okresie połogu mają pełne prawo do bezpłatnego leczenia kanałowego wszystkich zębów, włączając w to zęby trzonowe. Należy przy tym zachować czujność, ponieważ jeśli zdecydujemy się rozpocząć leczenie kanałowe w prywatnym gabinecie, lekarz pracujący na NFZ nie ma prawnego obowiązku kontynuowania go w ramach ubezpieczenia.

Protezy i lakowanie

W dziedzinie protetyki państwo również oferuje wsparcie, choć jest ono obwarowane rygorystycznymi terminami i warunkami medycznymi. Każdemu pacjentowi przysługuje bezpłatna proteza osiadła, częściowa lub całkowita, raz na pięć lat. Aby jednak uzyskać protezę częściową, pacjent musi posiadać braki w uzębieniu wynoszące co najmniej pięć zębów w jednym łuku. Jeśli posiadana już proteza ulegnie uszkodzeniu, na przykład pęknie lub wypadnie z niej ząb, mamy prawo do jej bezpłatnej naprawy raz na dwa lata. Z tych limitów czasowych całkowicie wyłączone są osoby po operacjach onkologicznych w obrębie twarzoczaszki, które mogą liczyć na pomoc protetyczną zawsze, gdy zachodzi taka potrzeba. Trzeba jednak zaznaczyć, że system nie przewiduje refundacji nowoczesnych mostów porcelanowych ani implantów.

NFZ zapewnia też szerokie spektrum bezpłatnych zabiegów z myślą o najmłodszych. Fundusz finansuje lakowanie szóstek do ósmego roku życia oraz regularne lakierowanie wszystkich zębów stałych aż do pełnoletności. W przypadku wad zgryzu, dzieci do dwunastego roku życia mogą otrzymać bezpłatny aparat ruchomy, a jego naprawy są gwarantowane do trzynastego roku życia. Niestety, aparaty stałe nie są refundowane w żadnym przypadku, co warto uwzględnić w planowaniu domowego budżetu.

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY ŚWIĘTOKRZYSKIEGO CENTRUM STOMATOLOGII 0011583123

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii – leczenie z uwzględnieniem potrzeb pacjenta

Wizyta u dentysty może wiązać się z silnym lękiem, a czasem wieloletnim odkładaniem leczenia. W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii w Baćkowicach przyjmujemy dorosłych i dzieci, a postępowanie dobieramy do ich stanu zdrowia i potrzeb. Szczególną uwagę poświęcamy osobom z dentofobią oraz pacjentom, u których leczenie w standardowych warunkach jest znacznie utrudnione.





Leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym

Jednym z ważnych zakresów działalności naszego centrum jest leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym. Można je rozważyć między innymi u osób z silną dentofobią, szczególnymi potrzebami zdrowotnymi albo wtedy, gdy wykonanie koniecznego leczenia w zwykłych warunkach nie jest możliwe.

Leczenie poprzedzają konsultacja stomatologiczna i kwalifikacja medyczna. Znieczulenie prowadzi lekarz anestezjolog wraz z personelem anestezjologicznym, a zabieg wykonuje lekarz dentysta. Przygotowanie, potrzebne badania i zakres leczenia ustalane są indywidualnie. O możliwości zastosowania znieczulenia ogólnego decydują wskazania, przeciwwskazania i stan zdrowia pacjenta.

Podejście do osób z dentofobią

Lęk przed dentystą może wynikać z wcześniejszych doświadczeń, obawy przed bólem, nadwrażliwości na bodźce albo poczucia utraty kontroli. Dlatego pierwszym krokiem nie musi być zabieg. Zaczynamy od rozmowy, poznania potrzeb pacjenta i omówienia możliwości leczenia.

Dbamy o jasną komunikację i przewidywalny przebieg wizyty. Zależnie od sytuacji klinicznej leczenie może odbywać się w znieczuleniu miejscowym, z użyciem podtlenku azotu albo – po kwalifikacji – w znieczuleniu ogólnym. Długo odkładane leczenie nie przekreśla możliwości rozpoczęcia terapii.

Standardy przyjmowania pacjentów neuroróżnorodnych

Przyjęliśmy standardy wizyt uwzględniające potrzeby pacjentów neuroróżnorodnych, w tym osób w spektrum autyzmu, z ADHD oraz odmiennie przetwarzających bodźce lub komunikujących swoje potrzeby. Punktem wyjścia jest poznanie konkretnej osoby, jej wrażliwości sensorycznej, sposobu komunikowania się, wcześniejszych doświadczeń i sygnałów narastającego przeciążenia. Sama diagnoza nie przesądza o potrzebnym wsparciu.

Przebieg wizyty możemy wcześniej ustalić z pacjentem, rodzicem lub opiekunem. W zależności od potrzeb spotkanie można podzielić na krótsze etapy, ograniczyć bodźce, uprzedzać przed dotykiem i dźwiękiem urządzeń, stosować jednoznaczne komunikaty oraz uwzględniać przerwy. Pierwsza wizyta może służyć poznaniu gabinetu i zespołu. Dostosowania ustalamy indywidualnie, ponieważ pacjenci neuroróżnorodni nie stanowią jednorodnej grupy.

Jeżeli mimo przygotowania przeprowadzenie potrzebnego leczenia w standardowych warunkach nie jest możliwe, po ocenie sytuacji klinicznej możemy rozważyć inne sposoby postępowania, w tym podtlenek azotu lub znieczulenie ogólne. Wybór metody nie wynika jednak z samej diagnozy, lecz z potrzeb pacjenta, zakresu leczenia i kwalifikacji medycznej.

Stomatologia dziecięca i najmłodsi pacjenci

Znaczną część naszych pacjentów stanowią dzieci. Tempo i zakres spotkania dostosowujemy do wieku, wcześniejszych doświadczeń i gotowości dziecka do współpracy. Wizyta adaptacyjna może pomóc oswoić gabinet, personel i podstawowe czynności podczas badania.

Rodzice otrzymują informacje o stanie jamy ustnej dziecka, leczeniu i profilaktyce. Gdy leczenie jest znacznie utrudnione, lekarz może omówić inne rozwiązania. Podtlenek azotu i znieczulenie ogólne wymagają odrębnej oceny oraz kwalifikacji.

Implantoprotetyka i estetyczna odbudowa uśmiechu

W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii prowadzimy kompleksowe leczenie pacjentów wymagających odbudowy pojedynczych zębów, większych braków zębowych lub całych łuków. Plan leczenia może łączyć implantologię, protetykę, stomatologię zachowawczą, chirurgię oraz zabiegi służące poprawie estetyki uśmiechu.

Punktem wyjścia są badanie i diagnostyka, na podstawie których lekarz omawia możliwe warianty postępowania. Pod uwagę brane są nie tylko wygląd zębów, lecz także funkcja żucia, warunki zwarciowe, stan dziąseł i kości oraz możliwości utrzymania prawidłowej higieny. W zależności od sytuacji klinicznej leczenie może obejmować między innymi korony, mosty, licówki oraz uzupełnienia oparte na implantach.

Kompleksowe postępowanie pozwala zaplanować etapy w odpowiedniej kolejności i połączyć odbudowę funkcji z estetyką uśmiechu. Zakres leczenia, harmonogram i dostępne rozwiązania ustalane są indywidualnie.

Bruksizm – leczenie w zespole interdyscyplinarnym

Zgrzytanie lub zaciskanie zębów może prowadzić do ich ścierania, pękania odbudów, przeciążenia mięśni żucia oraz dolegliwości stawów skroniowo-żuchwowych. Bruksizm może występować podczas snu lub w ciągu dnia, a jego obraz różni się u poszczególnych osób. Dlatego diagnostyka nie powinna ograniczać się do oceny zębów.

Uwzględniamy warunki zwarciowe, stan zębów i odbudów, napięcie mięśni, pracę stawów, dolegliwości oraz nawyki pacjenta. Istotne jest również ustalenie, kiedy dochodzi do zaciskania lub zgrzytania i jakie objawy temu towarzyszą.

Postępowanie dobieramy do problemu i prowadzimy interdyscyplinarnie. Lekarz dentysta może zaplanować zabezpieczenie zębów, leczenie skutków przeciążenia lub odbudowę utraconych tkanek. Fizjoterapeuta obszaru czaszkowo-żuchwowego ocenia funkcję mięśni i stawów oraz, jeśli istnieją wskazania, wdraża odpowiednie postępowanie.

U części pacjentów zasadna może być konsultacja psychologiczna, zwłaszcza gdy zaciskanie zębów wiąże się z trudnością w rozpoznawaniu napięcia, utrwalonymi nawykami lub obciążeniem emocjonalnym. Nie zastępuje ona diagnostyki stomatologicznej ani fizjoterapeutycznej, lecz może być elementem szerszego postępowania. Bruksizm nie ma jednej przyczyny, dlatego nie istnieje jedna metoda odpowiednia dla wszystkich.

Kompleksowe spojrzenie na leczenie

Różne obszary stomatologii w jednym miejscu ułatwiają zaplanowanie kolejności postępowania. Dotyczy to szczególnie osób, które przez lęk odkładały wizyty, mają kilka problemów wymagających leczenia albo potrzebują połączenia leczenia zachowawczego, chirurgicznego, protetycznego lub ortodontycznego. Zakres, czas i koszt zależą od rozpoznania oraz wybranych metod.

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii mieści się w Baćkowicach i przyjmuje dorosłych i dzieci. Rejestracja udziela informacji i ustala terminy. O wskazaniach, przeciwwskazaniach i zakresie leczenia decyduje lekarz po ocenie stanu zdrowia pacjenta.





eprasa.pl 94b4407c17

Dokuczają bolące stopy? Może czas na wizytę u podologa

Redakcja

Problemy ze stopami ma nawet połowa Polaków. Stopy noszą nas przez całe życie, to najważniejszy środek transportu, który często dźwiga niemałe obciążenie. Eksperci zdrowia stóp to podolodzy.

Czym zajmuje się podologia?

Podolog albo podiatra zajmuje się stopami, wszelkimi deformacjami i zmianami, jakimi podlegają. Z naszych stópmogą wiele wyczytać. Niemal każda choroba może „ujawnić się" na stopach.

Są to choroby z autoagresji, jak np. reumatoidalne zapalenie stawów, choroba Hashimoto, toczeń, ale też alergie, choroby wynikające z niedoboru odporności, których objawem mogą być brodawki, schorzenia kardiologiczne i oczywiście cukrzyca. Podolog może najwcześniej, np. przez badanie czucia, wykryć problem stopy cukrzycowej. Wykrywa się problem, zanim zacznie się na dobre, nie dopuszczając do powstania ran. Podolodzy obserwują pacjentów od samego wejścia do gabinetu – wiele można wyczytać ze sposobu chodu pacjenta; czy ma zmiany zwyrodnieniowe, czy przeszedł jakieś operacje, jakim krokiem przemierza dystans od progu gabinetu do fotela. Czy utyka, czy idzie pewnym krokiem, czy jest za bardzo odchylony do tyłu, albo pochylony do przodu. To wszystko ma ogromne znaczenie. Przed każdym zabiegiem przeprowadzamy też wnikliwy wywiad, który jest kopalnią wiedzy o pacjencie.

Które schorzenia stóp występują najczęściej?

Najczęściej pacjenci przychodzą z modzelami i odciskami. Doskwierają one pacjentom najbardziej.

Wrastające paznokcie to kolejna dolegliwość, wiążąca się z poważnym bólem, ale i przykrymi konsekwencjami. Leczenie jest skomplikowane, a jeśli trafi się na dobrego specjalistę, to skutecznie uleczymy tę dolegliwość, nie zrywając paznokcia, jak to się do tej pory najczęściej dzieje, ale stosując tamponadę czy klamerki, a jest ich sporo do wyboru.

Czym się różnią modzele od odcisków?

Jedne i drugie to zmiany rozrostowe, przerostowe tkanki rogowej.

Modzel to zmiana woskowo-żółta, nie posiada pacjenci, korzenia. Jest dosyć płaska. Zlokalizowana jest najczęściej w przodostopiu, gdy dochodzi do obniżenia łuku poprzecznego w stopie, szczególnie u pań, które noszą szpilki. Oczywiście fakt, że występują modzele, nie oznacza, że gdzieś w tym samym miejscu nie pojawi się odcisk. Odcisk z kolei charakteryzuje się tym, że ma rdzeń, który może być bardzo głęboko położony. I ten naciek głęboki może powodować duże dolegliwości bólowe. Nie polecam chirurgicznego usuwania odcisków. Podolodzy świetnie sobie z nimi radzą, dłutując bezboleśnie zmianę. Pacjent o własnych siłach i bez bólu wychodzi z gabinetu. Tymczasem chirurgicznie odcisk trzeba wyciąć skalpelem, a potem zaszyć.

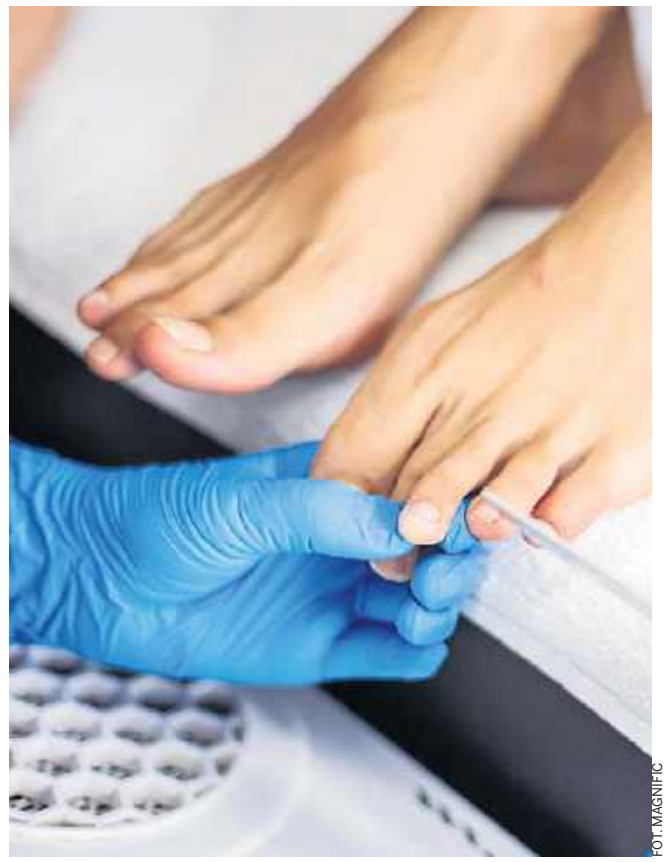
Pękające stopy to też poważny problem. Do jakiego momentu możemy poradzić sobie z nim sami za pomocą pumeksu, tarek czy skarpetek złuszczających?

Najlepiej do podologa udać się jak najszybciej, bo przez domowe sposoby możemy sobie zaszkodzić. Gdy stosujemy domową pielęgnację, możemy doprowadzić do powikłań, ran, stanów zapalnych.

Dlaczego pięty pękają?

Bardzo często jest to związane z nieprawidłową higieną stóp.

Pacjenci kupują zbyt mocne preparaty, których używanie przynosi skutek odwrotny od zamierzanego; tarki do ścierania, kremy z mocznikiem. Codziennie maltretujemy nimi stopy, chociaż nie należy używać kremów z 30-proc. mocznikiem, bo wystarczą takie o stężeniu 5-10 proc., a zamiast tarki – peeling. Nasza skóra ma naturalny proces regeneracji, który trwa 28 dni. Jeżeli zaś codziennie albo co dwa, trzy dni, ścieramy ten naskórek, to on nie jest w stanie zregenerować się naturalnie. Skóra ta jest przesuszona, jeszcze bardziej rogowacieje i zaczyna pękać. W dodatku mocznik w stężeniu 30 proc. wysusza



FOT. MAGNIFIC

naskórek. Przede wszystkim, należy unikać wszelkiego rodzaju tarek oraz pumeksów. Nawet peeling z kawy jest lepszy. Ciekawe produkty można kupić za nieduże pieniądze. Oczywiście natłuszczamy też pięty, a gdy jest lepiej, nie zapominajmy o pielęgnacji, co – niestety – często się zdarza i problem wraca. Jeżeli chodzi o choroby, których objawem mogą być pękające pięty, to są to zwykle zaburzenia kardiologiczne, kłopoty z ciśnieniem, ale też alergie. Swędząca, przesuszona skóra to jeden z objawów cukrzycy. Gdy mamy z nimi do czynienia i zabiegi pielęgnacyjne nie pomagają, trzeba się zastanowić nad innymi przyczynami i dokładnie się zdiagnozować. Niestety, jest tak, że zaburzenia na stopach są objawem tego, co dzieje się w organizmie. Dlatego podolodzy często kierują pacjentów do odpowiednich specjalistów.

Często pęka tylko jedna pięta. Czemu?

W takim przypadku warto udać się do fizjoterapeuty. Być może chodzi o bóle napięciowe. Z różnych powodów: choćby pracy obciążającej kręgosłup obciążamy jedną nogę.

Jaki wpływ na problemy ze stopami ma źle dobrane obuwie?

Zarówno modzele, jak i odciski powstają w miejscach przeciążania.

Stopa ma trzy punkty podparcia i na nich powinna się opierać. Jeśli jednak dochodzi do deformacji, obniżenia łuku poprzecznego czy podłużnego, lub w przebiegu cukrzycy zaczynają pojawiać się zmiany w napięciu mięśniowym, albo też – w przypadku haluksów dochodzi do nieprawidłowego ułożenia palców i pojawiają się przeciążenia – stąd krok do powstania modzeli lub odcisków. But przede wszystkim musi być wygodny – to powinno przyświecać nam przy wyborze obuwia. Chodzenie w szpilkach wiąże się z deformacjami i z bólem, ale nie jest też prawdą, że każdemu służą całkowicie płaskie obcasy. Warto odrysować odcisk swojej stopy, a następnie przyłożyć go do kupowanego obuwia. Buty trzeba dobrać do szerokości stopy. Czasem jest możliwy komputerowy dobór obuwia. Niektóre buty nosimy latami. To też nie jest korzystne, bo my się w tym czasie zmieniamy: przybywa nam kilogramów, rodzimy dzieci, a po ciąży rozmiar obuwia jest większy. Często po całym dniu pracy mamy opuchnięte stopy. Dlatego dobrze w czasie dnia poćwiczyć. Poruszać stopami, powyginać je. Wyjąć z butów. Wystarczy kilka minut takich ćwiczeń.

Jak dbać o stopy?

Przede wszystkim zachować odpowiednią higienę. Po myciu dokładnie wysuszyć między palcami. Nawilżać, nosić wygodne obuwie. I chodzić! Utrzymywać aktywność fizyczną w miarę naszych możliwości, na ile wiek i schorzenia pozwolą.

REKLAMA 0011586765

SALONY PERUKARSKIE ŚWIAT PERUK

wysokiej jakości peruki naturalne i nowoczesne peruki syntetyczne europejskich producentów



Świat Peruk to znana i doceniana marka profesjonalnych salonów peruk, od wielu lat pomagająca swoim Klientom w doborze najlepszych rozwiązań z zakresu perukarstwa. Salony peruk działają w Kielcach przy ulicy Dużej 17 i w Radomiu przy ul. Szewskiej 20, oferując wysokiej jakości peruki, toppery damskie, kosmetyki i akcesoria perukarskie oraz bezpłatne konsultacje.

Szeroki wybór modnych markowych peruk oraz kompleksowa obsługa zapewnia każdej osobie możliwość dobrania takiej fryzury, w której poczuje się komfortowo i naturalnie.
Odkryj piękno włosów z marką godną zaufania!



PERUKI KIELCE

Salon Peruk w Kielcach
ul. Duża 17
tel. 517 675 380

W ofercie:
- peruki damskie, męskie i dziecięce
- peruki medyczne na NFZ
- włosy dopinane, kucyki, koki, treski
- bezpłatne konsultacje.

PERUKI RADOM

Salon Peruk w Radomiu
ul. Szewska 20
tel. 797 824 555

perukikielce.pl perukaradom.pl

eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011587305

ALAB laboratoria

WIELKI PRZEGLĄD ZDROWIA

BADAMY SERCE

Krew wie o Tobie więcej, niż Ci się wydaje.
Sprawdź, co ma Ci do powiedzenia.

Dowiedz się więcej na: wielkiprzegladzdrowia.pl

Akcja profilaktyczna ważna do 31.12.2026 r. Cena pakietu 49 zł zawiera opłatę za usługę pielęgniarską. Badania w pakiecie: Lipidogram: Cholesterol całkowity, LDL, HDL, wskaźnik nie-HDL wyliczalny, Trójglicerydy, Potas, Sód, Glukoza. Regulamin dostępny w Punktach Pobrań oraz na alab.pl.

eprasa.pl 94b4407c17

Medycyna wspomaga pielęgnację skóry

Monika Góralska

Zimą skóra narażona jest na wysuszenie, podrażnienia i spadek jędrności. Jak mówi ekspertka, dr Katarzyna Bornikowska, specjalistka endokrynolog i certyfikowany lekarz medycyny estetycznej, zima to dobry czas na wykonanie wielu zabiegów, które zregenerują i poprawią kondycję skóry, bo tylko wtedy można uniknąć nadmiernego wpływu promieniowania słonecznego.



FOT. MAGNIFIC

Przed nami chłodniejsza pora roku. To idealny czas na zabiegi medycyny estetycznej

Regeneracja skóry

Dostępne są zabiegi kosmetyczne i dermatologiczne, szczególnie polecane do wykonywania zimą.

Główne powody, dla których zima jest najlepszą porą na niektóre zabiegi, to mniejsze narażenie na promieniowanie UV i niższe temperatury, które sprzyjają regeneracji skóry, łagodzą stany zapalne i sprzyjają gojeniu po tych zabiegach. Skóra ma też czas na regenerację i produkcję nowego kolagenu i elastyny, dzięki czemu wygląda świeżo i zdrowo w cieplejszych miesiącach.Oto przykłady takich zabiegów:

- Laserowe zabiegi odmładzające i usuwające przebarwienia – po zabiegach laserowych skóra jest bardziej wrażliwa na słońce, co może prowadzić do powstania nowych przebarwień. Zimą łatwiej ograniczyć ekspozycję na promienie UV. Korzyści z przeprowadzenia takiego zabiegu to usuwanie naczynek, redukcja przebarwień, wygładzanie zmarszczek, poprawa jędrności skóry czy zmniejszenie widoczności rozszerzonych porów.
- Peelingi chemiczne – promieniowanie słoneczne jest jednym z głównych czynników zwiększających ryzyko przebarwień po peelingach chemicznych. Zimą jesteśmy mniej narażeni na promieniowanie UV, łatwiej jest uniknąć efektów ubocznych i zapewnić skórze lepszą regenerację. Usuwają martwe komórki naskórka, redukują przebarwienia, drobne zmarszczki i blizny potrądzikowe, poprawiają teksturę skóry.
- Mezoterapia igłowa – skóra potrzebuje czasu na regenerację po nakłuwaniu, a chłodniejsze miesiące sprzyjają gojeniu bez ryzyka nadmiernej ekspozycji na słońce. Korzyści to nawilżenie, poprawa jędrności i elastyczności skóry, stymulacja produkcji kolagenu.

Skóra dojrzała i sucha wymaga szczególnej troski. Nasza ekspertka poleca zabiegi z kwasem hialuronowym. Polegają na podaniu kwasu hialuronowego w głąb skóry w celu intensywnego nawilżenia, wypełnienia zmarszczek lub przywróceniu ubytków objętości związanych z procesem starzenia. Kwas hialuronowy wspomaga skórę w regeneracji i ochronie przed utratą wilgoci w okresie suchym. Bardzo popularna jest radiofrekwencja mikrogłowa. Zabieg polega na połączeniu mikroigieł i fal radiowych, które stymulują produkcję kolagenu w głębszych warstwach skóry. Dzięki temu uzyskujemy lifting bez skalpela, poprawę jędrności i elastyczności skóry i redukujemy zmarszczki.

Ważny jest także regularny i zdrowy sen dobrej jakości, który jest ważny dla zdrowia metabolicznego i wyglądu naszej skóry. Podsumowując, naturalna pielęgnacja, odpowiednia dieta oraz zabiegi z zakresu medycyny regeneracyjnej wykonywane przez specjalistów oraz przy użyciu najwyższej jakości preparatów mogą zdziałać cuda dla dojrzałej cery, dodając jej blasku i ujędrnienia.

REKLAMA 0011587537



eprasa.pl 94b4407c17

Czytanie wydłuża życie nawet o 20 procent

Oprac. Emil Hoff


FOT. MAGNIFIC

Czytanie wzmacnia mózg, spowalnia starzenie poznawcze i rozwija emocjonalnie

Czytanie to jedna z najprostszych i najbardziej skutecznych inwestycji w zdrowie psychiczne, poznawcze i emocjonalne.

Regularny kontakt z tekstem działa jak trening mentalny, który z biegiem czasu może poprawiać koncentrację, umiejętność logicznego myślenia czy zdolność zapamiętywania. Co więcej, długofalowe badania pokazują, że osoby, które zachowują nawyk czytania w dorosłości, mogą dłużej cieszyć się dobrą sprawnością umysłową. Lektura działa więc jak tarcza ochronna przed naturalnym spadkiem funkcji poznawczych.

Jedno z ciekawszych badań dotyczących wpływu czytania na organizm przeprowadzili lekarze z Yale School of Public Health.

Analiza, trwająca aż 12 lat, pokazała wyraźną zależność: ci, którzy każdego dnia poświęcali choć 30 minut na czytanie, mieli zauważalnie mniejsze ryzyko zgonu w porównaniu z osobami stroniącymi od książek. Znacząca różnica, oznaczająca szansę na dłuższe życie, była w grupie czytającej aż o 20 proc. wyższa. Wniosek? Nawet krótki czas z książką może działać jak inwestycja we własne zdrowie.

Lektura łagodzi stres

Kilka minut z książką potrafi uspokoić bardziej niż oglądanie serialu czy przeglądanie telefonu. Wciągająca historia przenosi nas w inny świat, pozwalając na chwilę oderwać się od codziennych obowiązków i problemów. Psychologowie zauważają, że czytanie: obniża poziom napięcia, pomaga regulować emocje, wspiera wyciszenie przed snem. Czytanie to świetne narzędzie, szczególnie dla osób, które czują, że ich dzień jest przepełniony obowiązkami i ciągłą gonitwą myśli. Czytanie gimnastykuje mózg, aale także wycisza. Lekarze zajmujący się bezsennością zauważyli, że czytanie przed snem pomaga w zasypianiu.

Literatura, a zwłaszcza beletrystyka, pozwala wczuć się w losy bohaterów, spojrzeć na świat ich oczami i zrozumieć motywy ich działań. Taki „emocjonalny trening" przekłada się później na realne relacje: łatwiej nam interpretować zachowania innych ludzi, rozpoznawać ich potrzeby i nawiązywać bliższe więzi.

Każda lektura to okazja do odkrycia czegoś nowego - nawet jeśli jest to tylko drobna ciekawostka, nieznana wcześniej perspektywa czy inspiracja do zmiany nawyków. Książki pozwalają eksplorować różne dziedziny bez wychodzenia z domu.

Regularne czytanie: rozwija słownictwo, uczy formułowania myśli, pobudza kreatywność, ułatwia rozwijanie własnych zainteresowań. Czas spędzony z książką daje odpoczynek oczom zmęczonym ekranem i pozwala mózgowi na doświadczenie spokojniejszej formy rozrywki.

Jak zacząć czytać więcej?

- Zacznij od 15-20 minut dziennie. Trzymaj książkę w miejscu, które często mijasz: przy łóżku, na kanapie, w torebce.
- Czytaj to, co naprawdę cię interesuje, nie to, co powinno się czytać lub wypada.
- Wybieraj wygodny format - papier, e-book, audiobook. Każdy liczy się tak samo.

REKLAMA 0011586585

comfort med

Setki możliwości. Różne potrzeby.

Jedno miejsce.






- W naszym sklepie medycznym znajdziesz szeroki wybór wózków inwalidzkich, sprzętu rehabilitacyjnego i akcesoriów.
- Pomożemy dobrać odpowiedni model pod kątem potrzeb, komfortu i codziennego użytkowania.
- Największy wybór wózków inwalidzkich w regionie!

Wózek można otrzymać za **0 zł.**

Podpisana umowa z NFZ

Kielce, ul. Jagiellońska 11/3 • Tel. 788 133 577

eprasa.pl 94b4407c17

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź

Informacje przechowywane są w bazach danych, a nie w papierowych archiwach: dokumenty tworzone są w specjalistycznych programach lub skanowane

Grzegorz Okoński

Dziś dokumentacja medyczna nie opiera się na dokumentach papierowych: podstawą są pliki elektroniczne.

Obecnie dokumentacja medyczna dziś nie powinna kojarzyć się ze stosem papierów czy z archiwami, drukarkami i pieczątkami. Od pięciu lat obowiązuje bowiem obowiązek dokumentowania zdarzeń medycznych w postaci elektronicznej, a co z tym się wiąże - z udostępnieniem ich zainteresowanemu pacjentowi o każdej porze dnia i nocy, zależnej od jego możliwości zalogowania się do systemu. Ale nie wszystkie dokumenty są skazane na skanowanie - została jeszcze ich ściśle określona grupa.



FOT. 123 RF

Podstawą dokumentacji medycznej są obecnie nie papierowe teczki, a pliki elektroniczne

Papierowa: tak - ale jako wyjątek

O takim uprzywilejowaniu formy elektronicznej nad papierową zadecydowało rozporządzenie Ministra Zdrowia z 6 kwietnia 2020 roku, w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania. Przepis paragrafu 72 ust 1 tego rozporządzenia mówił, że dokumentacja medyczna po 31 grudnia 2020 r. powinna być prowadzona w postaci elektronicznej, a postać papierowa jest dopuszczona, ale jako wyjątek.

Do wyjątków dopuszczających budowanie dokumentacji papierowej należy dokumentacja zbiorcza w formie wykazu przyjęć / pracowni diagnostycznej / zabiegów / porad ambulatoryjnych w zakresie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej , w podmiocie udzielającym ambulatoryjnych świadczeń zdrowotnych i gdy dokumentacja indywidualna wewnętrzna w formie historii zdrowia i choroby oraz dokumentacja indywidualna zewnętrzna jest prowadzona w postaci elektronicznej (§ 36 ust. 2 ww. rozporządzenia). Formę papierową może też mieć karta przebiegu ciąży (§ 39 ust. 2 ww. rozporządzenia), książeczka zdrowia dziecka (§ 68 ust. 2 ww. rozporządzenia) i dokumentacja prowadzona przez dysponentów zespołów ratownictwa medycznego - do dnia 31 grudnia 2021 r. Papierowa dokumentacja znajdzie też zastosowanie - jest dopuszczona - gdy warunki organizacyjno-techniczne uniemożliwiają prowadzenie dokumentacji w postaci elektronicznej, co interpretowane jest w postaci zaistnienia stałego braku rozwiązań informatycznych lub czasowego braku możliwości prowadzenia dokumentacji w postaci elektronicznej np. wskutek awarii systemu teleinformatycznego, w którym prowadzona jest dokumentacja, czy sprzętu.

Podstawową formą dokumentacji jest zatem forma elektroniczna -

REKLAMA 0011585984

NZOZ Usługi Rentgenowskie
Rezonans Magnetyczny

PRACOWNIA REZONANSU MAGNETYCZNEGO

✓ Kontrakt z NFZ ✓ Krótkie terminy

www.pracowniartg.eu



■ RADOM, ul. Okulickiego 76, tel. 797 281 549

■ RADOM, ul. Struga 60, tel. 48 362 14 76, 506 349 338
■ OSTROWIEC ŚW., Al. Jana Pawła II 33, tel. 41 266 58 32, 513 397 723
■ STASZÓW, ul. 11 Listopada 78, tel. 15 864 85 40, 517 747 654

eprasa.pl 94b4407c17

EDM, czyli elektroniczna dokumentacja medyczna. Należą do niej dokumenty wytworzone w postaci elektronicznej - opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym (a także podpisem zaufanym / podpisem osobistym albo z wykorzystaniem sposobu potwierdzania pochodzenia oraz integralności danych dostępnego w systemie teleinformatycznym udostępnionym bezpłatnie przez ZUS).

Elektroniczna Dokumentacja Medyczna

Elektroniczną Dokumentację Medyczną stanowią:
- informacja o rozpoznaniu choroby, problemu zdrowotnego lub urazu, wynikach przeprowadzonych badań, przyczynie odmowy przyjęcia do szpitala, udzielonych świadczeniach zdrowotnych oraz ewentualnych zaleceniach - w przypadku odmowy przyjęcia pacjenta do szpitala, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- informacja dla lekarza kierującego świadczeniobiorcę do poradni specjalistycznej lub leczenia szpitalnego o rozpoznaniu, sposobie leczenia, rokowaniu, ordynowanych lekach, środkach spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobach medycznych, w tym okresie ich stosowania i sposobie dawkowania oraz wyznaczonych wizytach kontrolnych, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 137 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych,
- karta informacyjna z leczenia szpitalnego, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- wyniki badań laboratoryjnych wraz z opisem,
- opis badań diagnostycznych, innych niż wskazane w poprzednim punkcie.

W formie elektronicznej przygotowywane są też następujące dokumenty: e-ZLA (orzeczenie o czasowej niezdolności do pracy), e-recepta, e-skierowanie (od 8 stycznia 2021r.), e-ZWM (zlecenie zaopatrzenia w wyroby medyczne).

Każde zdarzenie medyczne, zanotowane w czasie korzystania z opieki zdrowotnej, także prywatnie, zostawia swój ślad w EDM.: są to wyniki badań, diagnozy, zalecenia lekarskie, wypisy ze szpitala. Możemy je zobaczyć w systemie e-zdrowie na Internetowym Koncie Pacjenta lub w aplikacji mojeIKP. Aby w tym celu wejść do aplikacji mojeIKP, trzeba: zalogować się do aplikacji, wejść do zakładki e-zdrowie, następnie wybrać zakładkę z historią leczenia - między e-skierowaniami a przypomnieniem o lekach, a w dalszej kolejności skorzystać z jednej z dwóch opcji - śledzenia zdarzeń medycznych po podaniu roku, gdy zaistniały, lub skorzystania z ikony wyszukiwania, według typu zdarzenia i okresu.

Oto rodzaje zdarzeń medycznych, jakie można znaleźć w historii leczenia, według portalu pacjent.gov.pl:
- pobyt w szpitalu,
- leczenie jednego dnia,
- pobyt (trwający przynajmniej jedną noc, w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym, sanatorium, prewentorium, hostelu lub placówce dla osób wymagających całodobowej opieki i pomocy medycznej),
-porada (konsultacja u lekarza, lekarza psychiatry lub dentysty w gabinecie lub przychodni),
- porada patronażowa (pierwsza wizyta lekarza u noworodka i jego rodziców, w ich domu),
- wizyta patronażowa (wizyta położnej lub pielęgniarki u niemowlęcia do 2 miesiąca życia),
- wizyta (kiedy konsultacja przez lekarza, dentystę lub psychiatrę ma miejsce w domu pacjenta),
- cykl leczenia (leczenie zaplanowane jako cały zestaw procedur medycznych, może obejmować np. cykl leczenia u lekarza specjalisty),
- badanie (laboratoryjne lub diagnostyczne),
- sesja (cykl leczenia dotyczący zdrowia psychicznego i uzależnień),
- osoba leczona (wszystkie zdarzenia medyczne, których Ci udzielono, a których nie da się zakwalifikować do wcześniej wymienionych kategorii),
- wyjazd ratowniczy (pomoc udzielona przez zespół ratownictwa medycznego, z wyjątkiem ratowników górskich i wodnych),
- akcja ratownicza (czynności ratunkowe wykonywane przez wodne pogotowie ratunkowe albo ratownictwo górskie),
- przewóz (transport pacjenta do placówki medycznej lub z placówki do domu),
- hemodializa (hemodializa, hemofiltracja lub hemodiafiltracja),
- bilans zdrowia (profilaktyczne badania lekarskie dzieci i młodzieży wykonywane w określonym wieku lub w grupie wybranej ze względu na specyfikę rozwoju, których celem jest wczesne wykrycie zaburzeń i zaplanowanie dalszych działań),
- wyrób medyczny (to np.: protezy, aparaty słuchowe i ortezy ortopedyczne, wózki inwalidzkie, laski, kule, balkoniki, obuwie ortopedyczne, zestawy infuzyjne do osobistych pomp insulinowych, pieluchomajtki, cewniki, sprzęt stomijny),
- szczepienie (tylko finansowane ze środków publicznych),
- badanie (test) przesiewowe (badanie lekarskie lub pielęgniarskie, które ma na celu identyfikację grup ryzyka, wczesne wykrycie objawów chorobowych i podjęcie w porę odpowiedniego leczenia),
- świadczenie profilaktyczne (obejmuje niewymienione wcześniej badania profilaktyczne),
- osoba objęta opieką koordynowaną (nowa, od października 2022 r., forma opieki nad pacjentem w placówce podstawowej opieki zdrowotnej, która obejmuje poza zwykłymi świadczeniami POZ dodatkowo: dostęp do badań diagnostycznych z obszaru kardiologii, diabetologii, chorób płuc, alergologii i endokrynologii oraz porady edukacyjne i dietetyczne),
- osoba leczona w szpitalnym oddziale ratunkowym albo izbie przyjęć,
- segregacja medyczna w szpitalnym oddziale ratunkowym (inaczej triaż, czyli podział pacjentów na grupy pod względem stanu zagrożenia zdrowia lub życia.

Aplikacja mojeIKP obejmuje tylko listę zdarzeń medycznych.

REKLAMA 0011583022



eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011585935



Klinika Okulistyczna MEDILENS

Rok założenia 1993

Kielce, ul. Kozia 3a, tel. 41 344-62-00

Wykonujemy zabiegi w ramach ubezpieczenia NFZ

- odwarstwianie siatkówki
- urazy gałki ocznej
- krwotoki do komory ciała szklistego
- otwory w plamce
- błony nasiatkówkowe
- operacje zeza
- operacje zaćmy
- operacje jaskry
- prowadzimy leczenie w ramach programów lekowych AMD i DME
- laser YAG

Krótkie terminy oczekiwania na zabieg usunięcia zaćmy

www.medilens.pl

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY CZARNOCIN

0011577139

Rozpoczęcie nowego roku szkolnego 2026/2027

2 września w szkołach Gminy Czarnocin rozpoczął się rok szkolny 2026/2027. Uroczystości odbyły się w Szkole Podstawowej im. Armii Krajowej w Cieszkowach, Szkole Podstawowej im. Leona Wójcickiego w Sokolinie oraz Zespole Szkolno-Przedszkolnym im Batalionów Chłopskich w Czarnocinie. W uroczystym rozpoczęciu roku szkolnego, oprócz całej społeczności szkolnej, uczestniczyli również przedstawiciele samorządu Gminy Czarnocin.



Podczas uroczystości miały miejsce również ważne wydarzenia związane z pracą kadry pedagogicznej. Wójt Gminy Czarnocin Pani Beata Buła wręczyła akty powierzenia stanowiska dyrektora Pani Agacie Lalewicz – dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Czarnocinie oraz Panu Robertowi Lalewiczowi – dyrektorowi Szkoły Krajowej w Cieszkowach. Akt nadania stopnia nauczyciela dyplomowanego otrzymała Paulina Kulińska – nauczycielka szkoły w Cieszkowach.

Nowy rok szkolny to czas nowych wyzwań, planów i możliwości - niech będzie czasem pełnym sukcesów i dobrych doświadczeń!

Budowa magazynu ochrony ludności cywilnej i obrony cywilnej

Gmina Czarnocin podejmuje kolejne działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców. Samorząd rozpoczął procedurę wyboru wykonawcy magazynu ochrony ludności i obrony cywilnej, który powstanie w Czarnocinie.

Nowy obiekt będzie stanowił ważne zaplecze logistyczne na wypadek sytuacji kryzysowych. Magazyn będzie przeznaczony m.in. do przechowywania niezbędnego wyposażenia i zasobów, które mogą być wykorzystywane podczas działań związanych z ochroną ludności, reagowaniem kryzysowym oraz usuwaniem skutków zdarzeń losowych.

Inwestycja obejmie również utwardzenie terenu oraz wykonanie niezbędnej infrastruktury technicznej i sanitarnej.

Szacunkowa wartość zadania wynosi 1 285 887,96 zł. Inwestycja jest realizowana przy wsparciu budżetu państwa w ramach rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Dofinansowanie wynosi 90 proc. wartości inwestycji.

Budowa magazynu to kolejny element wzmacniania lokalnego systemu bezpieczeństwa i przygotowania samorządu do sprawnego reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Strażacy z Gminy Czarnocin na podium II Mistrzostw w Ratownictwie OSP

13 września roku na terenie Gminy Czarnocin odbyły się II Mistrzostwa w Ratownictwie OSP. W rywalizacji wzięły udział jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych, w tym trzy reprezentujące Gminę Czarnocin – OSP Sokolina, OSP Cieszkowy i OSP Kolosy.

Zawodnicy mierzyli się z wymagającymi, realistycznymi scenariuszami działań ratowniczych, które wymagały wiedzy, refleksu, opanowania oraz przede wszystkim doskonałej współpracy zespołowej.

Powód do szczególnej dumy mają reprezentanci naszej gminy. OSP Sokolina po raz drugi z rzędu zdobyła tytuł mistrzowski, potwierdzając wysoki poziom przygotowania swoich druhów. Na drugim miejscu rywalizację zakończyła OSP Cieszkowy, natomiast OSP Kolosy, będąca jedyną jednostką spoza KSRG, zajęła 6. miejsce.



Wyniki zawodów są dowodem wysokich umiejętności i zaangażowania druhów z terenu Gminy Czarnocin. Wszystkim strażakom gratulujemy osiągniętych rezultatów.

Narodowe Czytanie pod Grodziskiem w Stradowie

Dnia 9 września, w wyjątkowej scenerii Grodziska w Stradowie, odbyła się druga gminna odsłona Narodowego Czytania, którego inicjatorką jest Pani Beata Buła, Wójt Gminy Czarnocin.



Wspólne czytanie zgromadziło przedstawicieli różnych środowisk i organizacji działających na terenie gminy, w tym pracowników Urzędu Gminy, radnych, sołtysów, przedstawiciela Komendy Powiatowej Policji oraz członków Klubu Senior+ w Soboszowie.

Narodowe Czytanie pod Grodziskiem w Stradowie stało się okazją nie tylko do spotkania z polską literaturą, ale również do integracji mieszkańców i przedstawicieli lokalnej społeczności. Wyjątkowe miejsce, wspólna lektura i zaangażowanie uczestników stworzyły atmosferę, która zachęca do kontynuowania tej inicjatywy.

Narodowe Czytanie w szkołach Gminy Czarnocin

Dnia 8 września w szkołach z terenu Gminy Czarnocin odbyła się 15. odsłona Narodowego Czytania. Tegoroczną lekturą były „Dziady" Adama Mickiewicza.







Uczniowie i nauczyciele zaprezentowali II część „Dziadów", nadając jej własne, niezwykle ciekawe interpretacje. Każda z nich była wyjątkowa, a atmosferę i tajemniczy klimat utworu podkreślały inscenizacje, choreografia oraz odpowiednia oprawa artystyczna.

W wydarzeniu udział wzięli: Wójt Gminy Czarnocin Pani Beata Buła, Przewodniczący Rady Gminy Pan Sebastian Wojas oraz Sekretarz Gminy Pani Agata Wróbel, którzy zaprezentowali fragmenty „Wielkiej Improwizacji" z III części „Dziadów". Całą akcję koordynowała Pani Joanna Kądziela-Kot, Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Czarnocinie. Było literacko, nastrojowo i bardzo wyjątkowo.



Gmina Czarnocin wyróżniona za zagospodarowanie grodziska w Stradowie

W dniu 10 września na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się uroczysta Gala Ogólnopolskiego Konkursu „Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku", podczas której doceniono realizację Gminy Czarnocin.

Gmina Czarnocin została finalistą konkursu, a przedsięwzięcie pn. „Zagospodarowanie i udostępnienie wczesnośredniowiecznego grodziska w Stradowie" otrzymało nagrodę Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków.

Wyróżnienie jest docenieniem prac związanych z ochroną, zagospodarowaniem i udostępnieniem jednego z najważniejszych obiektów dziedzictwa historycznego na terenie gminy. Grodzisko w Stradowie, będące świadectwem wczesnośredniowiecznej historii regionu, dzięki realizacji projektu stało się bardziej dostępne dla mieszkańców oraz odwiedzających.

Otrzymane wyróżnienie jest powodem do dumy i potwierdzeniem znaczenia działań na rzecz zachowania lokalnego dziedzictwa oraz jego udostępniania kolejnym pokoleniom.

Stradów – historia, którą warto odkrywać i chronić dla przyszłych pokoleń.

eprasa.pl 94b4407c17

Strzelnica w Pińczowie została już otwarta. Wojewoda i burmistrz oddali pierwsze strzały

Michał Kolera
Pińczów

W czwartek, 17 września, oficjalnie otwarto przebudowaną i rozbudowaną strzelnicę sportową w Pińczowie. Wartość inwestycji przekroczyła 2 miliony złotych.



FOT. UM PIŃCZÓW

Burmistrz Marcin Wojniak razem z wojewodą Józefem Brykiem strzelali pierwsi

Pierwszych strzałów z karabinka na nowej strzelnicy w Pińczowie dokonał wojewoda świętokrzyski Józef Bryk. Drugi był Marcin Wojniak burmistrz Pińczowa.

Odbyła się też konferencja prasowa. - Bardzo dużo się o niej mówi, a my tę ustawę realizujemy. Fundusze na tę strzelnicę pochodziły z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Wszystko po to, aby podnieść bezpieczeństwo naszych obywateli - powiedział Józef Bryk.

Według niego podobne inicjatywy są odpowiedzią na pogarszające się bezpieczeństwo, związane z wojną na Ukrainie.

Pierwszych strzałów z karabinka na nowej strzelnicy w Pińczowie dokonał wojewoda świętokrzyski Józef Bryk. Drugi był Marcin Wojniak burmistrz Pińczowa.

Odbyła się też konferencja prasowa. - Bardzo dużo się o niej mówi, a my tę ustawę realizujemy. Fundusze na tę strzelnicę pochodziły z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Wszystko po to, aby podnieść bezpieczeństwo naszych obywateli - powiedział Józef Bryk.

Według niego podobne inicjatywy są odpowiedzią na pogarszające się bezpieczeństwo, związane z wojną na Ukrainie.

Jednym z punktów otwarcia było też podpisanie umowy burmistrza Pińczowa z Małopolsko - Świętokrzyską Organizacją Ligi Obrony Kraju , która będzie dzierżawić obiekt.

Inwestycja objęła przebudowę budynku gospodarczego i głównego kulochwytu oraz wykonanie dwóch pawilonów strzeleckich ze stałymi liniami ognia na 50 i 100 metrów. Zamontowano również przesłony i dodatkowe kulochwyty, wykonano ogrodzenie oraz zagospodarowano zieleń ochronną. Obiekt będzie służył do strzelania sportowego i dydaktycznego. Będą mogły odbywać się tam zawody, treningi, szkolenia oraz sprawdziany dla zorganizowanych grup służb mundurowych.

Wartość prac wyniosła 2 miliony 130 tysięcy złotych. Dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu „Sportowa Polska" wyniosło 747 tysięcy złotych. Pozostałe 1 milion 301 tysięcy 479 złotych stanowił wkład własny gminy Pińczów.

Umowę na realizację inwestycji podpisano w listopadzie 2024 roku. Wykonawcą był Zakład Ogólnobudowlany Usługi i Handel z Buska-Zdroju, reprezentowany przez Michała Koszkę.

Strzelnica w Pińczowie powstała w latach 70. Przed rozpoczęciem przebudowy obiekt był zdewastowany i nie nadawał się do regularnego użytkowania. Po zakończeniu inwestycji strzelnica została przystosowana do prowadzenia zajęć sportowych, dydaktycznych i szkoleń.

MATERIAŁ INFORMACYJNY POWIATU KAZIMIERSKIEGO 0011577136

Trzy szkoły, ponad 12 milionów złotych na modernizację

Ponad 12 milionów złotych wyniosła łączna wartość kompleksowej modernizacji energetycznej trzech szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Kazimierski. Inwestycje objęły Zespół Szkół Zawodowych w Skalbmierzu, Liceum Ogólnokształcące w Kazimierzy Wielkiej oraz Zespół Szkół Rolniczych w Cudzynowicach.

Modernizacja szkół nie ograniczyła się do poprawy ich wyglądu. Zakres prac objął m.in. wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, docieplenie elewacji i dachów, przebudowę instalacji centralnego ogrzewania, modernizację źródeł ciepła, a także montaż nowoczesnych systemów wentylacji, klimatyzacji i instalacji fotowoltaicznych.

W Zespole Szkół Zawodowych w Skalbmierzu wymieniono ponad 866 m² okien oraz zmodernizowano dachy szkoły, sali gimnastycznej i warsztatów o łącznej powierzchni blisko 2850 m². Przebudowano także instalację centralnego ogrzewania, wykonując ponad 2 km nowych rurociągów i montując 160 grzejników. Szkoła zyskała również energooszczędne oświetlenie LED oraz instalację fotowoltaiczną o mocy 30 kW.







Kompleksowe prace przeprowadzono również w Liceum Ogólnokształcącym w Kazimierzy Wielkiej. Wymieniono ponad 537 m² stolarki okiennej, docieplono około 2650 m² elewacji oraz zmodernizowano dachy o powierzchni ponad 1615 m². Przebudowano instalację centralnego ogrzewania, system przygotowania ciepłej wody oraz źródła ciepła. Na budynku zamontowano instalację fotowoltaiczną o mocy 42 kW.

Największy zakres prac objął Zespół Szkół Rolniczych w Cudzynowicach. Modernizacja objęła ponad 742 m² stolarki okiennej i ponad 3200 m² elewacji. Budynek zyskał również blisko 200 m² aluminiowych żaluzji fasadowych. Docieplono m.in. stropodach sali gimnastycznej, a szkoła została wyposażona w system klimatyzacji sal lekcyjnych oraz mechaniczną wentylację sali gimnastycznej z odzyskiem ciepła. Zamontowano również instalację fotowoltaiczną o mocy 40 kW, złożoną z 80 modułów.

Łącznie w trzech placówkach powstały instalacje fotowoltaiczne o mocy 112 kW. Zmodernizowana infrastruktura ma ograniczyć straty energii, poprawić efektywność energetyczną budynków oraz zwiększyć komfort nauki i pracy uczniów, nauczycieli i pracowników szkół.

W ubiegłym tygodniu odbyło się oficjalne podsumowanie i odbiór zakończonych prac. W wydarzeniu uczestniczyli członkowie Zarządu Powiatu Kazimierskiego ze Starostą Kazimierskim na czele, radni Rady Powiatu, Wicewojewoda Świętokrzyski Michał Skotnicki, dyrektorzy szkół, przedstawiciele wykonawców oraz zaproszeni goście.

Trzy szkoły, ponad 12 milionów złotych inwestycji i kompleksowa modernizacja energetyczna. To zmiany, które mają służyć nie tylko obecnym uczniom, ale również kolejnym pokoleniom.

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY
Rzeczpospolita Polska
Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY PIŃCZÓW

0311576616

598 lat wspaniałej historii Pińczowa

W piątkowe, pogodne przedpołudnie licznie zebraliśmy się na wirydarzu pińczowskiego Belwederu, by razem świętować rocznicę lokacji miasta, a uroczystość tę rozpoczęliśmy modlitwą.





W intencji mieszkańców, w kościele pw. Św. Jana Apostoła i Ewangelisty, modlili się: proboszcz Jan Stworzyński, dziekan Stanisław Kudełka i O. Remigiusz z klasztoru franciszkanów. W tej wyjątkowej eucharystii uczestniczył Poczet Sztandarowy Miasta i Gminy Pińczów, burmistrz Marcin Wojniak, wiceburmistrz Beata Kita, sekretarz Marcin Kozłowski, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Pińczowie Marta Łaskawiec, wiceprzewodniczący Mariusz Pawełczak, radni Gminy i Powiatu Pińczowskiego, przedstawiciele władz Powiatu Pińczowskiego, naczelnicy i pracownicy Urzędu Miejskiego w Pińczowie, dyrektorzy instytucji kultury, a także uczniowie i nauczyciele z pińczowskich szkół.
Po modlitwach zebrani przeszli na wirydarz Belwederu, gdzie odbyły się dalsze uroczystości. Przybyłych gości powitała dyrektor Muzeum Regionalnego w Pińczowie Justyna Dziadek, a potem głos zabrał burmistrz Marcin Wojniak. Gospodarz gminy w okolicznościowym przemówieniu odniósł się do bogatej historii miasta, wspominając ważne wydarzenia i wybitnych Pińczowian.

„Serdecznie dziękuję za liczną obecność naszym uczniom i młodzieży szkolnej. Teraz to Wy tworzycie historię tego miasta" - mówił Marcin Wojniak.

Szczególnym punktem jubileuszowej uroczystości było przekazanie do muzealnych zbiorów cennych eksponatów - zabytkowych świeczników i porcelanowego naczynia. Cenne przedmioty podarowali państwo Barbara i Witold Wtorek, Polacy mieszkający w Bostonie. Zwieńczeniem jubileuszowych obchodów była prelekcja pt. Dwa płomienie - wieczne znaczenie szabatu w tradycji żydowskiej autorstwa Jany Mazurkiewicz - Meisarosh, Polki mieszkającej na stałe w Kalifornii.

Wszystkim gorąco dziękujemy za uczestnictwo w obchodach 598. rocznicy lokacji miasta.

Muzeum nagrodzone



FOT. WDK KIELCE

Po raz trzeci już Muzeum Regionalne w Pińczowie nagrodzone zostało w kolejnej edycji Świętokrzyskiej Nagrody Muzealnej im. Tadeusza Włoszka.
Tym razem jurorów zachwyciła wystawa koronek, która odbyła się przy współpracy z francuskim miastem partnerskim Cudry.
Nagrodę z rąk marszałek województwa świętokrzyskiego Renaty Janik odebrała dyrektor Justyna Dziadek. W gali uczestniczył także burmistrz Miasta i Gminy Pińczów Marcin Wojniak.
„Nagrodzona wystawa cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem zarówno mieszkańców jak i turystów spoza regionu.. Szacujemy, że zwiedziło ją kilka tysięcy osób, za co serdecznie dziękujemy" - mówi dyrektor Justyna Dziadek.

Strzelnica sportowa w Pińczowie otwarta!

Kosztowała ponad 2 miliony 130 tysięcy złotych, a kwotę 747 tysięcy Gmina Pińczów pozyskała na ten cel z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Obiekt został oficjalnie oddany do użytku w czwartek 17 września, a wstęgę przecinali m.in. wojewoda świętokrzyski Józef Bryk, burmistrz Miasta i Gminy Pińczów Marcin Wojniak, prezes PZSS Tomasz Kwiecień, Pińczowianin z pochodzenia, prezes LOK Janusz Chwiejczak, dyrektor Biura Organizacji Małopolsko-Świętokrzyskiej LOK w Krakowie Marek Stasiak, prezes LOK w Pińczowie Ryszard Jezierski i przewodniczący Rady Miejskiej w Pińczowie Zdzisław Woźniak. W wydarzeniu uczestniczyli także wiceburmistrz Beata Kita, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Mariusz Pawełczak, sekretarz Gminy Pińczów Marcin Kozłowski oraz przedstawiciele służb mundurowych i wykonawcy.
Wszyscy zgodnie orzekli, że nowo otwarta strzelnica ma duże znaczenie dla obronności naszego kraju. Jak strzelnica, to i strzelanie. Pierwsze strzały do tarczy oddał wojewoda Józef Bryk i burmistrz Marcin Wojniak, a chwilę później podpisano umowę,







na mocy której Gmina Pińczów wydzierżawia obiekt Małopolsko-Świętokrzyskiej Organizacji LOK. Dokument podpisał burmistrz Marcin Wojniak, dyrektor MOSiR Karol Krysiński, a także prezes Ryszard Jezierski i dyrektor Marek Stasiak.

„Pińczowska strzelnica jest obiektem ogólnodostępnym. Niebawem stworzymy stronę internetową, za pośrednictwem której będziemy informować zainteresowanych o możliwościach treningów strzeleckich" - informuje Ryszard Jezierski.

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

KAZIMIERZA WIELKA

Don Vasyl i Gwiazdy Cygańskiej Pieśni

To będzie wieczór pełen żywiołowej muzyki, tańca, barwnych strojów i prawdziwych emocji. W sobotę, 10 października o godzinie 18 w Kazimierskim Ośrodku Kultury odbędzie się koncert „Jedno jest niebo dla wszystkich". Wystąpią Don Vasyl i Gwiazdy Cygańskiej Pieśni. Bilety w cenie 90 i 100 złotych do nabycia stacjonarnie w Kazimierskim Ośrodku Kultury w Kazimierzy Wielkiej oraz online na portalu KupBilecik.pl. MK

GMINA PACANÓW

Jesień z folklorem w Oblekoniu

13 Przegląd Twórczości Ludowej „Jesień z folklorem, czyli muzyka łączy pokolenia" odbędzie się w niedzielę, 4 października o 13 w jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Oblekoniu (gmina Pacanów). Uczestnicy wystąpią w kategoriach: Soliści, Dzieci w wieku przedszkolnym, Dzieci w wieku szkolnym, Młodzież, Dorośli. Zespoły: Dzieci w wieku przedszkolnym, Dzieci w wieku szkolnym, Młodzież, Dorośli. Uczestnicy mają za zadanie zaprezentować dwa utwory, których łączny czas nie przekracza 8 minut. W przypadku dużej liczby zgłoszeń jury może zdecydować o zaprezentowaniu przez uczestników po jednym utworze.
Jury oceni: dobór repertuaru, wyraz artystyczny, strój ludowy oraz rekwizyty. Organizatorzy zapewniają nagrody rzeczowe i finansowe.
Na zgłoszenia organizatorzy czekają do 21 września. Można dokonać zgłoszenia mailowo: tadeusz.kolodziej@gmail.com lub telefonicznie lub telefonicznie: 782-332-926. Można również zostawić zgłoszenie w sklepie spożywczo-przemysłowym Hitpol, Oblekoń 170. R

PIŃCZÓW

Wieczór z książką w centrum kultury

Pińczowskie Samorządowe Centrum Kultury zaprasza 26 (zaproszenia) i 27 września (bezpłatne wejściówki) o godzinie 18 na „Wieczór z książką" poświęcony 25-leciu Teatru Ciut Frapującego i książce powstałej z myślą o upamiętnieniu jubileuszu. Będzie okazją do spotkania i przypomnienia publiczności niezwykłego dorobku TCF-u. - Rocznicowe spotkanie to dobra okazja do przypomnienia wszystkich, którzy przez ćwierć wieku budowali rozpoznawalność marki. Zespół pojawi się na scenie w pełnym składzie, co – jak wiadomo – w kategoriach literackich oznacza bohatera zbiorowego - zaprasza zespół Teatru Ciut Frapującego. MK

BUSKO-ZDRÓJ

Rowerem przez Busko-Zdrój

Burmistrz Miasta i Gminy Busko-Zdrój oraz Buskie Samorządowe Centrum Kultury w Busku-Zdroju zapraszają na rajd rowerowy „Rowerem przez Busko-Zdrój", który wystartuje w sobotę, 26 września o godzinie 14.30 sprzed Tężni Busko przy ulicy Waryńskiego 5

Trasa: Tężnia Busko, ulica Waryńskiego 5, ulica 1-ego Maja, ulica Parkowa, ulica Grotta, ulica Ceglana, ulica Przemysłowa, ulica Dębowa, Owczary ulica Zastawie, ulica Brzozowa, Pęczelice, Kamienica, Skotniki Małe, Radzanów Zalew.

Dystans: około 13 kilometrów, czas przejazdu: około 1 godzina. Meta: Zbiornika Retencyjno – Rekreacyjnego w Radzanowie. Po rajdzie organizatorzy zapraszają wszystkich uczestników na drugą część imprezy – piknik połączony z pieczeniem kiełbasek przy ognisku oraz pamiątkowe zdjęcia.

Zapisy na rajd przyjmowane są poprzez formularz zgłoszeniowy (dostępny również na FB Tężni) do 21 września do godziny 20. R

To komedia nieporozumień, pełna intryg, zwrotów akcji oraz humoru sytuacyjnego

Redakcja Polska Press
Kazimierza Wielka

Spektakl komediowy „Salon odnowy" wystawiony zostanie w piątek, 2 października o godzinie 17 na scenie Kazimierskiego Ośrodka Kultury.



FOT. KOK

W spektaklu występują: Katarzyna Jamróz, Artur Dziurman i Grzegorz Matysik

Dwóch niezadowolonych z życia mężczyzn, w dojrzałym wieku, trafia do salonu odnowy, prowadzonego przez tajemniczą, piękną kobietę, której życie również nie rozpieszczało.

Przywrócić panom wiarę w sens życia...

Za pomocą różnych zabiegów próbuje ona przywrócić obu panom wiarę w sens życia. Odnowa duchowa, której są poddawani, odkrywa przed nimi nieznane światy i prowadzi do zaskakującego finału.

Cała historia przepełniona jest inteligentnym humorem oraz zabawnymi zwrotami akcji. Występują w niej również elementy interakcji z publicznością. Aktorzy wcielając się w swoje role, bawią się z widzami, nie naruszając jednak granic ich prywatności. Atmosferę spektaklu podkreślają przebojowe i nieco żartobliwe piosenki, śpiewane przez właścicielkę salonu.

Spektakl trwa 90 minut. Występują: Katarzyna Jamróz, Artur Dziurman, Grzegorz Matysik. Muzyka: Piotr Klimek, reżyseria: Grzegorz Matysik.

- To wspaniały spektakl interaktywny, czyli bawicie się Państwo razem z nami. Komedia nieporozumień, pełna intryg i zwrotów akcji z dużą ilością humoru sytuacyjnego - zaprasza na przedstawienie organizator Agencja Artystyczna Art.

Bilety

Bilety na spektakl w cenie 120 złotych dostępne online na www.kupbilecik.pl, www.biletyna.pl oraz w Kazimierskim Ośrodku Kultury

Osiecka, Grechuta – niezapomniane piosenki

Michał Kolera
Busko-Zdrój

Koncert poświęcony twórczości Agnieszki Osieckiej i Marka Grechuty rozpocznie się w piątek, 27 listopada o godzinie 18 w Buskim Samorządowym Centrum Kultury.

W programie znajda się najwybitniejsze, najbardziej znane piosenki napisane przez Agnieszkę Osiecka: między innymi „Piosenka o okularnikach", „Niech żyje bal", „Kołysanka dla okruszka", „Kiedy mnie już nie będzie", „Co każdy chłopiec wiedzieć powinien oraz wybitne utwory wykonywane przez Marka Grechutę: „W dzikie wino zaplatani", „Niepewność", „Historia jednej podróży", „Korowód", „Świat w obłokach", „Dni których nie znamy" oraz wiele innych.

Wystąpią Tomasz Steńczyk z zespołem – wokalista, gitarzysta, kompozytor. Zdobywca głównych nagród najważniejszych festiwali piosenki artystycznej, razem z wybitnymi muzykami, tworzy nowa, pełna wdzięku, urzekającą muzyczna ucztę. Jest artysta, który nie boi się śpiewać trudnych tekstów. Na nowo odkryjemy znane utwory, które dzięki aranżacjom Steńczyka i jego zespołu wchodzą w inne klimaty – czasem nieco aktorskie, a miejscami wręcz poetycko.

Koncert odbędzie się w piątek, 27 listopada o godzinie 18w sali widowiskowa Buskiego Samorządowego Centrum Kultury. Bilety dostępne w kasie centrum kultury, kompleksu #TezniaBusko oraz na www.biletyna.pl. Informacje o koncercie oraz rezerwacje biletów: telefon 513 207 643.

„Kogut w rosole" na scenie ośrodka kultury

Redakcja Polska Press
Kazimierza Wielka

Spektakl „Kogut w rosole" wystawiony zostanie w sobotę, 26 września o godzinie 11 w Kazimierskim Ośrodku Kultury.

Przedstawienie jest teatralną wersją brytyjskiego hitu kina światowego „The Full Monty" w reżyserii Petera Cattaneo o polskim, filmowym tytule: „Goło i wesoło".

W centrum zdarzenia jest paru mężczyzn – przyjaciół, zwolnionych z pracy robotników stalowni. Jak wyjść z pułapki życia z zasiłku? Jak zdobyć kasę, której im brakuje?

Genialnym pomysłem na zdawałoby się łatwy sposób zarobku, jest zrobienie „Show", „Striptease Show!"

Okazuje się, że realizacja tego pomysłu wymaga od bezrobotnych stalowców dużo więcej niż to, co sobie wyobrażali... Realizacja tego pomysłu kosztuje bohaterów bardzo dużo...

- Czy wygrają ich walkę o zarobienie pieniędzy, ale też i o zachowanie własnej godności? Wiele tysięcy ludzi w Polsce kibicowało już bohaterom „Koguta w rosole" i trzymało za nich kciuki. Dołącz do nich - zachęca na swojej stronie internetowej Agencja Artystyczna Diabeł, organizator spektaklu.

Bilety w cenie 136,50 złotego na agencjadiabel.pl, biletyna.pl i kupbilecik.pl.



FOT. AGENCJADIABEL.PL

Występuje między innymi Włodzimierz Matuszak

eprasa.pl 94b4407c17

Będzie koncert zaduszkowy z udziałem Ani Rusowicz w buskim centrum kultury

Michał Kolera
Busko-Zdrój

Koncert zaduszkowy z udziałem Ani Rusowicz rozpocznie się w poniedziałek, 2 listopada o godzinie 18 w Buskim Samorządowym Centrum Kultury.



FOT. BSCK

Koncert zaduszkowy z udziałem Ani Rusowicz rozpocznie się w poniedziałek, 2 listopada o godzinie 18 na scenie Buskiego Samorządowego Centrum Kultury

Ania Rusowicz urodziła się w rodzinie o tradycjach muzycznych, jest córką Ady Rusowicz i Wojciecha Kordy. Od 2011 roku artystka solowa, wydała cztery albumy studyjne: „Mój Big-Bit Genesis", „Retronarodzenie" i „Przebudzenie". Od 2017 roku wokalistka własnego zespołu niXes, z którym wydała album studyjny, również zatytułowany „niXes".

Czterokrotna laureatka nagrody Fryderyka oraz Superjedynki. Wiosną 2022 roku brała udział w szesnastej edycji programu rozrywkowego telewizji Polsat Twoja Twarz Brzmi Znajomo, po dziewięciu odcinkach dotarła do finału, w którym zajęła trzecie miejsce.

W programie koncertu znajdują się utwory zmarłych artystów polskiej sceny muzycznej takich jak Ada Rusowicz, Zbigniew Wodecki Andrzej Zaucha, Czesław Niemen, Krzysztof Klenczon, Tadeusz, Nalepa, Anna jantar, Stanisław Soyka, Felicjan Andrzejczak i wielu innych. Artystce na scenie towarzyszą znani doświadczeni muzycy w składzie: Jarek Tucki – gitara elektryczna/wokal; Paweł Mazur – wokal/ gitara; Paweł Maurycy – instrumenty klawiszowe; Wojtek Szela – trąbka; Jerzy Drobot – gitara basowa; Kamil Patulski – perkusja; Rafał Huszno – wokal; Basia Patulska – wokal; Monika Kuta – wokal.

Bilety w cenie 80 złotych dostępne w kasie Buskiego Samorządowego Centrum Kultury, kasie kompleksu #TężniaBusko oraz na www.biletyna.pl.

KRÓTKO

PIŃCZÓW

Na szlaku dziedzictwa

Warsztaty wokalne realizowane w ramach projektu „Na szlaku dziedzictwa" odbędą się w dniach 16-18 października w Pińczowskim Samorządowym Centrum Kultury. Poprowadzi je Anna Bratek, wokalistka, kompozytorka i trenerka wokalna z doświadczeniem w prowadzeniu zespołów (w tym chóru Gospel). W swojej pracy stawia na edukację muzyczną, tworzenie bezpiecznej przestrzeni do rozwoju indywidualnego potencjału oraz integrację społeczności wokół wspólnych działań artystycznych.

Warsztaty realizowane są w ramach projektu dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury oraz ze środków Gminy Pińczów. R

BUSKO-ZDRÓJ

Bestiariusz Buski w Willi Polonia

W niedziele, 27 września o godzinie 17 Buska Galerii Sztuki – Willa Polonia zaprasza na wystawę „Bestiariusz Buski". To projekt inspirowany legendami, historią i niezwykłymi opowieściami związanymi z Buskiem-Zdrojem i okolicami. Punktem wyjścia dla projektu są „Legendy Buskie" Franciszka Rusaka – zbiór lokalnych opowieści, który stał się źródłem inspiracji dla artystów. Na dwunastu planszach Christophe Szpajdel, mistrz charakterystycznej, ekspresyjnej typografii oraz Piotr Szafraniec, autor grafik, tworzą współczesny wizerunek bohaterów i motywów obecnych w buskich legendach. Wśród nich znajdą się między innymi Szczudlarz, Utopiec ze Stawu Niemieckiego, Nurek, a także postacie i motywy związane z Zimnymi Wodami, Byczą Górą czy Kwiatkową Górą. R

Fotografie Marka Szymańskiego

Redakcja Polska Press
Busko-Zdrój

W sobotę, 17 października o godzinie 17 klub Stradivarius Buskiego Samorządowego Centrum Kultury zaprasza na wystawę fotografii Marka Szymańskiego „Artysta i dzieło".

To wieloletni projekt fotograficzny Marka Szymańskiego poświęcony wybitnym polskim twórcom sztuk pięknych. Powstające w latach 2012–2013 oraz 2022–2024 fotografie tworzą zbiór portretów 73 artystów reprezentujących różne pokolenia i nurty polskiej sztuki. Artystów fotografowano przede wszystkim w ich pracowniach – miejscach, w których rodzą się idee i powstają dzieła. Portrety nie są jedynie zapisem wizerunku, lecz próbą uchwycenia osobowości twórców oraz ich relacji ze sztuką i otaczającą przestrzenią. Wśród bohaterów projektu znaleźli się między innymi Wojciech Fangor, Magdalena Abakanowicz, Edward Dwurnik, Jan Dobkowski, Adam Myjak, Leon Tarasewicz, Katarzyna Kozyra i Franciszek Maśluszczak. Organizatorami wystawy są Stowarzyszenie Autorów ZAiKS oraz Buskie Samorządowe Centrum Kultury.

REKLAMA 0011585109

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Czarnocin

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że w dniu 25.09.2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Czarnocinie, na stronach internetowych: **www.bip.czarnocin.com.pl, www.czarnocin.com.pl** oraz na tablicy ogłoszeń w miejscowości Czarnocin został zamieszczony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Czarnocin, przeznaczonych do dzierżawy. Do dzierżawy przeznaczono działkę nr ewid. 839/2 w miejscowości Czarnocin.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Czarnocinie pod nr. tel. 41 35 12 028.

REKLAMA 0011585119

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Czarnocin

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że w dniu 25.09.2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Czarnocinie, na stronach internetowych: **www.bip.czarnocin.com.pl**, **www.czarnocin.com.pl** oraz na tablicy ogłoszeń w miejscowości Czarnocin został zamieszczony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Czarnocin, przeznaczonych do dzierżawy. Do dzierżawy przeznaczono działkę nr ewid. 335/7 (część działki) oraz numer ewid. 335/6 w miejscowości Czarnocin.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Czarnocinie pod nr. tel. 41 35 12 028.

REKLAMA 0011570767



eprasa.pl 94b4407c17

Nasze drużyny przegrały mecze



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

KKF Motus przegrał z liderem tabeli, Piastem Gliwice, różnicą siedmiu goli

Damian Wiśniewski
Busko-Zdrój, Kazimierza Wielka

KKF Motus Kazimierza Wielka i Futsal Team Busko Zdrój w ekstraklasie i w pierwszej lidze futsalu.

KKF Motus w sobotę 19 września przegrał 0:7 z Piastem Gliwice w piątej kolejce FOGO Futsal Ekstraklasy. Lider tabeli okazał się być za mocny.

Kazimierzanie wciąż czekają na pierwsze punkty w debiutanckim sezonie w ekstraklasie. - To było spotkanie określane przez wielu jako starcie Dawida z Goliatem. Nasza drużyna po porażce w Białymstoku, gdzie nie zdołaliśmy wywalczyć punktów, musiała mierzyć się z Mistrzem Polski i aktualnym liderem tabeli. Z jednej strony wiedzieliśmy, że o punkty będzie bardzo ciężko, ale wiedzieliśmy także, że na tle tak mocnego rywala – możemy pokazać się z dobrej strony. W tym meczu – nie wynik był najważniejszy - napisał o tym meczu klub z Kazimierzy Wielkiej.

KKF Motus szukał pozytywów. - Jaśniejszym punktem tego meczu były kolejne dwie minuty, w których nasz zespół grał z jednym zawodnikiem mniej. W obliczu siły Piasta - brak utraty bramki - zasługuje naprawdę na uznanie. My w tym meczu, przy takim wyniku, cieszyliśmy się z małych rzeczy. Postawa Karola Mignano, który także w tym fragmencie gry - bronił bardzo dobrze, czy Przemka Fakowskiego, który ogólnie rozgrywał bardzo dobry mecz - to coś co warto zauważyć. Nie dość, że wybroniliśmy przewagę Piasta to jeszcze groźnie wyprowadzaliśmy swoje kontrataki - przekazał również klub.

Kolejna okazja do przełamania będzie 26 września - wtedy zmierzy się na wyjeździe z AZS UŚ Katowice. Początek o godzinie 18.

Nieudana inauguracja sezonu 2026/2027 dla futsalistów w pierwszej lidze. Futsal Team Busko Zdrój doznał porażki 1:2 z Ruch Chorzów Futsal (bramki: Adamski - Hartstein, Wojtyła) w sobotę 19 września.

- Inauguracja Polskiej 1. Ligi Futsalu nie kończy się po naszej myśli. Po zaciętym spotkaniu Futsal Team Busko-Zdrój przegrywa z Ruchem Chorzów Futsal 1:2. Dziękujemy wszystkim, którzy byli dziś z nami na trybunach i wspierali drużynę od pierwszej do ostatniej minuty! - napisał klub z Buska na facebooku.

Kolejny nasz zespół zagra z AZS AWF Wrocław 27 września. Początek o godzinie 17. ©℗

REKLAMA 0011584600

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy Działoszyce

działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Działoszyce przy ul. Skalbmierskiej 5 oraz na stronie BIP został wywieszony wykaz nieruchomości położonych w Gminie Działoszyce przeznaczonych do najmu i dzierżawy.

Burmistrz Miasta i Gminy Działoszyce

/-/ Stanisław Porada

KRÓTKO

BUSKO-ZDRÓJ

AKS 1947 wygrał derby

W ostatni weekend rozegrana została dziesiąta kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej, a AKS 1947 Busko-Zdrój zagrał w niej derby województwa świętokrzyskiego z Moravia Kopalnia Morawica - wygrał 2:1, a gole dla niego strzelili Michał Pokora w 19 i Kasper Czajkowski w 97 minucie. Teraz znów będą derby - w sobotę zagra na wyjeździe z Naprzodem Jędrzejów, początek o godzinie 15. ©℗
DW

KAZIMIERZA WIELKA, SKALBMIERZ

Wygrana Sparty, porażka Victorii

Ze zmiennym szczęściem radzili sobie w ostatniej kolejce Keeza 4. Ligi nasi czwartoligowcy. Sparta Kazimierza wielka ograła 1:0 GKS Nowiny (gola strzelił Alan Kuchmacz w 50 minucie gry), a Victoria 2015 Skalbmierz przegrała 0:2 z Neptunem Końskie. Teraz u siebie zagra tylko Victoria - będzie to w niedzielę od godziny 15 przeciwko Orliczowi Suchedniów. ©℗
DW

PIŃCZÓW

Nida wygrała z Pogonią

W ostatni weekend grała również szósta kolejka Keeza Klasy Okręgowej świętokrzyskiej, a swoje zwycięstwo odniosła tam między innymi Nida Pińczów. Nasz zespół w domowym spotkaniu pokonał 3:2 Pogoń Staszów - dwa gole z rzutów karnych strzelił dla Pińczowian Paweł Kocel, a jednego dołożył Bartosz Dobrzański. Nida dzięki temu utrzymała pierwsze miejsce w tabeli. W nadchodzącej kolejce zagra na wyjeździe. ©℗ DW



FOT. USM EKIPA BIELACHY

Joanna Zawłocka, Michalina Nowak i Oliwia Ziętek stanęły na podium kategorii open kobiet

ZAWODNICY RYWALIZOWALI NA TRASIE 5 KILOMETRÓW

Za nami III Buski Bieg Nocny

Michał Kolera
Busko-Zdrój

W sobotę, 19 września, w Busku-Zdroju odbył się III Buski Bieg Nocny na 5 kilometrów.

Jakie były wyniki?

Klasyfikacja generalna kobiet: 1. Michalina Nowak – Kielce – czas 19:49. 2. Joanna Zawłocka – UKSM Ekipa Bielachy, Brzeziny – 21:01. 3. Oliwia Ziętek – Kazimierza Wielka – 21:15.

Klasyfikacja generalna mężczyzn: 1. Patryk Sobczyński – Czarnecki Run Team, Wrzosówka – 16:03. 2. Tomasz Iwan – Czarnecki Run Team, Wola Jachowa – 16:26. 3. Youssouf Ali Mahamat – UKSM Ekipa Bielachy, Końskie – 16:52.

Kobiety 16–29 lat: 1. Amelia Kulpińska – Busko-Zdrój – 21:51. 2. Julia Gruszczyńska – Gończy Team, Barcza – 23:40. 3. Dominika Stachowicz – Gnojno – 24:29.

Kobiety 30–39 lat: 1. Olena Lipiec – Regesta Team, Busko-Zdrój – 22:16. 2. Małgorzata Bąk – Busko-Zdrój – 22:56. 3. Paulina Faliszewska – Kielce – 22:59.

Kobiety 40–49 lat: 1. Ola Wójcik – Zabiegani w Kielcach, Kielce – 22:03. 2. Marta Majchrzyk – Radkowice – 23:02. 3. Joanna Jędracha – Klub Sportowy Athletics Busko-Zdrój – 23:14.

Kobiety 50–59 lat: 1. Aneta Węgrzynek – Ojcowski Park Run, Sułkowice – 25:13. 2. Marzena Suchorab – Włoszczowice – 25:24. 3. Małgorzata Sikora – Zabiegani w Kielcach – 26:09.

Kobiety 60+: 1. Jolanta Wiktor – Straszęcin – 29:16. 2. Danuta Adamczyk – Zabiegani w Kielcach – 29:31. 3. Maria Adela Ornatowska – Kielce – 32:52.

Mężczyźni 16–29 lat: 1. Dawid Krzysiek – UKSM Ekipa Bielachy, Bieliny – 17:02. 2. Wiktor Witecki – Chęciny – 18:01. 3. Bartosz Gruszczyński – Gończy Team, Barcza – 18:11.

Mężczyźni 30–39 lat 1. Artur Karasek – Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Pińczowie, Stawy – 16:59. 2. Mateusz Korczak – Busko-Zdrój – 17:09. 3. Damian Śpiewak – LKB Rudnik, Starachowice – czas 17:12.

Mężczyźni 40–49 lat 1. Paweł Paluch – 8BIEG Chmielnik, Chmielnik – 19:05. 2. Paweł Bilman – Bieliny – 19:37. 3. Łukasz Ziętek – Kazimierza Wielka – 19:46.

Mężczyźni 50–59 lat 1. Piotr Kamiński – Szyby – 18:38. 2. Sławomir Pasek – Klub Sportowy Athletics Busko-Zdrój, Pińczów – czas 19:16. 3. Rafał Ślusarski – 8BIEG, Celiny – 20:40.

Mężczyźni 60+ 1. Grzegorz Kurek – Zabiegani w Kielcach, Suków – czas 21:44. 2. Mariusz Adamczyk – Zabiegani w Kielcach, Kielce – czas 22:10. 3. Andrzej Marek – Athletics Busko-Zdrój, Tuczępy – czas 24:46. ©℗

Organizatorem wydarzenia był Klub Sportowy Athletics Busko-Zdrój. Start i biuro były przy muszli koncertowej

eprasa.pl 94b4407c17

Piątek
25.09.2026

WYD. I

Jędrzejów | Włoszczowa | Końskie

Hubertus Ziemiański we Włoszczowie
strona 10

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 39/2026

POWIAT WŁOSZCZOWSKI

Prawie cztery kilogramy marihuany

Na trzy miesiące aresztowano 42-latka podejrzanego o poważne przestępstwa narkotykowe

Prawie 4,5 kilograma marihuany i 200 urządzeń do waporyzacji zawierających THC czyli substancję czynną z konopi, znaleźli policjanci podczas przeszukania u 42-letniego mieszkańca powiatu włoszczowskiego.

Policjanci ustalili, że mężczyzna z powiatu włoszczowskiego miał przez internet handlować środkami odurzającymi. Pojechali do niego, przeszukali jego posesję.

- W wyniku przeprowadzonych czynności funkcjonariusze ujawnili i zabezpieczyli blisko 4,5 kg marihuany oraz ponad 200 urządzeń do waporyzacji zawierających substancje z THC. Zabezpieczone środki odurzające oraz urządzenia zostały przekazane do dalszych badań laboratoryjnych. Policjanci zabezpieczyli także gotówkę oraz kryptowaluty – informuje policja.

Decyzją Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim mężczyzna został aresztowany na trzy miesiące.

SABA

GMINA KOŃSKIE

Świętokrzyska Ibiza nigdy nie zasypia - podsumowanie sezonu i wielkie zmiany **strona 3**

WŁOSZCZOWA

Jest zwiastun filmu „Egzamin 84” o słynnym strajku w obronie krzyży **strona 6**

SECEMIN

Zespół Ludowy „Złoty Kłos” świętował 50-lecie pracy artystycznej **strona 6**

SĘDZISZÓW



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Basen w Sędziszowie został uroczyście otwarty. Było wielu gości i pierwsze pływanie.

Otwarcie basenu po tragicznym pożarze

Julia Warych
Sędziszów

Z popiołów do nowoczesności - tak w wielkim skrócie można podsumować drogę, jaką przeszedł sędziszowski kompleks rekreacyjny.

W poniedziałek, 21 września, odbyło się uroczyste otwarcie nowej pływalni. Przecięcie wstęgi symbolicznie zamknęło rozdział związany z tragicznym pożarem z 2022 roku, otwierając przed mieszkańcami zupełnie nową atrakcję. Odbudowa i modernizacja kompleksu pochłonęły ponad 34 miliony złotych.

Uroczyste otwarcie obiektu zgromadziło licznych mieszkańców, władze samorządowe oraz zaproszonych gości. Kulminacyjnym punktem uroczystości było tradycyjne przecięcie wstęgi, po którym oficjalnie udostępniono nowoczesny kompleks zwiedzającym i pierwszym amatorom wodnych kąpieli.

- To dla nas niezwykle ważny moment. Po miesiącach wytężonej pracy i pokonywaniu wyzwań, oddajemy w ręce mieszkańców obiekt na miarę XXI wieku - nie krył satysfakcji burmistrz Sędziszowa, Wacław Szarek, zapraszając wszystkich do wspólnego świętowania i aktywnego korzystania z nowej bazy.

Nowy kompleks to o wiele więcej niż tradycyjny basen - to nowoczesne, wielofunkcyjne centrum rekreacyjno-sportowe. W ramach inwestycji powstała w pełni nowoczesna niecka basenowa wyposażona w innowacyjne, ruchome dno, co pozwala na elastyczne dostosowanie głębokości do potrzeb różnych grup użytkowników.

Miłośnicy aktywnego wypoczynku i relaksu znajdą tu niezwykle bogatą ofertę dodatkową. W budynku ulokowano strefę SPA z saunami oraz grotą solną, a także zjeżdżalnię wodną oraz bezpieczny, kolorowy wodny plac zabaw dla najmłodszych. Jest też nowoczesna strefa siłowni, profesjonalna sala do gry w squasha oraz minikręgielnia, która już cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Całość dopełnia przytulna kawiarnia oraz zmodernizowany Dom Sportowca.

Więcej na stronie 3

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

REGION

Nasi kryminalni zatrzymali podejrzanego

Na trzy miesiące sąd aresztował 45-latka z województwa łódzkiego, którego koneccy kryminalni podejrzewają o udział w lipcowym oszustwie w powiecie skarżyskim. 90-latka straciła wówczas 67 tysięcy złotych. Kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Końskich ustalili, że za to oszustwo może być odpowiedzialny 45-latek z województwa łódzkiego. Pojechali po niego w piątek. Mężczyzna stanął przed prokuratorem, potem przed sądem, a ten zdecydował o aresztowaniu go na trzy miesiące. SABA



FOT. AUTOR

GMINA WŁOSZCZOWA

Telefoniczni oszuści chcieli sto tysięcy

Do dwóch prób oszustwa doszło w środowe popołudnie pod Włoszczową. 87- i 83-latka nie dały sie podejść. Do 87-letniej mieszkanki gminy zadzwoniła kobieta podająca się za jej wnuczkę. Mówiła, że spowodowała wypadek i potrzebuje dwóch tysięcy złotych, by uniknąć kary. 87-latka nie dała się podejść. Oszustów przejrzała też 83-latka, do której zadzwoniła nieznajoma twierdząca, że córka kobiety miała wypadek i potrzebuje 100 tysięcy złotych na operację. 83-latka przerwała rozmowę, skontaktowała się z córką i upewniła, że u niej wszystko w porządku. MINOS

GMINA KOŃSKIE

Jeden przywłaszczył cudzy portfel, drugi został oszukany w internecie

65-letniego mężczyznę policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Końskich podejrzewają o to, że przywłaszczył sobie portfel, który zauważył na ulicy. W środku było ponad pięć tysięcy złotych. Gdy funkcjonariusze dotarli do 65-latka, odnaleźli 2800 złotych. Z kolei 150 złotych stracił mieszkaniec gminy Końskie, który przez internet chciał kupić części do motocykla. Niestety nigdy ich nie dostał. SABA

Żłobek jak z bajki z ultranowoczesnym skrzydłem otwarty dla najmłodszych

Julia Warych
Gmina Jędrzejów

W Piaskach oficjalnie zakończyła się wielka rozbudowa żłobka, który zyskał ultranowoczesne skrzydło.

Aż 80 maluchów może już korzystać z sal sensorycznych, nowoczesnego zaplecza i przestrzeni skrojonej na miarę ich potrzeb. To przełomowy moment dla rodziców i najmłodszych mieszkańców gminy Jędrzejów.

W uroczystym otwarciu nowej inwestycji wzięli udział przedstawiciele samorządu oraz placówki, w tym burmistrz Jędrzejowa Marcin Piszczek, zastępca Robert Kruk, sekretarz gminy Renata Kawiorska oraz przewodniczący rady miejskiej Wacław Kędra wraz z radnymi. Obecna była także Kierownik Centrum Usług Wspólnych w Jędrzejowie Ewa Fortunka z pracownikami oraz dyrekcja żłobka.



FOT. MIASTO JĘDRZEJÓW

Rewolucja w Piaskach, w gminie Jędrzejów. Nowoczesne skrzydło żłobka już otwarte.

Nowo powstałą część połączono z dotychczasowym budynkiem za pomocą łącznika. W ramach inwestycji oddano do użytku trzy nowoczesne oddziały, które łącznie zapewniają miejsca dla 80 dzieci w wieku do 3 lat.

Projektując nową część, zadbano o każdy detal mający wpływ na codzienny komfort i bezpieczeństwo najmłodszych oraz wygodę personelu. W budynku znalazły się przestronne sale pobytu dzieci oraz nowoczesne sale sensoryczne. Do dyspozycji są także szatnie oraz dedykowane pomieszczenia do przewijania.

Zaplecze gastronomiczno-sanitarne obejmuje jadalnię, zmywalnię, pralnię oraz specjalne pomieszczenie na mleko dla matek karmiących wraz ze zmywalnią butelek. Nie zabrakło również pomieszczeń gospodarczych i magazynowych na wózki, leżaki i pościel, w pełni dostosowanych do potrzeb najmłodszych łazienek, węzła sanitarnego dla osób z niepełnosprawnościami oraz zaplecza biurowego, socjalnego i technicznego. Co ważne, cały obiekt został zaprojektowany z myślą o dostępności dla osób z niepełnosprawnościami, a otoczenie żłobka zyskało nową, estetyczną oprawę przestrzenną.

Inwestycja ostatecznie zamknęła się w kwocie 5,7 miliona złotych, przy czym większość tych środków została pozyskana z zewnętrznych źródeł finansowania. Projekt zrealizowano między innymi dzięki dofinansowaniu z Krajowego Planu Odbudowy oraz Rządowego Programu „Aktywny Maluch", gdzie wsparcie opiewało na łączną kwotę ponad 2,6 miliona złotych.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. OSIR WŁOSZCZOWA

100 seniorów, dwa autokary i mnóstwo pozytywnej energii - tak było podczas wyjątkowego wyjazdu pod hasłem „OSiR dla Seniora - Nordic Walking po Pogórzu Rożnowskim i Krainie Vesny". Wycieczką dla seniorów z Włoszczowy i regionu zorganizował Ośrodek Sportu i Rekreacji we Włoszczowie. To był piękny, słoneczny dzień, który uczestnicy spędzili aktywnie, w świetnym towarzystwie i z uśmiechem na twarzach. Nie zabrakło również malowniczego brzegu Dunajca oraz wyjątkowej atrakcji - przeprawy promem przez Dunajec. MP

Echo regionu

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **JĘDRZEJÓW: Aleksandra Boruch, tel. 697-770-548, aleksandra.boruch@polskapress.pl, KOŃSKIE: Miłosz Skiba, tel. 697-770-602, milosz.skiba@polskapress.pl, WŁOSZCZOWA: Marek Piórecki, tel. 510-026-017, marek.piorecki@polskapress.pl** BIURO REKLAMY: **JĘDRZEJÓW: Agnieszka Pańtak, tel. 500-330-130, agnieszka.pantak@polskapress.pl , KOŃSKIE: Katarzyna Dunajska, tel. 500-330-093, katarzyna.dunajska@polskapress.pl, WŁOSZCZOWA: Angelika Polewana, tel. 500-330-122, angelika.polewana@polskapress.pl** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.** WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.** P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Elżbieta Żuraw.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz .** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 94b4407c17



FOT. MARZENA KĄDZIELA

Podczas sierpniowego weekendu, 15 - 16 sierpnia, wypoczywało w Sielpi około 50 tysięcy osób.

SIELPIA PO SEZONIE CZAS NA PODSUMOWANIE I WIELKIE ZMIANY

Świętokrzyska Ibiza po sezonie nie zasypia

Marzena Kądziela
Gmina Końskie

W Sielpi nie ma już tłumów plażowiczów. Nie oznacza to jednak, że życie w podkoneckim kąpielisku całkowicie zamarło.

Teraz czas na remonty, modernizacje i nowe wyzwania.

W ośrodkach wczasowych w Sielpi obecnie możemy spotkać jedynie osoby, które zjechały tu z Krakowa, Łodzi czy Śląska na grzybobranie, albo młodzież, która spędza tu czas na zielonych szkołach. Częściej na ośrodkowych posesjach można usłyszeć warkot wiertarki czy stukot młotków niż głośną muzykę.

- Koniec września to czas pracy nie tylko dla właścicieli ośrodków, ale także zarządcy Sielpi czyli Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej - mówi burmistrz Końskich Krzysztof Obratański. - To także pora na podsumowanie wakacji w naszym kąpielisku i planowanie przyszłości. Zacznę od bezpieczeństwa, czyli faktu, iż żadna z osób korzystających z walorów zalewu nie straciła życia, co, niestety, w poprzednich latach miało miejsce - dodaje.

W przyszłym sezonie letnim strzeżone miejsce do kąpieli powiększy się dwukrotnie. - To była sugestia ratowników - przyznaje burmistrz. - W przyszłym roku pod ich opieką będzie obszar aż do pomostu przy Leśniczance.

- Weekend 15 - 16 sierpnia był rekordowy - wspomina Krzysztof Obratański. - Pełne ręce roboty mieli zarówno właściciele ośrodków, wypożyczalni sprzętu wodnego jak i punktów gastronomicznych czy handlowych. Szacujemy, że w ten weekend, przez niektórych nieco wydłużony, przewinęło się przez Sielpię około 50 tysięcy osób.

Burmistrz dodaje, że przyszłym roku planowane jest wykluczenie z ruchu po ulicy Spacerowej dużych i szybkich hulajnóg oraz samochodzików. Dla pieszych było to duże zagrożenie i w tej sprawie zanotowano wiele interwencji.

- Sama ulica Spacerowa oraz trakty do niej dochodzące będą przebudowane – kontynuuje włodarz. - Będzie nowa nawierzchnia i chodniki. Ze słupów zniknie plątanina kabli energetycznych, które umieszczone będą pod ziemią. Tam także znajdzie się miejsce na światłowód, dzięki któremu skończą się kłopoty z Internetem.

- Konserwacji poddane zostały trzy pomosty na zalewie - wylicza Krzysztof Stoiński, prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej - zarządcy Sielpi. - Podobnie jak liczne ławki. W przyszłym roku, na prośbę spacerowiczów, będzie ich więcej na ścieżce pieszo – rowerowej naokoło zalewu.

Nad bezpieczeństwem wypoczywających nad zalewem w Sielpi czuwali nie tylko ratownicy, ale także policjanci, strażnicy miejscy

Dalszemu remontowi poddany będzie budynek przy kinie letnim. Ważne, że zniknie stamtąd Centrum Informacji Turystycznej, które zostanie przeniesione do zakupionego kontenera biurowego bliżej centrum ulicy Spacerowej. W pomieszczeniu po CIT znajdzie się miejsce dla służb mundurowych.

Zarządca Sielpi dbał nie tylko o porządek w Sielpi, ale także o rozrywkę dla wypoczywających.

– Zorganizowaliśmy w kinie letnim cztery darmowe koncerty, a na plaży również cztery razy uruchomiliśmy kino plenerowe – wylicza prezes Krzysztof Stoiński. – Był także festiwal muzyczny, który będziemy w przyszłym roku kontynuować.

Wielkie otwarcie basenu w Sędziszowie

Julia Warych
Sędziszów

To był dzień pełen wzruszenia i wielkiej radości. Cztery lata po dramatycznym pożarze, który strawił sędziszowską pływalnię.

Mieszkańcy doczekali się nowoczesnego kompleksu z ruchomym dnem, kręgielnią i strefą SPA. W poniedziałek, 21 września, wstęgi zostały oficjalnie przecięte, a Sędziszów odzyskał swoją perłę rekreacji.

Przypomnijmy dramatyczne wydarzenia z niedzieli, 10 lipca 2022 roku. Około godziny 1.30 w nocy w miejskiej pływalni wybuchł potężny pożar, który doszczętnie strawił dach oraz halę basenową. Ogień błyskawicznie rozprzestrzenił się w najstarszej części kompleksu. Dzięki bohaterskiej akcji 21 zastępów strażackich udało się uchronić przed zniszczeniem sąsiadującą halę sportową oraz hotel, jednak sama pływalnia spłonęła doszczętnie. Przez kolejne dni miejsce zdarzenia badali biegli z zakresu kryminalistyki, a mieszkańcy musieli pożegnać się z ulubionym miejscem rekreacji.

Dziś po dawnych zgliszczach nie ma już śladu. Odbudowa i modernizacja kompleksu pochłonęły ponad 34 miliony złotych. Za realizację tej skomplikowanej inwestycji odpowiadało Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego „Kartel".

Władze miasta podkreślają, że tak rozbudowane zaplecze techniczne i rekreacyjne było niezbędne, aby obiekt mógł funkcjonować na najwyższym poziomie i odpowiadać na współczesne oczekiwania rodzin oraz sportowców.

W uroczystości wzięli udział między innymi: posłowie Anna Krupka i Krzysztof Lipiec, wicewojewoda świętokrzyski Michał Skotnicki, starosta jędrzejowski Paweł Faryna wraz z przewodniczącym rady powiatu Markiem Mentlem, burmistrz Sędziszowa Wacław Szarek, burmistrz Sobkowa Tomasz Chaja, wójt gminy Słupia Tomasz Koper, wójt gminy Nagłowice Jacek Lato, wójt gminy Imielno Michał Sobczyk, wójt gminy Oksa Tadeusz Soboń, przewodnicząca Rady Miejskiej w Sędziszowie Aneta Konieczna, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sędziszowie Krzysztof Chmaruk, przedstawiciele policji, straży ochrony kolei, straży pożarnej, jak i przedstawiciele wykonawcy nowego obiektu - przedsiębiorstwa ogólnego Kartel.



FOT. GMINA WŁOSZCZOWA

WŁOSZCZOWA

Muzyczne uczty wróciły do Domu Kultury

Po wakacyjnej przerwie, w czwartek 17 września włoszczowski Dom Kultury ponownie zaprosił mieszkańców na Muzyczne Obiady Czwartkowe. I jak zawsze była to uczta w najlepszym wydaniu - nie dla podniebienia, lecz dla duszy. Gościem wieczoru był Kuba Blokesz - wokalista, gitarzysta, który z niezwykłą wrażliwością łączy muzykę, poezję i opowieść. Zagrał koncert „Kaczmarski. 20 lat ciszy". Włoszczowska publiczność dziękowała artyście na stojąco. MP

eprasa.pl 94b4407c17

Nowa biblioteka w Małogoszczu



FOT. MIASTO I GMINA MAŁOGOSZCZ

Nowoczesna siedziba biblioteki w Małogoszczu została oficjalnie otwarta. Było przecięcie wstęgi.

Julia Warych
Małogoszcz

Przy ulicy Jaszowskiego 3B w Małogoszczu otwarto nową siedzibę Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej.

Nowoczesna placówka powstała dzięki inwestycji o wartości ponad 2,1 miliona złotych, na którą samorząd pozyskał blisko 1,8 miliona złotych dofinansowania z rządowego programu „Polski Ład".

W środę, 23 września, w Małogoszczu odbyło się długo wyczekiwane otwarcie nowej siedziby Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej, które zgromadziło liczne grono mieszkańców, władz oraz zaproszonych gości.

Uroczystość miała wyjątkowo refleksyjny charakter. Rozpoczęto ją od uczczenia minutą ciszy pamięci zmarłej niedawno, 20 września, wieloletniej kierowniczki placówki - Anny Kowalczyk. Pani Anna, która odeszła w wieku 91 lat, była nie tylko zasłużonym pracownikiem, ale też współzałożycielką i opiekunką Izby Pamięci Ziemi Małogoskiej imienia Michała Zborowskiego oraz współzałożycielką Stowarzyszenia Towarzystwo Przyjaciół Małogoszcza. Jej ogromny wkład w lokalną kulturę na zawsze pozostanie w pamięci społeczności.

Wydarzenie zaszczycili swoją obecnością między innymi poseł Bartłomiej Dorywalski, zastępca burmistrza Małogoszcza Karolina Jarosz, zastępca skarbnika gminy Mirosława Domińska, radni Rady Miejskiej, przewodniczący Gminnej Rady Seniorów Józef Lasek, a także twórcy inwestycji - architekt Zbigniew Stawski, generalny wykonawca Andrzej Kęcki - firma PPU HEWANAG oraz kierownik budowy Łukasz Bryła - Mił-Mar Budownictwo. Wśród gości znaleźli się również reprezentanci bibliotek z Kielc i Jędrzejowa, dyrektorzy szkół i placówek, nauczyciele, młodzież oraz obecni i dawni pracownicy biblioteki.

Gratulacje, kwiaty i życzenia płynęły szerokim strumieniem na ręce dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej, Marty Kot. Szefowa placówki przygotowała dla zebranych pasjonującą prezentację przypominającą blisko 80-letnią historię biblioteki. Jak się okazuje, instytucja ta wędrowała przez lata - nowy adres przy ulicy Jaszowskiego 3B to już jej siódma lokalizacja w dziejach miasta.

Nowy obiekt został uroczyście poświęcony przez księdza Marcela Musiała - wikariusza parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Małogoszczu. Kulminacyjnym punktem oficjalnej części było tradycyjne przecięcie czerwonej wstęgi, wpisy do księgi pamiątkowej oraz wspólne zwiedzanie nowoczesnych wnętrz.

Otwarciu towarzyszyła niezwykła atrakcja - inspirująca wystawa lalek artystycznych „Nie tylko dla moli (książkowych)" autorstwa Anny Michalczyk i Jolanty Weiser. Ekspozycja jest w pełni darmowa i można ją podziwiać w murach biblioteki do 21 października.

KRÓTKO

SĘDZISZÓW

Ćwierć wieku Centrum Kultury

Ćwierć wieku muzyki, pasji i lokalnej kultury! Samorządowe Centrum Kultury w Sędziszowie w niedzielę, 20 września, hucznie świętowało swój jubileusz 25-lecia działalności. Wyjątkowemu wieczorowi pełnemu wspomnień i występów artystycznych, uwieńczonemu recitalem Mateusza Ziółko, towarzyszyło niezwykle poruszające pożegnanie dyrektor Jolanty Wiekiery, która przez blisko ćwierć wieku z oddaniem kierowała placówką. Obchody 25-lecia były doskonałą okazją do podziękowań: podopiecznym, instruktorom, pracownikom, artystom, partnerom, przyjaciołom oraz wiernej publiczności, bez której ta kulturalna przystań nie mogłaby tak pięknie się rozwijać. Więcej o jubileuszu - za tydzień. JW

SĘDZISZÓW

Diamentowe i Złote Gody

W środę, 23 września, w Sędziszowie odbyła się wyjątkowa uroczystość Złotych i Diamentowych Godów, podczas których 48 par małżeńskich z gminy świętowało 50, 60, a nawet 66-lecie wspólnego życia. Obchody jubileuszy rozpoczęły się mszą świętą, a następnie przeniosły się do Hotelu „Złota Róża", gdzie jubilaci otrzymali medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie". Nie brakowało wspólnego toastu za zdrowie, tortu i tańca na parkiecie. JW

GMINA WODZISŁAW

Torebka zniknęła z samochodu

Z niezamkniętego Opla na stacji paliw w gminie Wodzisław ktoś ukradł torebkę. W środku były dokumenty, karta płatnicza, okulary i telefon komórkowy. Właścicielka straty wyceniła na 1700 złotych. SABA



FOT. UNIWERSYTET JANA KOCHANOWSKIEGO

Uroczystości pogrzebowe profesora Tomasza Roguli, wybitnego chirurga, w Małogoszczu.

PRZEWODNICZYŁ ARCYBISKUP HENRYK JAGODZIŃSKI

Pogrzeb profesora Tomasza Roguli

Dorota Kułaga
Małogoszcz

W Małogoszczu odbyły się uroczystości pogrzebowe profesora Tomasza Roguli, wybitnego chirurga, naukowca.

Profesor zmarł 22 sierpnia w Stanach Zjednoczonych w wieku 58 lat. Mszy świętej przewodniczył arcybiskup Henryk Jagodziński, nuncjusz apostolski w RPA, Lesotho, Namibii, Eswatini i Botswanie.

Tomasz Rogula, profesor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, był cenionym lekarzem chirurgiem. Pochodził z Małogoszcza. Zmarł po trudnej walce z chorobą w McAllen w Teksasie.

W sobotę, 19 września, w Małogoszczu odbyły się uroczystości pogrzebowe. Mszy świętej w parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przewodniczył arcybiskup Henryk Jagodziński.

- Są takie chwile w życiu człowieka, kiedy słowa stają się zbyt małe. Chcielibyśmy nimi wyrazić ból, wdzięczność, miłość i tęsknotę, a jednak czujemy, że nie potrafią unieść tego wszystkiego, co znajduje się w sercu. Dzisiejszy dzień jest właśnie taką chwilą - mówił we wzruszającej homilii arcybiskup Henryk Jagodziński.

Zwrócił się też do rodziny Zmarłego. - Droga Iwono, Drodzy Synowie, Droga Rodzino, niech właśnie ta nadzieja pozostanie z Wami, gdy ucichną dzisiejsze słowa, gdy skończy się liturgia i gdy trzeba będzie powrócić do codzienności bez fizycznej obecności Tomasza. Niech wtedy wracają do Was słowa Chrystusa: „Niech się nie trwoży serce wasze" - mówił.

- Drogi Tomaszu, spoczywaj w pokoju. A raczej - idź w pokoju do Domu Ojca. Do zobaczenia - zakończył homilię arcybiskup

W poruszających słowach Zmarłego pożegnała też profesor doktor habilitowana Beata Wojciechowska, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. - I znowu skurczył się nasz świat. W psalmie 103 zapisano: „Dni człowieka są jak trawa; Kwitnie jak kwiat na polu: Ledwie muśnie go wiatr, a już go nie ma. Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pana Profesora Tomasza Roguli, znakomitego uczonego, wspaniałego lekarza, chirurga, specjalisty chirurgii metabolicznej, bariatrycznej, laparoskopowej i ogólnej. Dla polskiej i światowej nauki to niepowetowana strata - mówiła.

Profesor Tomasz Rogula spoczął na cmentarzu parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Małogoszczu.

eprasa.pl 94b4407c17

Seniorzy-studenci pożegnali lato



FOT. MARZENA KĄDZIELA

Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku żegnali lato nad malowniczym stawem na koneckich Browarach.

Marzena Kądziela
Końskie

To było spotkanie pełne radości, wakacyjnych wspomnień i planów na przyszłość.

Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Aktywni Końskie" żegnali lato nad malowniczym stawem na Browarach. Janina Paras, prezes stowarzyszenia i wiceprezes Teresa Dunajska datę spotkania wybrały nieprzypadkowo.

- Śledziłyśmy prognozy pogody - mówi Teresa Dunajska. - W tym wypadku przewidywania synoptyków się sprawdziły i środa, 16 września, okazała się idealna na plenerowe spotkanie.

Jak podkreślają członkinie zarządu UTW, na Browary zaproszeni byli nie tylko członkowie stowarzyszenia, ale także pozostali koneccy seniorzy. Kilkoro z nich zdecydowało się przystąpić do grona studentów od nowego roku akademickiego.

- Dla nas najważniejsze jest, by seniorzy zechcieli wyjść z domów, opuścić wygodne kanapy - kontynuuje Janina Paras. - Na spotkania na Browarach nie trzeba się zapisywać. Wystarczy wziąć kiełbaskę do pieczenia w ognisku czy inne wiktuały i cieszyć się z towarzystwa innych.

Nowy rok akademicki, 2026/2027 rozpocznie się dla Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Aktywni Końskie" we wtorek 13 października. W tym dniu studenci i ci, którzy zechcą dołączyć do grona słuchaczy, spotkają się o godzinie 17 w sali widowiskowej Koneckiego Centrum Kultury na uroczystej inauguracji.

A potem, co drugi wtorek zaplanowane są wykłady, które przede wszystkim mają ułatwić seniorom przebrnięcie przez zawiłości różnych instytucji, jak Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Narodowy Fundusz Zdrowia, Urząd Skarbowy i inne.

- Spotkania z przedstawicielami tych instytucji dają nam dodatkowe informacje, które niełatwo wyłuskać z wiadomości telewizyjnych czy radiowych - tłumaczy Teresa Dunajska. - Ale planujemy także spotkania z ludźmi, którzy przybliżą nam historię, sztukę, opowiedzą o swych pasjach.

Uniwersytet Trzeciego Wieku to nie tylko rozwój intelektualny słuchaczy. Każdego tygodnia aktywni seniorzy będą spotykać się na zajęciach, które mają poprawić ich kondycję fizyczną. W poniedziałki jest to aerobik w sali lustrzanej Koneckiego Centrum Kultury, we wtorki w koneckim szpitalu zajęcia relaksacyjne, w czwartki, w KCK, zajęcia taneczne.

Dla tych, którzy chcą rozwijać swe pasje plastyczne w poniedziałki i środy w KCK zaplanowane są spotkania z plastykiem. A na tych, którzy lubią śpiewać, czeka Chór UTW „Sercem Młodzi". Chór w tym roku obchodzi jubileusz dziesięciolecia. Uroczystość 15 października o godzinie 17 w KCK. Przy sprzyjającej pogodzie słuchacze UTW, co dwa tygodnie spotykają się na Browarach.

- Zapraszamy do wstąpienia do naszego grona - zachęcają Janina Paras i Teresa Dunajska. - Każdy senior znajdzie u nas coś ciekawego dla siebie.

KRÓTKO

KOŃSKIE

Rozszczelniona butla i pożar

Groźna historia w jednym z mieszkań kamienicy przy ulicy Piłsudskiego w Końskich. W poniedziałek doszło do rozszczelnienia butli z gazem i pożaru. O sprawie straż pożarną zaalarmowano w poniedziałkowy poranek, 21 września. Na miejscu okazało się, ż doszło do rozszczelnienia instalacji butli z gazem propan – butan i do zapłonu mieszaniny gazów w mieszkaniu na parterze kamienicy. W chwili zdarzenia w pomieszczeniu przebywały dwie osoby: 16-latka i 68-letnia kobieta. Obie doznały niewielkich poparzeń, po przebadaniu przez załogę ratowników medycznych kobiety pozostały na miejscu. Jak dodawał młodszy brygadier Mariusz Czapelski z koneckiej straży pożarnej, prawdopodobną przyczyną zdarzenia była nieprawidłowa eksploatacja urządzeń gazowych, co doprowadziło do zapłonu i wybuchu mieszaniny gazowej. Na miejscu działały dwa zastępy strażackie. - Ratownicy zabezpieczyli teren, dokonali pomiarów stężenia gazów urządzeniami detekcyjnymi oraz przewietrzyli pomieszczenia - uzupełniał Mariusz Czapelski. Nie doszło do naruszenia konstrukcji budynku. ELZEM

GMINA KOŃSKIE

Zatrzymany z suszem

W miejscowości Rogów pod Końskimi w niedzielę policjanci wylegitymowali 24-latka. Znaleźli przy nim porcję suszu, wstępne badanie wykazało, że to marihuana. SABA

KOŃSKIE

Złodziej w drogerii

W jednej z koneckich drogerii pojawił się rabuś. Ukradł perfumy warte blisko tysiąc złotych. SABA



FOT. MARZENA KĄDZIELA

Burmistrz Krzysztof Obratański i członkini zarządu firmy Terraya S.A. Ewa Nowicka

JEST UMOWA Z FIRMAMI Z WARSZAWY ORAZ POZNANIA

Będą promować realizację projektu

Marzena Kądziela
Końskie

Dwie firmy, z Warszawy i Poznania, będą odpowiedzialne za długofalową promocję projektu „Rozwijamy Końskie - bezpieczne miasto pełne energii".

Agencja Reklamowa DSK Sp. z o.o. z Warszawy oraz firma Terraya S.A. z Poznania zostały wyłonione w przetargu ogłoszonym przez Urząd Miasta i Gminy na realizację długofalowej kampanii promocyjno - informacyjnej promującej projekt „Rozwijamy Końskie - bezpieczne miasto pełne energii".

Umowa podpisana w magistracie

Projekt realizowany jest w ramach Polsko - Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast, finansowanego ze środków Drugiej Edycji Szwajcarskiej Pomocy Finansowej oraz budżetu państwa. Umowa podpisana została w koneckim magistracie w poniedziałek, 21 września.

Pokażą przygotowania oraz realizację

- Firmy będą odpowiadać za przygotowanie między innymi spotów i ich emisję w mediach i internecie, pokazywać nasze przygotowania do zadań, ich realizację i efekty - powiedział burmistrz Końskich Krzysztof Obratański.

Informowanie mieszkańców

Agencja Reklamowa DSK Sp. z o.o. z Warszawy zrealizuje kampanię wizerunkowo - promocyjną projektu, której celem będzie informowanie mieszkańców o projekcie, jego działaniach i efektach, a także kampanię „Transport publiczny" poświęcona promocji i informowaniu o rozwiązaniach związanych z transportem publicznym.

Kampania będzie prowadzona długofalowo i będzie towarzyszyć realizacji przedsięwzięć zaplanowanych w ramach projektu

Firma Terraya S.AA. z Poznania przygotuje kampanię „Bezpieczeństwo na drodze i na wodzie" dotyczące edukacji i podnoszenia świadomości w zakresie zachowania na drogach i w wodzie, a także kampanię „Energetyka", dotycząc bezpieczeństwa energetycznego oraz działań związanych z energią i rozwiązaniami przyjaznymi środowisku.

- Kampania będzie prowadzona długofalowo i będzie towarzyszyć realizacji przedsięwzięć zaplanowanych w ramach projektu, informując mieszkańców o podejmowanych działaniach i ich znaczeniu dla Końskich - podsumował burmistrz.

eprasa.pl 94b4407c17

Śpiewają już 50 lat! Święto Złotego Kłosa



FOT. GMINA SECEMIN

Jubileusz 50-lecia zespołu Złoty Kłos z Secemina i Gminny Przegląd Zespołów Ludowych w Seceminie

Marek Piórecki
Secemin

Pięćdziesiąt lat działalności artystycznej to wyjątkowy jubileusz, będący świadectwem ogromnego zaangażowania i miłości do muzyki ludowej.

W sobotę, 19 września, Zespół Ludowy „Złoty Kłos" z Secemina świętował 50-lecie swojej działalności. To najstarsza grupa folklorystyczna w powiecie włoszczowskim, która od pół wieku pielęgnuje muzyczne i śpiewacze tradycje regionu, dzieląc się swoim dorobkiem z kolejnymi pokoleniami mieszkańców.

Jubileuszowe świętowanie rozpoczęło się w muszli koncertowej w Seceminie podczas Gminnego Przeglądu Zespołów Ludowych „Na ludową nutę". Była to doskonała okazja do spotkania miłośników folkloru oraz zaprezentowania dorobku lokalnych artystów. Na scenie zabrzmiały tradycyjne pieśni i melodie ludowe, a licznie zgromadzeni mieszkańcy mogli po raz kolejny przekonać się, jak ważną częścią lokalnej kultury są zespoły, które z pasją pielęgnują muzyczne dziedzictwo swoich małych ojczyzn.

W wydarzeniu, które objęte było honorowym patronatem wojewody świętokrzyskiego, uczestniczył między innymi wicewojewoda świętokrzyski Michał Skotnicki.

Główna część uroczystości jubileuszowych odbyła się w Gościńcu Weselnym. Zaproszonych gości powitała Teresa Kącka - kierownik Zespołu Ludowego „Złoty Kłos", która podziękowała wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym we wspieranie zespołu oraz za owocną współpracę na przestrzeni minionych pięćdziesięciu lat.

Złoty jubileusz był okazją nie tylko do wspomnień i podsumowania dotychczasowej działalności, ale także do podkreślenia roli, jaką „Złoty Kłos" odgrywa w życiu kulturalnym Secemina i całego powiatu włoszczowskiego. Przez pięć dekad członkowie zespołu występowali podczas uroczystości gminnych i powiatowych, przeglądów, festiwali oraz wydarzeń religijnych i kulturalnych. W ten sposób przekazywali kolejnym pokoleniom pieśni, melodie, zwyczaje i obrzędy charakterystyczne dla naszego regionu.

Jubileuszowe życzenia i gratulacje składali między innymi senator Jacek Włosowicz, radne Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego - Małgorzata Krzywda i Jolanta Tyjas, burmistrz Włoszczowy Grzegorz Dziubek oraz radny Rady Powiatu Włoszczowskiego Paweł Strączyński. W imieniu własnym oraz starosty włoszczowskiego Dariusza Czechowskiego życzenia przekazał również przewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego Zbigniew Matyśkiewicz.

Życzenia popłynęły również od władz samorządowych Gminy Secemin, reprezentowanych przez wójta Tadeusza Piekarskiego oraz przewodniczącego Rady Gminy Secemin Dariusza Janusa. Wójt Tadeusz Piekarski był także współorganizatorem jubileuszowych uroczystości „Złotego Kłosa", w których organizację zaangażowany był również zastępca wójta Sławomir Pietraszek.

KRÓTKO

REGION

Słona kara za brawurę

29 punktów karnych i dwa mandaty, opiewające łącznie na 3,5 tysiąca złotych – taka kara spotkała motocyklistę, który nie dość, że znacznie przekroczył prędkość, to jeszcze wyprzedzał na pasach. Przyłapała go włoszczowska drogówka. Mężczyznę policjanci z włoszczowskiej drogówki zatrzymali w miejscowości Wielebnów. W miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 70 kilometrów na godzinę, jechał 120, na domiar złego wypędzał na przejściu dla pieszych. - Za popełnione wykroczenia kierujący został ukarany dwoma mandatami na łączną kwotę 3500 złotych oraz otrzymał łącznie 29 punktów karnych. Policjanci zatrzymali również jego prawo jazdy - informuje młodszy aspirant Weronika Grot, rzecznik prasowy włoszczowskiej policji. SABA

POWIAT WŁOSZCZOWSKI

Miał prawie cztery promile

31-letni kierujący Alfa Romeo, ujęty w piątek w powiecie włoszczowskim przez świadków, którzy widząc jego zachowanie na drodze, odebrali mu kluczyki, miał w organizmie prawie 3,7 promila alkoholu. W dodatku miał już wcześniej cofnięte uprawnienia. SABA

GMINA KRASOCIN

Sarny na drodze, auto w rowie

Przed godziną 22 we wtorek w miejscowości Niwiska Krasocińskie 21-latka kierująca Audi nagle na drodze zobaczyła sarny. Policjanci opisują, że kobieta gwałtownie zahamowała i skręciła w lewo. W rezultacie straciła panowanie nad autem, zjechała do rowu, samochód się wywrócił. Kierująca i 18-letnia pasażerka trafiły do szpitala. SABA



FOT. RAFAEL FILM

Strajkowi przewodziła Alicja Groszek - w tej roli Sara Lityńska (stoi w środku, z tyłu)

UCZNIOWIE RYZYKOWALI MATURĘ, STUDIA I PRZYSZŁOŚĆ

Jest zwiastun filmu o słynnym strajku

Marek Piórecki
Włoszczowa

Ponad 40 lat temu uczniowie z Włoszczowy stanęli w obronie krzyży w swoich klasach.

Ryzykowali maturę, studia i przyszłość. Dziś ich historia wraca na ekran, stawiając pytania, które pozostają aktualne także dla współczesnego młodego pokolenia. Właśnie pojawił się pierwszy zwiastun „Egzaminu '84".

Po sukcesie „Opiekuna" Rafael realizuje kolejną dużą produkcję. „Egzamin '84" opowiada prawdziwą historię młodych mieszkańców Włoszczowy, którzy jesienią 1984 roku zdecydowali się na strajk okupacyjny po próbach usunięcia krzyży z klas. Decyzja miała swoją cenę. Uczniowie ryzykowali nie tylko oceny, ale także maturę, możliwość podjęcia studiów i de facto dalsze życie. Jedną z liderek protestu była Alicja Groszek, w filmie grana przez Sarę Lityńską. Po ponad 40 latach Alicja mówi wprost: „Nie zmieniłabym nic. Postąpiłabym tak jeszcze raz".

Twórcy nie chcą opowiadać wyłącznie o wydarzeniach z 1984 roku. W centrum filmu stawiają pytania o odwagę, własne przekonania i presję otoczenia, czyli problemy, z którymi młodzi ludzie mierzą się również dziś. - Egzamin '84 to opowieść uniwersalna, z pytaniem, które zadaje sobie każdy człowiek w różnych momentach próby: czy mam odwagę bronić tego, co w moim życiu najistotniejsze? Wybieram prawdę czy złudzenie? Wygodę czy odpowiedzialność?

Film powstał dzięki zaangażowaniu tysięcy darczyńców i jest największą polską fabułą sfinansowaną ze zbiórki społecznościowej

- mówi Przemysław Wręźlewicz, dyrektor Rafael Film, który będzie dystrybuować „Egzamin '84".

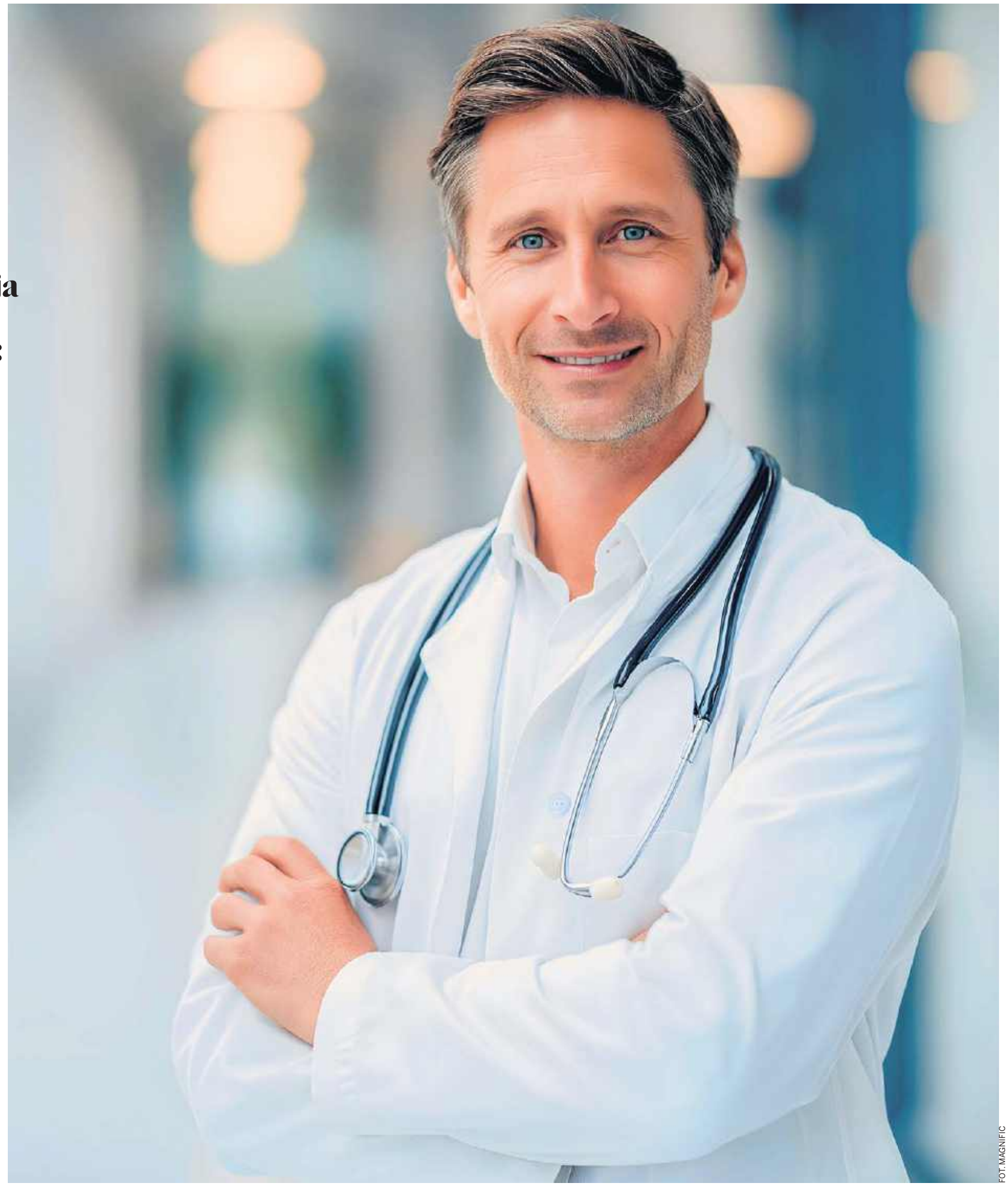
Współczesnym odpowiednikiem presji, której doświadczali bohaterowie filmu, mogą być między innymi media społecznościowe, potrzeba akceptacji i oczekiwania grupy. „Egzamin '84" zadaje pytania o to, czy potrafimy pozostać wierni temu, co naprawdę uważamy za ważne, nawet jeśli wymaga to odwagi. To właśnie sprawia, że historia Włoszczowy nie pozostaje wyłącznie lekcją z przeszłości.

Reżyserem filmu jest Mateusz Olszewski, a współautorką scenariusza Angelika Olszewska. W obsadzie, obok młodych aktorów, w tym Sary Lityńskiej, zobaczymy plejadę znanych polskich aktorów, między innymi Sebastiana Fabijańskiego, Rafała Zawieruchę, Mirosława Zbrojewicza, Magdalenę Duszak, Mieczysława Hryniewicza, Dominikę Kluźniak i Marię Świłpę.

eprasa.pl 94b4407c17

PORADNIK MEDYCZNY

UŚMIECH NA KOSZT PAŃSTWA.
CO ZROBIMY U DENTYSTY NA NFZ?
STRONA 04



FOT. MAGNIFIC

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź. Papierowa to wyjątek

Strony 10-11

E-SKIEROWANIE OTWIERA DROGĘ DO SANATORIUM.
WYSTAWIA LEKARZ, KTÓRY PRZYJMUJE W RAMACH NFZ
STRONA 03

DOKUCZAJĄ CI BOLĄCE STOPY?
MOŻE CZAS NA WIZYTĘ U SPECJALISTY PODOLOGA
STRONA 06

eprasa.pl 94b4407c17

Koniec z zabiegami przez dwa tygodnie

Oprac. Agata Wodzień-Nowak

Resort zdrowia pokazał propozycje ważnych zmian w rehabilitacji leczniczej. Nowe przepisy wprowadzają nowości dla pacjentów: leczenie ma być lepiej dopasowane do ich potrzeb, a zasady kwalifikacji na poszczególne etapy – bardziej przejrzyste. Z projektu wynika również, że czas rehabilitacji wydłuży się dwukrotnie, a na zabiegi (np. pulmonologiczne) nie trzeba będzie daleko dojeżdżać, bo będą dostępne bliżej domu.



FOT. MAGNIFIC

Rehabilitacja na NFZ przejdzie poważne zmiany

Co to oznacza w praktyce dla pacjentów?

Projekt rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia dotyczący rehabilitacji leczniczej to zapowiedź prawdziwej rewolucji, która ma gruntownie zreformować dotychczasowy system. Według projektu pacjentów czeka lepsze dopasowanie terapii do rzeczywistych potrzeb chorych, a także poprawa dostępności usług. Celem zmian jest również precyzyjne uporządkowanie zasad kwalifikacji na poszczególne etapy leczenia.

Zmiany wejdą w życie 1 stycznia 2027 roku, co da zapewnić placówkom medycznym niezbędny czas na wdrożenie nowych standardów organizacyjnych.

Dwukrotnie dłuższa fizjoterapia ambulatoryjna

Dla osób korzystających z rehabilitacji w przychodniach nadchodzą bardzo dobre wiadomości. Ministerstwo Zdrowia przypomina, że dotychczas fizjoterapia ambulatoryjna była realizowana w cyklach obejmujących do 10 dni zabiegowych.

Nowy projekt zakłada wydłużenie pojedynczego cyklu do 20 dni zabiegowych, co zapewni znacznie większą ciągłość terapii. Co więcej, w medycznie uzasadnionych przypadkach czas ten będzie można dodatkowo przedłużyć, co pozwoli na elastyczne dopasowanie leczenia do indywidualnego tempa powrotu pacjenta do zdrowia.

Rehabilitacja domowa pod lupą

Reforma wprowadza również istotne porządki w obszarze opieki domowej. Ministerstwo chce, aby ta forma wsparcia trafiała wyłącznie do osób, które ze względu na swój stan zdrowia fizycznie nie są w stanie dotrzeć do placówki medycznej.

Jednocześnie rewolucję przejdą kompetencje personelu medycznego. Do tej pory kwalifikacja do rehabilitacji domowej oraz prowadzenie terapii opierały się przede wszystkim na poradzie lekarskiej. Teraz, obok porady lekarskiej pojawi się pełnoprawna porada fizjoterapeutyczna. Fizjoterapeuta zyska autonomię – będzie mógł samodzielnie kwalifikować do zabiegów, wyznaczać cele terapeutyczne oraz dokonywać finalnej oceny efektów leczenia.

Pulmonologia bliżej domu i lepsza opieka nad dziećmi

Kolejnym krokiem w stronę pacjentów jest ułatwienie dostępu do rehabilitacji pulmonologicznej.

Pacjenci z przewlekłymi chorobami układu oddechowego będą mogli rehabilitować się w trybie dziennym znacznie bliżej swojego miejsca zamieszkania.

Na reformie zyskają także najmłodsi. Projekt zakłada wyraźne wyodrębnienie świadczeń rehabilitacji stacjonarnej dla dzieci.

REKLAMA

0011584096

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

MEDYCYNA OSTEOPATYCZNA

FIZJOTERAPIA

MASAŻE LECZNICZE



KONTAKT
ul. Ks. Ściegiennego 196,
25-116 Kielce
Ochinean Garik: tel. 502 977 069
e-mail: garona@onet.eu
www.centrumleczeniakregoslupa.pl







eprasa.pl 94b4407c17

E-skierowanie otwiera drogę do sanatorium

Wyjazd do sanatorium jest rozwiązaniem wspierającym powrót do zdrowia, jako kontynuacja leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego

Grzegorz Okoński

Do leczenia w uzdrowisku kwalifikują się osoby samodzielne, sprawne na tyle, by móc do sanatorium dojechać, dać sobie radę na miejscu i skorzystać z zabiegów leczniczych. Uzdrowiskowe leczenie ambulatoryjne dorosłych i dzieci wynosi od 6 do 18 dni, natomiast bezpłatny pobyt w szpitalu uzdrowiskowym - trwa 21 dni dla osób dorosłych lub 27 dni dla dzieci.

21 dni zajmuje pobyt w sanatorium uzdrowiskowym dla dzieci jest bezpłatny, a dla osób dorosłych - częściowo odpłatny. Najdłużej, bo 28 dni, trwa leczenie związane z rehabilitacją uzdrowiskową.

Skierowanie na leczenie uzdrowiskowe wystawia lekarz, pracujący w ramach naszego ubezpieczenia zdrowotnego, czyli taki, który przyjmuje w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.



FOT. PIXABAY

W czasie pobytu w sanatorium pacjenci korzystają z określonych zabiegów rehabilitacyjnych

- Lekarz wystawia wyłącznie e-skierowanie na leczenie uzdrowiskowe - precyzuje portal pacjent.gov.pl. - Gdy je otrzymasz, e-skierowanie jest automatycznie przesyłane do Twojego oddziału wojewódzkiego NFZ - nie musisz niczego składać w oddziale. Na Internetowym Koncie Pacjenta pojawi się informacja o wystawionym e-skierowaniu – przez cały czas możesz śledzić, na jakim etapie rozpatrywania jest Twoja sprawa. W wyjątkowych sytuacjach lekarz może wystawić skierowanie papierowe: gdy kieruje na leczenie uzdrowiskowe poza granicami kraju, albo gdy nie ma dostępu do internetu, więc nie może wystawić skierowania w systemie elektronicznym.

Kolejnym etapem jest ocena lekarza balneologa (czyli od leczenia uzdrowiskowego) lub lekarza rehabilitacji medycznej, przeprowadzona w oddziale wojewódzkim NFZ, gdzie trafia e-skierowanie od lekarza. Co ciekawe, od ubiegłego roku, taką ocenę mogą wystawiać też lekarze innych specjalizacji: interniści, lekarze medycyny rodzinnej, reumatolodzy i ortopedzi, pod warunkiem, że ukończyli specjalny kurs z podstaw balneologii. Lekarz ma 30 dni na zakwalifikowanie pacjenta na leczenie lub odrzucenie jego skierowania z powodów medycznych, liczone od daty rejestracji skierowania w systemie. Jeśli je zatwierdzi, to przekaże do systemu informację o numerze skierowania, sposobie rozpatrzenia i przewidywanym okresie oczekiwania - podaje NFZ.

Pacjent otrzymuje na Internetowym Koncie Pacjenta i w liście przysłanym pocztą tradycyjną, informację o numerze skierowania, o tym, jak zostało ono rozpatrzone i jaki jest przewidywany okres oczekiwania. Gdyby w skierowaniu czegoś brakowało, albo ocena zakończy się uznaniem, że są przeciwwskazania do leczenie uzdrowiskowego, skierowanie wróci do uzupełnienia, lub do wiadomości do świadczeniodawcy (lekarza lub przychodni), który je wystawił - pacjent będzie o tym poinformowany.

Czekając na decyzję NFZ, można sprawdzać w serwisie internetowym NFZ, na jakim etapie jest realizacja skierowania: trzeba wtedy w przeglądarce skierowań wpisać numer skierowania (otrzymamy go w zawiadomieniu listowym lub na IKP).

Jeżeli zostanie ustalony termin leczenia, oddział wojewódzki NFZ doręczy Ci potwierdzone skierowanie nie później niż 14 dni przed datą rozpoczęcia leczenia.

REKLAMA 0011587376

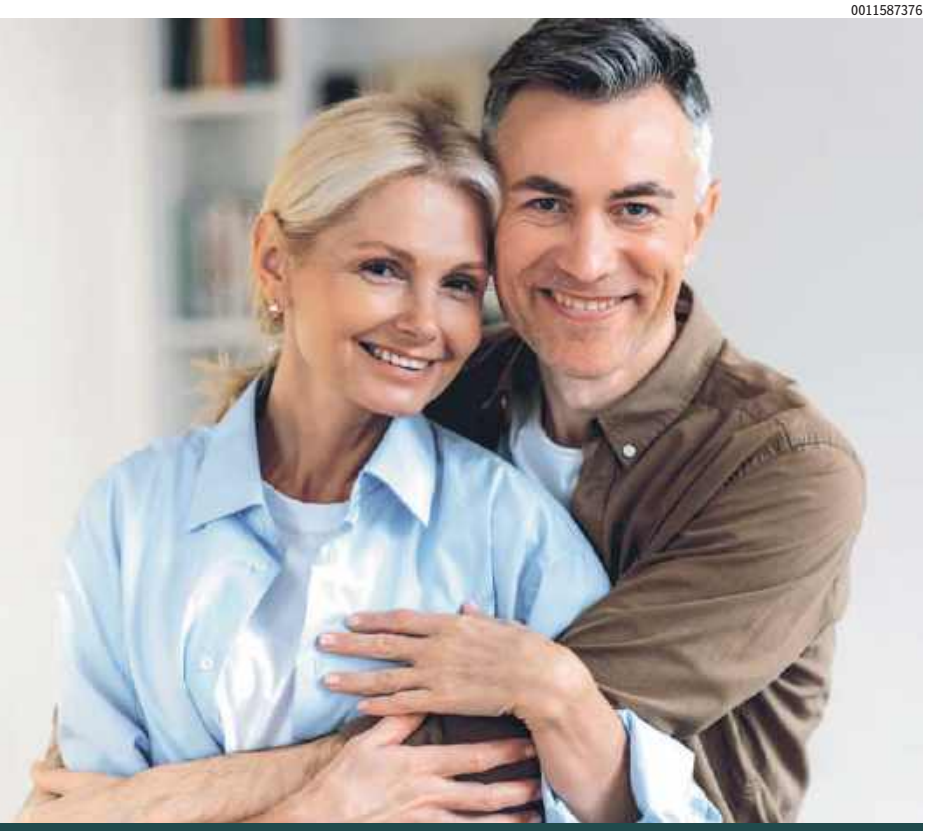
Diagnostyka+

Akcja profilaktyczna

Zadbaj o swoje zdrowie.

Nasze Punkty Pobrań są blisko Ciebie.

wybrane punkty otwarte w soboty



Badania można wykonać w każdym z 47 Punktów Pobrań w województwie świętokrzyskim, m.in.:

+ Busko-Zdrój, ul. Bohaterów Warszawy 106
+ Jędrzejów, ul. 3-go Maja 59
+ Kielce, ul. Jagiellońska 74
+ Kielce, ul. Starodomaszowska 17
+ Kielce, ul. Warszawska 218E
+ Końskie, ul. Gimnazjalna 41
+ Nowa Dęba, ul. Krasickiego 21
+ Opatów, pl. Obrońców Pokoju 32
+ Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Siennieńska 12
+ Pińczów, ul. Klasztorna 35
+ Sandomierz, ul. Mickiewicza 15
+ Skarżysko Kamienna, ul. Krasińskiego 20
+ Starachowice, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 41
+ Staszów, ul. Mickiewicza 36
+ Włoszczowa, ul. Żeromskiego 28

Znajdź najbliższy Punkt Pobrań:

eprasa.pl 94b4407c17

Uśmiech na koszt państwa. Co zrobimy u dentysty na NFZ?

Największą pułapką dla nieświadomego pacjenta jest kwestia tak zwanego dopłacania do zabiegów. Zabronione jest łączenie finansowania z NFZ i środków prywatnych w ramach tej samej procedury medycznej

Rafał Kruk

Wielu z nas omija gabinety stomatologiczne z logo NFZ szerokim łukiem, trwając w przekonaniu, że to, co otrzymujemy za darmo, musi wiązać się z bólem, archaiczną aparaturą i czarnymi plombami. Tymczasem rzeczywistość przeszła gruntowną metamorfozę.



FOT. 123 RF

Wizyta u lekarza dentysty nie wymaga skierowania. Jeśli gabinet ma podpisaną umowę z NFZ, potwierdza to widoczne logo NFZ

Stomatologia na NFZ

Gdy wydarzy się sytuacja nagła, jak ostry ból zęba w środku nocy, nie musimy szukać prywatnych gabinetów. Wyznaczone placówki doraźnej pomocy przyjmują pacjentów o każdej porze, a lekarz na dyżurze ma obowiązek uśmierzyć ból.

Obalanie mitu o czarnej dziurze w polskiej stomatologii należy zacząć od rewolucji w materiałach, jaka dokonała się w ostatnich latach. Od 2022 roku Narodowy Fundusz Zdrowia przestał finansować amalgamat stomatologiczny, co oznacza ostateczny koniec ery ciemnych, metalicznych wypełnień. Obecnie każdemu pacjentowi, niezależnie od statusu, przysługują materiały estetyczne w kolorze zęba.

W przypadku osób dorosłych sytuacja wygląda tak, że w zębach przednich, czyli od górnej i dolnej jedynki do trójki, lekarz ma obowiązek zastosować wysokiej jakości kompozyt światłoutwardzalny. W dalszych odcinkach łuku zębowego, począwszy od czwórek, stosowane są materiały chemoutwardzalne. Choć ich technologia wiązania jest inna, pod względem estetycznym pozostają one białe lub mleczne, co stanowi ogromny skok jakościowy.

Jeszcze wyższy standard opieki przewidziano dla dzieci oraz młodzieży do ukończenia osiemnastego roku życia. W ich przypadku wszystkie zęby, od jedynek aż po ósemki, leczone są przy użyciu nowoczesnych materiałów światłoutwardzalnych bez żadnych dodatkowych opłat. Jeśli w którymkolwiek gabinecie usłyszymy, że na fundusz musi zostać założona czarna plomba, jest to informacja nieprawdziwa, a lekarz prawdopodobnie korzysta z nielegalnych zapasów lub próbuje wymusić opłatę.

Równie istotną kwestią jest komfort pacjenta podczas zabiegu, który w ramach kontraktu z państwem nie podlega negocjacjom. Znieczulenie miejscowe jest zawsze bezpłatne, o ile lekarz stomatolog uzna, że jest ono konieczne do prawidłowego wykonania danej procedury. Pacjent nie musi i nie powinien za nie dopłacać, ponieważ fundusz finansuje pełnowartościowe i skuteczne środki znieczulające, które mają zapewnić całkowitą bezbolesność. Warto o tym pamiętać, gdyż wielu pacjentów wciąż ulega sugestii, że istnieje podział na znieczulenie gorsze, czyli darmowe, i lepsze, za które należy uiścić opłatę. W świetle obowiązujących przepisów taki podział w ramach jednego świadczenia po prostu nie istnieje.

Higienizacja i leczenie kanałowe

Profilaktyka to prawdopodobnie najmocniejszy punkt oferty publicznej stomatologii, z którego statystycznie korzystamy najrzadziej, często nie wiedząc, że podstawowe zabiegi higienizacyjne mamy już opłacone w ramach składki. Każdy ubezpieczony ma prawo do profesjonalnego usunięcia kamienia nazębnego, czyli skalingu, raz w roku. Dodatkowo przysługuje nam badanie kontrolne wraz z instruktażem higieny aż trzy razy w roku, co pozwala na regularne monitorowanie stanu jamy ustnej i wczesne wykrywanie ubytków. Mało znanym, a niezwykle ważnym faktem jest refundacja kiretażu, czyli głębokiego oczyszczania kieszonek dziąsłowych, co jest kluczowe w walce z paradontozą. Kobiety w ciąży i połogu mogą liczyć na jeszcze szerszą opiekę profilaktyczną, w tym na dodatkowy skaling co sześć miesięcy, jeśli wymaga tego ich stan kliniczny.

Poważniejsze problemy zaczynają się przy leczeniu kanałowym, zwanym endodoncją, gdzie przepisy stawiają wyraźną granicę dla osób dorosłych. W ramach powszechnego ubezpieczenia fundusz pokrywa koszty leczenia kanałowego jedynie w zębach przednich, czyli od kła do kła. Każdy ząb położony dalej, od czwórek wzwyż, w przypadku osoby powyżej osiemnastego roku życia musi zostać wyleczony prywatnie lub usunięty w ramach refundacji. Istnieją jednak grupy podlegające szczególnej ochronie, które nie muszą martwić się tymi ograniczeniami. Dzieci, młodzież, kobiety w ciąży oraz pacjentki w okresie połogu mają pełne prawo do bezpłatnego leczenia kanałowego wszystkich zębów, włączając w to zęby trzonowe. Należy przy tym zachować czujność, ponieważ jeśli zdecydujemy się rozpocząć leczenie kanałowe w prywatnym gabinecie, lekarz pracujący na NFZ nie ma prawnego obowiązku kontynuowania go w ramach ubezpieczenia.

Protezy i lakowanie

W dziedzinie protetyki państwo również oferuje wsparcie, choć jest ono obwarowane rygorystycznymi terminami i warunkami medycznymi. Każdemu pacjentowi przysługuje bezpłatna proteza osiadła, częściowa lub całkowita, raz na pięć lat. Aby jednak uzyskać protezę częściową, pacjent musi posiadać braki w uzębieniu wynoszące co najmniej pięć zębów w jednym łuku. Jeśli posiadana już proteza ulegnie uszkodzeniu, na przykład pęknie lub wypadnie z niej ząb, mamy prawo do jej bezpłatnej naprawy raz na dwa lata. Z tych limitów czasowych całkowicie wyłączone są osoby po operacjach onkologicznych w obrębie twarzoczaszki, które mogą liczyć na pomoc protetyczną zawsze, gdy zachodzi taka potrzeba. Trzeba jednak zaznaczyć, że system nie przewiduje refundacji nowoczesnych mostów porcelanowych ani implantów.

NFZ zapewnia też szerokie spektrum bezpłatnych zabiegów z myślą o najmłodszych. Fundusz finansuje lakowanie szóstek do ósmego roku życia oraz regularne lakierowanie wszystkich zębów stałych aż do pełnoletności. W przypadku wad zgryzu, dzieci do dwunastego roku życia mogą otrzymać bezpłatny aparat ruchomy, a jego naprawy są gwarantowane do trzynastego roku życia. Niestety, aparaty stałe nie są refundowane w żadnym przypadku, co warto uwzględnić w planowaniu domowego budżetu.

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY ŚWIĘTOKRZYSKIEGO CENTRUM STOMATOLOGII 0011583123

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii – leczenie z uwzględnieniem potrzeb pacjenta

Wizyta u dentysty może wiązać się z silnym lękiem, a czasem wieloletnim odkładaniem leczenia. W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii w Baćkowicach przyjmujemy dorosłych i dzieci, a postępowanie dobieramy do ich stanu zdrowia i potrzeb. Szczególną uwagę poświęcamy osobom z dentofobią oraz pacjentom, u których leczenie w standardowych warunkach jest znacznie utrudnione.





Leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym

Jednym z ważnych zakresów działalności naszego centrum jest leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym. Można je rozważyć między innymi u osób z silną dentofobią, szczególnymi potrzebami zdrowotnymi albo wtedy, gdy wykonanie koniecznego leczenia w zwykłych warunkach nie jest możliwe.

Leczenie poprzedzają konsultacja stomatologiczna i kwalifikacja medyczna. Znieczulenie prowadzi lekarz anestezjolog wraz z personelem anestezjologicznym, a zabieg wykonuje lekarz dentysta. Przygotowanie, potrzebne badania i zakres leczenia ustalane są indywidualnie. O możliwości zastosowania znieczulenia ogólnego decydują wskazania, przeciwwskazania i stan zdrowia pacjenta.

Podejście do osób z dentofobią

Lęk przed dentystą może wynikać z wcześniejszych doświadczeń, obawy przed bólem, nadwrażliwości na bodźce albo poczucia utraty kontroli. Dlatego pierwszym krokiem nie musi być zabieg. Zaczynamy od rozmowy, poznania potrzeb pacjenta i omówienia możliwości leczenia.

Dbamy o jasną komunikację i przewidywalny przebieg wizyty. Zależnie od sytuacji klinicznej leczenie może odbywać się w znieczuleniu miejscowym, z użyciem podtlenku azotu albo – po kwalifikacji – w znieczuleniu ogólnym. Długo odkładane leczenie nie przekreśla możliwości rozpoczęcia terapii.

Standardy przyjmowania pacjentów neuroróżnorodnych

Przyjęliśmy standardy wizyt uwzględniające potrzeby pacjentów neuroróżnorodnych, w tym osób w spektrum autyzmu, z ADHD oraz odmiennie przetwarzających bodźce lub komunikujących swoje potrzeby. Punktem wyjścia jest poznanie konkretnej osoby, jej wrażliwości sensorycznej, sposobu komunikowania się, wcześniejszych doświadczeń i sygnałów narastającego przeciążenia. Sama diagnoza nie przesądza o potrzebnym wsparciu.

Przebieg wizyty możemy wcześniej ustalić z pacjentem, rodzicem lub opiekunem. W zależności od potrzeb spotkanie można podzielić na krótsze etapy, ograniczyć bodźce, uprzedzać przed dotykiem i dźwiękiem urządzeń, stosować jednoznaczne komunikaty oraz uwzględniać przerwy. Pierwsza wizyta może służyć poznaniu gabinetu i zespołu. Dostosowania ustalamy indywidualnie, ponieważ pacjenci neuroróżnorodni nie stanowią jednorodnej grupy.

Jeżeli mimo przygotowania przeprowadzenie potrzebnego leczenia w standardowych warunkach nie jest możliwe, po ocenie sytuacji klinicznej możemy rozważyć inne sposoby postępowania, w tym podtlenek azotu lub znieczulenie ogólne. Wybór metody nie wynika jednak z samej diagnozy, lecz z potrzeb pacjenta, zakresu leczenia i kwalifikacji medycznej.

Stomatologia dziecięca i najmłodsi pacjenci

Znaczną część naszych pacjentów stanowią dzieci. Tempo i zakres spotkania dostosowujemy do wieku, wcześniejszych doświadczeń i gotowości dziecka do współpracy. Wizyta adaptacyjna może pomóc oswoić gabinet, personel i podstawowe czynności podczas badania.

Rodzice otrzymują informacje o stanie jamy ustnej dziecka, leczeniu i profilaktyce. Gdy leczenie jest znacznie utrudnione, lekarz może omówić inne rozwiązania. Podtlenek azotu i znieczulenie ogólne wymagają odrębnej oceny oraz kwalifikacji.

Implantoprotetyka i estetyczna odbudowa uśmiechu

W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii prowadzimy kompleksowe leczenie pacjentów wymagających odbudowy pojedynczych zębów, większych braków zębowych lub całych łuków. Plan leczenia może łączyć implantologię, protetykę, stomatologię zachowawczą, chirurgię oraz zabiegi służące poprawie estetyki uśmiechu.

Punktem wyjścia są badanie i diagnostyka, na podstawie których lekarz omawia możliwe warianty postępowania. Pod uwagę brane są nie tylko wygląd zębów, lecz także funkcja żucia, warunki zwarciowe, stan dziąseł i kości oraz możliwości utrzymania prawidłowej higieny. W zależności od sytuacji klinicznej leczenie może obejmować między innymi korony, mosty, licówki oraz uzupełnienia oparte na implantach.

Kompleksowe postępowanie pozwala zaplanować etapy w odpowiedniej kolejności i połączyć odbudowę funkcji z estetyką uśmiechu. Zakres leczenia, harmonogram i dostępne rozwiązania ustalane są indywidualnie.

Bruksizm – leczenie w zespole interdyscyplinarnym

Zgrzytanie lub zaciskanie zębów może prowadzić do ich ścierania, pękania odbudów, przeciążenia mięśni żucia oraz dolegliwości stawów skroniowo-żuchwowych. Bruksizm może występować podczas snu lub w ciągu dnia, a jego obraz różni się u poszczególnych osób. Dlatego diagnostyka nie powinna ograniczać się do oceny zębów.

Uwzględniamy warunki zwarciowe, stan zębów i odbudów, napięcie mięśni, pracę stawów, dolegliwości oraz nawyki pacjenta. Istotne jest również ustalenie, kiedy dochodzi do zaciskania lub zgrzytania i jakie objawy temu towarzyszą.

Postępowanie dobieramy do problemu i prowadzimy interdyscyplinarnie. Lekarz dentysta może zaplanować zabezpieczenie zębów, leczenie skutków przeciążenia lub odbudowę utraconych tkanek. Fizjoterapeuta obszaru czaszkowo-żuchwowego ocenia funkcję mięśni i stawów oraz, jeśli istnieją wskazania, wdraża odpowiednie postępowanie.

U części pacjentów zasadna może być konsultacja psychologiczna, zwłaszcza gdy zaciskanie zębów wiąże się z trudnością w rozpoznawaniu napięcia, utrwalonymi nawykami lub obciążeniem emocjonalnym. Nie zastępuje ona diagnostyki stomatologicznej ani fizjoterapeutycznej, lecz może być elementem szerszego postępowania. Bruksizm nie ma jednej przyczyny, dlatego nie istnieje jedna metoda odpowiednia dla wszystkich.

Kompleksowe spojrzenie na leczenie

Różne obszary stomatologii w jednym miejscu ułatwiają zaplanowanie kolejności postępowania. Dotyczy to szczególnie osób, które przez lęk odkładały wizyty, mają kilka problemów wymagających leczenia albo potrzebują połączenia leczenia zachowawczego, chirurgicznego, protetycznego lub ortodontycznego. Zakres, czas i koszt zależą od rozpoznania oraz wybranych metod.

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii mieści się w Baćkowicach i przyjmuje dorosłych i dzieci. Rejestracja udziela informacji i ustala terminy. O wskazaniach, przeciwwskazaniach i zakresie leczenia decyduje lekarz po ocenie stanu zdrowia pacjenta.





eprasa.pl 94b4407c17

Dokuczają bolące stopy? Może czas na wizytę u podologa

Redakcja

Problemy ze stopami ma nawet połowa Polaków. Stopy noszą nas przez całe życie, to najważniejszy środek transportu, który często dźwiga niemałe obciążenie. Eksperci zdrowia stóp to podolodzy.

Czym zajmuje się podologia?

Podolog albo podiatra zajmuje się stopami, wszelkimi deformacjami i zmianami, jakimi podlegają. Z naszych stópmogą wiele wyczytać. Niemal każda choroba może „ujawnić się" na stopach.

Są to choroby z autoagresji, jak np. reumatoidalne zapalenie stawów, choroba Hashimoto, toczeń, ale też alergie, choroby wynikające z niedoboru odporności, których objawem mogą być brodawki, schorzenia kardiologiczne i oczywiście cukrzyca. Podolog może najwcześniej, np. przez badanie czucia, wykryć problem stopy cukrzycowej. Wykrywa się problem, zanim zacznie się na dobre, nie dopuszczając do powstania ran. Podolodzy obserwują pacjentów od samego wejścia do gabinetu – wiele można wyczytać ze sposobu chodu pacjenta; czy ma zmiany zwyrodnieniowe, czy przeszedł jakieś operacje, jakim krokiem przemierza dystans od progu gabinetu do fotela. Czy utyka, czy idzie pewnym krokiem, czy jest za bardzo odchylony do tyłu, albo pochylony do przodu. To wszystko ma ogromne znaczenie. Przed każdym zabiegiem przeprowadzamy też wnikliwy wywiad, który jest kopalnią wiedzy o pacjencie.

Które schorzenia stóp występują najczęściej?

Najczęściej pacjenci przychodzą z modzelami i odciskami. Doskwierają one pacjentom najbardziej.

Wrastające paznokcie to kolejna dolegliwość, wiążąca się z poważnym bólem, ale i przykrymi konsekwencjami. Leczenie jest skomplikowane, a jeśli trafi się na dobrego specjalistę, to skutecznie uleczymy tę dolegliwość, nie zrywając paznokcia, jak to się do tej pory najczęściej dzieje, ale stosując tamponadę czy klamerki, a jest ich sporo do wyboru.

Czym się różnią modzele od odcisków?

Jedne i drugie to zmiany rozrostowe, przerostowe tkanki rogowej.

Modzel to zmiana woskowo-żółta, nie posiada pacjenci, korzenia. Jest dosyć płaska. Zlokalizowana jest najczęściej w przodostopiu, gdy dochodzi do obniżenia łuku poprzecznego w stopie, szczególnie u pań, które noszą szpilki. Oczywiście fakt, że występują modzele, nie oznacza, że gdzieś w tym samym miejscu nie pojawi się odcisk. Odcisk z kolei charakteryzuje się tym, że ma rdzeń, który może być bardzo głęboko położony. I ten naciek głęboki może powodować duże dolegliwości bólowe. Nie polecam chirurgicznego usuwania odcisków. Podolodzy świetnie sobie z nimi radzą, dłutując bezboleśnie zmianę. Pacjent o własnych siłach i bez bólu wychodzi z gabinetu. Tymczasem chirurgicznie odcisk trzeba wyciąć skalpelem, a potem zaszyć.

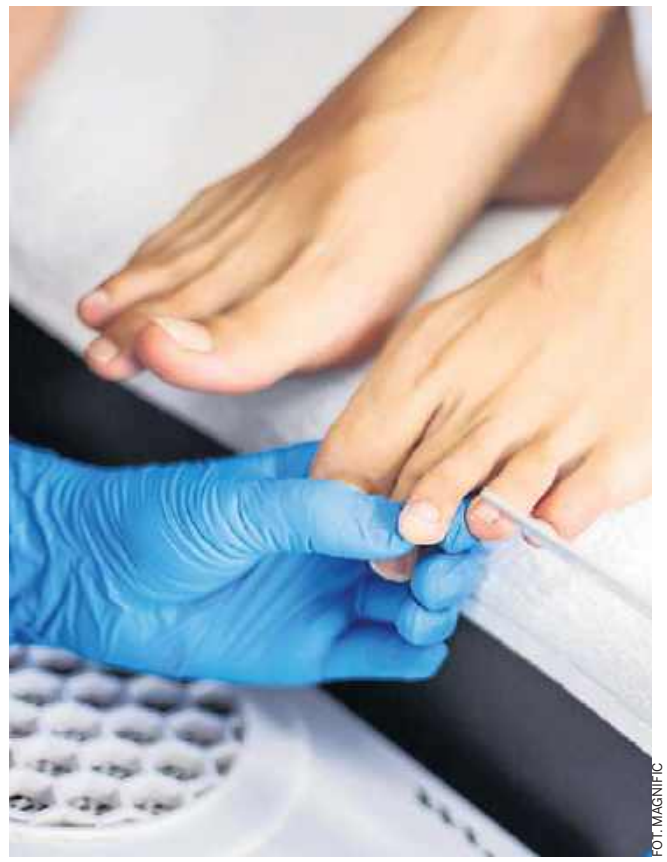
Pękające stopy to też poważny problem. Do jakiego momentu możemy poradzić sobie z nim sami za pomocą pumeksu, tarek czy skarpetek złuszczających?

Najlepiej do podologa udać się jak najszybciej, bo przez domowe sposoby możemy sobie zaszkodzić. Gdy stosujemy domową pielęgnację, możemy doprowadzić do powikłań, ran, stanów zapalnych.

Dlaczego pięty pękają?

Bardzo często jest to związane z nieprawidłową higieną stóp.

Pacjenci kupują zbyt mocne preparaty, których używanie przynosi skutek odwrotny od zamierzanego; tarki do ścierania, kremy z mocznikiem. Codziennie maltretujemy nimi stopy, chociaż nie należy używać kremów z 30-proc. mocznikiem, bo wystarczą takie o stężeniu 5-10 proc., a zamiast tarki – peeling. Nasza skóra ma naturalny proces regeneracji, który trwa 28 dni. Jeżeli zaś codziennie albo co dwa, trzy dni, ścieramy ten naskórek, to on nie jest w stanie zregenerować się naturalnie. Skóra ta jest przesuszona, jeszcze bardziej rogowacieje i zaczyna pękać. W dodatku mocznik w stężeniu 30 proc. wysusza



FOT. MAGNIFIC

naskórek. Przede wszystkim, należy unikać wszelkiego rodzaju tarek oraz pumeksów. Nawet peeling z kawy jest lepszy. Ciekawe produkty można kupić za nieduże pieniądze. Oczywiście natłuszczamy też pięty, a gdy jest lepiej, nie zapominajmy o pielęgnacji, co – niestety – często się zdarza i problem wraca. Jeżeli chodzi o choroby, których objawem mogą być pękające pięty, to są to zwykle zaburzenia kardiologiczne, kłopoty z ciśnieniem, ale też alergie. Swędząca, przesuszona skóra to jeden z objawów cukrzycy. Gdy mamy z nimi do czynienia i zabiegi pielęgnacyjne nie pomagają, trzeba się zastanowić nad innymi przyczynami i dokładnie się zdiagnozować. Niestety, jest tak, że zaburzenia na stopach są objawem tego, co dzieje się w organizmie. Dlatego podolodzy często kierują pacjentów do odpowiednich specjalistów.

Często pęka tylko jedna pięta. Czemu?

W takim przypadku warto udać się do fizjoterapeuty. Być może chodzi o bóle napięciowe. Z różnych powodów: choćby pracy obciążającej kręgosłup obciążamy jedną nogę.

Jaki wpływ na problemy ze stopami ma źle dobrane obuwie?

Zarówno modzele, jak i odciski powstają w miejscach przeciążania.

Stopa ma trzy punkty podparcia i na nich powinna się opierać. Jeśli jednak dochodzi do deformacji, obniżenia łuku poprzecznego czy podłużnego, lub w przebiegu cukrzycy zaczynają pojawiać się zmiany w napięciu mięśniowym, albo też – w przypadku haluksów dochodzi do nieprawidłowego ułożenia palców i pojawiają się przeciążenia – stąd krok do powstania modzeli lub odcisków. But przede wszystkim musi być wygodny – to powinno przyświecać nam przy wyborze obuwia. Chodzenie w szpilkach wiąże się z deformacjami i z bólem, ale nie jest też prawdą, że każdemu służą całkowicie płaskie obcasy. Warto odrysować odcisk swojej stopy, a następnie przyłożyć go do kupowanego obuwia. Buty trzeba dobrać do szerokości stopy. Czasem jest możliwy komputerowy dobór obuwia. Niektóre buty nosimy latami. To też nie jest korzystne, bo my się w tym czasie zmieniamy: przybywa nam kilogramów, rodzimy dzieci, a po ciąży rozmiar obuwia jest większy. Często po całym dniu pracy mamy opuchnięte stopy. Dlatego dobrze w czasie dnia poćwiczyć. Poruszać stopami, powyginać je. Wyjąć z butów. Wystarczy kilka minut takich ćwiczeń.

Jak dbać o stopy?

Przede wszystkim zachować odpowiednią higienę. Po myciu dokładnie wysuszyć między palcami. Nawilżać, nosić wygodne obuwie. I chodzić! Utrzymywać aktywność fizyczną w miarę naszych możliwości, na ile wiek i schorzenia pozwolą.

REKLAMA 0011586765

SALONY PERUKARSKIE ŚWIAT PERUK

wysokiej jakości peruki naturalne i nowoczesne peruki syntetyczne europejskich producentów



Świat Peruk to znana i doceniana marka profesjonalnych salonów peruk, od wielu lat pomagająca swoim Klientom w doborze najlepszych rozwiązań z zakresu perukarstwa. Salony peruk działają w Kielcach przy ulicy Dużej 17 i w Radomiu przy ul. Szewskiej 20, oferując wysokiej jakości peruki, toppery damskie, kosmetyki i akcesoria perukarskie oraz bezpłatne konsultacje.

Szeroki wybór modnych markowych peruk oraz kompleksowa obsługa zapewnia każdej osobie możliwość dobrania takiej fryzury, w której poczuje się komfortowo i naturalnie.
Odkryj piękno włosów z marką godną zaufania!



PERUKI KIELCE

Salon Peruk w Kielcach
ul. Duża 17
tel. 517 675 380

W ofercie:
- peruki damskie, męskie i dziecięce
- peruki medyczne na NFZ
- włosy dopinane, kucyki, koki, treski
- bezpłatne konsultacje.

PERUKI RADOM

Salon Peruk w Radomiu
ul. Szewska 20
tel. 797 824 555

perukikielce.pl perukaradom.pl

eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011587305

ALAB laboratoria

WIELKI PRZEGLĄD ZDROWIA

BADAMY SERCE

Krew wie o Tobie więcej, niż Ci się wydaje.
Sprawdź, co ma Ci do powiedzenia.

Dowiedz się więcej na: wielkiprzegladzdrowia.pl

Akcja profilaktyczna ważna do 31.12.2026 r. Cena pakietu 49 zł zawiera opłatę za usługę pielęgniarską. Badania w pakiecie: Lipidogram: Cholesterol całkowity, LDL, HDL, wskaźnik nie-HDL wyliczalny, Trójglicerydy, Potas, Sód, Glukoza. Regulamin dostępny w Punktach Pobrań oraz na alab.pl.

eprasa.pl 94b4407c17

Medycyna wspomaga pielęgnację skóry

Monika Góralska

Zimą skóra narażona jest na wysuszenie, podrażnienia i spadek jędrności. Jak mówi ekspertka, dr Katarzyna Bornikowska, specjalistka endokrynolog i certyfikowany lekarz medycyny estetycznej, zima to dobry czas na wykonanie wielu zabiegów, które zregenerują i poprawią kondycję skóry, bo tylko wtedy można uniknąć nadmiernego wpływu promieniowania słonecznego.



FOT. MAGNIFIC

Przed nami chłodniejsza pora roku. To idealny czas na zabiegi medycyny estetycznej

Regeneracja skóry

Dostępne są zabiegi kosmetyczne i dermatologiczne, szczególnie polecane do wykonywania zimą.

Główne powody, dla których zima jest najlepszą porą na niektóre zabiegi, to mniejsze narażenie na promieniowanie UV i niższe temperatury, które sprzyjają regeneracji skóry, łagodzą stany zapalne i sprzyjają gojeniu po tych zabiegach. Skóra ma też czas na regenerację i produkcję nowego kolagenu i elastyny, dzięki czemu wygląda świeżo i zdrowo w cieplejszych miesiącach.Oto przykłady takich zabiegów:

- Laserowe zabiegi odmładzające i usuwające przebarwienia – po zabiegach laserowych skóra jest bardziej wrażliwa na słońce, co może prowadzić do powstania nowych przebarwień. Zimą łatwiej ograniczyć ekspozycję na promienie UV. Korzyści z przeprowadzenia takiego zabiegu to usuwanie naczynek, redukcja przebarwień, wygładzanie zmarszczek, poprawa jędrności skóry czy zmniejszenie widoczności rozszerzonych porów.
- Peelingi chemiczne – promieniowanie słoneczne jest jednym z głównych czynników zwiększających ryzyko przebarwień po peelingach chemicznych. Zimą jesteśmy mniej narażeni na promieniowanie UV, łatwiej jest uniknąć efektów ubocznych i zapewnić skórze lepszą regenerację. Usuwają martwe komórki naskórka, redukują przebarwienia, drobne zmarszczki i blizny potrądzikowe, poprawiają teksturę skóry.
- Mezoterapia igłowa – skóra potrzebuje czasu na regenerację po nakłuwaniu, a chłodniejsze miesiące sprzyjają gojeniu bez ryzyka nadmiernej ekspozycji na słońce. Korzyści to nawilżenie, poprawa jędrności i elastyczności skóry, stymulacja produkcji kolagenu.

Skóra dojrzała i sucha wymaga szczególnej troski. Nasza ekspertka poleca zabiegi z kwasem hialuronowym. Polegają na podaniu kwasu hialuronowego w głąb skóry w celu intensywnego nawilżenia, wypełnienia zmarszczek lub przywróceniu ubytków objętości związanych z procesem starzenia. Kwas hialuronowy wspomaga skórę w regeneracji i ochronie przed utratą wilgoci w okresie suchym. Bardzo popularna jest radiofrekwencja mikrogłowa. Zabieg polega na połączeniu mikroigieł i fal radiowych, które stymulują produkcję kolagenu w głębszych warstwach skóry. Dzięki temu uzyskujemy lifting bez skalpela, poprawę jędrności i elastyczności skóry i redukujemy zmarszczki.

Ważny jest także regularny i zdrowy sen dobrej jakości, który jest ważny dla zdrowia metabolicznego i wyglądu naszej skóry. Podsumowując, naturalna pielęgnacja, odpowiednia dieta oraz zabiegi z zakresu medycyny regeneracyjnej wykonywane przez specjalistów oraz przy użyciu najwyższej jakości preparatów mogą zdziałać cuda dla dojrzałej cery, dodając jej blasku i ujędrnienia.

REKLAMA 0011587537



eprasa.pl 94b4407c17

Czytanie wydłuża życie nawet o 20 procent

Oprac. Emil Hoff


FOT. MAGNIFIC

Czytanie wzmacnia mózg, spowalnia starzenie poznawcze i rozwija emocjonalnie

Czytanie to jedna z najprostszych i najbardziej skutecznych inwestycji w zdrowie psychiczne, poznawcze i emocjonalne.

Regularny kontakt z tekstem działa jak trening mentalny, który z biegiem czasu może poprawiać koncentrację, umiejętność logicznego myślenia czy zdolność zapamiętywania. Co więcej, długofalowe badania pokazują, że osoby, które zachowują nawyk czytania w dorosłości, mogą dłużej cieszyć się dobrą sprawnością umysłową. Lektura działa więc jak tarcza ochronna przed naturalnym spadkiem funkcji poznawczych.

Jedno z ciekawszych badań dotyczących wpływu czytania na organizm przeprowadzili lekarze z Yale School of Public Health.

Analiza, trwająca aż 12 lat, pokazała wyraźną zależność: ci, którzy każdego dnia poświęcali choć 30 minut na czytanie, mieli zauważalnie mniejsze ryzyko zgonu w porównaniu z osobami stroniącymi od książek. Znacząca różnica, oznaczająca szansę na dłuższe życie, była w grupie czytającej aż o 20 proc. wyższa. Wniosek? Nawet krótki czas z książką może działać jak inwestycja we własne zdrowie.

Lektura łagodzi stres

Kilka minut z książką potrafi uspokoić bardziej niż oglądanie serialu czy przeglądanie telefonu. Wciągająca historia przenosi nas w inny świat, pozwalając na chwilę oderwać się od codziennych obowiązków i problemów. Psychologowie zauważają, że czytanie: obniża poziom napięcia, pomaga regulować emocje, wspiera wyciszenie przed snem. Czytanie to świetne narzędzie, szczególnie dla osób, które czują, że ich dzień jest przepełniony obowiązkami i ciągłą gonitwą myśli. Czytanie gimnastykuje mózg, aale także wycisza. Lekarze zajmujący się bezsennością zauważyli, że czytanie przed snem pomaga w zasypianiu.

Literatura, a zwłaszcza beletrystyka, pozwala wczuć się w losy bohaterów, spojrzeć na świat ich oczami i zrozumieć motywy ich działań. Taki „emocjonalny trening" przekłada się później na realne relacje: łatwiej nam interpretować zachowania innych ludzi, rozpoznawać ich potrzeby i nawiązywać bliższe więzi.

Każda lektura to okazja do odkrycia czegoś nowego - nawet jeśli jest to tylko drobna ciekawostka, nieznana wcześniej perspektywa czy inspiracja do zmiany nawyków. Książki pozwalają eksplorować różne dziedziny bez wychodzenia z domu.

Regularne czytanie: rozwija słownictwo, uczy formułowania myśli, pobudza kreatywność, ułatwia rozwijanie własnych zainteresowań. Czas spędzony z książką daje odpoczynek oczom zmęczonym ekranem i pozwala mózgowi na doświadczenie spokojniejszej formy rozrywki.

Jak zacząć czytać więcej?

- Zacznij od 15-20 minut dziennie. Trzymaj książkę w miejscu, które często mijasz: przy łóżku, na kanapie, w torebce.
- Czytaj to, co naprawdę cię interesuje, nie to, co powinno się czytać lub wypada.
- Wybieraj wygodny format - papier, e-book, audiobook. Każdy liczy się tak samo.

REKLAMA 0011586585

comfort med

Setki możliwości. Różne potrzeby.

Jedno miejsce.






- W naszym sklepie medycznym znajdziesz szeroki wybór wózków inwalidzkich, sprzętu rehabilitacyjnego i akcesoriów.
- Pomożemy dobrać odpowiedni model pod kątem potrzeb, komfortu i codziennego użytkowania.
- Największy wybór wózków inwalidzkich w regionie!

Wózek można otrzymać za **0 zł.**

Podpisana umowa z NFZ

Kielce, ul. Jagiellońska 11/3 • Tel. 788 133 577

eprasa.pl 94b4407c17

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź

Informacje przechowywane są w bazach danych, a nie w papierowych archiwach: dokumenty tworzone są w specjalistycznych programach lub skanowane

Grzegorz Okoński

Dziś dokumentacja medyczna nie opiera się na dokumentach papierowych: podstawą są pliki elektroniczne.

Obecnie dokumentacja medyczna dziś nie powinna kojarzyć się ze stosem papierów czy z archiwami, drukarkami i pieczątkami. Od pięciu lat obowiązuje bowiem obowiązek dokumentowania zdarzeń medycznych w postaci elektronicznej, a co z tym się wiąże - z udostępnieniem ich zainteresowanemu pacjentowi o każdej porze dnia i nocy, zależnej od jego możliwości zalogowania się do systemu. Ale nie wszystkie dokumenty są skazane na skanowanie - została jeszcze ich ściśle określona grupa.



FOT. 123 RF

Podstawą dokumentacji medycznej są obecnie nie papierowe teczki, a pliki elektroniczne

Papierowa: tak - ale jako wyjątek

O takim uprzywilejowaniu formy elektronicznej nad papierową zadecydowało rozporządzenie Ministra Zdrowia z 6 kwietnia 2020 roku, w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania. Przepis paragrafu 72 ust 1 tego rozporządzenia mówił, że dokumentacja medyczna po 31 grudnia 2020 r. powinna być prowadzona w postaci elektronicznej, a postać papierowa jest dopuszczona, ale jako wyjątek.

Do wyjątków dopuszczających budowanie dokumentacji papierowej należy dokumentacja zbiorcza w formie wykazu przyjęć / pracowni diagnostycznej / zabiegów / porad ambulatoryjnych w zakresie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej , w podmiocie udzielającym ambulatoryjnych świadczeń zdrowotnych i gdy dokumentacja indywidualna wewnętrzna w formie historii zdrowia i choroby oraz dokumentacja indywidualna zewnętrzna jest prowadzona w postaci elektronicznej (§ 36 ust. 2 ww. rozporządzenia). Formę papierową może też mieć karta przebiegu ciąży (§ 39 ust. 2 ww. rozporządzenia), książeczka zdrowia dziecka (§ 68 ust. 2 ww. rozporządzenia) i dokumentacja prowadzona przez dysponentów zespołów ratownictwa medycznego - do dnia 31 grudnia 2021 r. Papierowa dokumentacja znajdzie też zastosowanie - jest dopuszczona - gdy warunki organizacyjno-techniczne uniemożliwiają prowadzenie dokumentacji w postaci elektronicznej, co interpretowane jest w postaci zaistnienia stałego braku rozwiązań informatycznych lub czasowego braku możliwości prowadzenia dokumentacji w postaci elektronicznej np. wskutek awarii systemu teleinformatycznego, w którym prowadzona jest dokumentacja, czy sprzętu.

Podstawową formą dokumentacji jest zatem forma elektroniczna -

REKLAMA 0011585984

NZOZ Usługi Rentgenowskie
Rezonans Magnetyczny

PRACOWNIA REZONANSU MAGNETYCZNEGO

✓ Kontrakt z NFZ ✓ Krótkie terminy

www.pracowniartg.eu



■ RADOM, ul. Okulickiego 76, tel. 797 281 549

■ RADOM, ul. Struga 60, tel. 48 362 14 76, 506 349 338
■ OSTROWIEC ŚW., Al. Jana Pawła II 33, tel. 41 266 58 32, 513 397 723
■ STASZÓW, ul. 11 Listopada 78, tel. 15 864 85 40, 517 747 654

eprasa.pl 94b4407c17

EDM, czyli elektroniczna dokumentacja medyczna. Należą do niej dokumenty wytworzone w postaci elektronicznej - opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym (a także podpisem zaufanym / podpisem osobistym albo z wykorzystaniem sposobu potwierdzania pochodzenia oraz integralności danych dostępnego w systemie teleinformatycznym udostępnionym bezpłatnie przez ZUS).

Elektroniczna Dokumentacja Medyczna

Elektroniczną Dokumentację Medyczną stanowią:
- informacja o rozpoznaniu choroby, problemu zdrowotnego lub urazu, wynikach przeprowadzonych badań, przyczynie odmowy przyjęcia do szpitala, udzielonych świadczeniach zdrowotnych oraz ewentualnych zaleceniach - w przypadku odmowy przyjęcia pacjenta do szpitala, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- informacja dla lekarza kierującego świadczeniobiorcę do poradni specjalistycznej lub leczenia szpitalnego o rozpoznaniu, sposobie leczenia, rokowaniu, ordynowanych lekach, środkach spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobach medycznych, w tym okresie ich stosowania i sposobie dawkowania oraz wyznaczonych wizytach kontrolnych, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 137 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych,
- karta informacyjna z leczenia szpitalnego, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- wyniki badań laboratoryjnych wraz z opisem,
- opis badań diagnostycznych, innych niż wskazane w poprzednim punkcie.

W formie elektronicznej przygotowywane są też następujące dokumenty: e-ZLA (orzeczenie o czasowej niezdolności do pracy), e-recepta, e-skierowanie (od 8 stycznia 2021r.), e-ZWM (zlecenie zaopatrzenia w wyroby medyczne).

Każde zdarzenie medyczne, zanotowane w czasie korzystania z opieki zdrowotnej, także prywatnie, zostawia swój ślad w EDM.: są to wyniki badań, diagnozy, zalecenia lekarskie, wypisy ze szpitala. Możemy je zobaczyć w systemie e-zdrowie na Internetowym Koncie Pacjenta lub w aplikacji mojeIKP. Aby w tym celu wejść do aplikacji mojeIKP, trzeba: zalogować się do aplikacji, wejść do zakładki e-zdrowie, następnie wybrać zakładkę z historią leczenia - między e-skierowaniami a przypomnieniem o lekach, a w dalszej kolejności skorzystać z jednej z dwóch opcji - śledzenia zdarzeń medycznych po podaniu roku, gdy zaistniały, lub skorzystania z ikony wyszukiwania, według typu zdarzenia i okresu.

Oto rodzaje zdarzeń medycznych, jakie można znaleźć w historii leczenia, według portalu pacjent.gov.pl:
- pobyt w szpitalu,
- leczenie jednego dnia,
- pobyt (trwający przynajmniej jedną noc, w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym, sanatorium, prewentorium, hostelu lub placówce dla osób wymagających całodobowej opieki i pomocy medycznej),
-porada (konsultacja u lekarza, lekarza psychiatry lub dentysty w gabinecie lub przychodni),
- porada patronażowa (pierwsza wizyta lekarza u noworodka i jego rodziców, w ich domu),
- wizyta patronażowa (wizyta położnej lub pielęgniarki u niemowlęcia do 2 miesiąca życia),
- wizyta (kiedy konsultacja przez lekarza, dentystę lub psychiatrę ma miejsce w domu pacjenta),
- cykl leczenia (leczenie zaplanowane jako cały zestaw procedur medycznych, może obejmować np. cykl leczenia u lekarza specjalisty),
- badanie (laboratoryjne lub diagnostyczne),
- sesja (cykl leczenia dotyczący zdrowia psychicznego i uzależnień),
- osoba leczona (wszystkie zdarzenia medyczne, których Ci udzielono, a których nie da się zakwalifikować do wcześniej wymienionych kategorii),
- wyjazd ratowniczy (pomoc udzielona przez zespół ratownictwa medycznego, z wyjątkiem ratowników górskich i wodnych),
- akcja ratownicza (czynności ratunkowe wykonywane przez wodne pogotowie ratunkowe albo ratownictwo górskie),
- przewóz (transport pacjenta do placówki medycznej lub z placówki do domu),
- hemodializa (hemodializa, hemofiltracja lub hemodiafiltracja),
- bilans zdrowia (profilaktyczne badania lekarskie dzieci i młodzieży wykonywane w określonym wieku lub w grupie wybranej ze względu na specyfikę rozwoju, których celem jest wczesne wykrycie zaburzeń i zaplanowanie dalszych działań),
- wyrób medyczny (to np.: protezy, aparaty słuchowe i ortezy ortopedyczne, wózki inwalidzkie, laski, kule, balkoniki, obuwie ortopedyczne, zestawy infuzyjne do osobistych pomp insulinowych, pieluchomajtki, cewniki, sprzęt stomijny),
- szczepienie (tylko finansowane ze środków publicznych),
- badanie (test) przesiewowe (badanie lekarskie lub pielęgniarskie, które ma na celu identyfikację grup ryzyka, wczesne wykrycie objawów chorobowych i podjęcie w porę odpowiedniego leczenia),
- świadczenie profilaktyczne (obejmuje niewymienione wcześniej badania profilaktyczne),
- osoba objęta opieką koordynowaną (nowa, od października 2022 r., forma opieki nad pacjentem w placówce podstawowej opieki zdrowotnej, która obejmuje poza zwykłymi świadczeniami POZ dodatkowo: dostęp do badań diagnostycznych z obszaru kardiologii, diabetologii, chorób płuc, alergologii i endokrynologii oraz porady edukacyjne i dietetyczne),
- osoba leczona w szpitalnym oddziale ratunkowym albo izbie przyjęć,
- segregacja medyczna w szpitalnym oddziale ratunkowym (inaczej triaż, czyli podział pacjentów na grupy pod względem stanu zagrożenia zdrowia lub życia.

Aplikacja mojeIKP obejmuje tylko listę zdarzeń medycznych.

REKLAMA 0011583022



eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011585935



Klinika Okulistyczna MEDILENS

Rok założenia 1993

Kielce, ul. Kozia 3a, tel. 41 344-62-00

Wykonujemy zabiegi w ramach ubezpieczenia NFZ

- odwarstwianie siatkówki
- urazy gałki ocznej
- krwotoki do komory ciała szklistego
- otwory w plamce
- błony nasiatkówkowe
- operacje zeza
- operacje zaćmy
- operacje jaskry
- prowadzimy leczenie w ramach programów lekowych AMD i DME
- laser YAG

Krótkie terminy oczekiwania na zabieg usunięcia zaćmy

www.medilens.pl

eprasa.pl 94b4407c17


FOT. STAROSTWO WE WŁOSZCZOWIE

Sławomir Świerzyński, lider zespołu Bayer Full, wita włoszczowską publiczność


FOT. STAROSTWO WE WŁOSZCZOWIE

Zespół Bayer Full porwał uczestników imprezy do tańca

Dary Lasów Powiatu Włoszczowskiego - mnóstwo osób, leśne smakołyki, konkursy

Marek Piórecki
Włoszczowa

Wydarzenie II Dary Lasów Powiatu Włoszczowskiego odbyło się w niedzielę, 20 września. Przybyło mnóstwo osób, była wspaniała zabawa.

Dary Lasów Powiatu Włoszczowskiego odbywały się na terenie Powiatowego Centrum Kulturalno-Rekreacyjnego we Włoszczowie.

Za nami wyjątkowe spotkanie, które było okazją do wspólnego świętowania bogactwa naszych lasów, lokalnych tradycji, kulinarnego dziedzictwa oraz aktywności mieszkańców Powiatu Włoszczowskiego.

W wydarzeniu uczestniczyli i wspólnie witali gości: Poseł na Sejm Bartłomiej Dorywalski, Starosta Włoszczowski Dariusz Czechowski, Wicestarosta Łukasz Karpiński, Nadleśniczy Nadleśnictwa Włoszczowa Artur Ratusznik, Przewodniczący Rady Powiatu Zbigniew Matyśkiewicz, Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Monika Skoczek, Członek Zarządu Powiatu Włoszczowskiego Jarosław Krzyżanowski, Członek Zarządu Powiatu Włoszczowskiego Damian Moroń, w zastępstwie Dyrektora Powiatowego Centrum Kulturalno - Rekreacyjnego Izabela Malmur oraz Przewodnicząca Powiatowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich Joanna Chrabaszcz.

Szczególnym elementem wydarzenia były stoiska lokalnych organizacji, instytucji oraz Kół Gospodyń Wiejskich.

Było tradycyjnie, folkowo, tanecznie i niezwykle energetycznie! Dziękujemy wszystkim artystom za wspaniałe występy i za to, że razem z nami tworzyli wyjątkowy klimat Darów Lasu.

Gwiazdą wieczoru był zespół Bayer Full. Ich największe przeboje porwały publiczność do wspólnej zabawy, a wieczór zakończył się w rytmie muzyki, śpiewu i tańca.

„Dary Lasu" to nie tylko muzyka i wspólna zabawa, ale również piękna tradycja, regionalne smaki i niezwykła kreatywność naszych Kół Gospodyń Wiejskich.

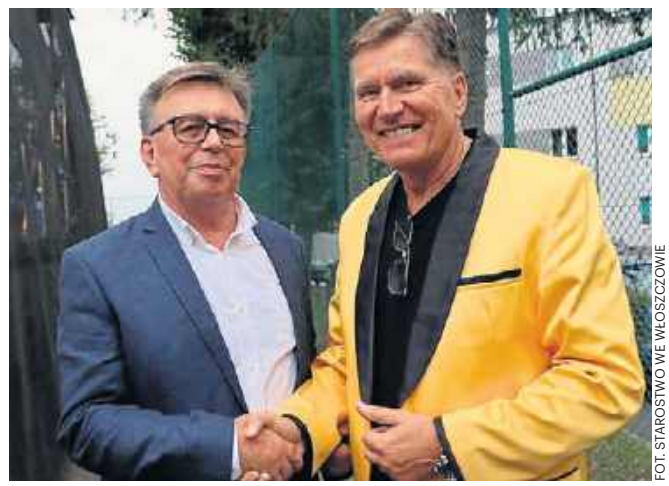
Podczas wydarzenia odbyły się dwa konkursy: na najładniejsze stoisko oraz na najsmaczniejszą potrawę przygotowaną z darów lasu.

Wyniki konkursu na najładniejsze stoisko: I miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich Kurzelowianki z Kurzelowa, II miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich Wałkonowy Dolne, III miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich Świdno.

Wyniki konkursu na najsmaczniejszą potrawę z darów lasu: I miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich Mieczyn, II miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich Łachów, III miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich Wola Czaryska.

- Serdecznie gratulujemy wszystkim laureatom i uczestnikom. Wasze stoiska zachwycały pomysłowością, pięknym wyglądem i dbałością o regionalne tradycje, a przygotowane potrawy udowodniły, że dary lasu potrafią inspirować do prawdziwych kulinarnych dzieł sztuki! Dziękujemy również członkom komisji za poświęcony czas, zaangażowanie i trud włożony w ocenę konkursowych prac - mówią organizatorzy.

Organizatorami II Darów Lasów Powiatu Włoszczowskiego byli: Powiatowe Centrum Kulturalno-Rekreacyjne we Włoszczowie, Starostwo Powiatowe we Włoszczowie i Nadleśnictwo Włoszczowa.


FOT. STAROSTWO WE WŁOSZCZOWIE

Starosta włoszczowski Dariusz Czechowski i lider zespołu Bayer Full Sławomir Świerzyński


FOT. TV WŁOSZCZOWA

Zorganizowany został konkurs na najsmaczniejszą potrawę przygotowaną z darów lasu


FOT. TV WŁOSZCZOWA

Komisja konkuru na najsmaczniejszą potrawę z darów lasu podczas pracy


FOT. STAROSTWO WE WŁOSZCZOWIE

Był także konkurs na na najładniejsze stoisko

eprasa.pl 94b4407c17

Włoszczowa uczciła Ilonę Kuśmierską-Kocyłak w rocznicę śmierci

Marek Piórecki
Włoszczowa

W sobotę, 19 września 2026 roku, w kinie plenerowym Domu Kultury - Kina „Muza" we Włoszczowie odbyła się wyjątkowa uroczystość.



FOT. KINO MUZA/DK WŁOSZCZOWA

Publiczność na plenerowym seansie i koncercie we Włoszczowie poświęconym Ilonie Kuśmierskiej-Kocyłak

Mieszkańcy upamiętnili 4. rocznicę śmierci cenionej aktorki, Ilony Kuśmierskiej-Kocyłak, związanej z Włoszczową i gminą Włoszczowa. Wydarzenie zgromadziło licznie przybyłą publiczność, która z entuzjazmem uczestniczyła w przygotowanych z tej okazji punktach programu.

Sobotni wieczór pod gwiazdami był pięknym spotkaniem z kulturą i wspomnieniami. Uroczystość otworzył występ, gdzie fenomenalnie przyjęty przez widzów Big Band z Włoszczowy pod batutą Michałą Dudkiewicza dał porywający koncert. Ponadgodzinny program wypełniony muzyką filmową stworzył niezwykły nastrój i stanowił doskonały wstęp do kolejnej części wieczoru.

Następnym punktem programu była projekcja na dużym ekranie kultowej komedii „Sami swoi" w reżyserii Sylwestra Chęcińskiego, w której niezapomnianą rolę Jadźki Kargulowej zagrała patronka sobotniego wieczoru.

To był wyjątkowy wieczór, który na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników. Piękny hołd złożony Ilonie Kuśmierskiej-Kocyłak, doskonała muzyka na żywo i wspólne emocje w kinie plenerowym stworzyły niezapomnianą atmosferę.

Organizacja tego wyjątkowego wydarzenia to inicjatywa Grzegorz Krzywonos, kierownika kina „Muza" we Włoszczowie.

REKLAMA 0011587427

Znak sprawy: ITO.670.4.2.2025 Gowarczów, dnia 25 września 2026 roku

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY GOWARCZÓW

O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH DOTYCZĄCYCH PROJEKTU PLANU OGÓLNEGO MIASTA I GMINY GOWARCZÓW

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8, w nawiązaniu do art. 8e, 8g, 8h, 8i, 8j, 8k ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.), art. 29, 39, 40 i 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 ze zm.) oraz uchwały nr IV/54/2024 z dnia 20 września 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta i gminy Gowarczów

ZAWIADAMIAM

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego miasta i gminy Gowarczów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, które odbędą się w terminie od dnia 30 września 2026 r. do 30 października 2026 r.

Projekt planu ogólnego wraz z uzasadnieniem, prognozą oddziaływania na środowisko oraz wykazem wniosków zostaną udostępnione w wyżej wymienionym terminie:

1) w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Gowarczów, Plac XX-lecia 1, 26-225 Gowarczów, w godzinach pracy Urzędu,
2) w Biuletynie Informacji Publicznej (w zakładce Gospodarka przestrzenna → Plany ogólne → Projekt planu ogólnego - etap konsultacji społecznych).

I. Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

1) spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędzie się dnia 8 października 2026 r. w godzinach od 16:00 do 18:00 w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Gowarczowie, ul. Szkolna 52, 26-225 Gowarczów (hala sportowa);
2) dyżury projektanta, które prowadzone będą w dniach:
   • 9 października 2026 r. w godzinach od 15:00 do 18:00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Gowarczowie oraz
   • 12 października 2026 r. w godzinach od 10:00 do 16:00 pod numerem telefonu +48 71 30 75 069 (dyżur telefoniczny);
3) punkt konsultacyjny, który czynny będzie dnia 19 października 2026 r. w godzinach od 15:30 do 18:30 w UMiG, pokój 202;
4) zbieranie uwag do projektu planu ogólnego w terminie od 30 września 2026 r. do 30 października 2026 r.

II. Uwagi do projektu planu ogólnego należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Gowarczów:

1) na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, w siedzibie Urzędu Miejskiego Miasta i Gminy Gowarczów, Plac XX-lecia 1, 26-225 Gowarczów lub na adres Urzędu, na formularzu w postaci papierowej;
2) na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@gowarczow.pl lub adres do e-Doręczeń: AE:PL-81310-84763-BCCBS-25, na formularzu w formie dokumentu elektronicznego.

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodny ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r., poz. 2509), na którym należy składać uwagi, dostępny jest na stronie https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego, w Biuletynie Informacji Publicznej (w zakładce Gospodarka przestrzenna → Plany ogólne → Projekt planu ogólnego - etap konsultacji społecznych lub w siedzibie tutejszego Urzędu - Referat Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska, pokój nr 202.

Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada, a także wskazanie, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

III. Uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko:

Informuję o możliwości składania uwag do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie od 30 września 2026 r. do 30 października 2026 r. w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego Miasta i Gminy Gowarczów, Plac XX-lecia 1, 26-225 Gowarczów albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@gowarczow.pl lub adres do e-Doręczeń: AE:PL-81310-84763-BCCBS-25 bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Gowarczów.

Burmistrz Miasta i Gminy Gowarczów
/-/ Joanna Dołowska

W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta i Gminy Gowarczów danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia niniejszego postępowania, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016 r., str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679", przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.
Pełna treść informacji o przetwarzaniu danych osobowych zamieszczona jest na stronie Urzędu Miasta i Gminy w Gowarczowie pod adresem: https://gowarczow.pl/?page_id=5481

Adam Woronowicz w kinie Muza. Czym obdarowano znanego aktora?

Joanna Tomusiak
Włoszczowa

We wtorek, 22 września, w Kinie Muza we Włoszczowie odbyło się wyjątkowe spotkanie ze znanym i lubianym aktorem Adamem Woronowiczem.

Gratkę dla kinomanów przygotowało włoszczowskie kino „Muza". W swoje progi zaprosiło znanego i lubianego aktora Adama Woronowicza, jednego z najbardziej charakterystycznych polskich aktorów, znakomitego zarówno w rolach dramatycznych, jak i komediowych.

Podczas spotkania, które poprowadził redaktor Leszek Bonar, aktor opowiadał o swojej pracy, doświadczeniach na planach filmowych oraz o swojej roli w filmie „Teściowie 3". Wspominał również udział w filmie „Popiełuszko. Wolność jest w nas" w reżyserii Rafała Wieczyńskiego, dzieląc się z publicznością ciekawymi anegdotami i wspomnieniami związanymi z realizacją tego filmu. Nie zabrakło również rozmowy o jego udziale w polskiej wersji programu „Taskmaster", w którym uczestnicy wykonują całkowicie absurdalne zadania, a ich zmagania ocenia właśnie Adam Woronowicz. Przed seansem aktor chętnie pozował do zdjęć z widzami i rozdawał autografy.

Bardzo miłym akcentem było wręczenie Adamowi Woronowiczowi przez Grzegorza Kryzwonosa, kierownika kina „Muza", bukietu kwiatów i włoszczowskiego kefiru. Aktor był z tego nietypowego, lokalnego upominku bardzo, bardzo zadowolony.

Po spotkaniu, autografach i wspólnych zdjęciach odbyła się projekcja filmu „Teściowie 3" w reżyserii Jakuba Michalczuka.

Adam Woronowicz to jeden z najbardziej charakterystycznych polskich aktorów – znakomity zarówno w rolach dramatycznych, jak i komediowych. Znany między innymi z filmów „Popiełuszko. Wolność jest w nas", „Teściów", „The Office PL" czy „Mayday". Tym razem spotkamy go osobiście, a następnie zobaczymy na ekranie w filmie „Teściowie 3", w którym ponownie wciela się w Tadeusza Chrapka.



FOT. FB/KINO MUZA WE WŁOSZCZOWI

We wtorek, 22 września, w Kinie Muza we Włoszczowie. odbyło się wyjątkowe spotkanie ze znanym i lubianym aktorem Adamem Woronowiczem

eprasa.pl 94b4407c17



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Dzień Ministranta odbył się w parafii w Sędziszowie. Uczestniczyły w nim setki ministrantów z całej diecezji kieleckiej.

Prawie tysiąc osób na Diecezjalnym Dniu Ministranta w Sędziszowie z biskupem

Dorota Kułaga
Sędziszów

W parafii świętych Apostołów Piotra i Pawła w Sędziszowie w powiecie jędrzejowskim uroczyście obchodzony był Dzień Ministranta.

Uczestniczyło w nim prawie tysiąc ministrantów i lektorów! Mszy świętej przewodniczył biskup kielecki Jan Piotrowski, a koncelebrowało ją kilkudziesięciu kapłanów.

Licznie przybyłych kapłanów oraz przedstawicieli Liturgicznej Służby Ołtarza z całej diecezji kieleckiej przywitał ksiądz Edward Giemza, proboszcz parafii świętych Apostołów Piotra i Pawła w Sędziszowie i jeden z najbardziej utytułowanych księży - piłkarzy w Polsce. Na koncie ma wiele medali z mistrzostw Europy księży, które zdobył z reprezentacją Polski.

W sumie w tym wydarzeniu uczestniczyło aż 958 ministrantów ze 106 parafii. Było 105 księży, 1 brat zakonny oraz licznie obecni rodzice. Największe grupy przybyły z Krajna - 46 ministrantów, Miechowa - 45 oraz z parafii Kostomłoty - 40. Dzień Ministranta był bardzo dobrze zorganizowany, w czym duża zasługa księdza Ireneusza Kamińskiego, który jest Diecezjalnym Moderatorem Liturgicznej Służby Ołtarza.

Podczas uroczystej Mszy świętej błogosławieństwo do funkcji ceremoniarza lub animatora w zgromadzeniu liturgicznym przyjęło ostatecznie 51 starszych ministrantów.

- Ministrant to osoba, która czynnie uczestniczy w życiu Kościoła i w każdej Eucharystii. Właśnie dlatego tworzy się wyjątkowa wspólnota, która poza bliskością przy stole eucharystycznym jest swego rodzaju misją, czyli posłaniem, pasją i zaszczytem. Właśnie dlatego tak wielu chłopców i mężczyzn angażuje się, aby uczestniczyć w pełni w życiu Kościoła. Poczucie bycia we wspólnocie daje dodatkową motywację, by żyć z Chrystusem i służyć Mu każdego dnia, także poza Kościołem i ołtarzem - mówił w homilii biskup kielecki Jan Piotrowski.

Po zakończeniu Eucharystii odbyło się również uroczyste podsumowanie sezonu Ministranckiej Ligi Piłkarskiej o Puchar księdza biskupa Jana Piotrowskiego oraz wręczenie pucharów najlepszym drużynom.

Zwycięzcy Ligi Ministranckiej. Juniorzy: Miechów, Bazylika Grobu Bożego; Juniorzy starsi: Łopuszno, Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego; Seniorzy: Chęciny, Parafia świętego Bartłomieja Apostoła. Puchary dla najlepszych drużyn tradycyjnie ufundował biskup kielecki Jan Piotrowski, on też wręczał nagrody.

W trakcie Diecezjalnego Dnia Ministranta był też pokaz Mistrza Świata Freestyle Football Konrada Dybasia. Odbył się również ciekawy mecz Księża kontra Ministranci, który sędziował Gabriel Skrzypek z Małopolskiego Związku Piłki Nożnej. Kapłani z diecezji kieleckiej, którzy są mistrzem Polski, a kilku z nich również aktualnym mistrzem Europy, wygrali 3:1.

Podczas loterii fantowej dla ministrantów do wygrania było dużo cennych nagród, między innymi Playstation 5, dwie koszulki od reprezentanta Polski Piotra Zielińskiego z jego podpisem, trzy koszulki meczowe Korony Kielce: Marcela Pięczka i Ariela Mosóra z autografami oraz Wojciecha Kamińskiego, trzy piłki z podpisami całej drużyny Korony Kielce, a także inne gadżety z Korony Kielce przekazane przez właściciela Korony Łukasza Maciejczyka oraz z firmy MATYSEK, 8 smartwatchów, 30 piłek oraz upominki przekazane przez Marka Adamczaka.

KOŃSKIE

Upominki na przystankach w Końskich

Dzwonki do rowerów, turystyczne kubki, pudełeczka na lekarstwa i inne przydatne gadżety można było dziś otrzymać na przystankach centrum przesiadkowego w Końskich. Upominki kończyły obchody Europejskiego Tygodnia Mobilności. Jak informuje burmistrz Krzysztof Obratański, w dniach 16–22 września we wszystkich krajach Unii Europejskiej obchodzony był Europejski Tydzień Mobilności. W jego ramach, piątek, 18 września, ogłoszony został w naszym mieście i gminie dniem bezpłatnego korzystania z komunikacji publicznej. Z takiego sposobu korzystania z transportu skorzystało 350 osób. MIK

REKLAMA 0011586605

Wodzisław, dn. 25 września 2026 r.

BPL.6721.1.2026

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA I GMINY WODZISŁAW
O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO WRAZ Z PROGNOZĄ ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO

Na podstawie art. 17 pkt 1 *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 3 *ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670 ze zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Wodzisławiu uchwały Nr XXXV/300/2026 z dnia 14 września 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów linii elektroenergetycznej WN 110 kV, obejmującej część nieruchomości w granicach obrębów Sielec, Brzeście, Wodacz, Kowalów Dolny, wraz z przystąpieniem do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z art. 8g ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wniosek do projektu aktu planowania przestrzennego składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej udostępnionym pod adresem www.wodzislaw.biuletyn.net w zakładce *„Planowanie przestrzenne”* lub w formie dokumentu elektronicznego. Składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu. Wnioski do planu i prognozy można składać osobiście bądź na adres: Urząd Miasta i Gminy w Wodzisławiu, ul. Krakowska 6, 28-330 Wodzisław lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres e-mailowy: planowanie.przestrzenne@ugwodzislaw.pl bądź za pośrednictwem usługi e-Doręczenia **AE:PL-64375-89557-CWAGB-27** w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia. Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Wodzisław. Przedmiotem ustaleń planu jest zakres określony w art. 15 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Burmistrz Miasta i Gminy Wodzisław

Klauzula informacyjna
Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Wodzisław. Informacje na temat przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Miasta i Gminy w Wodzisławiu znajdują się na stronie internetowej pod adresem www.wodzislaw.biuletyn.net w zakładce planowanie przestrzenne.

REKLAMA 0011587321

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta i Gminy Wodzisław
informuje

o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Wodzisławiu, ul. Krakowska 6, w dniach od 25.09.2026 r. do 16.10.2026 r., wykazu nieruchomości przeznaczonej:
- do dzierżawy w drodze przetargu ustnego ograniczonego
  - działka niezabudowana nr 102 obręb 0036 Strzeszkowice zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza Miasta i Gminy Wodzisław nr 134/2026 z dnia 22 września 2026 r.
- do dzierżawy w drodze bezprzetargowej
  - część działki niezabudowanej nr 137 obręb 0037 Świątniki zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza Miasta i Gminy Wodzisław nr 135/2026 z dnia 22 września 2026 r.
  - działka nr 439 obręb 0023 obręb Olbrachcice zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza Miasta i Gminy Wodzisław nr 136/2026 z dnia 22 września 2026 r.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011586886

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399, z późn. zm.)

Burmistrz Miasta i Gminy Małogoszcz

informuje, że w dniu 25 września 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Małogoszcz wywieszono na okres 21 dni wykaz lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Małogoszcz, przeznaczonych do oddania w użyczenie, położonych w Małogoszczu przy ul. Jaszowskiego 3A.
Wykaz został również zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Małogoszcz.
Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu i warunków użyczenia zawarte zostały w wykazie stanowiącym załącznik do Zarządzenia Nr O.89.2026 Burmistrza Miasta i Gminy Małogoszcz z dnia 21 września 2026 r.

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

KOŃSKIE

Spektakl komediowy

Spektakl komediowy „Zdolne do wszystkiego" będzie można zobaczyć w Koneckim Centrum Kultury 27 września. Początek o godzinie 17. Bilety na kupbilecik.pl. Zdolne do wszystkiego" to pełnaa humoru i zaskakujących zwrotów akcji komedia autorstwa Marka Pitucha - specjalisty od błyskotliwych fars i lekkich scenariuszy, które bawią publiczność do łez. Tym razem na scenie spotykają się dwie wyjątkoowe kobiety - pełne pasji, zupełnie różne, ale równie zdeterminowane, aby zawalczyć o swoje marzenia. Do tego dochodzi pewien mężczyzna, którego obecność, zamiast łagodzić sytuację... tylko wszystko komplikuje! Przez serię zabawnych nieporozumień, kłamstw i zwariowanych intryg bohaterowie muszą odnaleźć się w świecie, w którym nic nie jest oczywiste, a każdy kolejny krok prowadzi do jeszcze większego zamieszania. Występują: Paulina Zwierz, Kamil Wodka, Agnieszka Wielgosz, Maja Wachowska (obsada wymienna). R

KOŃSKIE

„Mayday 3 - Bigamistka"

Spektakl „Mayday 3 - Bigamistka" będzie można zobaczyć w Koneckim Centrum Kultury 4 października. Zaplanowano dwa seanse - o godzinie 15 i 18.30. Bilety na kupbilecik. To trzecie, niezależna część jednej z najpopularniejszych fars na świecie. To najbardziej zwariowana teatralna huśtawka, cudowna podróż w klimatyczne lata 70. Jackie Smith jest mieszkanką Londynu, taksówkarką, a także... Bigamistką. Ma dwa domy, dwóch nie mających pojęcia o swoim istnieniu mężów oraz precyzyjny rozkład dziennych, a szczególnie nocnych zajęć. R

GMINA WŁOSZCZOWA

Uroczystość na „Pękowcu"

Starosta Włoszczowski Dariusz Czechowski, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło we Włoszczowie, Szkoła Podstawowa imienia Armii Krajowej w Olesznie, Nadleśnictwo Włoszczowa i Stowarzyszenie „Pękowiec" w Szczecinie serdecznie zapraszają na uroczystość patriotyczną, która odbędzie się w sobotę, 26 września, na „Pękowcu" (gmina Włoszczowa) - w miejscu obozu i bunkrów oddziału partyzanckiego Armii Krajowej w latach 1943-1945. Początek uroczystości o godzinie 10.00. Program uroczystości: Uroczysta msza święta polowa na „Pękowcu" – w miejscu obozu i bunkrów oddziału partyzanckiego Armii Krajowej w latach 1943 - 1945; Apel Poległych; Złożenie kwiatów przed pomnikiem; Wręczenie odznaczeń; Przemówienie okolicznościowe; Zwiedzanie zrekonstruowanego bunkra; Poczęstunek; Zakończenie uroczystości. Pękowiec to historyczne uroczysko w gminie Włoszczowa, znane z dawnych bunkrów i obozu partyzanckiego Armii Krajowej. W ostatnich latach zrekonstruowano bunkier Armii Krajowej, regularnie odbywają się tu uroczystości patriotyczne. MP

KOŃSKIE

Muzyka Filmowa Przy Świecach

Koncert Muzyka Filmowa Przy Świecach odbędzie się w Koneckim Centrum Kultury 20 września. Początek o godzinie 19. Bilety na kupbilecik.pl. To koncert, który przenosi w świat pełen emocji i namiętności. W repertuarze muzyka z filmów takich jak: Nietykalni, Incepcja, Gladiator, Interstellar, Człowiek ze stali, Piraci z Karaibów, Lista Schindlera, Pearl Harbour, Park Jurajski, Pacyfik, Gwiezdne wojny. R

Hubertus Ziemiański we Włoszczowie - święto myśliwych i jeźdźców po raz 11

Marek Piórecki
Włoszczowa

W sobotę, 26 września, na Podzamczu we Włoszczowie 11. edycja Hubertusa Ziemiańskiego – corocznego święta myśliwych i jeźdźców.



FOT. GMINA WŁOSZCZOWA

Jednym z głównych punktów Hubertusa będzie widowiskowy bieg myśliwski.

Początek wydarzenia o godzinie 11. Wstęp wolny.

Hubertus to jedno z najbardziej rozpoznawalnych świąt związanych z tradycją łowiecko-jeździecką w Polsce. Włoszczowskie Podzamcze od lat stanowi centrum tego wydarzenia, a Bażantarnia – malowniczy teren otoczony przyrodą – nadaje mu niepowtarzalny charakter.

Program 11. Hubertusa Ziemiańskiego na Podzamczu we Włoszczowie.

Godzina 11:00 – Hubertowska Polowa Msza Święta z oprawą muzyczną zespołu „Trompes de Pologne".

12:00 – Odprawa jeźdźców.

12:30 – Koncert muzyki myśliwskiej pamięci braci Reszków – Capella Zamku Rydzyńskiego.

13:30 – Pokazy myśliwskie (wabienia, sokolnictwo, psy myśliwskie).

16:30 – Gonitwa świętego Huberta za lisem.

17:00 – Halali – ceremonia dekoracji jeźdźców.

17:30 – Pokaz dżygitówki.

18:00 – Zakończenie.

Tegorocznego Hubertusa wsparł między innymi Powiat Włoszczowski.

Na wydarzenie zaprasza Fundacja imienia Roberta Jedliczki.

Współczesna forma Hubertusa Ziemiańskiego istnieje od 2015 roku, jego korzenie sięgają jednak ponad stu lat wstecz. To właśnie tutaj, na ziemi włoszczowskiej, Sergiusz Niemojewski zapoczątkował tradycję polowań konnych z chartami i psami gończymi. Stanowiły nie tylko okazję do sprawdzenia umiejętności jeźdźców i zwierząt, ale także ważny element życia towarzyskiego lokalnej społeczności.

Święto motoryzacji w weekend w Końskich

Marzena Kądziela
Końskie

Ponad 200 tuningowanych samochodów z całej Polski będzie można zobaczyć na Stance Xperience czyli dawnym Koneckim Motopikniku.

Święto motoryzacji odbędzie się w 26 i 27 września na terenie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych numer 2 w Końskich przy ulicy Warszawskiej. Zobaczymy ponad 200 tuningowanych samochodów z całej Polski, a także będziemy mogli wziąć udział w różnych konkursach z nagrodami. - Nie zabraknie strefy foodtrucków, strefy zabaw dla dzieci, strefy symulatorów wyścigowych oraz drift gokartów – informuje współorganizator imprezy Kamil Szlęzak. - Na zlocie będzie można spotkać również znane osoby ze świata motoryzacyjnego YouTube takie jak ekipa WWIT, czy też Buba Customs.

Wstęp na wydarzenie jest całkowicie darmowy i będzie możliwy w sobotę w godzinach 10-17 oraz w niedzielę w godzinach 10-16.

Jak dodaje Kamil Szlęzak, każda edycja ma charakter imprezy charytatywnej. - W tym roku zbieramy na leczenie mieszkanki naszego powiatu Antosi Kwaśkiewicz, dziewięciolatki chorej na rzadką chorobę genetyczną - informuje. - Z tego względu odbędą się także charytatywne licytacje na scenie oraz będzie można skorzystać z naszego charytatywnego kącika z kawą i ciastami. Z tego powodu budujemy także dwa samochody, które przekażemy na licytację charytatywną a cały dochód zostanie przekazany na leczenie Tosi.

Piknik profilaktyczny w Rudzie Malenieckiej

Marzena Kądziela
Ruda Maleniecka

Samorząd gminy Ruda Maleniecka zaprasza w sobotę, 26 września na Piknik Profilaktyczny „Opieka koordynowana w Podstawowej Opiece Zdrowotnej".

„Dbasz o zdrowie swoje i swoich bliskich? Chcesz spędzić sobotę w świetnej atmosferze, a przy tym zrobić coś dobrego dla swojego organizmu? Zapraszamy na piknik na plac boiska szkolnego w Rudzie Malenieckiej - czytamy na profilu gminy Ruda Maleniecka.

Piknik rozpocznie się o godzinie 10. Po powitaniu gości na program artystyczny zaproszą uczniowie szkoły w Rudzie Malenieckiej. O godzinie 11 prelekcje dotyczące profilaktyki zdrowotnej wygłoszą przedstawiciele Narodowego Funduszu Zdrowia. Będzie instruktaż pierwszej pomocy, pokazy i prezentacje profilaktyczno – edukacyjne.

O godzinie 12 Koneckie Amazonki zapraszają na wspólny spacer z kijkami. Należy mieć własne kijki. O godzinie 14 organizatorzy zachęcają do udziału w dziesięciokilometrowym rajdzie rowerowym.

Na placu znajdzie się dentobus, w którym będzie można zbadać swoje uzębienie, stoiska profilaktyczne, prezentacja sprzętu strażackiego i wiele innych.



FOT. MARZENA KĄDZIELA

Będzie też rajd rowerowy dla całych rodzin.

eprasa.pl 94b4407c17

Premiera Teatru „Bohema" w Koneckim Centrum Kultury. Aktorami są mieszkańcy

Marzena Kądziela
Końskie

W sobotę, 26 września, odbędzie się premiera Teatru „Bohema" w Koneckim Centrum Kultury. Aktorami w „Śnie Nibylandii" są mieszkańcy Końskich.



FOT. MARZENA KĄDZIELA

Tak było w 2025 roku - VI Rajd Pieszy upamiętniający 162. rocznicę bitwy pod Ciernem.

W sobotę, 26 września, o godzinie 18 w sali widowiskowej Koneckiego Centrum Kultury teatralna premiera. Na scenie zobaczymy Konecczan tworzących Teatr Bohema. Na jego czele stoi Monika Żakowicz. Zapowiada się wyjątkowy spektakl.

Prawdopodobnie już niewiele darmowych wejściówek pozostało do rozdania na spektakl pod tytułem „Sen Nibylandii", którego premierę przygotowuje międzypokoleniowy zespół aktorów pod kierunkiem scenarzystki, scenografki i reżyserki Moniki Żakowicz. Najmłodsza aktorka, Hania, ma 10 lat, najstarszym jest Henryk Kosierkiewicz, którego dobrze znamy z różnych artystycznych działań, między innymi w Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

Zarówno reżyserka, jak i aktorzy nie chcą zdradzać, jaka jest tematyka spektaklu, ale sam tytuł sugeruje, że pojawi się tam ktoś w rodzaju Piotrusia Pana, a bohaterowie będą starać się, by nigdy nie zabić w sobie dziecka.

- Niezmiernie nam miło, że wiele osób wybiera się na nasza sobotnią premierę – mówi Monika Żakowicz. – Ci, dla których już nie starczy wejściówek, lub termin jest nieodpowiedni, mamy dobrą wiadomość. Na pewno w październiku nasz zespół ponownie stanie na scenie.

W spektaklu grają: Jakub Gad, Iga Picheta, Gabriela Basiak, Hanna Basiak, Aldona Karaś, Jolanta Luzeńczyk, Henryk Kosierkiewicz, Jolanta Sykuła, Mariusz Słowiński, Jakub Zawisza, Krzysztof Maligłówka, Maria Papińska, Jolanta Rydzewska.

Motocyklowe Powitanie Jesieni w Węgleńcu

Julia Warych
Gmina Jędrzejów

Stowarzyszenie Fanów Motocykli Jędrzejów zaprasza na imprezę, która odbędzie się w sobotę, 26 września, w Węgleńcu koło Jędrzejowa. Początek o godzinie 13.

Stowarzyszenie działa od roku. Jego członkowie właśnie remontują opuszczony budynek szkoły w Węgleńcu, który jest ich siedzibą, i który zmieniają w wyjątkową przystań dla mieszkańców i podróżników.

Najbliższą okazją do odwiedzenia nowej siedziby stowarzyszenia i poznania jego członków będzie nadchodząca impreza.

Wydarzenie to ma również wymiar symboliczny i organizowane jest ku pamięci tragicznie zmarłego Pawła Zająca - mocno zaangażowanego w funkcjonowanie Stowarzyszenia Fanów Motocykli Jędrzejów - i niesienie pomocy członka stowarzyszenia, który zginął w wypadku.

Impreza odbędzie się w sobotę, 26 września od godziny 13 w siedzibie stowarzyszenia w Węgleńcu numer 1 koło Jędrzejowa. Na uczestników czeka dawka energii i wspólnego tańca w ramach Zumba Energy Power z Jolą Sajdak, ryk silników i wspaniała atmosfera tworzona przez Fanów Motocykli Jędrzejów, a także lokalne przysmaki przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich.

Dla najmłodszych przygotowano wesołe miasteczko. Wydarzenie objęte jest patronatem Burmistrza Miasta Jędrzejowa Marcina Piszczka, a wstęp dla wszystkich jest całkowicie bezpłatny.

Spacer Szlakiem Zapomnianych Historii

Marek Piórecki
Powiat włoszczowski

W najbliższą niedzielę, 27 września, odbędzie się V Edycja Spaceru Szlakiem Zapomnianych Historii.

Tym razem będzie to Rajd Pieszy Pamięci Stanisława Kusia.

Uczestnicy wydarzenia spotkają się w Kurzelowie w gminie Włoszczowa. Ruszą o godzinie 14.00 z parkingu przy kościele. Na 12-kilometrowej trasie zaplanowano cztery przystanki historyczne, podczas których zostanie przedstawiona historia losów Stanisława Kusia oraz ciekawostki historyczne związane z Kurzelowem i okolicami.

Zakończenie rajdu, z grillem i innymi niespodziankami odbędzie przy pomniku partyzanckim na Pękowcu.

Powrót do Kurzelowa zapewni firma Rafmal. Ze względów organizacyjnych związanych między innymi z transportem należy dokonać zgłoszenia na rajd. Telefon do zapisów - 604 270 610 Jarek Kowalski. W SMS należy podać imię i liczbę osób.

Organizatorzy wydarzenia: Stowarzyszenie Pamięci NSZ Ziemi Włoszczowskiej, Stowarzyszenie Lokalni Patrioci - Gmina Małogoszcz, Biuro podróży Rafmal Włoszczowa, Okręg Kielce „Jodła" Armii Krajowej, Kieleccy Patrioci serdecznie zapraszają!



FOT. NSZ ZIEMI WŁOSZCZOWSKIEJ

To będzie Rajd Pieszy Pamięci Stanisława Kusia.

KRÓTKO

JĘDRZEJÓW

Stand-up Mama Na Obrotach

Stand-up Mama Na Obrotach odbędzie się 16 października w Centrum Kultury w Jędrzejowie. Początek o godzinie 20. Bilety na kupbilecik.pl. Mama Na obrotach, czyli Klaudia Klimczyk, zaprezentuje w Jędrzejowie swój program stand-up „Niezły Bajzel". „Moje życie jest naprawdę na obrotach, a w głowie kłębią się dziesiątki różnych przezabawnych wspomnień i pomysłów. Początkowo w tym programie chciałam się skupić na moim Starym, ale historii jest tyle, że wyszedł... Niezły bajzel. Spodziewajcie się turbo dużej dawki śmiechu!" - przekazuje standuperka, która na scenę wkroczyła w 2023 roku podbijając internet śmiesznymi filmikami. „Niezły Bajzel" to ponad godzina niepowtarzalnego humoru, energii i szczerości, w której codzienny bałagan zamienia się w najlepszą terapię śmiechem. R

KOŃSKIE

Spektakl „Zemsta"

Teatr Klasyki Polskiej zaprasza na kolejny spektakl teatralny, który odbędzie się w Koneckim Centrum Kultury w Końskich. Spektakle 5 listopada 2026 rokuo 11 i 18. Bilety na biletyna.pl, grupowe 889 050 515. „Zemsta", obok „Ślubów panieńskich" najsłynniejsza komedia Aleksandra Fredry, od niemal 200 lat żyje w świadomości wielu pokoleń Polaków. Krytycy pisali, że jest jakby „polonezem granym dźwiękiem słów" i wszyscy zgadzali się co do jednego – to najbardziej polska komedia Fredry. Sąsiedzki spór Cześnika i Rejenta staje się w niej podstawą do ukazania ludzkich przywar. Spektakl, który zobaczymy w Końskich reżyserował znany aktor Michał Chorosiński. R

KOŃSKIE

Barwne widowisko w Centrum Kultury

W niedzielę 29 listopada o godzinie 17w Koneckim Centrum Kultury wystąpi „Pociąg do Klasyki – Podróż dookoła świata". To widowisko łączące muzykę wykonywaną na żywo, śpiew, taniec, efektowne kostiumy i oprawę sceniczną. Publiczność wyruszy w muzyczną podróż przez kolejne kontynenty. W programie znajdą się utwory inspirowane Europą, Azją, Ameryką Południową, Ameryką Północną i Afryką – od klasyki i operetki po musical, muzykę filmową i bardziej rozrywkowe rytmy. Na scenie pojawią się orkiestra, soliści oraz tancerze, tworząc ponad dwugodzinne widowisko skierowane nie tylko do miłośników muzyki klasycznej. To propozycja także dla tych, którzy szukają efektownego, pełnego energii pomysłu na wspólny wieczór. „Pociąg do Klasyki – Podróż dookoła świata", 29 listopada 2026, godzina, Koneckie Centrum Kultury. Bilety są już w sprzedaży na pociagdoklasyki.pl. i w kasie Koneckiego Centrum Kultury. MIK

KOŃSKIE

Ciekawe spotkanie z Ritą Miernik

Niewiele osób wie, że w przedwojennych Końskich, w latach 1927-1928 ukazywała się Gazeta Konecka w języku jidysz. Badaczka historii między innymi koneckich Żydów, Rita Miernik, zaprasza na premierę jej książki „Co skrywa Konskier Cajtung?..." („Gazeta Konecka:", która przedstawia nie tylko tłumaczenia czasopisma, ale i kulisy pracy nad publikacją. Spotkanie w niedzielę 27 września w centrum SOWA przy Urzędzie Miasta i Gminy. Początek o godzinie 15.30. Wstęp wolny. MIK

eprasa.pl 94b4407c17

Pak: Brakowało nam skuteczności



FOT. JULIA ŻAK

Dominik Pak z Partyzanta Radoszyce był gościem naszego magazynu GOL

Damian Wiśniewski
Wodzisław

PIŁKA NOŻNA. **Partyzant Wodzisław ostatnio wygrał pierwszy mecz tego sezonu klasy okręgowej - 5:1 z Victorią Mniów. Co po meczu powiedział strzelec dwóch goli, Dominik Pak?**

Jest ulga po ostatnim meczu i pierwszej wygranej w sezonie?

Zdecydowanie tak. Ulżyło nam po ostatnim zwycięstwie. Przełamaliśmy w końcu niekorzystną serię porażek i mamy nadzieję, że wrócimy na dobre tory i zaczniemy punktować.

Dlaczego było tak źle na początku sezonu? W dwóch meczach traciliście po sześć goli

Na pewno zawiodła nas skuteczność, bo stwarzaliśmy sytuacje bramkowe tak jakby na przykład w meczu z Unią Sieniszów (0:3 -red.). Nie zdobyliśmy żadnej bramki i popełnialiśmy zbyt dużo błędów indywidualnych, przez które traciliśmy gole.

To na co najbardziej zwracał trener uwagę na zajęciach?

Przede wszystkim skupiał się na tym, żebyśmy się skoncentrowali na meczu i dużą część na treningu poświęcaliśmy na to, żeby pracować nad skutecznością. W ostatnich dwóch tygodniach naprawdę dużo tego przerobiliśmy. No i efekt już zobaczyliśmy w poprzednim meczu z Victorią wygranym 5:1.

Ten mecz był taki właśnie łatwy, lekki, przyjemny czy Victoria miała też jednak swoje sytuacje i mogła coś strzelić więcej?

Myślę, że Victoria miała swoje momenty w tym spotkaniu, bo szybko wyszliśmy na prowadzenie 2:0, ale Victoria odgryzła się bramką. Było 2:1 i myślę, że mieli taki moment, że mogli nas złapać. Jednak my szybko się otrząsnęliśmy i wróciliśmy na dobre tory.

Jak się odnajdujesz w Wodzisławiu po kilku pierwszych miesiącach?

Jestem w Wodzisławiu od lipca i zaaklimatyzowałem się naprawdę szybko. Myślę, że duży wpływ na to miało to, że znałem się z trenerem Piotrem Stankiem już wcześniej i z wieloma zawodnikami znałem się prywatnie. Przecinaliśmy się również też w innych klubach. Także to nie było nic trudnego.

Powiedz jeszcze o sobie tak poza grą w piłkę. Czym się zajmujesz?

Prywatnie jestem studentem ratownictwa medycznego. Poświęcam dużo czasu wolnego, żeby rozwijać się w tym kierunku, ponieważ wiążę swoją przyszłość w tym zawodzie.

W domu piłka rządzi?

Piłka panuje na pewno, jest na pierwszym miejscu. Mam dwóch braci, jeden z nich byłym piłkarzem, a drugi gra w Zrywie Skroniów w klasie A .Tata również się interesuje piłką. Bardziej śledzi Ekstraklasę i ligę hiszpańską. ©℗

KRÓTKO

JĘDRZEJÓW

Naprzód wygrał derby

W ostatni weekend grała dziewiąta kolejka Betclic 3. Ligi grupy czwartej. Naprzód Jędrzejów w swoim meczu pokonał 5:2 w derbach Czarnych Połaniec (gole dla Naprzod: Karol Stanek, Jan Jaszczak, Wiktor Mamroł, Jakub Kałaska, Emil Plesiński). Teraz Naprzód zagra u siebie kolejne derby - z AKS 1947 Busko-Zdrój w sobotę od godziny 15. ©℗

DW

MAŁOGOSZCZ, WŁOSZCZOWA

Wierna wygrała, Hetman przegrał

W ostatniej kolejce Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej Wierna Małogoszcz pokonała 2:0 Granat Skarżysko-Kamienna (gole strzelili Kacper Szymkiewicz i Igor Czuba) i była to jej pierwsza wygrana w tym sezonie. Hetman Włoszczowa natomiast doznał wysokiej porażki, aż 2:8 z Arką Pawłów (dwa gole Igora Wójcika). W następnej kolejce Hetman i Wierna Małogoszcz zmierzą się w bezpośrednim meczu we Włoszczowie, początek w sobotę o godzinie 15. O Neptunie piszemy w tekście obok. ©℗

DW

REGION

Tak grali nasi w okręgówce

W weekend grała też okręgówka: Partyzant Radoszyce - Wisła Sandomierz 5:0 (gole: trzy Paweł Laskowski, Igor Łysakowski i Bartosz Kabała). Góral Górno - Unia Sędziszów 1:0. W ten weekend u siebie zagra jedynie Unia Sędziszów - w niedzielę o godzinie 15 zacznie starcie z Klonówką Masłów. O ostatnim meczu Partyzanta Wodzisław rozmowie obok. ©℗

DW



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Neptun wygrał z Victorią. Na zdjęciu o piłkę walczy Paweł Markowicz (z lewej)

KEEZA 4. LIGA DOBRY MECZ NEPTUNA KOŃSKIE

Neptun zagrał z poświęceniem

D. Kułaga, D. Wiśniewski
Końskie

PIŁKA NOŻNA. **Piłkarze Neptuna Końskie w niedzielę, 20 września, pokonali Victorię 2015 Skalbmierz w meczu Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej.**

W 48 minucie Michał Nowak, bramkarz Neptuna, obronił rzut karny wykonywany przez Jakuba Ochmana. Ta interwencja uskrzydliła gospodarzy, którzy w 58 minucie objęli prowadzenie po strzale Mikołaja Wolskiego. Na 2:0 podwyższył w 75 minucie Mateusz Szabat i podopieczni trenera Mateusza Deki mogli już kontrolować to spotkanie.

- Trudne spotkanie. Na pewno w pierwszej połowie graliśmy bardzo dobrze, ale nie zdobyliśmy bramki. Na drugą połowę wyszliśmy, trudno powiedzieć, że źle, bo mieliśmy dobry początek, ale szybko sprokurowaliśmy rzut karny, który obronił Michał. Cały czas jednak kontynuowaliśmy swój plan na mecz i dobrą grę. Strzeliliśmy bramkę na 1:0 i mieliśmy też swoje sytuacje, przeciwnik podobnie, ale to my mieliśmy kontrolę nad meczem w większym wymiarze. Bramka na 2:0 poniekąd zamknęła to spotkanie, bo dała nam troszkę większą kontrolę - powiedział po meczu Mateusz Deka, trener Neptuna.

Szkoleniowiec zwrócił też uwagę na kłopoty kadrowe, jakie ma w swojej drużynie

- Warto dodać, że od jakiegoś czasu borykamy się z problemami zdrowotnymi w zespole. O ile wiemy, że Łukasz Skalski i Kuba Banasik no tak naprawdę wypadli z gry na cały sezon, tak teraz wypadł na jakiś czas Maks Ochrończuk, nie może grać Hubert Kołodziejczyk, podobnie Ange (Ange Pravin Ziketh - red) i również Denis (Denisław Chasanow - red.). W ostatnim tygodniu mieliśmy też swoje problemy, z którymi niektórzy zawodnicy dzisiaj grali. To poświęcenie naprawdę jest godne pochwały. Także przez kibiców i wszystkich dookoła - dodał Mateusz Deka.

Na drugą połowę wyszliśmy, trudno powiedzieć, że źle, bo mieliśmy dobry początek, ale szybko sprokurowaliśmy rzut karny

Po tym meczu Neptun ma na koncie 16 punktów i zajmuje czwarte miejsce w tabeli. Do drugiej Arki Pawłów traci pięć oczek, a do liderujących Orląt Kielce sześć. W nadchodzącej serii spotkań zespół ten zmierzy się na wyjeździe z Granatem Skarżysko-Kamienna, będzie to w sobotę od godziny 15. Z racji remontu boiska w Skarżysku, mecz zostanie rozegrany na obiecke w Szydłowcu. ©℗

eprasa.pl 94b4407c17

Piątek
25.09.2026

WYD. 3

Sandomierz | Staszów | Opatów

Wiele ciekawych imprez w regionie. Strony 10-11.

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 39/2026

SANDOMIERZ

Zorganizowana grupa kryminalna

Znani autorzy powieści kryminalnych mają swoje ławeczki w Parku Saskim **strona 9**

Wojciech Chmielarz, Maciej Siembieda, Gabriela Pawlina, Weronika Mathia, Ewa Przydryga oraz Grzegorz Brudnik to znani autorzy pieści kryminalnych, którzy odebrali w sobotę, 19 września swoje ławeczki w Parku Saskim, w Sandomierzu. Przekazanie Ławek Mistrzów Kryminału to jeden z elementów sandomierskiego Międzypokoleniowego Festiwalu Literackiego GENeracja Słowa, który trwa w Sandomierzu od czwartku 17 września. Ławeczki z tabliczkami, na których wygrawerowano nazwiska i imiona znanych autorów powieści kryminalnych, stoją wokół parkowej fontanny. Autorzy ci biorą udział w trzecim panelu, jaki w godzinach popołudniowych odbywa się w Zamku Królewskim w Sandomierzu.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sandomierzu Wojciech Dumin przypomniał, że w ubiegłym roku przekazano autorom kryminałów osiem ławeczek co razem z z tegorocznymi daje liczbę 14.

SANDOMIERZ

Barbara Majewska zauroczyła uczestników XVII Małopolskiego Święta Hodowców Zwierząt **strona 3**

OPATÓW

Bajkowy Zakątek już działa. Przedszkole uroczyście otwarte **strona 6**

SANDOMIERZ

Jest plan naprawczy dla Kamienicy Oleśnickich **strona 7**

GMINA ŁONIÓW



FOT. KLAUDIA TAJS

Dawna Kopalnia Siarki Piaseczno została uruchomiona w 1958 roku. Obecnie jest zalana wodą.

Co dalej ze zbiornikiem po dawnej kopalni?

Klaudia Tajs
Gmina Łoniów

Przyszłość wyrobiska posiarkowego w Piasecznie w gminie Łoniów była tematem spotkania samorządowców, ekspertów oraz przedstawicieli administracji rządowej.

Najważniejszą informacją jest zgoda kilku resortów na przygotowanie szczegółowej ekspertyzy, która ma określić zagrożenia związane z tym terenem oraz wskazać możliwe kierunki dalszych działań.

Wyrobisko w Piasecznie od lat stanowi poważny problem. Po komunalizacji w 2012 roku wraz z wyrobiskiem w Machowie zostało przejęte przez Tarnobrzeg. O ile Machów udało się przekształcić w atrakcyjne Jezioro Tarnobrzeskie, o tyle Piaseczno nadal wymaga kosztownych działań zabezpieczających. Co roku państwo przeznacza na ten cel miliony złotych, które pozwalają utrzymywać odpowiedni poziom wody i zapobiegać zalaniu terenów gmin Łoniów, Koprzywnica i Samborzec. Finansowanie tych prac zapewniono jedynie do końca 2027 roku.

Podczas spotkania przedstawicielka Państwowego Instytutu Geologicznego Olimpia Kozłowska poinformowała, że uzyskano zielone światło na rozpoczęcie prac nad ekspertyzą. Dokument ma powstać w ciągu roku i określić zarówno skalę zagrożeń, jak i możliwe scenariusze dalszej rekultywacji. Dopiero po jego opracowaniu będzie można podjąć decyzję o docelowym zagospodarowaniu wyrobiska.

Samorządowcy podkreślają, że najważniejsze jest bezpieczeństwo mieszkańców, ale zgadzają się też, że Piaseczno ma potencjał rekreacyjny i rozwojowy.

Wczesniej jedbak konieczne jest jednoznaczne określenie zagrożeń i znalezienie rozwiązania, które będzie bezpieczne, racjonalne finansowo oraz korzystne dla środowiska.

Czytaj więcej na stronie 8

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

STASZÓW

Zderzenie trzech samochodów

Trzy samochody osobowe zderzyły się 21 września na skrzyżowaniu w Staszowie. Policjanci ustalili, że 35-letnia kobieta kierująca Audi nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze i, aby uniknąć zderzenia ze znajdującymi się przed nią pojazdami, zjechała na przeciwległy pas gdzie zderzyła się czołowo z drugi Audi, którym kierował 23-letni mężczyzna. Dodatkowo pojazd kobiety uderzył w inny pojazd marki Skoda, którym kierował 30-latek. Do szpitala pojechały dwie osoby: kobieta z Audi i mężczyzna ze Skody.



FOT. ARCHIWUM

SZYDŁÓW

Rzeźbiarze zakończyli wyjątkowy plener

Sześciu apostołów wyrzeźbionych w drewnie topolowym zasili otoczenie zabytkowego kościoła pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Szydłowie. We wtorek, 15 września oficjalnie podsumowano tegoroczny plener rzeźbiarski, podczas którego trzech artystów przez dziewięć dni pracowało nad około 2-metrowymi figurami. Powstałe staną przy zabytkowym kościółku pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Szydłowie. Zastąpią część znajdujących się tam wcześniej figur, które z czasem uległy zniszczeniu pod wpływem warunków atmosferycznych. MB

REGION

Kolejne głośne huki nad regionem

Kolejne dwa potężne huki, przypominające odgłosy wybuchów, usłyszeli w środę rano mieszkańcy województwa świętokrzyskiego. Niepokojące dźwięki było słychać między innymi w okolicach powiatu opatowskiego, staszowskiego i sandomierskiego.
Jak się okazje, huk, który obudził mieszkańców województwa świętokrzyskiego, spowodowany był przelotem myśliwców z prędkościami ponaddźwiękowymi. MB

Uczestnicy 8. Biegu Szklarskiego wybiegali i wychodzili ponad 14 tysięcy

Klaudia Tajs
Sandomierz, Tarnobrzeg

Ponad 14 tysięcy złotych zebrano podczas 8. Biegu Szklarskiego w Sandomierzu i Tarnobrzegu.



FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORA

Cała kwota z opłat startowych trafi do sandomierskiego stowarzyszenia Tratwa.

W niedzielę 20 września Sandomierz i Tarnobrzeg połączyły się na trasach 8. Biegu Szklarskiego. Uczestnicy mogli wybrać półmaraton, bieg na 6 km, Nordic Walking, udział w formule wirtualnej oraz dodatkowe klasyfikacje. Cała kwota z opłat startowych, czyli łącznie 14 tysięcy 140 złotych, została przeznaczona na wsparcie Stowarzyszenia na Rzecz Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Tratwa" w Sandomierzu.

8. Bieg Szklarski zorganizowali NSG Group, właściciel marki Pilkington, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sandomierzu oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Tarnobrzegu. W organizację wydarzenia zaangażował się również Tarnobrzeski Park Przemysłowo-Technologiczny, udostępniając miejsce startu biegu głównego.

To biegowe wydarzenie po raz kolejny połączyło mieszkańców obu miast, pracowników NSG Group, biegaczy z regionu oraz uczestników, którzy dołączyli do zawodów w formule wirtualnej.

W rywalizacji stacjonarnej uczestnicy mogli wystartować w trzech konkurencjach: Półmaratonie Szklarskim na dystansie 21,1 kilometra, Szklanej 6-tce na dystansie 6 kilometrów oraz Nordic Walking na dystansie 6 kilometrów.

Trasa półmaratonu prowadziła z Tarnobrzeskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego w Zakrzowie do Tarnobrzega, a następnie przez podmiejskie osiedla: Dzików, Zakrzów, Sielec i Wielowieś, aż do mety w Sandomierzu. Zawodnicy krótszych konkurencji rywalizowali na trasie w rejonie zakładu NSG Group i Portu Kultury w Sandomierzu.

W 8. Biegu Szklarskim w zawodach dla dorosłych wzięło udział 228 osób. Na najmłodszych czekały zawody dziecięco-młodzieżowe na dystansach od 100 do 600 metrów. Wzięło w nich udział 100 uczestników. Miłośnicy biegania z czworonogami mogli natomiast wystartować w konkurencji „Szklana 6-tka z psem".

Biegowi towarzyszyły wydarzenia w miasteczku biegowym przy Porcie Kultury w Sandomierzu.

Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal.

©℗

ZDJĘCIE DNIA



FOT. ARCHIWUM

Pod hasłem „Przedszkolak mały, przyrodzie sercem cały" najmłodsi mieszkańcy Sandomierza wspólnie świętowali Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka. Był barwny korowód i mnóstwo słodkości. Święto najmłodszych mieszkańców przebiegało w atmosferze radości, wspólnej zabawy i integracji. Był barwny korowód, wspólna zabawa, muzyka, ekologiczny quiz, kreatywne „łapacze natury" oraz ekologiczna przysięga. Do wspólnej radości dzieci dołączyli: burmistrz Sandomierza Paweł Niedźwiedź, sekretarz Angelika Kędzierska, kierownik Referatu Oświaty Waldemar Gosek.

Echo regionu

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **OPATÓW: Sandra Krakowiak, tel. 697-770-612, sandra.krakowiak@polskapress.pl, STASZÓW: Maciej Barwinek, tel. 697-770-547, maciej.barwinek@polskapress.pl, SANDOMIERZ: Klaudia Tajs, tel. 697-770-063, klaudia.tajs@polskapress.pl** BIURO REKLAMY: **OPATÓW, STASZÓW: Aneta Strzelec, tel. 500-330-091, aneta.strzelec@polskapress.pl, SANDOMIERZ: Monika Witaszek-Rogala, tel. 500-330-039, monika.rogala@polskapress.pl** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.** WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.**
P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Elżbieta Żuraw.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 94b4407c17



FOT. ARCHIWUM

Barbara Majewska i towarzyszący jej książę Stanisław Gas z Przemyśla odebrali symboliczne korony i berła.

SANDOMIERZANKA ZAUROCZYŁA NA ŚWIĘCIE HODOWCÓW ZWIERZĄT

Barbara Majewska została... księżną

Klaudia Tajs
Sandomierz

Barbara Majewska z Sandomierza zauroczyła uczestników 17. Małopolskiego Święta Hodowców Zwierząt. Została Księżną Zielononóżki .

- Barbara Majewska to księżna, o której można tylko pomarzyć, dziękujemy, że tak godnie pełniła swoją funkcję podczas naszego święta – powiedział Waldemar Bucki prezes Stowarzyszenia Proszowickich Hodowców Gołębi Rasowych i Drobnego Inwentarza. Przez najbliższy rok dyrektorka II Liceum Ogólnokształcącego w Sandomierzu pełni honory Księżnej Zielononóżki Kuropatwianej przy proszowickim stowarzyszeniu.

Barbara Majewska, dyrektorka II Liceum Ogólnokształcącego imienia Tadeusza Kościuszki w Sandomierza została Księżną Zielononóżki Kuropatwianej na sezon 2026/2027. Uroczyste wręczenie korony w obecności księcia i wielu hodowców odbyło się w niedzielę, 20 września podczas XVII Małopolskiego Święta Hodowców Zwierząt w Proszowicach.

W całodziennym wydarzeniu w Proszowicach Barbarze Majewskiej towarzyszył Zbigniew Wiercioch, z Zarządu Powiatu w Sandomierzu. - Cóż mogę powiedzieć, jestem dumny z tego, że mogłem towarzyszyć naszej pani Basi w tym wydarzeniu. To wyjątkowa osoba, która przyciągała uwagę uczestników. Z honorami pełniła powierzony jej tytuł Księżnej Zielononóżki Kuropatwianej na sezon 2026 – 2027 – przyznał Zbigniew Wiercioch.

Oprawa z udziałem naszej księżnej była bardzo uroczysta. W godzinach porannych Barbara Majewska i towarzyszący jej książę Stanisław Gas z Przemyśla na placu targowym w Proszowicach odebrali symboliczne korony i berła. Po czym wsiedli do karety i w barwnym korowodzie przejechali do kościoła na uroczyste nabożeństwo.

Po mszy uczestnicy wydarzenia powrócili na plac targowy, gdzie odbyło się 17. Małopolskie Święto Hodowców Zwierząt. Z myślą o parze książęcej organizatorzy przygotowali trony, z których obserwowali toczące się na scenie i placu wydarzenia.

Waldemar Bucki, prezes Stowarzyszenia Proszowickich Hodowców Gołębi Rasowych i Drobnego Inwentarza, organizator święta nie kryje, że nadal pozostaje pod wrażeniem osobowości Barbary Majewskiej.

Tytuł Księżnej Zielononóżki Kuropatwianej Barbara Majewska będzie sprawowała do przyszłego roku

Prezes przypomina także, że Małopolskie Święto Hodowców Zwierząt to impreza o charakterze wojewódzkim, stąd duża liczba uczestników i ogromna ranga wydarzenia.

- Jestem dumny i pod wrażeniem, że pani Barbara Majewska przyjęła tytuł, koronę i przez cały następny sezon będzie naszą księżną. Proszowice, to jedyne miejsce w Polsce, gdzie wybiera się parę książęcą. Będzie mam bardzo miło, jeśli nasza księżna i nasz książę będą nam towarzyszyć podczas wyjazdów na okolicznościowe wystawy i inne wydarzenia. Oczywiście korona po rocznym pełnieniu funkcji księżnej pozostanie w rękach pani Barbary – zapewnił Waldemar Bucki.

Tytuł Księżnej Zielononóżki Kuropatwianej Barbara Majewska będzie sprawowała do przyszłego roku, do kolejnej edycji Małopolskiego Święta Hodowców Zwierząt w Proszowicach.

REKLAMA 0011584832

Staszów, 14.09.2026 r.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o sprzedaży w drodze III przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Staszów

Przedmiot przetargu

Nieruchomość gruntowa położona w **Staszowie** oznaczona nr ewidencyjnym **1410/16 o pow. 0,2310 ha** (księga wieczysta nr KI1A/00023184/6).

Cena wywoławcza – 98.000,00 zł
Wysokość wadium - 4.900,00 zł.

Dla działki nr 1410/16 Gmina Staszów nie posiada obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze zmianą Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Staszów ww. działka leży częściowo na obszarach aktywności rolniczej i częściowo na obszarach zamieszkiwania oraz w strefie ochrony sanitarnej. Przedmiotowa działka jest niezabudowana, porośnięta przeważnie samosiejkami sosny, leżąca w zasięgu sieci energetycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej. Dojazd do nieruchomości drogą gminną o nawierzchni utwardzonej kamieniem.
Przedmiotowa nieruchomość nie jest obciążona długami i nie toczy się w stosunku do niej żadne postępowanie administracyjne lub sądowe.

Termin i warunki przetargu

Miejsce i termin przetargu – **Urząd Miasta i Gminy w Staszowie, ul. Opatowska nr 31, sala konferencyjna lub sala 10A (parter) 28 październik 2026 r. o godz. 12.00.**
Osoby biorące udział w przetargu powinny zapoznać się z przedmiotem przetargu przed dniem przetargu.
Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest **wpłacenie wadium** z podaniem położenia i numeru działki, najpóźniej w terminie do dnia **23 października 2026 r.** (włącznie) **-** na konto Urzędu MiG w Staszowie: CITI HANDLOWY Bank Handlowy **37 1030 1508 0000 0008 2423 1004**
Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazane konto.

Pełna treść ogłoszenia została podana do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń urzędowych w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie oraz na stronie internetowej: www.bip.staszow.pl.
Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Staszowie, pok. nr 1, tel. 15 864 83 97.

REKLAMA 0011584830

Staszów, 14.09.2026 r.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o sprzedaży w drodze III przetargu ustnego ograniczonego nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Staszów

Przedmiot przetargu

Nieruchomość gruntowa położona w Stefanówku oznaczona nr ewidencyjnym **98 o pow. 0,8300 ha** (Księga Wieczysta Nr KI1A/00036787/7).

Cena wywoławcza – 50.000,00 zł / Wysokość wadium - 2.500,00 zł.

Dla działki nr 98 Gmina Staszów nie posiada obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze zmianą Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Staszów ww. działka leży na obszarach zieleni. Przedmiotowa działka jest niezabudowana, porośnięta drzewostanem sosnowym, brzozowym i olszynowym. Dojazd do nieruchomości drogą gruntową gminną.
Przedmiotowa nieruchomość nie jest obciążona długami i nie toczy się w stosunku do niej żadne postępowanie administracyjne lub sądowe.
Nieruchomość obecnie jest przedmiotem dzierżawy do dnia 31 sierpnia 2027 r. Dzierżawcy przysługuje prawo pierwokupu, jednakże w drugiej kolejności po rolniku indywidualnym oraz Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa.

Termin i warunki przetargu

Miejsce i termin przetargu – **Urząd Miasta i Gminy w Staszowie, ul. Opatowska Nr 31, sala konferencyjna lub sala 10A (parter) 29 października 2026 r. o godz. 12.00.**
Osoby biorące udział w przetargu winny zapoznać się z przedmiotem przetargu przed dniem przetargu.
Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest **wpłacenie wadium** z podaniem położenia i numeru działki, najpóźniej w terminie do dnia **23 października 2026 r.** (włącznie) - na konto Urzędu MiG w Staszowie: CITI HANDLOWY Bank Handlowy **37 1030 1508 0000 0008 2423 1004**.
Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazane konto.

Pełna treść ogłoszenia została podana do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń urzędowych w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie oraz na stronie internetowej: www.bip.staszow.pl.
Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Staszowie pok. nr 1 tel. 15 864 83 97.

eprasa.pl 94b4407c17

Piękne Złote Gody w gminie Zawichost



FOT. KLAUDIA TAJS

W Miejsko- Gminnym Ośrodku Kultury w Zawichoście Złote Gody obchodziły pary z terenu gminy

Klaudia Tajs
Zawichost

Złote Gody odbyły się w gminie Zawichost. Pary pięknie świętowały 50lecie małżeństw.

Uroczystość wręczenia medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, odbyła się we wtorek, 22 września w Miejsko- Gminnym Ośrodku Kultury w Zawichoście. Jubileusz „Złotych Godów" obchodziły pary z terenu gminy.

Jubilatów zaproszono do Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury w Zawichoście, gdzie przygotowano okolicznościową ściankę.

Byli poseł i wicewojewoda

Świętujące pary najpierw wysłuchały Marsza Mendelssohna, a potem przywitały je Katarzyna Kondziołka, burmistrz Zawichostu oraz Joanna Majewska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego. Życzenia i gratulacje jubilatom i ich najbliższym złożyli także poseł Agata Wojtyszek, wicewojewoda Michał Skotnicki, przewodnicząca Rady Miejskiej, Katarzyna Tenderowicz i Anna Paluch, dyrektor Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Zawichoście.

Ceremonii dekoracji dokonała gospodarz, burmistrz Katarzyna Kondziołka, poseł Agata Wojtyszek i wicewojewoda Michał Skotnicki.

W gronie świętujących byli Urszula i Julian Bańcerowie, którzy poznali się na zabawie, w wiejskiej remizie. Przyszły mąż ujął panią Urszulę „ładną gadką".

Ich recepta na udane małżeństwo? - Raz było lepiej, raz gorzej, jak to w życiu. Jedno drugiemu musiało ustąpić i wysłuchać. Razem pracowaliśmy. Byliśmy w polu i wszędzie razem – przyznała pani Urszula.

Państwo Bańcerowie mają dwoje dzieci. Doczekali się siedmioro wnuków i jednej prawnuczki.

Po części oficjalnej przed jubilatami i gośćmi wystąpili uczniowie z Zawichostu. Spotkanie zwieńczył wspólny poczęstunek.

Odznaką medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jest medal w kształcie stylizowanej, sześciopromiennej, srebrzonej, oksydowanej gwiazdy z ornamentowanymi promieniami łączącymi jej ramiona. Na awersie, w środku medalu, na okrągłej tarczy umieszczone są dwie srebrzone, oksydowane róże. Na odwrotnej stronie w środku umieszczony jest monogram Rzeczypospolita Polska, a w otoku napis: za długoletnie pożycie małżeńskie.

Pary

Oto pary, które ochodziły jubileusz 50-lecia małżeństw: Urszula i Julian Bańcerowie, Ewa i Henryk Falkiewiczowie, Maria i Józef Milka, Anna i Józef Kawalcowie, Marianna i Tadeusz Mizera, Grażyna i Andrzej Sobeccy, Zenobia i Marian Stępień, Jadwiga i Leszek Szkutnik, Barbara i Wiesław Witkowscy, Henryka i Henryk Wójcik

KRÓTKO

SANDOMIERZ

Duży remont w przedszkolu

Budynek Przedszkola Samorządowego nr 7 przy ulicy Armii Krajowej w Sandomierzu przejdzie termomodernizację. Poprawi się estetyka budynku i zmniejszy ubytek ciepła. Władze miasta zleciły już opracowanie projektu budowlanego na wykonanie termomodernizacji, wzorem budynków Szkoły Podstawowej numer 1 i Przedszkola Samorządowego numer 3. Prace mogłyby się rozpocząć w drugiej połowie przyszłego roku. KAT

GMINA ŁONIÓW

Groźna kraksa na krajowej „9"

W niedzielny wieczór w Sulisławicach w gminie Łoniów na zjeździe z drogi krajowej numer 9 w drogę gminną doszło do kraksy. Policjanci ustalili, że 49-latka kierująca Seatem niedostosowała prędkości do warunków na drodze i zjechała do rowu. 23-letni pasażer został przewieziony do szpitala, na szczęście nie wymagałhospitalizacji. SABA

KOPRZYWNICA

Złodziej na budowie

Na siedem tysięcy złotych oszacowano straty po tym, jak wKoprzywnicy w powiecie sandomierskim złodzieje pojawili się nabudowie domu. Ukradli więźbę dachową, wkręty, gwoździe i drabinę. SABA

SANDOMIERZ

Spa ogrodowego nie będzie

900 złotych za ogrodowe spa zapłaciła mieszkanka Sandomierza. Zakupu dokonała przez internet i niestety trafiła na nieuczciwegosprzedawcę. Towaru nie otrzymała. SABA



FOT. AUTOR

Uczniowie Szkoły Podstawowej numer 3 sprzątali prawobrzeżną część Sandomierza.

AKCJA UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I ŚREDNICH

Razem sprzątali Sandomierz

Klaudia Tajs
Sandomierz

W teren wyszli uczniowie szkół podstawowych i średnich. Zebrano sporo odpadów.

Sandomierskie placówki oświatowe przyłączyły się w ogólnopolską akcję „Sprzątanie Świata - Polska", która w tym roku odbywa się pod hasłem „SOS dla wody! Niech będzie wolna od śmieci". Piątkowe sprzątanie miasta zaowocowało zebraniem sporej liczby worków z odpadami.

Finał akcji odbywał się w weekend od 18 do 20 września. Sandomierscy uczniowie już w piątek, 18 września sprzątali wybrane tereny. Każda szkoła samodzielnie ustaliła miejsce i godziny swoich działań.

Akcja przebiegła w miłej atmosferze i pokazała, że wspólnymi siłami można zadbać o środowisko naturalne. Uczestnicy udowodnili, że każdy może mieć wpływ na czystość i estetykę swojej okolicy.

Uczniowie Szkoły Podstawowej numer 3 sprzątali prawobrzeżną część Sandomierza. Pod opieką nauczycieli, zadbali o porządek na ulicach: Zaleśnej, Cichej, Stoczniowej, Lwowskiej, Flisaków, Powiśle, Portowej, Holowniczej oraz Ostrówku. Udział w akcji był nie tylko okazją do wspólnego działania, ale przede wszystkim praktyczną lekcją odpowiedzialności za środowisko, które jest naszym wspólnym dobrem.

- Nasi uczniowie po raz kolejny pokazali, że troska o przyrodę, estetykę najbliższego otoczenia i czystość naszego miasta nie są im obojętne. Dziękujemy wszystkim uczniom i nauczycielom za zaangażowanie, energię i odpowiedzialną postawę. Razem możemy więcej – dbajmy o Ziemię nie tylko od święta – podziękowała dyrekcja szkoły.

Tegoroczna, 33. edycja akcji zwraca uwagę na problem zanieczyszczenia rzek, jezior oraz mniejszych cieków wodnych,

W teren wyruszyła także młodzież z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Sandomierzu – Mokoszynie.

Młodzież wraz z nauczycielem biologii Ewą Siatrak, skoncentrowała się na uporządkowaniu terenu wokół szkoły. Akcja przebiegała w atmosferze dużego zaangażowania młodzieży i troski o nasze środowisko. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że z każdym kolejnym rokiem uczniowie zbierają coraz mniej śmieci.

Po zakończeniu sprzątania zebrane odpady odebrali pracownicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sandomierzu.

eprasa.pl 94b4407c17

10 lat „Misia" w Staszowie



FOT. PAULINA MAJCZAK

Kadra pedagogiczna „Misia" zachwyciła hawajskim występem.

Maciej Barwinek
Staszow

W piątek, 18 września w Niepubliczny Specjalny Punkt Przedszkolny „Miś" w Staszowie świętował jubileusz 10-lecia działalności..

To wyjątkowe miejsce, stworzone z potrzeby serca, od dekady wspiera dzieci z niepełnosprawnościami i ich rodziny, pomagając najmłodszym poznawać świat, rozwijać umiejętności i wykorzystywać własny potencjał.

18 września w restauracji Gorzelnia w Rytwianach odbyło się jubileuszowe spotkanie przedszkola, podczas którego nie zabrakło wspomnień, podziękowań, gratulacji i życzeń na kolejne lata działalności. Była to okazja, aby przypomnieć, jak wiele przez dekadę udało się wspólnie stworzyć i jak ważną rolę „Miś" odgrywa w życiu swoich wychowanków oraz ich rodzin.

Jubileusz był przede wszystkim świętem dzieci, pracowników i wszystkich osób, które przez lata wspierały działalność placówki. Dyrektor Dorocie Trąd oraz wszystkim pracownicom przedszkola dziękowano za codzienną pracę, zaangażowanie i troskę o dobro oraz wszechstronny rozwój dzieci. Były kwiaty, upominki, atrakcje dla najmłodszych, a także jubileuszowy tort.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele samorządu, oświaty, rodzice, przyjaciele placówki oraz osoby związane z „Misiem" od lat. Życzenia z okazji 10-lecia złożyli między innymi wicestarosta staszowski Leszek Guzal, burmistrz miasta i gminy Staszów Leszek Kopeć, radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Paweł Krakowiak, radni miejscy, dyrektor Publicznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Staszowie Anna Kaczmarczyk, restauratorka Ewa Szymańska wraz z pracownikami, a także dyrektorzy przedszkoli, rodzice i przyjaciele placówki.

Historia „Misia" sięga 2016 roku. Placówka rozpoczęła działalność 1 września 2016 roku przy ulicy Mickiewicza 4 w Staszowie. Jej powstanie było odpowiedzią na potrzeby rodzin wychowujących dzieci z niepełnosprawnościami. Stowarzyszenie, które stworzyło punkt przedszkolny, powstało z inicjatywy matek dzieci niepełnosprawnych. To właśnie od nazwy stowarzyszenia – „My i świat" – wywodzi się nazwa „Miś".

Od początku założeniem placówki było stworzenie miejsca, w którym dzieci będą mogły rozwijać się w swoim tempie, otrzymując odpowiednie wsparcie i opiekę. „Miś" jest miejscem wyjątkowym również dlatego, że przyjmuje dzieci z niepełnosprawnościami z terenu całego powiatu staszowskiego.

Placówka działa przez cały rok, również w czasie ferii zimowych i wakacji. Dzieci spoza przedszkola mogą natomiast korzystać z zajęć wczesnego wspomagania rozwoju.

Praca w „Misiu" opiera się na indywidualnym podejściu do każdego wychowanka. Program nauczania i prowadzone zajęcia są dostosowywane do możliwości, potrzeb i potencjału konkretnego dziecka.

KRÓTKO

OLEŚNICA

Stracił prawko na trzy miesiące

20 punktów karnych i dwa mandaty – tak zakończyła się kontrola drogowa dla 41-letniego kierowcy, którego policjanci zatrzymali za przekroczenie prędkości w miejscowości Przeczów w gminie Oleśnica. Mężczyzna został skontrolowany w czwartek przed godziną 17, kiedy jechał Renaultem przez Przeczów w gminie Oleśnica, bo wobszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 kilometrów na godzinę, jechał 121. W dodatku nie miał zapiętych pasów. - Za niezapięte pasy został ukarany mandatem wysokości 100 złotych i pięcioma punktami karnymi, za przekroczenie prędkości – mandatem wysokości 2,5 tysiąca złotych i 15 punktami karnymi – opowiada podkomisarz Joanna Szczepaniak, rzecznik prasowy staszowskiej policji. SABA

BOGORIA

Oszukana na zakupach

Mieszkanka gminy Bogoria w powiecie staszowskim chciała przez internet kupić ubrania. Zapłaciła 155 złotych, ale nigdy ich nie dostała. SABA

GMINA STASZÓW

Zmarł ksiądz Jerzy Kubik z Kiełczyny

W niedzielę 20 września 2026 roku zmarł ksiądz Jerzy Kubik, emerytowany proboszcz parafii pod wezwaniem świętego Mikołaja Biskupa w Kiełczynie. Ksiądz Jerzy Kubik urodził się 18 grudnia 1956 roku w Sandomierzu. W latach 1975-1982 odbył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Sandomierzu. Święcenia kapłańskie przyjął 22 maja 1982 roku. SW



FOT. ARCHIWUM

Strażacy Damian Woszczyński i Karol Wyraz z ich bliskimi.

STASZOW UROCZYSTOŚĆ W STRAŻY

Nowi strażacy ślubowali

Maciej Barwinek
Staszów

Dwóch nowych strażaków zasiliło szeregi Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Staszowie.

Damian Woszczyński i Karol Wyraz złożyli uroczyste ślubowanie w obecności sztandaru jednostki. Podczas zbiórki wręczono również awans na stanowisko zastępcy naczelnika oraz wyróżnienie za osiągnięcia sportowe i promowanie powiatu staszowskiego.

W poniedziałek, 21 września, w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Staszowie odbyła się uroczysta zbiórka, która była okazją do podkreślenia kilku ważnych momentów w służbie staszowskich strażaków.

Najważniejszym punktem uroczystości było ślubowanie dwóch nowych funkcjonariuszy. Damian Woszczyński oraz Karol Wyraz wstąpili w szeregi Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Staszowie. W obecności sztandaru jednostki złożyli rotę ślubowania, rozpoczynając tym samym kolejny etap swojej strażackiej służby.

Rotę ślubowania odczytał komendant powiatowy Państwowej Straży Pożrnej w Staszowie młodszy brygadier Michał Żal. Uroczysty moment był nie tylko formalnym rozpoczęciem służby nowych funkcjonariuszy, ale także ważnym wydarzeniem dla całej staszowskiej komendy.

Podczas zbiórki wręczono również awans młodszemu kapitanowi Mateuszowi Łochowi, który objął stanowisko zastępcy naczelnika Wydziału Operacyjno-Kontrolno-Rozpoznawczego.

Damian Woszczyński i Karol Wyraz złożyli uroczyste ślubowanie w obecności sztandaru jednostki straży w Staszowie.

Uroczystość była także okazją do wyróżnienia młodszego aspiranta Damiana Nogi za osiągnięcia sportowe oraz za promowanie powiatu staszowskiego. Wniosek o nadanie wyróżnienia złożył radny powiatu staszowskiego Mariusz Zyngier.

List gratulacyjny oraz upominki przekazał strażakowi starosta staszowski Romuald Zgrzywa.

Podczas spotkania nie zabrakło gratulacji i życzeń. Romuald Zgrzywa, młodszy brygadier Michał Żal oraz zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożrnej w Staszowie starszy kapitan Bernard Bednarczyk gratulowali nowym strażakom rozpoczęcia służby, Mateuszowi Łochowi awansu, a Damianowi Nodze sportowych osiągnięć i sukcesów, które przyczyniają się również do promocji powiatu staszowskiego.

eprasa.pl 94b4407c17

Bajkowy Zakątek w nowej odsłonie



FOT. GMINA OPATÓW

Przedszkole Bajkowy Zakątek w Opatowie zostało uroczyście otwarte po remoncie.

Sandra Krakowiak
Opatów

21 września zostało uroczyście otwarte nowe skrzydło Przedszkola Publicznego Bajkowy Zakątek w Opatowie.

W Publicznym Przedszkolu Bajkowy Zakątek w Opatowie zakończyła się modernizacji placówki. Wartość całej inwestycji wyniosła 4 miliony 300 tysięcy złotych, z czego 3 miliony 600 tysięcy złotych stanowiło dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

Jak podkreślał burmistrz Grzegorz Gajewski to pozwoli na zwiększenie ilości dzieci w przedszkolu i poprawi warunki rozwoju maluchów. To przedszkole ma teraz 200 miejsc. Jest perspektywa rozwoju, bo placówka ma rezerwę. Przyszłe roczniki mogą korzystać z dobrodziejstw, które tu mamy. Nastąpiła wymiana wszystkich instalacji, rozbudowa budynku, powstała nowoczesna kuchnia, jest sala na zajęcia gimnastyczne, fizyczne. Powiększyła się kubatura budynku prawie dwukrotnie. To jedyne publiczne przedszkole w gminie - mówił pan burmistrz.

Grzegorz Gajewski podziękował obecnemu podczas uroczystości wicemarszałkowi Województwa Świętokrzyskiego, Grzegorzowi Sosze. - To efekt naszego pierwszego spotkania na początku tej kadencji. Marszałek przyjechał na podpisanie umowy na tę inwestycje. Mamy wsparcie pana marszałka, jeszcze dwa nasze wnioski leżą. Dziękuję firmie GMC, która wykonywała prace przy przedszkolu. Współpraca nasza przebiega bez żadnych problemów - dodał burmistrz Opatowa.

Dyrektor przedszkola Marta Popek nie ukrywała, że to dla niej ogromny zaszczyt i radość, że może przywitać wszystkich podczas uroczystego oddania nowego skrzydła budynku.

Przedszkole zostało zmodernizowane, unowocześnione i jest placówką godną XXI wieku. Dyrektor podziękowała włodarzom Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, burmistrzom i radnym. - Wszystkim nam zależy na rozwoju placówki. To pierwszy najważniejszy etap w życiu każdego dziecka. Jesteśmy dumni z naszych przedszkolaków. Obiecuje, że zrobię wszystko, by przedszkole było zawsze bezpieczne, pogodne, służyło mądremu wychowaniu. Zapraszam do nas wszystkie dzieci w wieku 3-5 lat, do miejsca pełnego możliwości rozwoju - dodała Marta Popek.

Burmistrz Grzegorz Gajewski przekazał kwiaty dla wicemarszałka, przewodniczącej za współpracę, dla wszystkich obecnych i byłych pracowników przedszkola na ręce pani dyrektor.

Wzruszającym momentem z udziałem dzieci było przecięcie symbolicznej wstęgi.

Budynek poświęcił proboszcz parafii świętego Marcina w Opatowie, ksiądz Michał Łukasik.

Ze wspaniałym koncertem wystąpiły dzieci z przedszkola. ©℗

KRÓTKO

OPATÓW

Kierujący z promilami

Dwóch kierujących, którzy jechali po alkoholu, wpadło w ręce opatowskich stróżów prawa. W sobotę policjanci z drogówki w miejscowości Smugi w gminie Wojciechowice skontrolowali 53-letniego rowerzystę. Wydmuchał 1,8 promila, dostał mandat wysokości 2,5 tysiąca złotych. W poniedziałek rano w Ożarowie miejscowi stróże prawa zatrzymali do kontroli Audi. Autem kierował 36-latek, badanie wykazało, że ma w organizmie 0,4 promila alkoholu.

GMINA OPATÓW

Chevrolet zderzył się z ciężarówką

W Kobylanach w piątkowe popołudnie 19-letni kierowca Chevroleta zderzył się z ciężarową Scanią, prowadzoną przez 33-latka. Do szpitala zabrano kierowcę auta osobowego. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

OŻARÓW

Policjanci w porę znaleźli nastolatka

Torowiska w gminie Ożarów przeszukiwali w czwartkowy wieczór opatowscy policjanci po tym, jak dostali informację, że może tam się znajdować 17-letni chłopak w kryzysie emocjonalnym. Odnaleźli go, nim stała mu się krzywda. - Dyżurny opatowskiej jednostki niezwłocznie skierował na miejsce wszystkie dostępne patrole, a funkcjonariusze otrzymali od rodziny rysopis chłopaka oraz numer telefonu, co pozwoliło na szybkie rozpoczęcie poszukiwań – informuje starszy aspirant Katarzyna Czesna-Wójcik, rzecznik prasowy opatowskiej policji. Chłopaka w pobliżu peronu znaleźli policjanci z drogówki. Na szczęście zdążyli w porę, do nieszczęścia nie doszło. 17-latkiem zajęli się medycy, nastolatek został zabrany do szpitala. SABA



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Na zdjęciu wojewoda świętokrzysko Józef Bryk i wójt gminy Lipnik Andrzej Grządziel.

INWESTYCJA BIBLIOTEKA WE WŁOSTOWIE OTWARTA

Miejsce nie tylko dla czytelników

Sandra Krakowiak
Gmina Lipnik

We Włostowie uroczyście otwarto Gminną Bibliotekę Publiczną.

Nowa biblioteka stanęła w samym centrum Włostowa, w sąsiedztwie ośrodka zdrowia, szkoły podstawowej i stadionu sportowego. Lokalizacja ma sprawić, że z obiektu będą mogli wygodnie korzystać mieszkańcy w różnym wieku. Włostów to miejscowość licząca około 1400 osób. Jak podkreślał podczas uroczystego otwarcia wójt gminy Lipnik Andrzej Grządziel, właśnie dlatego powstanie takiego obiektu ma szczególne znaczenie. - To bardzo ważna inwestycja dla gminy Lipnik. Chcemy, żeby była nie tylko miejscem, gdzie wypożyczamy książki, ale również przestrzenią spotkań z autorami, warsztatów i ważnych wydarzeń kulturalnych - mówił Andrzej Grządziel.

Wójt podkreślał również, że biblioteka ma żyć każdego dnia i służyć zarówno najmłodszym mieszkańcom, jak i seniorom. - Chcemy, aby to miejsce żyło każdego dnia. Biblioteka ma łączyć tradycję z nowoczesnością i zachęcać młodych ludzi do czytania, ale też do rozwijania swoich pasji - zaznaczył.

Budowa biblioteki to jedno z większych zadań inwestycyjnych zrealizowanych przez gminę Lipnik. jej całkowita wartość to ponad 5 milionów złotych, a lwią częścetej kwoty stanowi dofinansowanie.

Nowy budynek ma około 500 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. W środku znalazła się przestronna wypożyczalnia, nowoczesna czytelnia, sala multimedialna, sale komputerowe, kawiarnia, zaplecze socjalne oraz miejsca przeznaczone do odpoczynku i spotkań. Obiekt został również w pełni dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W budynku znajduje się winda, podjazdy oraz pętla indukcyjna dla osób z wadą słuchu. Wokół biblioteki powstały także parkingi, chodniki, tereny zielone i miejsca do odpoczynku na świeżym powietrzu.

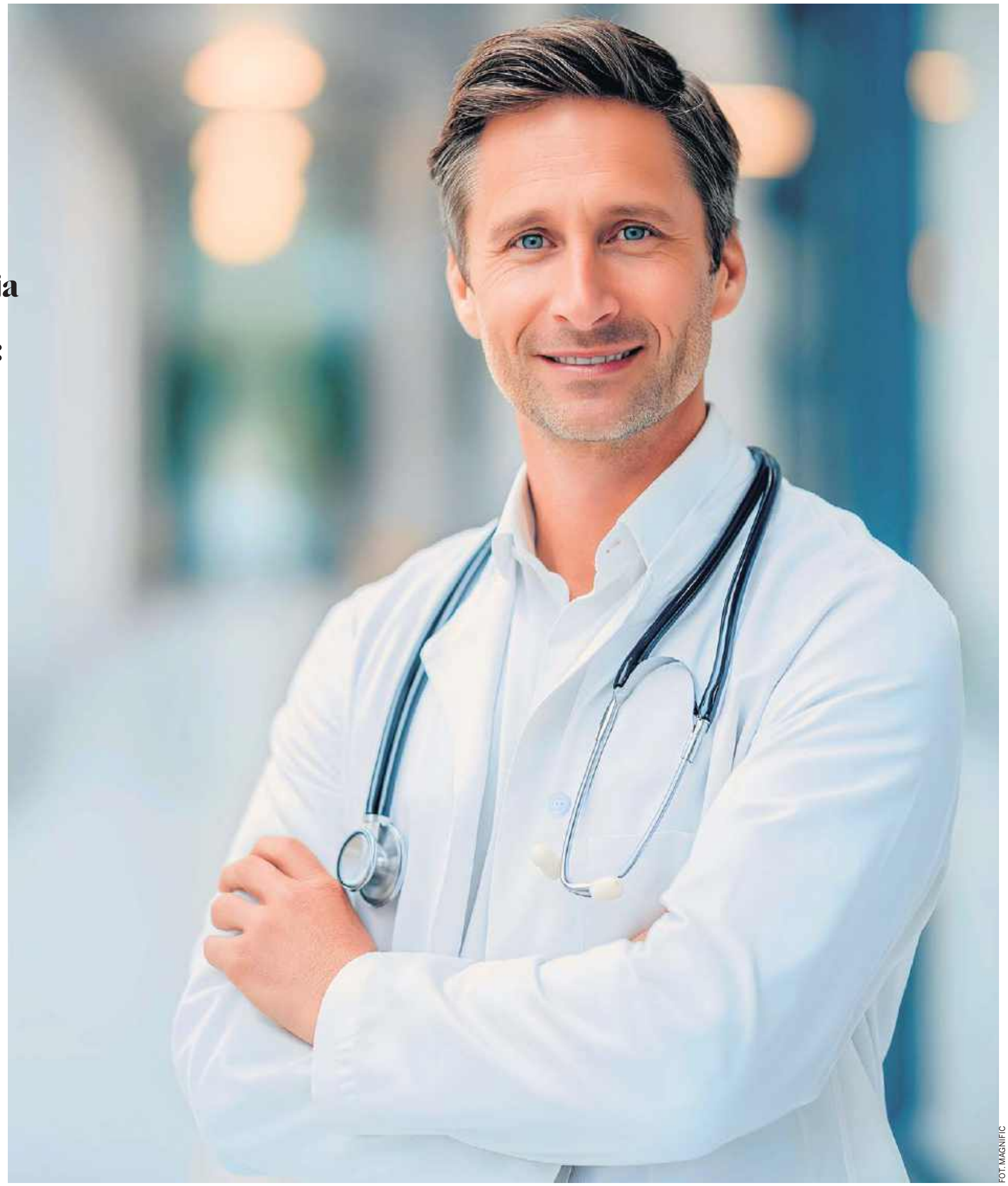
Nowoczesny, dwukondygnacyjny budynek ma stać się nie tylko miejscem spotkań z książką

W uroczystym otwarciu uczestniczył wojewoda świętokrzyski Józef Bryk, który zwracał uwagę na wyjątkowość inwestycji. Jak podkreślał, w niewielkich miejscowościach takie nowoczesne obiekty wciąż należą do rzadkości. - To rzadkość, żeby w tak małych miejscowościach powstawały tak piękne i nowoczesne obiekty. Cieszę się, że we Włostowie otwieramy bibliotekę, bo takie inwestycje są bardzo potrzebne - mówił.©℗

eprasa.pl 94b4407c17

PORADNIK MEDYCZNY

UŚMIECH NA KOSZT PAŃSTWA.
CO ZROBIMY U DENTYSTY NA NFZ?
STRONA 04



FOT. MAGNIFIC

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź. Papierowa to wyjątek

Strony 10-11

E-SKIEROWANIE OTWIERA DROGĘ DO SANATORIUM.
WYSTAWIA LEKARZ, KTÓRY PRZYJMUJE W RAMACH NFZ
STRONA 03

DOKUCZAJĄ CI BOLĄCE STOPY?
MOŻE CZAS NA WIZYTĘ U SPECJALISTY PODOLOGA
STRONA 06

eprasa.pl 94b4407c17

Koniec z zabiegami przez dwa tygodnie

Oprac. Agata Wodzień-Nowak

Resort zdrowia pokazał propozycje ważnych zmian w rehabilitacji leczniczej. Nowe przepisy wprowadzają nowości dla pacjentów: leczenie ma być lepiej dopasowane do ich potrzeb, a zasady kwalifikacji na poszczególne etapy – bardziej przejrzyste. Z projektu wynika również, że czas rehabilitacji wydłuży się dwukrotnie, a na zabiegi (np. pulmonologiczne) nie trzeba będzie daleko dojeżdżać, bo będą dostępne bliżej domu.



FOT. MAGNIFIC

Rehabilitacja na NFZ przejdzie poważne zmiany

Co to oznacza w praktyce dla pacjentów?

Projekt rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia dotyczący rehabilitacji leczniczej to zapowiedź prawdziwej rewolucji, która ma gruntownie zreformować dotychczasowy system. Według projektu pacjentów czeka lepsze dopasowanie terapii do rzeczywistych potrzeb chorych, a także poprawa dostępności usług. Celem zmian jest również precyzyjne uporządkowanie zasad kwalifikacji na poszczególne etapy leczenia.

Zmiany wejdą w życie 1 stycznia 2027 roku, co da zapewnić placówkom medycznym niezbędny czas na wdrożenie nowych standardów organizacyjnych.

Dwukrotnie dłuższa fizjoterapia ambulatoryjna

Dla osób korzystających z rehabilitacji w przychodniach nadchodzą bardzo dobre wiadomości. Ministerstwo Zdrowia przypomina, że dotychczas fizjoterapia ambulatoryjna była realizowana w cyklach obejmujących do 10 dni zabiegowych.

Nowy projekt zakłada wydłużenie pojedynczego cyklu do 20 dni zabiegowych, co zapewni znacznie większą ciągłość terapii. Co więcej, w medycznie uzasadnionych przypadkach czas ten będzie można dodatkowo przedłużyć, co pozwoli na elastyczne dopasowanie leczenia do indywidualnego tempa powrotu pacjenta do zdrowia.

Rehabilitacja domowa pod lupą

Reforma wprowadza również istotne porządki w obszarze opieki domowej. Ministerstwo chce, aby ta forma wsparcia trafiała wyłącznie do osób, które ze względu na swój stan zdrowia fizycznie nie są w stanie dotrzeć do placówki medycznej.

Jednocześnie rewolucję przejdą kompetencje personelu medycznego. Do tej pory kwalifikacja do rehabilitacji domowej oraz prowadzenie terapii opierały się przede wszystkim na poradzie lekarskiej. Teraz, obok porady lekarskiej pojawi się pełnoprawna porada fizjoterapeutyczna. Fizjoterapeuta zyska autonomię – będzie mógł samodzielnie kwalifikować do zabiegów, wyznaczać cele terapeutyczne oraz dokonywać finalnej oceny efektów leczenia.

Pulmonologia bliżej domu i lepsza opieka nad dziećmi

Kolejnym krokiem w stronę pacjentów jest ułatwienie dostępu do rehabilitacji pulmonologicznej.

Pacjenci z przewlekłymi chorobami układu oddechowego będą mogli rehabilitować się w trybie dziennym znacznie bliżej swojego miejsca zamieszkania.

Na reformie zyskają także najmłodsi. Projekt zakłada wyraźne wyodrębnienie świadczeń rehabilitacji stacjonarnej dla dzieci.

REKLAMA

0011584096

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

MEDYCYNA OSTEOPATYCZNA

FIZJOTERAPIA

MASAŻE LECZNICZE



KONTAKT
ul. Ks. Ściegiennego 196,
25-116 Kielce
Ochinean Garik: tel. 502 977 069
e-mail: garona@onet.eu
www.centrumleczeniakregoslupa.pl







eprasa.pl 94b4407c17

E-skierowanie otwiera drogę do sanatorium

Wyjazd do sanatorium jest rozwiązaniem wspierającym powrót do zdrowia, jako kontynuacja leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego

Grzegorz Okoński

Do leczenia w uzdrowisku kwalifikują się osoby samodzielne, sprawne na tyle, by móc do sanatorium dojechać, dać sobie radę na miejscu i skorzystać z zabiegów leczniczych. Uzdrowiskowe leczenie ambulatoryjne dorosłych i dzieci wynosi od 6 do 18 dni, natomiast bezpłatny pobyt w szpitalu uzdrowiskowym - trwa 21 dni dla osób dorosłych lub 27 dni dla dzieci.

21 dni zajmuje pobyt w sanatorium uzdrowiskowym dla dzieci jest bezpłatny, a dla osób dorosłych - częściowo odpłatny. Najdłużej, bo 28 dni, trwa leczenie związane z rehabilitacją uzdrowiskową.

Skierowanie na leczenie uzdrowiskowe wystawia lekarz, pracujący w ramach naszego ubezpieczenia zdrowotnego, czyli taki, który przyjmuje w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.



FOT. PIXABAY

W czasie pobytu w sanatorium pacjenci korzystają z określonych zabiegów rehabilitacyjnych

- Lekarz wystawia wyłącznie e-skierowanie na leczenie uzdrowiskowe - precyzuje portal pacjent.gov.pl. - Gdy je otrzymasz, e-skierowanie jest automatycznie przesyłane do Twojego oddziału wojewódzkiego NFZ - nie musisz niczego składać w oddziale. Na Internetowym Koncie Pacjenta pojawi się informacja o wystawionym e-skierowaniu – przez cały czas możesz śledzić, na jakim etapie rozpatrywania jest Twoja sprawa. W wyjątkowych sytuacjach lekarz może wystawić skierowanie papierowe: gdy kieruje na leczenie uzdrowiskowe poza granicami kraju, albo gdy nie ma dostępu do internetu, więc nie może wystawić skierowania w systemie elektronicznym.

Kolejnym etapem jest ocena lekarza balneologa (czyli od leczenia uzdrowiskowego) lub lekarza rehabilitacji medycznej, przeprowadzona w oddziale wojewódzkim NFZ, gdzie trafia e-skierowanie od lekarza. Co ciekawe, od ubiegłego roku, taką ocenę mogą wystawiać też lekarze innych specjalizacji: interniści, lekarze medycyny rodzinnej, reumatolodzy i ortopedzi, pod warunkiem, że ukończyli specjalny kurs z podstaw balneologii. Lekarz ma 30 dni na zakwalifikowanie pacjenta na leczenie lub odrzucenie jego skierowania z powodów medycznych, liczone od daty rejestracji skierowania w systemie. Jeśli je zatwierdzi, to przekaże do systemu informację o numerze skierowania, sposobie rozpatrzenia i przewidywanym okresie oczekiwania - podaje NFZ.

Pacjent otrzymuje na Internetowym Koncie Pacjenta i w liście przysłanym pocztą tradycyjną, informację o numerze skierowania, o tym, jak zostało ono rozpatrzone i jaki jest przewidywany okres oczekiwania. Gdyby w skierowaniu czegoś brakowało, albo ocena zakończy się uznaniem, że są przeciwwskazania do leczenie uzdrowiskowego, skierowanie wróci do uzupełnienia, lub do wiadomości do świadczeniodawcy (lekarza lub przychodni), który je wystawił - pacjent będzie o tym poinformowany.

Czekając na decyzję NFZ, można sprawdzać w serwisie internetowym NFZ, na jakim etapie jest realizacja skierowania: trzeba wtedy w przeglądarce skierowań wpisać numer skierowania (otrzymamy go w zawiadomieniu listowym lub na IKP).

Jeżeli zostanie ustalony termin leczenia, oddział wojewódzki NFZ doręczy Ci potwierdzone skierowanie nie później niż 14 dni przed datą rozpoczęcia leczenia.

REKLAMA 0011587376

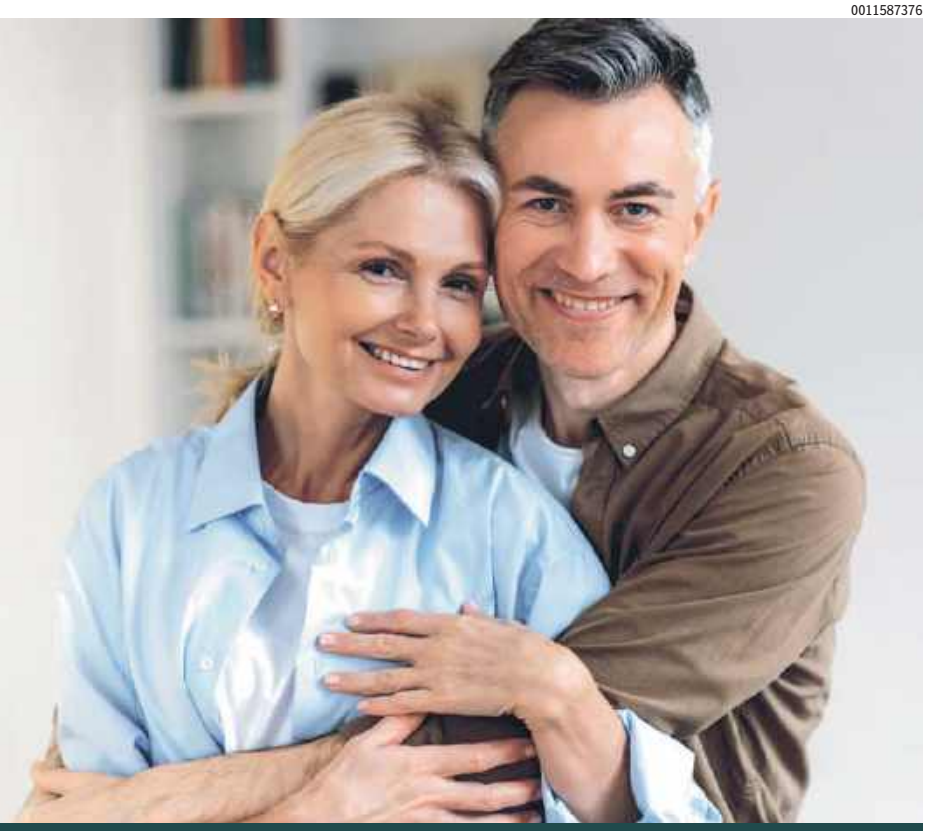
Diagnostyka+

Akcja profilaktyczna

Zadbaj o swoje zdrowie.

Nasze Punkty Pobrań są blisko Ciebie.

wybrane punkty otwarte w soboty



Badania można wykonać w każdym z 47 Punktów Pobrań w województwie świętokrzyskim, m.in.:

+ Busko-Zdrój, ul. Bohaterów Warszawy 106
+ Jędrzejów, ul. 3-go Maja 59
+ Kielce, ul. Jagiellońska 74
+ Kielce, ul. Starodomaszowska 17
+ Kielce, ul. Warszawska 218E
+ Końskie, ul. Gimnazjalna 41
+ Nowa Dęba, ul. Krasickiego 21
+ Opatów, pl. Obrońców Pokoju 32
+ Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Siennieńska 12
+ Pińczów, ul. Klasztorna 35
+ Sandomierz, ul. Mickiewicza 15
+ Skarżysko Kamienna, ul. Krasińskiego 20
+ Starachowice, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 41
+ Staszów, ul. Mickiewicza 36
+ Włoszczowa, ul. Żeromskiego 28

Znajdź najbliższy Punkt Pobrań:

eprasa.pl 94b4407c17

Uśmiech na koszt państwa. Co zrobimy u dentysty na NFZ?

Największą pułapką dla nieświadomego pacjenta jest kwestia tak zwanego dopłacania do zabiegów. Zabronione jest łączenie finansowania z NFZ i środków prywatnych w ramach tej samej procedury medycznej

Rafał Kruk

Wielu z nas omija gabinety stomatologiczne z logo NFZ szerokim łukiem, trwając w przekonaniu, że to, co otrzymujemy za darmo, musi wiązać się z bólem, archaiczną aparaturą i czarnymi plombami. Tymczasem rzeczywistość przeszła gruntowną metamorfozę.



FOT. 123 RF

Wizyta u lekarza dentysty nie wymaga skierowania. Jeśli gabinet ma podpisaną umowę z NFZ, potwierdza to widoczne logo NFZ

Stomatologia na NFZ

Gdy wydarzy się sytuacja nagła, jak ostry ból zęba w środku nocy, nie musimy szukać prywatnych gabinetów. Wyznaczone placówki doraźnej pomocy przyjmują pacjentów o każdej porze, a lekarz na dyżurze ma obowiązek uśmierzyć ból.

Obalanie mitu o czarnej dziurze w polskiej stomatologii należy zacząć od rewolucji w materiałach, jaka dokonała się w ostatnich latach. Od 2022 roku Narodowy Fundusz Zdrowia przestał finansować amalgamat stomatologiczny, co oznacza ostateczny koniec ery ciemnych, metalicznych wypełnień. Obecnie każdemu pacjentowi, niezależnie od statusu, przysługują materiały estetyczne w kolorze zęba.

W przypadku osób dorosłych sytuacja wygląda tak, że w zębach przednich, czyli od górnej i dolnej jedynki do trójki, lekarz ma obowiązek zastosować wysokiej jakości kompozyt światłoutwardzalny. W dalszych odcinkach łuku zębowego, począwszy od czwórek, stosowane są materiały chemoutwardzalne. Choć ich technologia wiązania jest inna, pod względem estetycznym pozostają one białe lub mleczne, co stanowi ogromny skok jakościowy.

Jeszcze wyższy standard opieki przewidziano dla dzieci oraz młodzieży do ukończenia osiemnastego roku życia. W ich przypadku wszystkie zęby, od jedynek aż po ósemki, leczone są przy użyciu nowoczesnych materiałów światłoutwardzalnych bez żadnych dodatkowych opłat. Jeśli w którymkolwiek gabinecie usłyszymy, że na fundusz musi zostać założona czarna plomba, jest to informacja nieprawdziwa, a lekarz prawdopodobnie korzysta z nielegalnych zapasów lub próbuje wymusić opłatę.

Równie istotną kwestią jest komfort pacjenta podczas zabiegu, który w ramach kontraktu z państwem nie podlega negocjacjom. Znieczulenie miejscowe jest zawsze bezpłatne, o ile lekarz stomatolog uzna, że jest ono konieczne do prawidłowego wykonania danej procedury. Pacjent nie musi i nie powinien za nie dopłacać, ponieważ fundusz finansuje pełnowartościowe i skuteczne środki znieczulające, które mają zapewnić całkowitą bezbolesność. Warto o tym pamiętać, gdyż wielu pacjentów wciąż ulega sugestii, że istnieje podział na znieczulenie gorsze, czyli darmowe, i lepsze, za które należy uiścić opłatę. W świetle obowiązujących przepisów taki podział w ramach jednego świadczenia po prostu nie istnieje.

Higienizacja i leczenie kanałowe

Profilaktyka to prawdopodobnie najmocniejszy punkt oferty publicznej stomatologii, z którego statystycznie korzystamy najrzadziej, często nie wiedząc, że podstawowe zabiegi higienizacyjne mamy już opłacone w ramach składki. Każdy ubezpieczony ma prawo do profesjonalnego usunięcia kamienia nazębnego, czyli skalingu, raz w roku. Dodatkowo przysługuje nam badanie kontrolne wraz z instruktażem higieny aż trzy razy w roku, co pozwala na regularne monitorowanie stanu jamy ustnej i wczesne wykrywanie ubytków. Mało znanym, a niezwykle ważnym faktem jest refundacja kiretażu, czyli głębokiego oczyszczania kieszonek dziąsłowych, co jest kluczowe w walce z paradontozą. Kobiety w ciąży i połogu mogą liczyć na jeszcze szerszą opiekę profilaktyczną, w tym na dodatkowy skaling co sześć miesięcy, jeśli wymaga tego ich stan kliniczny.

Poważniejsze problemy zaczynają się przy leczeniu kanałowym, zwanym endodoncją, gdzie przepisy stawiają wyraźną granicę dla osób dorosłych. W ramach powszechnego ubezpieczenia fundusz pokrywa koszty leczenia kanałowego jedynie w zębach przednich, czyli od kła do kła. Każdy ząb położony dalej, od czwórek wzwyż, w przypadku osoby powyżej osiemnastego roku życia musi zostać wyleczony prywatnie lub usunięty w ramach refundacji. Istnieją jednak grupy podlegające szczególnej ochronie, które nie muszą martwić się tymi ograniczeniami. Dzieci, młodzież, kobiety w ciąży oraz pacjentki w okresie połogu mają pełne prawo do bezpłatnego leczenia kanałowego wszystkich zębów, włączając w to zęby trzonowe. Należy przy tym zachować czujność, ponieważ jeśli zdecydujemy się rozpocząć leczenie kanałowe w prywatnym gabinecie, lekarz pracujący na NFZ nie ma prawnego obowiązku kontynuowania go w ramach ubezpieczenia.

Protezy i lakowanie

W dziedzinie protetyki państwo również oferuje wsparcie, choć jest ono obwarowane rygorystycznymi terminami i warunkami medycznymi. Każdemu pacjentowi przysługuje bezpłatna proteza osiadła, częściowa lub całkowita, raz na pięć lat. Aby jednak uzyskać protezę częściową, pacjent musi posiadać braki w uzębieniu wynoszące co najmniej pięć zębów w jednym łuku. Jeśli posiadana już proteza ulegnie uszkodzeniu, na przykład pęknie lub wypadnie z niej ząb, mamy prawo do jej bezpłatnej naprawy raz na dwa lata. Z tych limitów czasowych całkowicie wyłączone są osoby po operacjach onkologicznych w obrębie twarzoczaszki, które mogą liczyć na pomoc protetyczną zawsze, gdy zachodzi taka potrzeba. Trzeba jednak zaznaczyć, że system nie przewiduje refundacji nowoczesnych mostów porcelanowych ani implantów.

NFZ zapewnia też szerokie spektrum bezpłatnych zabiegów z myślą o najmłodszych. Fundusz finansuje lakowanie szóstek do ósmego roku życia oraz regularne lakierowanie wszystkich zębów stałych aż do pełnoletności. W przypadku wad zgryzu, dzieci do dwunastego roku życia mogą otrzymać bezpłatny aparat ruchomy, a jego naprawy są gwarantowane do trzynastego roku życia. Niestety, aparaty stałe nie są refundowane w żadnym przypadku, co warto uwzględnić w planowaniu domowego budżetu.

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY ŚWIĘTOKRZYSKIEGO CENTRUM STOMATOLOGII 0011583123

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii – leczenie z uwzględnieniem potrzeb pacjenta

Wizyta u dentysty może wiązać się z silnym lękiem, a czasem wieloletnim odkładaniem leczenia. W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii w Baćkowicach przyjmujemy dorosłych i dzieci, a postępowanie dobieramy do ich stanu zdrowia i potrzeb. Szczególną uwagę poświęcamy osobom z dentofobią oraz pacjentom, u których leczenie w standardowych warunkach jest znacznie utrudnione.





Leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym

Jednym z ważnych zakresów działalności naszego centrum jest leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym. Można je rozważyć między innymi u osób z silną dentofobią, szczególnymi potrzebami zdrowotnymi albo wtedy, gdy wykonanie koniecznego leczenia w zwykłych warunkach nie jest możliwe.

Leczenie poprzedzają konsultacja stomatologiczna i kwalifikacja medyczna. Znieczulenie prowadzi lekarz anestezjolog wraz z personelem anestezjologicznym, a zabieg wykonuje lekarz dentysta. Przygotowanie, potrzebne badania i zakres leczenia ustalane są indywidualnie. O możliwości zastosowania znieczulenia ogólnego decydują wskazania, przeciwwskazania i stan zdrowia pacjenta.

Podejście do osób z dentofobią

Lęk przed dentystą może wynikać z wcześniejszych doświadczeń, obawy przed bólem, nadwrażliwości na bodźce albo poczucia utraty kontroli. Dlatego pierwszym krokiem nie musi być zabieg. Zaczynamy od rozmowy, poznania potrzeb pacjenta i omówienia możliwości leczenia.

Dbamy o jasną komunikację i przewidywalny przebieg wizyty. Zależnie od sytuacji klinicznej leczenie może odbywać się w znieczuleniu miejscowym, z użyciem podtlenku azotu albo – po kwalifikacji – w znieczuleniu ogólnym. Długo odkładane leczenie nie przekreśla możliwości rozpoczęcia terapii.

Standardy przyjmowania pacjentów neuroróżnorodnych

Przyjęliśmy standardy wizyt uwzględniające potrzeby pacjentów neuroróżnorodnych, w tym osób w spektrum autyzmu, z ADHD oraz odmiennie przetwarzających bodźce lub komunikujących swoje potrzeby. Punktem wyjścia jest poznanie konkretnej osoby, jej wrażliwości sensorycznej, sposobu komunikowania się, wcześniejszych doświadczeń i sygnałów narastającego przeciążenia. Sama diagnoza nie przesądza o potrzebnym wsparciu.

Przebieg wizyty możemy wcześniej ustalić z pacjentem, rodzicem lub opiekunem. W zależności od potrzeb spotkanie można podzielić na krótsze etapy, ograniczyć bodźce, uprzedzać przed dotykiem i dźwiękiem urządzeń, stosować jednoznaczne komunikaty oraz uwzględniać przerwy. Pierwsza wizyta może służyć poznaniu gabinetu i zespołu. Dostosowania ustalamy indywidualnie, ponieważ pacjenci neuroróżnorodni nie stanowią jednorodnej grupy.

Jeżeli mimo przygotowania przeprowadzenie potrzebnego leczenia w standardowych warunkach nie jest możliwe, po ocenie sytuacji klinicznej możemy rozważyć inne sposoby postępowania, w tym podtlenek azotu lub znieczulenie ogólne. Wybór metody nie wynika jednak z samej diagnozy, lecz z potrzeb pacjenta, zakresu leczenia i kwalifikacji medycznej.

Stomatologia dziecięca i najmłodsi pacjenci

Znaczną część naszych pacjentów stanowią dzieci. Tempo i zakres spotkania dostosowujemy do wieku, wcześniejszych doświadczeń i gotowości dziecka do współpracy. Wizyta adaptacyjna może pomóc oswoić gabinet, personel i podstawowe czynności podczas badania.

Rodzice otrzymują informacje o stanie jamy ustnej dziecka, leczeniu i profilaktyce. Gdy leczenie jest znacznie utrudnione, lekarz może omówić inne rozwiązania. Podtlenek azotu i znieczulenie ogólne wymagają odrębnej oceny oraz kwalifikacji.

Implantoprotetyka i estetyczna odbudowa uśmiechu

W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii prowadzimy kompleksowe leczenie pacjentów wymagających odbudowy pojedynczych zębów, większych braków zębowych lub całych łuków. Plan leczenia może łączyć implantologię, protetykę, stomatologię zachowawczą, chirurgię oraz zabiegi służące poprawie estetyki uśmiechu.

Punktem wyjścia są badanie i diagnostyka, na podstawie których lekarz omawia możliwe warianty postępowania. Pod uwagę brane są nie tylko wygląd zębów, lecz także funkcja żucia, warunki zwarciowe, stan dziąseł i kości oraz możliwości utrzymania prawidłowej higieny. W zależności od sytuacji klinicznej leczenie może obejmować między innymi korony, mosty, licówki oraz uzupełnienia oparte na implantach.

Kompleksowe postępowanie pozwala zaplanować etapy w odpowiedniej kolejności i połączyć odbudowę funkcji z estetyką uśmiechu. Zakres leczenia, harmonogram i dostępne rozwiązania ustalane są indywidualnie.

Bruksizm – leczenie w zespole interdyscyplinarnym

Zgrzytanie lub zaciskanie zębów może prowadzić do ich ścierania, pękania odbudów, przeciążenia mięśni żucia oraz dolegliwości stawów skroniowo-żuchwowych. Bruksizm może występować podczas snu lub w ciągu dnia, a jego obraz różni się u poszczególnych osób. Dlatego diagnostyka nie powinna ograniczać się do oceny zębów.

Uwzględniamy warunki zwarciowe, stan zębów i odbudów, napięcie mięśni, pracę stawów, dolegliwości oraz nawyki pacjenta. Istotne jest również ustalenie, kiedy dochodzi do zaciskania lub zgrzytania i jakie objawy temu towarzyszą.

Postępowanie dobieramy do problemu i prowadzimy interdyscyplinarnie. Lekarz dentysta może zaplanować zabezpieczenie zębów, leczenie skutków przeciążenia lub odbudowę utraconych tkanek. Fizjoterapeuta obszaru czaszkowo-żuchwowego ocenia funkcję mięśni i stawów oraz, jeśli istnieją wskazania, wdraża odpowiednie postępowanie.

U części pacjentów zasadna może być konsultacja psychologiczna, zwłaszcza gdy zaciskanie zębów wiąże się z trudnością w rozpoznawaniu napięcia, utrwalonymi nawykami lub obciążeniem emocjonalnym. Nie zastępuje ona diagnostyki stomatologicznej ani fizjoterapeutycznej, lecz może być elementem szerszego postępowania. Bruksizm nie ma jednej przyczyny, dlatego nie istnieje jedna metoda odpowiednia dla wszystkich.

Kompleksowe spojrzenie na leczenie

Różne obszary stomatologii w jednym miejscu ułatwiają zaplanowanie kolejności postępowania. Dotyczy to szczególnie osób, które przez lęk odkładały wizyty, mają kilka problemów wymagających leczenia albo potrzebują połączenia leczenia zachowawczego, chirurgicznego, protetycznego lub ortodontycznego. Zakres, czas i koszt zależą od rozpoznania oraz wybranych metod.

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii mieści się w Baćkowicach i przyjmuje dorosłych i dzieci. Rejestracja udziela informacji i ustala terminy. O wskazaniach, przeciwwskazaniach i zakresie leczenia decyduje lekarz po ocenie stanu zdrowia pacjenta.





eprasa.pl 94b4407c17

Dokuczają bolące stopy? Może czas na wizytę u podologa

Redakcja

Problemy ze stopami ma nawet połowa Polaków. Stopy noszą nas przez całe życie, to najważniejszy środek transportu, który często dźwiga niemałe obciążenie. Eksperci zdrowia stóp to podolodzy.

Czym zajmuje się podologia?

Podolog albo podiatra zajmuje się stopami, wszelkimi deformacjami i zmianami, jakimi podlegają. Z naszych stópmogą wiele wyczytać. Niemal każda choroba może „ujawnić się" na stopach.

Są to choroby z autoagresji, jak np. reumatoidalne zapalenie stawów, choroba Hashimoto, toczeń, ale też alergie, choroby wynikające z niedoboru odporności, których objawem mogą być brodawki, schorzenia kardiologiczne i oczywiście cukrzyca. Podolog może najwcześniej, np. przez badanie czucia, wykryć problem stopy cukrzycowej. Wykrywa się problem, zanim zacznie się na dobre, nie dopuszczając do powstania ran. Podolodzy obserwują pacjentów od samego wejścia do gabinetu – wiele można wyczytać ze sposobu chodu pacjenta; czy ma zmiany zwyrodnieniowe, czy przeszedł jakieś operacje, jakim krokiem przemierza dystans od progu gabinetu do fotela. Czy utyka, czy idzie pewnym krokiem, czy jest za bardzo odchylony do tyłu, albo pochylony do przodu. To wszystko ma ogromne znaczenie. Przed każdym zabiegiem przeprowadzamy też wnikliwy wywiad, który jest kopalnią wiedzy o pacjencie.

Które schorzenia stóp występują najczęściej?

Najczęściej pacjenci przychodzą z modzelami i odciskami. Doskwierają one pacjentom najbardziej.

Wrastające paznokcie to kolejna dolegliwość, wiążąca się z poważnym bólem, ale i przykrymi konsekwencjami. Leczenie jest skomplikowane, a jeśli trafi się na dobrego specjalistę, to skutecznie uleczymy tę dolegliwość, nie zrywając paznokcia, jak to się do tej pory najczęściej dzieje, ale stosując tamponadę czy klamerki, a jest ich sporo do wyboru.

Czym się różnią modzele od odcisków?

Jedne i drugie to zmiany rozrostowe, przerostowe tkanki rogowej.

Modzel to zmiana woskowo-żółta, nie posiada pacjenci, korzenia. Jest dosyć płaska. Zlokalizowana jest najczęściej w przodostopiu, gdy dochodzi do obniżenia łuku poprzecznego w stopie, szczególnie u pań, które noszą szpilki. Oczywiście fakt, że występują modzele, nie oznacza, że gdzieś w tym samym miejscu nie pojawi się odcisk. Odcisk z kolei charakteryzuje się tym, że ma rdzeń, który może być bardzo głęboko położony. I ten naciek głęboki może powodować duże dolegliwości bólowe. Nie polecam chirurgicznego usuwania odcisków. Podolodzy świetnie sobie z nimi radzą, dłutując bezboleśnie zmianę. Pacjent o własnych siłach i bez bólu wychodzi z gabinetu. Tymczasem chirurgicznie odcisk trzeba wyciąć skalpelem, a potem zaszyć.

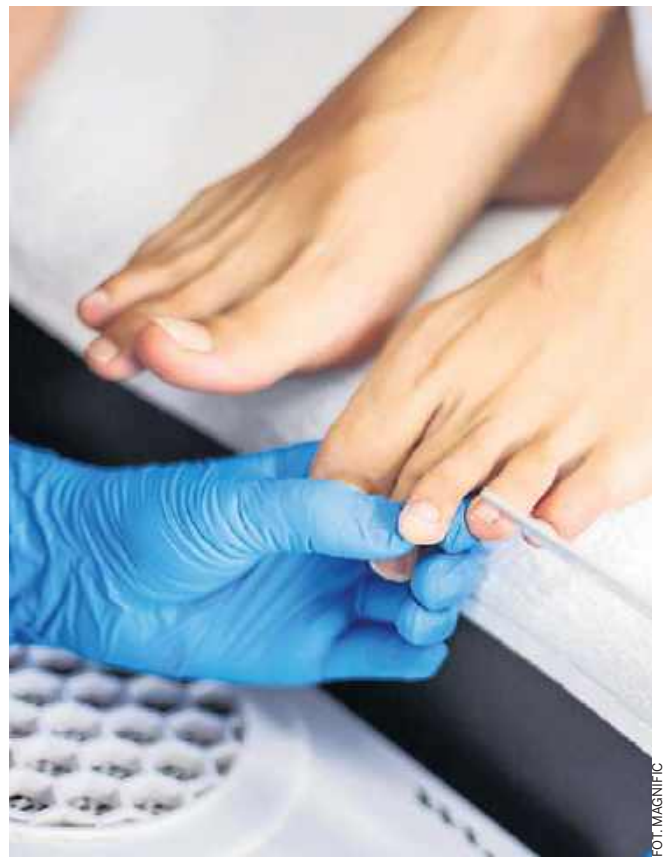
Pękające stopy to też poważny problem. Do jakiego momentu możemy poradzić sobie z nim sami za pomocą pumeksu, tarek czy skarpetek złuszczających?

Najlepiej do podologa udać się jak najszybciej, bo przez domowe sposoby możemy sobie zaszkodzić. Gdy stosujemy domową pielęgnację, możemy doprowadzić do powikłań, ran, stanów zapalnych.

Dlaczego pięty pękają?

Bardzo często jest to związane z nieprawidłową higieną stóp.

Pacjenci kupują zbyt mocne preparaty, których używanie przynosi skutek odwrotny od zamierzanego; tarki do ścierania, kremy z mocznikiem. Codziennie maltretujemy nimi stopy, chociaż nie należy używać kremów z 30-proc. mocznikiem, bo wystarczą takie o stężeniu 5-10 proc., a zamiast tarki – peeling. Nasza skóra ma naturalny proces regeneracji, który trwa 28 dni. Jeżeli zaś codziennie albo co dwa, trzy dni, ścieramy ten naskórek, to on nie jest w stanie zregenerować się naturalnie. Skóra ta jest przesuszona, jeszcze bardziej rogowacieje i zaczyna pękać. W dodatku mocznik w stężeniu 30 proc. wysusza



FOT. MAGNIFIC

naskórek. Przede wszystkim, należy unikać wszelkiego rodzaju tarek oraz pumeksów. Nawet peeling z kawy jest lepszy. Ciekawe produkty można kupić za nieduże pieniądze. Oczywiście natłuszczamy też pięty, a gdy jest lepiej, nie zapominajmy o pielęgnacji, co – niestety – często się zdarza i problem wraca. Jeżeli chodzi o choroby, których objawem mogą być pękające pięty, to są to zwykle zaburzenia kardiologiczne, kłopoty z ciśnieniem, ale też alergie. Swędząca, przesuszona skóra to jeden z objawów cukrzycy. Gdy mamy z nimi do czynienia i zabiegi pielęgnacyjne nie pomagają, trzeba się zastanowić nad innymi przyczynami i dokładnie się zdiagnozować. Niestety, jest tak, że zaburzenia na stopach są objawem tego, co dzieje się w organizmie. Dlatego podolodzy często kierują pacjentów do odpowiednich specjalistów.

Często pęka tylko jedna pięta. Czemu?

W takim przypadku warto udać się do fizjoterapeuty. Być może chodzi o bóle napięciowe. Z różnych powodów: choćby pracy obciążającej kręgosłup obciążamy jedną nogę.

Jaki wpływ na problemy ze stopami ma źle dobrane obuwie?

Zarówno modzele, jak i odciski powstają w miejscach przeciążania.

Stopa ma trzy punkty podparcia i na nich powinna się opierać. Jeśli jednak dochodzi do deformacji, obniżenia łuku poprzecznego czy podłużnego, lub w przebiegu cukrzycy zaczynają pojawiać się zmiany w napięciu mięśniowym, albo też – w przypadku haluksów dochodzi do nieprawidłowego ułożenia palców i pojawiają się przeciążenia – stąd krok do powstania modzeli lub odcisków. But przede wszystkim musi być wygodny – to powinno przyświecać nam przy wyborze obuwia. Chodzenie w szpilkach wiąże się z deformacjami i z bólem, ale nie jest też prawdą, że każdemu służą całkowicie płaskie obcasy. Warto odrysować odcisk swojej stopy, a następnie przyłożyć go do kupowanego obuwia. Buty trzeba dobrać do szerokości stopy. Czasem jest możliwy komputerowy dobór obuwia. Niektóre buty nosimy latami. To też nie jest korzystne, bo my się w tym czasie zmieniamy: przybywa nam kilogramów, rodzimy dzieci, a po ciąży rozmiar obuwia jest większy. Często po całym dniu pracy mamy opuchnięte stopy. Dlatego dobrze w czasie dnia poćwiczyć. Poruszać stopami, powyginać je. Wyjąć z butów. Wystarczy kilka minut takich ćwiczeń.

Jak dbać o stopy?

Przede wszystkim zachować odpowiednią higienę. Po myciu dokładnie wysuszyć między palcami. Nawilżać, nosić wygodne obuwie. I chodzić! Utrzymywać aktywność fizyczną w miarę naszych możliwości, na ile wiek i schorzenia pozwolą.

REKLAMA 0011586765

SALONY PERUKARSKIE ŚWIAT PERUK

wysokiej jakości peruki naturalne i nowoczesne peruki syntetyczne europejskich producentów



Świat Peruk to znana i doceniana marka profesjonalnych salonów peruk, od wielu lat pomagająca swoim Klientom w doborze najlepszych rozwiązań z zakresu perukarstwa. Salony peruk działają w Kielcach przy ulicy Dużej 17 i w Radomiu przy ul. Szewskiej 20, oferując wysokiej jakości peruki, toppery damskie, kosmetyki i akcesoria perukarskie oraz bezpłatne konsultacje.

Szeroki wybór modnych markowych peruk oraz kompleksowa obsługa zapewnia każdej osobie możliwość dobrania takiej fryzury, w której poczuje się komfortowo i naturalnie.
Odkryj piękno włosów z marką godną zaufania!



PERUKI KIELCE

Salon Peruk w Kielcach
ul. Duża 17
tel. 517 675 380

W ofercie:
- peruki damskie, męskie i dziecięce
- peruki medyczne na NFZ
- włosy dopinane, kucyki, koki, treski
- bezpłatne konsultacje.

PERUKI RADOM

Salon Peruk w Radomiu
ul. Szewska 20
tel. 797 824 555

perukikielce.pl perukaradom.pl

eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011587305

ALAB laboratoria

WIELKI PRZEGLĄD ZDROWIA

BADAMY SERCE

Krew wie o Tobie więcej, niż Ci się wydaje.
Sprawdź, co ma Ci do powiedzenia.

Dowiedz się więcej na: wielkiprzegladzdrowia.pl

Akcja profilaktyczna ważna do 31.12.2026 r. Cena pakietu 49 zł zawiera opłatę za usługę pielęgniarską. Badania w pakiecie: Lipidogram: Cholesterol całkowity, LDL, HDL, wskaźnik nie-HDL wyliczalny, Trójglicerydy, Potas, Sód, Glukoza. Regulamin dostępny w Punktach Pobrań oraz na alab.pl.

eprasa.pl 94b4407c17

Medycyna wspomaga pielęgnację skóry

Monika Góralska

Zimą skóra narażona jest na wysuszenie, podrażnienia i spadek jędrności. Jak mówi ekspertka, dr Katarzyna Bornikowska, specjalistka endokrynolog i certyfikowany lekarz medycyny estetycznej, zima to dobry czas na wykonanie wielu zabiegów, które zregenerują i poprawią kondycję skóry, bo tylko wtedy można uniknąć nadmiernego wpływu promieniowania słonecznego.



FOT. MAGNIFIC

Przed nami chłodniejsza pora roku. To idealny czas na zabiegi medycyny estetycznej

Regeneracja skóry

Dostępne są zabiegi kosmetyczne i dermatologiczne, szczególnie polecane do wykonywania zimą.

Główne powody, dla których zima jest najlepszą porą na niektóre zabiegi, to mniejsze narażenie na promieniowanie UV i niższe temperatury, które sprzyjają regeneracji skóry, łagodzą stany zapalne i sprzyjają gojeniu po tych zabiegach. Skóra ma też czas na regenerację i produkcję nowego kolagenu i elastyny, dzięki czemu wygląda świeżo i zdrowo w cieplejszych miesiącach.Oto przykłady takich zabiegów:

- Laserowe zabiegi odmładzające i usuwające przebarwienia – po zabiegach laserowych skóra jest bardziej wrażliwa na słońce, co może prowadzić do powstania nowych przebarwień. Zimą łatwiej ograniczyć ekspozycję na promienie UV. Korzyści z przeprowadzenia takiego zabiegu to usuwanie naczynek, redukcja przebarwień, wygładzanie zmarszczek, poprawa jędrności skóry czy zmniejszenie widoczności rozszerzonych porów.
- Peelingi chemiczne – promieniowanie słoneczne jest jednym z głównych czynników zwiększających ryzyko przebarwień po peelingach chemicznych. Zimą jesteśmy mniej narażeni na promieniowanie UV, łatwiej jest uniknąć efektów ubocznych i zapewnić skórze lepszą regenerację. Usuwają martwe komórki naskórka, redukują przebarwienia, drobne zmarszczki i blizny potrądzikowe, poprawiają teksturę skóry.
- Mezoterapia igłowa – skóra potrzebuje czasu na regenerację po nakłuwaniu, a chłodniejsze miesiące sprzyjają gojeniu bez ryzyka nadmiernej ekspozycji na słońce. Korzyści to nawilżenie, poprawa jędrności i elastyczności skóry, stymulacja produkcji kolagenu.

Skóra dojrzała i sucha wymaga szczególnej troski. Nasza ekspertka poleca zabiegi z kwasem hialuronowym. Polegają na podaniu kwasu hialuronowego w głąb skóry w celu intensywnego nawilżenia, wypełnienia zmarszczek lub przywróceniu ubytków objętości związanych z procesem starzenia. Kwas hialuronowy wspomaga skórę w regeneracji i ochronie przed utratą wilgoci w okresie suchym. Bardzo popularna jest radiofrekwencja mikrogłowa. Zabieg polega na połączeniu mikroigieł i fal radiowych, które stymulują produkcję kolagenu w głębszych warstwach skóry. Dzięki temu uzyskujemy lifting bez skalpela, poprawę jędrności i elastyczności skóry i redukujemy zmarszczki.

Ważny jest także regularny i zdrowy sen dobrej jakości, który jest ważny dla zdrowia metabolicznego i wyglądu naszej skóry. Podsumowując, naturalna pielęgnacja, odpowiednia dieta oraz zabiegi z zakresu medycyny regeneracyjnej wykonywane przez specjalistów oraz przy użyciu najwyższej jakości preparatów mogą zdziałać cuda dla dojrzałej cery, dodając jej blasku i ujędrnienia.

REKLAMA 0011587537



eprasa.pl 94b4407c17

Czytanie wydłuża życie nawet o 20 procent

Oprac. Emil Hoff


FOT. MAGNIFIC

Czytanie wzmacnia mózg, spowalnia starzenie poznawcze i rozwija emocjonalnie

Czytanie to jedna z najprostszych i najbardziej skutecznych inwestycji w zdrowie psychiczne, poznawcze i emocjonalne.

Regularny kontakt z tekstem działa jak trening mentalny, który z biegiem czasu może poprawiać koncentrację, umiejętność logicznego myślenia czy zdolność zapamiętywania. Co więcej, długofalowe badania pokazują, że osoby, które zachowują nawyk czytania w dorosłości, mogą dłużej cieszyć się dobrą sprawnością umysłową. Lektura działa więc jak tarcza ochronna przed naturalnym spadkiem funkcji poznawczych.

Jedno z ciekawszych badań dotyczących wpływu czytania na organizm przeprowadzili lekarze z Yale School of Public Health.

Analiza, trwająca aż 12 lat, pokazała wyraźną zależność: ci, którzy każdego dnia poświęcali choć 30 minut na czytanie, mieli zauważalnie mniejsze ryzyko zgonu w porównaniu z osobami stroniącymi od książek. Znacząca różnica, oznaczająca szansę na dłuższe życie, była w grupie czytającej aż o 20 proc. wyższa. Wniosek? Nawet krótki czas z książką może działać jak inwestycja we własne zdrowie.

Lektura łagodzi stres

Kilka minut z książką potrafi uspokoić bardziej niż oglądanie serialu czy przeglądanie telefonu. Wciągająca historia przenosi nas w inny świat, pozwalając na chwilę oderwać się od codziennych obowiązków i problemów. Psychologowie zauważają, że czytanie: obniża poziom napięcia, pomaga regulować emocje, wspiera wyciszenie przed snem. Czytanie to świetne narzędzie, szczególnie dla osób, które czują, że ich dzień jest przepełniony obowiązkami i ciągłą gonitwą myśli. Czytanie gimnastykuje mózg, aale także wycisza. Lekarze zajmujący się bezsennością zauważyli, że czytanie przed snem pomaga w zasypianiu.

Literatura, a zwłaszcza beletrystyka, pozwala wczuć się w losy bohaterów, spojrzeć na świat ich oczami i zrozumieć motywy ich działań. Taki „emocjonalny trening" przekłada się później na realne relacje: łatwiej nam interpretować zachowania innych ludzi, rozpoznawać ich potrzeby i nawiązywać bliższe więzi.

Każda lektura to okazja do odkrycia czegoś nowego - nawet jeśli jest to tylko drobna ciekawostka, nieznana wcześniej perspektywa czy inspiracja do zmiany nawyków. Książki pozwalają eksplorować różne dziedziny bez wychodzenia z domu.

Regularne czytanie: rozwija słownictwo, uczy formułowania myśli, pobudza kreatywność, ułatwia rozwijanie własnych zainteresowań. Czas spędzony z książką daje odpoczynek oczom zmęczonym ekranem i pozwala mózgowi na doświadczenie spokojniejszej formy rozrywki.

Jak zacząć czytać więcej?

- Zacznij od 15-20 minut dziennie. Trzymaj książkę w miejscu, które często mijasz: przy łóżku, na kanapie, w torebce.
- Czytaj to, co naprawdę cię interesuje, nie to, co powinno się czytać lub wypada.
- Wybieraj wygodny format - papier, e-book, audiobook. Każdy liczy się tak samo.

REKLAMA 0011586585

comfort med

Setki możliwości. Różne potrzeby.

Jedno miejsce.






- W naszym sklepie medycznym znajdziesz szeroki wybór wózków inwalidzkich, sprzętu rehabilitacyjnego i akcesoriów.
- Pomożemy dobrać odpowiedni model pod kątem potrzeb, komfortu i codziennego użytkowania.
- Największy wybór wózków inwalidzkich w regionie!

Wózek można otrzymać za **0 zł.**

Podpisana umowa z NFZ

Kielce, ul. Jagiellońska 11/3 • Tel. 788 133 577

eprasa.pl 94b4407c17

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź

Informacje przechowywane są w bazach danych, a nie w papierowych archiwach: dokumenty tworzone są w specjalistycznych programach lub skanowane

Grzegorz Okoński

Dziś dokumentacja medyczna nie opiera się na dokumentach papierowych: podstawą są pliki elektroniczne.

Obecnie dokumentacja medyczna dziś nie powinna kojarzyć się ze stosem papierów czy z archiwami, drukarkami i pieczątkami. Od pięciu lat obowiązuje bowiem obowiązek dokumentowania zdarzeń medycznych w postaci elektronicznej, a co z tym się wiąże - z udostępnieniem ich zainteresowanemu pacjentowi o każdej porze dnia i nocy, zależnej od jego możliwości zalogowania się do systemu. Ale nie wszystkie dokumenty są skazane na skanowanie - została jeszcze ich ściśle określona grupa.



FOT. 123 RF

Podstawą dokumentacji medycznej są obecnie nie papierowe teczki, a pliki elektroniczne

Papierowa: tak - ale jako wyjątek

O takim uprzywilejowaniu formy elektronicznej nad papierową zadecydowało rozporządzenie Ministra Zdrowia z 6 kwietnia 2020 roku, w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania. Przepis paragrafu 72 ust 1 tego rozporządzenia mówił, że dokumentacja medyczna po 31 grudnia 2020 r. powinna być prowadzona w postaci elektronicznej, a postać papierowa jest dopuszczona, ale jako wyjątek.

Do wyjątków dopuszczających budowanie dokumentacji papierowej należy dokumentacja zbiorcza w formie wykazu przyjęć / pracowni diagnostycznej / zabiegów / porad ambulatoryjnych w zakresie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej , w podmiocie udzielającym ambulatoryjnych świadczeń zdrowotnych i gdy dokumentacja indywidualna wewnętrzna w formie historii zdrowia i choroby oraz dokumentacja indywidualna zewnętrzna jest prowadzona w postaci elektronicznej (§ 36 ust. 2 ww. rozporządzenia). Formę papierową może też mieć karta przebiegu ciąży (§ 39 ust. 2 ww. rozporządzenia), książeczka zdrowia dziecka (§ 68 ust. 2 ww. rozporządzenia) i dokumentacja prowadzona przez dysponentów zespołów ratownictwa medycznego - do dnia 31 grudnia 2021 r. Papierowa dokumentacja znajdzie też zastosowanie - jest dopuszczona - gdy warunki organizacyjno-techniczne uniemożliwiają prowadzenie dokumentacji w postaci elektronicznej, co interpretowane jest w postaci zaistnienia stałego braku rozwiązań informatycznych lub czasowego braku możliwości prowadzenia dokumentacji w postaci elektronicznej np. wskutek awarii systemu teleinformatycznego, w którym prowadzona jest dokumentacja, czy sprzętu.

Podstawową formą dokumentacji jest zatem forma elektroniczna -

REKLAMA 0011585984

NZOZ Usługi Rentgenowskie
Rezonans Magnetyczny

PRACOWNIA REZONANSU MAGNETYCZNEGO

✓ Kontrakt z NFZ ✓ Krótkie terminy

www.pracowniartg.eu



■ RADOM, ul. Okulickiego 76, tel. 797 281 549

■ RADOM, ul. Struga 60, tel. 48 362 14 76, 506 349 338
■ OSTROWIEC ŚW., Al. Jana Pawła II 33, tel. 41 266 58 32, 513 397 723
■ STASZÓW, ul. 11 Listopada 78, tel. 15 864 85 40, 517 747 654

eprasa.pl 94b4407c17

EDM, czyli elektroniczna dokumentacja medyczna. Należą do niej dokumenty wytworzone w postaci elektronicznej - opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym (a także podpisem zaufanym / podpisem osobistym albo z wykorzystaniem sposobu potwierdzania pochodzenia oraz integralności danych dostępnego w systemie teleinformatycznym udostępnionym bezpłatnie przez ZUS).

Elektroniczna Dokumentacja Medyczna

Elektroniczną Dokumentację Medyczną stanowią:
- informacja o rozpoznaniu choroby, problemu zdrowotnego lub urazu, wynikach przeprowadzonych badań, przyczynie odmowy przyjęcia do szpitala, udzielonych świadczeniach zdrowotnych oraz ewentualnych zaleceniach - w przypadku odmowy przyjęcia pacjenta do szpitala, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- informacja dla lekarza kierującego świadczeniobiorcę do poradni specjalistycznej lub leczenia szpitalnego o rozpoznaniu, sposobie leczenia, rokowaniu, ordynowanych lekach, środkach spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobach medycznych, w tym okresie ich stosowania i sposobie dawkowania oraz wyznaczonych wizytach kontrolnych, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 137 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych,
- karta informacyjna z leczenia szpitalnego, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- wyniki badań laboratoryjnych wraz z opisem,
- opis badań diagnostycznych, innych niż wskazane w poprzednim punkcie.

W formie elektronicznej przygotowywane są też następujące dokumenty: e-ZLA (orzeczenie o czasowej niezdolności do pracy), e-recepta, e-skierowanie (od 8 stycznia 2021r.), e-ZWM (zlecenie zaopatrzenia w wyroby medyczne).

Każde zdarzenie medyczne, zanotowane w czasie korzystania z opieki zdrowotnej, także prywatnie, zostawia swój ślad w EDM.: są to wyniki badań, diagnozy, zalecenia lekarskie, wypisy ze szpitala. Możemy je zobaczyć w systemie e-zdrowie na Internetowym Koncie Pacjenta lub w aplikacji mojeIKP. Aby w tym celu wejść do aplikacji mojeIKP, trzeba: zalogować się do aplikacji, wejść do zakładki e-zdrowie, następnie wybrać zakładkę z historią leczenia - między e-skierowaniami a przypomnieniem o lekach, a w dalszej kolejności skorzystać z jednej z dwóch opcji - śledzenia zdarzeń medycznych po podaniu roku, gdy zaistniały, lub skorzystania z ikony wyszukiwania, według typu zdarzenia i okresu.

Oto rodzaje zdarzeń medycznych, jakie można znaleźć w historii leczenia, według portalu pacjent.gov.pl:
- pobyt w szpitalu,
- leczenie jednego dnia,
- pobyt (trwający przynajmniej jedną noc, w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym, sanatorium, prewentorium, hostelu lub placówce dla osób wymagających całodobowej opieki i pomocy medycznej),
-porada (konsultacja u lekarza, lekarza psychiatry lub dentysty w gabinecie lub przychodni),
- porada patronażowa (pierwsza wizyta lekarza u noworodka i jego rodziców, w ich domu),
- wizyta patronażowa (wizyta położnej lub pielęgniarki u niemowlęcia do 2 miesiąca życia),
- wizyta (kiedy konsultacja przez lekarza, dentystę lub psychiatrę ma miejsce w domu pacjenta),
- cykl leczenia (leczenie zaplanowane jako cały zestaw procedur medycznych, może obejmować np. cykl leczenia u lekarza specjalisty),
- badanie (laboratoryjne lub diagnostyczne),
- sesja (cykl leczenia dotyczący zdrowia psychicznego i uzależnień),
- osoba leczona (wszystkie zdarzenia medyczne, których Ci udzielono, a których nie da się zakwalifikować do wcześniej wymienionych kategorii),
- wyjazd ratowniczy (pomoc udzielona przez zespół ratownictwa medycznego, z wyjątkiem ratowników górskich i wodnych),
- akcja ratownicza (czynności ratunkowe wykonywane przez wodne pogotowie ratunkowe albo ratownictwo górskie),
- przewóz (transport pacjenta do placówki medycznej lub z placówki do domu),
- hemodializa (hemodializa, hemofiltracja lub hemodiafiltracja),
- bilans zdrowia (profilaktyczne badania lekarskie dzieci i młodzieży wykonywane w określonym wieku lub w grupie wybranej ze względu na specyfikę rozwoju, których celem jest wczesne wykrycie zaburzeń i zaplanowanie dalszych działań),
- wyrób medyczny (to np.: protezy, aparaty słuchowe i ortezy ortopedyczne, wózki inwalidzkie, laski, kule, balkoniki, obuwie ortopedyczne, zestawy infuzyjne do osobistych pomp insulinowych, pieluchomajtki, cewniki, sprzęt stomijny),
- szczepienie (tylko finansowane ze środków publicznych),
- badanie (test) przesiewowe (badanie lekarskie lub pielęgniarskie, które ma na celu identyfikację grup ryzyka, wczesne wykrycie objawów chorobowych i podjęcie w porę odpowiedniego leczenia),
- świadczenie profilaktyczne (obejmuje niewymienione wcześniej badania profilaktyczne),
- osoba objęta opieką koordynowaną (nowa, od października 2022 r., forma opieki nad pacjentem w placówce podstawowej opieki zdrowotnej, która obejmuje poza zwykłymi świadczeniami POZ dodatkowo: dostęp do badań diagnostycznych z obszaru kardiologii, diabetologii, chorób płuc, alergologii i endokrynologii oraz porady edukacyjne i dietetyczne),
- osoba leczona w szpitalnym oddziale ratunkowym albo izbie przyjęć,
- segregacja medyczna w szpitalnym oddziale ratunkowym (inaczej triaż, czyli podział pacjentów na grupy pod względem stanu zagrożenia zdrowia lub życia.

Aplikacja mojeIKP obejmuje tylko listę zdarzeń medycznych.

REKLAMA 0011583022



eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011585935



Klinika Okulistyczna MEDILENS

Rok założenia 1993

Kielce, ul. Kozia 3a, tel. 41 344-62-00

Wykonujemy zabiegi w ramach ubezpieczenia NFZ

- odwarstwianie siatkówki
- urazy gałki ocznej
- krwotoki do komory ciała szklistego
- otwory w plamce
- błony nasiatkówkowe
- operacje zeza
- operacje zaćmy
- operacje jaskry
- prowadzimy leczenie w ramach programów lekowych AMD i DME
- laser YAG

Krótkie terminy oczekiwania na zabieg usunięcia zaćmy

www.medilens.pl

eprasa.pl 94b4407c17

Jest plan naprawczy dla Kamienicy Oleśnickich w Sandomierzu. Oto propozycje na ożywienie

Klaudia Tajs
Sandomierz

Jest plan naprawczy dla Kamienicy Oleśnickich w Sandomierzu.

Grupy szkolne i grupy wycieczkowe, w tym koła gospodyń wiejskich, które odwiedzają Sandomierz, to nowy potencjał, który chcą wykorzystać pracownicy Sandomierskiego Centrum Kultury. Nowa oferta została przygotowana w ramach planu naprawczego, który ma sprawić, że odremontowana Kamienica Oleśnickich przyciągnie jeszcze większą liczbę zwiedzających.



FOT. KLAUDIA TAJS

Słynna Kamienica Oleśnickich przynosi miastu Sandomierz straty

Zabytkowa Kamienica Oleśnickich, dawna kamienica mieszczańska w Sandomierzu, po generalnym remoncie miała być turystycznym hitem Królewskiego Miasta. Niestety, po roku działalności okazało się, że miasto musiało dopłacić do jej funkcjonowania ponad 300 tysięcy złotych.

Na nadchodzące tygodnie, jak poinformowała Kamila Kremiec-Panek dyrektor Sandomierskiego Centrum Kultury, które zarządza Kamienicą Oleśnickich przygotowano nową ofertę turystyczną skierowaną do grup szkolnych, łączącą trzy atrakcje Starego Miasta: Bramę Opatowską, Podziemną Trasę Turystyczną oraz Kamienicę Oleśnickich. - Pakiet dostępny jest w dwóch wariantach czasowych: 2-godzinnym w cenie 47 złotych za osobę oraz 3-godzinnym w cenie 70 złotych za osobę. Oferta obejmuje zwiedzanie wieży widokowej Bramy Opatowskiej, przejście Podziemną Trasą Turystyczną oraz wizytę w Kamienicy Oleśnickich, gdzie na zwiedzających czekają multimedialna wystawa o historii Sandomierza, Mechaniczny Teatrzyk z lokalnymi legendami, pokój zagadek oraz kapsuła czasu. Jeden opiekun przypadający na 10 dzieci wchodzi bezpłatnie. Pakiet powstał z myślą o szkołach organizujących wycieczki edukacyjne i turystyczne, łącząc w jednym programie elementy historyczne, edukacyjne oraz interaktywne – tłumaczy Kamila Kremiec – Panek.

Inna propozycja, która ma sprawić, że do Kamienicy Oleśnickich, będzie zaglądała większa liczba mieszkańców i turystów to tematyczne warsztaty. - Część warsztatów już się odbywa, ale ta oferta będzie zdecydowanie rozszerzona. Będą to warsztaty z ceramiki. Mamy specjalny piec, który pozyskaliśmy w tramach dofinansowania. Te warsztaty cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Będą także warsztaty z woskiem i warsztaty z mydełkami. Przygotowaliśmy także pakiet warsztatów „Zwiedzaj i twórz". Będzie to zwiedzanie Kamienicy połączone z warsztatami. Przygotowano także warsztaty dla najmłodszej grupy wiekowej „Stwórz swoją koszulkę marzeń". Już zaplanowaliśmy spotkania z dyrektorami naszych szkół i przedszkoli, aby zapoznali się z naszą nową ofertą – dodała Kamila Kremiec - Panek.

Część pomysłów już wprowadzono w życie. 16 września w Kamienicy rozpoczęły się warsztaty z robotyki i programowania.

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY LIPNIK 0011581923

INFORMATOR URZĘDU GMINY LIPNIK

Lipnik 20, 27-540 Lipnik, Polska
Telefony: 15 869 14 10, 15 869 14 19
Fax 15 869 17 54
e-mail: ug@lipnik.pl
internet:
www.lipnik.pl

Nowy budynek biblioteki

Inwestycja za ponad 5 mln zł

We Włostowie, gmina Lipnik, 21 września otwarto nową Gminną Bibliotekę Publiczną. Inwestycja z całym uzbrojeniem i wyposażeniem kosztowała 5,3 mln zł, przy czym 4,7 mln zł gmina otrzymała z Polskiego Ładu.

– *Nie przesadziliśmy, przez rok trwała inwestycja* – powiedział podczas uroczystości wójt Andrzej Grządziel. – *Cieszę się, że możemy gminę doinwestować, obok mamy budynek żłobka, mamy szkołę kompleksowo wyremontowaną, z tyłu jest boisko, bieżnia z tartanem. We Włostowie powstało city, jest sklep, apteka, jest GOK, wszystko, co niezbędne do życia. A to wieś, która liczy 1400 mieszkańców, osada, a są od niej mniejsze miasta.*

Andrzej Grządziel podziękował radnym, że zaakceptowali inwestycję. – *To zostało wykonane i zostanie*



FOT. BIBLIOTEKA

– podkreślił. – *Nieczęsto na wsi buduje się biblioteki, nie samym chlebem człowiek żyje. Potrzebna jest książka, kultura. Są z nami najlepsze czytelniczki, czytają ponad 100 książek rocznie. My, dopóki czytamy, to się rozwijamy. Mamy ponad 700 czytelników, czasami liczba dochodzi do 1200. Odnotowujemy ponad 10 tysięcy wypożyczeń rocznie, książka przeżywa renesans, na targach książki są olbrzymie tłumy.*

Wojewoda Józef Bryk nie ukrywał, że biblioteki w małych miejscowościach są rzadkością. – *Potrzebne są takie inwestycje* – powiedział. – *To jest najlepsze miejsce do spotkań. Inwestycja służy społeczeństwu, ludziom.*



FOT. BIBLIOTEKA

Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach Agnieszka Kuś pogratulowała gminie inwestycji. – *To ważne wydarzenie dla społeczności lokalnej* – powiedziała. – *Tym bardziej że obserwujemy, że coraz więcej bibliotek zaprzestaje swojej działalności. A my tego pilnujemy. Teraz coraz więcej filii jest likwidowanych. A biblioteka to ludzie. Od ludzi zależy, by to miejsce tętniło życiem.*

– *To bardzo szczęśliwy dzień* – mówiła dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej we Włostowie Teresa Luśtan. – *Otwieramy nową siedzibę, przestrzeń, której bardzo nam brakowało. Mamy teraz przestronne miejsce dostosowane do potrzeb każdego czytelnika, od najmłodszego po seniora. Do dyspozycji mieszkańców pozostaje komfortowa czytelnia i przestronna wypożyczalnia.*

Andrzej Zajączkowski, prezes Ostrowieckiego Kombinatu Budowlanego, który wykonywał inwestycję, mówił o wzorowej współpracy z inwestorem, czyli gminą. Wszystkie problemy rozstrzygane były na bieżąco.

Po przecięciu symbolicznej wstęgi nową bibliotekę poświęcił ksiądz Grzegorz Wasąg. W uroczystym otwarciu, oprócz wymienionych osób, uczestniczyli: zastępca wójta gminy Wojciech Zdyb, radni Rady Gminy Lipnik, dyrektorzy gminnych jednostek organizacyjnych.

Nowy, dwukondygnacyjny budynek ma około 500 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. W środku znalazły się przestronna wypożyczalnia, nowoczesna czytelnia, sala multimedialna, sale komputerowe, kawiarnia, zaplecze socjalne oraz miejsca przeznaczone do odpoczynku i spotkań. Obiekt został również w pełni dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W budynku znajdują się winda, podjazdy oraz pętla indukcyjna dla osób z wadą słuchu. Wokół biblioteki powstały także parkingi, chodniki, tereny zielone i miejsca do odpoczynku na świeżym powietrzu.

W nowym obiekcie będzie możliwość odbywania spotkań autorskich, prowadzenia warsztatów dla zespołów artystycznych i teatralnych, współpracy ze szkołą i żłobkiem. Dodatkowo przeniesiona zostanie tu biblioteka ze szkoły we Włostowie. To będzie ważne centrum życia kulturalnego i społecznego mieszkańców.

eprasa.pl 94b4407c17



FOT. KLAUDIA TAJS

W Piasecznie, w gminie Łoniów rozmawiano o przyszłości wyrobiska posiarkowego.

ROZMOWY O REKULTYWACJI WYROBISKA SIARKI W PIASECZNIE

Co dalej z niechcianym „kukułczym jajem”?

Klaudia Tajs
Gmina Łoniów

Przyszłości wyrobiska w Piasecznie była tematem spotkania poświęconego rekultywacji wyrobiska siarki w Piasecznie.

W 2012 roku wyrobisko posiarkowe w Piasecznie wraz z wyrobiskiem siarki w pobliskim Machowie, w wyniku komunalizacji zostały przejęte przez gminę Tarnobrzeg. O ile zbiornik po wyrobisku w Machowie zamieniono w atrakcyjne jezioro, o tyle wyrobisko w Piasecznie nadal stanowi ogromny problem, na który co roku budżet państwa przekazuje po kilka milionów złotych. To pieniądze, które pozwalają na pompowanie i utrzymywanie rzędnej 138 metrów nad poziomem morza i odprowadzanie wody do Wisły. Rzędna musi być utrzymywana, gdyż jej przekroczenie oznacza zalanie terenów gminy Łoniów, Koprzywnicy i Samborzec.

Historię samego wyrobiska przybliżył Rafał Wnuk, naczelnik Wydziału Środowiska, Leśnictwa i Rolnictwa, Geolog Powiatowy w Sandomierzu, który przypomniał, że finansowanie procesu pompowania wyrobiska w Piasecznie zapewnione jest do końca grudnia 2027 roku.

O potrzebie i celowości spotkania mówił starosta sandomierski Marcin Piwnik. - Chcielibyśmy, aby to wyrobisko było bezpieczne, aby miało cel rekreacyjny, ale do tego trzeba wielu przedsięwzięć i decyzji. Na dzisiaj chcemy wiedzieć, czy to miejsce jest bezpieczne, oraz by ten temat będący kukułczym jajem, stał się tematem, którym zainteresował się już międzyresortowy zespół przy Ministerstwie Energii – powiedział Marcin Piwnik.

Wśród uczestników spotkania była Olimpia Kozłowska, zastępca dyrektora do spraw państwowej służby geologicznej w Państwowym Instytucie Geologicznym – Państwowym Instytucie Badawczym, która zapowiedziała, że przywiozła do Piaseczna dobre wieści. - Udało nam się uzyskać zgodę i zainteresowanie Ministra Energii, Ministra Klimatu, Ministra Ochrony Środowiska, Ministra Infrastruktury i oczywiście naszego ministra Głównego Geologa Kraju. Mamy zielone światło, żeby w przyszłym roku rozpocząć prace nad ekspertyzą, która pokaże jakie są zagrożenia związane z wyrobiskiem w Piasecznie - mówiła.

Dyskusji przysłuchiwała się Martyna Pawłowska, wójt Łoniowa, która nie kryła, że wstrzymanie procesu pompowania wód z wyrobiska, oznacza podniesienie się wód gruntowych. Co za tym idzie, budzą się niepokoje społeczne. - Jedną z największych obaw są kwestie związane z pompowaniem, dlatego czekamy i mamy duże oczekiwania względem dzisiejszego spotkania. Mam nadzieję, że konkretne kroki zostaną poczynione, abyśmy my mieszkańcy czuli się bezpiecznie i mieli cel, czyli zakończenia rekultywacji Piaseczna oraz rozwój gminy Łoniów, okolicznych gmin, powiatu i województwa adekwatnie do tego, jakie to wyrobisko stwarza możliwości – powiedziała Martyna Pawłowska.

Finansowanie procesu pompowania wyrobiska w Piasecznie zapewnione jest do końca grudnia 2027 roku.

- W tej chwili zakończenie samego procesu rekultywacji wymaga stosownego planu związanego z całą melioracją terenu dookoła wyrobiska, po to, aby nie pojawił się problem w momencie, gdy zaprzestaniemy pompować wodę - dodawał prezydent tarnobrzega Łukasz Nowak.

©℗

Bezpłatne badania i promocja profilaktyki

Klaudia Tajs
Sandomierz

„Bezpieczna opieka przez całe życie”, pod takim hasłem w zpitalu w Sandomierzu zorganizowano obchody Światowego Dnia Bezpieczeństwa Pacjenta.

Choroby niezakaźne to schorzenia przewlekłe, takie jak choroby układu krążenia, nowotwory, cukrzyca i przewlekłe choroby układu oddechowego, które mogą dotykać osoby w każdym wieku i często wymagają stałej opieki przez całe życie. - Tegoroczna kampania zwracała uwagę na bezpieczeństwo pacjentów z chorobami niezakaźnymi oraz znaczenie kompleksowej i bezpiecznej opieki na każdym etapie życia. Z tej okazji nasz personel przygotował szereg inicjatyw promujących wiedzę, profilaktykę oraz dobre praktyki w zakresie bezpieczeństwa pacjentów – powiedział dyrektor Szpitala Specjalistycznego Ducha Świętego w Sandomierzu, Marek Tombarkiewicz.

Przez dwie godziny parter budynku poradni specjalistycznych wypełnił się mieszkańcami Sandomierza i okolic, którzy mogli bez skierowania czy wcześniejszej rejestracji sprawdzić kluczowe parametry swojego organizmu. Mogli zmierzyć poziom cukru we krwi oraz zbadać saturację i ciśnienie. Z badań skorzystało ponad 70 osób.

Pacjentom towarzyszył między innymi Andrzej Swajda zastępca dyrektora lecznicy, który podkreślił, że sandomierski szpital chętnie przyłącza się akcji promujących profilaktykę zdrowotną.

W ramach edukacji na oddziałach pojawiły się informacje o bezpiecznej opiece nad pacjentami z chorobami niezakaźnymi.

Obchody zostały zaakcentowane przy budynku Starosta Powiatowego w Sandomierzu oraz wieczorną iluminacją w kolorze pomarańczowym sandomierskiego Ratusza i budynku szpitala.

W akcję włączyła się młodzież z II Liceum Ogólnokształcącego imienia Tadeusza Kościuszki w Sandomierzu, która przygotowała niespodzianki – edukacyjne zakładki.

Wydarzenie zorganizowane przez sandomierską lecznicę stał się inspiracją do podjęcia kolejnej inicjatywy prozdrowotnej – „Tygodnia Zdrowego Ucznia” w II Liceum Ogólnokształcącym Sandomierzu. Zwieńczeniem kilkudniowych działań będzie prelekcja zaplanowana na 22 września. ©℗



FOT. POLICJA

GMINA IWANISKA

Pijany kierowca wjechał Oplem do rowu

Po południu w poniedziałek, 21 września dwaj policjant ze staszowskiej komendy, którzy w swoim wolnym czasie jechał przez miejscowość Radwan w gminie Iwaniska), zauważyli w rowie Opla. Po otwarciu drzwi od strony kierowcy zastał taliężczyznę, od którego poczuli woń alkoholu. Natychmiast zabezpieczyli kluczyki oraz samego kierującego. Okazało się, że za kierownicą Opla siedział 53-latek z powiatu staszowskiego. Miał 3,5 promila alkoholu. SABA

eprasa.pl 94b4407c17


FOT. KLAUDIA TAJS

Ławeczki z nazwiskami autorów powieści kryminalnych, stoją wokół parkowej fontanny.


FOT. KLAUDIA TAJS

Na zdjęciu kontuzjowany Michał Śmielak, który swoją ławeczkę odebrał w zeszłym roku.

Znani autorzy powieści kryminalnych mają swoje ławeczki w Parku Saskim

Klaudia Tajs
Sandomierz

Wojciech Chmielarz, Maciej Siembieda, Gabriela Pawlina, Weronika Mathia, Ewa Przydryga oraz Grzegorz Brudnik odebrali swoje ławeczki w Parku Saskim.

Przekazanie Ławek Mistrzów Kryminału to jeden z elementów trwającego w Sandomierzu Międzypokoleniowego Festiwalu Literackiego GENeracja Słowa, który trwa w Sandomierzu od 17 do 26 września.

Przekazanie Ławek Mistrzów Kryminału to jeden z elementów kilkudniowego programu. Ławeczki z tabliczkami, na których wygrawerowano nazwiska i imiona znanych autorów powieści kryminalnych, stoją wokół parkowej fontanny. Autorzy ci biorą udział w trzecim panelu, jaki w godzinach popołudniowych odbywa się w Zamku Królewskim w Sandomierzu.

W uroczystości uczestniczyli burmistrz Sandomierza Paweł Niedźwiedź, sekretarz miasta Sandomierz Angelika Kędzierska i oczywiście w imieniu pomysłodawców - Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sandomierzu jej dyrektor Wojciech Dumin.

Dyrektor Wojciech Dumin przypomniał, że w ubiegłym roku przekazano autorom kryminałów osiem ławeczek co razem z z tegorocznymi daje liczbę 14. - Liczymy oczywiście na kontynuację w kolejnych latach, bo ławeczek w parku mamy bardzo dużo – powiedział Wojciech Dumin.

Burmistrz Paweł Niedźwiedź przyznał, że bardzo cieszy się, z faktu, że z każdym rokiem przybywają na ławeczkach kolejne nazwiska znanych i cenionych twórców, a sandomierska literacka aleja konsekwentnie się rozrasta. - To wyjątkowa pamiątka dla pisarzy, ale także świetne miejsce dla czytelników, którzy mogą odnaleźć nazwiska swoich ulubionych autorów i oczywiście usiąść na chwilę z dobrą książką. Mamy nadzieję, że w kolejnych latach Ławki Mistrzów Kryminału będą wzbogacały się o następnych twórców, stając się jednym z charakterystycznych literackich punktów Sandomierza – powiedział burmistrz Paweł Niedźwiedź.

Na uroczyste przekazanie ławeczek nie dotarli Wojciech Chmielarz, Maciej Siembieda. Pozostali autorzy pojawili się i byli pod wrażeniem.

Na swojej ławeczce usiadł między innymi Grzegorz Brudnik, który ma nadzieję, że jego ławeczka będzie miała częstych gości. - Wychodzę z tego założenia, że piszę, aby zrobić ludziom przyjemność, żeby troszeczkę się wyluzować, a ta ławeczka też ma temu służyć, więc cieszę się, że zmęczony wędrowiec będzie mógł sobie spocząć i zobaczyć, że to moja ławeczka wszystkich serdecznie zapraszam, proszę korzystać z niej – zachęcał Grzegorz Brudnik.

Z kolei Weronika Mathia jest bardzo szczęśliwa, bo jej ławeczka stanęła blisko parkowej fontanny.

We wrześniu ubiegłego roku w Parku Miejskim - Parku Saskim odsłonięto pierwsze Ławki Mistrzów Kryminału dedykowane pisarzom – mistrzom kryminałów, którzy gościli na 2.Międzypokoleniowym Festiwalu Literatury „GENeracja Słowa". Swoje ławki w Parku Saskim w Sandomierzu otrzymali w piątek: Michał Śmielak, Krzysztof Arkadiusz Rędzio, Mariusz Kanios, Kalina Jaszczur, Katarzyna Wolwowicz, Mieczysław Gorzka, Piotr Kościelny, Małgorzata i Michał Kuźmińscy.

©℗


FOT. KLAUDIA TAJS

Na swojej ławeczce Weronika Mathia. Pisarka była zadowolona z bliskości fontanny.


FOT. KLAUDIA TAJS

Grzegorz Brudnik, który ma nadzieję, że jego ławeczka będzie miała częstych gości.



FOT. KLAUDIA TAJS

W sobotę w zamkowej sali zorganizowano trzy panele, z udziałem autorów kryminałów.


FOT. KLAUDIA TAJS

Sandomierzanie, którzy przysłuchiwali się dyskusji mieli też okazję do zakupu książek.

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

RYTWIANY

Komedia i burleska

W piątek, 16 października w Gminnym Centrum Kultury w Rytwianach odbędzie się wyjątkowy wieczór teatralny, podczas którego publiczność będzie mogła zobaczyć komedię „Pozamiatane". Spektakl zapowiada się jako pełne humoru i emocji widowisko, w którym nie zabraknie zaskakujących sytuacji i dobrej zabawy. Za reżyserię odpowiada Karol Stępkowski, scenariusz przygotowała Marzanna Graff, a za produkcję odpowiada Mam Teatr. To jednak nie będzie zwykły spektakl. „Pozamiatane" zostanie połączone z pokazem burleski w wykonaniu Joanny Mikołajczak. Spektakl rozpocznie się o godzinie 19.30. Bilety kosztują 60 złotych, jednak przygotowano także tańsze opcje. Przy zakupie dwóch biletów cena wynosi 50 złotych za osobę. Z biletu w cenie 50 złotych mogą również skorzystać seniorzy powyżej 65. roku życia.
MB

POŁANIEC

Spektakl „Kłamstwo"

W sobotę 10 października o godzinie 17 w Centrum Kultury i Sztuki w Połańcu spektakl „Kłamstwo" - komedia małżeńska w gwiazdorskiej obsadzie w reżyserii Wojciecha Malajkata. Obsada wymienna: Katarzyna Skrzynecka lub Anna Korcz lub Adrianna Biedrzyńska, Adriana Kalska lub Milena Suszyńska lub Izabela Gwizdak lub Karolina Bacia lub Michalina Robakiewicz, Wojciech Malajkat lub Piotr Szwedes, Sambor Czarnota lub Mikołaj Roznerski lub Paweł Wolsztyński. Dwie pary małżeńskie, dwie pary przyjaciół, dwie pary kochanków, a ich nadal tylko czworo, jak to jest możliwe? Bilety na kupbilecik.pl. SW

BAĆKOWICE

Skolim wystąpi w Milano Clubie

Skolim, znany z takich hitów jak: „Wyglądasz idealnie", „Kiss me baby" czy „Nie dzwoń do mnie mała", w najbliższą sobotę, 24 października wystąpi w Milano Club Baćkowice. Początek imprezy od godziny 21. Wokalista Konrad Skolimowski, który ukrywa się pod pseudonimem Skolim na pewno rozgrzeje parkiet. Wielką popularność zdobył utworem „Wyglądasz idealnie". W zaledwie miesiąc ten utwór miał ponad 26 milionów odsłon na YouTubie. Jego najnowszy utwór „Posłuchaj mała" roznosi YouTube swoimi wyświetleniami meldując się w czołówce karty na czasie ze swoimi 16 milionami w 12 dni. Skolim to nie tylko wokalista disco-polo, jest też bowiem aktorem. Widzowie mogą go kojarzyć z serialu „Barwy szczęścia". Konrad Skolimowski zagrał także w innych produkcjach: „Na sygnale", „Dziewczyny ze Lwowa", „Korona królów" oraz w „Drugiej szansie".
MB

ŁONIÓW

Zagrają muzykę Chopina

W piątek, 25 września o godzinie 19 w Gminnym Ośrodku Kultury w Łoniowie odbędzie się wyjątkowy koncert „Efekt Chopina". To będzie wieczór pełen pięknej muzyki, emocji i mistrzowskich interpretacji, spotkanie z twórczością Fryderyka Chopina i niezwykłą historią Konkursu Chopinowskiego. Na scenie wystąpią znakomici pianiści: Marek Bracha i doktor Michał Bruliński. Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy kochają muzykę, ale także tych, którzy chcą po prostu spędzić wyjątkowy, kulturalny wieczór. Rezerwacje pod numerem: 15 866 99 68.
KAT

Witamina Jazz Sandomierz 2026 z wielkimi muzycznymi gwiazdami

Klaudia Tajs
Sandomierz

Przed nami kolejna edycja Witamina Jazz Sandomierz 2026. Wystąpią: Ewa Bem, Andrzej Jagodziński, Wojtek Stanisz i Piotr Schmidt


FOT. ARCHIWUM
Ewa Bem, nazywana Pierwszą Damą Polskiego Jazzu, wystąpi w Sandomierzu

Witamina Jazz 2026 - jazzowy festiwal wraca do Sandomierza. Od 23 do 31 października Sandomierz po raz kolejny stanie się sceną dla muzyki jazzowej. Sandomierskie Centrum Kultury zaprasza na Witaminę Jazz 2026 - cztery koncertowe wieczory z udziałem czołowych postaci polskiej sceny jazzowej.

W piątek, 23 października o godzinie 20 w Lapidarium pod Ratuszem odbędzie się koncert Piotr Schmidt Quartet ft. Paweł Tomaszewski.

W sobotę, 24 października, o godzinie 20 w Katolickim Domu Kultury wystąpi Ewa Bem & Andrzej Jagodziński Band. Ewa Bem, nazywana Pierwszą Damą Polskiego Jazzu, wystąpi z koncertem „Moje piosenki" u boku zespołu pod kierownictwem pianisty i aranżera Andrzeja Jagodzińskiego.

W piątek, 30 października o godzinie 19 w Kino Starówka odbędzie pokaz filmu „Pend of Sky czyli Pend Niebios". Z kolei w lapidarium pod Ratuszem odbędzie się koncert Pendofsky Band. Wstęp wolny.

W sobotę, 31 października o godzinie 20 w Lapidarium pod ratuszem wystąpi Wojciech Stanisz, basista i pedagog zespołem. To laureat tytułu Najlepszego Łódzkiego Jazzmana Roku 2023, zaprezentuje się w roli lidera i kompozytora autorskiej płyty „Szuflandia".

Bilety dostępne są online na kupbilecik.pl oraz stacjonarnie w Centrum Informacji Turystycznej, Rynek 20, 27-600 Sandomierz, tel. +48 15 644 61 05 lub 882 928 877.

Organizatorzy: Sandomierskie Centrum Kultury, Fundacja Kultury Ziemi Sandomierskiej, Urząd Miejski w Sandomierzu.

Staszowskie Spotkania z Kulturą Łowiecką

Maciej Barwinek
Staszów

W sobotę, 26 września Park Miejski w Staszowie stanie się centrum wydarzeń kulturalnych i plenerowych za sprawą IX Staszowskich Spotkań z Kulturą Łowiecką.

Wydarzenie zainauguruje o godzinie 12 uroczysta msza święta w kościele świętej Barbary w Staszowie. Po jej zakończeniu uczestnicy przejdą do Parku Miejskiego, gdzie o godzinie 13.30 nastąpi oficjalne otwarcie imprezy. Część artystyczną o godzinie 14.00 rozpocznie występ Rodzinnej Kapeli Korbanów.

Od godziny 15.00 na przybyłych gości czekać będzie bogaty blok pokazów tematycznych oraz występów scenicznych. W programie zaplanowano między innymi pokazy sokolnicze, występ zespołu „Raróg" połączony z prezentacją umiejętności grupy wabiarzy, a także liczne wystawy przyrodniczo-łowieckie. Na stoiskach edukacyjno-promocyjnych zaprezentują się Koła Łowieckie oraz Lasy Państwowe. Smakosze tradycyjnej kuchni będą mogli wziąć udział w degustacji potraw z dziczyzny „Dobra z lasu" Leszka Kosiora oraz skosztować dań przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich.

Zmyślą o najmłodszych i rodzinach przygotowano warsztaty edukacyjne z „SOWĄ", kreatywne zajęcia z „JUTRZENKĄ", a także zjeżdżalnie, malowanie twarzy czy łowieckie koło fortuny z nagrodami. Stajnia „Mam pasję" poprowadzi widowiskowe atrakcje plenerowe – „Pogoń za lisem" i „Szukanie lisa".
©℗

Otrzęsiny w Lux Clubie w Brzozowej i Extazy

Sandra Krakowiak
Gmina Tarłów

W sobotę, 26 września Lux Club w Brzozowej w gminie Tarłów, zaprasza na wyjątkową zabawę pod hasłem Otrzęsiny. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Extazy.

W Lux Clubie w Brzozowej w sobotę, 26 września wystąpi zespół Extazy. Dyskoteka zapowiada się ciekawie, bo to odsłona... imprezy pod nazwą Otrzęsiny.

Zespół Extazy, znany jest ze swojej energii i doskonałego kontaktu z publicznością. Grupa powstała w 2009 roku. Liderem i wokalistą zespołu od początku istnienia jest Kamil Chludziński. Wcześniej członkowie zespołu działalność muzyczną wydawali pod nazwą Matrix.

Zespół zadebiutował w 2009 roku, singlem „Smakować będę cię". Najbardziej znane utwory zespołu to: „Buzi to za mało", „Dziewczyno idealna", „Nektar z banana" oraz notowane: „Balujemy dziś w domu" i „Jesteś moją wyśnioną".

Organizatorzy zapowiadają kolorowe lasery, świetną muzykę i wyborne drinki – wszystko, co potrzebne do niezapomnianej zabawy.

Start imprezy o godzinie 21. O najlepszy klimat zadbają didżeje rezydenci DJ EXIST oraz MR GRANTI


FOT. ARCHIWUM
Kamil Chludziński lider zespołu Extazy

eprasa.pl 94b4407c17

Marti Wojcik, Joanna Grześkiewicz i inni. Ważny koncert na rynku w Sandomierzu

Klaudia Tajs
Sandomierz

Artyści zaśpiewają i zagrają charytatywnie w sobotę w Sandomierzu dla stowarzyszenia „Tratwa".



FOT. ARCHIWUM
Marti Wójcik z Opatowa, występowała w koncercie Debiuty na festiwalu w Opolu

„Razem tworzymy lepsze jutro" pod takim hasłem na sandomierskiej Starówce odbędzie się koncert charytatywny, z którego dochód zostanie przeznaczony na remont nowej siedziby dla podopiecznych Stowarzyszenia „Tratwa„. Muzyczne wydarzenie odbędzie się w sobotę, 26 września. Gwiazdą wieczoru będzie Joanna Grześkiewicz.

O wsparcie i pomoc w imieniu osób niepełnosprawnych prosi Rafał Dybowski kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej „Tratwa" i pełnomocnik zarządu Stowarzyszenia „Tratwa", które prowadzi warsztaty. Stowarzyszenie zbiera pieniądze poprzez sprzedaż rękodzieła na kiermaszach oraz w innych, dostępny sposób. Pieniądze będą zbierane także podczas koncertu w sobotę, 20 września na sandomierskiej Starówce.

Program koncertu: Godzna 15 -Rozpoczęcie i przywitanie gości. Godzina 15:20 - Prezentacja uczestników Festiwalu Organizacji Pozarządowych i Pikniku Rodzinnego „Tratwa". Godzina 16 - Anna Przybysz. Godzina 16:30 - Zespół Grześki. Godzina 17- Julia Walczyna laureatka Festiwalu Zaczarowanej Piosenki Fundacji Anny Dymnej Mimo Wszystko oraz Bartosz Popiel. Godzina 17:30- Marti Wojcik - piosenkarka z Opatowa, laureatka Festiwalu Zaczarowanej Piosenki Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko". Godzina 18 Joanna Grześkiewicz - wokalistka pochodząca z Wrocławia, od wielu lat związana z Opatowem. Godzina 19 zakończenie imprezy na rynku w Sandomierzu.

Festiwal Sztuki Winiarskiej w Siedlisku na Winnicy

Sandra Krakowiak
Opatów

W sobotę, 26 września, w Siedlisku na Winnicy w Opatowie odbędzie się niezwykłe wydarzenie, czyli Festiwal Sztuki Winiarskiej.

W programie znalazło się między innymi przygotowanie owoców do obróbki, ugniatanie winogron, mielenie owoców oraz zainicjowanie fermentacji. Oczywiście nie zabraknie również tego, co podczas takiego wydarzenia najprzyjemniejsze. Będzie pyszne jedzenie, degustacja wina, klimatyczna muzyka, a także licytacje.

Festiwal będzie miał jednak szczególny wymiar. Podczas wydarzenia prowadzona będzie pomoc charytatywna dla Amelki Wiatrowskiej, chorej na zespół Retta. Zespół Retta to rzadka choroba genetyczna, która przede wszystkim dotyka dziewczynki. Choroba wpływa na rozwój układu nerwowego i może prowadzić do utraty wcześniej nabytych umiejętności, problemów z komunikacją, poruszaniem się oraz wielu innych poważnych trudności. Dla Amelki i jej rodziny codzienność oznacza walkę o sprawność, rozwój i jak najlepszą jakość życia. Dlatego tak ważne są wszelkie formy wsparcia. Podczas festiwalu będzie można pomóc, między innymi biorąc udział w przygotowanych licytacjach. Będzie więc muzyka, dobre jedzenie, wino i wyjątkowa atmosfera, ale przede wszystkim będzie okazja, by spotkać się i zrobić coś dobrego dla Amelki. Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców Opatowa i okolic.

Początek o godzinie 14.

Klasyka na scenie Miejsko -Gminnego Ośrodka Kultury

Sandra Kakowiak
Ożarów

W piątek, 2 października w Ożarowie odbędzie się koncert w ramach ogólnopolskiego cyklu „Z klasyką przez Polskę".

Na scenie Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultiury w Ożarowie wystąpią znakomici artyści: bas-baryton Robert Gierlach oraz pianista-kameralista Robert Morawski.

To będzie muzyczna podróż przez różne epoki, style i nastroje. W programie koncertu znalazły się arcydzieła muzyki wokalnej i fortepianowej autorstwa takich kompozytorów jak Franz Schubert, Fryderyk Chopin, Robert Schumann, Stanisław Moniuszko oraz Bock.

Publiczność będzie mogła usłyszeć Roberta Gierlacha, znakomitego bas-barytona, który występuje na najważniejszych scenach operowych świata. Towarzyszyć mu będzie Robert Morawski, wybitny pianista-kameralista, ceniony za muzyczną wrażliwość i umiejętność budowania wyjątkowego dialogu między głosem a fortepianem.

Koncert będzie częścią ogólnopolskiego cyklu „Z klasyką przez Polskę", którego ideą jest przybliżanie muzyki klasycznej publiczności w różnych miejscowościach i umożliwianie kontaktu z wybitnymi artystami także poza największymi salami koncertowymi.

POczątek o godzinie 18.


FOT. ARCHIWUM
Piotr Gierlach zaśpiewa w Ożarowie.

KRÓTKO

STASZÓW

Komediowa „bomba"

W piątek 16 października o godzinie 19 w Staszowskim Ośrodku Kultury publiczność będzie mogła zobaczyć spektakl „La Bombe". Opowiada historię Caroline i Stéphane'a, małżeństwa i rodziców trojga dzieci. Para postanawia wyjechać na Korsykę, aby spróbować na nowo odnaleźć w sobie zakochanie i odbudować bliskość, która po narodzinach najmłodszego dziecka nieco się zagubiła. W roli Caroline zobaczymy wymiennie Annę Czartoryską-Niemczycką lub Sylwię Juszczak-Krawczyk, postać Sam zagrają Karolina Sawka, Maria Wieczorek, Marta Maria Wiśniewska, Delfina Wilkońska lub Aleksandra Kasperek, Stéphane'a – Sambor Czarnota lub Radosław Pazura, natomiast w roli Albana wystąpią Wojciech Błach lub Michał Rolnicki. Reżyserem spektaklu jest Sambor Czarnota. Bilety kosztują 148,68 złotych i są dostępne za pośrednictwem serwisu biletyna.pl.

SANDOMIERZ

Festiwal i piknik rodzinny na rynku

11. Festiwal Organizacji Pozarządowych połączony z 15. Piknikiem Rodzinnym odbędzie się w sobotę, 26 września na Rynku Starego Miasta w Sandomierzu. Od godziny 12 w sobotę będzie można odwiedzić Miasteczko Zdrowia i skorzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych: skóry pod kątem czerniaka, gęstości kości, wzroku oraz EKG serca. Miasteczko Zdrowia będzie czynne do godziny 18. Natomiast od godziny 15 do godziny 19, na Rynku Starego Miasta odbędą się występy muzyczne, spotkania z organizacjami pożytku publicznego. Będzie to okazja do wspólnego spędzenia czasu w rodzinnej atmosferze.
KAT

SANDOMIERZ

O pszczołach na zamku

Europejskie Dni Dziedzictwa z Zamkiem Królewskim w Sandomierzu odbędą się pod hasłem „Pszczoły – zagrożone dziedzictwo". Wydarzenie odbędzie się w sobotę, 26 września na zamkowym dziedzińcu. Program: O godzinie 10 odbędzie się wizyta na wystawie „Brzęczy! O niezwykłym świecie pszczół, uli i ludzi". O godzinie 10:30 – inauguracja gry plenerowej. O godzinie 11 – budowa domku dla owadów. O godzinie 11:30 – zajęcia plastyczne w plenerze. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. W przypadku złych warunków atmosferycznych wydarzenie zostanie odwołane.
KAT

OPATÓW

Recepta na szczęście 2

W sobotę 17 października w Opatowskim Ośrodku Kultury odbędzie się spektakl „Recepta na szczęście 2". Jak można przeczytać w zapowiedzi: Recepta na szczęście 2" - to kontynuacja losów bohaterów pierwszej części znanego już dobrze widzom hitu teatralnego, ale sztuka, która istnieje samodzielnie, bez konieczności zaznajomienia się z częścią pierwszą. Bohaterowie sztuki to dwa młode małżeństwa, plus seniorka Gina w roli terapeutki i Doktor w nowej rzeczywistości, którzy zderzają się z prozą życia codziennego w swoich świeżo upieczonych szczęśliwych związkach. Pierwsze kryzysy, pierwsze rozterki - ich zmagania w komediowej narracji pokażą widzom do czego mogą doprowadzić niedomówienia w związkach. Mnóstwo zabawnych pomyłek, elementy tańca i muzyka na żywo przeniosą nas w świat komedii, w której zobaczymy samych siebie. Początek o godzinie 19.30. SK

eprasa.pl 94b4407c17

Trener Pogoni: Nie mogliśmy wygrać



FOT. NIDA PIŃCZÓW

Mecz Nida Pińczów - Pogoń Staszów zakończony wygraną gospodarzy

Damian Wiśniewski
Staszów

W ostatnim meczu Keeza Klasy Okręgowej Pogoń Staszów przegrała z Nidą Pińczów 2:3. Po spotkaniu trener Staszowian, Tomasz Sitek nie był zadowolony.

Faworytem tego spotkania była Nida, która podchodziła do niego z pozycji lidera tabeli i z 13 punktami w dorobku. Pogoń co prawda miała o cztery oczka mniej, ale wcześniej wygrała trzy mecze z rzędu i w bezpośrednim starciu potrafiła postawić się rywalowi.

Przegrała 2:3, ale walczyła w tym meczu do samego końca. Dwa gole, oba z karnych, strzelił dla Nidy Paweł Kocel w minutach 19 i pierwszej doliczonej do pierwszej połowy. Jednego dołożył w 29 minucie Bartosz Dobrzański. Dla Pogoni z karnego trafił w 39 minucie Breno, a 93 wynik na 2:3 ustalił Tomasz Maj. Pogoń kończyła mecz w dziesiątkę - w 73 minucie za dwie żółte kartki czerwoną dostał Igor Szafrański.

- Niestety mecz przegrany w naszym wykonaniu, chociaż powiem szczerze, że tego meczu nie mogliśmy wygrać. Pierwszego rzutu karnego uważam, że nie było i biorę pełną odpowiedzialność za te słowa. Pan sędzia pomylił się w tym rzucie karnym. Czerwona kartka dla naszego zawodnika to była walka ciało w ciało w ciało. Przy 3:1 dla rywala sędzia wykluczył nam zawodnika swoją decyzją. Mimo wszystko zdobywamy bramkę na 2:3 - powiedział Tomasz Sitek bezpośrednio po zakończonym spotkaniu.

- Graliśmy jak równy równym. Uważam, że nie byliśmy gorsi w tym meczu, ale mimo przegraliśmy. Największe zastrzeżenia mamy może nie do sędziego, ale do związku, do kolegów sędziów, którzy wyznaczyli arbitrów, wiedząc, jaki to jest mecz, na kim to jest, z jakim podtekstem. Że będą kibice jednej i drugiej drużyny. Przyjechał arbiter, który jest młodym sędzią, niedoświadczonym. Moim zdaniem nie poradził i wynik został w pewien sposób wypaczony - powiedział trener Pogoni.

Trener Nidy Pińczów, Robert Banaszek, tak skomentował ten mecz:

Mecz bardzo atrakcyjny dla kibiców. Myślę, że tak jeżeli chodzi o samą grę, to mimo wszystko zwycięstwo zasłużone. Dwa rzuty karne dla nas, jeden dla przeciwnika. Obydwa to były po indywidualnych błędach zarówno ze strony Pogoni, jak i jeden też ze strony naszych obrońców. Pogoń miała swoje sytuacje, my też byliśmy o jedną bramkę lepsi, ale to my tych sytuacji, które powinniśmy zamienić na bramkę, mieliśmy więcej.

W tabeli Nida wciąż jest liderem i ma 16 punktów. W nadchodzącej kolejce zagra na wyjeździe w niedzielę, od godziny 15, z Zenitem Chmielnik. Ósma w tabeli Pogoń (dziewięć oczek) zmierzy się w tym samym czasie u siebie z Partyzantem Wodzisław. ©℗

KRÓTKO

POŁANIEC

Czarni przegrali derby

W ostatni weekend Czarni Połaniec rozgrywali derby województwa świętokrzyskiego w ramach rozgrywek grupy czwartej piłkarskiej trzeciej ligi i przegrali je - 2:5 z Naprzodem Jędrzejów (gole dla Czarnych: Sebastian Dzikowski i Grzegorz Płatek). W następnej serii spotkań Czarni zagrają na wyjeździe z Wsiłą II Kraków. Będzie to dzisiaj, w piątek 25 września, od godziny 11. ©℗ DW

REGION

Wygrane Alitu i OKS

W dniach 19-20 września grała także ósma kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej. Spośród naszych drużyn nie wygrała tylko Klimontowianka Klimontów, która zremisowała 1:1 ze Spartakusem Daleszyce (gola dla Klimontowianki strzelił Kacper Broda). Alit Ożarów ograł natomiast 1:0 KKP Koronę Kielce (bramkę zdobył Jakub Kwiecień). OKS Opatów wygrał natomiast 6:1 z Orliczem Suchedniów (gole Kamil Bełczowski dwa, Kamil Uciński, Kamil Sołtykiewicz, Piotr Czajkowski i Wojciech Śmieszek). W nadchodzącej kolejce u siebie zagrają Klimontowianka i OKS, jedni i drudzy w niedzielę od godziny 15. Ekipa z Klimontowa z Orlętami Kielce, a drużyna z Opatowa przeciwko Spartakusowi Daleszyce. ©℗ DW

REGION

Porażki naszych zespołów

W ostatniej kolejce Keeza Klasy Okręgowej porażki poniosły: Wisła Sandomierz 0:5 z Partyzantem Radoszyce i Unia Sędziszów 0:1 z Góralem Górno. W tej kolejce u siebie zagrają: Wisła w sobotę od godziny 11 ze Starem II Starachowice i Unia Sędziszów w niedzilę od 15 z Klonówką Masłów. O Pogoni Staszów piszemy w tekście obok. ©℗ DW



FOT. OKS OPATÓW

Opatowscy Templariusze. Pierwszy z lewej były piłkarz, obecnie trener OKS, Paweł Rybus

WALKING FUTBOL OPATOWIANIE ZAGRALI MECZ

Templariusze zagrali w Rzeszowie

Damian Wiśniewski
Opatów

WALKING FUTBOL. **Zawodnicy klubu Templariusze Walkinf Futbol OKS Opatów zagrali 13 września w Rzeszowie w meczu przyjaźni z TEAM Rzeszów.**

Zawodnicy klubu Templariusze Walkinf Futbol OKS Opatów mieli okazję zmierzyć się z drużyną TEAM Rzeszów podczas meczu przyjaźni, który odbył się 13 września w Rzeszowie. Wydarzenie to było częścią obchodów Narodowego Dnia Sportu, organizowanego w ramach uznania Rzeszowa za Europejskie Miasto Sportu.

- Na zaproszenie naszego kolegi Leszka Rejusa Walking Futbol TEAM Rzeszów wzięliśmy udział w tym wyjątkowym wydarzeniu, którego sportowym akcentem był mecz przyjaźni Templariusze OKS Opatów – TEAM Rzeszów, rozegrany na stadionie Stali Rzeszów. Serdecznie dziękujemy całej ekipie Walking Futbol TEAM Rzeszów za zaproszenie, wspaniałą organizację i gościnność. Możliwość rozegrania meczu na tak wyjątkowym stadionie była dla nas ogromną przyjemnością i niezapomnianym doświadczeniem - napisał na facebooku opatowski klub.

W meczu przyjaźni Templariusze OKS Opatów wystąpili w następującym składzie: Marzena Węglewicz, Krzysztof Adamski, Paweł Rybus, Mieczysław Staniek, Piotr Lech, Sławomir Gałka oraz Tomasz Zapart. Każdy z zawodników wniósł do drużyny swoje umiejętności i zaangażowanie, co przyczyniło się do stworzenia niezapomnianego widowiska.

Takie spotkania pokazują, że Walking Football to nie tylko sport, ale przede wszystkim aktywność, integracja, przyjaźń i wspólna pasja

- Takie spotkania pokazują, że Walking Football to nie tylko sport, ale przede wszystkim aktywność, integracja, przyjaźń i wspólna pasja do piłki nożnej. Dziękujemy i do zobaczenia na kolejnych spotkaniach - informował dalej klub.

Drużyna Templariuszy OKS Opatów zaprasza wszystkich chętnych, którzy ukończyli 50 lat, do udziału w treningach Walking Futbol. Spotkania odbywają się w każdy piątek o godzinie 18:30 na stadionie OKS Opatów. To doskonała okazja, aby przekonać się, że na piłkę nożną nigdy nie jest za późno i dołączyć do grona pasjonatów tej dyscypliny.

- Przyjdź i przekonaj się, że na piłkę nożną nigdy nie jest za późno! - zapraszają Opatowianie.
©℗

eprasa.pl 94b4407c17

Piątek
25.09.2026

WYD. F

Ostrowiec Świętokrzyski | Skarżysko-Kamienna | Starachowice

Wiele ciekawych imprez w regionie. Strony 10-11

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 39/2026

STRAŻACY W AKCJI

Ewakuacja po wycieku amoniaku

Groźna sytuacja na terenie dużego zakładu przetwórstwa mięsnego w Starachowicach

Do zdarzenia doszło we wtorkowe popołudnie, 22 września. W pomieszczeniu na terenie jednej z hal produkcyjnych doszło do rozszczelnienia instalacji i wycieku amoniaku. - W sumie z zakładu ewakuowano 130 pracowników - informował młodszy kapitan Damian Sławek ze starachowickiej straży pożarnej. Jak dodawał, na miejscu działały trzy zastępy straży pożarnej. - Do wycieku doszło w jednym z pomieszczeń na terenie hali zakładu. Działania strażaków na miejscu polegały na zabezpieczeniu terenu akcji, zakręceniu zaworów oraz monitorowaniu stężenia amoniaku w pomieszczeniach. Dodatkowo też pomieszczenia zostały wywietrzone przy pomocy specjalistycznych urządzeń - informował Damian Sławek.

Jeszcze przed przybyciem strażaków jeden z pracowników poczuł się źle i został zabrany do szpitala z podejrzeniem podtrucia amoniakiem. Przypomnijmy, że w 2023 roku doszło do podobnego zdarzenia na terenie tego samego zakładu. Wówczas ewakuowano 600 pracowników.

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Stolica pięknego słowa. Za nami 26. Gala Mistrz Mowy Polskiej

strona 3

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Znany tancerz kolejny raz walczy o życie i powrót do zdrowia

strona 5

GMINA BRODY

Mural generała Tadeusza Piskora prawie gotowy. Wkróce ważna uroczystość

strona 6

O TYM SIĘ MÓWI



FOT. 42 BAZA LOTNICTWA, ANNA ZĄBECKA

Mieszkańców regionu zastanawia duża aktywność na niebie nad Starachowicacmi i nie tylko.

Samoloty krążą nad miastem. O co chodzi?

Anna Ząbecka
Region

Samoloty nad Starachowicami i innymi miejscowościami regionu niemal codziennie. Wojsko wyjaśnia, skąd te loty

Mieszkańcy Starachowic zwracają uwagę na coraz częstszą obecność wojskowych samolotów nad miastem. Jak wynika z przesłanej do naszej redakcji wiadomości, maszyny mają pojawiać się w rejonie Starachowic niemal codziennie, czasem przez kilka godzin.

Obserwatorzy zwracają uwagę przede wszystkim na powtarzające się krążenie samolotów, wykonywanie różnego rodzaju manewrów oraz stosunkowo niewielką wysokość lotów. Z ziemi niektóre z tych manewrów mogą wyglądać jak akrobacje.

Mieszkańcy podkreślają, że nie sprzeciwiają się szkoleniu lotniczemu jako takiemu. Ich wątpliwości dotyczą przede wszystkim tego, dlaczego część ćwiczeń odbywa się w rejonie zamieszkanym przez ludzi. Wskazują także na hałas i obawy związane z bezpieczeństwem.

O sprawę zapytaliśmy Dowództwo 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie. Wojsko potwierdziło, że obserwowane loty mają charakter szkoleniowy.

Jak wyjaśnia porucznik Marlena Kuna, rzecznik prasowy 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego, rejon Starachowic znajduje się w obrębie strefy lotów TRO5A. Jest ona wykorzystywana do praktycznego szkolenia lotniczego podchorążych Lotniczej Akademii Wojskowej.

Skąd wzięło się takie położenie strefy? Wojsko wskazuje na funkcjonowanie cywilnego lotniska Warszawa-Radom i obowiązujące procedury dolotu cywilnych statków powietrznych do tego portu.

Jak tłumaczy porucznik Marlena Kuna, w związku z funkcjonowaniem lotniska Warszawa-Radom strefy przeznaczone dla lotnictwa wojskowego zostały przesunięte na południe. W efekcie rejon Starachowic znalazł się w granicach TRO5A.

Czytaj więcej na stronie 2

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Misja Czyste Miasto po raz drugi

W piątek, 18 września, w Ostrowcu Świętokrzyskim po raz drugi zjawiła się w wielka ekipa sprzątająca. Dzieci, młodzież i nauczyciele wspólnie wzięli udział w akcji „Misja Czyste Miasto - posprzątajMY Ostrowiec Świętokrzyski". W akcji udział wzięli najmłodsi mieszkańcy miasta, uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych, a także nauczyciele i opiekunowie. Wspólnie ruszyli w 22 miejsca na terenie Ostrowca Świętokrzyskiego, by zadbać o ich czystość i wygląd. Efektem działań była około tona zebranych odpadów. SK



FOT. GMINA OSTROWIEC ŚIĘTOKRZYSKI

STARACHOWICE

Będzie nowy dyrektor szpitala

Jeszcze niedawno informowaliśmy, że Jacek Walkowski nadal pełni funkcję dyrektora Powiatowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Starachowicach, a Starostwo Powiatowe zapewniało, że ciągłość pracy szpitala nie jest zagrożona.
W środę 23 września, sytuacja się zmieniła. Starostwo poinformowało, że dyrektor szpitala powiatowego w Starachowicach złożył rezygnację ze stanowiska, a Zarząd Powiatu Starachowickiego ją przyjął. Walkowski będzie pełnił swoją funkcję do 30 września 2026 roku. AZ

STARACHOWICE

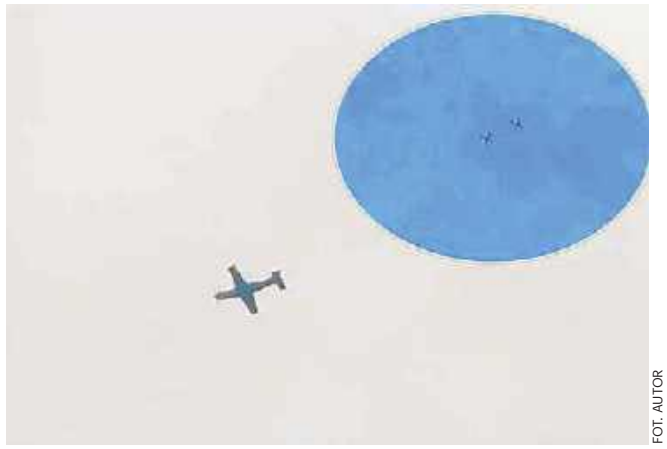
Nie żyje Radosław Płusa

W wieku 65 lat, 19 września odszedł Radosław Płusa. Instruktor, przewodnik, wychowawca i harcerz.
Pracował w Spółdzielczym Domu Kultury oraz Młodzieżowym Domu Kultury, a w ostatnich latach swoją wiedzą, doświadczeniem i energią dzielił się z uczestnikami zajęć w Parku Kultury, prowadząc Pracownię Turystyki oraz Pracownię Rękodzieła. Związany był ze środowiskiem harcerzy ze Starachowic i 111 Artystyczną Drużyną Harcerską. AZ

Mieszkańcy pytają o samoloty szkoleniowe. Wojskowi wyjaśniają

Sandra Krakowiak
Region

Samoloty szkoleniowe zwróciły uwagę mieszkańców. O wyjaśnienia poprosiliśmy wojsko.



FOT. AUTOR

Na starachowickim niebie ćwiczą podchorążowie Lotniczej Akademii Wojskowej.

Jak wyjaśnia porucznik Marlena Kuna, rzecznik prasowy 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego, rejon Starachowic znajduje się w obrębie strefy lotów TRO5A. Jest ona wykorzystywana do praktycznego szkolenia lotniczego podchorążych Lotniczej Akademii Wojskowej.

Skąd wzięło się takie położenie strefy? Wojsko wskazuje na funkcjonowanie cywilnego lotniska Warszawa-Radom i obowiązujące procedury dolotu cywilnych statków powietrznych do tego portu.

W związku z jego funkcjonowaniem strefy przeznaczone dla lotnictwa wojskowego zostały przesunięte na południe. W efekcie rejon Starachowic znalazł się w granicach TRO5A. Przy wyznaczaniu i wykorzystywaniu rejonów szkoleniowych brane są pod uwagę także odległość od lotniska bazowania samolotów oraz wymagania wynikające z programu szkolenia. Rzecznik 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie wyjaśnia również, dlaczego samoloty mogą zachowywać się w powietrzu inaczej niż podczas zwykłego przelotu.

Obserwowane przez mieszkańców loty nie ograniczają się wyłącznie do okolic Starachowic. Trasy i rejony, w których pojawiają się samoloty szkoleniowe, obejmują także okolice Iłży, Skaryszewa, Wąchocka i Szydłowca.

To właśnie w szerszym rejonie, a nie wyłącznie bezpośrednio nad Starachowicami, realizowane są zadania szkoleniowe.

Mieszkańcy zwracali się już wcześniej z uwagami dotyczącymi lotów i hałasu. Jak przyznaje porucznik Marlena Kuna, sygnały w tej sprawie docierały zarówno do 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego, jak i 42 Bazy Lotnictwa Szkolnego. Informacje pojawiały się również za pośrednictwem lokalnych mediów i przełożonych.

W związku z tym kwestia sposobu wykorzystania poszczególnych rejonów szkolenia zostanie przeanalizowana. 4 Skrzydło Lotnictwa Szkolnego wystąpi do Dowódcy 42 Bazy Lotnictwa Szkolnego z prośbą o przeanalizowanie możliwości realizowania części szkolenia w innych rejonach, z uwzględnieniem wymogów i celów prowadzonego szkolenia - mówi rzecznik 42 Bazy Lotnictwa Szkolnego. - Nie jest natomiast planowane wstrzymanie szkolenia lotniczego, które jest realizowane na potrzeby szkolenia przyszłych pilotów wojskowych oraz obronności państwa - dodaje porucznik Marlena Kuna.

©℗

ZDJĘCIE DNIA



FOT. KAZIMIERZ CUCH

Letnia Kawiarenka Centrum Usług Społecznych w Starachowicach, działająca w patio Galerii Handlowej „Skałka", zakończyła tegoroczny sezon letni. Oprócz tańców cały czas była kawa, herbata, przekąski. Na zakończenie były kiełbaski z grilla. Teraz cała działalność przeniesie się do kawiarenki społecznej w budynku galerii handlowej.
Kazimierz Cuch

Echo regionu
REDAKTOR NACZELNY: Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53. REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI: Sandra Krakowiak, tel. 697-770-612, sandra.krakowiak@polskapress.pl, SKARŻYSKO-KAMIENNA: Anna Ząbecka, tel. 697-770-576, anna.zabecka@polskapress.pl, STARACHOWICE: Anna Ząbecka, tel. 697-770-576, anna.zabecka@polskapress.pl BIURO REKLAMY: Aneta Strzelec, tel. 500-330-091, aneta.strzelec@polskapress.pl
PRENUMERATA: Infolinia 41-375-72-30. DRUK: Drukarnia ZPR Media SA. WYDAWCA: Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.
P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: Elżbieta Żuraw. PREZES MAKROREGIONU: Dariusz Kołacz. PROJEKT GRAFICZNY: Tomasz Bocheński.
POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 94b4407c17

WYDARZENIE ZA NAMI 26. GALA PROGRAMU SPOŁECZNEGO MISTRZ MOWY POLSKIEJ

Ostrowiec Świętokrzyski stał się polską stolicą pięknego słowa

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

26. Gala Mistrza Mowy Polskiej odbyła się w Ostrowcu Świętokrzyskim z udziałem gwiazd.



FOT. MISTRZ MOWY POLSKIEJ/FACEBOOK

Od lewej: Stefan Chwin, Joanna Szczepkowska, Szymon Majewski, Mirosław Baka, Małgorzata Wolińska-Riedi, Aleksander Gosk.

To był wieczór, w którym język polski wybrzmiał szczególnie mocno. Nie zabrakło emocji, osobistych historii, humoru, wzruszeń, ale przede wszystkim, słów wypowiadanych z ogromną świadomością ich znaczenia.

Tegorocznymi Mistrzami Mowy Polskiej zostali aktorka Joanna Szczepkowska, dziennikarz i showmen Szymon Majewski, wybitny aktor urodzony w Ostrowcu Świętokrzyskim i honorowy obywatel miasta Mirosław Baka, aktor Marcin Januszkiewicz, oraz dziennikarz Aleksander Gosk. Dziennikarka Magdalena Wolińska-Riedi otrzymała tytuł Mistrz Mowy Polskiej Vox Populi wygrywając w plebiscycie publiczności.

Każdy z nominowanych stanął przed jurorami, wybitnymi profesorami języka polskiego i wygłosił swoją konkursową mowę. To właśnie ich wystąpienia, sposób posługiwania się językiem, kultura słowa i osobowość sceniczna były podstawą wyboru tegorocznych laureatów.

Nominacje do tytułu odebrali także światowej sławy pianista i kompozytor, laureat nagrody Grammy, który dzieciństwo spędził w Ostrowcu Swiętokrzyskim Włodek Pawlik, radiowiec Dariusz Rosiak i Bożena Gniazdowska - poetka, prezes Klubu Literackiego „Aspekt", od lat aktywnie działająca na rzecz ostrowieckiej kultury.

Jednym z najważniejszych momentów wieczoru było wręczenie tytułu Wawrzyn Mowy Polskiej. W tym roku otrzymał go Stefan Chwin - pisarz, eseista i profesor, którego twórczość od lat zajmuje ważne miejsce w polskiej kulturze.

Głosami publiczności tytuł Kuźnia Mistrzów Mowy Polskiej Vox Populi trafił do Amatorskiego Młodzieżowego Teatru Obibook z Ostrowca Świętokrzyskiego, który działa przy Miejskiej Bibliotece Publicznej. To piękne docenienie młodych ludzi, którzy poprzez teatr, scenę i pracę nad słowem pokazują, że miłość do języka polskiego może być także pasją kolejnych pokoleń. ©℗

MATERIAŁ INFORMACYJNY POWIATU STARACHOWICKIEGO 0011580590

POWIAT STARACHOWICKI

AKTUALNOŚCI POWIATOWE

Dbamy o zdrowie - „Profilaktyka na kółkach" w Starachowicach

Mieszkańcy powiatu starachowickiego mieli okazję skorzystać z bogatej oferty bezpłatnych badań diagnostycznych, profilaktycznych oraz specjalistycznych konsultacji.

- Regularne badania profilaktyczne pozwalają wykryć wiele chorób na bardzo wczesnym etapie, co daje najlepsze rokowania na całkowite wyleczenie. Dostęp do bezpłatnej diagnostyki blisko domu to klucz do długiego, zdrowego życia, dlatego zachęcamy do badań - mówi Piotr Babicki, starosta starachowicki.

Wydarzenie zorganizowane przez Świętokrzyski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w Kielcach, Powiat Starachowicki oraz Powiatowy Zakład Opieki Zdrowotnej dało mieszkańcom okazję do przebadania w mobilnym cytomammobusie, konsultacji stomatologicznych dla dzieci, sprawdzenia słuchu, wykonania badań podoskopowych, a także pomiarów ciśnienia, saturacji, poziomu





glukozy, cholesterolu oraz lipidogramu wraz z konsultacjami farmaceutycznymi. Można było także sprawdzić analizę składu ciała, wyrobić kartę EKUZ, uzyskać porady dietetyczne, ułożyć plan porodu, a także przećwiczyć samobadanie piersi i jąder na fantomach.

Wydarzenie skupiło wielu Partnerów, m.in.: Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Centrum Usług Społecznych, Międzyszkolny Ośrodek Gimnastyki Korekcyjnej i Kompensacyjnej, Środowiskowy Dom Samopomocy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat Starachowice,

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, Starachowickie Koło Amazonek oraz Komendy Powiatowe Straży Pożarnej i Policji. Wszystkim serdecznie dziękujemy.



XXIV Wrześniowe Spotkania Dzieci i Młodzieży na Wykusie

W miejscu szczególnym – uświęconym pamięcią i walką Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej „Ponury" i „Nurt" – odbyło się spotkanie patriotyczno-edukacyjne dla dzieci i młodzieży. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Starachowicach, a współfinansowane przez Powiat Starachowicki.

Uczestnicy wzięli udział w polowej mszy św., obejrzeli występ przygotowany przez uczniów SOSW oraz wysłuchali gawędy wygłoszonej przez hm. Annę Skibińską, wiceprezes Środowiska Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich „Ponury-Nurt".

Przewodnicząca Rady Powiatu Bożena Wrona złożyła kwiaty i zapaliła znicz pod wykusową kapliczką. Główną ideą wrześniowych spotkań na Wykusie jest kształtowanie postaw patriotycznych, rozwijanie tożsamości narodowej oraz oddanie hołdu Bohaterom walczącym o wolną i niepodległą Polskę.

eprasa.pl 94b4407c17

10 zwycięskich projektów



FOT. GMINA OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Podczas ogłaszania wyników głowania na projekty ostrowieckiego Budżetu Obywatelskiego.

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

W tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego mieszkańcy oddali łącznie 8105 ważnych głosów, wybierając dziewięć projektów.

Tegoroczne głosowanie trwało 27 dni i pokazało, że mieszkańcy Ostrowca chętnie angażują się w decydowanie o tym, jak zmieniać ich najbliższe otoczenie. Spośród 39 zgłoszonych projektów wybrano dziewięć, które zostaną zrealizowane w przyszłym roku. Pomysły dotyczą bardzo różnych obszarów, od rekreacji i miejsc spotkań, przez bezpieczeństwo i ochronę zwierząt, aż po ekologię, kulturę i integrację mieszkańców.

Największą aktywność odnotowano w ostatnim dniu głosowania, 15 września. Tego dnia mieszkańcy oddali aż 1181 głosów. Średnio każdego dnia głosowało około 300 osób, a najwięcej głosów oddawano między godziną 18 a 19. W głosowaniu uczestniczyli mieszkańcy w różnym wieku. Najliczniejszą grupę stanowiły osoby w wieku 36-49 lat - 2411 głosujących, czyli 29,8 procent wszystkich. 22,8 procent głosujących miało 60 lat i więcej, 20,4 proc. stanowiły osoby do 25. roku życia, 14,1 procent osoby w wieku 26–35 lat, a 13 procent mieszkańcy w wieku 50–59 lat. Wśród głosujących przeważały kobiety - było ich 4737, czyli 58 procent. Mężczyźni oddali 3368 głosów. Zdecydowana większość mieszkańców zagłosowała elektronicznie. Z urządzeń mobilnych skorzystało 5899 osób, a z komputerów - 2178. Te projekty zdobyły poparcie mieszkańców

Najwięcej punktów otrzymał projekt „Wspólna Przestrzeń dla Mieszkańców Ostrowca - Twoje miejsce spotkań, warsztatów i wydarzeń, które łączą ludzi". Zdobył 7118 punktów i 1679 ważnych głosów. Na jego realizację przeznaczonych zostanie 577 tysięcy złotych.

Drugie miejsce pod względem liczby punktów zajęła „Rewitalizacja placu zabaw i parkingu na ulicy Bałtowskiej". Projekt otrzymał 5271 punktów i 1197 głosów. Jego realizacja będzie kosztowała 426 tysięcy 590 złotych.

Trzecim zwycięskim projektem są „Defibrylatory AED ratują życie". Pomysł zdobył 4588 punktów i 1522 głosy, a jego realizacja pochłonie 180 tysięcy złotych.

Do realizacji zakwalifikowały się także: „Bezpłatna sterylizacja i kastracja kotów"- 4457 punktów, 1311 głosów, koszt 91 tysięcy złotych; „Szlak małych Hutników"- 4365 punktów, 1252 głosy, koszt 65 tysięcy złotych; „Łąki Kwietne dla Pszczół i Mieszkańców Ostrowca" - 2011 punktów, 753 głosy, koszt 38 tysięcy złotych; „Rzuć na inicjatywę! Integracyjne spotkania z grami RPG dla dorosłych w Ostrowcu" - 1521 punktów, 351 głosów, koszt 15 tyssięcy złotych; „NightSkating" - 1362 punkty, 480 głosów, koszt 49 tysięcy złotych; „Bezpieczna droga do szkoły - oznakowanie poziome przy PSP 4" - 1327 punktów, 375 głosów, koszt 2 tysiące złotych; Łączna wartość dziewięciu projektów wynosi 1 milion 443 tysiące 590 złotych. Z dostępnej puli 1 444 444 zł pozostanie więc 854 złotych. ©℗

KRÓTKO

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Uczczą pamięć ofiar tragedii

W środę, 30 września, w Ostrowcu Świętokrzyskim odbędą się uroczystości upamiętniające mieszkańców miasta, którzy zginęli podczas tragicznych wydarzeń 1942 roku. W tym roku obchody będą miały zmienioną formę ze względu na trwające prace związane z przebudową ostrowieckiego Rynku.
Uroczystości rozpoczną się o godzinie 15:00 od Mszy Świętej w kolegiacie pod wezwaniem świętego Michała Archanioła. Następnie, o godz. 15:45, uczestnicy przejdą na Cmentarz Parafialny przy ulicy Denkowskiej, gdzie znajduje się pomnik upamiętniający pomordowanych mieszkańców Ostrowca. O godzinie 16:00 zaplanowano okolicznościowe przemówienia, złożenie kwiatów oraz zapalenie zniczy.
Wydarzenia te pozostają jednym z najbardziej tragicznych rozdziałów wojennej historii miasta. Organizatorzy chcą poprzez wspólną modlitwę i symboliczne upamiętnienie oddać hołd mieszkańcom Ostrowca Świętokrzyskiego, którzy stracili życie w tragicznych wydarzeniach 1942 roku. Ze względu na przebudowę Rynku tegoroczne obchody nie odbędą się w dotychczasowej formule. Pamięć o ofiarach pozostaje jednak niezmienna, mieszkańcy będą mogli wspólnie oddać im hołd podczas Mszy Świętej, przemarszu na cmentarz oraz uroczystości przy pomniku.SK

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Ukradli rower i hulajnogę

Z klatki schodowej bloku w Ostrowcu ktoś ukradł rower i hulajnogę.Właściciel straty ocenił na dwa tysiące złotych.
SABA



FOT. GMINA KUNÓW

Jubileusz był okazją do wspólnego wspominania i spędzania czasu.

MIESZKAŃCY ŚWIĘTOWALI WYJĄTKOWY JUBILEUSZ

Kolonia Inwalidzka ma już 100 lat

Sandra Krakowiak
Gmina Kunów

W sobotę, mieszkańcy Kolonii Inwalidzkiej w gminie Kunów spotkali się, by wspólnie świętować 100-lecie swojej miejscowości.

Jubileusz 100-lecia był wyjątkowym wydarzeniem dla mieszkańców Kolonii Inwalidzkiej. Wspólne świętowanie stało się okazją do przypomnienia historii miejscowości, ludzi, którzy ją tworzyli, ale również do spojrzenia na to, jak przez sto lat zmieniała się lokalna społeczność. Podczas uroczystości nie zabrakło wspomnień, rozmów i spotkań kilku pokoleń mieszkańców. Była to również okazja, by podkreślić, że historia miejscowości to nie tylko daty i wydarzenia zapisane w dokumentach. To przede wszystkim ludzie, ci, którzy byli tutaj od początku, ich rodziny, a także kolejne pokolenia, które przez lata budowały lokalną społeczność.

100 lat to piękny jubileusz. Przez ten czas Kolonia Inwalidzka zmieniała się, rozwijała i przechodziła kolejne etapy swojej historii. Jedno pozostaje jednak niezmienne, przywiązanie mieszkańców do miejsca, które nazywają swoim domem.

Historia Kolonii Inwalidzkiej jest wyjątkowa i właśnie z niej wywodzi się charakterystyczna nazwa miejscowości. Jak opisuje Jadwiga Banasik, osada została założona przez żołnierzy-inwalidów, uczestników walk o niepodległość Polski. To oni po zakończeniu walk znaleźli tutaj swoje miejsce do życia. Z czasem nazwa „Kolonia Inwalidzka" zaczęła wzbudzać ciekawość, a czasem nawet zdziwienie osób, które pojawiały się w miejscowości. Mieszkańcy postanowili jednak nie tylko zachować tę nazwę, ale także przypomnieć historię swoich przodków. W 2007 roku powstał Komitet Budowy Pomnika w Kolonii Inwalidzkiej. Jeszcze w tym samym roku, 11 listopada, podczas gminnych obchodów Święta Niepodległości, odsłonięto monument poświęcony założycielom miejscowości. Stojący przed świetlicą wiejską pomnik przypomina dziś, że za nazwą Kolonia Inwalidzka kryje się historia ludzi, którzy walczyli o niepodległość, a później stworzyli tutaj swoje miejsce na ziemi. Sto lat później mieszkańcy mogą więc powiedzieć z dumą: to jest nasza miejscowość, nasza historia i nasze miejsce.

Osada Kolonia Inwalidzka została założona przez żołnierzy-inwalidów, uczestników walk o niepodległość Polski

©℗

eprasa.pl 94b4407c17

Sebastian znowu walczy o życie



FOT. AUTOR

Utytułowany tancerz, Sebastian Sitek walczy o powrót do sprawności po tragicznych atakach padaczki.

Paulina Baran
Skarżysko-Kamienna

27-letni Sebastian Sitek ze Skarżyska-Kamiennej kolejny raz znalazł się w dramatycznej sytuacji.

Był młody, silny, wysportowany, odnosił ogromne sukcesy w tańcu i właśnie tańca uczył najmłodszych. Wspaniałe życie Sebastiana Sitka ze Skarżyska - Kamiennej przerwał jeden tragiczny dzień. Chłopak najprawdopodobniej doznał ataku padaczki i zwyczajnie się zakrztusił.

Teraz na stronie SiePomaga ruszyła kolejna zbiórka na rehabilitację Sebastiana. Mama chłopaka opisała tam poruszającą historię, która spotkała ją i jej ukochanego syna. - Gdybym miała opisać swojego syna, Sebastiana, sprzed grudnia 2024 roku, użyłabym słów „młody chłopak oddany swojej pasji – tańcowi towarzyskiemu". Był zaangażowany całym sobą, żył tym od 8 roku życia, marzył o nauczaniu tańca. Skończył nawet studia magisterskie, założył swoją działalność, aby móc dzielić się swoją pasją z młodymi tancerzami. To był jego plan na życie i jego spełnienie marzeń...- opowiada pani Bożena, mama Sebastiana.

Niestety 16 grudnia 2024 roku wydarzyło się coś strasznego. To dzień, w którym jej syn trafił w ciężkim stanie na oddział intensywnej terapii. Sebastian był nieprzytomny, niewydolny krążeniowo i oddechowo... Później został wprowadzony w stan śpiączki farmakologicznej ze względu na stan padaczkowy.

W konsekwencji tamtych wydarzeń u Sebastiana rozwinęła się ostra niewydolność oddechowa, zapalenie płuc oraz niewydolność nerek, wątroby i padaczka lekooporna. - Wspólnie obserwowaliśmy jego progres w poprawie samodzielności, wszystko szło w dobrą stronę... Sebastian największe postępy zrobił w specjalistycznym ośrodku w Krakowie. Wymagał jedynie dalszej kontynuacji poprawy sprawności fizycznej, logopedycznej i psychologicznej. Jednak już chodził, wykonywał wiele czynności życia codziennego samodzielnie, powróciły utracone funkcje, mówił, ponownie powoli tańczył.

Niestety 31 maja 2026 roku Sebastian trafił ponownie do szpitala. Utrzymująca się padaczka lekooporna i częste ataki sprawiły, że chłopak musiał znów walczyć o życie! Napady nie ustępowały, ponownie był niewydolny oddechowo, do tego doszło zapalenie płuc, znów podłączono go do respiratora, wentylowano mechanicznie. To był dla rodziny ogromny szok. Sebastian kolejny raz przechodził przez to samo piekło.

Młody tancerz spędził ostatnich kilka miesięcy w stanie ciężkim w szpitalu, został wypisany dopiero 11 sierpnia. -Teraz jesteśmy ponownie w ośrodku rehabilitacyjnym w Krakowie. Wierzę jednak, że Sebastian również tym razem się nie podda i będzie ponownie walczyło swoją sprawność. Już było tak blisko, do tego, aby wrócił do kontynuowania pracy marzeń! Wierzę też, że wspólnie wesprzemy go w tej walce, że wciąż jesteście z nami - mówi pani Bożena wyjaśniając, że Sebastian potrzebuje kolejnej intensywnej i długotrwałej rehabilitacji. ©℗

KRÓTKO

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Na S7 ciężarówka przebiła bariery

Samochód ciężarowy z naczepą zjechał z drogi, przebił bariery izatrzymał się w rowie - do zdarzenia doszło w poniedziałkowy wieczórna trasie S7 w Skarżysku-Kamiennej. Służby drogowe informowały, że samochod jadąc w kierunku Kielc, zjechałna pas zieleni, przebił bariery drogowe iznalazł się w rowie. Młodszy kapitan Rafał Maciejczak ze skarżyskiej-straży pożarnej przekazywał: - Kilkanaście minut przed godziną 22 natrasie S7 w Skarżysku-Kamiennej w kierunku Warszawy, samochódciężarowy, którym podróżowałtylko kierowca w kierunku Kielc, przebiłbariery energochłonne, przejechał na przeciwległy pas i wjechał doprzydrożnego rowu pomiędzy trasą S7 a drogą serwisową. Autem podróżowałtylko kierowca, który trafił do szpitala.- Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejscazdarzenia, udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy do czasuprzyjazdu karetki pogotowia oraz odłączeniu napięcia w akumulatorach pojazdu. Na miejscu działałytrzy zastępy w sile 14 strażaków - dodawałRafał Maciejczak. SABA

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Telefonu nigdy nie dostał

Na portalu w internecie mieszkaniec Skarżyska kupił telefonkomórkowy. Zapłacił 500 złotych, ale na przesyłkę się nie doczekał. SABA

POWIAT SKARŻYSKI

Oszukał 90-latkę. Teraz wpadł

Na trzy miesiące sąd aresztował 45-latka Łódzkiego, którego koneccy kryminalni podejrzewają o udział w lipcowym oszustwie w powiecie skarżyskim. 90-latka straciła wówczas 67 tysięcy złotych.



FOT. GMINA SKARŻYSKO-KAMIENNA

Podczas festynu nie zabrakło oczywiście muzyki i występów artystycznych.

FESTYN POKOLEŃ „OD JUNIORA DO SENIORA"

Muzyka, zabawa i integracja

Anna Ząbecka
Skarżysko-Kamienna

Festyn Pokoleń „Od Juniora do Seniora" odbył się w niedzielę w Skarżysku-Kamiennej.

Festyn Pokoleń „Od Juniora do Seniora" w Skarżysku-Kamiennej był okazją do wspólnej zabawy, spotkania sąsiadów i integracji kilku pokoleń. W niedzielę, 20 września, teren przy altanie Zespołu Placówek Edukacyjno-Wychowawczych przy ulicy Szkolnej 15 wypełniły muzyka, występy, sportowe emocje i atrakcje dla całych rodzin.

Festyn Pokoleń przygotowała Rada Osiedla Kolonia Górna-Młodzawy. Przez kilka godzin mieszkańcy mogli korzystać z licznych atrakcji, a program został przygotowany tak, aby każdy - niezależnie od wieku - znalazł coś dla siebie.

Piknik połączył muzykę, zabawę, sport i działania artystyczne. Był też okazją do sąsiedzkiego spotkania i wspólnego spędzenia czasu przez mieszkańców Kolonii Górnej-Młodzaw. Na scenie nie brakowało muzyki i występów artystycznych. Publiczność mogła posłuchać Dariusza Bernatka, zespołu Zdrowo Zakręceni oraz grupy Perły z Lamusa. Wystąpiły również dziewczyny z Grupy Artystycznej prowadzonej przez Małgorzatę Skuzę: Alicja Rdzanek, Natalia Sitkowska, Ida Jemielniak i Julia Parszewska. Za prowadzenie wydarzenia i muzyczną oprawę odpowiadał DJ Tomasz Gluza. Wieczorem uczestnicy festynu bawili się podczas wspólnej dyskoteki, która zakończyła wydarzenie.

Festyn międzypokoleniowy w Skarżysku-Kamiennej połączył muzykę, zabawę, sport i działania artystyczne.

Organizatorzy przygotowali również wiele aktywności poza sceną. Najmłodsi mogli korzystać z dmuchańców i Piana Party, a miłośnicy sportu wzięli udział w grach i zabawach sportowych. Nie zabrakło także pokazu karate przygotowanego przez skarżyską Akademię Karate Kyokushin oraz aktywności w strefie Xtreme Fitness.

W festynie uczestniczyło również Miejskie Centrum Kultury. Wraz z wolontariuszami działającymi przy MCK przygotowało specjalny artystyczny kącik dla dzieci. Najmłodsi mogli tam wykonać własne bransoletki, spróbować swoich sił w makramie oraz malowaniu. Było kolorowo, twórczo i przede wszystkim rodzinnie.

Nie zabrakło także atrakcji kulinarnych. W strefie gastronomicznej czekały między innymi dania z grilla, domowe wypieki, popcorn, wata cukrowa, pajda ze smalcem oraz domowa lemoniada. ©℗

eprasa.pl 94b4407c17

Sport, integracja i wielkie emocje



FOT. PIOTR MAJ

W Wyścigu na wózkach najlepsi byli: Paweł Burek, Krzysztof Siwonia, Henryk Lis.

Kazimierz Cuch
Gmina Pawłów

Sport, integracja i wielkie emocje towarzyszyły uczestnikom dorocznego biegu papieskiego i spartakiady osób niepełnosprawnych.

W malowniczym otoczeniu sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Kałkowie–Godowie odbyły się dwa wyjątkowe wydarzenia: „Bieg Papieski" Kałków–Godów 2026 oraz spartakiada niepełnosprawnych „Świętokrzyscy Herosi". Wzięło w nich udział 113 uczestników. Dzieci i młodzież rywalizowały w sześciu kategoriach, na dystansach dostosowanych do wieku zawodników

W kategorii przedszkolnej zwyciężył Cezary Pocheć z Dąbrowy. Drugie miejsce zajął Leon Zapała z Godowa, a trzecie Michał Chudak z Godowa, wszyscy z gminy Pawłów. W kategorii klasa 0 szkoły podstawowej na najwyższym stopniu podium stanęła Lena Mikos z Godowa. Drugie miejsce zdobyła Laura Śmigielska z Godowa, a trzecie Michał Majewski z Godowa.

W kategorii klas 1–3 zwyciężyła Maria Mastalerz z Godowa. Drugie miejsce zajął Maciej Mikos z Godowa, natomiast trzecie Ivan Krzyżanowski z Godowa. Wśród uczniów klas 4–6 najlepszy okazał się Alan Wtorkowski z Godowa. Na drugim miejscu uplasował się Dawid Woszczyło z Dąbrowy, a na trzecim Zuzanna Sepiół z Godowa.

W kategorii klas 7–8 zwyciężył Filip Pocheć z Dąbrowy, przed Wojciechem Dwojakiem z Godowa i Marcelem Mazurem z Godowa.

W biegu głównym „Szkoła Podstawowa +" pierwsze miejsce ex aequo zajęli Wojciech Glina i Kamil Nowak ze Starachowic. Drugie miejsce zdobył Wiktor Strzelec ze Starachowic, a trzecie Marysia Dziułko ze Starachowic.

Równolegle na terenie sanktuarium rywalizowali „Świętokrzyscy Herosi". Uczestnicy zawodów rywalizowali w kilku konkurencjach indywidualnych i drużynowych.

W konkurencji bramka celnościowa zwyciężył Paweł Durlej z Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej Kielce. W rzucie dyskiem najlepszy okazał się Konrad Prygiel z Warsztatu Terapii Zajęciowej Starachowice. W wyścigu wózków w kategorii kobiet pierwsze miejsce zajęła Anna Bujnowska z Warsztatu Terapii Zajęciowej Kałków–Godów. W wyścigu wózków w kategorii mężczyzn zwyciężył Paweł Burek z Domu Pomocy Społecznej Kałków–Godów.

W widowiskowej konkurencji Formuła 1 zwyciężyła drużyna Warsztatu Terapii Zajęciowej Opatów. Drugie miejsce zdobył PZAZ Kielce, a trzecie Warsztatu Terapii Zajęciowej Starachowice.

W konkurencji gigantyczne piłkarzyki najlepszy okazał się Środowiskowy Dom Samopomocy Ostrowiec Świętokrzyski. Drugie miejsce zajął Warsztatu Terapii Zajęciowej Ostrowiec Świętokrzyski, a trzecie Warsztatu Terapii Zajęciowej Kałków–Godów.

©℗

KRÓTKO

GMINA MIRZEC

W Ostrożance spłonął dom

Drewniany parterowy dom jednorodzinny w miejscowościOstrożanka w gminie Mirzec (powiat starachowicki) stanął w ogniu wsobotni wieczór.Strażacy informację o pożarze dostali w sobotę, 19 września okołogodziny 19. Na miejsce ruszyło siedem zastępów, gdy wozy dotarły namiejsce, pożar był już rozwinięty.Na szczęście nikomu nie stałą się krzywda, jedna osoba opuściłabudynek przed przyjazdem ratowników.Po godzinie 21 strażacy informowali, że pożar został opanowany,trwa jego dogaszanie. Ustalaniem przyczyn pojawienia się ognia zajmiesię teraz policja. SABA

STARACHOWICE

Z promilami i na zakazie

Na jednej ze starachowickich ulic w sobotę policjanci zatrzymali dokontroli Peugeota. Za kierownicą auta siedział 38-latek, badaniewykazało, że miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu, a posprawdzeniu w bazie danych na jaw wyszło i to, że ma aktywny zakazprowadzenia pojazdów.
SABA

PAWŁÓW

Piętnastolatek na skuterze

W gminie Pawłów w niedzielę wieczorem policjanci zatrzymali dokontroli kierującego skuterem , bo nie ustąpił pierwszeństwa innemu kierowcy.Okazało się, że jednośladem kieruje 15-latek, który nie ma ku temuuprawnień, a pojazd nie został dopuszczony do ruchu. O karze dla chłopaka zdecyduje sąd rodzinny, natomiast policjanci wypisali mandatjego ojcu.
SABA



FOT. GMINA BRODY

Mural powstaje na ścianie świetlicy w Borze Kunowskim.

WYDARZENIE ODSŁONIĘCIE 5 PAŹDZIERNIKA

Wyjątkowy mural prawie gotowy

Kazimierz Cuch
Gmina Brody

Mural generała Tadeusza Piskora w Borze Kunowskim prawie gotowy. Zostanie uroczyście odsłonięty 5 października

Odsłonięciu będzie towarzyszyć spotkanie o charakterze patriotycznym, ale również, jako forma żywej lekcji historii, pozwalającej poznać miejsca związane z walką o niepodległość Polski zaplanowano w gminie Brody. W poniedziałek, 5 października zaplanowano rajd pod nazwą „Od Hubala do Piskora", połączony z odsłonięciem muralu generała w Borze Kunowskim.

Uroczystości rozpoczną się o 10.00 spotkaniem przy leśniczówce Połągiew. Następnie zaplanowano złożenie wiązanek kwiatów przed pomnikiem upamiętniającym potyczkę oddziału majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala".

Kolejnym punktem programu będzie okolicznościowa gawęda, po której uczestnicy wyruszą pieszo w kierunku Boru Kunowskiego. O godzinie 11.30 odbędzie się uroczyste odsłonięcie muralu poświęconego generałowi Tadeuszowi Piskorowi, który urodził się w Borze.

Tadeusz Piskor to wybitny dowódca Wojska Polskiego, dwukrotny kawaler Orderu Virtuti Militari i jeden z najbliższych współpracowników marszałka Józefa Piłsudskiego. urodził się 1 lutego 1889 roku w Borze, zmarł 22 marca 1951 roku w Londynie.

Tadeusz Piskor to wybitny dowódca, dwukrotny kawaler Orderu Virtuti Militari i bliski współpracownik marszałka Piłsudskiego

Był synem Władysława Piskora, inżyniera hutnika i Julii z Zagórskich. Generał dywizji Wojska Polskiego, szef Sztabu Głównego w latach 1926–1931, dowódca Armii „Lublin" w kampanii wrześniowej 1939 roku, dwukrotny kawaler Orderu Virtuti Militari.

To właśnie tutaj, w Borze Kunowskim, przyszedł na świat człowiek, który całe swoje życie poświęcił służbie Ojczyźnie.

Zwieńczeniem wydarzenia w Borze Kunowskim będzie spotkanie przy ognisku i poczęstunku, połączone z dalszą częścią okolicznościowej gawędy.

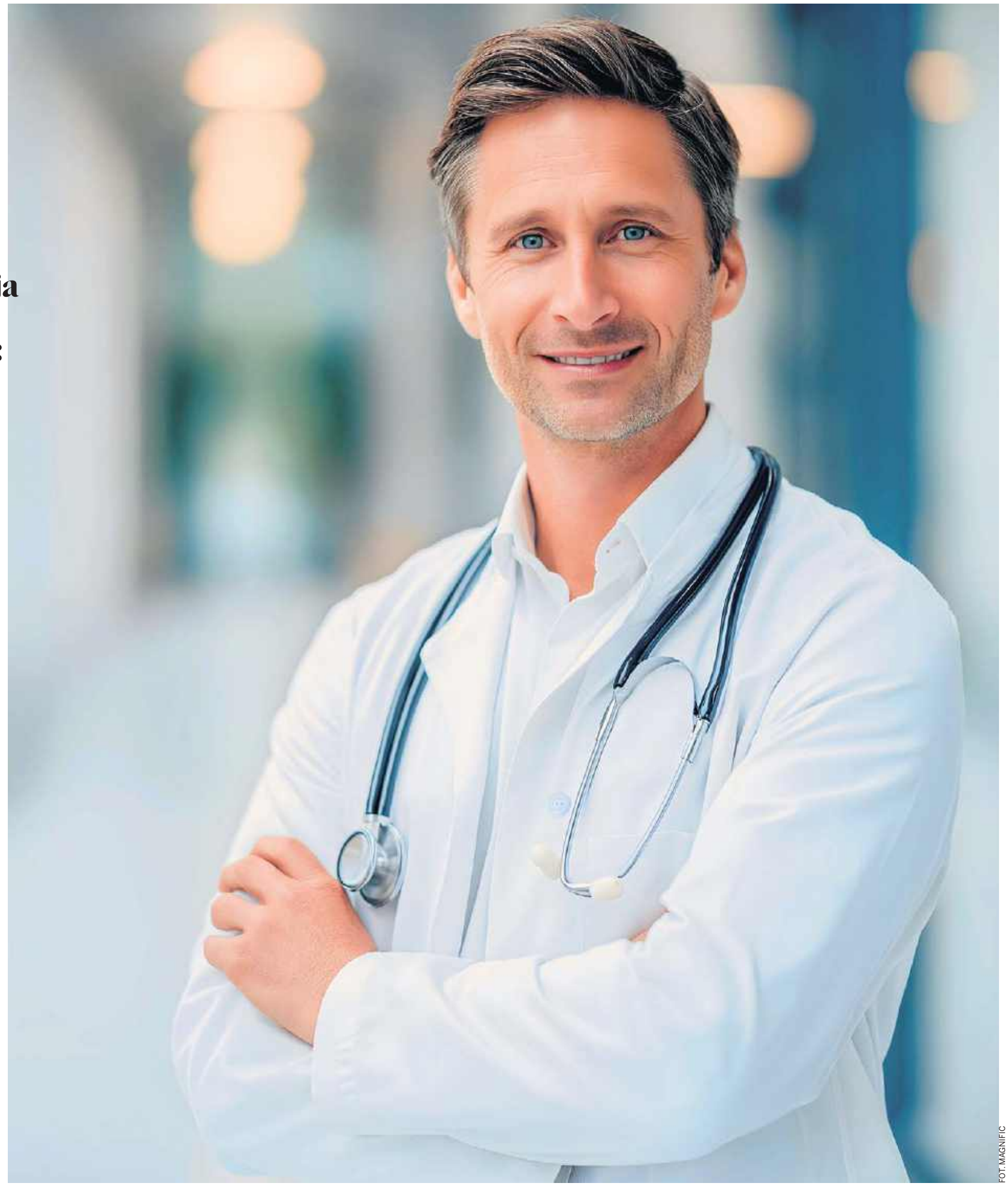
To miejsce ma także drugi, niezwykle ważny wymiar. Bór Kunowski na zawsze pozostanie symbolem tragicznych wydarzeń z 4 lipca 1943 roku, kiedy niemiecki okupant dokonał pacyfikacji miejscowości, brutalnie mordując 43 mieszkańców wsi.

©℗

eprasa.pl 94b4407c17

PORADNIK MEDYCZNY

UŚMIECH NA KOSZT PAŃSTWA.
CO ZROBIMY U DENTYSTY NA NFZ?
STRONA 04



FOT. MAGNIFIC

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź. Papierowa to wyjątek

Strony 10-11

E-SKIEROWANIE OTWIERA DROGĘ DO SANATORIUM.
WYSTAWIA LEKARZ, KTÓRY PRZYJMUJE W RAMACH NFZ
STRONA 03

DOKUCZAJĄ CI BOLĄCE STOPY?
MOŻE CZAS NA WIZYTĘ U SPECJALISTY PODOLOGA
STRONA 06

eprasa.pl 94b4407c17

Koniec z zabiegami przez dwa tygodnie

Oprac. Agata Wodzień-Nowak

Resort zdrowia pokazał propozycje ważnych zmian w rehabilitacji leczniczej. Nowe przepisy wprowadzają nowości dla pacjentów: leczenie ma być lepiej dopasowane do ich potrzeb, a zasady kwalifikacji na poszczególne etapy – bardziej przejrzyste. Z projektu wynika również, że czas rehabilitacji wydłuży się dwukrotnie, a na zabiegi (np. pulmonologiczne) nie trzeba będzie daleko dojeżdżać, bo będą dostępne bliżej domu.



FOT. MAGNIFIC

Rehabilitacja na NFZ przejdzie poważne zmiany

Co to oznacza w praktyce dla pacjentów?

Projekt rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia dotyczący rehabilitacji leczniczej to zapowiedź prawdziwej rewolucji, która ma gruntownie zreformować dotychczasowy system. Według projektu pacjentów czeka lepsze dopasowanie terapii do rzeczywistych potrzeb chorych, a także poprawa dostępności usług. Celem zmian jest również precyzyjne uporządkowanie zasad kwalifikacji na poszczególne etapy leczenia.

Zmiany wejdą w życie 1 stycznia 2027 roku, co da zapewnić placówkom medycznym niezbędny czas na wdrożenie nowych standardów organizacyjnych.

Dwukrotnie dłuższa fizjoterapia ambulatoryjna

Dla osób korzystających z rehabilitacji w przychodniach nadchodzą bardzo dobre wiadomości. Ministerstwo Zdrowia przypomina, że dotychczas fizjoterapia ambulatoryjna była realizowana w cyklach obejmujących do 10 dni zabiegowych.

Nowy projekt zakłada wydłużenie pojedynczego cyklu do 20 dni zabiegowych, co zapewni znacznie większą ciągłość terapii. Co więcej, w medycznie uzasadnionych przypadkach czas ten będzie można dodatkowo przedłużyć, co pozwoli na elastyczne dopasowanie leczenia do indywidualnego tempa powrotu pacjenta do zdrowia.

Rehabilitacja domowa pod lupą

Reforma wprowadza również istotne porządki w obszarze opieki domowej. Ministerstwo chce, aby ta forma wsparcia trafiała wyłącznie do osób, które ze względu na swój stan zdrowia fizycznie nie są w stanie dotrzeć do placówki medycznej.

Jednocześnie rewolucję przejdą kompetencje personelu medycznego. Do tej pory kwalifikacja do rehabilitacji domowej oraz prowadzenie terapii opierały się przede wszystkim na poradzie lekarskiej. Teraz, obok porady lekarskiej pojawi się pełnoprawna porada fizjoterapeutyczna. Fizjoterapeuta zyska autonomię – będzie mógł samodzielnie kwalifikować do zabiegów, wyznaczać cele terapeutyczne oraz dokonywać finalnej oceny efektów leczenia.

Pulmonologia bliżej domu i lepsza opieka nad dziećmi

Kolejnym krokiem w stronę pacjentów jest ułatwienie dostępu do rehabilitacji pulmonologicznej.

Pacjenci z przewlekłymi chorobami układu oddechowego będą mogli rehabilitować się w trybie dziennym znacznie bliżej swojego miejsca zamieszkania.

Na reformie zyskają także najmłodsi. Projekt zakłada wyraźne wyodrębnienie świadczeń rehabilitacji stacjonarnej dla dzieci.

REKLAMA

0011584096

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

MEDYCYNA OSTEOPATYCZNA

FIZJOTERAPIA

MASAŻE LECZNICZE



KONTAKT
ul. Ks. Ściegiennego 196,
25-116 Kielce
Ochinean Garik: tel. 502 977 069
e-mail: garona@onet.eu
www.centrumleczeniakregoslupa.pl







eprasa.pl 94b4407c17

E-skierowanie otwiera drogę do sanatorium

Wyjazd do sanatorium jest rozwiązaniem wspierającym powrót do zdrowia, jako kontynuacja leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego

Grzegorz Okoński

Do leczenia w uzdrowisku kwalifikują się osoby samodzielne, sprawne na tyle, by móc do sanatorium dojechać, dać sobie radę na miejscu i skorzystać z zabiegów leczniczych. Uzdrowiskowe leczenie ambulatoryjne dorosłych i dzieci wynosi od 6 do 18 dni, natomiast bezpłatny pobyt w szpitalu uzdrowiskowym - trwa 21 dni dla osób dorosłych lub 27 dni dla dzieci.

21 dni zajmuje pobyt w sanatorium uzdrowiskowym dla dzieci jest bezpłatny, a dla osób dorosłych - częściowo odpłatny. Najdłużej, bo 28 dni, trwa leczenie związane z rehabilitacją uzdrowiskową.

Skierowanie na leczenie uzdrowiskowe wystawia lekarz, pracujący w ramach naszego ubezpieczenia zdrowotnego, czyli taki, który przyjmuje w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.



FOT. PIXABAY

W czasie pobytu w sanatorium pacjenci korzystają z określonych zabiegów rehabilitacyjnych

- Lekarz wystawia wyłącznie e-skierowanie na leczenie uzdrowiskowe - precyzuje portal pacjent.gov.pl. - Gdy je otrzymasz, e-skierowanie jest automatycznie przesyłane do Twojego oddziału wojewódzkiego NFZ - nie musisz niczego składać w oddziale. Na Internetowym Koncie Pacjenta pojawi się informacja o wystawionym e-skierowaniu – przez cały czas możesz śledzić, na jakim etapie rozpatrywania jest Twoja sprawa. W wyjątkowych sytuacjach lekarz może wystawić skierowanie papierowe: gdy kieruje na leczenie uzdrowiskowe poza granicami kraju, albo gdy nie ma dostępu do internetu, więc nie może wystawić skierowania w systemie elektronicznym.

Kolejnym etapem jest ocena lekarza balneologa (czyli od leczenia uzdrowiskowego) lub lekarza rehabilitacji medycznej, przeprowadzona w oddziale wojewódzkim NFZ, gdzie trafia e-skierowanie od lekarza. Co ciekawe, od ubiegłego roku, taką ocenę mogą wystawiać też lekarze innych specjalizacji: interniści, lekarze medycyny rodzinnej, reumatolodzy i ortopedzi, pod warunkiem, że ukończyli specjalny kurs z podstaw balneologii. Lekarz ma 30 dni na zakwalifikowanie pacjenta na leczenie lub odrzucenie jego skierowania z powodów medycznych, liczone od daty rejestracji skierowania w systemie. Jeśli je zatwierdzi, to przekaże do systemu informację o numerze skierowania, sposobie rozpatrzenia i przewidywanym okresie oczekiwania - podaje NFZ.

Pacjent otrzymuje na Internetowym Koncie Pacjenta i w liście przysłanym pocztą tradycyjną, informację o numerze skierowania, o tym, jak zostało ono rozpatrzone i jaki jest przewidywany okres oczekiwania. Gdyby w skierowaniu czegoś brakowało, albo ocena zakończy się uznaniem, że są przeciwwskazania do leczenie uzdrowiskowego, skierowanie wróci do uzupełnienia, lub do wiadomości do świadczeniodawcy (lekarza lub przychodni), który je wystawił - pacjent będzie o tym poinformowany.

Czekając na decyzję NFZ, można sprawdzać w serwisie internetowym NFZ, na jakim etapie jest realizacja skierowania: trzeba wtedy w przeglądarce skierowań wpisać numer skierowania (otrzymamy go w zawiadomieniu listowym lub na IKP).

Jeżeli zostanie ustalony termin leczenia, oddział wojewódzki NFZ doręczy Ci potwierdzone skierowanie nie później niż 14 dni przed datą rozpoczęcia leczenia.

REKLAMA 0011587376

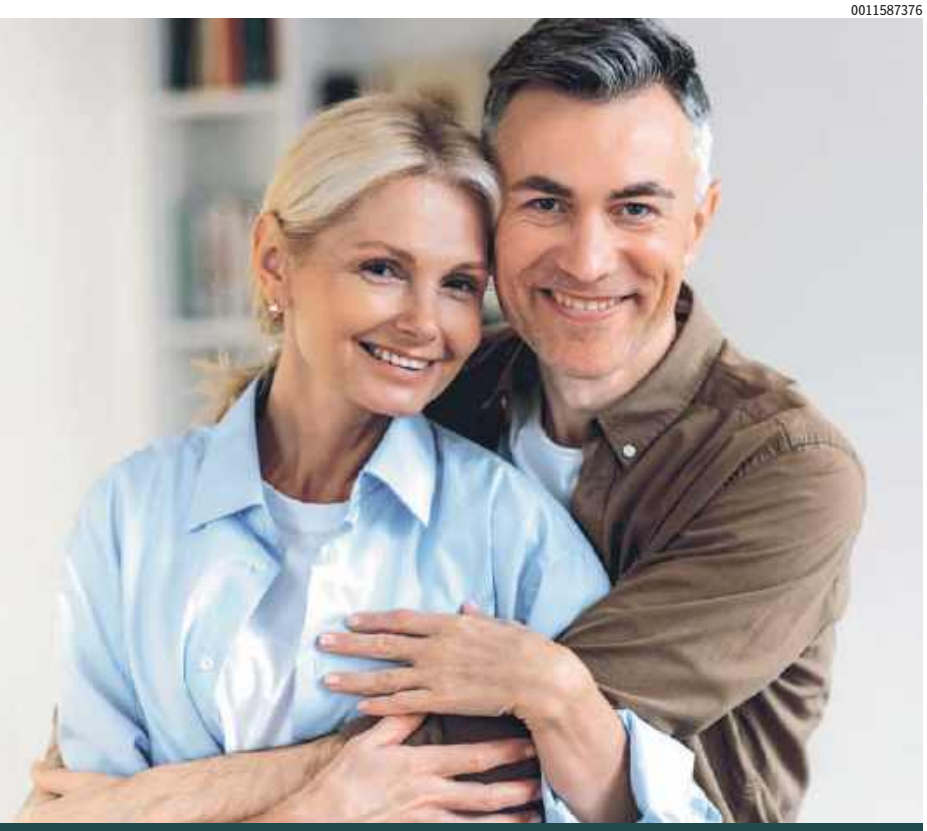
Diagnostyka+

Akcja profilaktyczna

Zadbaj o swoje zdrowie.

Nasze Punkty Pobrań są blisko Ciebie.

wybrane punkty otwarte w soboty



Badania można wykonać w każdym z 47 Punktów Pobrań w województwie świętokrzyskim, m.in.:

+ Busko-Zdrój, ul. Bohaterów Warszawy 106
+ Jędrzejów, ul. 3-go Maja 59
+ Kielce, ul. Jagiellońska 74
+ Kielce, ul. Starodomaszowska 17
+ Kielce, ul. Warszawska 218E
+ Końskie, ul. Gimnazjalna 41
+ Nowa Dęba, ul. Krasickiego 21
+ Opatów, pl. Obrońców Pokoju 32
+ Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Siennieńska 12
+ Pińczów, ul. Klasztorna 35
+ Sandomierz, ul. Mickiewicza 15
+ Skarżysko Kamienna, ul. Krasińskiego 20
+ Starachowice, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 41
+ Staszów, ul. Mickiewicza 36
+ Włoszczowa, ul. Żeromskiego 28

Znajdź najbliższy Punkt Pobrań:

eprasa.pl 94b4407c17

Uśmiech na koszt państwa. Co zrobimy u dentysty na NFZ?

Największą pułapką dla nieświadomego pacjenta jest kwestia tak zwanego dopłacania do zabiegów. Zabronione jest łączenie finansowania z NFZ i środków prywatnych w ramach tej samej procedury medycznej

Rafał Kruk

Wielu z nas omija gabinety stomatologiczne z logo NFZ szerokim łukiem, trwając w przekonaniu, że to, co otrzymujemy za darmo, musi wiązać się z bólem, archaiczną aparaturą i czarnymi plombami. Tymczasem rzeczywistość przeszła gruntowną metamorfozę.



FOT. 123 RF

Wizyta u lekarza dentysty nie wymaga skierowania. Jeśli gabinet ma podpisaną umowę z NFZ, potwierdza to widoczne logo NFZ

Stomatologia na NFZ

Gdy wydarzy się sytuacja nagła, jak ostry ból zęba w środku nocy, nie musimy szukać prywatnych gabinetów. Wyznaczone placówki doraźnej pomocy przyjmują pacjentów o każdej porze, a lekarz na dyżurze ma obowiązek uśmierzyć ból.

Obalanie mitu o czarnej dziurze w polskiej stomatologii należy zacząć od rewolucji w materiałach, jaka dokonała się w ostatnich latach. Od 2022 roku Narodowy Fundusz Zdrowia przestał finansować amalgamat stomatologiczny, co oznacza ostateczny koniec ery ciemnych, metalicznych wypełnień. Obecnie każdemu pacjentowi, niezależnie od statusu, przysługują materiały estetyczne w kolorze zęba.

W przypadku osób dorosłych sytuacja wygląda tak, że w zębach przednich, czyli od górnej i dolnej jedynki do trójki, lekarz ma obowiązek zastosować wysokiej jakości kompozyt światłoutwardzalny. W dalszych odcinkach łuku zębowego, począwszy od czwórek, stosowane są materiały chemoutwardzalne. Choć ich technologia wiązania jest inna, pod względem estetycznym pozostają one białe lub mleczne, co stanowi ogromny skok jakościowy.

Jeszcze wyższy standard opieki przewidziano dla dzieci oraz młodzieży do ukończenia osiemnastego roku życia. W ich przypadku wszystkie zęby, od jedynek aż po ósemki, leczone są przy użyciu nowoczesnych materiałów światłoutwardzalnych bez żadnych dodatkowych opłat. Jeśli w którymkolwiek gabinecie usłyszymy, że na fundusz musi zostać założona czarna plomba, jest to informacja nieprawdziwa, a lekarz prawdopodobnie korzysta z nielegalnych zapasów lub próbuje wymusić opłatę.

Równie istotną kwestią jest komfort pacjenta podczas zabiegu, który w ramach kontraktu z państwem nie podlega negocjacjom. Znieczulenie miejscowe jest zawsze bezpłatne, o ile lekarz stomatolog uzna, że jest ono konieczne do prawidłowego wykonania danej procedury. Pacjent nie musi i nie powinien za nie dopłacać, ponieważ fundusz finansuje pełnowartościowe i skuteczne środki znieczulające, które mają zapewnić całkowitą bezbolesność. Warto o tym pamiętać, gdyż wielu pacjentów wciąż ulega sugestii, że istnieje podział na znieczulenie gorsze, czyli darmowe, i lepsze, za które należy uiścić opłatę. W świetle obowiązujących przepisów taki podział w ramach jednego świadczenia po prostu nie istnieje.

Higienizacja i leczenie kanałowe

Profilaktyka to prawdopodobnie najmocniejszy punkt oferty publicznej stomatologii, z którego statystycznie korzystamy najrzadziej, często nie wiedząc, że podstawowe zabiegi higienizacyjne mamy już opłacone w ramach składki. Każdy ubezpieczony ma prawo do profesjonalnego usunięcia kamienia nazębnego, czyli skalingu, raz w roku. Dodatkowo przysługuje nam badanie kontrolne wraz z instruktażem higieny aż trzy razy w roku, co pozwala na regularne monitorowanie stanu jamy ustnej i wczesne wykrywanie ubytków. Mało znanym, a niezwykle ważnym faktem jest refundacja kiretażu, czyli głębokiego oczyszczania kieszonek dziąsłowych, co jest kluczowe w walce z paradontozą. Kobiety w ciąży i połogu mogą liczyć na jeszcze szerszą opiekę profilaktyczną, w tym na dodatkowy skaling co sześć miesięcy, jeśli wymaga tego ich stan kliniczny.

Poważniejsze problemy zaczynają się przy leczeniu kanałowym, zwanym endodoncją, gdzie przepisy stawiają wyraźną granicę dla osób dorosłych. W ramach powszechnego ubezpieczenia fundusz pokrywa koszty leczenia kanałowego jedynie w zębach przednich, czyli od kła do kła. Każdy ząb położony dalej, od czwórek wzwyż, w przypadku osoby powyżej osiemnastego roku życia musi zostać wyleczony prywatnie lub usunięty w ramach refundacji. Istnieją jednak grupy podlegające szczególnej ochronie, które nie muszą martwić się tymi ograniczeniami. Dzieci, młodzież, kobiety w ciąży oraz pacjentki w okresie połogu mają pełne prawo do bezpłatnego leczenia kanałowego wszystkich zębów, włączając w to zęby trzonowe. Należy przy tym zachować czujność, ponieważ jeśli zdecydujemy się rozpocząć leczenie kanałowe w prywatnym gabinecie, lekarz pracujący na NFZ nie ma prawnego obowiązku kontynuowania go w ramach ubezpieczenia.

Protezy i lakowanie

W dziedzinie protetyki państwo również oferuje wsparcie, choć jest ono obwarowane rygorystycznymi terminami i warunkami medycznymi. Każdemu pacjentowi przysługuje bezpłatna proteza osiadła, częściowa lub całkowita, raz na pięć lat. Aby jednak uzyskać protezę częściową, pacjent musi posiadać braki w uzębieniu wynoszące co najmniej pięć zębów w jednym łuku. Jeśli posiadana już proteza ulegnie uszkodzeniu, na przykład pęknie lub wypadnie z niej ząb, mamy prawo do jej bezpłatnej naprawy raz na dwa lata. Z tych limitów czasowych całkowicie wyłączone są osoby po operacjach onkologicznych w obrębie twarzoczaszki, które mogą liczyć na pomoc protetyczną zawsze, gdy zachodzi taka potrzeba. Trzeba jednak zaznaczyć, że system nie przewiduje refundacji nowoczesnych mostów porcelanowych ani implantów.

NFZ zapewnia też szerokie spektrum bezpłatnych zabiegów z myślą o najmłodszych. Fundusz finansuje lakowanie szóstek do ósmego roku życia oraz regularne lakierowanie wszystkich zębów stałych aż do pełnoletności. W przypadku wad zgryzu, dzieci do dwunastego roku życia mogą otrzymać bezpłatny aparat ruchomy, a jego naprawy są gwarantowane do trzynastego roku życia. Niestety, aparaty stałe nie są refundowane w żadnym przypadku, co warto uwzględnić w planowaniu domowego budżetu.

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY ŚWIĘTOKRZYSKIEGO CENTRUM STOMATOLOGII 0011583123

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii – leczenie z uwzględnieniem potrzeb pacjenta

Wizyta u dentysty może wiązać się z silnym lękiem, a czasem wieloletnim odkładaniem leczenia. W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii w Baćkowicach przyjmujemy dorosłych i dzieci, a postępowanie dobieramy do ich stanu zdrowia i potrzeb. Szczególną uwagę poświęcamy osobom z dentofobią oraz pacjentom, u których leczenie w standardowych warunkach jest znacznie utrudnione.





Leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym

Jednym z ważnych zakresów działalności naszego centrum jest leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym. Można je rozważyć między innymi u osób z silną dentofobią, szczególnymi potrzebami zdrowotnymi albo wtedy, gdy wykonanie koniecznego leczenia w zwykłych warunkach nie jest możliwe.

Leczenie poprzedzają konsultacja stomatologiczna i kwalifikacja medyczna. Znieczulenie prowadzi lekarz anestezjolog wraz z personelem anestezjologicznym, a zabieg wykonuje lekarz dentysta. Przygotowanie, potrzebne badania i zakres leczenia ustalane są indywidualnie. O możliwości zastosowania znieczulenia ogólnego decydują wskazania, przeciwwskazania i stan zdrowia pacjenta.

Podejście do osób z dentofobią

Lęk przed dentystą może wynikać z wcześniejszych doświadczeń, obawy przed bólem, nadwrażliwości na bodźce albo poczucia utraty kontroli. Dlatego pierwszym krokiem nie musi być zabieg. Zaczynamy od rozmowy, poznania potrzeb pacjenta i omówienia możliwości leczenia.

Dbamy o jasną komunikację i przewidywalny przebieg wizyty. Zależnie od sytuacji klinicznej leczenie może odbywać się w znieczuleniu miejscowym, z użyciem podtlenku azotu albo – po kwalifikacji – w znieczuleniu ogólnym. Długo odkładane leczenie nie przekreśla możliwości rozpoczęcia terapii.

Standardy przyjmowania pacjentów neuroróżnorodnych

Przyjęliśmy standardy wizyt uwzględniające potrzeby pacjentów neuroróżnorodnych, w tym osób w spektrum autyzmu, z ADHD oraz odmiennie przetwarzających bodźce lub komunikujących swoje potrzeby. Punktem wyjścia jest poznanie konkretnej osoby, jej wrażliwości sensorycznej, sposobu komunikowania się, wcześniejszych doświadczeń i sygnałów narastającego przeciążenia. Sama diagnoza nie przesądza o potrzebnym wsparciu.

Przebieg wizyty możemy wcześniej ustalić z pacjentem, rodzicem lub opiekunem. W zależności od potrzeb spotkanie można podzielić na krótsze etapy, ograniczyć bodźce, uprzedzać przed dotykiem i dźwiękiem urządzeń, stosować jednoznaczne komunikaty oraz uwzględniać przerwy. Pierwsza wizyta może służyć poznaniu gabinetu i zespołu. Dostosowania ustalamy indywidualnie, ponieważ pacjenci neuroróżnorodni nie stanowią jednorodnej grupy.

Jeżeli mimo przygotowania przeprowadzenie potrzebnego leczenia w standardowych warunkach nie jest możliwe, po ocenie sytuacji klinicznej możemy rozważyć inne sposoby postępowania, w tym podtlenek azotu lub znieczulenie ogólne. Wybór metody nie wynika jednak z samej diagnozy, lecz z potrzeb pacjenta, zakresu leczenia i kwalifikacji medycznej.

Stomatologia dziecięca i najmłodsi pacjenci

Znaczną część naszych pacjentów stanowią dzieci. Tempo i zakres spotkania dostosowujemy do wieku, wcześniejszych doświadczeń i gotowości dziecka do współpracy. Wizyta adaptacyjna może pomóc oswoić gabinet, personel i podstawowe czynności podczas badania.

Rodzice otrzymują informacje o stanie jamy ustnej dziecka, leczeniu i profilaktyce. Gdy leczenie jest znacznie utrudnione, lekarz może omówić inne rozwiązania. Podtlenek azotu i znieczulenie ogólne wymagają odrębnej oceny oraz kwalifikacji.

Implantoprotetyka i estetyczna odbudowa uśmiechu

W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii prowadzimy kompleksowe leczenie pacjentów wymagających odbudowy pojedynczych zębów, większych braków zębowych lub całych łuków. Plan leczenia może łączyć implantologię, protetykę, stomatologię zachowawczą, chirurgię oraz zabiegi służące poprawie estetyki uśmiechu.

Punktem wyjścia są badanie i diagnostyka, na podstawie których lekarz omawia możliwe warianty postępowania. Pod uwagę brane są nie tylko wygląd zębów, lecz także funkcja żucia, warunki zwarciowe, stan dziąseł i kości oraz możliwości utrzymania prawidłowej higieny. W zależności od sytuacji klinicznej leczenie może obejmować między innymi korony, mosty, licówki oraz uzupełnienia oparte na implantach.

Kompleksowe postępowanie pozwala zaplanować etapy w odpowiedniej kolejności i połączyć odbudowę funkcji z estetyką uśmiechu. Zakres leczenia, harmonogram i dostępne rozwiązania ustalane są indywidualnie.

Bruksizm – leczenie w zespole interdyscyplinarnym

Zgrzytanie lub zaciskanie zębów może prowadzić do ich ścierania, pękania odbudów, przeciążenia mięśni żucia oraz dolegliwości stawów skroniowo-żuchwowych. Bruksizm może występować podczas snu lub w ciągu dnia, a jego obraz różni się u poszczególnych osób. Dlatego diagnostyka nie powinna ograniczać się do oceny zębów.

Uwzględniamy warunki zwarciowe, stan zębów i odbudów, napięcie mięśni, pracę stawów, dolegliwości oraz nawyki pacjenta. Istotne jest również ustalenie, kiedy dochodzi do zaciskania lub zgrzytania i jakie objawy temu towarzyszą.

Postępowanie dobieramy do problemu i prowadzimy interdyscyplinarnie. Lekarz dentysta może zaplanować zabezpieczenie zębów, leczenie skutków przeciążenia lub odbudowę utraconych tkanek. Fizjoterapeuta obszaru czaszkowo-żuchwowego ocenia funkcję mięśni i stawów oraz, jeśli istnieją wskazania, wdraża odpowiednie postępowanie.

U części pacjentów zasadna może być konsultacja psychologiczna, zwłaszcza gdy zaciskanie zębów wiąże się z trudnością w rozpoznawaniu napięcia, utrwalonymi nawykami lub obciążeniem emocjonalnym. Nie zastępuje ona diagnostyki stomatologicznej ani fizjoterapeutycznej, lecz może być elementem szerszego postępowania. Bruksizm nie ma jednej przyczyny, dlatego nie istnieje jedna metoda odpowiednia dla wszystkich.

Kompleksowe spojrzenie na leczenie

Różne obszary stomatologii w jednym miejscu ułatwiają zaplanowanie kolejności postępowania. Dotyczy to szczególnie osób, które przez lęk odkładały wizyty, mają kilka problemów wymagających leczenia albo potrzebują połączenia leczenia zachowawczego, chirurgicznego, protetycznego lub ortodontycznego. Zakres, czas i koszt zależą od rozpoznania oraz wybranych metod.

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii mieści się w Baćkowicach i przyjmuje dorosłych i dzieci. Rejestracja udziela informacji i ustala terminy. O wskazaniach, przeciwwskazaniach i zakresie leczenia decyduje lekarz po ocenie stanu zdrowia pacjenta.





eprasa.pl 94b4407c17

Dokuczają bolące stopy? Może czas na wizytę u podologa

Redakcja

Problemy ze stopami ma nawet połowa Polaków. Stopy noszą nas przez całe życie, to najważniejszy środek transportu, który często dźwiga niemałe obciążenie. Eksperci zdrowia stóp to podolodzy.

Czym zajmuje się podologia?

Podolog albo podiatra zajmuje się stopami, wszelkimi deformacjami i zmianami, jakimi podlegają. Z naszych stópmogą wiele wyczytać. Niemal każda choroba może „ujawnić się" na stopach.

Są to choroby z autoagresji, jak np. reumatoidalne zapalenie stawów, choroba Hashimoto, toczeń, ale też alergie, choroby wynikające z niedoboru odporności, których objawem mogą być brodawki, schorzenia kardiologiczne i oczywiście cukrzyca. Podolog może najwcześniej, np. przez badanie czucia, wykryć problem stopy cukrzycowej. Wykrywa się problem, zanim zacznie się na dobre, nie dopuszczając do powstania ran. Podolodzy obserwują pacjentów od samego wejścia do gabinetu – wiele można wyczytać ze sposobu chodu pacjenta; czy ma zmiany zwyrodnieniowe, czy przeszedł jakieś operacje, jakim krokiem przemierza dystans od progu gabinetu do fotela. Czy utyka, czy idzie pewnym krokiem, czy jest za bardzo odchylony do tyłu, albo pochylony do przodu. To wszystko ma ogromne znaczenie. Przed każdym zabiegiem przeprowadzamy też wnikliwy wywiad, który jest kopalnią wiedzy o pacjencie.

Które schorzenia stóp występują najczęściej?

Najczęściej pacjenci przychodzą z modzelami i odciskami. Doskwierają one pacjentom najbardziej.

Wrastające paznokcie to kolejna dolegliwość, wiążąca się z poważnym bólem, ale i przykrymi konsekwencjami. Leczenie jest skomplikowane, a jeśli trafi się na dobrego specjalistę, to skutecznie uleczymy tę dolegliwość, nie zrywając paznokcia, jak to się do tej pory najczęściej dzieje, ale stosując tamponadę czy klamerki, a jest ich sporo do wyboru.

Czym się różnią modzele od odcisków?

Jedne i drugie to zmiany rozrostowe, przerostowe tkanki rogowej.

Modzel to zmiana woskowo-żółta, nie posiada pacjenci, korzenia. Jest dosyć płaska. Zlokalizowana jest najczęściej w przodostopiu, gdy dochodzi do obniżenia łuku poprzecznego w stopie, szczególnie u pań, które noszą szpilki. Oczywiście fakt, że występują modzele, nie oznacza, że gdzieś w tym samym miejscu nie pojawi się odcisk. Odcisk z kolei charakteryzuje się tym, że ma rdzeń, który może być bardzo głęboko położony. I ten naciek głęboki może powodować duże dolegliwości bólowe. Nie polecam chirurgicznego usuwania odcisków. Podolodzy świetnie sobie z nimi radzą, dłutując bezboleśnie zmianę. Pacjent o własnych siłach i bez bólu wychodzi z gabinetu. Tymczasem chirurgicznie odcisk trzeba wyciąć skalpelem, a potem zaszyć.

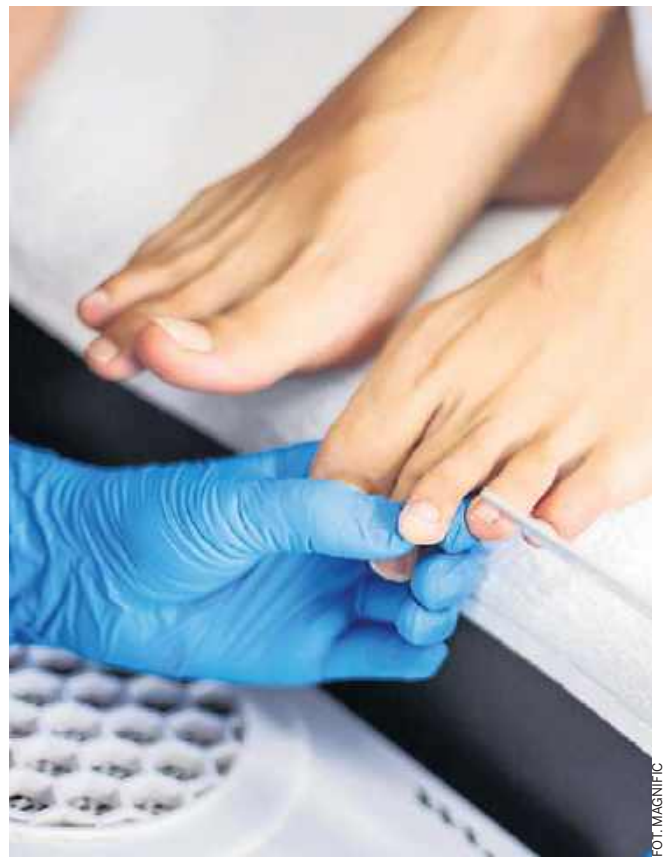
Pękające stopy to też poważny problem. Do jakiego momentu możemy poradzić sobie z nim sami za pomocą pumeksu, tarek czy skarpetek złuszczających?

Najlepiej do podologa udać się jak najszybciej, bo przez domowe sposoby możemy sobie zaszkodzić. Gdy stosujemy domową pielęgnację, możemy doprowadzić do powikłań, ran, stanów zapalnych.

Dlaczego pięty pękają?

Bardzo często jest to związane z nieprawidłową higieną stóp.

Pacjenci kupują zbyt mocne preparaty, których używanie przynosi skutek odwrotny od zamierzanego; tarki do ścierania, kremy z mocznikiem. Codziennie maltretujemy nimi stopy, chociaż nie należy używać kremów z 30-proc. mocznikiem, bo wystarczą takie o stężeniu 5-10 proc., a zamiast tarki – peeling. Nasza skóra ma naturalny proces regeneracji, który trwa 28 dni. Jeżeli zaś codziennie albo co dwa, trzy dni, ścieramy ten naskórek, to on nie jest w stanie zregenerować się naturalnie. Skóra ta jest przesuszona, jeszcze bardziej rogowacieje i zaczyna pękać. W dodatku mocznik w stężeniu 30 proc. wysusza



FOT. MAGNIFIC

naskórek. Przede wszystkim, należy unikać wszelkiego rodzaju tarek oraz pumeksów. Nawet peeling z kawy jest lepszy. Ciekawe produkty można kupić za nieduże pieniądze. Oczywiście natłuszczamy też pięty, a gdy jest lepiej, nie zapominajmy o pielęgnacji, co – niestety – często się zdarza i problem wraca. Jeżeli chodzi o choroby, których objawem mogą być pękające pięty, to są to zwykle zaburzenia kardiologiczne, kłopoty z ciśnieniem, ale też alergie. Swędząca, przesuszona skóra to jeden z objawów cukrzycy. Gdy mamy z nimi do czynienia i zabiegi pielęgnacyjne nie pomagają, trzeba się zastanowić nad innymi przyczynami i dokładnie się zdiagnozować. Niestety, jest tak, że zaburzenia na stopach są objawem tego, co dzieje się w organizmie. Dlatego podolodzy często kierują pacjentów do odpowiednich specjalistów.

Często pęka tylko jedna pięta. Czemu?

W takim przypadku warto udać się do fizjoterapeuty. Być może chodzi o bóle napięciowe. Z różnych powodów: choćby pracy obciążającej kręgosłup obciążamy jedną nogę.

Jaki wpływ na problemy ze stopami ma źle dobrane obuwie?

Zarówno modzele, jak i odciski powstają w miejscach przeciążania.

Stopa ma trzy punkty podparcia i na nich powinna się opierać. Jeśli jednak dochodzi do deformacji, obniżenia łuku poprzecznego czy podłużnego, lub w przebiegu cukrzycy zaczynają pojawiać się zmiany w napięciu mięśniowym, albo też – w przypadku haluksów dochodzi do nieprawidłowego ułożenia palców i pojawiają się przeciążenia – stąd krok do powstania modzeli lub odcisków. But przede wszystkim musi być wygodny – to powinno przyświecać nam przy wyborze obuwia. Chodzenie w szpilkach wiąże się z deformacjami i z bólem, ale nie jest też prawdą, że każdemu służą całkowicie płaskie obcasy. Warto odrysować odcisk swojej stopy, a następnie przyłożyć go do kupowanego obuwia. Buty trzeba dobrać do szerokości stopy. Czasem jest możliwy komputerowy dobór obuwia. Niektóre buty nosimy latami. To też nie jest korzystne, bo my się w tym czasie zmieniamy: przybywa nam kilogramów, rodzimy dzieci, a po ciąży rozmiar obuwia jest większy. Często po całym dniu pracy mamy opuchnięte stopy. Dlatego dobrze w czasie dnia poćwiczyć. Poruszać stopami, powyginać je. Wyjąć z butów. Wystarczy kilka minut takich ćwiczeń.

Jak dbać o stopy?

Przede wszystkim zachować odpowiednią higienę. Po myciu dokładnie wysuszyć między palcami. Nawilżać, nosić wygodne obuwie. I chodzić! Utrzymywać aktywność fizyczną w miarę naszych możliwości, na ile wiek i schorzenia pozwolą.

REKLAMA 0011586765

SALONY PERUKARSKIE ŚWIAT PERUK

wysokiej jakości peruki naturalne i nowoczesne peruki syntetyczne europejskich producentów



Świat Peruk to znana i doceniana marka profesjonalnych salonów peruk, od wielu lat pomagająca swoim Klientom w doborze najlepszych rozwiązań z zakresu perukarstwa. Salony peruk działają w Kielcach przy ulicy Dużej 17 i w Radomiu przy ul. Szewskiej 20, oferując wysokiej jakości peruki, toppery damskie, kosmetyki i akcesoria perukarskie oraz bezpłatne konsultacje.

Szeroki wybór modnych markowych peruk oraz kompleksowa obsługa zapewnia każdej osobie możliwość dobrania takiej fryzury, w której poczuje się komfortowo i naturalnie.
Odkryj piękno włosów z marką godną zaufania!



PERUKI KIELCE

Salon Peruk w Kielcach
ul. Duża 17
tel. 517 675 380

W ofercie:
- peruki damskie, męskie i dziecięce
- peruki medyczne na NFZ
- włosy dopinane, kucyki, koki, treski
- bezpłatne konsultacje.

PERUKI RADOM

Salon Peruk w Radomiu
ul. Szewska 20
tel. 797 824 555

perukikielce.pl perukaradom.pl

eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011587305

ALAB laboratoria

WIELKI PRZEGLĄD ZDROWIA

BADAMY SERCE

Krew wie o Tobie więcej, niż Ci się wydaje.
Sprawdź, co ma Ci do powiedzenia.

Dowiedz się więcej na: wielkiprzegladzdrowia.pl

Akcja profilaktyczna ważna do 31.12.2026 r. Cena pakietu 49 zł zawiera opłatę za usługę pielęgniarską. Badania w pakiecie: Lipidogram: Cholesterol całkowity, LDL, HDL, wskaźnik nie-HDL wyliczalny, Trójglicerydy, Potas, Sód, Glukoza. Regulamin dostępny w Punktach Pobrań oraz na alab.pl.

eprasa.pl 94b4407c17

Medycyna wspomaga pielęgnację skóry

Monika Góralska

Zimą skóra narażona jest na wysuszenie, podrażnienia i spadek jędrności. Jak mówi ekspertka, dr Katarzyna Bornikowska, specjalistka endokrynolog i certyfikowany lekarz medycyny estetycznej, zima to dobry czas na wykonanie wielu zabiegów, które zregenerują i poprawią kondycję skóry, bo tylko wtedy można uniknąć nadmiernego wpływu promieniowania słonecznego.



FOT. MAGNIFIC

Przed nami chłodniejsza pora roku. To idealny czas na zabiegi medycyny estetycznej

Regeneracja skóry

Dostępne są zabiegi kosmetyczne i dermatologiczne, szczególnie polecane do wykonywania zimą.

Główne powody, dla których zima jest najlepszą porą na niektóre zabiegi, to mniejsze narażenie na promieniowanie UV i niższe temperatury, które sprzyjają regeneracji skóry, łagodzą stany zapalne i sprzyjają gojeniu po tych zabiegach. Skóra ma też czas na regenerację i produkcję nowego kolagenu i elastyny, dzięki czemu wygląda świeżo i zdrowo w cieplejszych miesiącach.Oto przykłady takich zabiegów:

- Laserowe zabiegi odmładzające i usuwające przebarwienia – po zabiegach laserowych skóra jest bardziej wrażliwa na słońce, co może prowadzić do powstania nowych przebarwień. Zimą łatwiej ograniczyć ekspozycję na promienie UV. Korzyści z przeprowadzenia takiego zabiegu to usuwanie naczynek, redukcja przebarwień, wygładzanie zmarszczek, poprawa jędrności skóry czy zmniejszenie widoczności rozszerzonych porów.
- Peelingi chemiczne – promieniowanie słoneczne jest jednym z głównych czynników zwiększających ryzyko przebarwień po peelingach chemicznych. Zimą jesteśmy mniej narażeni na promieniowanie UV, łatwiej jest uniknąć efektów ubocznych i zapewnić skórze lepszą regenerację. Usuwają martwe komórki naskórka, redukują przebarwienia, drobne zmarszczki i blizny potrądzikowe, poprawiają teksturę skóry.
- Mezoterapia igłowa – skóra potrzebuje czasu na regenerację po nakłuwaniu, a chłodniejsze miesiące sprzyjają gojeniu bez ryzyka nadmiernej ekspozycji na słońce. Korzyści to nawilżenie, poprawa jędrności i elastyczności skóry, stymulacja produkcji kolagenu.

Skóra dojrzała i sucha wymaga szczególnej troski. Nasza ekspertka poleca zabiegi z kwasem hialuronowym. Polegają na podaniu kwasu hialuronowego w głąb skóry w celu intensywnego nawilżenia, wypełnienia zmarszczek lub przywróceniu ubytków objętości związanych z procesem starzenia. Kwas hialuronowy wspomaga skórę w regeneracji i ochronie przed utratą wilgoci w okresie suchym. Bardzo popularna jest radiofrekwencja mikrogłowa. Zabieg polega na połączeniu mikroigieł i fal radiowych, które stymulują produkcję kolagenu w głębszych warstwach skóry. Dzięki temu uzyskujemy lifting bez skalpela, poprawę jędrności i elastyczności skóry i redukujemy zmarszczki.

Ważny jest także regularny i zdrowy sen dobrej jakości, który jest ważny dla zdrowia metabolicznego i wyglądu naszej skóry. Podsumowując, naturalna pielęgnacja, odpowiednia dieta oraz zabiegi z zakresu medycyny regeneracyjnej wykonywane przez specjalistów oraz przy użyciu najwyższej jakości preparatów mogą zdziałać cuda dla dojrzałej cery, dodając jej blasku i ujędrnienia.

REKLAMA 0011587537



eprasa.pl 94b4407c17

Czytanie wydłuża życie nawet o 20 procent

Oprac. Emil Hoff


FOT. MAGNIFIC

Czytanie wzmacnia mózg, spowalnia starzenie poznawcze i rozwija emocjonalnie

Czytanie to jedna z najprostszych i najbardziej skutecznych inwestycji w zdrowie psychiczne, poznawcze i emocjonalne.

Regularny kontakt z tekstem działa jak trening mentalny, który z biegiem czasu może poprawiać koncentrację, umiejętność logicznego myślenia czy zdolność zapamiętywania. Co więcej, długofalowe badania pokazują, że osoby, które zachowują nawyk czytania w dorosłości, mogą dłużej cieszyć się dobrą sprawnością umysłową. Lektura działa więc jak tarcza ochronna przed naturalnym spadkiem funkcji poznawczych.

Jedno z ciekawszych badań dotyczących wpływu czytania na organizm przeprowadzili lekarze z Yale School of Public Health.

Analiza, trwająca aż 12 lat, pokazała wyraźną zależność: ci, którzy każdego dnia poświęcali choć 30 minut na czytanie, mieli zauważalnie mniejsze ryzyko zgonu w porównaniu z osobami stroniącymi od książek. Znacząca różnica, oznaczająca szansę na dłuższe życie, była w grupie czytającej aż o 20 proc. wyższa. Wniosek? Nawet krótki czas z książką może działać jak inwestycja we własne zdrowie.

Lektura łagodzi stres

Kilka minut z książką potrafi uspokoić bardziej niż oglądanie serialu czy przeglądanie telefonu. Wciągająca historia przenosi nas w inny świat, pozwalając na chwilę oderwać się od codziennych obowiązków i problemów. Psychologowie zauważają, że czytanie: obniża poziom napięcia, pomaga regulować emocje, wspiera wyciszenie przed snem. Czytanie to świetne narzędzie, szczególnie dla osób, które czują, że ich dzień jest przepełniony obowiązkami i ciągłą gonitwą myśli. Czytanie gimnastykuje mózg, aale także wycisza. Lekarze zajmujący się bezsennością zauważyli, że czytanie przed snem pomaga w zasypianiu.

Literatura, a zwłaszcza beletrystyka, pozwala wczuć się w losy bohaterów, spojrzeć na świat ich oczami i zrozumieć motywy ich działań. Taki „emocjonalny trening" przekłada się później na realne relacje: łatwiej nam interpretować zachowania innych ludzi, rozpoznawać ich potrzeby i nawiązywać bliższe więzi.

Każda lektura to okazja do odkrycia czegoś nowego - nawet jeśli jest to tylko drobna ciekawostka, nieznana wcześniej perspektywa czy inspiracja do zmiany nawyków. Książki pozwalają eksplorować różne dziedziny bez wychodzenia z domu.

Regularne czytanie: rozwija słownictwo, uczy formułowania myśli, pobudza kreatywność, ułatwia rozwijanie własnych zainteresowań. Czas spędzony z książką daje odpoczynek oczom zmęczonym ekranem i pozwala mózgowi na doświadczenie spokojniejszej formy rozrywki.

Jak zacząć czytać więcej?

- Zacznij od 15-20 minut dziennie. Trzymaj książkę w miejscu, które często mijasz: przy łóżku, na kanapie, w torebce.
- Czytaj to, co naprawdę cię interesuje, nie to, co powinno się czytać lub wypada.
- Wybieraj wygodny format - papier, e-book, audiobook. Każdy liczy się tak samo.

REKLAMA 0011586585

comfort med

Setki możliwości. Różne potrzeby.

Jedno miejsce.






- W naszym sklepie medycznym znajdziesz szeroki wybór wózków inwalidzkich, sprzętu rehabilitacyjnego i akcesoriów.
- Pomożemy dobrać odpowiedni model pod kątem potrzeb, komfortu i codziennego użytkowania.
- Największy wybór wózków inwalidzkich w regionie!

Wózek można otrzymać za **0 zł.**

Podpisana umowa z NFZ

Kielce, ul. Jagiellońska 11/3 • Tel. 788 133 577

eprasa.pl 94b4407c17

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź

Informacje przechowywane są w bazach danych, a nie w papierowych archiwach: dokumenty tworzone są w specjalistycznych programach lub skanowane

Grzegorz Okoński

Dziś dokumentacja medyczna nie opiera się na dokumentach papierowych: podstawą są pliki elektroniczne.

Obecnie dokumentacja medyczna dziś nie powinna kojarzyć się ze stosem papierów czy z archiwami, drukarkami i pieczątkami. Od pięciu lat obowiązuje bowiem obowiązek dokumentowania zdarzeń medycznych w postaci elektronicznej, a co z tym się wiąże - z udostępnieniem ich zainteresowanemu pacjentowi o każdej porze dnia i nocy, zależnej od jego możliwości zalogowania się do systemu. Ale nie wszystkie dokumenty są skazane na skanowanie - została jeszcze ich ściśle określona grupa.



FOT. 123 RF

Podstawą dokumentacji medycznej są obecnie nie papierowe teczki, a pliki elektroniczne

Papierowa: tak - ale jako wyjątek

O takim uprzywilejowaniu formy elektronicznej nad papierową zadecydowało rozporządzenie Ministra Zdrowia z 6 kwietnia 2020 roku, w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania. Przepis paragrafu 72 ust 1 tego rozporządzenia mówił, że dokumentacja medyczna po 31 grudnia 2020 r. powinna być prowadzona w postaci elektronicznej, a postać papierowa jest dopuszczona, ale jako wyjątek.

Do wyjątków dopuszczających budowanie dokumentacji papierowej należy dokumentacja zbiorcza w formie wykazu przyjęć / pracowni diagnostycznej / zabiegów / porad ambulatoryjnych w zakresie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej , w podmiocie udzielającym ambulatoryjnych świadczeń zdrowotnych i gdy dokumentacja indywidualna wewnętrzna w formie historii zdrowia i choroby oraz dokumentacja indywidualna zewnętrzna jest prowadzona w postaci elektronicznej (§ 36 ust. 2 ww. rozporządzenia). Formę papierową może też mieć karta przebiegu ciąży (§ 39 ust. 2 ww. rozporządzenia), książeczka zdrowia dziecka (§ 68 ust. 2 ww. rozporządzenia) i dokumentacja prowadzona przez dysponentów zespołów ratownictwa medycznego - do dnia 31 grudnia 2021 r. Papierowa dokumentacja znajdzie też zastosowanie - jest dopuszczona - gdy warunki organizacyjno-techniczne uniemożliwiają prowadzenie dokumentacji w postaci elektronicznej, co interpretowane jest w postaci zaistnienia stałego braku rozwiązań informatycznych lub czasowego braku możliwości prowadzenia dokumentacji w postaci elektronicznej np. wskutek awarii systemu teleinformatycznego, w którym prowadzona jest dokumentacja, czy sprzętu.

Podstawową formą dokumentacji jest zatem forma elektroniczna -

REKLAMA 0011585984

NZOZ Usługi Rentgenowskie
Rezonans Magnetyczny

PRACOWNIA REZONANSU MAGNETYCZNEGO

✓ Kontrakt z NFZ ✓ Krótkie terminy

www.pracowniartg.eu



■ RADOM, ul. Okulickiego 76, tel. 797 281 549

■ RADOM, ul. Struga 60, tel. 48 362 14 76, 506 349 338
■ OSTROWIEC ŚW., Al. Jana Pawła II 33, tel. 41 266 58 32, 513 397 723
■ STASZÓW, ul. 11 Listopada 78, tel. 15 864 85 40, 517 747 654

eprasa.pl 94b4407c17

EDM, czyli elektroniczna dokumentacja medyczna. Należą do niej dokumenty wytworzone w postaci elektronicznej - opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym (a także podpisem zaufanym / podpisem osobistym albo z wykorzystaniem sposobu potwierdzania pochodzenia oraz integralności danych dostępnego w systemie teleinformatycznym udostępnionym bezpłatnie przez ZUS).

Elektroniczna Dokumentacja Medyczna

Elektroniczną Dokumentację Medyczną stanowią:
- informacja o rozpoznaniu choroby, problemu zdrowotnego lub urazu, wynikach przeprowadzonych badań, przyczynie odmowy przyjęcia do szpitala, udzielonych świadczeniach zdrowotnych oraz ewentualnych zaleceniach - w przypadku odmowy przyjęcia pacjenta do szpitala, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- informacja dla lekarza kierującego świadczeniobiorcę do poradni specjalistycznej lub leczenia szpitalnego o rozpoznaniu, sposobie leczenia, rokowaniu, ordynowanych lekach, środkach spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobach medycznych, w tym okresie ich stosowania i sposobie dawkowania oraz wyznaczonych wizytach kontrolnych, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 137 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych,
- karta informacyjna z leczenia szpitalnego, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- wyniki badań laboratoryjnych wraz z opisem,
- opis badań diagnostycznych, innych niż wskazane w poprzednim punkcie.

W formie elektronicznej przygotowywane są też następujące dokumenty: e-ZLA (orzeczenie o czasowej niezdolności do pracy), e-recepta, e-skierowanie (od 8 stycznia 2021r.), e-ZWM (zlecenie zaopatrzenia w wyroby medyczne).

Każde zdarzenie medyczne, zanotowane w czasie korzystania z opieki zdrowotnej, także prywatnie, zostawia swój ślad w EDM.: są to wyniki badań, diagnozy, zalecenia lekarskie, wypisy ze szpitala. Możemy je zobaczyć w systemie e-zdrowie na Internetowym Koncie Pacjenta lub w aplikacji mojeIKP. Aby w tym celu wejść do aplikacji mojeIKP, trzeba: zalogować się do aplikacji, wejść do zakładki e-zdrowie, następnie wybrać zakładkę z historią leczenia - między e-skierowaniami a przypomnieniem o lekach, a w dalszej kolejności skorzystać z jednej z dwóch opcji - śledzenia zdarzeń medycznych po podaniu roku, gdy zaistniały, lub skorzystania z ikony wyszukiwania, według typu zdarzenia i okresu.

Oto rodzaje zdarzeń medycznych, jakie można znaleźć w historii leczenia, według portalu pacjent.gov.pl:
- pobyt w szpitalu,
- leczenie jednego dnia,
- pobyt (trwający przynajmniej jedną noc, w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym, sanatorium, prewentorium, hostelu lub placówce dla osób wymagających całodobowej opieki i pomocy medycznej),
-porada (konsultacja u lekarza, lekarza psychiatry lub dentysty w gabinecie lub przychodni),
- porada patronażowa (pierwsza wizyta lekarza u noworodka i jego rodziców, w ich domu),
- wizyta patronażowa (wizyta położnej lub pielęgniarki u niemowlęcia do 2 miesiąca życia),
- wizyta (kiedy konsultacja przez lekarza, dentystę lub psychiatrę ma miejsce w domu pacjenta),
- cykl leczenia (leczenie zaplanowane jako cały zestaw procedur medycznych, może obejmować np. cykl leczenia u lekarza specjalisty),
- badanie (laboratoryjne lub diagnostyczne),
- sesja (cykl leczenia dotyczący zdrowia psychicznego i uzależnień),
- osoba leczona (wszystkie zdarzenia medyczne, których Ci udzielono, a których nie da się zakwalifikować do wcześniej wymienionych kategorii),
- wyjazd ratowniczy (pomoc udzielona przez zespół ratownictwa medycznego, z wyjątkiem ratowników górskich i wodnych),
- akcja ratownicza (czynności ratunkowe wykonywane przez wodne pogotowie ratunkowe albo ratownictwo górskie),
- przewóz (transport pacjenta do placówki medycznej lub z placówki do domu),
- hemodializa (hemodializa, hemofiltracja lub hemodiafiltracja),
- bilans zdrowia (profilaktyczne badania lekarskie dzieci i młodzieży wykonywane w określonym wieku lub w grupie wybranej ze względu na specyfikę rozwoju, których celem jest wczesne wykrycie zaburzeń i zaplanowanie dalszych działań),
- wyrób medyczny (to np.: protezy, aparaty słuchowe i ortezy ortopedyczne, wózki inwalidzkie, laski, kule, balkoniki, obuwie ortopedyczne, zestawy infuzyjne do osobistych pomp insulinowych, pieluchomajtki, cewniki, sprzęt stomijny),
- szczepienie (tylko finansowane ze środków publicznych),
- badanie (test) przesiewowe (badanie lekarskie lub pielęgniarskie, które ma na celu identyfikację grup ryzyka, wczesne wykrycie objawów chorobowych i podjęcie w porę odpowiedniego leczenia),
- świadczenie profilaktyczne (obejmuje niewymienione wcześniej badania profilaktyczne),
- osoba objęta opieką koordynowaną (nowa, od października 2022 r., forma opieki nad pacjentem w placówce podstawowej opieki zdrowotnej, która obejmuje poza zwykłymi świadczeniami POZ dodatkowo: dostęp do badań diagnostycznych z obszaru kardiologii, diabetologii, chorób płuc, alergologii i endokrynologii oraz porady edukacyjne i dietetyczne),
- osoba leczona w szpitalnym oddziale ratunkowym albo izbie przyjęć,
- segregacja medyczna w szpitalnym oddziale ratunkowym (inaczej triaż, czyli podział pacjentów na grupy pod względem stanu zagrożenia zdrowia lub życia.

Aplikacja mojeIKP obejmuje tylko listę zdarzeń medycznych.

REKLAMA 0011583022



eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011585935



Klinika Okulistyczna MEDILENS

Rok założenia 1993

Kielce, ul. Kozia 3a, tel. 41 344-62-00

Wykonujemy zabiegi w ramach ubezpieczenia NFZ

- odwarstwianie siatkówki
- urazy gałki ocznej
- krwotoki do komory ciała szklistego
- otwory w plamce
- błony nasiatkówkowe
- operacje zeza
- operacje zaćmy
- operacje jaskry
- prowadzimy leczenie w ramach programów lekowych AMD i DME
- laser YAG

Krótkie terminy oczekiwania na zabieg usunięcia zaćmy

www.medilens.pl

eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

Europejski Tydzień Mobilności w Starachowicach. Dzieci poznają komunikację miejską od kuchni

Europejski Tydzień Mobilności to doskonała okazja, by rozmawiać o ekologicznych sposobach przemieszczania się, bezpieczeństwie na drogach i przyszłości transportu. Dzieci ze starachowickich szkół i przedszkoli odwiedziły bazę komunikacji miejskiej, gdzie mogły z bliska poznać funkcjonowanie miejskiego transportu publicznego.



Dzieci i młodzież ze starachowickich szkół i przedszkoli odwiedzili bazę komunikacji miejskiej w Starachowicach.



Dzieci mogły od kuchni poznać pracę mechaników warsztatu, kierowców oraz dyspozytorów.

Z wizytą w bazie komunikacji miejskiej

Wśród placówek, których podopieczni uczestniczyli w spotkaniu, znalazły się Szkoła Podstawowa nr 13, Szkoła Podstawowa nr 2, Szkoła Podstawowa nr 10, a także Przedszkola Miejskie nr 2, 6 i 7.

Wizyta była okazją do poznania pracy osób, które każdego dnia dbają o sprawne funkcjonowanie komunikacji miejskiej. Dzieci mogły dowiedzieć się, na czym polegają obowiązki kierowców autobusów, dyspozytorów oraz pracowników warsztatu.

Takie spotkania pozwalają najmłodszym lepiej zrozumieć, jak zorganizowany jest transport publiczny i jak wiele osób każdego dnia pracuje na rzecz mieszkańców korzystających z miejskich autobusów.

Ważnym elementem wydarzenia było również spotkanie z funkcjonariuszami Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach. Policjanci przypomnieli dzieciom podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zwracając uwagę na odpowiedzialne zachowanie pieszych i pasażerów.

Starachowice inwestują w ekologiczną komunikację

Działania podejmowane podczas Europejskiego Tygodnia Mobilności wpisują się w szerszy proces zmian, jakie zachodzą w starachowickiej komunikacji miejskiej i infrastrukturze transportowej.

Miasto Starachowice realizuje projekt „Poprawa komunikacji publicznej na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Miasta Północy - zakup ekologicznego taboru i modernizacja infrastruktury komunikacyjnej". Przedsięwzięcie jest finansowane ze środków Funduszy Europejskich dla Świętokrzyskiego 2021–2027. Na jego realizację pozyskano ponad 25,6 mln zł dofinansowania, a całkowita wartość projektu wynosi około 36 mln zł.

W ramach podejmowanych działań zakupiono już pięć autobusów elektrycznych. Miasto podpisało również umowę na zakup elektrycznego autobusu przegubowego, który będzie kolejnym krokiem w rozwoju ekologicznego transportu publicznego.

Inwestycje obejmują także modernizację infrastruktury komunikacyjnej. Powstają nowe ścieżki rowerowe, wykonano doświetlenie przejść dla pieszych, a obecnie modernizowana jest ulica Batalionów Chłopskich.

Dzięki projektowi rozwijana będzie również infrastruktura rowerowa. W planach jest utworzenie kolejnych trzech stacji StarBike oraz powiększenie floty rowerowej o nowe jednoślady.

Prezydent Miasta Starachowice Marek Materek podkreśla znaczenie inwestycji transportowych dla dalszego rozwoju miasta.

Konsekwentnie zmieniamy Starachowice, inwestując w nowoczesny, ekologiczny i przyjazny mieszkańcom transport. Zakup autobusów elektrycznych, rozwój infrastruktury rowerowej, poprawa bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych oraz modernizacja infrastruktury komunikacyjnej to działania, które mają realny wpływ na codzienne życie mieszkańców. Chcemy, aby komunikacja publiczna była wygodną i atrakcyjną alternatywą dla samochodu. Europejski Tydzień Mobilności przypomina nam, że w budowaniu takiego miasta ważną rolę odgrywa również edukacja i kształtowanie dobrych nawyków już od najmłodszych lat – mówi Marek Materek, Prezydent Miasta Starachowice.

Zastępca Prezydenta Miasta Starachowice Elżbieta Gralec zwraca uwagę na znaczenie edukacji komunikacyjnej oraz działań podejmowanych z myślą o bezpieczeństwie mieszkańców.

Bardzo się cieszę, że dzieci ze starachowickich szkół i przedszkoli mogą poznawać komunikację miejską z bliska. Wizyta w bazie autobusowej to nie tylko interesująca przygoda, ale także cenna lekcja o tym, jak funkcjonuje transport publiczny i jak ważne jest bezpieczne zachowanie na drodze. Równolegle rozwijamy infrastrukturę, poprawiamy oświetlenie przejść dla pieszych, modernizujemy ulice i inwestujemy w rozwiązania ułatwiające poruszanie się po mieście. Chcemy, aby Starachowice były miejscem przyjaznym zarówno pieszym, rowerzystom, jak i pasażerom komunikacji miejskiej – mówi Elżbieta Gralec, Zastępca Prezydenta Miasta Starachowice.

Wspólnie dla mobilności przyszłości

Europejski Tydzień Mobilności pokazuje, że zmiany w miejskim transporcie to nie tylko inwestycje w nowoczesne autobusy i infrastrukturę. Równie ważne są edukacja, bezpieczeństwo oraz zachęcanie mieszkańców do korzystania z bardziej ekologicznych sposobów przemieszczania się.

W Starachowicach działania te łączą się w jeden kierunek rozwoju: tworzenie miasta, w którym komunikacja publiczna, ruch pieszy i rowerowy stanowią wygodne, bezpieczne i przyjazne środowisku elementy codziennego życia.

Dzięki realizowanym inwestycjom oraz zaangażowaniu najmłodszych mieszkańców, Starachowice konsekwentnie budują podstawy nowoczesnej mobilności.

3511462580

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA STARACHOWICE O PRZETARGU NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ

Adres nieruchomości	Oznaczenie wg katastru (ewidencji gruntów i budynków) oraz numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza brutto do VII przetargu	Kwota wadium	Termin i miejsce przetargu oraz rodzaj przetargu
miasto Starachowice ul. **Smugowa**	**działki nr 2482/3, 2487/3, 2482/7 i 2487/5 o powierzchni 0,1437 ha** obręb 0004 rodzaje użytku: Bp – zurbanizowane tereny niezabudowane oraz te będące w trakcie zabudowy księga wieczysta prowadzona przez Sąd Rejonowy w Starachowicach **KI1H/00016217/2 i KI1H/00041163/2**	**123 000,00 zł** (słownie złotych: sto dwadzieścia trzy tysiące 00/100) na którą składają się: cena netto: **100 000,00 zł** i podatek VAT 23% **23 000,00 zł**	**13 000,00 zł** (słownie złotych: trzynaście tysięcy 00/100)	**28.10.2026 r. godz. 10:00** w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach ul. Radomska 45 sala 125 (I piętro) **VII przetarg ustny nieograniczony**

Przeznaczenie i opis nieruchomości
Zgodnie z Planem Ogólnym Gminy Starachowice, zatwierdzonym Uchwałą Nr IX/10/2026 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 19.06.2026 r. przedmiotowe działki oznaczone zostały symbolem 105SJ – strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową jednorodzinną.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie 13 000,00 zł. Wadium przetargowe należy wnieść najpóźniej do dnia 21.10.2026 r., przelewem bankowym środków pieniężnych na konto Gminy Starachowice - **06 1240 1037 1111 0011 5988 5544 Pekao S.A.**

Za datę wniesienia wadiów uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy Gminy Starachowice.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu wywieszonym na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach, ul. Radomska 45, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej: www.bip.um.starachowice.pl w zakładce Tablica ogłoszeń w rozwinięciu Sprzedaż i wydzierżawianie nieruchomości gminnych i kolejne rozwinięcie Przetargi oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Starachowicach: starachowice.eu

Dodatkowe informacje o przetargu można uzyskać w Referacie Geodezji i Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Starachowicach w pokoju 104, tel. 41 322 11 06 od poniedziałku do piątku w godzinach 7^{30} – 15^{30}.

PREZYDENT MIASTA STARACHOWICE
/-/
Marek Materek

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA STARACHOWICE O PRZETARGU NA SPRZEDAŻ LOKALU MIESZKALNEGO

Adres nieruchomości	Oznaczenie wg katastru (ewidencji gruntów i budynków) oraz numer księgi wieczystej	Informacja o przeznaczeniu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Cena wywoławcza brutto do II przetargu	Kwota wadium	Termin i miejsce przetargu oraz rodzaj przetargu
miasto Starachowice ul. Słoneczna 20 lokal mieszkalny nr 97	**działka nr 545/1 o powierzchni 0,2101 ha** obręb 0005 rodzaje użytku: B – tereny mieszkaniowe księga wieczysta prowadzona przez Sąd Rejonowy w Starachowicach **KI1H/00017135/0**	**zgodnie z Planem ogólnym gminy Starachowice zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej w Starachowicach Nr IX/10/2026 z dnia 19.06.2026 r. przedmiotowa nieruchomość położona jest w strefie planistycznej 16SW - strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową wielorodzinną.**	**290 000,00 zł** (słownie złotych: dwieście dziewięćdziesiąt tysięcy 00/100) zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy o podatku od towarów i usług	**29 000,00 zł** (słownie złotych: dwadzieścia dziewięć tysięcy 00/100)	**27.10.2026 r. godz. 10:00** w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach ul. Radomska 45 sala 125 (I piętro) **II przetarg ustny nieograniczony**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu **w kwocie 29 000,00 zł**.
Wadium przetargowe należy wnieść przelewem bankowym środków pieniężnych na konto Gminy Starachowice - **06 1240 1037 1111 0011 5988 5544 Pekao S.A.**, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20.10.2026 r.**

Za datę wniesienia wadiów uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy Gminy Starachowice.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu wywieszonym na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach, ul. Radomska 45, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej: www.bip.um.starachowice.pl w zakładce **Tablica ogłoszeń** w rozwinięciu **Sprzedaż i wydzierżawianie nieruchomości gminnych** i kolejne rozwinięcie **Przetargi** oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Starachowicach: starachowice.eu

Dodatkowe informacje o przetargu można uzyskać w Referacie Geodezji i Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Starachowicach w pokoju 104, tel. 41 322 11 06 od poniedziałku do piątku w godzinach 7^{30} – 15^{30}. Istnieje możliwość oględzin mieszkania.

PREZYDENT MIASTA STARACHOWICE
/-/
Marek Materek

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA STARACHOWICE O PRZETARGU NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ

Adres nieruchomości	Oznaczenie wg katastru (ewidencji gruntów i budynków) oraz numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza brutto do VII przetargu	Kwota wadium	Termin i miejsce przetargu oraz rodzaj przetargu
miasto Starachowice ul. **Smugowa**	**działki nr 2482/3, 2487/3, 2482/7 i 2487/5 o powierzchni 0,1437 ha** obręb 0004 rodzaje użytku: Bp – zurbanizowane tereny niezabudowane oraz te będące w trakcie zabudowy księga wieczysta prowadzona przez Sąd Rejonowy w Starachowicach **KI1H/00016217/2 i KI1H/00041163/2**	**123 000,00 zł** (słownie złotych: sto dwadzieścia trzy tysiące 00/100) na którą składają się: cena netto: **100 000,00 zł** i podatek VAT 23% **23 000,00 zł**	**13 000,00 zł** (słownie złotych: trzynaście tysięcy 00/100)	**28.10.2026 r. godz. 10:00** w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach ul. Radomska 45 sala 125 (I piętro) **VII przetarg ustny nieograniczony**

Przeznaczenie i opis nieruchomości
Zgodnie z Planem Ogólnym Gminy Starachowice, zatwierdzonym Uchwałą Nr IX/10/2026 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 19.06.2026 r. przedmiotowe działki oznaczone zostały symbolem 105SJ – strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową jednorodzinną.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie 13 000,00 zł. Wadium przetargowe należy wnieść najpóźniej do dnia 21.10.2026 r., przelewem bankowym środków pieniężnych na konto Gminy Starachowice - **06 1240 1037 1111 0011 5988 5544 Pekao S.A.**
Za datę wniesienia wadiów uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy Gminy Starachowice.
Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu wywieszonym na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach, ul. Radomska 45, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej: www.bip.um.starachowice.pl w zakładce Tablica ogłoszeń w rozwinięciu Sprzedaż i wydzierżawianie nieruchomości gminnych i kolejne rozwinięcie Przetargi oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Starachowicach: starachowice.eu
Dodatkowe informacje o przetargu można uzyskać w Referacie Geodezji i Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Starachowicach w pokoju 104,tel. 41 322 11 06 od poniedziałku do piątku w godzinach 7^{30} – 15^{30}.

PREZYDENT MIASTA STARACHOWICE
/-/
Marek Materek

eprasa.pl 94b4407c17


FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Swoje stoisko wystawiło także Katolickie Liceum Ogólnokształcące.


FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Na zdjeciu Agnieszka Rogalińska, Magdalena Leśniak, Artur Łakomiec, i Piotr Maj.

Ostrowiecki Jarmark Denkowski stał się już tradycją i przyciąga tłumy

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

W niedzielę, 20 września, Rynek Denkowdi znów tętnił życiem. Jarmark Denkowski przyciągnął nie tylko mieszkańców Ostrowca Świętokrzyskiego.

W Denkowie w niedzielę 20 września po raz kolejny odbył się Jarmark Denkowski. Wydarzenie przyciągnęło mnóstwo mieszkańców, nie tylko Ostrowca Świętokrzyskiego ale także regionu. - Jesteśmy z Sandomierza, a dowiedzieliśmy się o tej imprezie z mediów i postanowiliśmy zobaczyć jak teraz jest w Denkowie. Tu kiedyś przyjeżdżało się z rodzicami do dziadków, ale to było ponad 60 lat temu. Mieliśmy wtedy po 12 czy 14 lat - opowiadała pani Ania, która jak wspomina, Denków zawsze kojarzył się jej z garnkami. - Glinianymi, takie kiedyś stały w każdym domu, dziś robią za ozdobę. Kiedyś się ich używało normalnie w życiu codziennym. No ja nadal wjednym z takich naczyń kiszę barszcz - dodała z uśmiechem.

Denków przez wieki funkcjonował jako samodzielne miasto. Prawa miejskie nadał mu król Zygmunt August przywilejem datowanym na 1564 rok. Jednym z ważnych elementów lokalnego dziedzictwa było właśnie garncarstwo. To rzemiosło przez lata kształtowało charakter Denkowa i było ważną częścią życia jego mieszkańców. Na kolorowych stoiskach można było znaleźć piękną ceramikę, rękodzieło, wyroby nawiązujące do dawnych rzemiosł, a także lokalne smakołyki przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich. Dzieci z zainteresowaniem oglądały kolorowe stoiska i mogły przekonać się, jak wyglądały dawne zawody oraz rzemiosła. Dla wielu z nich była to nie tylko zabawa, ale również żywa lekcja historii. - Spotkaliśmy się tutaj, aby wspominać i pielęgnować tradycję denkowską, ale przede wszystkim po to, żeby ona nadal żyła, nie tylko we wspomnieniach mieszkańców Denkowa, lecz także wśród mieszkańców Ostrowca Świętokrzyskiego i osób, które przyjeżdżają do nas spoza miasta. Cieszę się, że Jarmark Denkowski z roku na rok się rozrasta i przyciąga coraz więcej osób. To piękny powrót do naszych lokalnych tradycji - mówił Artur Łakomiec, prezydent Ostrowca Świętokrzyskiego.

Jarmark był również okazją do spotkań i rozmów o tym, jak Denków wyglądał przed laty. Starsi mieszkańcy z nostalgią wspominali czasy, gdy garncarstwo było jednym z charakterystycznych elementów tej części miasta. - Pamiętam z opowieści moich rodziców, że Denków naprawdę stał garncarstwem. Kiedy byłam młoda, sama jeszcze pamiętam te wyroby i ludzi, którzy zajmowali się ich wytwarzaniem. Dziś jest już inna moda, inne czasy, ale dobrze, że możemy wracać do tego, co było kiedyś i pokazywać tę historię młodszym pokoleniom - wspominała pani Jadwiga, mieszkanka Denkowa.

Do pielęgnowania tej historii i wspierania wydarzenia nawiązywała również Agnieszka Rogalińska, starosta ostrowiecki. - To piękna inicjatywa i gratuluję organizatorom kolejnej edycji Jarmarku Denkowskiego. Ta tradycja już na stałe wpisała się w kalendarz miejskich wydarzeń. Jako powiat doceniamy ją i zawsze staramy się ją wspierać. Cieszy nas, że Denków przypomina o swoim dziedzictwie i że możemy wspólnie budować wydarzenie, które łączy mieszkańców i pokazuje bogactwo naszej lokalnej historii - podkreślała Agnieszka Rogalińska.

©℗


FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Na zdjeciu senator Jarosław Rusiecki, radny powiatowy Dariusz Kaszuba i radny miasta Mateusz Czeremcha.


FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Przysmaki kuchni polskiej oferowały panie z KGW Aktywne Kobiety z Wólki Bodzechowskiej


FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Członkowie KGW Jędrzejowice tuż przed występem.


FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Wiesława Wójcik opowiadała, że niegdyś Denków słynął z ceramiki.

eprasa.pl 94b4407c17



FOT. GMINA MIRZEC

Ponad 1400 osób w Mircu. Tak wyglądał Apel Młodych Diecezji Radomskiej.

Wspólna modlitwa, śpiew i taniec podczas Apelu Młodych

Anna Ząbecka
Mirzec

Ponad 1400 osób wzięło udział w Apelu Młodych Diecezji Radomskiej, który w sobotę, 19 września, odbył się w Mircu w powiecie starachowickim.

Apel Młodych Diecezji Radomskiej zgromadził w Mircu młodzież z całej diecezji. W sobotni wieczór plac przed sceną wypełnił się uczestnikami, którzy wspólnie bawili się, śpiewali, modlili i słuchali zaproszonych gości. Wydarzenie relacjonowaliśmy na bieżąco.

W wydarzeniu uczestniczyło ponad 1400 osób. Apel zorganizowały Duszpasterstwo Młodzieży Diecezji Radomskiej, Gmina Mirzec oraz Powiat Starachowicki. Patronat nad wydarzeniem objął biskup radomski Marek Solarczyk.

Tańce, koncerty i spotkanie z biskupem

Spotkanie rozpoczęło się od tańców lednickich. Następnie młodych ze sceny powitali organizatorzy oraz przedstawiciele samorządów. Wśród nich byli biskup Marek Solarczyk, wójt gminy Mirzec Mirosław Seweryn czy wicestarosta starachowicka Małgorzata Galas-Bąba.

Wśród gości był starosta radomski Waldemar Trelka, starosta szydłowiecki Robert Górlicki, burmistrz Szydłowca Artur Ludew, zastępca burmistrza Szydłowca Aneta Furmańska, wójt Starej Błotnicy Marcin Kozdrach i wielu innych samorządowców.

Wśród setek młodych ludzi licznie reprezentowane były te Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Radomskiej, Duszpasterstwo Młodzieży Diecezji Radomskiej, Duszpasterstwo Akademickie Radom, Ruch Światło-Życie Diecezji Radomskiej Duszpasterstwo Ministrantów Diecezji Radomskiej.

Biskup Marek Solarczyk przekazał również, gdzie odbędzie się przyszłoroczny Apel Młodych. Kolejne spotkanie młodzieży zaplanowano w Szydłowcu.

Muzyczną część wydarzenia rozpoczął Anatom. Artysta porwał uczestników do wspólnego śpiewu i tańca, wykonując znane pieśni religijne w dynamicznych aranżacjach. Później młodzi wysłuchali konferencji ojca Benedykta Stolarskiego. Po spotkaniu z duchownym na scenie pojawił się Edzio Rap, który zaprezentował energetyczny koncert.

©℗



FOT. GMINA MIRZEC

Patronat nad wydarzeniem objął biskup radomski Marek Solarczyk.

Matka i córka oddały oszustom mnóstwo pieniędzy. Policję powiadomiły po dwóch tygodniach

Sylwia Bławat
Powiat starachowicki

83-letnia mieszkanka powiatu starachowickiego i jej 53-letnia córka oddały oszustom równowartość 235 tysięcy złotych.

Oszuści zadzwonili do 83-latki z powiatu starachowickiego pod koniec sierpnia. W słuchawce stacjonarnego telefonu odezwał się mężczyzna podający się za policjanta, ale słychać było także głos kobiety. - Mężczyzna powiedział starszej pani, że jej siostrzenica spowodowała w Starachowicach wypadek, w którym zginęły dwie osoby i potrzebne są pieniądze na odszkodowanie dla ich rodzin – opowiada aspirant Paweł Kusiak, rzecznik prasowy starachowickiej policji.

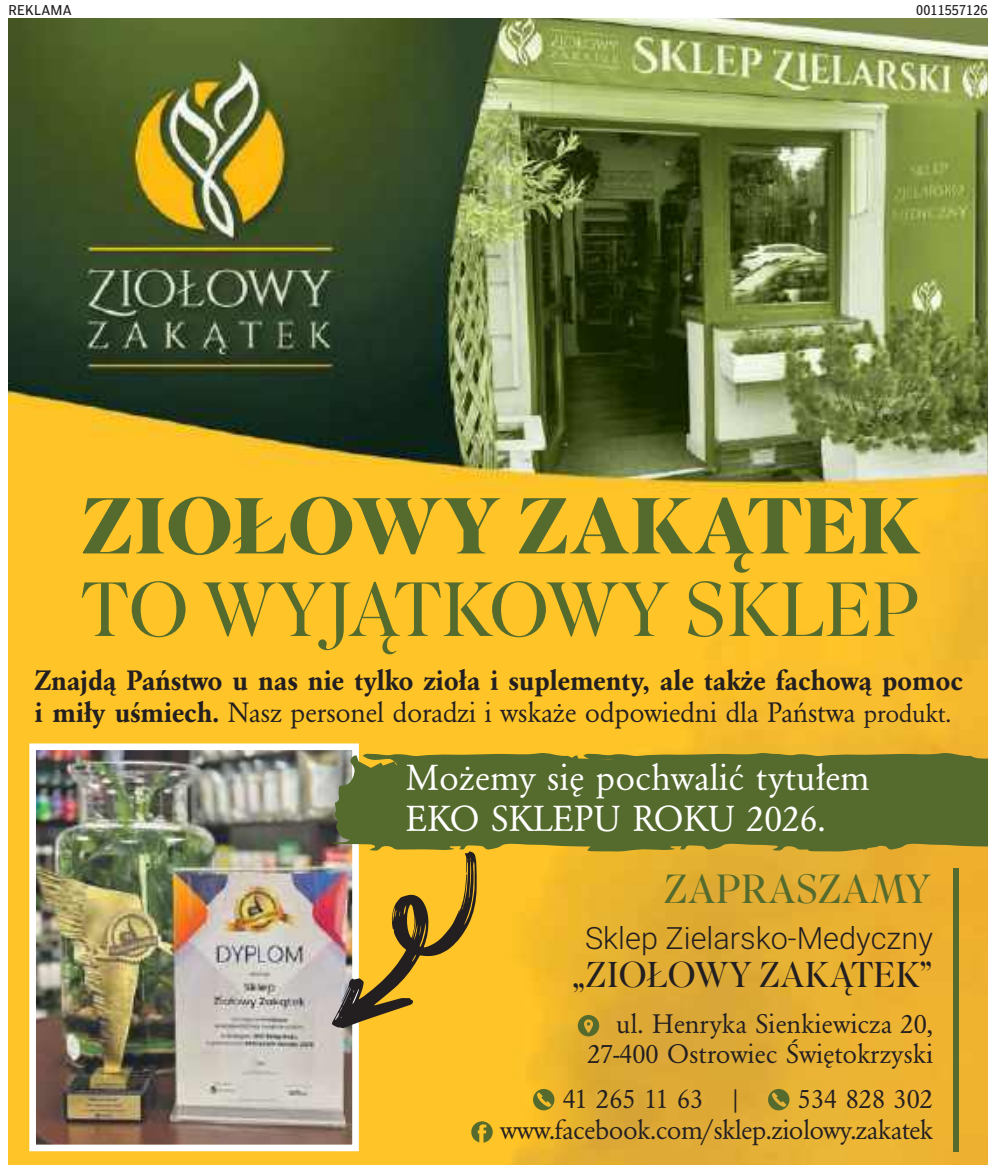
Starsza pani i jej 53-letnia córka uwierzyły oszustom. W złotówkach i funtach brytyjskich zebrały równowartość 235 tysięcy złotych i w kilku transzach przekazały ludziom, którzy przyszli po gotówkę.

Dopiero po jakimś czasie, gdy spotkały siostrzenicę, wyszło na jaw, że to oszustwo, a opisywanego wypadku nie było. W środę, 16 września powiadomiły policję.

REKLAMA 0011575516



REKLAMA 0011557126



eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Rodzinny piknik charytatywny

W niedzielę, 27 września o godzinie 14. na Placu Staffa przy Miejskim Centrum Kultury w Skarżysku-Kamiennej odbędzie się Rodzinny Piknik Profilaktyczny. Wydarzenie będzie okazją do rozmów o zdrowiu psychicznym, dostępnych formach wsparcia oraz możliwościach uzyskania pomocy. Na uczestników czekają animacje, gry i zabawy dla dzieci, retro gry podwórkowe, dmuchaniec oraz poczęstunek. Program uzupełnią występy artystyczne. Udział we wszystkich atrakcjach jest bezpłatny. AZ

STARACHOWICE

Rodzinny piknik charytatywny

W niedzielę, 11 października o godzinie 18. w Parku Kultury w Starachowicach zostanie wystawiony spektakl „Immunokracja", realizowany w ramach programu Teatr Polska. To immersyjny, interdyscyplinarny spektakl łączący ruch, choreografię, światło, muzykę, wizualizacje i technologie interaktywne. Twórcy podejmują temat polaryzacji, napięć społecznych i kryzysu wspólnoty, stawiając pytania o odpowiedzialność za to, co tworzymy razem. Widzowie nie pozostają jedynie obserwatorami, ale stają się częścią przedstawienia. Spektakl przeznaczony jest dla widzów od 16. roku życia i potrwa 55 minut. Bilety kosztują 30 złotych i są dostępne w recepcji Parku Kultury oraz online. Przed spektaklem, o godzinie 16, odbędą się warsztaty aktorskie w sali klubowej. AZ

REKLAMA 0011586786

ZARZĄD POWIATU SKARŻYSKIEGO

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Skarżysku-Kamiennej przy ul. Konarskiego 20 oraz na stronie internetowej https://powiatskarzyski.bip.net.pl/ sporządzony został wykaz lokali przeznaczonych do oddania w najem w trybie przetargowym.

STARACHOWICE

Spektakl „Życie jest nowelą

Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach wraz z Uniwersytetem Trzeciego Wieku serdecznie zaprasza na spektakl słowno-muzyczny „Życie jest nowelą", który odbędzie się we wtorek, 29 września o godzinie 17. w Kinie Kotłownia. Wydarzenie będzie wyjątkowym spotkaniem słowa, muzyki i refleksji nad codziennością, przemijaniem, relacjami międzyludzkimi. Spektakl poprzez połączenie narracji i muzyki stworzy przestrzeń do wspomnień, wzruszeń, ale również uśmiechu i wspólnego przeżywania artystycznego spotkania. To propozycja dla wszystkich, którzy chcą na chwilę zatrzymać się w codziennym biegu i spojrzeć na własne doświadczenia z innej perspektywy. Słowo i muzyka staną się przewodnikami po historiach, które - choć często bardzo osobiste - mają wymiar uniwersalny i bliski każdemu z nas. Wstęp wolny. AZ

STARACHOWICE

Kreatywne i Przedsiębiorcze

W środę, 7 października o godzinie 17. w Centrum Kreatywności Pałacyk w Starachowicach odbędzie się spotkanie „Kreatywne i Przedsiębiorcze". Będzie to okazja do rozmowy o kobiecych pasjach, drodze zawodowej, odwadze do działania i realizowaniu własnych pomysłów. Gośćmi spotkania będą cztery kobiety związane z różnymi dziedzinami: animatorka kultury i działaczka na rzecz lokalnej społeczności Beata Wiśniewska, lekarka dentystka i specjalistka medycyny estetycznej Milena Bakalarczyk-Szklarczyk, reżyserka, realizatorka programów telewizyjnych i fotografka Magdalena Skowrońska oraz dyrektorka przedszkola i laureatka tytułu „Osobowość Roku 2025" w powiecie starachowickim Monika Bujnowska. Wstęp jest wolny. AZ

Edyta Geppert wystąpi w Ostrowcu Świętokrzyskim. Zaśpiewa hity

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

W sobotę 17 października w Ostrowcu Świętokrzyskim wystąpi Edyta Geppert.



FOT. ARCHIWUM

Edyta Geppert

Artystka swoje największe przeboje zaśpiewa w Centrum Tradycji Hutnictwa przy Alei 3 Maja. Początek koncertu o godzinie 18.

W sobotę 17 października w Ostrowcu Świętokrzyskim wystąpi artystka, której chyba nie trzeba nikomu przedstawiać - Edyta Geppert. Swoje największe przeboje w tym: „Nie żałuję", „Szukaj mnie", „Śpiewam życie", „Życie, kocham cię nad życie" czy „Jaka róża, taki cierń", zaśpiewa w Centrum Tradycji Hutnictwa przy Alei 3 Maja. Początek koncertu o godzinie 18. Bilety można kupić na www.kupbilecik.pl.

Każdy występ Edyty Geppert to znakomicie wyreżyserowany i dopracowany recital, podczas którego można usłyszeć najpiękniejsze dzieła polskiej piosenki literackiej. W repertuarze Edyty Geppert znajdują się nie tylko nastrojowe, spokojne piosenki, jest wszechstronna - mierzy się także z piosenką dramatyczną, liryczną, refleksyjną i kabaretową. Wykonywała także country, hard rocka, heavy metal, a nawet rap. Artystka unika świata celebrytów, konsekwentnie trzymając się swojej artystycznej drogi. Do tej pory wydała 12 płyt, ostatnia - „The Best of" zawiera największe hity piosenkarki.

Edyta Urszula Geppert - polska piosenkarka, pochodzi z muzykalnej rodziny. Kiedy miała pięć lat, dziadek kupił jej akordeon. Za sprawą matki, która była Węgierką, zafascynowała się czardaszami. Uczyła się na Wydziale Piosenki Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Występowała w Zespole Pieśni i Tańca „Nowa Ruda". ©℗

Jesienny koncert Starego Dobrego Małżeństwa

Anna Ząbecka
Skarżysko-Kamienna

Miłośnicy piosenki poetyckiej mogą już rezerwować wieczór 2 października. Tego dnia w Miejskim Centrum Kultury wystąpi Stare Dobre Małżeństwo

To będzie wieczór dla tych, którzy cenią muzykę, słowo i piosenki, do których chce się wracać. Stare Dobre Małżeństwo od ponad trzech dekad tworzy charakterystyczny muzyczny świat, łącząc poezję z gitarowym brzmieniem i folkową wrażliwością.

Stare Dobre Małżeństwo od lat pozostaje jednym z najważniejszych wykonawców polskiej sceny piosenki poetyckiej, a jego koncerty przyciągają zarówno wieloletnich fanów, jak i młodszych słuchaczy odkrywających tę muzykę na nowo.

Zespół przez lata zbudował wierną publiczność, a jego koncerty są okazją do spotkania z utworami, które na stałe zapisały się w historii polskiej piosenki poetyckiej. Centralną postacią zespołu pozostaje Krzysztof Myszkowski - wokalista, gitarzysta, harmonijkarz, kompozytor i autor tekstów. To on od początku związany jest ze Starym Dobrym Małżeństwem i odpowiada za charakterystyczny styl formacji.

Koncert Starego Dobrego Małżeństwa odbędzie się w piątek, 2 października o godzinie 19. w Miejskim Centrum Kultury w Skarżysku-Kamiennej.

Bilety na wydarzenie są dostępne za pośrednictwem serwisów KupBilecik oraz Biletyna. Za organizację koncertu odpowiada Agencja Artystyczna Start. ©℗

Otrzęsiny z Extazy w Lux Clubie w Brzozowej

Sandra Krakowiak
Gmina Tarłów

W sobotę, 26 września Lux Club w Brzozowej w gminie Tarłów, zaprasza na wyjątkową zabawę pod hasłem Otrzęsiny. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Extazy.

W sobotę na scenie Lux Clubu w Brzozowej pojawi się zespół Extazy – popularny wykonawca muzyki tanecznej. W klubie na pewno zabrzmią takie hity jak: „Mazowiecka nocą", „Buzi to za mało", „Noc taka czarna" oraz szalony przebój „Golas".

Zespół Extazy, znany jest ze swojej energii i doskonałego kontaktu z publicznością. Grupa powstała w 2009 roku. Liderem i wokalistą zespołu od początku istnienia jest Kamil Chludziński. Wcześniej członkowie zespołu działalność muzyczną wydawali pod nazwą Matrix.

Zespół zadebiutował w 2009 roku, singlem „Smakować będę cię". Najbardziej znane utwory zespołu to: „Buzi to za mało", „Dziewczyno idealna", „Nektar z banana" oraz notowane: „Balujemy dziś w domu" i „Jesteś moją wyśnioną".

Organizatorzy zapowiadają kolorowe lasery, świetną muzykę i wyborne drinki – wszystko, co potrzebne do niezapomnianej zabawy.

Start imprezy o godzinie 21.



FOT. ARCHIWUM

Gwiazdą sobotniej imprezy będzie zespół Extazy.

eprasa.pl 94b4407c17

Grażyna Łobaszewska i Adam Nowak z „Piosenkami o ludziach z duszą"

Sandra Krakowiak
Starachowice

Grażyna Łobaszewska i Adam Nowak, lider zespołu Raz Dwa Trzy, już 30 września wystąpią w Starachowicach.


FOT. ARCHIWUM

Grażyna Łobaszewska i Adam Nowak z zespołu Raz Dwa Trzy wystąpią w Starachowicach.

To projekt, który powstał z artystycznej chemii i wzajemnej inspiracji. Jak przyznają sami muzycy - Grażyna Łobaszewska i Adam Nowak, podczas wspólnej pracy „coś zaiskrzyło", a efektem jest koncert wykraczający daleko poza tradycyjne wykonanie znanych przebojów.

Koncert „Piosenki o ludziach z duszą" będzie okazją do zatrzymania się na chwilę, oderwania od codziennego pośpiechu i spotkania z muzyką, która opowiada o tym, co w życiu najważniejsze. To propozycja dla wszystkich, którzy cenią ambitne teksty, piękne melodie i artystów z wyjątkową wrażliwością.

Grażyna Łobaszewska od ponad pięciu dekad należy do grona najwybitniejszych polskich wokalistek. Nazywana Pierwszą Damą Polskiej Piosenki, zachwyca publiczność charakterystycznym głosem, charyzmą i niezwykłą muzyczną wrażliwością. Jej utwory od lat pozostają aktualne i poruszają kolejne pokolenia słuchaczy.

Obok niej na scenie pojawi się Adam Nowak - poeta, autor tekstów, kompozytor i lider zespołu Raz Dwa Trzy. Artysta od ponad 40 lat zachwyca publiczność inteligentnymi tekstami, niepowtarzalnym stylem i wyjątkową umiejętnością budowania relacji ze słuchaczami. Jego twórczość od lat zajmuje szczególne miejsce na polskiej scenie muzycznej.

Muzyczna uczta rozpocznie się w o godzinie 19. w środę, 30 września, w Parku Kultury w Starachowicach przy ulicy Radomskiej. Bilety można nabyć w kasie Parku Kultury oraz online na ekobilet.pl.

©℗

Spektakl Rubinowe Gody 2 w Ostrowcu

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

W środę, 14 października, o godzinie 19 w Kinie Etiuda w Ostrowcu Świętokrzyskim wystawiony zostanie spektakl „Rubinowe Gody 2: Za wszystkie noce!".

Powracają bohaterowie „Rubinowych godów", i znów wpadają w wir szalonych, pełnych humoru (i kryminalnych!) perypetii. Czeka Was weekend pełen nieporozumień, intryg i śmiechu do łez. Idealna komedia na wyjątkowy wieczór - można przeczytać w zapowiedzi spektaklu.

Bohaterowie popularnej komedii wracają na scenę z kolejną historią. Od wydarzeń z pierwszej części minęło pięć lat, a małżonkowie postanawiają przeżyć kolejny jubileusz w miejscu, które dobrze znają. Grażyna i Marian swoją 46. rocznicę ślubu spędzili na greckiej wyspie Santorini.

Początkowo wszystko zwiastuje spokojny i namiętny weekend. Znajomy portier Danny jak zwykle uśmiechnięty i życzliwy, wnętrze pokoju jakby trochę odświeżone, ale to, co wydarzy się już za chwilę, zarówno nasi bohaterowie jak i ich „nieproszeni goście" będą wspominać latami. Cóż, taki już ich pech. A może i szczęście...?

„Rubinowe Gody 2: Za wszystkie noce!" to nowa komedia autorstwa Krzysztofa Kędziory, wyreżyserowana przez Marcina Trzęsowskiego. Twórcy zapowiadają zaskakujące zwroty akcji, zabawną intrygę i aktorskie kreacje, które mają dostarczyć widzom solidnej dawki śmiechu. ©℗

Komedia w Centrum Tradycji Hutnictwa

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

We wtorek 27 września w Ostrowcu Świętokrzyskim będzie można zobaczyć lekką komedię o skomplikowanych relacjach, zatytułowaną „To tylko sex".

Gorący, letni wieczór. Paczka przyjaciół złożona z trzech par spotyka się, by wspólnie poimprezować. Dzieciaki wyjechały na wakacje, więc jest co świętować: wolność! Każdy ma prawo się trochę wyszaleć, przecież 40 to nowe 20, co nie? Nie wiedzą jeszcze, że jedna impreza całkowicie odmieni ich życie. Wieczór zaczyna się spokojnie: śmiech, drinki, muzyka, żarty. Poszłabyś do łóżka z mężem swojej przyjaciółki? A Ty, przespałbyś się z partnerką kumpla, gdyby oboje dali Ci zielone światło? Nagle rozmowa przechodzi w rodzaj gry i wszystko zaczyna działać jak afrodyzjak. Każde spojrzenie, ruch, przypadkowy dotyk - rozpalają zmysły. Bohaterowie zaczynają swobodniej wyrażać swoje pragnienia, a fantazje w zaskakującym tempie przeradzają się w rzeczywistość.

Komedię „To tylko sex" w Ostrowcu Świętokrzyskim we wtorek, 27 września o godzinie 18, w Centrum Tradycji Hutnictwa. Spektakl tylko dla widzów dorosłych.

©℗


FOT. ARCHIWUM

Fragment komedii „To tylko sex".

KRÓTKO

OSTROWIEC

Szalone Nożyczki na scenie

W niedzielę 4 października w Centrum Tradycji Hutnictwa w Ostrowcu Świętokrzyskim będzie można obejrzeć spektakl „Szalone nożyczki". Początek o godzinie 19 . Najnowsza odsłona spektaklu wpisanego do Księgi rekordów Guinnessa. Punktem wyjścia jest kultowy i uwielbiany scenariusz pod tytułem „Szalone nożyczki" - utwór cieszący się powodzeniem w najlepszych teatrach komediowych świata już od ponad 50 lat. AZ

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Rodzinna sobota przy ogniu

26 września w godzinach 12-15 w Bazie Leśnej „Oskoła" przy ul. Działkowej w Skarżysku-Kamiennej odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Spotkanie? Naturalnie!", organizowane przez Fundację Ludzie z Natury. Wydarzenie skierowane jest przede wszystkim do rodzin z dziećmi. W programie zaplanowano miniwarsztaty krzesania ognia przy użyciu tradycyjnego krzesiwa, wspólne ognisko oraz przygotowanie pieczonych jabłek. Uczestnicy będą mogli także korzystać z naturalnego placu zabaw, małpiego gaju i piaskownicy. Organizatorzy podkreślają, że spotkanie ma być okazją do odpoczynku od miejskiego hałasu i spędzenia czasu blisko natury. W razie niepogody wydarzenie zostanie przeniesione do znajdującego się na terenie bazy domku. Udział w spotkaniu wiąże się z dobrowolną darowizną w wysokości 30 złotych za dziecko. Zebrane środki zostaną przeznaczone na działania statutowe Fundacji Ludzie z Natury i rozwój Bazy Leśnej „Oskoła". AZ

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

„Ślub doskonały" w listopadzie

W sobotę, 28 listopada, w Ostrowcu Świętokrzyskim widzowie będą mogli zobaczyć komedię „Ślub doskonały. I że Cię nie opuszczę aż do śmiechu" - spektakl pełen pomyłek, miłosnych perypetii i sytuacji, które wymykają się spod kontroli. W Ostrowcu Świętokrzyskim spektakl zostanie wystawiony w sobotę, 28 listopada, w Centrum Tradycji Hutnictwa. Zaplanowano dwa przedstawienia, o godzinie 15 oraz 18.15. W Ostrowcu Świętokrzyskim spektakl zostanie wystawiony w sobotę, 28 listopada, w Centrum Tradycji Hutnictwa. Zaplanowano dwa przedstawienia, o godzinie 15 oraz 18.15. W obsadzie między innymi Michał Milowicz lub Daniel Józek „Qczaj", Kaja Paschalska lub Joanna Osyda, Patrycja Potyralska lub Kaja Paschalska, Magdalena Górska lub Anna Głogowska lub Magdalena Waligórska, Olga Borys lub Magdalena Waligórska lub Anna Samusionek, Mateusz Łapka lub Filip Orliński. SK

STARACHOWICE

Mamma Mia w Parku Kultury

Starachowicki PArk Kultury zaprasza widowisko muzyczne Mamma Mia, któe odbędzie się w Sobotę, 17 października. Początek o godzinie 20. To zorganizowane z ogromnym rozmachem widowisko przeniesie nas do lat 70' i czasów największej popularności szwedzkiego kwartetu ABBA na światowych parkietach. Przez ponad dwie godziny poznamy całą historię tego fenomenu muzyki rozrywkowej i usłyszymy zagrane i zaśpiewane na żywo między innymi takie przeboje jak: Waterloo, SOS, Mamma Mia, Super Trouper, Dancing Queen, I Have A Dream, Hasta Mañana, Money Money Money, Fernando, Honey, Honey i inne. AZ

eprasa.pl 94b4407c17

Biegacze wkroczyli w decydującą fazę



FOT. MOSIR

Podczas 5. rundy XIV MosirGutwinRun 2026 na starcie stanęło 366 osób. Na zdjęciu Triumfator, Rafał Gontarczyk

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

BIEGANIE. **W niedzielę, 20 września na Gutwinie odbyła się piąta runda 14. MosirGutwinRun 2026. Na starcie stanęło prawie 400 osób.**

Rafał Gontarczyk i Kinga Myśliwska, Sylwester Lepiarz i Karolina Zasadnia oraz Konrad Karbowniczek i Aneta Czuba wygrali rywalizację odpowiednio w biegach zaliczanych do Maratonu na raty i Półmaratonu na raty oraz marszu Nordic Walking podczas 5. rundy 14. MosirGutwinRun 2026, która odbyła się 20 września na terenie Ośrodka Gutwin oraz położonego nieopodal lasu. Impreza zgromadziła na starcie 366 osób.

Metę kolejnego biegu zaliczanego do Maratonu na raty osiągnęło tym razem 76 osób. Walkę o zwycięstwo stoczyli dwaj faworyci do końcowego triumfu w rywalizacji o Super GutWinnera Rafał Gontarczyk (Ostrowiec Świętokrzyski / Gonti Run Team) i Sylwester Lepiarz (Wronów / LKB Rudnik). Wygrał Gontarczyk (00:37:13).

Wśród kobiet najszybciej na mecie zameldowała się Kinga Myśliwska (Ostrowiec Świętokrzyski / Dream Team Wokół Łysej Góry - 00:44:52).

W zaliczanym do Półmaratonu na raty biegu na dystansie około 5 kilometrów wzięło udział 156 osób. Po zwycięstwo sięgnął Sylwester Lepiarz (Wronów / LKB Rudnik - 00:18:05.

Wśród kobiet najszybsza była Karolina Zasadnia (Waśniów - 00:20:25).

W marszu Nordic Walking rywalizowało 66 osób. Tym razem zabrakło zwycięzcy poprzednich rund - Pawła Hedy. Po zwycięstwo sięgnął Konrad Karbowniczek (Ostrowiec Świętokrzyski / Dębowa Team - 00:36:53).

Wśród kobiet najlepsza była Aneta Czuba (Ostrowiec Świętokrzyski / Kijowa Wataha - 00:39:16). ©℗

REKLAMA 0011580846

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ostrowcu Św.
Klaudiusz Smyła kancelaria komornicza nr III w Ostrowcu Św.,
ul. Siennieńska 40, 2 p., 27-400 Ostrowiec Św. zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **15.10.2026 roku o godz. 13.30** w **Sądzie Rejonowym w Ostrowcu Św. w sali nr 9** odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości **Okół, gmina Bałtów,** stanowiącej własność dłużnika, opisanej jako nieruchomość gruntowa zabudowana oraz nieruchomości gruntowe niezabudowane rolne i leśne, posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Ostrowcu Św. nr **KI1O/00067069/8.**

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 443.286,00 zł.

Cena wywołania w powyższej licytacji wynosi 3/4 sumy oszacowania, tj. kwotę: **332.464,50 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest do złożenia rękojmi w wysokości 10% ceny oszacowania, tj. kwotę: **44.328,60 zł.**

Rękojmię należy złożyć najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na konto urzędowe komornika Klaudiusza Smyły o nr:

50 1020 2674 0000 2102 0003 2631 w banku PKO BP S.A. albo w postaci książeczki oszczędnościowej banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia,

zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Operat szacunkowy ww. nieruchomości jest do wglądu w siedzibie komornika sądowego od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.00.

KRÓTKO

STARACHOWICE

Star zremisował z Wieczystą II

W ostatni weekend w meczu grupy czwartej Betclic 3. Ligi Star Starachowice zremisował na wyjeździe z Wieczystą II Kraków. Szansa na pierwsze od 19 sierpnia zwycięstwo (2:0 z Czarnymi Połaniec) będzie w sobotę 26 września. Wtedy Starachowiczanie zagrają u siebie z Siarką Tarnobrzeg, początek o godzinie 15. ©℗ DW

REGION

Wygrała tylko Arka Pawłów

W dniach 19-20 września grał ósma kolejka tego sezonu Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej. Spośród naszych zespołów wygrała tylko Arka Pawłów - 8:2 z Hetmanem Zamość (gole dla Arki: Piotr Mikos trzy, Filip Hryniewicz dwa, Dawid Banaśkiewicz, Maciej Raźny i Bartosz Szydłowski). Granat Skarżysko-Kamienna przegrał 0:2 z Wierną Małogoszcz, a Orlicz Suchedniów 1:6 z OKS Opatów (bramka Michała Tomasika). W tej kolejce w roli gospodarza grał będzie jedynie Granat - w sobotę 26 września na boisku w Szydłowcu podejmował będzie Neptuna Końskie, początek zmagań zaplanowano na godzinę 15. ©℗ DW

BRODY, STARACHOWICE

Wygrana Staru II, porażka Kamiennej

Ostatnio grała też szósta kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej, a swoje mecze zagrały nasze zespoły. Star II Starachowice pokonał 10:0 Zenit Chmielnik (trzy gole Macieja Styczyńskiego, dwa Marcela Dobruckiego, po jednym: Franciszek Ludwig, Olaf Kwiatek, Kacper Zaborski, Marcin Welenc i Dawid Zielonka). Kamienna Brody natomiast przegrał 0:5 z Klonówką Masłów. W ten weekend u siebie zagra Kamienna - w niedzielę od godziny 15 podejmowała będzie LZS Samborzec. ©℗ DW



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

KSZO Ostrowiec - Chełmianka Chełm 0:0. Z prawej kapitan KSZO, Paweł Czajkowski

BETCLIC 3 LIGA KSZO 1929 GRAŁ Z CHEŁMIANKĄ CHEŁM

Arcyważny mecz na remis

Damian Wiśniewski
Ostrowiec Świętokrzyski

PIŁKA NOŻNA. **19 września KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski zremisował w meczu na szycie tabeli Betclic 3. Ligi grupy czwartej. Teraz przed nim starcie z Hetmanem Zamość.**

W sobotę 19 września KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski, wicelider tabeli Betclic 3. Ligi grupy czwartej zagrał u siebie z liderem, Chełmianką Chełm. W meczu nie padła żadna bramka.

- Paradoks: wy zazdrościcie nam punktów, my wam organizacji i tego, że jak coś ustalicie w klubie, to to się dzieje. U nas na Facebooku wygląda to świetnie (praca Damiana i Mateusza), ale pod spodem nie jest tak różowo – ale to nie temat na dziś, nie chce odbierać zasług zawodnikom. Ładny mecz. W pierwszej połowie KSZO miało wyraźną przewagę i więcej sytuacji. Zareagowali zmianą ustawienia i mecz się wyrównał. Dla kibica to był mecz, na który warto było przyjść. Atmosfera, kibice i to, co działo się na boisku, dobrze się ze sobą składało. Mimo braku goli kibice pewnie wyszli z pewnym niedosytem, ale zadowoleni z tego, co zobaczyli - powiedział po meczu trener Ireneusz Pietrzykowski z Chełmianki, który pochodzi ze świętokrzyskiego i trenował wiele klubów w regionie (ostatnim był ŁKS Łagów).

- Zgadzam się z trenerem Pietrzykowskim: pierwsza połowa była pod naszą kontrolą, znowu jednak nie wykorzystaliśmy sytuacji. Tworzymy kilka okazji w każdym meczu i ma nadzieję, że w końcu zaczną wpadać. Byliśmy przygotowani na to, że Chełmianka jest elastyczna. Goście przeszli na obronę 5-4-1, my szybko zareagowaliśmy – obrońcy prowadzili piłkę na skrzydła, dzięki czemu tworzyli przestrzeń i łatwiej dochodzili do pola karnego. Mecz na wysokim poziomie taktycznym z obu stron. Chcieliśmy wygrać, bo gonią lidera, ale nic się jeszcze nie stało – robimy swoje konsekwentnie - powiedział Łukasz Tarkowski, trener KSZO 1929.

Dla kibica to był mecz, na który warto było przyjść. Atmosfera, kibice i to, co działo się na boisku, dobrze się ze sobą składało.

Po tym meczu na szczycie tabeli nie zaszły zmiany. Chełmianka prowadzi z dorobkiem 23 punktów, a drugi KSZO 1929 ma ich o cztery mniej. W nadchodzącej serii spotkań pomarańczowo-czarni znów zagrają u siebie, a tym razem ich domowym przeciwnikiem będzie Hetman Zamość. Początek zmagań w niedzielę o godzinie 20. ©℗

eprasa.pl 94b4407c17

Piątek
25.09.2026

WYD. 2

echo radomskie

Echo Dnia

www.echodnia.eu

Nr 39/2026



FOT. ARCHIWUM

SPORT

ITC PIERROT CZARNI RADOM ZACZYNAJĄ. **NOWY TRENER MICHAŁ MASNY NA CZELE**

Strona 8

PIONKI

Mieszkańcy bronią chirurgii ogólnej w Pionkach. Ruszyła zbiórka podpisów

Janusz Petz
Pionki

Mieszkańcy Pionek protestują przeciwko planowanej likwidacji Oddziału Chirurgii Ogólnej w miejscowym szpitalu. Pod petycją w tej sprawie w różnych miejscach w mieście zbierane są podpisy.



FOT. POWIAT RADOMSKI

W szpital w Pionkach, który właśnie zwija żagle, zainwestowano ponad 100 milionów złotych.

Sprawa przyszłości chirurgii w Pionkach nabrała tempa pod koniec sierpnia. 31 sierpnia 2026 roku Rada Społeczna szpitala pozytywnie zaopiniowała przedstawiony przez dyrekcję plan likwidacji Oddziału Chirurgii Ogólnej. Zgodnie z założeniami oddział miałby zostać wygaszony i zamknięty z końcem 2026 roku.

Pozytywna opinia Rady Społecznej jest jednym z formalnych etapów procedury. W reakcji na planowane zmiany w mieście rozpoczęto zbiórkę podpisów pod petycją w obronie oddziału i szpitala. Autorzy petycji domagają się cofnięcia pozytywnej opinii Rady Społecznej z 31 sierpnia oraz odstąpienia od planów likwidacji Oddziału Chirurgii Ogólnej. Wzywają również starostę radomskiego i dyrekcję szpitala do przedstawienia alternatywnych działań naprawczych, które nie prowadziłyby do ograniczenia mieszkańcom Pionek i okolic dostępu do podstawowej oraz ostrej opieki medycznej.

W petycji znalazł się także postulat utrzymania publicznego charakteru placówki. Jej autorzy sprzeciwiają się ewentualnemu komercyjnemu wykorzystaniu pomieszczeń zwolnionych po oddziale chirurgicznym, w szczególności poprzez wynajem ich pod prywatne usługi medyczne.

Podpisy zbierają członkowie komitetu protestacyjnego, miejscy radni sprzeciwiający się decyzji z 31 sierpnia oraz pracownicy szpitala.

Listy pojawiają się między innymi w okolicach szpitala i urzędów, a także w wybranych sklepach, aptekach i punktach usługowych. Według informacji podanej przez radną pionkowską Iwonę Golę tylko w poniedziałek, 21 września zebrano prawie 2 tysiące podpisów.

Spór o przyszłość chirurgii nie toczy się jednak w oderwaniu od sytuacji finansowej szpitala. Z przedstawionych przez placówkę danych wynika, że jej kondycja w ostatnich latach wyraźnie się pogorszyła. Jeszcze w 2022 roku szpital miał osiągnąć około 1,94 mln zł zysku, a rok 2023 zamknąć wynikiem przekraczającym 517 tys. zł na plusie. Jednocześnie na koniec 2023 roku zobowiązania wymagalne miały wynosić 0 zł.

W kolejnych latach sytuacja zaczęła się zmieniać. Według danych przedstawianych przez powiat, strata szpitala za 2025 rok wyniosła około 8,34 mln zł, natomiast w pierwszych siedmiu miesiącach 2026 roku miała sięgnąć już około 6,92 mln zł. Zobowiązania wymagalne wzrosły w tym czasie do około 4,71 mln zł.

W innym zestawieniu, obejmującym pierwsze półrocze 2026 roku, dyrekcja wskazuje na stratę w wysokości 6 299 741,61 zł oraz zobowiązania wymagalne wynoszące 3 358 570,54 zł. Przychody szpitala z NFZ w tym okresie wyniosły 27 406 231,60 zł. Jednym z argumentów przedstawianych przez dyrekcję jest niewystarczające finansowanie świadczeń przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Według szacunków przedstawionych przez szpital, miesięcznie brakuje około 141 tys. zł na pokrycie kosztów realizacji ustawowych podwyżek wynagrodzeń. W skali roku oznacza to około 1,69 mln zł.

Dyrekcja wskazuje również na rosnące koszty działalności placówki oraz ceny dostaw, towarów i usług. Jej zdaniem problem niedofinansowania świadczeń w szpitalach powiatowych przekłada się bezpośrednio na pogarszanie ich sytuacji finansowej.

Istotnym obciążeniem mają być także wynagrodzenia personelu. Pielęgniarki stanowią największą grupę zawodową w szpitalu — jest ich 109, z czego około 60 proc. posiada tytuł magistra i specjalizację. Szpital w 2022 roku uznał specjalizacje kierunkowe, co wiązało się ze wzrostem wynagrodzeń. Według przedstawionych danych koszt tego rozwiązania dla placówki wynosi około 201,5 tys. zł miesięcznie, czyli około 2,42 mln zł rocznie.

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

GMINA ZAKRZEW

W Gulinku zderzyły się dwie osobówki

We wtorek, 22 września, doszło do wypadku z udziałem dwóch samochodów osobowych w Gulinku w gminie Zakrzew. Jak informuje Justyna Jaśkiewicz, rzecznik Komendy Miejskiej w Policji w Radomiu, 53-letni kierowca subaru jadąc od Taczewa na skrzyżowaniu zderzył się z jadącą od Zakrzewa skodą, którą kierowała 60-latka. Kobieta została przewieziona do szpitala. Kierowcy byli trzeźwi. Wypadek spowodował spore utrudnienia w ruchu samochodów na tejlokalnej drodze. Julia Sosnowska



FOT. OSP W GULINIE

RADOM

Pijany 22-latek spowodował wypadek

Groźny wypadek na ulicy 1905 Roku w Radomiu. Do zdarzenia na drodze doszło we wtorek, 22 września. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 22-latek kierujący skodą najprawdopodobniej nie zachował ostrożności i uderzył w tył volkswagena. Volkswagenem kierowała 39-latka. Kierująca zatrzymała samochód przed przejściem dla pieszych. Po zderzeniu została przewieziona do szpitala. Policjanci sprawdzili trzeźwość uczestników wypadku. Badanie 22-letniego kierowcy skody wykazało blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Julia Sosnowska

RADOM

Wypadek autobusu na ulicy Narutowicza

Jedna osoba trafiła do szpitala po wypadku, do którego doszło we wtorek, 22 września, na ulicy Narutowicza w Radomiu. Kierujący autobusem najechał na tył samochodu marki volvo. Poszkodowana została pasażerka autobusu. Do wypadku doszło we wtorek, 22 września, około godziny 10. W wyniku zdarzenia poszkodowana została jedna z osób podróżujących autobusem. Pasażerka autobusu została przewieziona do szpitala. Julia Sosnowska

Park na Wacynie rozgrzebany i wciąż bez wykonawcy. Kiedy prace będą wznowione?

Izabela Kozakiewicz
Radom

Wodociągi Miejskie mają już inwentaryzację prac przy budowie parku ze stawami na Wacynie. Wiadomo, co trzeba dobudować, dokończyć lub naprawić.



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Park ze stawami na Wacynie w Radomiu został ogrodzony i nic się tam nie dzieje już od wielu tygodni.

Póki co teren jest ogrodzony i nie wiadomo, kiedy coś zacznie się tam dziać. - Szkoda, że nic się nie dzieje, mieliśmy nadzieję, że uda się to zrobić szybciej - komentują mieszkańcy.

Budowany park na Wacynie został ogrodzony w lipcu, po tym jak inwestor - spółka Wodociągi Miejskie zerwała umowę z firmą, która miała wykonać prace. Od tamtej pory na placu budowy jest cisza. - Mieszkam tutaj po sąsiedzku i czekałem, kiedy skończy się budowa, bo to może być fajne miejsce. Wiadomo coś? - dopytywał mieszkaniec spacerujący z psem.

Wszyscy mają jedno zasadnicze pytanie: kiedy zacznie się budowa i jak długo trzeba będzie czekać na jej koniec?

My też pytaliśmy o tę inwestycję Wodociągi Miejskie. Na razie wiadomo, że zakończyła się inwentaryzacja prac. Sprawdzono, co zostało wykonane i jaka jest jakość przeprowadzonych robót. Do zrobienia są między innymi alejki spacerowe i drogi dla rowerów. Brakuje pomostów nad stawami, w części stoją pale, na których będą one posadowione. Trzeba skończyć wiaty, przygotować plac zabaw, siłownię zewnętrzną. Wykonać roboty związane z nawodnieniem części zielonych parku. Na stawach mają być wykonane pływające wyspy. Jak wynika z informacji, którą dostaliśmy z Wodociągów Miejskich, konieczna jest aktualizacja projektu budowlanego. Spółka czeka też na kosztorys robót.

Wodociągi bardzo ogólnikowo wypowiadają się na temat terminów. - Przewidujemy, że skompletowanie materiałów, pozwalających wszcząć procedurę wyłonienia nowego wykonawcy nastąpi do końca września, co w opinii inwestora może pozwolić na zwarcie umowy na dokończenie prac w tym roku - czytamy w odpowiedzi podpisanej przez Grzegorza Jandułę, prezesa spółki Wodociągi Miejskie w Radomiu.

Trwają też jeszcze formalności związane z rozliczeniem z poprzednim wykonawcą prac. Przypomnijmy, Wodociągi Miejskie zerwały z nim umowę w czerwcu tego roku, bo firma nie dotrzymała terminów wykonania inwestycji. Jak informował w sierpniu prezes Janduła, Wodociągi Miejskie zabezpieczają pieniądze na poczet kary umownej naliczonej wykonawcy za niewywiązanie się z zapisów kontraktu.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. SEBASTIAN KLOCHOWICZ

W niedzielę, 20 września, w Muzeum Wsi Radomskiej odbyła się VI edycja wydarzenia „Tańscy z Pieczysk". Tegoroczne spotkanie poświęcone zostało artystycznej działalności Czesława Tańskiego, malarza, konstruktora i pioniera polskiego lotnictwa. W programie znalazły się rekonstrukcje historyczne, inscenizacje. Szóstą edycję „Tańskich z Pieczysk" rozpoczął barwny korowód rekonstruktorów w strojach z przełomu XIX i XX wieku. Uczestnicy przeszli alejkami skansenu, nawiązując do czasów, w których żył i tworzył Czesław Tański. Patryk Samborski

echo radomskie

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **Janusz Petz, tel. 48-382-11-67, petz@echodnia.eu**
BIURO REKLAMY: **Sławomir Dobosz, tel. 48-38-21-111, reklama_radom@echodnia.eu** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.**
DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.**
WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.** P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Elżbieta Żuraw.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POLSKA PRESS GRUPA

eprasa.pl 94b4407c17

INWESTYCJE UCZNIOWIE MOGĄ JUŻ W PEŁNI KORZYSTAĆ Z PIĘKNIE ZMODERNIZOWANYCH OBIEKTÓW

Nowe boisko i korty przy „szóstce". Start z udziałem piłkarzy Radomiaka

Patryk Samborski
Radom

Uczniowie mogą już w korzystać ze zmodernizowanych obiektów sportowych do gry w piłkę ręczną, siatkówkę, koszykówkę i tenisa.



FOT. ŁUKASZ WÓJCIK/UM RADOM

Oficjalne otwarcie zmodernizowanego boiska i dwóch kortów tenisowych.

We wtorek, 22 września, przy Publicznej Szkole Podstawowej numer 6 przy ulicy Rapackiego w Radomiu oficjalnie otwarte zostało zmodernizowane wielofunkcyjne boisko oraz dwa korty tenisowe.

Inwestycja kosztowała prawie 2 miliony złotych, a uczniowie mogą już korzystać z odnowionej infrastruktury do gry w piłkę ręczną, siatkówkę, koszykówkę i tenisa. Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej numer 6 przy ulicy Rapackiego mogą już korzystać ze zmodernizowanych obiektów sportowych. We wtorek, 22 września, odbyło się oficjalne otwarcie wielofunkcyjnego boiska oraz dwóch kortów tenisowych. Inwestycja poprawiła warunki do uprawiania sportu przez dzieci i młodzież. W ramach prac wykonana została nowa nawierzchnia boiska wielofunkcyjnego oraz kortów tenisowych. Modernizacja objęła również system odwodnienia, a wykonawcy zamontowali nowe ogrodzenie, piłkochwyty i oświetlenie. Przebudowano także ciągi piesze.Nowe boisko umożliwia grę w piłkę ręczną, siatkówkę i koszykówkę. Dwa korty tenisowe wyposażono w infrastrukturę niezbędną do uprawiania tenisa.

- To zupełnie nowa jakość, a tym samym nowe możliwości sportowego rozwoju dzieci i młodzieży. Chcemy, aby szkolna infrastruktura sportowa była nowoczesna, bezpieczna i zachęcała uczniów do aktywności. Mam nadzieję, że nowe boisko i korty będą tętniły życiem i pomagały rozwijać uczniom sportowe pasje - mówi prezydent Radomia Radosław Witkowski.

Otwarciu zmodernizowanych obiektów towarzyszyły sportowe emocje. Uczniowie „szóstki" rozegrali krótki mecz z udziałem piłkarzy Radomiaka, na boisku pojawiła się między innymi legenda Zielonych - Leandro. Radosław Witkowski również skorzystał z odnowionej infrastruktury i odbił kilka piłek na korcie.

Prezydent życzył uczniom i nauczycielom, aby nowe boisko i korty dobrze służyły szkolnej społeczności, a przede wszystkim zachęcały dzieci i młodzież do aktywności fizycznej oraz rozwijania sportowych pasji.

REKLAMA 0011580914



eprasa.pl 94b4407c17

INWESTYCJE W ODBUDOWANYM OBIEKCIE W POBLIŻU ZALEWU NA BORKACH BĘDZIE RESTAURACJA I KAWIARNIA

Stary młyn nad zalewem w Radomiu będzie miał dodatkowe odwodnienie

Izabela Kozakiewicz
Radom

Woda stoi wokół budynku, co z czasem osłabiałoby konstrukcję. Odwodnienie ma zabezpieczyć nowy obiekt przed skutkami podtopień.



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Budynek powstający po starym młynie nad zalewem na Borkach.

Wysokie wody gruntowe w sąsiedztwie zalewu wymusiły zmiany w planach budowy nowej restauracji na Borkach w Radomiu. Musi powstać dodatkowe odwodnienie, które pozwoli zabezpieczyć budynek, który stanął w miejsce starego młyna.

Jest już jego projekt. To podniesie koszt inwestycji, ale przynajmniej na razie nie ma informacji o zmianie terminu zakończenia robót. Nowa restauracja nad zalewem na Borkach jest budowana w miejsce młyna z lat 30. ubiegłego wieku. Pierwotnie zakładano przebudowę starego budynku, ale okazało się, że jest w tak fatalnym stanie, że nadaje się tylko do rozbiórki. Bliskość zalewu, wysoki stan wód podskórnych robiły swoje i usytuowania młyna w lekkim zagłębieniu sprawiało, ze woda systematycznie osłabiała fundamenty i ściany. Także teraz woda stoi wokół budynku, co z czasem osłabiałoby konstrukcję. Jak pisaliśmy w lipcu zapadła decyzja o konieczności wykonania dodatkowego odwodnienia. Ma ono zabezpieczyć nowy obiekt przed skutkami ciągłych podtopień. Jest już projekt dodatkowych prac. Na razie nie wiadomo, ile one będą kosztowały. Już wcześniej konieczna była zmiana projektu, kiedy okazało się, że ze starego młyna nie uda się ocalić fundamentów.

Wykonawca wylał płytę fundamentową. Wcześniej musiał też wzmocnić grunt, nawieziono tony żwiru, zastosowano też specjalne membrany. Ten etap także pociągnął za sobą dodatkowe koszty. Inwestor, czyli Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji dopłacił wykonawcy 1 milion złotych. Pierwotny koszt inwestycji to około 7 milionów złotych.

Będą kolejne aneksy do umowy. Nie tylko w związku z dodatkowym odwodnieniem.

- Zaszły zmiany w technologii i zabezpieczeniach przeciwpożarowych. Będziemy musieli na przykład wybudować nową drogę przeciwpożarową - mówi Karol Michalec, prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu.

Problemy nie zatrzymały jednak prac na budowie. Konstrukcja stoi, ruszył montaż stolarki, już działają instalatorzy. Wykonawca szykuje się do prac przy elewacji. Na razie nie ma planów zmiany terminu zakończenia budowy. Wszystko ma być gotowe wiosną 2027 roku.

REKLAMA 0011580805

mpk

Miejska
Przyjazna
Komunikacja





MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI W RADOMIU jest spółką Gminy Miasta Radomia. Istnieje od 1954 roku, świadcząc usługi publicznego transportu zbiorowego. Obecnie Spółka obsługuje 25 radomskich linii autobusowych, przewożąc rocznie blisko 30 mln pasażerów.

MPK SYSTEMATYCZNIE PODNOSI JAKOŚĆ USŁUG PRZEWOZOWYCH, wymieniając autobusy starszej generacji na nowe, spełniające wymogi współczesnej komunikacji miejskiej, tj.: niskopodłogowe, klimatyzowane, monitorowane, z kasownikami obsługującymi Radomską Kartę Miejską oraz tzw. ciepłym przyciskiem.

MPK JEST JEDNYM Z LIDERÓW EKOLOGICZNEJ TRANSFORMACJI TABOROWEJ WŚRÓD PRZEWOŹNIKÓW KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W POLSCE I EUROPIE!
Obecnie Spółka posiada w swej flocie 45 autobusów elektrycznych oraz 45 autobusów gazowych. Oznacza to, że około 80% autobusów MPK, wyjeżdżających codziennie na ulice Radomia, stanowią pojazdy zero- oraz niskoemisyjne.



Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Radomiu Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
ul. Wjazdowa 4, 26-600 Radom | tel.: 48 38 55 200 | e-mail: mpk@mpk.radom.pl

www.mpk.radom.pl

eprasa.pl 94b4407c17

Strefa imprez

www.echodnia.eu

Legendy zagrają w Radomiu. Dżem i Lady Pank strona 4

Hubertus Radomski 2026. Pokazy, koncerty, degustacja dziczyzny

Patryk Samborski
Radom

W sobotę 26 wrzśnia odbędzie się Hubertus Radomski 2026. Będą pokazy, koncerty, degustacja dziczyzny i tradycje łowieckie na Placu Jagiellońskim.

W sobotę, 26 września, odbędzie się Hubertus Radomski 2026, czyli wydarzenie poświęcone tradycjom łowieckim, sokolniczym i leśnym.

W programie znalazły się między innymi pokazy, koncerty, wystawa, stoiska tematyczne, degustacja potraw z dziczyzny, konkursy i zabawy dla odwiedzających oraz akcja krwiodawstwa. Wstęp jest wolny.



FOT.ARCHIWUM

Młodzieżowa Orkistra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej z Grójca wystąpi w Radomiu

Obchody rozpoczną się o godzinie 11 uroczystą mszą świętą Hubertowską w kościele świętego Jana Chrzciciela przy ulicy Rwańskiej 6 w Radomiu. O godzinie 12 odbędzie się przemarsz pocztów sztandarowych i myśliwych na Plac Jagielloński. Natomiast o 12:30 na miejscu zaplanowane zostało przywitanie zgromadzonych gości, a o 12:45 przemówienia okolicznościowe.

Od godziny 13 na Placu Jagiellońskim rozpocznie się plenerowa część wydarzenia - Piknik Myśliwski. W programie znalazły się najważniejsze akcenty kultury łowieckiej. Część muzyczną zapewnią Zespół Sygnalistów Myśliwskich Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych Radom & Zespół Szkół Leśnych w Garbatce-Letnisku) oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej Grójec.

Wśród pokazów znajdą się psy myśliwskie w akcji oraz pokaz szlachetnej sztuki wabienia jeleni w wykonaniu Tomasza Malińskiego. Na odwiedzających czekać będzie także wystawa przyrodniczo-łowiecka oraz strefa edukacyjna szkoły, optyki, biżuterii i odzieży myśliwskiej. W programie również prezentacje Wojsk Obrony Terytorialnej, Klubu Dian Polskiego Związku Łowieckiego i kół łowieckich.

Podczas pikniku na Placu Jagiellońskim będzie również degustację potraw z dziczyzny przygotowanych przez Kubę Wolskiego, Wojciecha Charowicza oraz koła łowieckie.

Nie zabraknie również inicjatyw społecznych. W ramach akcji „Darz Bór - Dasz Krew" odbędzie się zbiórka krwi. Zaplanowana została także zbiórka charytatywną na pomoc w leczeniu Leona Słomki.

Jarmark świętego Michała w Radomiu. Trzy dni atrakcji i pyszności

Patryk Samborski
Radom

Od 25 do 27 września na Placu Konstytucji 3 Maja w Radomiu odbywać się będzie Jarmark świętego Michała.

Na mieszkańców czekają wystawcy z całej Polski, regionalne produkty, rękodzieło, gastronomia oraz atrakcje dla dzieci i całych rodzin. W programie znalazł się również widowiskowy pokaz ognia. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny..

Przez trzy dni na Placu Konstytucji 3 Maja będzie można odwiedzać stoiska wystawców z całej Polski. W ich ofercie znajdą się między innymi rękodzieło i produkty handmade, produkty regionalne, słodkości, sery, wędliny i wyroby tradycyjne, produkty naturalne, a także różnego rodzaju produkty i dekoracje. Na miejscu będzie również gastronomia i street food.

W piątek, 25 września, jarmark od 12 do 20. Od początku dostępne będą strefa dmuchańców i kolejka Drago, a rodzinna zabawa w strefie atrakcji potrwa do 18. O 14 rozpoczną się warsztaty „Mój Anioł", będzie można malować gipsowe anioły. O 16 warsztaty z malowania płóciennych toreb.

W sobotę, 26 września, jarmark potrwa od 10 do 20. Tego dnia też będą dostępne strefa dmuchańców oraz kolejka Drago. O 11 rozpocznie się malowanie gipsowych aniołów. O 13 zaplanowane zostały warsztaty tworzenia jesiennych wianków z jarzębiny, a o 15:00 warsztaty tworzenia bransoletek. O 19 rozpocznie się widowiskowy pokaz ognia.

W niedzielę, 27 września, ostatni dzień jarmarku potrwa od 10 do 17. O 11 kolorowe warkoczyki, a o 13: malowanie gipsowych aniołów. O 15 warsztaty tworzenia kolorowych bransoletek dla dzieci. Zakończenie o 17.



FOT ARCHIWUM

W sobotę o 19 odbędzie się pokaz ognia

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

GMINA JASTRZĘBIA

Bartodziejskie Wykopki

Pokazy tradycyjnych wykopków, degustacja potraw z ziemniaków, występy zespołów ludowych i finał konkursu „Przysmaki Mazowsza - ziemniaczane rarytasy" znalazły się w programie Bartodziejskich Wykopków. Wydarzenie odbędzie się 3 października na terenie przy Domu Kultury w Bartodziejach, gmina Jastrzębia. Organizatorzy przygotowali program nawiązujący do dawnych prac polowych i tradycji związanych ze zbiorem ziemniaków. Jednym z głównych punktów wydarzenia będzie inscenizacja tradycyjnych wykopków połączona z ręcznym zbiorem ziemniaków. Uczestnicy zobaczą także pokaz dawnych maszyn rolniczych, które przez lata wykorzystywano podczas jesiennych prac na polach. Nie zabraknie również atrakcji kulinarnych. Na gości czekać będą degustacje potraw przygotowanych na bazie ziemniaków, a także ognisko z pieczonymi ziemniakami. W trakcie imprezy odbędzie się finał konkursu „Przysmaki Mazowsza - ziemniaczane rarytasy". O oprawę artystyczną zadbają zespoły ludowe oraz kapela Zdzisława Kwapińskiego. Wieczorem uczestnicy będą mogli bawić się podczas potańcówki z didżejem. PS

RADOM

Ostatni Taniec pod gwiazdami

Kończy się cykl imprez „Taniec pod gwiazdami" w Radomiu. Podobnie jak w poprzednich latach, w tym również wieczorki taneczne odbywały się w każdy czwartek i niedzielę. Od 20 sierpnia do 27 września uczestnicy mogli bawić się od godziny 16 do 20. Czas na ostatnią imprezę,w niedzielę, 27 września. Wstęp wolny. PS

GMINA JEDLIŃSK

Spotkanie z tradycją w Ludwikowie

Stowarzyszenie Promocji Kultury Gminy Jedlińsk zaprasza na godzinę 14:30 na teren przy świetlicy w Ludwikowie, która pełni funkcję placówki terenowej Gminnego Centrum Kultury i Kultury Fizycznej w Jedlińsku. Wstęp na wydarzenie będzie bezpłatny. Organizatorzy zaplanowali przegląd zespołów i kapel ludowych oraz potańcówkę. Uczestnicy zobaczą również prezentacje tradycyjnych tańców, takich jak polka, mazurek, kujawiak i oberek. W programie znalazł się konkurs na najlepiej wykonany taniec oberka oraz polkę. Koła Gospodyń Wiejskich poprowadzą warsztaty, podczas których uczestnicy będą mogli poznać elementy lokalnej kultury i tradycji. Organizatorzy przygotowali również konkurs na najlepszą potrawę charakterystyczną dla regionu. PS

RADOM

Wernisaż wystawy Ryszarda Woźniaka

W piątek, 25 września, w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia" w Radomiu odbędzie się wernisaż wystawy Ryszarda Woźniaka „Lunapark Europa". Ekspozycja obejmie ponad 100 obrazów artysty, w tym prace premierowe i te rzadko prezentowane. Ryszard Woźniak, to jednem ze współtwórców legendarnej formacji artystycznej Gruppa. Wernisaż rozpocznie się 25 września o godzinie 18. Ekspozycja pozostanie dostępna do 22 listopada. Ryszard Woźniak wykorzystuje motyw nieczynnego wesołego miasteczka do opowieści o aspiracjach, oczekiwaniach i rozczarowaniach związanych z obecnością Polski w strukturach Unii Europejskiej. Ryszard Woźniak urodził się w 1956 roku. Jest malarzem, performerem, autorem instalacji, teoretykiem sztuki i pedagogiem. PS

Festiwal „Opętani literaturą" w Radomiu. Na finał wystąpi Fisz Emade Tworzywo

Patryk Samborski
Radom, gmina Jedlińsk

Od 18 do 27 września w Radomiu i Wsoli odbywa się 11. edycja festiwalu „Opętani literaturą". Oto co będzie działo się w ostatnie trzy dni wydarzenia.



FOT. ARCHIWUM

Festiwal „Opętani Literaturą" zwieńczy koncert zespołu Fisz Emade Tworzywo

W piątek, 25 września, również w Miejskiej Bibliotece Publicznej, odbędzie się dyskusja „Władza sądzenia" z udziałem jurorów Nagrody Gombrowicza: Jerzego Franczaka, Weroniki Murek, Joanny B. Bednarek, Piotra Kofty, Katarzyny Sawickiej-Mierzyńskiej, Janusza Margańskiego i Piotra Sadzika. Moderatorem spotkania będzie Michał Nogaś.

W sobotę, 26 września, o godzinie 18 w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia" odbędzie się spotkanie „Przed nagrodą". Michał Nogaś poprowadzi rozmowę z nominowanymi do tegorocznej Nagrody Gombrowicza: Marcinem Oskarem Czarnikiem, Marcinem Czubem, Dorotą Grabek, Emilią Konwerską oraz Arkiem Kowalikiem.

Finał festiwalu zaplanowany został na niedzielę, 27 września, w Zespole Szkół Muzycznych w Radomiu. O godzinie 17 rozpocznie się Gala Nagrody Literackiej imienia Witolda Gombrowicza, podczas której nastąpi ogłoszenie laureatki lub laureata. Galę uzupełni koncert Fisz Emade Tworzywo.

W 11. edycji Nagrody Literackiej imienia Witolda Gombrowicza zgłoszonych zostało 120 tytułów. W kwietniu kapituła ogłosiła listę 16 książek, czyli tak zwaną krótką listę, spośród których w czerwcu wskazała pięcioro nominowanych do nagrody.

Laureat Nagrody otrzymuje 40 tysięcy złotych. Nagrodę finansową w wysokości 5 tysięcy złotych otrzymują również wszyscy nominowani.

Radomskie Klasyki kończą sezon 2026

Patryk Samborski
Radom

W niedzielę, 27 września, w godzinach od 12 do 16 na Placu Corazziego w Radomiu odbędzie się zakończenie sezonu Radomskich Klasyków..

Miłośnicy motoryzacji zaprezentują swoje samochody, a na uczestników będą czekać muzyka na żywo i strefa gastronomiczna. Radomskie Klasyki zapraszają na ostatnie w tym sezonie spotkanie miłośników klasycznej motoryzacji. Wydarzenie odbędzie się na Placu Corazziego oraz odcinku ulicy Żeromskiego od ulicy Niedziałkowskiego do ulicy Mickiewicza. Organizatorzy zaplanowali spotkanie, podczas którego właściciele klasycznych pojazdów będą mogli zaprezentować swoje samochody i porozmawiać z innymi pasjonatami.

Stowarzyszenie Radomskie Klasyki działa od 2013 roku, a od 2018 roku funkcjonuje jako stowarzyszenie. Organizatorzy regularnie zapraszają mieszkańców na spotkania z klasycznymi samochodami w różnych częściach Radomia.

O oprawę muzyczną zadba PJ aka DJ Loopfella, który zagra muzykę na żywo. Uczestnicy będą mogli również skorzystać z oferty gastronomicznej. Na miejscu pojawią się Bacon Butty Pionki z burgerami oraz 420 Stopni z pizzą.

Współorganizatorem wydarzenia jest Wodnik Radom. Partnerem Samorząd Województwa Mazowieckiego, Mazowsze - serce Polski, Stelvio Detailing, greenSANE oraz Centrum Organizacji Pozarządowych.

Wiolka Walaszczyk wystąpi w Radomiu

Patryk Samborski
Radom

W czwartek, 8 października, w Resursie Obywatelskiej w Radomiu wystąpi Wiolka Walaszczyk.

Stand-uperka zaprezentuje w Radomiu swój najnowszy program „Kompromitacja". Tego samego dnia zaplanowano dwa występy, o godzinie 18 i 20:30.

W dorobku Wiolki Walaszczyk znajdują się programy „Hilarious Trio" z 2016 roku, „Życie od kuchni" z 2020 roku, „Pucz" z 2022 roku oraz „Gąski, gąski do domu" z 2025 roku. Część z nich została udostępniona w serwisie YouTube, a „Hilarious Trio" pojawiło się na Netflixie.

Obecnie artystka występuje z programem „Kompromitacja", który 8 października zaprezentuje radomskiej publiczności. Wydarzenie jest przeznaczone dla osób od 18. roku życia. Występ potrwa około 120 minut i będzie obejmował jedną przerwę. Organizatorzy informują, że podczas wydarzenia obowiązuje zakaz nagrywania występu oraz wnoszenia napojów.

Bilety na występ Wiolki Walaszczyk w Radomiu są dostępne za pośrednictwem platformy kupbilecik.pl Kup bilety na „Kompromitację" w Radomiu.



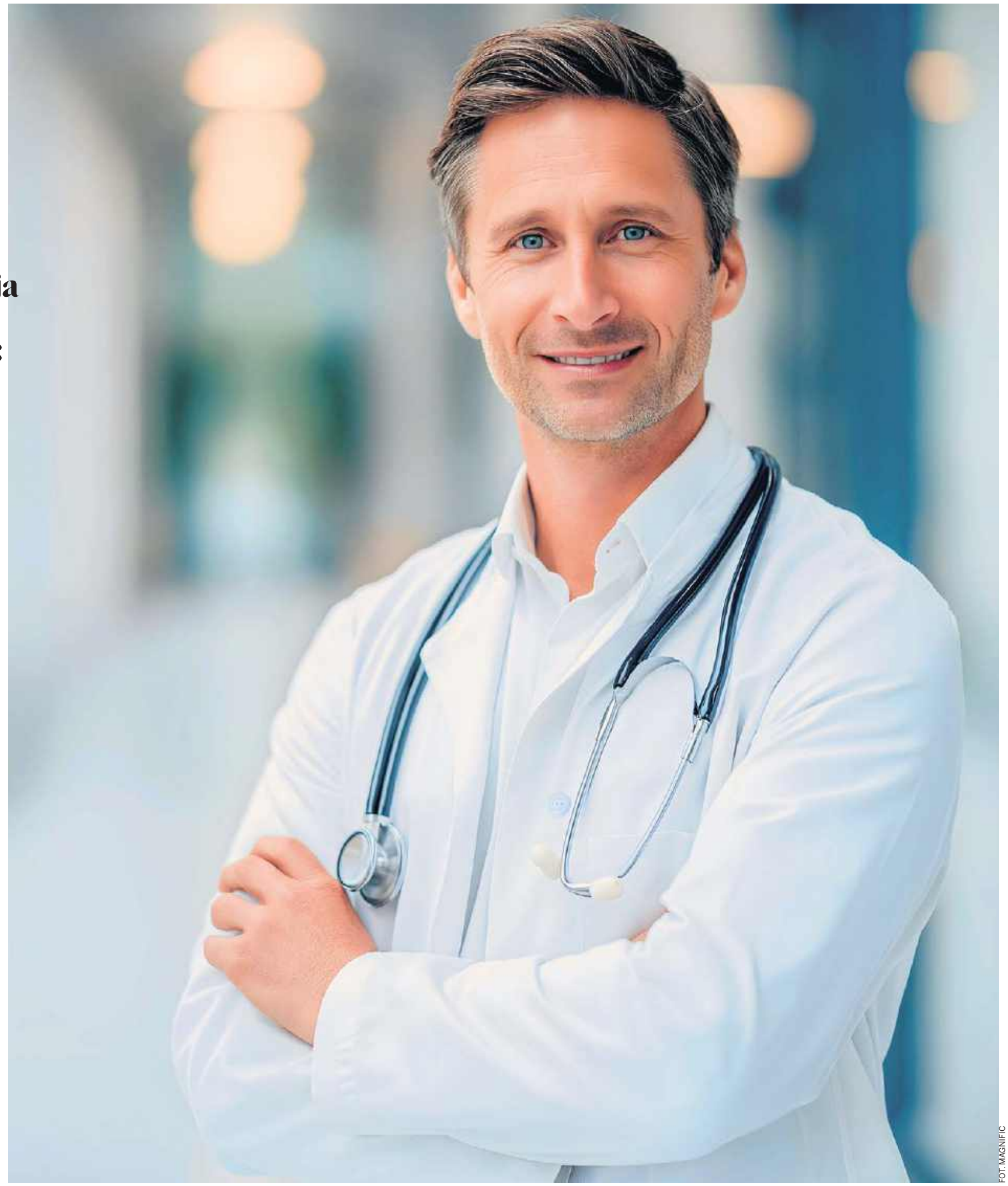
FOT. ARCHIWUM

Wiolka Walaszczyk wystąpi w Radomiu

eprasa.pl 94b4407c17

PORADNIK MEDYCZNY

UŚMIECH NA KOSZT PAŃSTWA.
CO ZROBIMY U DENTYSTY NA NFZ?
STRONA 04



FOT. MAGNIFIC

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź. Papierowa to wyjątek

Strony 10-11

E-SKIEROWANIE OTWIERA DROGĘ DO SANATORIUM.
WYSTAWIA LEKARZ, KTÓRY PRZYJMUJE W RAMACH NFZ
STRONA 03

DOKUCZAJĄ CI BOLĄCE STOPY?
MOŻE CZAS NA WIZYTĘ U SPECJALISTY PODOLOGA
STRONA 06

eprasa.pl 94b4407c17

Koniec z zabiegami przez dwa tygodnie

Oprac. Agata Wodzień-Nowak

Resort zdrowia pokazał propozycje ważnych zmian w rehabilitacji leczniczej. Nowe przepisy wprowadzają nowości dla pacjentów: leczenie ma być lepiej dopasowane do ich potrzeb, a zasady kwalifikacji na poszczególne etapy – bardziej przejrzyste. Z projektu wynika również, że czas rehabilitacji wydłuży się dwukrotnie, a na zabiegi (np. pulmonologiczne) nie trzeba będzie daleko dojeżdżać, bo będą dostępne bliżej domu.



FOT. MAGNIFIC

Rehabilitacja na NFZ przejdzie poważne zmiany

Co to oznacza w praktyce dla pacjentów?

Projekt rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia dotyczący rehabilitacji leczniczej to zapowiedź prawdziwej rewolucji, która ma gruntownie zreformować dotychczasowy system. Według projektu pacjentów czeka lepsze dopasowanie terapii do rzeczywistych potrzeb chorych, a także poprawa dostępności usług. Celem zmian jest również precyzyjne uporządkowanie zasad kwalifikacji na poszczególne etapy leczenia.

Zmiany wejdą w życie 1 stycznia 2027 roku, co da zapewnić placówkom medycznym niezbędny czas na wdrożenie nowych standardów organizacyjnych.

Dwukrotnie dłuższa fizjoterapia ambulatoryjna

Dla osób korzystających z rehabilitacji w przychodniach nadchodzą bardzo dobre wiadomości. Ministerstwo Zdrowia przypomina, że dotychczas fizjoterapia ambulatoryjna była realizowana w cyklach obejmujących do 10 dni zabiegowych.

Nowy projekt zakłada wydłużenie pojedynczego cyklu do 20 dni zabiegowych, co zapewni znacznie większą ciągłość terapii. Co więcej, w medycznie uzasadnionych przypadkach czas ten będzie można dodatkowo przedłużyć, co pozwoli na elastyczne dopasowanie leczenia do indywidualnego tempa powrotu pacjenta do zdrowia.

Rehabilitacja domowa pod lupą

Reforma wprowadza również istotne porządki w obszarze opieki domowej. Ministerstwo chce, aby ta forma wsparcia trafiała wyłącznie do osób, które ze względu na swój stan zdrowia fizycznie nie są w stanie dotrzeć do placówki medycznej.

Jednocześnie rewolucję przejdą kompetencje personelu medycznego. Do tej pory kwalifikacja do rehabilitacji domowej oraz prowadzenie terapii opierały się przede wszystkim na poradzie lekarskiej. Teraz, obok porady lekarskiej pojawi się pełnoprawna porada fizjoterapeutyczna. Fizjoterapeuta zyska autonomię – będzie mógł samodzielnie kwalifikować do zabiegów, wyznaczać cele terapeutyczne oraz dokonywać finalnej oceny efektów leczenia.

Pulmonologia bliżej domu i lepsza opieka nad dziećmi

Kolejnym krokiem w stronę pacjentów jest ułatwienie dostępu do rehabilitacji pulmonologicznej.

Pacjenci z przewlekłymi chorobami układu oddechowego będą mogli rehabilitować się w trybie dziennym znacznie bliżej swojego miejsca zamieszkania.

Na reformie zyskają także najmłodsi. Projekt zakłada wyraźne wyodrębnienie świadczeń rehabilitacji stacjonarnej dla dzieci.

REKLAMA

0011584096

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

MEDYCYNA OSTEOPATYCZNA

FIZJOTERAPIA

MASAŻE LECZNICZE



KONTAKT
ul. Ks. Ściegiennego 196,
25-116 Kielce
Ochinean Garik: tel. 502 977 069
e-mail: garona@onet.eu
www.centrumleczeniakregoslupa.pl







eprasa.pl 94b4407c17

E-skierowanie otwiera drogę do sanatorium

Wyjazd do sanatorium jest rozwiązaniem wspierającym powrót do zdrowia, jako kontynuacja leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego

Grzegorz Okoński

Do leczenia w uzdrowisku kwalifikują się osoby samodzielne, sprawne na tyle, by móc do sanatorium dojechać, dać sobie radę na miejscu i skorzystać z zabiegów leczniczych. Uzdrowiskowe leczenie ambulatoryjne dorosłych i dzieci wynosi od 6 do 18 dni, natomiast bezpłatny pobyt w szpitalu uzdrowiskowym - trwa 21 dni dla osób dorosłych lub 27 dni dla dzieci.

21 dni zajmuje pobyt w sanatorium uzdrowiskowym dla dzieci jest bezpłatny, a dla osób dorosłych - częściowo odpłatny. Najdłużej, bo 28 dni, trwa leczenie związane z rehabilitacją uzdrowiskową.

Skierowanie na leczenie uzdrowiskowe wystawia lekarz, pracujący w ramach naszego ubezpieczenia zdrowotnego, czyli taki, który przyjmuje w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.



FOT. PIXABAY

W czasie pobytu w sanatorium pacjenci korzystają z określonych zabiegów rehabilitacyjnych

- Lekarz wystawia wyłącznie e-skierowanie na leczenie uzdrowiskowe - precyzuje portal pacjent.gov.pl. - Gdy je otrzymasz, e-skierowanie jest automatycznie przesyłane do Twojego oddziału wojewódzkiego NFZ - nie musisz niczego składać w oddziale. Na Internetowym Koncie Pacjenta pojawi się informacja o wystawionym e-skierowaniu – przez cały czas możesz śledzić, na jakim etapie rozpatrywania jest Twoja sprawa. W wyjątkowych sytuacjach lekarz może wystawić skierowanie papierowe: gdy kieruje na leczenie uzdrowiskowe poza granicami kraju, albo gdy nie ma dostępu do internetu, więc nie może wystawić skierowania w systemie elektronicznym.

Kolejnym etapem jest ocena lekarza balneologa (czyli od leczenia uzdrowiskowego) lub lekarza rehabilitacji medycznej, przeprowadzona w oddziale wojewódzkim NFZ, gdzie trafia e-skierowanie od lekarza. Co ciekawe, od ubiegłego roku, taką ocenę mogą wystawiać też lekarze innych specjalizacji: interniści, lekarze medycyny rodzinnej, reumatolodzy i ortopedzi, pod warunkiem, że ukończyli specjalny kurs z podstaw balneologii. Lekarz ma 30 dni na zakwalifikowanie pacjenta na leczenie lub odrzucenie jego skierowania z powodów medycznych, liczone od daty rejestracji skierowania w systemie. Jeśli je zatwierdzi, to przekaże do systemu informację o numerze skierowania, sposobie rozpatrzenia i przewidywanym okresie oczekiwania - podaje NFZ.

Pacjent otrzymuje na Internetowym Koncie Pacjenta i w liście przysłanym pocztą tradycyjną, informację o numerze skierowania, o tym, jak zostało ono rozpatrzone i jaki jest przewidywany okres oczekiwania. Gdyby w skierowaniu czegoś brakowało, albo ocena zakończy się uznaniem, że są przeciwwskazania do leczenie uzdrowiskowego, skierowanie wróci do uzupełnienia, lub do wiadomości do świadczeniodawcy (lekarza lub przychodni), który je wystawił - pacjent będzie o tym poinformowany.

Czekając na decyzję NFZ, można sprawdzać w serwisie internetowym NFZ, na jakim etapie jest realizacja skierowania: trzeba wtedy w przeglądarce skierowań wpisać numer skierowania (otrzymamy go w zawiadomieniu listowym lub na IKP).

Jeżeli zostanie ustalony termin leczenia, oddział wojewódzki NFZ doręczy Ci potwierdzone skierowanie nie później niż 14 dni przed datą rozpoczęcia leczenia.

REKLAMA 0011587376

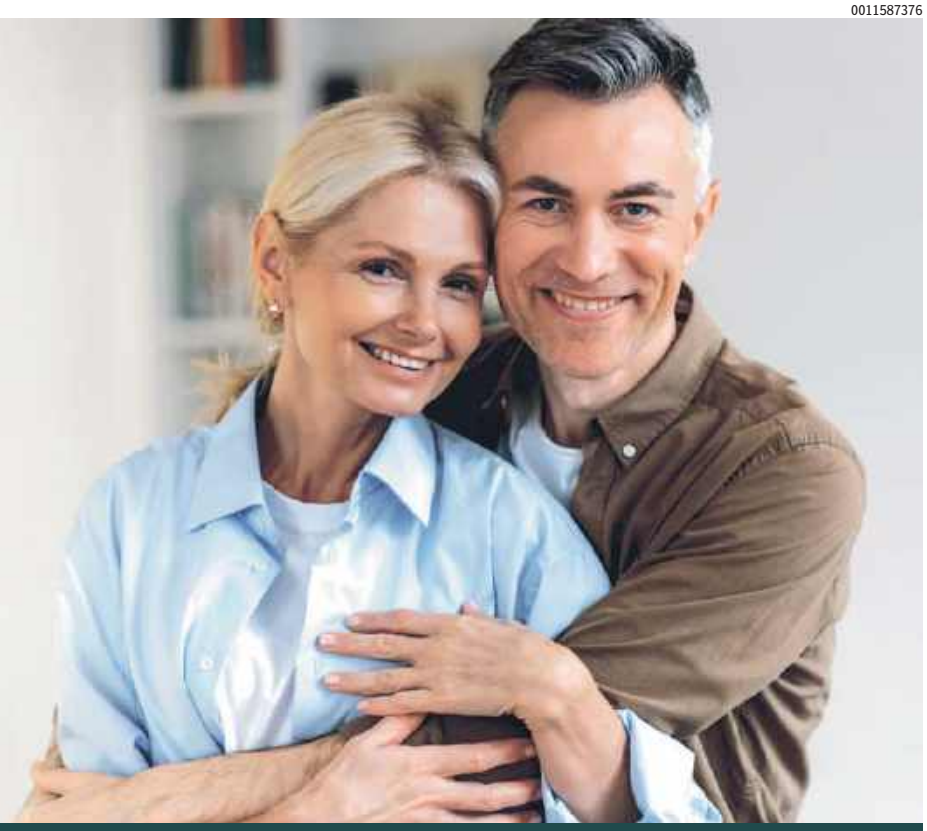
Diagnostyka+

Akcja profilaktyczna

Zadbaj o swoje zdrowie.

Nasze Punkty Pobrań są blisko Ciebie.

wybrane punkty otwarte w soboty



Badania można wykonać w każdym z 47 Punktów Pobrań w województwie świętokrzyskim, m.in.:

+ Busko-Zdrój, ul. Bohaterów Warszawy 106
+ Jędrzejów, ul. 3-go Maja 59
+ Kielce, ul. Jagiellońska 74
+ Kielce, ul. Starodomaszowska 17
+ Kielce, ul. Warszawska 218E
+ Końskie, ul. Gimnazjalna 41
+ Nowa Dęba, ul. Krasickiego 21
+ Opatów, pl. Obrońców Pokoju 32
+ Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Siennieńska 12
+ Pińczów, ul. Klasztorna 35
+ Sandomierz, ul. Mickiewicza 15
+ Skarżysko Kamienna, ul. Krasińskiego 20
+ Starachowice, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 41
+ Staszów, ul. Mickiewicza 36
+ Włoszczowa, ul. Żeromskiego 28

Znajdź najbliższy Punkt Pobrań:

eprasa.pl 94b4407c17

Uśmiech na koszt państwa. Co zrobimy u dentysty na NFZ?

Największą pułapką dla nieświadomego pacjenta jest kwestia tak zwanego dopłacania do zabiegów. Zabronione jest łączenie finansowania z NFZ i środków prywatnych w ramach tej samej procedury medycznej

Rafał Kruk

Wielu z nas omija gabinety stomatologiczne z logo NFZ szerokim łukiem, trwając w przekonaniu, że to, co otrzymujemy za darmo, musi wiązać się z bólem, archaiczną aparaturą i czarnymi plombami. Tymczasem rzeczywistość przeszła gruntowną metamorfozę.



FOT. 123 RF

Wizyta u lekarza dentysty nie wymaga skierowania. Jeśli gabinet ma podpisaną umowę z NFZ, potwierdza to widoczne logo NFZ

Stomatologia na NFZ

Gdy wydarzy się sytuacja nagła, jak ostry ból zęba w środku nocy, nie musimy szukać prywatnych gabinetów. Wyznaczone placówki doraźnej pomocy przyjmują pacjentów o każdej porze, a lekarz na dyżurze ma obowiązek uśmierzyć ból.

Obalanie mitu o czarnej dziurze w polskiej stomatologii należy zacząć od rewolucji w materiałach, jaka dokonała się w ostatnich latach. Od 2022 roku Narodowy Fundusz Zdrowia przestał finansować amalgamat stomatologiczny, co oznacza ostateczny koniec ery ciemnych, metalicznych wypełnień. Obecnie każdemu pacjentowi, niezależnie od statusu, przysługują materiały estetyczne w kolorze zęba.

W przypadku osób dorosłych sytuacja wygląda tak, że w zębach przednich, czyli od górnej i dolnej jedynki do trójki, lekarz ma obowiązek zastosować wysokiej jakości kompozyt światłoutwardzalny. W dalszych odcinkach łuku zębowego, począwszy od czwórek, stosowane są materiały chemoutwardzalne. Choć ich technologia wiązania jest inna, pod względem estetycznym pozostają one białe lub mleczne, co stanowi ogromny skok jakościowy.

Jeszcze wyższy standard opieki przewidziano dla dzieci oraz młodzieży do ukończenia osiemnastego roku życia. W ich przypadku wszystkie zęby, od jedynek aż po ósemki, leczone są przy użyciu nowoczesnych materiałów światłoutwardzalnych bez żadnych dodatkowych opłat. Jeśli w którymkolwiek gabinecie usłyszymy, że na fundusz musi zostać założona czarna plomba, jest to informacja nieprawdziwa, a lekarz prawdopodobnie korzysta z nielegalnych zapasów lub próbuje wymusić opłatę.

Równie istotną kwestią jest komfort pacjenta podczas zabiegu, który w ramach kontraktu z państwem nie podlega negocjacjom. Znieczulenie miejscowe jest zawsze bezpłatne, o ile lekarz stomatolog uzna, że jest ono konieczne do prawidłowego wykonania danej procedury. Pacjent nie musi i nie powinien za nie dopłacać, ponieważ fundusz finansuje pełnowartościowe i skuteczne środki znieczulające, które mają zapewnić całkowitą bezbolesność. Warto o tym pamiętać, gdyż wielu pacjentów wciąż ulega sugestii, że istnieje podział na znieczulenie gorsze, czyli darmowe, i lepsze, za które należy uiścić opłatę. W świetle obowiązujących przepisów taki podział w ramach jednego świadczenia po prostu nie istnieje.

Higienizacja i leczenie kanałowe

Profilaktyka to prawdopodobnie najmocniejszy punkt oferty publicznej stomatologii, z którego statystycznie korzystamy najrzadziej, często nie wiedząc, że podstawowe zabiegi higienizacyjne mamy już opłacone w ramach składki. Każdy ubezpieczony ma prawo do profesjonalnego usunięcia kamienia nazębnego, czyli skalingu, raz w roku. Dodatkowo przysługuje nam badanie kontrolne wraz z instruktażem higieny aż trzy razy w roku, co pozwala na regularne monitorowanie stanu jamy ustnej i wczesne wykrywanie ubytków. Mało znanym, a niezwykle ważnym faktem jest refundacja kiretażu, czyli głębokiego oczyszczania kieszonek dziąsłowych, co jest kluczowe w walce z paradontozą. Kobiety w ciąży i połogu mogą liczyć na jeszcze szerszą opiekę profilaktyczną, w tym na dodatkowy skaling co sześć miesięcy, jeśli wymaga tego ich stan kliniczny.

Poważniejsze problemy zaczynają się przy leczeniu kanałowym, zwanym endodoncją, gdzie przepisy stawiają wyraźną granicę dla osób dorosłych. W ramach powszechnego ubezpieczenia fundusz pokrywa koszty leczenia kanałowego jedynie w zębach przednich, czyli od kła do kła. Każdy ząb położony dalej, od czwórek wzwyż, w przypadku osoby powyżej osiemnastego roku życia musi zostać wyleczony prywatnie lub usunięty w ramach refundacji. Istnieją jednak grupy podlegające szczególnej ochronie, które nie muszą martwić się tymi ograniczeniami. Dzieci, młodzież, kobiety w ciąży oraz pacjentki w okresie połogu mają pełne prawo do bezpłatnego leczenia kanałowego wszystkich zębów, włączając w to zęby trzonowe. Należy przy tym zachować czujność, ponieważ jeśli zdecydujemy się rozpocząć leczenie kanałowe w prywatnym gabinecie, lekarz pracujący na NFZ nie ma prawnego obowiązku kontynuowania go w ramach ubezpieczenia.

Protezy i lakowanie

W dziedzinie protetyki państwo również oferuje wsparcie, choć jest ono obwarowane rygorystycznymi terminami i warunkami medycznymi. Każdemu pacjentowi przysługuje bezpłatna proteza osiadła, częściowa lub całkowita, raz na pięć lat. Aby jednak uzyskać protezę częściową, pacjent musi posiadać braki w uzębieniu wynoszące co najmniej pięć zębów w jednym łuku. Jeśli posiadana już proteza ulegnie uszkodzeniu, na przykład pęknie lub wypadnie z niej ząb, mamy prawo do jej bezpłatnej naprawy raz na dwa lata. Z tych limitów czasowych całkowicie wyłączone są osoby po operacjach onkologicznych w obrębie twarzoczaszki, które mogą liczyć na pomoc protetyczną zawsze, gdy zachodzi taka potrzeba. Trzeba jednak zaznaczyć, że system nie przewiduje refundacji nowoczesnych mostów porcelanowych ani implantów.

NFZ zapewnia też szerokie spektrum bezpłatnych zabiegów z myślą o najmłodszych. Fundusz finansuje lakowanie szóstek do ósmego roku życia oraz regularne lakierowanie wszystkich zębów stałych aż do pełnoletności. W przypadku wad zgryzu, dzieci do dwunastego roku życia mogą otrzymać bezpłatny aparat ruchomy, a jego naprawy są gwarantowane do trzynastego roku życia. Niestety, aparaty stałe nie są refundowane w żadnym przypadku, co warto uwzględnić w planowaniu domowego budżetu.

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY ŚWIĘTOKRZYSKIEGO CENTRUM STOMATOLOGII 0011583123

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii – leczenie z uwzględnieniem potrzeb pacjenta

Wizyta u dentysty może wiązać się z silnym lękiem, a czasem wieloletnim odkładaniem leczenia. W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii w Baćkowicach przyjmujemy dorosłych i dzieci, a postępowanie dobieramy do ich stanu zdrowia i potrzeb. Szczególną uwagę poświęcamy osobom z dentofobią oraz pacjentom, u których leczenie w standardowych warunkach jest znacznie utrudnione.





Leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym

Jednym z ważnych zakresów działalności naszego centrum jest leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym. Można je rozważyć między innymi u osób z silną dentofobią, szczególnymi potrzebami zdrowotnymi albo wtedy, gdy wykonanie koniecznego leczenia w zwykłych warunkach nie jest możliwe.

Leczenie poprzedzają konsultacja stomatologiczna i kwalifikacja medyczna. Znieczulenie prowadzi lekarz anestezjolog wraz z personelem anestezjologicznym, a zabieg wykonuje lekarz dentysta. Przygotowanie, potrzebne badania i zakres leczenia ustalane są indywidualnie. O możliwości zastosowania znieczulenia ogólnego decydują wskazania, przeciwwskazania i stan zdrowia pacjenta.

Podejście do osób z dentofobią

Lęk przed dentystą może wynikać z wcześniejszych doświadczeń, obawy przed bólem, nadwrażliwości na bodźce albo poczucia utraty kontroli. Dlatego pierwszym krokiem nie musi być zabieg. Zaczynamy od rozmowy, poznania potrzeb pacjenta i omówienia możliwości leczenia.

Dbamy o jasną komunikację i przewidywalny przebieg wizyty. Zależnie od sytuacji klinicznej leczenie może odbywać się w znieczuleniu miejscowym, z użyciem podtlenku azotu albo – po kwalifikacji – w znieczuleniu ogólnym. Długo odkładane leczenie nie przekreśla możliwości rozpoczęcia terapii.

Standardy przyjmowania pacjentów neuroróżnorodnych

Przyjęliśmy standardy wizyt uwzględniające potrzeby pacjentów neuroróżnorodnych, w tym osób w spektrum autyzmu, z ADHD oraz odmiennie przetwarzających bodźce lub komunikujących swoje potrzeby. Punktem wyjścia jest poznanie konkretnej osoby, jej wrażliwości sensorycznej, sposobu komunikowania się, wcześniejszych doświadczeń i sygnałów narastającego przeciążenia. Sama diagnoza nie przesądza o potrzebnym wsparciu.

Przebieg wizyty możemy wcześniej ustalić z pacjentem, rodzicem lub opiekunem. W zależności od potrzeb spotkanie można podzielić na krótsze etapy, ograniczyć bodźce, uprzedzać przed dotykiem i dźwiękiem urządzeń, stosować jednoznaczne komunikaty oraz uwzględniać przerwy. Pierwsza wizyta może służyć poznaniu gabinetu i zespołu. Dostosowania ustalamy indywidualnie, ponieważ pacjenci neuroróżnorodni nie stanowią jednorodnej grupy.

Jeżeli mimo przygotowania przeprowadzenie potrzebnego leczenia w standardowych warunkach nie jest możliwe, po ocenie sytuacji klinicznej możemy rozważyć inne sposoby postępowania, w tym podtlenek azotu lub znieczulenie ogólne. Wybór metody nie wynika jednak z samej diagnozy, lecz z potrzeb pacjenta, zakresu leczenia i kwalifikacji medycznej.

Stomatologia dziecięca i najmłodsi pacjenci

Znaczną część naszych pacjentów stanowią dzieci. Tempo i zakres spotkania dostosowujemy do wieku, wcześniejszych doświadczeń i gotowości dziecka do współpracy. Wizyta adaptacyjna może pomóc oswoić gabinet, personel i podstawowe czynności podczas badania.

Rodzice otrzymują informacje o stanie jamy ustnej dziecka, leczeniu i profilaktyce. Gdy leczenie jest znacznie utrudnione, lekarz może omówić inne rozwiązania. Podtlenek azotu i znieczulenie ogólne wymagają odrębnej oceny oraz kwalifikacji.

Implantoprotetyka i estetyczna odbudowa uśmiechu

W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii prowadzimy kompleksowe leczenie pacjentów wymagających odbudowy pojedynczych zębów, większych braków zębowych lub całych łuków. Plan leczenia może łączyć implantologię, protetykę, stomatologię zachowawczą, chirurgię oraz zabiegi służące poprawie estetyki uśmiechu.

Punktem wyjścia są badanie i diagnostyka, na podstawie których lekarz omawia możliwe warianty postępowania. Pod uwagę brane są nie tylko wygląd zębów, lecz także funkcja żucia, warunki zwarciowe, stan dziąseł i kości oraz możliwości utrzymania prawidłowej higieny. W zależności od sytuacji klinicznej leczenie może obejmować między innymi korony, mosty, licówki oraz uzupełnienia oparte na implantach.

Kompleksowe postępowanie pozwala zaplanować etapy w odpowiedniej kolejności i połączyć odbudowę funkcji z estetyką uśmiechu. Zakres leczenia, harmonogram i dostępne rozwiązania ustalane są indywidualnie.

Bruksizm – leczenie w zespole interdyscyplinarnym

Zgrzytanie lub zaciskanie zębów może prowadzić do ich ścierania, pękania odbudów, przeciążenia mięśni żucia oraz dolegliwości stawów skroniowo-żuchwowych. Bruksizm może występować podczas snu lub w ciągu dnia, a jego obraz różni się u poszczególnych osób. Dlatego diagnostyka nie powinna ograniczać się do oceny zębów.

Uwzględniamy warunki zwarciowe, stan zębów i odbudów, napięcie mięśni, pracę stawów, dolegliwości oraz nawyki pacjenta. Istotne jest również ustalenie, kiedy dochodzi do zaciskania lub zgrzytania i jakie objawy temu towarzyszą.

Postępowanie dobieramy do problemu i prowadzimy interdyscyplinarnie. Lekarz dentysta może zaplanować zabezpieczenie zębów, leczenie skutków przeciążenia lub odbudowę utraconych tkanek. Fizjoterapeuta obszaru czaszkowo-żuchwowego ocenia funkcję mięśni i stawów oraz, jeśli istnieją wskazania, wdraża odpowiednie postępowanie.

U części pacjentów zasadna może być konsultacja psychologiczna, zwłaszcza gdy zaciskanie zębów wiąże się z trudnością w rozpoznawaniu napięcia, utrwalonymi nawykami lub obciążeniem emocjonalnym. Nie zastępuje ona diagnostyki stomatologicznej ani fizjoterapeutycznej, lecz może być elementem szerszego postępowania. Bruksizm nie ma jednej przyczyny, dlatego nie istnieje jedna metoda odpowiednia dla wszystkich.

Kompleksowe spojrzenie na leczenie

Różne obszary stomatologii w jednym miejscu ułatwiają zaplanowanie kolejności postępowania. Dotyczy to szczególnie osób, które przez lęk odkładały wizyty, mają kilka problemów wymagających leczenia albo potrzebują połączenia leczenia zachowawczego, chirurgicznego, protetycznego lub ortodontycznego. Zakres, czas i koszt zależą od rozpoznania oraz wybranych metod.

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii mieści się w Baćkowicach i przyjmuje dorosłych i dzieci. Rejestracja udziela informacji i ustala terminy. O wskazaniach, przeciwwskazaniach i zakresie leczenia decyduje lekarz po ocenie stanu zdrowia pacjenta.





eprasa.pl 94b4407c17

Dokuczają bolące stopy? Może czas na wizytę u podologa

Redakcja

Problemy ze stopami ma nawet połowa Polaków. Stopy noszą nas przez całe życie, to najważniejszy środek transportu, który często dźwiga niemałe obciążenie. Eksperci zdrowia stóp to podolodzy.

Czym zajmuje się podologia?

Podolog albo podiatra zajmuje się stopami, wszelkimi deformacjami i zmianami, jakimi podlegają. Z naszych stópmogą wiele wyczytać. Niemal każda choroba może „ujawnić się" na stopach.

Są to choroby z autoagresji, jak np. reumatoidalne zapalenie stawów, choroba Hashimoto, toczeń, ale też alergie, choroby wynikające z niedoboru odporności, których objawem mogą być brodawki, schorzenia kardiologiczne i oczywiście cukrzyca. Podolog może najwcześniej, np. przez badanie czucia, wykryć problem stopy cukrzycowej. Wykrywa się problem, zanim zacznie się na dobre, nie dopuszczając do powstania ran. Podolodzy obserwują pacjentów od samego wejścia do gabinetu – wiele można wyczytać ze sposobu chodu pacjenta; czy ma zmiany zwyrodnieniowe, czy przeszedł jakieś operacje, jakim krokiem przemierza dystans od progu gabinetu do fotela. Czy utyka, czy idzie pewnym krokiem, czy jest za bardzo odchylony do tyłu, albo pochylony do przodu. To wszystko ma ogromne znaczenie. Przed każdym zabiegiem przeprowadzamy też wnikliwy wywiad, który jest kopalnią wiedzy o pacjencie.

Które schorzenia stóp występują najczęściej?

Najczęściej pacjenci przychodzą z modzelami i odciskami. Doskwierają one pacjentom najbardziej.

Wrastające paznokcie to kolejna dolegliwość, wiążąca się z poważnym bólem, ale i przykrymi konsekwencjami. Leczenie jest skomplikowane, a jeśli trafi się na dobrego specjalistę, to skutecznie uleczymy tę dolegliwość, nie zrywając paznokcia, jak to się do tej pory najczęściej dzieje, ale stosując tamponadę czy klamerki, a jest ich sporo do wyboru.

Czym się różnią modzele od odcisków?

Jedne i drugie to zmiany rozrostowe, przerostowe tkanki rogowej.

Modzel to zmiana woskowo-żółta, nie posiada pacjenci, korzenia. Jest dosyć płaska. Zlokalizowana jest najczęściej w przodostopiu, gdy dochodzi do obniżenia łuku poprzecznego w stopie, szczególnie u pań, które noszą szpilki. Oczywiście fakt, że występują modzele, nie oznacza, że gdzieś w tym samym miejscu nie pojawi się odcisk. Odcisk z kolei charakteryzuje się tym, że ma rdzeń, który może być bardzo głęboko położony. I ten naciek głęboki może powodować duże dolegliwości bólowe. Nie polecam chirurgicznego usuwania odcisków. Podolodzy świetnie sobie z nimi radzą, dłutując bezboleśnie zmianę. Pacjent o własnych siłach i bez bólu wychodzi z gabinetu. Tymczasem chirurgicznie odcisk trzeba wyciąć skalpelem, a potem zaszyć.

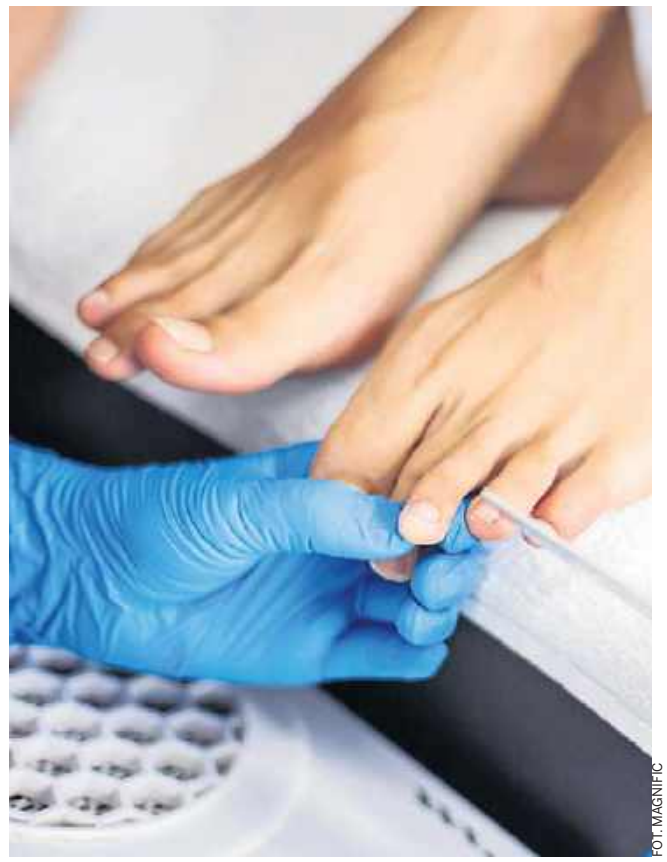
Pękające stopy to też poważny problem. Do jakiego momentu możemy poradzić sobie z nim sami za pomocą pumeksu, tarek czy skarpetek złuszczających?

Najlepiej do podologa udać się jak najszybciej, bo przez domowe sposoby możemy sobie zaszkodzić. Gdy stosujemy domową pielęgnację, możemy doprowadzić do powikłań, ran, stanów zapalnych.

Dlaczego pięty pękają?

Bardzo często jest to związane z nieprawidłową higieną stóp.

Pacjenci kupują zbyt mocne preparaty, których używanie przynosi skutek odwrotny od zamierzanego; tarki do ścierania, kremy z mocznikiem. Codziennie maltretujemy nimi stopy, chociaż nie należy używać kremów z 30-proc. mocznikiem, bo wystarczą takie o stężeniu 5-10 proc., a zamiast tarki – peeling. Nasza skóra ma naturalny proces regeneracji, który trwa 28 dni. Jeżeli zaś codziennie albo co dwa, trzy dni, ścieramy ten naskórek, to on nie jest w stanie zregenerować się naturalnie. Skóra ta jest przesuszona, jeszcze bardziej rogowacieje i zaczyna pękać. W dodatku mocznik w stężeniu 30 proc. wysusza



FOT. MAGNIFIC

naskórek. Przede wszystkim, należy unikać wszelkiego rodzaju tarek oraz pumeksów. Nawet peeling z kawy jest lepszy. Ciekawe produkty można kupić za nieduże pieniądze. Oczywiście natłuszczamy też pięty, a gdy jest lepiej, nie zapominajmy o pielęgnacji, co – niestety – często się zdarza i problem wraca. Jeżeli chodzi o choroby, których objawem mogą być pękające pięty, to są to zwykle zaburzenia kardiologiczne, kłopoty z ciśnieniem, ale też alergie. Swędząca, przesuszona skóra to jeden z objawów cukrzycy. Gdy mamy z nimi do czynienia i zabiegi pielęgnacyjne nie pomagają, trzeba się zastanowić nad innymi przyczynami i dokładnie się zdiagnozować. Niestety, jest tak, że zaburzenia na stopach są objawem tego, co dzieje się w organizmie. Dlatego podolodzy często kierują pacjentów do odpowiednich specjalistów.

Często pęka tylko jedna pięta. Czemu?

W takim przypadku warto udać się do fizjoterapeuty. Być może chodzi o bóle napięciowe. Z różnych powodów: choćby pracy obciążającej kręgosłup obciążamy jedną nogę.

Jaki wpływ na problemy ze stopami ma źle dobrane obuwie?

Zarówno modzele, jak i odciski powstają w miejscach przeciążania.

Stopa ma trzy punkty podparcia i na nich powinna się opierać. Jeśli jednak dochodzi do deformacji, obniżenia łuku poprzecznego czy podłużnego, lub w przebiegu cukrzycy zaczynają pojawiać się zmiany w napięciu mięśniowym, albo też – w przypadku haluksów dochodzi do nieprawidłowego ułożenia palców i pojawiają się przeciążenia – stąd krok do powstania modzeli lub odcisków. But przede wszystkim musi być wygodny – to powinno przyświecać nam przy wyborze obuwia. Chodzenie w szpilkach wiąże się z deformacjami i z bólem, ale nie jest też prawdą, że każdemu służą całkowicie płaskie obcasy. Warto odrysować odcisk swojej stopy, a następnie przyłożyć go do kupowanego obuwia. Buty trzeba dobrać do szerokości stopy. Czasem jest możliwy komputerowy dobór obuwia. Niektóre buty nosimy latami. To też nie jest korzystne, bo my się w tym czasie zmieniamy: przybywa nam kilogramów, rodzimy dzieci, a po ciąży rozmiar obuwia jest większy. Często po całym dniu pracy mamy opuchnięte stopy. Dlatego dobrze w czasie dnia poćwiczyć. Poruszać stopami, powyginać je. Wyjąć z butów. Wystarczy kilka minut takich ćwiczeń.

Jak dbać o stopy?

Przede wszystkim zachować odpowiednią higienę. Po myciu dokładnie wysuszyć między palcami. Nawilżać, nosić wygodne obuwie. I chodzić! Utrzymywać aktywność fizyczną w miarę naszych możliwości, na ile wiek i schorzenia pozwolą.

REKLAMA 0011586765

SALONY PERUKARSKIE ŚWIAT PERUK

wysokiej jakości peruki naturalne i nowoczesne peruki syntetyczne europejskich producentów



Świat Peruk to znana i doceniana marka profesjonalnych salonów peruk, od wielu lat pomagająca swoim Klientom w doborze najlepszych rozwiązań z zakresu perukarstwa. Salony peruk działają w Kielcach przy ulicy Dużej 17 i w Radomiu przy ul. Szewskiej 20, oferując wysokiej jakości peruki, toppery damskie, kosmetyki i akcesoria perukarskie oraz bezpłatne konsultacje.

Szeroki wybór modnych markowych peruk oraz kompleksowa obsługa zapewnia każdej osobie możliwość dobrania takiej fryzury, w której poczuje się komfortowo i naturalnie.
Odkryj piękno włosów z marką godną zaufania!



PERUKI KIELCE

Salon Peruk w Kielcach
ul. Duża 17
tel. 517 675 380

W ofercie:
- peruki damskie, męskie i dziecięce
- peruki medyczne na NFZ
- włosy dopinane, kucyki, koki, treski
- bezpłatne konsultacje.

PERUKI RADOM

Salon Peruk w Radomiu
ul. Szewska 20
tel. 797 824 555

perukikielce.pl perukaradom.pl

eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011587305

ALAB laboratoria

WIELKI PRZEGLĄD ZDROWIA

BADAMY SERCE

Krew wie o Tobie więcej, niż Ci się wydaje.
Sprawdź, co ma Ci do powiedzenia.

Dowiedz się więcej na: wielkiprzegladzdrowia.pl

Akcja profilaktyczna ważna do 31.12.2026 r. Cena pakietu 49 zł zawiera opłatę za usługę pielęgniarską. Badania w pakiecie: Lipidogram: Cholesterol całkowity, LDL, HDL, wskaźnik nie-HDL wyliczalny, Trójglicerydy, Potas, Sód, Glukoza. Regulamin dostępny w Punktach Pobrań oraz na alab.pl.

eprasa.pl 94b4407c17

Medycyna wspomaga pielęgnację skóry

Monika Góralska

Zimą skóra narażona jest na wysuszenie, podrażnienia i spadek jędrności. Jak mówi ekspertka, dr Katarzyna Bornikowska, specjalistka endokrynolog i certyfikowany lekarz medycyny estetycznej, zima to dobry czas na wykonanie wielu zabiegów, które zregenerują i poprawią kondycję skóry, bo tylko wtedy można uniknąć nadmiernego wpływu promieniowania słonecznego.



FOT. MAGNIFIC

Przed nami chłodniejsza pora roku. To idealny czas na zabiegi medycyny estetycznej

Regeneracja skóry

Dostępne są zabiegi kosmetyczne i dermatologiczne, szczególnie polecane do wykonywania zimą.

Główne powody, dla których zima jest najlepszą porą na niektóre zabiegi, to mniejsze narażenie na promieniowanie UV i niższe temperatury, które sprzyjają regeneracji skóry, łagodzą stany zapalne i sprzyjają gojeniu po tych zabiegach. Skóra ma też czas na regenerację i produkcję nowego kolagenu i elastyny, dzięki czemu wygląda świeżo i zdrowo w cieplejszych miesiącach.Oto przykłady takich zabiegów:

- Laserowe zabiegi odmładzające i usuwające przebarwienia – po zabiegach laserowych skóra jest bardziej wrażliwa na słońce, co może prowadzić do powstania nowych przebarwień. Zimą łatwiej ograniczyć ekspozycję na promienie UV. Korzyści z przeprowadzenia takiego zabiegu to usuwanie naczynek, redukcja przebarwień, wygładzanie zmarszczek, poprawa jędrności skóry czy zmniejszenie widoczności rozszerzonych porów.
- Peelingi chemiczne – promieniowanie słoneczne jest jednym z głównych czynników zwiększających ryzyko przebarwień po peelingach chemicznych. Zimą jesteśmy mniej narażeni na promieniowanie UV, łatwiej jest uniknąć efektów ubocznych i zapewnić skórze lepszą regenerację. Usuwają martwe komórki naskórka, redukują przebarwienia, drobne zmarszczki i blizny potrądzikowe, poprawiają teksturę skóry.
- Mezoterapia igłowa – skóra potrzebuje czasu na regenerację po nakłuwaniu, a chłodniejsze miesiące sprzyjają gojeniu bez ryzyka nadmiernej ekspozycji na słońce. Korzyści to nawilżenie, poprawa jędrności i elastyczności skóry, stymulacja produkcji kolagenu.

Skóra dojrzała i sucha wymaga szczególnej troski. Nasza ekspertka poleca zabiegi z kwasem hialuronowym. Polegają na podaniu kwasu hialuronowego w głąb skóry w celu intensywnego nawilżenia, wypełnienia zmarszczek lub przywróceniu ubytków objętości związanych z procesem starzenia. Kwas hialuronowy wspomaga skórę w regeneracji i ochronie przed utratą wilgoci w okresie suchym. Bardzo popularna jest radiofrekwencja mikrogłowa. Zabieg polega na połączeniu mikroigieł i fal radiowych, które stymulują produkcję kolagenu w głębszych warstwach skóry. Dzięki temu uzyskujemy lifting bez skalpela, poprawę jędrności i elastyczności skóry i redukujemy zmarszczki.

Ważny jest także regularny i zdrowy sen dobrej jakości, który jest ważny dla zdrowia metabolicznego i wyglądu naszej skóry. Podsumowując, naturalna pielęgnacja, odpowiednia dieta oraz zabiegi z zakresu medycyny regeneracyjnej wykonywane przez specjalistów oraz przy użyciu najwyższej jakości preparatów mogą zdziałać cuda dla dojrzałej cery, dodając jej blasku i ujędrnienia.

REKLAMA 0011587537



eprasa.pl 94b4407c17

Czytanie wydłuża życie nawet o 20 procent

Oprac. Emil Hoff


FOT. MAGNIFIC

Czytanie wzmacnia mózg, spowalnia starzenie poznawcze i rozwija emocjonalnie

Czytanie to jedna z najprostszych i najbardziej skutecznych inwestycji w zdrowie psychiczne, poznawcze i emocjonalne.

Regularny kontakt z tekstem działa jak trening mentalny, który z biegiem czasu może poprawiać koncentrację, umiejętność logicznego myślenia czy zdolność zapamiętywania. Co więcej, długofalowe badania pokazują, że osoby, które zachowują nawyk czytania w dorosłości, mogą dłużej cieszyć się dobrą sprawnością umysłową. Lektura działa więc jak tarcza ochronna przed naturalnym spadkiem funkcji poznawczych.

Jedno z ciekawszych badań dotyczących wpływu czytania na organizm przeprowadzili lekarze z Yale School of Public Health.

Analiza, trwająca aż 12 lat, pokazała wyraźną zależność: ci, którzy każdego dnia poświęcali choć 30 minut na czytanie, mieli zauważalnie mniejsze ryzyko zgonu w porównaniu z osobami stroniącymi od książek. Znacząca różnica, oznaczająca szansę na dłuższe życie, była w grupie czytającej aż o 20 proc. wyższa. Wniosek? Nawet krótki czas z książką może działać jak inwestycja we własne zdrowie.

Lektura łagodzi stres

Kilka minut z książką potrafi uspokoić bardziej niż oglądanie serialu czy przeglądanie telefonu. Wciągająca historia przenosi nas w inny świat, pozwalając na chwilę oderwać się od codziennych obowiązków i problemów. Psychologowie zauważają, że czytanie: obniża poziom napięcia, pomaga regulować emocje, wspiera wyciszenie przed snem. Czytanie to świetne narzędzie, szczególnie dla osób, które czują, że ich dzień jest przepełniony obowiązkami i ciągłą gonitwą myśli. Czytanie gimnastykuje mózg, aale także wycisza. Lekarze zajmujący się bezsennością zauważyli, że czytanie przed snem pomaga w zasypianiu.

Literatura, a zwłaszcza beletrystyka, pozwala wczuć się w losy bohaterów, spojrzeć na świat ich oczami i zrozumieć motywy ich działań. Taki „emocjonalny trening" przekłada się później na realne relacje: łatwiej nam interpretować zachowania innych ludzi, rozpoznawać ich potrzeby i nawiązywać bliższe więzi.

Każda lektura to okazja do odkrycia czegoś nowego - nawet jeśli jest to tylko drobna ciekawostka, nieznana wcześniej perspektywa czy inspiracja do zmiany nawyków. Książki pozwalają eksplorować różne dziedziny bez wychodzenia z domu.

Regularne czytanie: rozwija słownictwo, uczy formułowania myśli, pobudza kreatywność, ułatwia rozwijanie własnych zainteresowań. Czas spędzony z książką daje odpoczynek oczom zmęczonym ekranem i pozwala mózgowi na doświadczenie spokojniejszej formy rozrywki.

Jak zacząć czytać więcej?

- Zacznij od 15-20 minut dziennie. Trzymaj książkę w miejscu, które często mijasz: przy łóżku, na kanapie, w torebce.
- Czytaj to, co naprawdę cię interesuje, nie to, co powinno się czytać lub wypada.
- Wybieraj wygodny format - papier, e-book, audiobook. Każdy liczy się tak samo.

REKLAMA 0011586585

comfort med

Setki możliwości. Różne potrzeby.

Jedno miejsce.






- W naszym sklepie medycznym znajdziesz szeroki wybór wózków inwalidzkich, sprzętu rehabilitacyjnego i akcesoriów.
- Pomożemy dobrać odpowiedni model pod kątem potrzeb, komfortu i codziennego użytkowania.
- Największy wybór wózków inwalidzkich w regionie!

Wózek można otrzymać za **0 zł.**

Podpisana umowa z NFZ

Kielce, ul. Jagiellońska 11/3 • Tel. 788 133 577

eprasa.pl 94b4407c17

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź

Informacje przechowywane są w bazach danych, a nie w papierowych archiwach: dokumenty tworzone są w specjalistycznych programach lub skanowane

Grzegorz Okoński

Dziś dokumentacja medyczna nie opiera się na dokumentach papierowych: podstawą są pliki elektroniczne.

Obecnie dokumentacja medyczna dziś nie powinna kojarzyć się ze stosem papierów czy z archiwami, drukarkami i pieczątkami. Od pięciu lat obowiązuje bowiem obowiązek dokumentowania zdarzeń medycznych w postaci elektronicznej, a co z tym się wiąże - z udostępnieniem ich zainteresowanemu pacjentowi o każdej porze dnia i nocy, zależnej od jego możliwości zalogowania się do systemu. Ale nie wszystkie dokumenty są skazane na skanowanie - została jeszcze ich ściśle określona grupa.



FOT. 123 RF

Podstawą dokumentacji medycznej są obecnie nie papierowe teczki, a pliki elektroniczne

Papierowa: tak - ale jako wyjątek

O takim uprzywilejowaniu formy elektronicznej nad papierową zadecydowało rozporządzenie Ministra Zdrowia z 6 kwietnia 2020 roku, w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania. Przepis paragrafu 72 ust 1 tego rozporządzenia mówił, że dokumentacja medyczna po 31 grudnia 2020 r. powinna być prowadzona w postaci elektronicznej, a postać papierowa jest dopuszczona, ale jako wyjątek.

Do wyjątków dopuszczających budowanie dokumentacji papierowej należy dokumentacja zbiorcza w formie wykazu przyjęć / pracowni diagnostycznej / zabiegów / porad ambulatoryjnych w zakresie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej , w podmiocie udzielającym ambulatoryjnych świadczeń zdrowotnych i gdy dokumentacja indywidualna wewnętrzna w formie historii zdrowia i choroby oraz dokumentacja indywidualna zewnętrzna jest prowadzona w postaci elektronicznej (§ 36 ust. 2 ww. rozporządzenia). Formę papierową może też mieć karta przebiegu ciąży (§ 39 ust. 2 ww. rozporządzenia), książeczka zdrowia dziecka (§ 68 ust. 2 ww. rozporządzenia) i dokumentacja prowadzona przez dysponentów zespołów ratownictwa medycznego - do dnia 31 grudnia 2021 r. Papierowa dokumentacja znajdzie też zastosowanie - jest dopuszczona - gdy warunki organizacyjno-techniczne uniemożliwiają prowadzenie dokumentacji w postaci elektronicznej, co interpretowane jest w postaci zaistnienia stałego braku rozwiązań informatycznych lub czasowego braku możliwości prowadzenia dokumentacji w postaci elektronicznej np. wskutek awarii systemu teleinformatycznego, w którym prowadzona jest dokumentacja, czy sprzętu.

Podstawową formą dokumentacji jest zatem forma elektroniczna -

REKLAMA 0011585984

NZOZ Usługi Rentgenowskie
Rezonans Magnetyczny

PRACOWNIA REZONANSU MAGNETYCZNEGO

✓ Kontrakt z NFZ ✓ Krótkie terminy

www.pracowniartg.eu



■ RADOM, ul. Okulickiego 76, tel. 797 281 549

■ RADOM, ul. Struga 60, tel. 48 362 14 76, 506 349 338
■ OSTROWIEC ŚW., Al. Jana Pawła II 33, tel. 41 266 58 32, 513 397 723
■ STASZÓW, ul. 11 Listopada 78, tel. 15 864 85 40, 517 747 654

eprasa.pl 94b4407c17

EDM, czyli elektroniczna dokumentacja medyczna. Należą do niej dokumenty wytworzone w postaci elektronicznej - opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym (a także podpisem zaufanym / podpisem osobistym albo z wykorzystaniem sposobu potwierdzania pochodzenia oraz integralności danych dostępnego w systemie teleinformatycznym udostępnionym bezpłatnie przez ZUS).

Elektroniczna Dokumentacja Medyczna

Elektroniczną Dokumentację Medyczną stanowią:
- informacja o rozpoznaniu choroby, problemu zdrowotnego lub urazu, wynikach przeprowadzonych badań, przyczynie odmowy przyjęcia do szpitala, udzielonych świadczeniach zdrowotnych oraz ewentualnych zaleceniach - w przypadku odmowy przyjęcia pacjenta do szpitala, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- informacja dla lekarza kierującego świadczeniobiorcę do poradni specjalistycznej lub leczenia szpitalnego o rozpoznaniu, sposobie leczenia, rokowaniu, ordynowanych lekach, środkach spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobach medycznych, w tym okresie ich stosowania i sposobie dawkowania oraz wyznaczonych wizytach kontrolnych, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 137 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych,
- karta informacyjna z leczenia szpitalnego, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- wyniki badań laboratoryjnych wraz z opisem,
- opis badań diagnostycznych, innych niż wskazane w poprzednim punkcie.

W formie elektronicznej przygotowywane są też następujące dokumenty: e-ZLA (orzeczenie o czasowej niezdolności do pracy), e-recepta, e-skierowanie (od 8 stycznia 2021r.), e-ZWM (zlecenie zaopatrzenia w wyroby medyczne).

Każde zdarzenie medyczne, zanotowane w czasie korzystania z opieki zdrowotnej, także prywatnie, zostawia swój ślad w EDM.: są to wyniki badań, diagnozy, zalecenia lekarskie, wypisy ze szpitala. Możemy je zobaczyć w systemie e-zdrowie na Internetowym Koncie Pacjenta lub w aplikacji mojeIKP. Aby w tym celu wejść do aplikacji mojeIKP, trzeba: zalogować się do aplikacji, wejść do zakładki e-zdrowie, następnie wybrać zakładkę z historią leczenia - między e-skierowaniami a przypomnieniem o lekach, a w dalszej kolejności skorzystać z jednej z dwóch opcji - śledzenia zdarzeń medycznych po podaniu roku, gdy zaistniały, lub skorzystania z ikony wyszukiwania, według typu zdarzenia i okresu.

Oto rodzaje zdarzeń medycznych, jakie można znaleźć w historii leczenia, według portalu pacjent.gov.pl:
- pobyt w szpitalu,
- leczenie jednego dnia,
- pobyt (trwający przynajmniej jedną noc, w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym, sanatorium, prewentorium, hostelu lub placówce dla osób wymagających całodobowej opieki i pomocy medycznej),
-porada (konsultacja u lekarza, lekarza psychiatry lub dentysty w gabinecie lub przychodni),
- porada patronażowa (pierwsza wizyta lekarza u noworodka i jego rodziców, w ich domu),
- wizyta patronażowa (wizyta położnej lub pielęgniarki u niemowlęcia do 2 miesiąca życia),
- wizyta (kiedy konsultacja przez lekarza, dentystę lub psychiatrę ma miejsce w domu pacjenta),
- cykl leczenia (leczenie zaplanowane jako cały zestaw procedur medycznych, może obejmować np. cykl leczenia u lekarza specjalisty),
- badanie (laboratoryjne lub diagnostyczne),
- sesja (cykl leczenia dotyczący zdrowia psychicznego i uzależnień),
- osoba leczona (wszystkie zdarzenia medyczne, których Ci udzielono, a których nie da się zakwalifikować do wcześniej wymienionych kategorii),
- wyjazd ratowniczy (pomoc udzielona przez zespół ratownictwa medycznego, z wyjątkiem ratowników górskich i wodnych),
- akcja ratownicza (czynności ratunkowe wykonywane przez wodne pogotowie ratunkowe albo ratownictwo górskie),
- przewóz (transport pacjenta do placówki medycznej lub z placówki do domu),
- hemodializa (hemodializa, hemofiltracja lub hemodiafiltracja),
- bilans zdrowia (profilaktyczne badania lekarskie dzieci i młodzieży wykonywane w określonym wieku lub w grupie wybranej ze względu na specyfikę rozwoju, których celem jest wczesne wykrycie zaburzeń i zaplanowanie dalszych działań),
- wyrób medyczny (to np.: protezy, aparaty słuchowe i ortezy ortopedyczne, wózki inwalidzkie, laski, kule, balkoniki, obuwie ortopedyczne, zestawy infuzyjne do osobistych pomp insulinowych, pieluchomajtki, cewniki, sprzęt stomijny),
- szczepienie (tylko finansowane ze środków publicznych),
- badanie (test) przesiewowe (badanie lekarskie lub pielęgniarskie, które ma na celu identyfikację grup ryzyka, wczesne wykrycie objawów chorobowych i podjęcie w porę odpowiedniego leczenia),
- świadczenie profilaktyczne (obejmuje niewymienione wcześniej badania profilaktyczne),
- osoba objęta opieką koordynowaną (nowa, od października 2022 r., forma opieki nad pacjentem w placówce podstawowej opieki zdrowotnej, która obejmuje poza zwykłymi świadczeniami POZ dodatkowo: dostęp do badań diagnostycznych z obszaru kardiologii, diabetologii, chorób płuc, alergologii i endokrynologii oraz porady edukacyjne i dietetyczne),
- osoba leczona w szpitalnym oddziale ratunkowym albo izbie przyjęć,
- segregacja medyczna w szpitalnym oddziale ratunkowym (inaczej triaż, czyli podział pacjentów na grupy pod względem stanu zagrożenia zdrowia lub życia.

Aplikacja mojeIKP obejmuje tylko listę zdarzeń medycznych.

REKLAMA 0011583022



eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011585935



Klinika Okulistyczna MEDILENS

Rok założenia 1993

Kielce, ul. Kozia 3a, tel. 41 344-62-00

Wykonujemy zabiegi w ramach ubezpieczenia NFZ

- odwarstwianie siatkówki
- urazy gałki ocznej
- krwotoki do komory ciała szklistego
- otwory w plamce
- błony nasiatkówkowe
- operacje zeza
- operacje zaćmy
- operacje jaskry
- prowadzimy leczenie w ramach programów lekowych AMD i DME
- laser YAG

Krótkie terminy oczekiwania na zabieg usunięcia zaćmy

www.medilens.pl

eprasa.pl 94b4407c17

Cyrk Zalewski w Radomiu. Na arenie kula śmierci, latające trapezy, iluzja i klauni

Patryk Samborski
Radom

W piątek, 25 września, Cyrk Zalewski przyjedzie do Radomia z nowym programem „Widowisko 2026".


FOT. ARCHIWUM

Fregment przedstawienia Cyrku Zalewski

Artyści zaprezentują między innymi ewolucje na latających trapezach, motocykle w kuli śmierci, podniebne wahadło i pokazy iluzji.

Cyrk Zalewski zaprezentuje w Radomiu program „Widowisko 2026", przygotowany na 34. sezon działalności. Występ odbędzie się w namiocie cyrkowym przy ulicy Ostrowieckiej na Prędocinku. Spektakl rozpocznie się o godzinie 17:00 i potrwa około dwóch godzin. W programie wystąpią artyści z Brazylii, Kolumbii, Włoch, Czech i Polski. Publiczność zobaczy numery akrobatyczne, pokazy równowagi, iluzję oraz występy klaunów.

Jedną z głównych atrakcji widowiska będą motory w otwieranej kuli śmierci. Artyści zaprezentują również skoki na latających trapezach oraz podniebne wahadło z udziałem wykonawców z Kolumbii i Brazylii. Program obejmuje także ekwilibrystykę na wałkach, chiński maszt oraz nowy numer zatytułowany „Ekwilibrystyka na Księżycu". Widzowie zobaczą artystów wykonujących wymagające ewolucje wysoko nad areną i podczas pokazów równowagi.

Wśród pozostałych punktów programu znalazły się pokazy dużej iluzji oraz występy klaunów Bartoliniego z Polski i Eddiego z Czech. Organizatorzy zapowiadają również obecność Sticha oraz innych postaci znanych z bajek, gier i filmów.

Dzieci do drugiego roku życia mogą wejść na przedstawienie z ważnym biletem opiekuna. Organizator zastrzega sobie możliwość wprowadzenia zmian w programie.

Zespół Wszystkiego Najlepszego w Radomiu

Patryk Samborski
Radom

W niedzielę, 27 września, o godzinie 17 w Sali Widowiskowej Resursy Obywatelskiej w Radomiu wystąpi zespół Wszystkiego Najlepszego.

Grupa zaprosi na kameralny koncert z balladą, folkiem, piosenką poetycką, humorem i nowymi utworami.

Wszystkiego Najlepszego od lat koncertuje w całej Polsce. W jego muzyce można znaleźć klimat kojarzony ze Starym Dobrym Małżeństwem, Wolną Grupą Bukowina czy Markiem Grechutą, choć formacja wypracowała własny styl oparty na melodyjnych kompozycjach, dopracowanych aranżacjach i wielogłosie.

W Radomiu będzie można usłyszeć piosenki z trzech autorskich płyt zespołu: „Na przekór przyszłej korekcie", „Wygnani Poeci" oraz „Małe miasteczka". W programie znajdą się również najnowsze, premierowe utwory, które nie zostały jeszcze wydane. W repertuarze zespołu znajdują się między innymi piosenki „Taradajka", „Jesienne oczekiwanie", „Łapka niedźwiadka" oraz „Aniołowie biali".

Utwory te trafiły do śpiewników i zyskały grono słuchaczy. Autorem muzyki jest założyciel zespołu Maciej Rzeźnikowski. Teksty powstają również we współpracy z zaprzyjaźnionymi poetami: Krystyną Bernd, Aleksandrą Bacińską, Krzysztofem Kasperczykiem oraz Adamem Ziemianinem.

Bilety na wydarzenie dostępne na biletyna.pl.

Majki Club Show w klubie Lemon

Dawid Owczarek
Radom

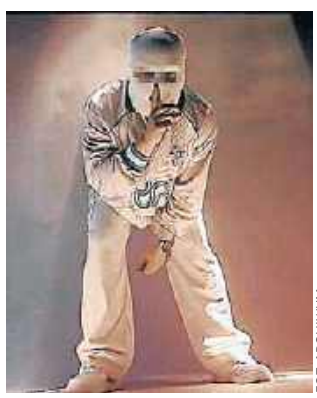
Na piątkową imprezę z Majki oraz sobotnią z piwem Captain Jack zaprasza radomski klub Lemon.

Pierwszym punktem weekendu będzie piątkowy Majki Club Show. Już 25 września na scenie Lemon Sound Gallery wystąpi Majki, którego największe numery będzie można usłyszeć na żywo. Publiczność może spodziewać się takich utworów jak „Bilet", „Adieu", „Uno Momento", „Pach Pach", „Kalinka" czy „Pasek Gucci". Nie zabraknie więc dobrze znanych refrenów, rapowej energii i okazji do wspólnego śpiewania pod sceną.

Za muzykę na Main Floor odpowiadać będzie Persi, natomiast na Red Floor zagra Thomee D. Start imprezy zaplanowano na godzinę 22. Wstęp dla osób od 16. roku życia, a bilety kosztują 50 złotych.

Dzień później Lemon Sound Gallery zmieni klimat i zaprosi klubowiczów na imprezę w pirackim stylu.

O muzyczną stronę sobotniego wieczoru zadbają Persi na Main Floor oraz Radi na Red Floor. Impreza rozpocznie się o 22, a wstęp dla osób od 17. roku życia. ©℗


FOT. ARCHIWUM

Główną atrakcją piątkowej nocy będzie Majki.

KRÓTKO

RADOM

Alicetea zagra w Elektrowni

W sobotę, 26 września 2026 roku trzeci i ostatni koncert z cyklu „Elektrownia: Otwarta Scena Kultury". Tym razem na scenie Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia" w Radomiu wystąpi Alicetea – jeden z najbardziej rozpoznawalnych zespołów związanych z radomską sceną muzyczną. Początek koncertu o godzinie 19, wstęp wolny. Alicetea od lat łączy w swojej muzyce reggae, ska, funk i rock, tworząc charakterystyczne, energetyczne brzmienie i pełne pozytywnej energii koncerty. Zespół ma na swoim koncie setki występów, udział w licznych festiwalach oraz własne wydawnictwa muzyczne. Wydarzenie organizowane jest przez Radom Music Camp i Stowarzyszenie Paczka Radomskich przy współpracy z Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia w Radomiu.

IŁŻA

Wystąpi iluzjonista Paweł Kwiecień

W niedzielę 27 września o godzinie 17 w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży wystąpi iluzjonista Paweł Kwiecień. Bilety na kupbilecik.pl. Przygotujcie się na 70 minut pełnych emocji, śmiechu i zaskoczeń. Paweł Kwiecień, iluzjonista, który na co dzień czaruje widzów po całej Polsce, zaprasza na show, które połączy magiczne iluzje z rodzinną atmosferą. W programie znalazły się iluzje, efekty wizualne, humor i elementy interakcji z publicznością. Organizatorzy zapowiadają między innymi lewitacje, znikające przedmioty oraz magiczne burze śnieżne. Całość uzupełnią światło i muzyka. Show przeznaczone jest dla widzów w wieku od 7 do 77 lat. Bilety na kupbilecik.pl

RADOM

Sad Smiles zagrają w Dzikich Wężach

Zespół Sad Smiles, którego średnia wieku wynosi 18 lat, wystąpi w piątek 25 września o godzinie 19 w Radomiu. Koncert odbędzie się w Klubie Muzycznym „Dzikie Węże". Latem ukazała się debiutancka płyta zespołu zatytułowana „Bunt". Sad Smiles tworzy czworo nastolatków, którzy sami piszą teksty, komponują muzykę i tworzą własne piosenki. Zespół określa swoją twórczość przede wszystkim jako alternatywny rock, choć muzycy nie zamykają się w jednym gatunku. Jak podkreślają organizatorzy, ich znakiem rozpoznawczym są pasja i duża dawka energii. W ostatnich dwóch latach zespół wystąpił między innymi na głównej scenie OFF Festivalu Artura Rojka, Męskim Graniu, Inside Seaside oraz Music Week Poland. Muzycy wygrali również FAMĘ. Bilety kosztują 60 złotych w przedsprzedaży oraz 80 złotych w dniu koncertu. Można je kupić na biletyna.pl oraz w kasach Amfiteatru. Wejściówki biletyna.pl. PS

RADOM

Kapliczki, figury i krzyże - spacer

Resursa Obywatelska wraca z jednym ze swoich sztandarowych projektów. Wrześniowa wędrówka odbędzie się w sobotę, 26 września. Początek o godzinie 10. Uczestnicy mogą nie tylko dowiedzieć się więcej o historii miasta, ale również zobaczyć miejsca, które na co dzień łatwo przeoczyć. Tym razem tematem spaceru będą przydrożne kapliczki, figury i krzyże. Organizatorzy zapowiadają wędrówkę poświęconą tym charakterystycznym elementom miejskiego krajobrazu i związanym z nimi historiom. Spacer „Kapliczkowy Radom" odbędzie się w sobotę, 26 września 2026 roku, o godzinie 10. Zbiórka zaplanowana została przy ulicy Żeromskiego 93, przy kapliczce świętej Rozalii. PS

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

RADOM

Teatr Powszechny zaprasza

Teatr Powszechny w Radomiu zaprasza.

Tęsknię za domem, Duża Scena - piątek sobota, niedziela, 18,19,20 września, godzina 19, czas 130 minut. "Tęsknię za domem" to opowieść o trudnych powrotach do domu, o problemach dojrzewających w cieniu nieobecności, o ucieczce, odpowiedzialności i cenie osobistego sukcesu. Radosław B. Maciąg, autor i reżyser wywodzący się z podradomskich Pionek, na podstawie własnych doświadczeń kreśli wielopokoleniowy obraz mieszkańców post-robotniczego miasta, próbujących odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Obsada: Izabela Brejtkop, Iwona Pieniążek, Natalia Samojlik, Piotr Kondrat, Filip Łannik, Mateusz Paluch.

Dziś wieczorem: Lola Blau, Scena Kameralna - piątek sobota, niedziela, 25,26,27 września, godzina 18. Czas 105 minut. Choć opowieść snuje się w latach 30. XX wieku, temat uchodźstwa, strachu przed machiną wojenną i pragnieniu wolności jest dziś uderzająco aktualny. Młoda artystka stawia pierwsze kroki w świecie teatru i kabaretu, wierząc, że talent i determinacja pozwolą jej odnaleźć swoje miejsce na scenie.

Dzieci z Bullerbyn, Scena Fraszka - niedziela, 27 września, godzina 13, czas 79 minut. Przedstawienie jest inspirowane klasyką literatury dziecięcej autorstwa Astrid Lindgren. SW

PIONKI

Spektakl „Zdolne do wszystkiego"

W piątek 25 września o godzinie 19, Miejski Ośrodek Kultury w Pionkach, komedia „Zdolne do wszystkiego" autorstwa Marka Pitucha,– specjalisty od błyskotliwych fars i lekkich scenariuszy w reżyserii Kuby Wonsa . Bilety na biletyna.pl - w sobotę 26 września ten sam spektakl w Iłży. Więcej o tej sztuce obok. SW

RADOM

Kino Elektrownia zaprasza

Kino Elektrownia w Radomiu. Repertuar od piątku, 25 września, do czwartku, 1 października.

„Luna i rozgadana świnka" Belgia/Francja, dozwolony od lat 7, dubbing, piątek i sobota – godzina 14, niedziela i wtorek – godzina 13.45, poniedziałek – godzina 13.30, czwartek – go-dzina 13.„Powiedz mi co czujesz" Polska, dozwolony od lat 15, pią-tek – godzina 15.45, sobota – godzina 17.45, niedziela i wtorek – godzina 15.30, poniedziałek – godzina 20.„Hot spot" Polska/Grecja/Norwegia, dozwolony od lat 15, piątek – godzina 17.45, sobota – godzina 15.45, niedziela – go-dzina 19.45, środa – godzina 14.30, czwartek – godzina 17.30.„Obcy" Francja, dozwolony od lat 15, piątek i sobota – godzina 19.45, poniedziałek – godzina 15.15, wtorek – godzina 20.15.„Głos z księżyca" Francja/Włochy, dozwolony od lat 15, poniedziałek – godzina 17.30.„Miroirs III. Barka na oceanie" Niemcy, dozwolony od lat 15, wtorek – godzina 17.30.„Lalka" Polska, dozwolony od lat 15, środa – godziny 14.30, 19.30, czwartek – godziny 14.30, 19.30. JT

RADOM

Niezwykła wystawa o Egipcie

Muzeum imienia Jacka Malczewskiego w Radomiu przygotowało nową wystawę poświęconą starożytnemu Egiptowi. Ekspozycja zatytułowana „Śmierć to dopiero początek. Mumie, amulety i maski grobowe starożytnego Egiptu" zostanie otwarta w piątek, 25 września. Wernisaż rozpocznie się o godzinie 17 w siedzibie mu. Zwiedzający dowiedzą się, jak przygotowywano zmarłych do pochówku, jakie znaczenie miała mumifikacja oraz dlaczego w grobowcach umieszczano amulety, naczynia, ozdoby i przedmioty codziennego użytku. JS

Lady Pank zagra w Radomiu. Świętują 45-lecie, zagrają największe przeboje

Patryk Samborski
Radom

W sobotę, 7 listopada, o godzinie 19 w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu wystąpi Lady Pank.



FOT. ARCHIWUM

Lady Pank wystąpi w listopadzie w Radomiu

Jeden z najważniejszych zespołów w historii polskiego rocka przyjedzie do Radomia w ramach jubileuszowej trasy z okazji 45-lecia działalności scenicznej. Publiczność usłyszy największe przeboje grupy, a koncert uzupełni multimedialne show z archiwalnymi zdjęciami i materiałami wideo.

Lady Pank powstał w 1981 roku z inicjatywy Jana Borysewicza i Andrzeja Mogielnickiego. Zespół szybko zdobył popularność, a jego charakterystyczne brzmienie sprawiło, że stał się jednym z najważniejszych przedstawicieli polskiego rocka.

W 1983 roku ukazała się debiutancka płyta „Lady Pank". Znalazły się na niej między innymi „Mniej niż zero", „Kryzysowa narzeczona" i „Wciąż bardziej obcy". W kolejnych latach grupa wydała następne albumy i stworzyła wiele utworów znanych kolejnym pokoleniom słuchaczy.

Do największych przebojów Lady Pank należą między innymi „Zawsze tam, gdzie Ty", „Zostawcie Titanica", „Tańcz, głupia, tańcz", „Na co komu dziś", „Marchewkowe pole" oraz „Stacja Warszawa". Piosenki te przez lata były obecne na polskich listach przebojów i podczas koncertów zespołu.

Jubileuszowa trasa jest okazją do przypomnienia najważniejszych momentów z ponad czterech dekad działalności Lady Pank. Muzyce towarzyszyć będzie multimedialne show z archiwalnymi zdjęciami i filmami.

Bilety na wydarzenie są dostępne w sprzedaży. Można je kupić za pośrednictwem platformy internetowej biletyna.pl.

Spektakl „Zdolne do Wszystkiego" w Iłży

Patryk Samborski
Iłża

Spektakl „Zdolne do Wszystkiego" w Iłży. Komediowa farsa o dwóch kobietach, marzeniach i mężczyźnie, który komplikuje wszystko.

W sobotę, 26 września w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży publiczność zobaczy spektakl komediowy „Zdolne do Wszystkiego". Na scenie pojawią się dwie kobiety, które próbują zawalczyć o swoje marzenia, oraz mężczyzna, który zamiast uspokoić sytuację, jeszcze bardziej ją komplikuje. Początek przedstawienia zaplanowano na godzinę 19

„Zdolne do Wszystkiego" to komedia autorstwa Marka Pitucha, znanego z lekkich scenariuszy i fars opartych na szybkich dialogach, nieporozumieniach oraz zaskakujących zwrotach akcji.

Historia skupia się na dwóch kobietach, które różnią się charakterami, ale łączy je determinacja i chęć realizacji własnych planów. Sytuacja komplikuje się wraz z pojawieniem się pewnego mężczyzny. Jego obecność uruchamia serię kłamstw, nieporozumień i kolejnych intryg.

W przedstawieniu wystąpią Paulina Zwierz, Kamil Wodka, Agnieszka Wielgosz oraz Maja Wachowska. Organizatorzy zaznaczają, że obsada może być wymienna.

Za reżyserię odpowiada Kuba Wons, autorem sztuki jest Marek Pituch, a producentem AWANGARDA Jakub Majewski. Informacje o występie i zakupie biletów grupowych: 608 785 994.

Koncert zespołu Dżem z Sebastianem Riedlem

Patryk Samborski
Radom

Dżem z Sebastianem Riedlem wystąpi w Radomiu. Legendarny zespół zagra największe przeboje w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu.

W piątek, 13 listopada, o godzinie 20 w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu wystąpi Dżem. Jeden z najważniejszych zespołów w historii polskiego rocka i bluesa przyjedzie do Radomia z Sebastianem Riedlem jako wokalistą. Podczas koncertu zabrzmią utwory z wieloletniej historii grupy.

Podczas radomskiego koncertu publiczność usłyszy utwory z ponad 50-letniej historii zespołu. W repertuarze Dżemu znajdują się między innymi „Whisky", „Czerwony jak cegła", „Sen o Victorii", „Wehikuł czasu", „List do M." oraz „Autsajder".

Od 2024 roku wokalistą Dżemu jest Sebastian Riedel, syn Ryszarda Riedla, wieloletniego wokalisty zespołu. Sebastian od lat jest związany z muzyką. Jest wokalistą i gitarzystą, a w 1993 roku założył zespół Cree, z którym również wykonywał muzykę z pogranicza rocka i bluesa.

Bilety na wydarzenie są dostępne w sprzedaży. Kupić je można za pośrednictwem platformy biletyna.pl.



FOT. ARCHIWUM

Rafał Pacześ i Łukasz Lodkowski

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY POWIATU RADOMSKIEGO 0011584081



Waldemar Trelka, starosta radomski:

Samorząd osiąga sukces wtedy, gdy potrafi współpracować i skutecznie zabiegać o pieniądze dla mieszkańców. Każda pozyskana złotówka oznacza szybszą realizację potrzebnej drogi, lepsze wyposażenie szkoły albo skuteczniejszą pomoc dla osób, które jej potrzebują. Nie budujemy dla statystyk. Za każdym kilometrem nowej nawierzchni kryje się większe bezpieczeństwo, krótszy dojazd do pracy i szkoły oraz nowe możliwości rozwoju miejscowości. Zależy nam, aby inwestycje były prowadzone równomiernie na terenie całego powiatu.

Powiat Radomski inwestuje w przyszłość

Nowe drogi i mosty, nowoczesne szkoły, rozwój pomocy społecznej oraz wyposażenie służące bezpieczeństwu mieszkańców. Powiat Radomski konsekwentnie realizuje inwestycje na terenie wszystkich trzynastu gmin. Ich skala jest możliwa dzięki skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych i współpracy z samorządami gminnymi.

Powiat Radomski jest dziś jednym z największych placów budowy w regionie. Najbardziej widoczne są inwestycje drogowe. Powiat zarządza siecią liczącą ponad 500 kilometrów dróg, dlatego ich przebudowa pozostaje jednym z najważniejszych zadań samorządu. W latach 2019–2023 na remonty i modernizacje przeznaczono ponad 230 milionów złotych. W kolejnych latach realizowane są następne duże przedsięwzięcia.

Jednym z nich jest rozbudowa drogi Parznice–Skaryszew. Na odcinku liczącym blisko 5,5 kilometra powstanie również długo oczekiwana ścieżka pieszo-rowerowa. Wartość zadania przekracza 21 milionów złotych. Kolejna duża inwestycja obejmuje trasę Urbanów–Stare Zawady–Jedlińsk. Przebudowanych zostanie tam około 6,8 kilometra drogi, a wartość prac wynosi blisko 16 milionów złotych.

Powiat inwestuje również w drogi Seredzice–Iłża, Wola Goryńska–Stare Mąkosy–Jedlnia oraz Radom–Gębarzów–Polany. W Mąkosach Starych inwestycja obejmuje rozbiórkę starego mostu i budowę nowej przeprawy przez Radomkę. Zakończono także przebudowę odcinka drogi Jedlnia-Letnisko–Czarna, a kolejne zadania są przygotowywane między innymi w gminach Pionki, Gózd i Stara Błotnica.

Na przebudowę drogi Stara Błotnica–Jedlanka wraz z budową ronda i dróg dojazdowych Powiat Radomski pozyskał 9 milionów złotych z rezerwy budżetu państwa.

Bezpieczeństwo w praktyce

Ponad 6,5 miliona złotych przeznaczono na specjalistyczny sprzęt służący ochronie ludności i reagowaniu w sytuacjach kryzysowych. Wyposażenie trafiło do powiatowych szkół i innych jednostek publicznych. Może być wykorzystywane zarówno podczas zdarzeń nadzwyczajnych, jak i w codziennej działalności powiatowych instytucji.

Powiat wspiera również służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo mieszkańców. Pomoc obejmuje zakup wyposażenia i pojazdów oraz współfinansowanie przedsięwzięć poprawiających skuteczność działania policji i straży pożarnych.

Pozyskane pieniądze

Rozmach inwestycyjny jest możliwy dzięki pozyskiwaniu funduszy rządowych, wojewódzkich i europejskich oraz współpracy z gminami. Dofinansowania pokrywają często znaczną część kosztów przedsięwzięć. Pozwala to realizować zadania warte dziesiątki milionów złotych bez nadmiernego obciążania budżetu powiatu.

Efekty tej polityki są widoczne na terenie całego powiatu: na drogach, w szkołach, placówkach społecznych i jednostkach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Kolejne inwestycje są już realizowane lub przygotowywane. Ich wspólnym celem pozostaje poprawa jakości życia mieszkańców oraz stworzenie dobrych warunków do dalszego rozwoju Powiatu Radomskiego.







POWIAT RADOMSKI
PEŁEN MOŻLIWOŚCI

Starostwo Powiatowe w Radomiu
ul. Tadeusza Mazowieckiego 7, 26-600 Radom
powiat@radompowiat.pl www.powiatradomski.pl centrala: 48 365 58 01, fax: 48 365 58 07

eprasa.pl 94b4407c17

INWESTYCJE AŻ 6 MILIONÓW ZŁOTYCH BĘDZIE KOSZTOWAŁ REMONT JEDNEGO Z NAJSTARSZYCH BASENÓW

Finiszuje wielki remont pływalni Delfin - otwarcie po nowym roku

Izabela Kozakiewicz
Radom

Remont pływalni Delfin przy ulicy Piastowskiej w Radomiu wielkimi krokami zbliża się do finału. Koniec prac ma nastąpić w listopadzie.



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Pływalnia Delfin przy ulicy Piastowskiej w Radomiu przechodzi kapitalny remont.

Aż 6 milionów złotych będzie kosztował remont pływalni Delfin przy ulicy Piastowskiej w Radomiu. Zakres prac jest potężny, jest nowe poszycie, wymieniają wszystkie instalacje, będą nowe podłogi i tynki, a także w części urządzenia technologii basenowej. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zapowiada, że już szykuje się do przebudowy także radomskiej Orki przy ulicy Młynarskiej, póki co są tam instalowane panele fotowoltaiczne. Delfin jest jedną z czterech miejskich pływalni, a jednocześnie jednym z najstarszych tego typu obiektów w Radomiu. Działa od 1998 roku i od tego czasy nie było tam kapitalnego remontu. A czas był już najwyższy. Budowlańcy przejęli Delfina w maju tego roku.

Zostało już wymienione poszycie dachu. Wymieniono wszelkie instalację, łącznie z wentylacyjną. W części pomieszczeń są już nowe tynki.

Wymieniane będą podłogi, remontowane są łazienki i szatnie. W nowym miejscu i większa będzie sauna. Powstaje łazienka z prawdziwego zdarzenia dla osób z niepełnosprawnościami. Do wymiany są też drzwi. Na zewnątrz budynek został docieplony, układane są nowe tynki. Delfin będzie miał nową instalację fotowoltaiczną.

W samej pływalni będą nowe płytki na ścianach i podłogach. Niecka zostanie bez zmian, będzie wyczyszczona. Za to do wymiany jest część urządzeń technologii basenowej, między innymi pompy i filtry.

- Prace idą zgodnie z założonym harmonogramem, nic nie wskazuje na to, że miałyby być jakieś opóźnienia. To oznacza, ze na koniec listopada remont się zakończy. później będą odbiory, próby technologiczna, napełnianie niecki, a to trwa około dwóch tygodni - mówi Karol Michalec, prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu.

Remont będzie kosztował 6 milionów złotych, pieniądze są budżetu Radomiu. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji złożył wniosek do Ministerstwa Sportu o dotację wysokości 500 tysięcy złotych z programu „Szatnia na medal". Delfin jest pierwszą pływalnią, która przechodzi kapitalny remont. Druga w kolejce jest Orka przy ulicy Młynarskiej. To najstarszy radomski basen. na razie są tam instalowane panele fotowoltaiczne.

REKLAMA 0011577673

Kaligrafia, ceramika, a może od ziarenka do bochenka...

Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza na lekcje muzealne.

Kaligrafia, ceramika, wypiekanie chleba, czy lanie wosku - manualne warsztaty i pogadanki cieszą się coraz większą popularnością wśród dzieci i młodzieży szkolnej. Nic dziwnego, podczas lekcji muzealnych uczestnicy mają okazję poznać dawne zwyczaje, obyczaje, wykonywać czynności, które kiedyś były codziennością, a dziś często zanikającą tradycją. W ciągu roku z zajęć korzysta ponad 10 tysięcy uczniów z Radomia i regionu!

Muzeum Wsi Radomskiej od lat prowadzi działalność edukacyjną upowszechniającą wiedzę o regionie radomskim. Program edukacyjny zakłada, że wiadomości teoretyczne będą uzupełniane zajęciami praktycznymi. Obecnie prowadzone są lekcje z kilkunastu tematów z zakresu dziedzictwa kulturowego.

Lekcje muzealne odbywają się w obiekcie edukacyjnym – muzealna szkoła na terenie skansenu (wjazd od ulicy Szydłowieckiej). Za budynkiem szkoły znajduje się obszerny plac zabaw, z którego może korzystać każdy mały gość muzeum.

Warsztaty i zajęcia edukacyjne odbywają się każdego dnia (od poniedziałku do piątku). Ich tematyka często dobierana jest w zależności od pory roku czy zbliżających się świąt.

Dzięki dotacjom Samorządu Województwa Mazowieckiego Muzeum realizuje projekty dotacyjne, takie jak „Kulturalna Szkoła na Mazowszu", co sprawia, że koszt udziału w zajęciach uczniów mazowieckich szkół wynosi jedynie 1 zł.

Informacje dotyczące lekcji oraz rezerwacja możliwe są pod nr tel. 48 332 92 81 wew. 39 lub 603 772 253 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30.











MUZEUM WSI RADOMSKIEJ 50 lat

Mazowsze. serce Polski

Oskar Kolberg Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze

MUZEUM JEST JEDNOSTKĄ ORGANIZACYJNĄ SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Muzeum Wsi Radomskiej
Ul. Szydłowiecka 30, 26-600 Radom
www.muzeum-radom.pl

eprasa.pl 94b4407c17



FOT. APARTAMENTYVERTI.PL

Tak mają wyglądać Apartamenty Verti w Radomiu.

WYJĄTKOWY WIEŻOWIEC BUDUJĄ NA USTRONIU

Apartamenty Verti są już w budowie

Aleksandra Majchrzak
Radom

Na osiedlu Ustronie w Radomiu, u zbiegu ulic Jana Pawła II i Wyścigowej powstaje nowa inwestycja mieszkaniowa - Apartamenty Verti.

Profil Radomskie Inwestycje zwrócił uwagę na postęp prac przy budowie Apartamentów Verti w Radomiu. Apartamenty Verti powstają na osiedlu Ustronie, u zbiegu ulic Jana Pawła II i Wyścigowej w Radomiu. W tym miejscu wcześniej sezonowo pojawiało się wesołe miasteczko. Planowany dziesięciopiętrowy budynek będzie miał smukłą bryłę, białą i grafitową elewację oraz powtarzalny układ loggii.

Zgodnie z informacjami przedstawionymi w opisie inwestycji, ceny mieszkań zaczynają się od 8700 złotych za metr kwadratowy. Z przyjemnością informujemy, że prace przy realizacji Apartamentów Verti oficjalnie wystartowały. Na teren inwestycji wjechał ciężki sprzęt, a ekipa budowlana przystąpiła do prac przygotowawczych - czytamy na stronie dewelopera.

- To dla nas moment symboliczny - po miesiącach projektowania i intensywnych przygotowań, przechodzimy do fazy realizacji. Obecnie koncentrujemy się na zabezpieczeniu terenu oraz pracach ziemnych, które stanowią niezbędny fundament dla całego założenia - przekazali w lipcu, informując o rozpoczęciu budowy.

Budowa Apartamentów Verti rozpoczęła się w lipcu.

Budynek powstanie w miejscu, gdzie sezonowo pojawiało się wesołe miasteczko, będzie miał smukłą bryłę, białą oraz grafitową lewację

Dziś na terenie inwestycji widać już wykonane fundamenty, a prace posuwają się do przodu. Lokalizacja zapewniać ma dostęp do komunikacji miejskiej oraz szybki dojazd do najważniejszych punktów miasta. Przystanek autobusowy ma znajdować się około pięciu minut pieszo od budynku. Do dworca PKP i dworca PKS będzie można dojechać w około pięć minut samochodem.

Za realizację inwestycji odpowiada deweloper Eko-Invest z Kielc. Deweloper ma na swoim koncie również realizację Apartamentów Horizon w Radomiu.

Ustronie - dzielnica o największej liczbie mieszkańców w Radomiu - stała się miejscem, w które coraz częściej spoglądają deweloperzy. Między innymi spółka spółka Garden City Development z Warszawy ogłosiła zamiar budowy dwóch 14 - kondygnacyjnych budynków na ulicy Staroopatowskiej.

KRÓTKO

GMINA WIERZBICA

Strażacy gasili duży pożar słomy

W nocy z soboty na niedzielę, z 19 na 20 września, w Zalesicach w gminie Wierzbica wybuchł ogromny pożar balotów słomy. Ogień objął około 1200 sztuk. W działaniach uczestniczyły liczne zastępy straży pożarnej, rolnicy z maszynami oraz policja. Akcja gaśnicza trwała prawie 11 godzin. Na miejscu pracowali druhowie z jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej w Wierzbicy-Kolonii, Zalesicach, Wierzbicy, Rzeczkowie, Polanach i Łączanach oraz zawodowa straż pożarna.JS

GMINA ZAKRZEW

Zderzenie auta z ciężarówką

W piątek, 18 września o godzinie 7 rano w Mleczkowie w gminie Zakrzew zderzył się samochód osobowy marki opel z ciężarówką marki mercedes. W wypadku obrażeń ciała doznały cztery osoby, dwie z samochodu osobowego oraz dwie z samochodu ciężarowego.
IK

Trzeci sklep Action w mieście otwarty



FOT. DAWID OWCZAREK

Tłumy na otwarciu sklepu Akction w nowej galerii handlowej przy ulicy Władysława Łokietka na Michałowie.

Dawid Owczarek
Radom

W sobotę, 19 września, o godzinie 9 otwarto trzeci sklep sieci Action w Radomiu. Nowa placówka mieści się przy ulicy Władysława Łokietka na Michałowie.

Otwarcie nowego sklepu oznacza, że mieszkańcy Radomia mają już do dyspozycji trzy placówki tej popularnej sieci. Pierwsza powstała w Galerii nad Potokiem przy ulicy Struga, druga w parku handlowym Mister UP w zbiegu Alei Wojska Polskiego i ulicy Słowackiego. Action oferuje szeroki asortyment produktów codziennego użytku, artykułów do domu, dekoracji, produktów sezonowych, biurowych oraz drobnych akcesoriów.

Action to holenderska sieć z artykułami gospodarstwa domowego i papierniczymi, elektroniką, produktami do wystroju wnętrz, ale też odzieżą, czy chemią gospodarczą oraz przekąskami. Sklep Action działa w galerii przy ulicy Łokietka na osiedlu Michałów w Radomiu. Już działa tam drogeria Rossmann oraz restauracja KFC.Budowa galerii na Michałowie, w pobliżu Biedronki i stacji benzynowej zaczęła się w 2025 roku.

REKLAMA 0011567607

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA

KINO STUDYJNE

Kino studyjne działające przy Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia w Radomiu, zaprasza na projekcję filmową w poniedziałek 28 września oraz we wtorek 29 września.
Obydwie projekcje odbędą się w ramach cyklu DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY

28 IX poniedziałek

GŁOS Z KSIĘŻYCA

dramat, komedia, Francja, Włochy 1990, 122'. Zakończenie przeglądu filmowego - „FEDERICO FELLINI: ciao a tutti!" pokaz z kopii cyfrowej 4K

Dwaj bohaterowie, Ivo Salvini (Roberto Benigni) i Gonnella (Paolo Villaggio), funkcjonują jako dwa bieguny świadomości późnego Felliniego. Ivo reprezentuje wrażliwość, niedostosowanie i potrzebę kontaktu z tajemnicą, natomiast Gonnella - lęk, paranoję oraz przekonanie, że rzeczywistość została podporządkowana obcemu, hałaśliwemu systemowi. Włoski mistrz posługuje się groteską, przerysowaną scenografią i kakofoniczną ścieżką dźwiękową, aby pokazać społeczeństwo pozbawione ciszy, pamięci i duchowego wymiaru. „Głos z księżyca" można czytać jako film o kryzysie wyobraźni w kulturze Włoch późnych lat 80., którego „sprawcą" był niewątpliwie budujący swoje imperium medialne Silvio Berlusconi.

29 IX wtorek

MIROIRS III. BARKA NA OCEANIE

dramat obyczajowy, reż. Christian Petzold, Niemcy 2025, 86'
(pokaz premierowy z cyklu Kadry – Lustra – Pytania, po projekcji dyskusja, którą poprowadzi Edyta Duliniec - terapeutka, nauczycielka, poetka).

Laura (w tej roli Paula Beer) to utalentowana pianistka z Berlina. W wypadku samochodowym ginie jej chłopak, natomiast ona sama wychodzi z kolizji niemal bez szwanku. Wstrząśnięta i zdezorientowana bohaterka trafia pod opiekę Betty, kobiety, która była świadkiem całego zdarzenia. Betty zabiera Laurę do swojego skromnego wiejskiego domu, gdzie mieszka sama. Jej mąż Richard i syn Max mieszkają w pobliskiej wsi, gdzie prowadzą warsztat samochodowy. Podczas rodzinnego obiadu mężczyźni ze zdumieniem i rezerwą przyjmują fakt, że Laura mieszka w ich domu. Początkowa nieufność powoli ustępuje miejsca zrozumieniu i pewnej harmonii, kojarzącej się ze spokojnym życiem wśród bliskich. Wkrótce na jaw zaczynają wychodzić rodzinne sekrety, które nie tylko zmienią dynamikę relacji między bohaterami, ale też zmuszą Laurę do konfrontacji z własną stratą i bólem.

MCSW Elektrownia zastrzega sobie prawo zmian repertuaru

Pełny repertuar dostępny na **www.mcswelektrownia.pl**

Informacje pod nr.
48 383 60 77
48 386 16 60

Kameralne kino studyjne z najlepszym w Polsce nagłośnieniem.

Ceny biletów w ramach DKF:
Poniedziałek - **15 zł,**
Wtorek-niedziela - **20 zł**
Karnet na dowolnie 3 wybrane filmy - **42 zł**
Projekcje przedpremierowe - 27 zł
Bilet przy zakupie karnetu - **14 zł**

eprasa.pl 94b4407c17

Drogowiec Jedlińsk świętował 80-lecie



FOT. ARCHIWUM

Każdy uczestnik turnieju otrzymał pamiątkowy medal oraz upominki.

Olha Ilkevych
Jedlińsk

W niedzielę, 20 września, na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jedlińsku odbył się Dzień Sportu oraz Piknik Sportowy z okazji 80-lecia klubu Drogowiec Jedlińsk.

W niedzielę 20 września na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jedlińsku odbył się Dzień Sportu oraz Piknik Sportowy z okazji 80-lecia Drogowiec Jedlińsk. Wielogodzinne wydarzenie zgromadziło zawodników, rodziny, mieszkańców gminy oraz sympatyków sportu. W programie znalazły się turnieje piłkarskie, turniej siatkówki, liczne atrakcje dla dzieci oraz wspólna integracja uczestników.

Dla najmłodszych

Sportową część wydarzenia rozpoczęły turnieje piłkarskie dla najmłodszych. Rywalizowały zespoły z rocznika 2018 oraz drużyny z rocznika 2019 i młodszych. Łącznie w turniejach udział wzięło 10 drużyn. Wszyscy młodzi zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale, puchary oraz nagrody rzeczowe, a wyróżnienia trafiły również do najlepszych zawodników w poszczególnych kategoriach.

Dla starszych

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także turnieje dla starszych uczestników. W turnieju piłkarskim Oldboys wystąpiło siedem drużyn, natomiast w turnieju siatkówki open rywalizowało sześć ekip. Sportowej rywalizacji towarzyszyła dobra atmosfera i wspólna zabawa, a na zakończenie uczestnicy otrzymali pamiątkowe nagrody.

Organizatorzy przygotowali również wiele atrakcji dla całych rodzin. Na najmłodszych czekały między innymi dmuchane zamki, rozbudowana strefa animacji, gry, zabawy, konkursy oraz piłkarski dart. Uczestnicy mogli również skorzystać z poczęstunku oraz wspólnie spędzić czas przy ognisku.

Jubileusz

Wydarzenie było okazją do wspólnego świętowania jubileuszu 80-lecia Drogowiec Jedlińsk. Organizatorzy podkreślają, że szczególnie ważnym elementem pikniku była obecność rodzin i mieszkańców, którzy aktywnie włączyli się w przygotowanie wydarzenia.

Podziękowania za pomoc w organizacji wydarzenia skierowano do Samorządu Województwa Mazowieckiego, Wójta Gminy Jedlińsk Kamila Dziewierza, Zastępcy Wójta Gminy Jedlińsk Krzysztofa Soli, radnych Powiatu Radomskiego Romana Wójcika i Łukasza Kurka, Dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Kultury Fizycznej w Jedlińsku Anny Malinowskiej oraz wszystkich pracowników tej instytucji.

Szczególne podziękowania organizatorzy przekazali rodzicom młodych zawodników Drogowiec Jedlińsk, którzy aktywnie zaangażowali się w przygotowanie i przeprowadzenie pikniku.

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

Broń Radom wygrała

W niedzielnym meczu czwartej ligi, Broń Radom podejmowała Błoniankę Błonie. Gospodarze odnieśli drugie zwycięstwo w tym sezonie. Wygrali 1:0 po golu Kacpra Dąbrowskiego w 58 minucie. O pierwszej połowie chciałoby się jak najszybciej zapomnieć. Broń nie oddała żadnego celnego strzału. W drugiej połowie Broń trochę mocniej zaatakowała, ale na pierwszy strzał trzeba było czekać do 58 minuty. Kacper Dąbrowski indywidualnie wszedł w pole karne i lewą nogą po ziemi, tuż przy słupku wpakował piłkę do siatki. Broń zagrała słabo, ale wygrała, a w poprzednich meczach grała momentami bardzo dobrze i nie potrafiła punktować. Natomiast w sobotę drużyna pojedzie na mecz z Oskarem Przysucha. SSZ

PIŁKA NOŻNA

Radomiak II wygrał z Drogowcem

W weekend 19-20 września odbyła się 7. kolejka Decathlon 5. ligi Mazowieckiej grupy 2. Oto wyniki naszych drużyn: Radomiak II Radom-Drogowiec Jedlińsk 3:2 (1:0), bramki: Ruan Indio 37', Abdourahmane Dia 60', Kamil Lewiński 78' - Mikołaj Tryliński - dwie; Powiślanka Lipsko-Perła Złotokłos 1:1 (0:1), bramkę dla Powiślanki zdobył Michał Ruciński w 66'; Wektra Zbuczyn-Jodła Jedlnia-Letnisko 0:0; Pilica Białobrzegi-Pogoń II Siedlce 3:2 (1:1), bramki Heorhii Pechnikov, Dominik Bienias, Patryk Walasek - dla Pilicy; Proch Pionki-Żyrardowianka Żyrardów 0:4 (0:1). W tabeli prowadzi Józefovia Józefów - 19 punktów przed Powiślanką Lipsko - 16. W sobotę o 16 Drogowiec podejmuje Tygrysa Huta Mińska, w niedzielę o 16 Jodła Jedlnia Letnisko podejmuje Proch Pionki. SW



FOT. ARCHIWUM

Michał Masny, nowy trener ITC Pierrot Czarnych Radom.

ICT PIERROT CZARNI RADOM I PIERWSZY MECZ

Nasi siatkarze rozpoczynają

Olha Ilkevych
Radom

Pierrot Czarni Radom rozpoczynają sezon Tauron 1. Ligi. Na inaugurację przed własną publicznością zmierzą się z Lechią Tomaszów Mazowiecki.

W sobotę, 26 września, o godzinie 17 w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu ICT Pierrot Czarni Radom zainaugurują sezon Tauron 1. Ligi przed własną publicznością. Rywalem radomian będzie Lechia Tomaszów Mazowiecki.

Nowy sezon to dla Czarnych również początek nowego rozdziału. Najważniejszą zmianą w zespole jest osoba szkoleniowca. Drużynę objął Michał Masny, były reprezentant Słowacji i doświadczony rozgrywający, doskonale znany z występów na parkietach PlusLigi. Do Radomia przeniósł się z BKS Bydgoszcz.

Michał Masny to postać dobrze znana w świecie siatkówki. Ma bogate doświadczenie jako zawodnik na pozycji rozgrywającego, a także jako trener. Przez lata występował na parkietach w Polsce i Europie, zdobywając cenne umiejętności i uznanie w środowisku siatkarskim. Obecnie prowadzi również reprezentację Słowacji, co dodatkowo potwierdza jego trenerskie kompetencje. W klubie liczą, że jego wiedza i wizja gry pozwolą uporządkować zespół i poprowadzić go w stronę ambitnych celów sportowych.

W letnim okresie przygotowawczym skład został uzupełniony o trzech zawodników. Do zespołu dołączyli atakujący Bartłomiej Kursa oraz przyjmujący Ernest Kaciczak i czeski zawodnik Matous Drahonovsky. Nowi gracze mają wnieść do drużyny dodatkową jakość i świeżość.

Emocji w sobotę z pewnością nie zabraknie, a Radomianie liczą na mocne rozpoczęcie ligowej rywalizacji

Przełożenie dwóch pierwszych kolejek sprawiło, że radomianie rozpoczną sezon formalnie od trzeciej serii spotkań. Dodatkowy czas pozwolił jednak na spokojniejszą pracę nad systemem gry i lepsze zgranie zespołu z nowym szkoleniowcem.

Czarni rozegrali również wartościowe sparingi, a jednym z ważniejszych sprawdzianów był udany występ podczas Copernicus Volleyball Cup w Toruniu.

Teraz czas na pierwszy mecz o punkty. W sobotnie popołudnie hala Enea Radomskiego Centrum Sportu ponownie wypełni się kibicami, którzy będą świadkami pierwszego rozdziału sezonu 2026/2027.

eprasa.pl 94b4407c17

Wiele ciekawych imprez w regionie. Strony 11-12

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 39/2026

Z POLICJI

Kierowca busa miał cztery promile!

Kierowca fiata ducato był tak pijany, że nie potrafił utrzymać toru jazdy

Jak informuje sierżant sztabowa Elżbieta Dąbrowska, rzeczniczka komendy powiatowej w Grójcu policjanci informację o kierowcy jadącym po drodze krajowej 50 „wężykiem" dostali w środę, 16 września.

Policjanci natychmiast pojechali we wskazane miejsce. W miejscowości Bikówek, na drodze krajowej numer 50, zatrzymali do kontroli wskazanego Fiata Ducato. Badanie trzeźwości wykazało u kierowcy ponad 4 promile alkoholu w organizmie - przekazuje sierżant sztabowa Elżbieta Dąbrowska.

Funkcjonariusze zatrzymali 46 letniemu mieszkańcowi powiatu radomskiego prawo jazdy. Bus, którym kierował, został odholowany na parking strzeżony. Dalsze czynności w sprawie prowadzą policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Grójcu.

Za kierowanie po pijanemu mężczyźnie grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia pojazdów. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

GRÓJEC

Będzie nowy lokal w Grójcu. Znany jest już termin otwarcia

strona 3

RZECZNIÓW

Bardzo efektowny Festiwal Smaków. Koncerty, konkurs oberka i wielki piknik

strona 7

SZYDŁOWIEC

Mieszkańcy wybrali projekty budżetu obywatelskiego 2027

strona 9

Z POLICJI



FOT. POLICJA

Do wypadku doszło tuż obok szkoły podstawowej.

Pijany kierowca rozbił auto tuż przy szkole

Julia Sosnowska
Gmina Sienno

O krok od tragedii w Jaworze Soleckim w powiecie lipskim. 54-letni kierowca stracił panowanie nad samochodem, zjechał z drogi i uderzył w barierki przy szkole. miał 2,5 promila alkoholu w organiźmie.

W niedzielę, 13 września, w Jaworze Soleckim w gminie Lipsko kierujący samochodem osobowym stracił panowanie nad autem, zjechał z drogi, a następnie uderzył w barierki zabezpieczające drogę w rejonie pobliskiej szkoły podstawowej. Barierki zostały zniszczone.

Ze szpitala do izby zatrzymanych

Jak informuje starsza aspirant Monika Karasińska z Komendy Powiatowej Policji w Lipsku, za kierownicą siedział 54-letni mężczyzna. Badanie wykazało, że miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.

54-latek odniósł obrażenia i został przewieziony do szpitala. Następnie mężczyzna trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

Szczególne emocje budzi miejsce, w którym doszło do zdarzenia. Bezpośrednio za uszkodzonymi barierkami znajduje się teren szkoły, w tym plac zabaw, z którego korzystają dzieci. Policja zwraca uwagę, że gdyby do podobnego zdarzenia doszło w dzień powszedni, podczas zajęć szkolnych czy przerwy, jego konsekwencje mogłyby być znacznie poważniejsze.

Dozór i zakaz

Sprawa miała swój dalszy ciąg. Dwa dni po zdarzeniu, kiedy 54-latek był już trzeźwy, został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Lipsku.

Prokurator zdecydował o zastosowaniu wobec mężczyzny środków zapobiegawczych. Został objęty dozorem policji, otrzymał również nakaz powstrzymania się od prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

eprasa.pl 94b4407c17

Będzie zielona oaza i druga tężnia



FOT. GMINA BIAŁOBRZEGI

Na białobrzeskim skwerze przy ulicy 11 Listopada już zaczęły się prace budowlane.

Izabela Kozakiewicz
Białobrzegi

Budują park w Białobrzegach. Przy ulicy 11 Listopada już trwają prace. Będą alejki i nowe nasadzenia oraz tężnia solankowa.

Na zlecenie Urzędu Miasta i Gminy jest przebudowywany skwer przy ulicy 11 Listopada. Już zaczęły się prace. Finalnie mieszkańcy będą mieli zieloną oazę z ławkami i alejkami oraz tężnią solankową, drugą w Białobrzegach.

Park przy ulicy 11 Listopada, po sąsiedzku z wodociągami miejskimi i stadionem będzie miał około pół hektara powierzchni. Zostaną tam przygotowane alejki z naturalną, przepuszczającą wodę nawierzchnią. Będzie oświetlenie, staną ławki ze stolikami. mają być sadzone między innymi trawy ozdobne i krzewy. Zostanie też wybudowana tężnia solankowa.

Wykonawca już wszedł na plac budowy. Na początek są wykonywane roboty ziemne. Będą układane instalacje. Jak informuje Urząd Miasta i Gminy są przygotowywane także obrzeża, które wyznaczą przebieg przyszłych alejek i poszczególnych elementów zagospodarowania terenu. Obecnie prowadzone roboty mają przede wszystkim przygotować teren do kolejnych etapów inwestycji. Wraz z postępem prac coraz wyraźniej będzie można zobaczyć układ przyszłego parku oraz jego poszczególne strefy.

Nowa przestrzeń pomiędzy ulicami 11 Listopada i Rzemieślniczą powstaje w ramach projektu „Przygotowanie nowych terenów zielonych oraz realizacja działań z zakresu małej retencji na terenie Białobrzegów w celu dostosowania miasta do zmian klimatycznych".

Realizacja tego zadania to część większego przedsięwzięcia, które zakłada także stworzenie parku miejskiego przy ulicy Mikowskiej, w sąsiedztwie budowanego dworca autobusowego. W ramach projektu będą też remonty kilku ulic w Białobrzegach. Mają być zdjęte płyty, w ich miejsce mają być tereny zielone, przepuszczające wodę. Mowa o ulicach: Polańskiej, Śniadeckich, łączniku między ulicami Kościelną i Targowicką, odnogą ulicy Polnej w kierunku północnym i odnogą ulicy Reymonta w kierunku wschodnim. Przebudowana będzie też część miejskiego targowiska.

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021-2027, co pozwala na kompleksowe wdrożenie rozwiązań retencyjnych i ekologicznych w mieście. Jak już informowaliśmy na te prace gmina pozyskała 13 milionów złotych. ©℗

KRÓTKO

GMINA RADZANÓW

Remontują drogę powiatową

Na drodze powiatowej Ratoszyn - Podlesie na terenie gminy Radzanów pracuje ciężki sprzęt, trwają roboty przy podbudowie pod poszerzenie jezdni. Do przebudowy jest odcinek drogi powiatowej o długości 3,5 kilometra. W ramach prac zostaną zrealizowane między innymi rozbiórka konstrukcji jezdni, karczowanie krzaków, rozbiórka przepustów, demontaż słupków i tablic, wykonanie koryta pod konstrukcję drogi i zjazdów, wykonanie podbudowy z kruszywa oraz ułożenie warstwy wyrównawczej i ścieralnej z betonu asfaltowego. Umowa obejmuje także ustawienie przyczółków do przepustów, wykonanie poboczy, oczyszczenie rowów, wykonanie oznakowania poziomego grubowarstwowego, ustawienie oznakowania pionowego wraz z barierami ochronnymi. K

BIAŁOBRZEGI

Uniwersytet Dziecięcy zaprasza

Po wakacyjnej przerwie w Białobrzeskim Centrum Kultury Białe Brzegi odbędzie się inauguracja nowego roku akademickiego Białobrzeskiego Uniwersytetu Dziecięcego. W sobotę, 3 października zaplanowano zajęcia o ludzkim organizmie, studenci będą zgłębiali tajniki układu trawiennego. Dowiedzą się, jak trawimy i po co nam śluz w żołądku? Poznają odpowiedź na pytania co łączy nasz żołądek i ślimaka oraz co dzieje się z jedzeniem po jego przełknięciu? Będzie też o tym dlaczego nie możemy jeść samych słodyczy? Zajęcia zaczną się o godzinie 10 i potrwają do godziny 12. A odbędą się ow Białobrzeskim Centrum Kultury. IK



FOT. GMINA BIAŁOBRZEGI

Budowlańcy koncentrują się teraz na pracach wokół budynku dworcowego.

INWESTYCJA NA BUDOWIE DWORCA AUTOBUSOWEGO

Dworzec będzie gotowy jesienią

Izabela Kozakiewicz
Białobrzegi

Budynek dworcowy w Białobrzegach jest niemal gotowy, teraz ekipy koncentrują się na pracach na zewnątrz. Szykowane są chodniki, perony, wjazdy.

Po raz pierwszy Białobrzegi mają mieć dworzec autobusowy z prawdziwego zdarzenia. Jego miejsce nie jest przypadkowe. Obiekt powstaje na gminnej działce przy ulicy Spacerowej. To droga wyjazdowa z miasta w kierunku trasy S7 do Radomia i Warszawy, ale też odcinek drogi krajowej 48 do Stromca i dalej Kozienic. Autobusy nie będą musiały już krążyć uliczkami Białobrzegów.

Budynek dworcowy jest już niemal gotowy. W środku trwają ostatnie prace, między innymi przy białym montażu w toaletach, czy montażu klimatyzatorów.

Na zewnątrz z kolei do zrobienia jest jeszcze sporo. mają tam powstać perony dla autobusów, chodniki, drogi dojazdowe, miejsca parkingowe. I na tych pracach teraz koncentruje się wykonawca.

Na wykonanie wszystkiego firma dostała więcej czasu. Urząd Miasta i Gminy zgodził się na wydłużenie terminu zamknięcia inwestycji do końca listopada tego roku, między innymi ze względu na dodatkowe prace związane z odwodnieniem czy przekładaniem instalacji podziemnych, które odkryto dopiero przy robotach ziemnych, na mapach ich nie było.

Nowy budynek będzie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Będzie także ogrzewany

Przypomnijmy, nowy dworzec autobusowy w Białobrzegach to parterowy budynek z poczekalnią dla podróżnych, łazienkami, pomieszczeniem na kasę biletową, zapleczem techniczno-porządkowo-magazynowym dla obsługi. Będzie miejsce na małą gastronomię. Nowy budynek będzie ogrzewany i przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Na dworcu będą dwa zadaszone perony. ©℗

Echo regionu

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **BIAŁOBRZEGI, GRÓJEC: Izabela Kozakiewicz, tel. 48-382-11-63, kozakiewicz@echodnia.eu, LIPSKO, ZWOLEŃ: Patryk Samborski, tel. 697-770-608, patryk.samborski@polskapress.pl, PRZYSUCHA: Antoni Sokołowski, tel. 48-382-11-23, sokołowski@echodnia.eu, SZYDŁOWIEC: Mateusz Kaluga, tel. 510-026-871, mateusz.kaluga@echodnia.eu** BIURO REKLAMY: **Sławomir Dobosz, tel. 48-38-21-111, reklama_radom@echodnia.eu** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.**
WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.** P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Elżbieta Żuraw.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POLSKA PRESS GRUPA

eprasa.pl 94b4407c17

Kula na Widelcu z atrakcjami



FOT. ARCHIWUM

Kula na Widelcu to nowy lokal, który powstaje w Grójcu. Tak wygląda wizualizacja obiektu.

Aleksandra Majchrzak
Grójec

Już wkróce w Grójcu będzie nowy lokal. W jego ofercie znajdą się kręgle, bilard i restauracja. Otwarcie już w grudniu

W środę, 2 grudnia przy Alei Niepodległości w Grójcu ma zostać otwarty nowy lokal z kręgielnią, restauracją i stołami do bilarda. Właściciele pokazują kolejne etapy przygotowań i zdradzają, jak będzie wyglądało nowe miejsce. Miejsce będzie nosiło nazwę „Kula na Widelcu".

Nowy lokal jest obecnie przygotowywany przy Alei Niepodległości w Grójcu. Z publikowanych materiałów wynika, że na miejscu powstaje kręgielnia, restauracja oraz przestrzeń przeznaczona do gry w bilarda. W ofercie mają znaleźć się także możliwości organizacji różnego rodzaju imprez. Lokal będzie nosił nazwę „Kula na Widelcu".

Wyszło idealnie

Prace nad lokalem trwają, a w mediach społecznościowych regularnie pojawiają się informacje dotyczące postępu przygotowań.

„Miało wyjść super ale wyszło IDEALNIE" - napisali przedstawiciele lokalu, pokazując efekt prac.

Na miejscu trwają również prace związane z przygotowaniem torów. Właściciele informowali, że konstrukcja zaczyna już przypominać prawdziwą kręgielnię i zapowiadali przeprowadzenie pierwszych rzutów próbnych. Data otwarcia została już podana. Lokal ma rozpocząć działalność 2 grudnia. Wcześniej twórcy miejsca zachęcali obserwujących do zgadywania terminu, oferując osobie, która poda dokładną datę, dwie godziny gry na kręgielni.

Za przygotowanie projektu wnętrza odpowiadało Atelier Kreatywne Paulina Krzychała. Pracownia pokazała również wizualną zapowiedź projektu, który ma wkrótce zostać zrealizowany w rzeczywistej przestrzeni lokalu. Nowe miejsce powstaje przy Alei Niepodległości, gdzie działa już Kulka i spółka, lokal oferujący salę zabaw, bawialnię, kawiarnię i ofertę organizacji urodzin. Publikowane w mediach społecznościowych materiały mogą wskazywać na związek obu miejsc. Nowo powstający obiekt ma nazwę nawiązującą do działającej już w Grójcu Kulki i spółki. Oba miejsca znajdują się przy Alei Niepodległości, a wygląd ich logo, jest utrzymany w podobnej stylistyce. Dodatkowo na profilu nowego lokalu udostępniono jeden z materiałów dotyczących Kulki i spółki. Może to wskazywać, że oba miejsca są ze sobą powiązane, choć na ten moment nie zostało to oficjalnie potwierdzone.

Przed otwarciem prowadzona jest również rekrutacja. Lokal poszukuje osób do kilku różnych zadań. Potrzebni są kucharz, pomoc kuchenna, kelnerki, piekarz-cukiernik, barman oraz osoby odpowiedzialne za sprzątanie.

©℗

KRÓTKO

GMINA BŁĘDÓW

Pędził 116 zamiast 50 kilometrów

Do kontroli doszło w piątek, 18 września. Policyjny pomiar wykazał, że kierowca poruszał się z prędkością 116 kilometrów na godzinę. Problem w tym, że znajdował się na obszarze zabudowanym, a w tym miejscu obowiązywało ograniczenie do 50 kilometrów na godzinę. Oznacza to, że 26-latek przekroczył dopuszczalną prędkość aż o 66 kilometrów na godzinę. Za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 66 kilometrów na godzinę policjanci nałożyli na 26-latka mandat w wysokości 2000 złotych. Do jego konta przypisano również 14 punktów karnych. Ponieważ kierujący Oplem przekroczył dopuszczalną prędkość o ponad 50 kilometrów na godzinę na obszarze zabudowanym, policjanci zatrzymali mu również prawo jazdy na trzy miesiące. JS

GMINA MOGIELNICA

Brutalny atak na 38-latkę

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w połowie września na terenie gminy Mogielnica w powiecie grójeckim. Według informacji przekazanych przez policję 42-letni mieszkaniec gminy Chynów jest podejrzany o pobicie swojej 38-letniej partnerki oraz oblanie jej nieznaną substancją. Obrażenia kobiety okazały się na tyle poważne, że konieczna była pomoc medyczna. 38-latka z rozległymi oparzeniami trafiła do szpitala. o zdarzeniu mężczyzna uciekł z miejsca. Policjanci rozpoczęli jego poszukiwania i szybko zatrzymali 42-latka. Po zatrzymaniu okazało się, że mężczyzna był już poszukiwany do odbycia kary 7 miesięcy więzienia. Sąd zdecydował o zastosowaniu wobec mężczyzny tymczasowego aresztowania na trzy miesiące. JS



FOT. ARCHIWUM

Nowa przychodnia oferuje kompleksową diagnostykę.

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA PRZY SZPITALU

Szpital ma własną przychodnię

Aleksandra Majchrzak
Grójec

Szpital w Grójcu ma własną przychodnię. Pacjenci mogą korzystać z podstawowej opieki zdrowotnej

Przy Powiatowym Centrum Medycznym w Grójcu uruchomiona została przychodnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Pacjenci mogą korzystać z opieki w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, a placówka oferuje nie tylko podstawową opiekę medyczną, ale także szeroki zakres badań diagnostycznych, konsultacji specjalistycznych i rehabilitacji.

Przychodnia została uruchomiona decyzją Dyrekcji Powiatowego Centrum Medycznego w Grójcu. Jej działalność ma zapewnić pacjentom dostęp do podstawowej opieki zdrowotnej oraz możliwości korzystania z diagnostyki i innych świadczeń dostępnych w ramach placówki.

W ramach Podstawowej Opieki Zdrowotnej pacjenci mogą zostać objęci kompleksową diagnostyką. Oferta obejmuje między innymi badania laboratoryjne oraz elektrokardiograficzne EKG wykonywane w spoczynku. Dostępne są również badania radiologiczne, tomografia komputerowa, badania endoskopowe oraz rezonans magnetyczny. Oferta placówki obejmuje także dostęp do poradni specjalistycznych oraz zakładu rehabilitacji.

- Posiadamy lekarzy specjalistów oraz profesjonalny sprzęt, umożliwiający sprawną i kompleksową diagnostykę pacjentów. Naszym celem jest zapewnienie wysokiej jakości leczenia, diagnostyki i rehabilitacji oraz możliwie kompleksowej opieki nad pacjentem - podkreśla placówka.

W ramach podstawowej opieki zdrowotnej pacjenci przychodni mogą zostać objęci kompleksową diagnostyką.

Świadczenia udzielane w ramach Podstawowej Opieki Zdrowotnej przy Powiatowym Centrum Medycznym w Grójcu są realizowane w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.

Jak się zapisać?

Osoby, które chcą korzystać z opieki w ramach nowo uruchomionej przychodni, powinny wypełnić deklarację wyboru świadczeniodawcy udzielającego świadczeń z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej.

Deklarację wyboru Podstawowej Opieki Zdrowotnej można otrzymać we wszystkich punktach rejestracji szpitala. Rejestracja przy Powiatowym Centrum Medycznym w Grójcu odbywa się pod numerem 48 664 91 71. ©℗

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY KOZIENICE 0011576874

Echo Gminy Kozienice

Urząd Miejski w Kozienicach
ul. Parkowa 5 , 26-900 Kozienice
tel.: 48 611 71 00, fax: 48 614 20 48
e-mail: urzad@kozienice.pl
www.kozienice.pl

Echo Dnia

Prawie 2 miliony złotych na lokalne inwestycje

Nowe odcinki asfaltu, bezpieczne chodniki, nowoczesne oświetlenie LED oraz zabezpieczona konstrukcja dachu krytej pływalni – Gmina Kozienice sfinalizowała trzy ważne zadania infrastrukturalne. W piątek, 18 września, odbyły się oficjalne odbiory techniczne inwestycji, których łączny koszt wyniósł blisko 2 miliony złotych. Wszystkie projekty zostały w całości sfinansowane z budżetu gminy.



W oficjalnym odbiorze inwestycji wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz oraz mieszkańców. Wśród obecnych byli m.in. zastępca burmistrza ds. technicznych Igor Czerwiński, dyrektor wydziału infrastruktury w Urzędzie Miejskim Piotr Szafran wraz z zespołem urzędników, sołtys Aleksandrówki Grzegorz Kurek oraz sołtys Majdan Witold Gołębiak. Nie zabrakło także wykonawców prac oraz inspektorów nadzoru budowlanego.

Aleksandrówka: Bursztynowa w nowej odsłonie

Największą i najbardziej kosztowną inwestycją była przebudowa ulicy Bursztynowej w Aleksandrówce. Prace objęły 550-metrowy odcinek drogi – od ulicy Prostej do ulicy Familijnej. Mieszkańcy zyskali nie tylko nowoczesną, asfaltową jezdnię, ale również nowy chodnik z kostki betonowej.
Zadanie miało charakter kompleksowy. Wykonano zjazdy do posesji, odwodnienie drogi oraz kanał technologiczny. Przebudowano także kolidujące ze sobą fragmenty sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i energetycznej. Ważnym elementem poprawiającym bezpieczeństwo jest 15 nowych słupów z energooszczędnym oświetleniem LED. Ta część inwestycji pochłonęła blisko 1,5 miliona złotych.

Majdany: Wygodniejszy i bezpieczniejszy „łącznik"

Metamorfozę przeszedł również 132-metrowy odcinek drogi gminnej w miejscowości Majdany, pełniący funkcję tzw. łącznika. W ramach prac drogowcy ułożyli nową nawierzchnię asfaltową, wykonali pobocza oraz zjazdy do prywatnych posesji.
Inwestycja objęła dodatkowo przebudowę fragmentu drogi pieszo-rowerowej oraz regulację studzienek wodociągowych i kanalizacyjnych. Koszt modernizacji tego odcinka wyniósł 198 tysięcy złotych.
Za realizację obu zadań drogowych (zarówno w Aleksandrówce, jak i w Majdanach) odpowiadało Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych i Montażowych „BUDOMONT" Tadeusz i Bartłomiej Głowiccy.

„Delfin" z bezpiecznym dachem

Ostatnim elementem piątkowych odbiorów było zakończenie prac na terenie Krytej Pływalni „Delfin" w Kozienicach. Remontowi poddano sześć zewnętrznych dźwigarów hali basenowej, które najbardziej wymagały interwencji. Elementy te stanowią kluczową część konstrukcji nośnej dachu obiektu.
Prace trwały od kwietnia do sierpnia. W tym czasie eksperci naprawili i zakonserwowali drewniane elementy konstrukcji, zabezpieczyli je przed niszczącym wpływem warunków atmosferycznych oraz wykonali estetyczną obudowę. Dodatkowo wymieniono rynny, kosze i rury spustowe, a całe odwodnienie podłączono bezpośrednio do kanalizacji deszczowej.
Wykonawcą tego zadania było radomskie Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „MULTIBAU" Andrzej Koczoń, a koszt prac zamknął się w kwocie ponad 234 tysięcy złotych brutto.





eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY KOZIENICE

0011576875

Spotkajmy się w Bibliotece!

16 września 2026 r. Burmistrz Gminy Kozienice Mariusz Prawda przy kontrasygnacie Skarbnika Gminy Kozienice Pani Moniki Makulec-Sobota podpisał umowę o dofinansowanie projektu „Spotkajmy się w Bibliotece" w ramach programu dotacyjnego „Regiony Rewitalizacji Edycja 3.0".

Projekt jest realizowany przy współfinansowaniu ze środków **Unii Europejskiej w ramach Programu Pomoc Techniczna dla Funduszy Europejskich 2021–2027 (PTFE 2021–2027)** oraz **z budżetu państwa**.
Przed nami **13 różnorodnych wydarzeń** – spotkania z wyjątkowymi gośćmi, warsztaty, rozmowy o książkach, podróżach, relacjach, rozwoju osobistym, sztuce i nauce. Oferta została przygotowana z myślą o różnych grupach mieszkańców – dzieciach, młodzieży, osobach dorosłych, seniorach, rodzicach i opiekunach, a także osobach z niepełnosprawnościami, osobach ze szczególnymi potrzebami oraz zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Co przed nami?
Vincent V. Severski
– spotkanie autorskie
Spotkanie z autorem powieści szpiegowskich będzie okazją do rozmowy o jego twórczości, inspiracjach oraz doświadczeniach, które znajdują odzwierciedlenie w książkach.
Marzena Figiel-Strzała
– spotkanie autorskie i podróżnicze
Spotkanie pełne opowieści o podróżach, świecie i ludziach. Uczestnicy będą mogli poznać historie i doświadczenia związane z wyprawami autorki.
Jan Englert
– spotkanie autorskie
Wyjątkowe spotkanie poświęcone teatrowi, filmowi, pracy aktora oraz wieloletniej obecności Jana Englerta w polskiej kulturze.
Natalia de Barbaro
– spotkanie autorskie
Spotkanie i rozmowa o relacjach, emocjach, rozwoju osobistym oraz uważności na własne potrzeby.
Anna H. Niemczynow
– spotkanie autorskie
Spotkanie z popularną autorką powieści obyczajowych będzie okazją do rozmowy o jej książkach, bohaterach, inspiracjach i historiach, które poruszają czytelników.
„Kolory osobowości"
– warsztaty z Renatą Wroną
Jak lepiej rozumieć siebie i innych? Uczestnicy poznają różne typy osobowości i dowiedzą się, jak skuteczniej komunikować się i budować dobre relacje.
„Analiza kolorystyczna"
– warsztaty z Renatą Wroną
Spotkanie poświęcone świadomemu doborowi kolorów, tworzeniu harmonijnych zestawień i budowaniu własnego wizerunku.
„Ludowe ozdoby z papieru"
– warsztaty z Natalią Noszczyńską
Podróż do świata tradycji i rękodzieła. Uczestnicy poznają znaczenie ludowych ozdób, a następnie własnoręcznie wykonają tradycyjne dekoracje.
„Chcę być kimś!
– Najważniejszy człowiek świata" – warsztaty z Michałem Zawadką
Spotkanie dla młodzieży poświęcone poczuciu własnej wartości, relacjom, odpowiedzialności, motywacji i świadomemu planowaniu przyszłości.
„Uśmiechologia
– Budowanie i wspieranie poczucia własnej wartości dzieci i młodzieży"
– Michał Zawadka
Warsztaty dla rodziców i opiekunów dotyczące wspierania dzieci i młodzieży, budowania ich poczucia własnej wartości oraz dobrej komunikacji w rodzinie.
„Spójrz ze mną w gwiazdy"
– Karol Wójcicki
– spotkanie dla osób z niepełnosprawnościami i osób ze szczególnymi potrzebami
Spotkanie popularyzujące astronomię i odkrywanie nocnego nieba, przygotowane w dostępnej i przyjaznej formule.
„Spójrz ze mną w gwiazdy"
– Karol Wójcicki
– spotkanie dla młodzieży i dorosłych
Inspirująca podróż po nocnym niebie – o gwiazdach, niezwykłych zjawiskach astronomicznych i pasji do obserwowania kosmosu.
„Filcowanie elementów biżuterii"
– warsztaty z Justyną Wróbel-Mikołajczyk
Twórcze warsztaty, podczas których uczestnicy poznają technikę filcowania i wykonają własne elementy biżuterii.

Dlaczego realizujemy ten projekt?
Projekt **„Spotkajmy się w Bibliotece"** odpowiada na potrzeby społeczne wskazane w **Gminnym Programie Rewitalizacji Gminy Kozienice na lata 2024–2030** – potrzebę aktywizacji mieszkańców, wzmacniania więzi społecznych i międzypokoleniowych, przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz zwiększania dostępu do wartościowej oferty edukacyjnej i kulturalnej.
Głównym celem projektu jest zwiększenie aktywności społecznej mieszkańców obszaru rewitalizacji poprzez stworzenie ogólnodostępnej i bezpłatnej oferty edukacyjno-kulturalnej, sprzyjającej integracji międzypokoleniowej, rozwojowi zainteresowań, wzmacnianiu kompetencji społecznych oraz budowaniu poczucia przynależności do lokalnej wspólnoty.

Planowane efekty
Projekt ma przyczynić się do **wzrostu aktywności kulturalnej i czytelniczej mieszkańców**, rozwoju zainteresowań i kompetencji kulturowych, wzmacniania więzi społecznych i integracji międzypokoleniowej oraz zwiększenia dostępności oferty Biblioteki – również dla osób z niepełnosprawnościami i osób z utrudnionym dostępem do kultury.
Zakładanym efektem jest także **kształtowanie nawyków czytelniczych, budowanie kapitału społecznego i poczucia tożsamości lokalnej oraz ograniczanie wykluczenia społecznego poprzez aktywny udział mieszkańców w wydarzeniach kulturalnych i edukacyjnych.**

Finansowanie
Wartość projektu:
73 055,00 zł
Wysokość dotacji:
73 055,00 zł
Wkład Funduszy Europejskich: 58 232,14 zł
Środki z budżetu państwa:
14 822,86 zł
Projekt jest współfinansowany w **79,71% ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach PTFE 2021–2027, oraz w 20,29% z budżetu państwa.**
Udział we wszystkich wydarzeniach realizowanych w ramach projektu jest bezpłatny.



Trzeci rok młodych studentów w Kozienicach. DUNiK zainaugurował nową edycję

18 września 2026 w Centrum Kulturalno-Artystycznym odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2026/2027 Dziecięcego Uniwersytetu Nauki i Kultury (DUNiK). To już trzecia edycja tego popularnego projektu, w której naukę rozpoczęło blisko 60 dzieci w wieku od 6 do 11 lat.

Podczas inauguracji nie zabrakło słów skierowanych zarówno do młodych studentów, jak i ich rodziców czy kadry. Zastępca burmistrza ds. społecznych Robert Boryczka mówił o uniwersytecie jako pierwszym kroku dzieci w świat wiedzy i zachęcał małych studentów do nieustannego zadawania pytań. Dyrektorka KDK Elwira Kozłowska przypomniała, że zainteresowanie DUNiK-iem rośnie z każdą edycją. Do tej pory łącznie w projekcie uczestniczyło już 158 dzieci.

Nowi uczestnicy otrzymali indeksy, a wszyscy mali studenci – przygotowane przez Gminę Kozienice upominki. Całość zakończono wspólną fotografią.

DUNiK to inicjatywa Kozienickiego Domu Kultury im. B. Klimczuka, która została stworzona z myślą o dzieciach w wieku od 6 do 11 lat. Młodzi uczestnicy spotykają się raz w miesiącu, w soboty, w podziale na grupy. Podczas zajęć biorą udział w warsztatach prowadzonych przez specjalistów oraz wykładowców uczelni wyższych. Pierwsze zajęcia trzeciej edycji odbędą się 19 września i poświęcone będą fascynującemu światu pszczół.



eprasa.pl 94b4407c17

Nowe chodniki za 600 tysięcy



FOT. POWIAT KOZIENICKI

W ramach prac wykonano także zjazdy i elementy poprawiające bezpieczeństwo pieszych.

Aleksandra Majchrzak
Powiat kozienicki

Nowe chodniki wybudowano w Gniewoszowie i Zajezierzu. Inwestycje kosztowały ponad 600 tysięcy złotych

Prace zostały przeprowadzone na dwóch odcinkach dróg powiatowych. W Gniewoszowie inwestycja objęła ulicę Konopnickiej, a w Zajezierzu ulicę Wiślaną. Wykonano między innymi nowe chodniki, zjazdy i elementy poprawiające bezpieczeństwo pieszych.

W Gniewoszowie zrealizowano zadanie pod nazwą „Przebudowa drogi powiatowej numer 1743W Gniewoszów - Chechły w miejscowości Gniewoszów, ulicę Konopnickiej". Przebudowany został odcinek o długości 239,55 metra. W ramach prac poszerzono jezdnię z 5 do 5,5 metra. Wykonano nowe warstwy podbudowy oraz nawierzchnię bitumiczną. Powstały również chodnik, zjazdy i pobocza. Wartość robót w Gniewoszowie wyniosła 268 704,62 złotych.

Druga inwestycja została przeprowadzona w Zajezierzu, na 298-metrowym odcinku drogi powiatowej numer 1737W Zajezierze - Oleksów Poduchowny, w ciągu ulicy Wiślanej. Zrealizowano budowę chodnika wraz z poziomym pasem bezpieczeństwa o szerokości 0,5 metra. Wykonano także zjazdy oraz zamontowano barierki ochronne szczelinowe, które mają zwiększać bezpieczeństwo osób poruszających się wzdłuż drogi. Koszt prac w Zajezierzu wyniósł 332 322,88 złotych brutto.

Łączna wartość wykonanych robót wyniosła 601 027,50 złotych. Wykonawcą obu zadań była firma NEFRYT Marcin Jamka z Osuchowa. Inwestycje zostały sfinansowane ze środków własnych Powiatu Kozienickiego oraz właściwych gmin, w proporcji 50 do 50 procent.

W odbiorze zakończonych prac uczestniczyli starosta kozienicki Krzysztof Wolski, członek Zarządu Powiatu Mieczysław Szewczyk oraz radna Rady Powiatu Monika Krawczyk. W Gniewoszowie obecny był również wójt gminy Gniewoszów Marcin Gac, natomiast w Zajezierzu wójt gminy Sieciechów Arkadiusz Guba. W odbiorze uczestniczyli także wykonawca inwestycji Marcin Jamka, kierownik budowy Tomasz Sitek, inspektor nadzoru Mariusz Mroczek oraz dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Kozienicach Marcin Łopuszański wraz z pracownikami.

Przede wszystkim bezpieczniej

- Zrealizowane zadania poprawiły stan techniczny dróg, a przede wszystkim warunki i bezpieczeństwo ruchu pieszych. Nowe chodniki oraz infrastruktura towarzysząca zwiększają komfort korzystania z drogi przez mieszkańców i pozostałych uczestników ruchu - czytamy w komunikacie powiatu.

©℗

KRÓTKO

GMINA KOZIENICE

Seniorka ofiarą oszustwa

W czwartek, 17 września policjanci otrzymali zgłoszenie o oszustwie, do którego doszło na terenie gminy Kozienice. - Z relacji 71-letniej kobiety wynika, że po godzinie 1 w nocy na jej telefon stacjonarny zadzwoniła osoba podająca się za jej córkę, która prosiła o pilną pomoc. Po chwili rozmowę przejął mężczyzna przedstawiający się jako policjant. Poinformował seniorkę, że jej córka miała spowodować poważny wypadek drogowy, w którym zginęły dwie osoby, a kolejna walczy o życie. Twierdził, że córce grozi areszt, a aby tego uniknąć, konieczne jest przekazanie 180 tysięcy złotych. Oszust wywierał na kobietę presję, zabronił jej informowania kogokolwiek o prowadzonej rozmowie i przez cały czas utrzymywał z nią kontakt telefoniczny. Seniorka poinformowała, że nie posiada żądanej kwoty, jednak ma w domu 95 tysięcy złotych. Kilkanaście minut później przed jej dom przyjechał mężczyzna podający się za prokuratora, któremu 71-latka przekazała pieniądze. Dopiero po zakończeniu rozmowy i kontakcie z domownikami kobieta zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa - relacjonuje komisarz Ilona Tarczyńska. IK

GARBATKA-LETNISKO

Śmiertelne potrącenie

Tragiczny w skutkach wypadek na drodze krajowej numer 79 w Bogucinie w gminie Garbatka Letnisko wydarzył się w sobotę, 19 września około godziny 10 rano. - Na przebiegającym przez las odcinku drogi krajowej 79 kierująca oplem potrąciła 85-letniego pieszego. Niestety, mimo podjętych działań mężczyzny nie udało się uratować. Zmarł po przewiezieniu do szpitala. Za kierownicą opla siedziała 57-latka. Kobieta była trzeźwa. IK



OSP WYSOKIE KOŁO

Ważnym momentem obchodów było poświęcenie i przekazanie sztandaru.

DRUHOWIE ŚWIĘTOWALI 100-LECIE JEDNOSTKI

Wielkie święto w Wysokim Kole

Patryk Samborski
Gmina Gniewoszów

W sobotę, 19 września, Ochotnicza Straż Pożarna w Wysokim Kole obchodziła 100-lecie powstania.

Obchody rozpoczęły się uroczystą mszą świętą w Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Świętego w Wysokim Kole. Następnie uroczystości przeniosły się na teren Ochotniczej Straży Pożarnej w Wysokim Kole. Tam odbyła się oficjalna część jubileuszu. Uczestnicy odśpiewali hymn państwowy, a przedstawiciele jednostki przypomnieli jej 100-letnią historię. Wspomnieli o początkach działalności, rozwoju jednostki oraz zaangażowaniu kolejnych pokoleń druhów w ochronę mieszkańców.

Podczas apelu zaproszeni goście wygłosili przemówienia okolicznościowe. Wśród obecnych znaleźli się między innymi poseł Andrzej Kosztowniak i wójt gminy Gniewoszów Marcin Gac. Podziękowali strażakom za wieloletnią służbę, udział w akcjach ratowniczych oraz działalność na rzecz lokalnej społeczności.

Poświęcenie sztandaru

Ważnym momentem obchodów było poświęcenie i przekazanie sztandaru OSP Wysokie Koło. Podczas uroczystości zasłużeni strażacy odebrali odznaczenia. Wyróżnieni druhowie otrzymali je za wieloletnią działalność, zaangażowanie w funkcjonowanie jednostki oraz pracę na rzecz ochrony przeciwpożarowej.

Jubileusz połączony został z gminno-parafialnym Dniem Strażaka, piknikiem i koncertem zespołu Playboys.

Piknik i koncert grupy Playboys

Po oficjalnej części jubileuszu uczestnicy mogli skorzystać z atrakcji przygotowanych w ramach gminno-parafialnego Dnia Strażaka. Organizatorzy zadbali o ofertę gastronomiczną oraz rozrywkę dla najmłodszych. Na placu pojawiły się dmuchańce, lody i wata cukrowa. Goście mogli również zjeść grochówkę oraz kiełbaski. Organizatorzy przygotowali także atrakcje związane z projektem Transformers.

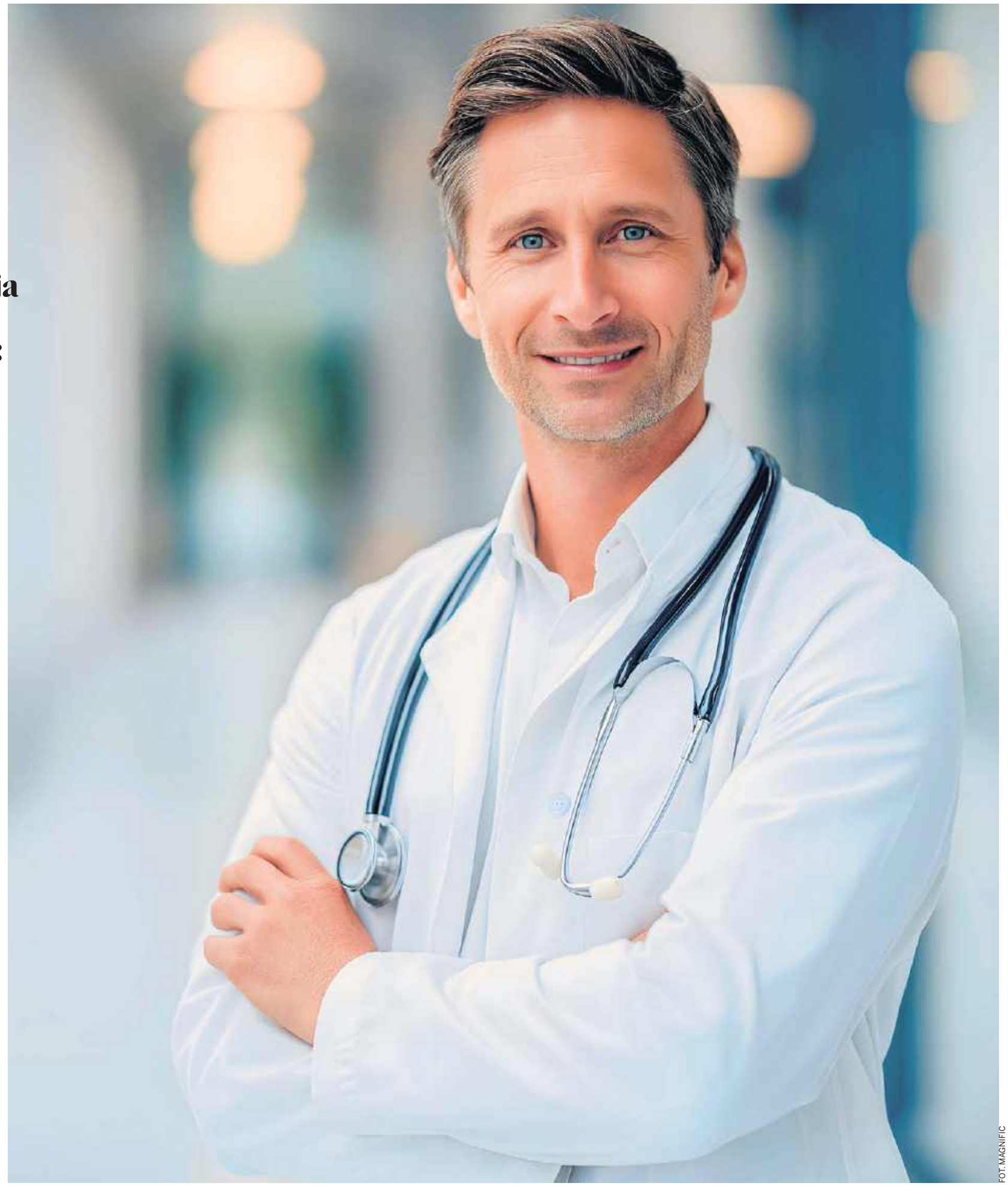
W programie znalazły się występy uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej w Wysokim Kole imienia Marii Skłodowskiej-Curie. Na scenie wystąpiły również zespoły „Soni" i „Exclusiv", a za muzykę podczas wydarzenia odpowiadał DJ Rafi. Nie brakowało też muzyki. Wieczorem na scenie pojawił się Playboys.

©℗

eprasa.pl 94b4407c17

PORADNIK MEDYCZNY

UŚMIECH NA KOSZT PAŃSTWA.
CO ZROBIMY U DENTYSTY NA NFZ?
STRONA 04



FOT. MAGNIFIC

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź. Papierowa to wyjątek

Strony 10-11

E-SKIEROWANIE OTWIERA DROGĘ DO SANATORIUM.
WYSTAWIA LEKARZ, KTÓRY PRZYJMUJE W RAMACH NFZ
STRONA 03

DOKUCZAJĄ CI BOLĄCE STOPY?
MOŻE CZAS NA WIZYTĘ U SPECJALISTY PODOLOGA
STRONA 06

eprasa.pl 94b4407c17

Koniec z zabiegami przez dwa tygodnie

Oprac. Agata Wodzień-Nowak

Resort zdrowia pokazał propozycje ważnych zmian w rehabilitacji leczniczej. Nowe przepisy wprowadzają nowości dla pacjentów: leczenie ma być lepiej dopasowane do ich potrzeb, a zasady kwalifikacji na poszczególne etapy – bardziej przejrzyste. Z projektu wynika również, że czas rehabilitacji wydłuży się dwukrotnie, a na zabiegi (np. pulmonologiczne) nie trzeba będzie daleko dojeżdżać, bo będą dostępne bliżej domu.



FOT. MAGNIFIC

Rehabilitacja na NFZ przejdzie poważne zmiany

Co to oznacza w praktyce dla pacjentów?

Projekt rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia dotyczący rehabilitacji leczniczej to zapowiedź prawdziwej rewolucji, która ma gruntownie zreformować dotychczasowy system. Według projektu pacjentów czeka lepsze dopasowanie terapii do rzeczywistych potrzeb chorych, a także poprawa dostępności usług. Celem zmian jest również precyzyjne uporządkowanie zasad kwalifikacji na poszczególne etapy leczenia.

Zmiany wejdą w życie 1 stycznia 2027 roku, co da zapewnić placówkom medycznym niezbędny czas na wdrożenie nowych standardów organizacyjnych.

Dwukrotnie dłuższa fizjoterapia ambulatoryjna

Dla osób korzystających z rehabilitacji w przychodniach nadchodzą bardzo dobre wiadomości. Ministerstwo Zdrowia przypomina, że dotychczas fizjoterapia ambulatoryjna była realizowana w cyklach obejmujących do 10 dni zabiegowych.

Nowy projekt zakłada wydłużenie pojedynczego cyklu do 20 dni zabiegowych, co zapewni znacznie większą ciągłość terapii. Co więcej, w medycznie uzasadnionych przypadkach czas ten będzie można dodatkowo przedłużyć, co pozwoli na elastyczne dopasowanie leczenia do indywidualnego tempa powrotu pacjenta do zdrowia.

Rehabilitacja domowa pod lupą

Reforma wprowadza również istotne porządki w obszarze opieki domowej. Ministerstwo chce, aby ta forma wsparcia trafiała wyłącznie do osób, które ze względu na swój stan zdrowia fizycznie nie są w stanie dotrzeć do placówki medycznej.

Jednocześnie rewolucję przejdą kompetencje personelu medycznego. Do tej pory kwalifikacja do rehabilitacji domowej oraz prowadzenie terapii opierały się przede wszystkim na poradzie lekarskiej. Teraz, obok porady lekarskiej pojawi się pełnoprawna porada fizjoterapeutyczna. Fizjoterapeuta zyska autonomię – będzie mógł samodzielnie kwalifikować do zabiegów, wyznaczać cele terapeutyczne oraz dokonywać finalnej oceny efektów leczenia.

Pulmonologia bliżej domu i lepsza opieka nad dziećmi

Kolejnym krokiem w stronę pacjentów jest ułatwienie dostępu do rehabilitacji pulmonologicznej.

Pacjenci z przewlekłymi chorobami układu oddechowego będą mogli rehabilitować się w trybie dziennym znacznie bliżej swojego miejsca zamieszkania.

Na reformie zyskają także najmłodsi. Projekt zakłada wyraźne wyodrębnienie świadczeń rehabilitacji stacjonarnej dla dzieci.

REKLAMA

0011584096

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

MEDYCYNA OSTEOPATYCZNA

FIZJOTERAPIA

MASAŻE LECZNICZE



KONTAKT
ul. Ks. Ściegiennego 196,
25-116 Kielce
Ochinean Garik: tel. 502 977 069
e-mail: garona@onet.eu
www.centrumleczeniakregoslupa.pl



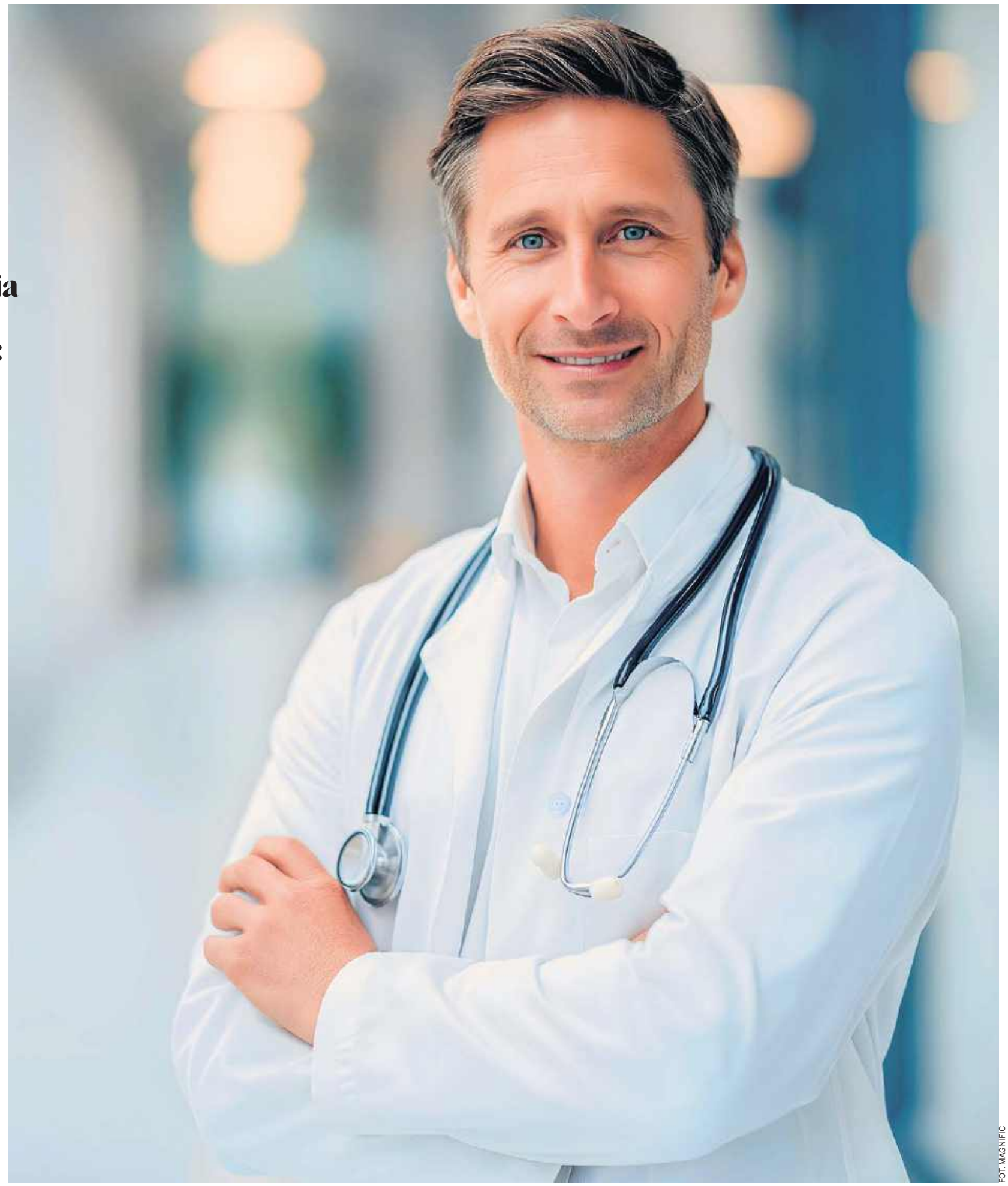




eprasa.pl 94b4407c17

PORADNIK MEDYCZNY

UŚMIECH NA KOSZT PAŃSTWA.
CO ZROBIMY U DENTYSTY NA NFZ?
STRONA 04



FOT. MAGNIFIC

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź. Papierowa to wyjątek

Strony 10-11

E-SKIEROWANIE OTWIERA DROGĘ DO SANATORIUM.
WYSTAWIA LEKARZ, KTÓRY PRZYJMUJE W RAMACH NFZ
STRONA 03

DOKUCZAJĄ CI BOLĄCE STOPY?
MOŻE CZAS NA WIZYTĘ U SPECJALISTY PODOLOGA
STRONA 06

eprasa.pl 94b4407c17

Koniec z zabiegami przez dwa tygodnie

Oprac. Agata Wodzień-Nowak

Resort zdrowia pokazał propozycje ważnych zmian w rehabilitacji leczniczej. Nowe przepisy wprowadzają nowości dla pacjentów: leczenie ma być lepiej dopasowane do ich potrzeb, a zasady kwalifikacji na poszczególne etapy – bardziej przejrzyste. Z projektu wynika również, że czas rehabilitacji wydłuży się dwukrotnie, a na zabiegi (np. pulmonologiczne) nie trzeba będzie daleko dojeżdżać, bo będą dostępne bliżej domu.



FOT. MAGNIFIC

Rehabilitacja na NFZ przejdzie poważne zmiany

Co to oznacza w praktyce dla pacjentów?

Projekt rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia dotyczący rehabilitacji leczniczej to zapowiedź prawdziwej rewolucji, która ma gruntownie zreformować dotychczasowy system. Według projektu pacjentów czeka lepsze dopasowanie terapii do rzeczywistych potrzeb chorych, a także poprawa dostępności usług. Celem zmian jest również precyzyjne uporządkowanie zasad kwalifikacji na poszczególne etapy leczenia.

Zmiany wejdą w życie 1 stycznia 2027 roku, co da zapewnić placówkom medycznym niezbędny czas na wdrożenie nowych standardów organizacyjnych.

Dwukrotnie dłuższa fizjoterapia ambulatoryjna

Dla osób korzystających z rehabilitacji w przychodniach nadchodzą bardzo dobre wiadomości. Ministerstwo Zdrowia przypomina, że dotychczas fizjoterapia ambulatoryjna była realizowana w cyklach obejmujących do 10 dni zabiegowych.

Nowy projekt zakłada wydłużenie pojedynczego cyklu do 20 dni zabiegowych, co zapewni znacznie większą ciągłość terapii. Co więcej, w medycznie uzasadnionych przypadkach czas ten będzie można dodatkowo przedłużyć, co pozwoli na elastyczne dopasowanie leczenia do indywidualnego tempa powrotu pacjenta do zdrowia.

Rehabilitacja domowa pod lupą

Reforma wprowadza również istotne porządki w obszarze opieki domowej. Ministerstwo chce, aby ta forma wsparcia trafiała wyłącznie do osób, które ze względu na swój stan zdrowia fizycznie nie są w stanie dotrzeć do placówki medycznej.

Jednocześnie rewolucję przejdą kompetencje personelu medycznego. Do tej pory kwalifikacja do rehabilitacji domowej oraz prowadzenie terapii opierały się przede wszystkim na poradzie lekarskiej. Teraz, obok porady lekarskiej pojawi się pełnoprawna porada fizjoterapeutyczna. Fizjoterapeuta zyska autonomię – będzie mógł samodzielnie kwalifikować do zabiegów, wyznaczać cele terapeutyczne oraz dokonywać finalnej oceny efektów leczenia.

Pulmonologia bliżej domu i lepsza opieka nad dziećmi

Kolejnym krokiem w stronę pacjentów jest ułatwienie dostępu do rehabilitacji pulmonologicznej.

Pacjenci z przewlekłymi chorobami układu oddechowego będą mogli rehabilitować się w trybie dziennym znacznie bliżej swojego miejsca zamieszkania.

Na reformie zyskają także najmłodsi. Projekt zakłada wyraźne wyodrębnienie świadczeń rehabilitacji stacjonarnej dla dzieci.

REKLAMA

0011584096

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

CENTRUM LECZENIA KRĘGOSŁUPA GARONA

MEDYCYNA OSTEOPATYCZNA

FIZJOTERAPIA

MASAŻE LECZNICZE



KONTAKT
ul. Ks. Ściegiennego 196,
25-116 Kielce
Ochinean Garik: tel. 502 977 069
e-mail: garona@onet.eu
www.centrumleczeniakregoslupa.pl







eprasa.pl 94b4407c17

E-skierowanie otwiera drogę do sanatorium

Wyjazd do sanatorium jest rozwiązaniem wspierającym powrót do zdrowia, jako kontynuacja leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego

Grzegorz Okoński

Do leczenia w uzdrowisku kwalifikują się osoby samodzielne, sprawne na tyle, by móc do sanatorium dojechać, dać sobie radę na miejscu i skorzystać z zabiegów leczniczych. Uzdrowiskowe leczenie ambulatoryjne dorosłych i dzieci wynosi od 6 do 18 dni, natomiast bezpłatny pobyt w szpitalu uzdrowiskowym - trwa 21 dni dla osób dorosłych lub 27 dni dla dzieci.

21 dni zajmuje pobyt w sanatorium uzdrowiskowym dla dzieci jest bezpłatny, a dla osób dorosłych - częściowo odpłatny. Najdłużej, bo 28 dni, trwa leczenie związane z rehabilitacją uzdrowiskową.

Skierowanie na leczenie uzdrowiskowe wystawia lekarz, pracujący w ramach naszego ubezpieczenia zdrowotnego, czyli taki, który przyjmuje w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.



FOT. PIXABAY

W czasie pobytu w sanatorium pacjenci korzystają z określonych zabiegów rehabilitacyjnych

- Lekarz wystawia wyłącznie e-skierowanie na leczenie uzdrowiskowe - precyzuje portal pacjent.gov.pl. - Gdy je otrzymasz, e-skierowanie jest automatycznie przesyłane do Twojego oddziału wojewódzkiego NFZ - nie musisz niczego składać w oddziale. Na Internetowym Koncie Pacjenta pojawi się informacja o wystawionym e-skierowaniu – przez cały czas możesz śledzić, na jakim etapie rozpatrywania jest Twoja sprawa. W wyjątkowych sytuacjach lekarz może wystawić skierowanie papierowe: gdy kieruje na leczenie uzdrowiskowe poza granicami kraju, albo gdy nie ma dostępu do internetu, więc nie może wystawić skierowania w systemie elektronicznym.

Kolejnym etapem jest ocena lekarza balneologa (czyli od leczenia uzdrowiskowego) lub lekarza rehabilitacji medycznej, przeprowadzona w oddziale wojewódzkim NFZ, gdzie trafia e-skierowanie od lekarza. Co ciekawe, od ubiegłego roku, taką ocenę mogą wystawiać też lekarze innych specjalizacji: interniści, lekarze medycyny rodzinnej, reumatolodzy i ortopedzi, pod warunkiem, że ukończyli specjalny kurs z podstaw balneologii. Lekarz ma 30 dni na zakwalifikowanie pacjenta na leczenie lub odrzucenie jego skierowania z powodów medycznych, liczone od daty rejestracji skierowania w systemie. Jeśli je zatwierdzi, to przekaże do systemu informację o numerze skierowania, sposobie rozpatrzenia i przewidywanym okresie oczekiwania - podaje NFZ.

Pacjent otrzymuje na Internetowym Koncie Pacjenta i w liście przysłanym pocztą tradycyjną, informację o numerze skierowania, o tym, jak zostało ono rozpatrzone i jaki jest przewidywany okres oczekiwania. Gdyby w skierowaniu czegoś brakowało, albo ocena zakończy się uznaniem, że są przeciwwskazania do leczenie uzdrowiskowego, skierowanie wróci do uzupełnienia, lub do wiadomości do świadczeniodawcy (lekarza lub przychodni), który je wystawił - pacjent będzie o tym poinformowany.

Czekając na decyzję NFZ, można sprawdzać w serwisie internetowym NFZ, na jakim etapie jest realizacja skierowania: trzeba wtedy w przeglądarce skierowań wpisać numer skierowania (otrzymamy go w zawiadomieniu listowym lub na IKP).

Jeżeli zostanie ustalony termin leczenia, oddział wojewódzki NFZ doręczy Ci potwierdzone skierowanie nie później niż 14 dni przed datą rozpoczęcia leczenia.

REKLAMA 0011587376

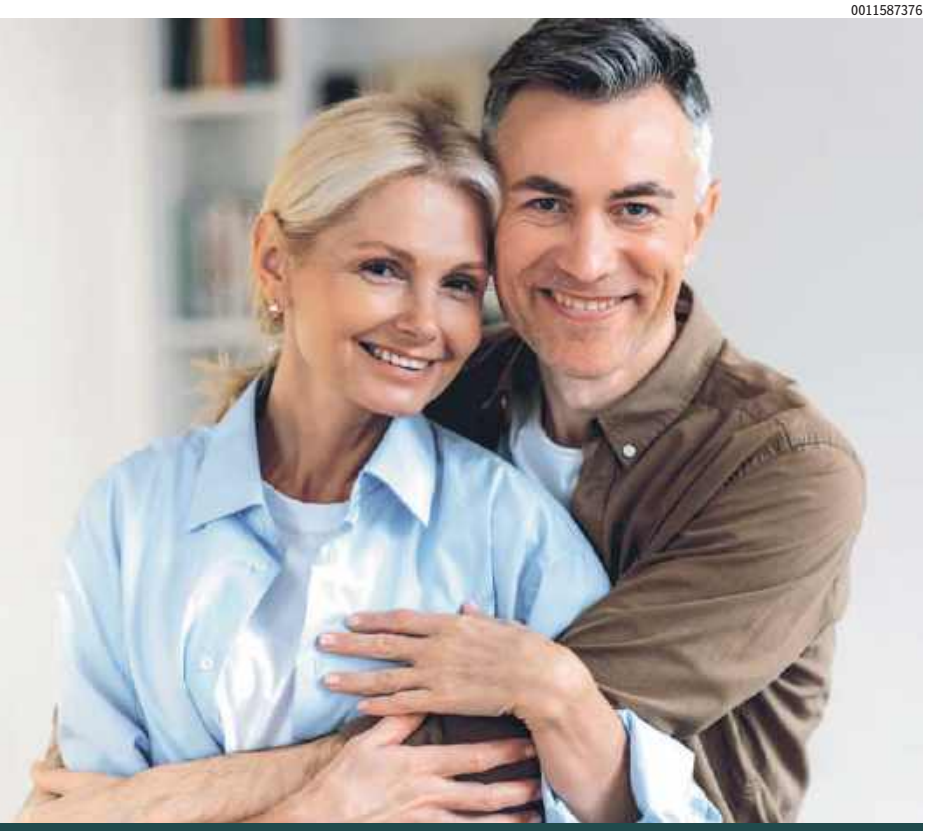
Diagnostyka+

Akcja profilaktyczna

Zadbaj o swoje zdrowie.

Nasze Punkty Pobrań są blisko Ciebie.

wybrane punkty otwarte w soboty



Badania można wykonać w każdym z 47 Punktów Pobrań w województwie świętokrzyskim, m.in.:

+ Busko-Zdrój, ul. Bohaterów Warszawy 106
+ Jędrzejów, ul. 3-go Maja 59
+ Kielce, ul. Jagiellońska 74
+ Kielce, ul. Starodomaszowska 17
+ Kielce, ul. Warszawska 218E
+ Końskie, ul. Gimnazjalna 41
+ Nowa Dęba, ul. Krasickiego 21
+ Opatów, pl. Obrońców Pokoju 32
+ Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Siennieńska 12
+ Pińczów, ul. Klasztorna 35
+ Sandomierz, ul. Mickiewicza 15
+ Skarżysko Kamienna, ul. Krasińskiego 20
+ Starachowice, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 41
+ Staszów, ul. Mickiewicza 36
+ Włoszczowa, ul. Żeromskiego 28

Znajdź najbliższy Punkt Pobrań:

eprasa.pl 94b4407c17

Uśmiech na koszt państwa. Co zrobimy u dentysty na NFZ?

Największą pułapką dla nieświadomego pacjenta jest kwestia tak zwanego dopłacania do zabiegów. Zabronione jest łączenie finansowania z NFZ i środków prywatnych w ramach tej samej procedury medycznej

Rafał Kruk

Wielu z nas omija gabinety stomatologiczne z logo NFZ szerokim łukiem, trwając w przekonaniu, że to, co otrzymujemy za darmo, musi wiązać się z bólem, archaiczną aparaturą i czarnymi plombami. Tymczasem rzeczywistość przeszła gruntowną metamorfozę.



FOT. 123 RF

Wizyta u lekarza dentysty nie wymaga skierowania. Jeśli gabinet ma podpisaną umowę z NFZ, potwierdza to widoczne logo NFZ

Stomatologia na NFZ

Gdy wydarzy się sytuacja nagła, jak ostry ból zęba w środku nocy, nie musimy szukać prywatnych gabinetów. Wyznaczone placówki doraźnej pomocy przyjmują pacjentów o każdej porze, a lekarz na dyżurze ma obowiązek uśmierzyć ból.

Obalanie mitu o czarnej dziurze w polskiej stomatologii należy zacząć od rewolucji w materiałach, jaka dokonała się w ostatnich latach. Od 2022 roku Narodowy Fundusz Zdrowia przestał finansować amalgamat stomatologiczny, co oznacza ostateczny koniec ery ciemnych, metalicznych wypełnień. Obecnie każdemu pacjentowi, niezależnie od statusu, przysługują materiały estetyczne w kolorze zęba.

W przypadku osób dorosłych sytuacja wygląda tak, że w zębach przednich, czyli od górnej i dolnej jedynki do trójki, lekarz ma obowiązek zastosować wysokiej jakości kompozyt światłoutwardzalny. W dalszych odcinkach łuku zębowego, począwszy od czwórek, stosowane są materiały chemoutwardzalne. Choć ich technologia wiązania jest inna, pod względem estetycznym pozostają one białe lub mleczne, co stanowi ogromny skok jakościowy.

Jeszcze wyższy standard opieki przewidziano dla dzieci oraz młodzieży do ukończenia osiemnastego roku życia. W ich przypadku wszystkie zęby, od jedynek aż po ósemki, leczone są przy użyciu nowoczesnych materiałów światłoutwardzalnych bez żadnych dodatkowych opłat. Jeśli w którymkolwiek gabinecie usłyszymy, że na fundusz musi zostać założona czarna plomba, jest to informacja nieprawdziwa, a lekarz prawdopodobnie korzysta z nielegalnych zapasów lub próbuje wymusić opłatę.

Równie istotną kwestią jest komfort pacjenta podczas zabiegu, który w ramach kontraktu z państwem nie podlega negocjacjom. Znieczulenie miejscowe jest zawsze bezpłatne, o ile lekarz stomatolog uzna, że jest ono konieczne do prawidłowego wykonania danej procedury. Pacjent nie musi i nie powinien za nie dopłacać, ponieważ fundusz finansuje pełnowartościowe i skuteczne środki znieczulające, które mają zapewnić całkowitą bezbolesność. Warto o tym pamiętać, gdyż wielu pacjentów wciąż ulega sugestii, że istnieje podział na znieczulenie gorsze, czyli darmowe, i lepsze, za które należy uiścić opłatę. W świetle obowiązujących przepisów taki podział w ramach jednego świadczenia po prostu nie istnieje.

Higienizacja i leczenie kanałowe

Profilaktyka to prawdopodobnie najmocniejszy punkt oferty publicznej stomatologii, z którego statystycznie korzystamy najrzadziej, często nie wiedząc, że podstawowe zabiegi higienizacyjne mamy już opłacone w ramach składki. Każdy ubezpieczony ma prawo do profesjonalnego usunięcia kamienia nazębnego, czyli skalingu, raz w roku. Dodatkowo przysługuje nam badanie kontrolne wraz z instruktażem higieny aż trzy razy w roku, co pozwala na regularne monitorowanie stanu jamy ustnej i wczesne wykrywanie ubytków. Mało znanym, a niezwykle ważnym faktem jest refundacja kiretażu, czyli głębokiego oczyszczania kieszonek dziąsłowych, co jest kluczowe w walce z paradontozą. Kobiety w ciąży i połogu mogą liczyć na jeszcze szerszą opiekę profilaktyczną, w tym na dodatkowy skaling co sześć miesięcy, jeśli wymaga tego ich stan kliniczny.

Poważniejsze problemy zaczynają się przy leczeniu kanałowym, zwanym endodoncją, gdzie przepisy stawiają wyraźną granicę dla osób dorosłych. W ramach powszechnego ubezpieczenia fundusz pokrywa koszty leczenia kanałowego jedynie w zębach przednich, czyli od kła do kła. Każdy ząb położony dalej, od czwórek wzwyż, w przypadku osoby powyżej osiemnastego roku życia musi zostać wyleczony prywatnie lub usunięty w ramach refundacji. Istnieją jednak grupy podlegające szczególnej ochronie, które nie muszą martwić się tymi ograniczeniami. Dzieci, młodzież, kobiety w ciąży oraz pacjentki w okresie połogu mają pełne prawo do bezpłatnego leczenia kanałowego wszystkich zębów, włączając w to zęby trzonowe. Należy przy tym zachować czujność, ponieważ jeśli zdecydujemy się rozpocząć leczenie kanałowe w prywatnym gabinecie, lekarz pracujący na NFZ nie ma prawnego obowiązku kontynuowania go w ramach ubezpieczenia.

Protezy i lakowanie

W dziedzinie protetyki państwo również oferuje wsparcie, choć jest ono obwarowane rygorystycznymi terminami i warunkami medycznymi. Każdemu pacjentowi przysługuje bezpłatna proteza osiadła, częściowa lub całkowita, raz na pięć lat. Aby jednak uzyskać protezę częściową, pacjent musi posiadać braki w uzębieniu wynoszące co najmniej pięć zębów w jednym łuku. Jeśli posiadana już proteza ulegnie uszkodzeniu, na przykład pęknie lub wypadnie z niej ząb, mamy prawo do jej bezpłatnej naprawy raz na dwa lata. Z tych limitów czasowych całkowicie wyłączone są osoby po operacjach onkologicznych w obrębie twarzoczaszki, które mogą liczyć na pomoc protetyczną zawsze, gdy zachodzi taka potrzeba. Trzeba jednak zaznaczyć, że system nie przewiduje refundacji nowoczesnych mostów porcelanowych ani implantów.

NFZ zapewnia też szerokie spektrum bezpłatnych zabiegów z myślą o najmłodszych. Fundusz finansuje lakowanie szóstek do ósmego roku życia oraz regularne lakierowanie wszystkich zębów stałych aż do pełnoletności. W przypadku wad zgryzu, dzieci do dwunastego roku życia mogą otrzymać bezpłatny aparat ruchomy, a jego naprawy są gwarantowane do trzynastego roku życia. Niestety, aparaty stałe nie są refundowane w żadnym przypadku, co warto uwzględnić w planowaniu domowego budżetu.

eprasa.pl 94b4407c17

MATERIAŁ INFORMACYJNY ŚWIĘTOKRZYSKIEGO CENTRUM STOMATOLOGII 0011583123

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii – leczenie z uwzględnieniem potrzeb pacjenta

Wizyta u dentysty może wiązać się z silnym lękiem, a czasem wieloletnim odkładaniem leczenia. W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii w Baćkowicach przyjmujemy dorosłych i dzieci, a postępowanie dobieramy do ich stanu zdrowia i potrzeb. Szczególną uwagę poświęcamy osobom z dentofobią oraz pacjentom, u których leczenie w standardowych warunkach jest znacznie utrudnione.





Leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym

Jednym z ważnych zakresów działalności naszego centrum jest leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym. Można je rozważyć między innymi u osób z silną dentofobią, szczególnymi potrzebami zdrowotnymi albo wtedy, gdy wykonanie koniecznego leczenia w zwykłych warunkach nie jest możliwe.

Leczenie poprzedzają konsultacja stomatologiczna i kwalifikacja medyczna. Znieczulenie prowadzi lekarz anestezjolog wraz z personelem anestezjologicznym, a zabieg wykonuje lekarz dentysta. Przygotowanie, potrzebne badania i zakres leczenia ustalane są indywidualnie. O możliwości zastosowania znieczulenia ogólnego decydują wskazania, przeciwwskazania i stan zdrowia pacjenta.

Podejście do osób z dentofobią

Lęk przed dentystą może wynikać z wcześniejszych doświadczeń, obawy przed bólem, nadwrażliwości na bodźce albo poczucia utraty kontroli. Dlatego pierwszym krokiem nie musi być zabieg. Zaczynamy od rozmowy, poznania potrzeb pacjenta i omówienia możliwości leczenia.

Dbamy o jasną komunikację i przewidywalny przebieg wizyty. Zależnie od sytuacji klinicznej leczenie może odbywać się w znieczuleniu miejscowym, z użyciem podtlenku azotu albo – po kwalifikacji – w znieczuleniu ogólnym. Długo odkładane leczenie nie przekreśla możliwości rozpoczęcia terapii.

Standardy przyjmowania pacjentów neuroróżnorodnych

Przyjęliśmy standardy wizyt uwzględniające potrzeby pacjentów neuroróżnorodnych, w tym osób w spektrum autyzmu, z ADHD oraz odmiennie przetwarzających bodźce lub komunikujących swoje potrzeby. Punktem wyjścia jest poznanie konkretnej osoby, jej wrażliwości sensorycznej, sposobu komunikowania się, wcześniejszych doświadczeń i sygnałów narastającego przeciążenia. Sama diagnoza nie przesądza o potrzebnym wsparciu.

Przebieg wizyty możemy wcześniej ustalić z pacjentem, rodzicem lub opiekunem. W zależności od potrzeb spotkanie można podzielić na krótsze etapy, ograniczyć bodźce, uprzedzać przed dotykiem i dźwiękiem urządzeń, stosować jednoznaczne komunikaty oraz uwzględniać przerwy. Pierwsza wizyta może służyć poznaniu gabinetu i zespołu. Dostosowania ustalamy indywidualnie, ponieważ pacjenci neuroróżnorodni nie stanowią jednorodnej grupy.

Jeżeli mimo przygotowania przeprowadzenie potrzebnego leczenia w standardowych warunkach nie jest możliwe, po ocenie sytuacji klinicznej możemy rozważyć inne sposoby postępowania, w tym podtlenek azotu lub znieczulenie ogólne. Wybór metody nie wynika jednak z samej diagnozy, lecz z potrzeb pacjenta, zakresu leczenia i kwalifikacji medycznej.

Stomatologia dziecięca i najmłodsi pacjenci

Znaczną część naszych pacjentów stanowią dzieci. Tempo i zakres spotkania dostosowujemy do wieku, wcześniejszych doświadczeń i gotowości dziecka do współpracy. Wizyta adaptacyjna może pomóc oswoić gabinet, personel i podstawowe czynności podczas badania.

Rodzice otrzymują informacje o stanie jamy ustnej dziecka, leczeniu i profilaktyce. Gdy leczenie jest znacznie utrudnione, lekarz może omówić inne rozwiązania. Podtlenek azotu i znieczulenie ogólne wymagają odrębnej oceny oraz kwalifikacji.

Implantoprotetyka i estetyczna odbudowa uśmiechu

W Świętokrzyskim Centrum Stomatologii prowadzimy kompleksowe leczenie pacjentów wymagających odbudowy pojedynczych zębów, większych braków zębowych lub całych łuków. Plan leczenia może łączyć implantologię, protetykę, stomatologię zachowawczą, chirurgię oraz zabiegi służące poprawie estetyki uśmiechu.

Punktem wyjścia są badanie i diagnostyka, na podstawie których lekarz omawia możliwe warianty postępowania. Pod uwagę brane są nie tylko wygląd zębów, lecz także funkcja żucia, warunki zwarciowe, stan dziąseł i kości oraz możliwości utrzymania prawidłowej higieny. W zależności od sytuacji klinicznej leczenie może obejmować między innymi korony, mosty, licówki oraz uzupełnienia oparte na implantach.

Kompleksowe postępowanie pozwala zaplanować etapy w odpowiedniej kolejności i połączyć odbudowę funkcji z estetyką uśmiechu. Zakres leczenia, harmonogram i dostępne rozwiązania ustalane są indywidualnie.

Bruksizm – leczenie w zespole interdyscyplinarnym

Zgrzytanie lub zaciskanie zębów może prowadzić do ich ścierania, pękania odbudów, przeciążenia mięśni żucia oraz dolegliwości stawów skroniowo-żuchwowych. Bruksizm może występować podczas snu lub w ciągu dnia, a jego obraz różni się u poszczególnych osób. Dlatego diagnostyka nie powinna ograniczać się do oceny zębów.

Uwzględniamy warunki zwarciowe, stan zębów i odbudów, napięcie mięśni, pracę stawów, dolegliwości oraz nawyki pacjenta. Istotne jest również ustalenie, kiedy dochodzi do zaciskania lub zgrzytania i jakie objawy temu towarzyszą.

Postępowanie dobieramy do problemu i prowadzimy interdyscyplinarnie. Lekarz dentysta może zaplanować zabezpieczenie zębów, leczenie skutków przeciążenia lub odbudowę utraconych tkanek. Fizjoterapeuta obszaru czaszkowo-żuchwowego ocenia funkcję mięśni i stawów oraz, jeśli istnieją wskazania, wdraża odpowiednie postępowanie.

U części pacjentów zasadna może być konsultacja psychologiczna, zwłaszcza gdy zaciskanie zębów wiąże się z trudnością w rozpoznawaniu napięcia, utrwalonymi nawykami lub obciążeniem emocjonalnym. Nie zastępuje ona diagnostyki stomatologicznej ani fizjoterapeutycznej, lecz może być elementem szerszego postępowania. Bruksizm nie ma jednej przyczyny, dlatego nie istnieje jedna metoda odpowiednia dla wszystkich.

Kompleksowe spojrzenie na leczenie

Różne obszary stomatologii w jednym miejscu ułatwiają zaplanowanie kolejności postępowania. Dotyczy to szczególnie osób, które przez lęk odkładały wizyty, mają kilka problemów wymagających leczenia albo potrzebują połączenia leczenia zachowawczego, chirurgicznego, protetycznego lub ortodontycznego. Zakres, czas i koszt zależą od rozpoznania oraz wybranych metod.

Świętokrzyskie Centrum Stomatologii mieści się w Baćkowicach i przyjmuje dorosłych i dzieci. Rejestracja udziela informacji i ustala terminy. O wskazaniach, przeciwwskazaniach i zakresie leczenia decyduje lekarz po ocenie stanu zdrowia pacjenta.





eprasa.pl 94b4407c17

Dokuczają bolące stopy? Może czas na wizytę u podologa

Redakcja

Problemy ze stopami ma nawet połowa Polaków. Stopy noszą nas przez całe życie, to najważniejszy środek transportu, który często dźwiga niemałe obciążenie. Eksperci zdrowia stóp to podolodzy.

Czym zajmuje się podologia?

Podolog albo podiatra zajmuje się stopami, wszelkimi deformacjami i zmianami, jakimi podlegają. Z naszych stópmogą wiele wyczytać. Niemal każda choroba może „ujawnić się" na stopach.

Są to choroby z autoagresji, jak np. reumatoidalne zapalenie stawów, choroba Hashimoto, toczeń, ale też alergie, choroby wynikające z niedoboru odporności, których objawem mogą być brodawki, schorzenia kardiologiczne i oczywiście cukrzyca. Podolog może najwcześniej, np. przez badanie czucia, wykryć problem stopy cukrzycowej. Wykrywa się problem, zanim zacznie się na dobre, nie dopuszczając do powstania ran. Podolodzy obserwują pacjentów od samego wejścia do gabinetu – wiele można wyczytać ze sposobu chodu pacjenta; czy ma zmiany zwyrodnieniowe, czy przeszedł jakieś operacje, jakim krokiem przemierza dystans od progu gabinetu do fotela. Czy utyka, czy idzie pewnym krokiem, czy jest za bardzo odchylony do tyłu, albo pochylony do przodu. To wszystko ma ogromne znaczenie. Przed każdym zabiegiem przeprowadzamy też wnikliwy wywiad, który jest kopalnią wiedzy o pacjencie.

Które schorzenia stóp występują najczęściej?

Najczęściej pacjenci przychodzą z modzelami i odciskami. Doskwierają one pacjentom najbardziej.

Wrastające paznokcie to kolejna dolegliwość, wiążąca się z poważnym bólem, ale i przykrymi konsekwencjami. Leczenie jest skomplikowane, a jeśli trafi się na dobrego specjalistę, to skutecznie uleczymy tę dolegliwość, nie zrywając paznokcia, jak to się do tej pory najczęściej dzieje, ale stosując tamponadę czy klamerki, a jest ich sporo do wyboru.

Czym się różnią modzele od odcisków?

Jedne i drugie to zmiany rozrostowe, przerostowe tkanki rogowej.

Modzel to zmiana woskowo-żółta, nie posiada pacjenci, korzenia. Jest dosyć płaska. Zlokalizowana jest najczęściej w przodostopiu, gdy dochodzi do obniżenia łuku poprzecznego w stopie, szczególnie u pań, które noszą szpilki. Oczywiście fakt, że występują modzele, nie oznacza, że gdzieś w tym samym miejscu nie pojawi się odcisk. Odcisk z kolei charakteryzuje się tym, że ma rdzeń, który może być bardzo głęboko położony. I ten naciek głęboki może powodować duże dolegliwości bólowe. Nie polecam chirurgicznego usuwania odcisków. Podolodzy świetnie sobie z nimi radzą, dłutując bezboleśnie zmianę. Pacjent o własnych siłach i bez bólu wychodzi z gabinetu. Tymczasem chirurgicznie odcisk trzeba wyciąć skalpelem, a potem zaszyć.

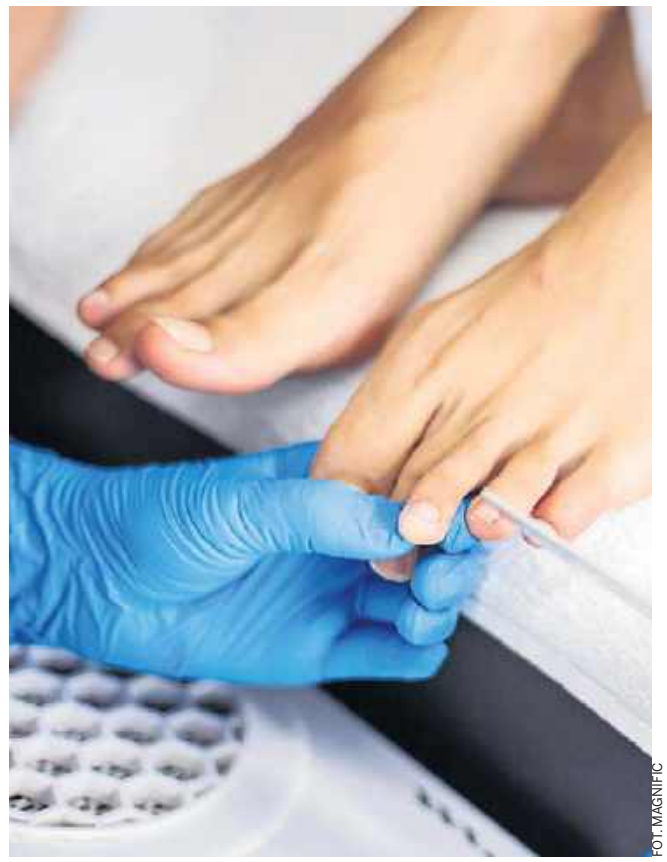
Pękające stopy to też poważny problem. Do jakiego momentu możemy poradzić sobie z nim sami za pomocą pumeksu, tarek czy skarpetek złuszczających?

Najlepiej do podologa udać się jak najszybciej, bo przez domowe sposoby możemy sobie zaszkodzić. Gdy stosujemy domową pielęgnację, możemy doprowadzić do powikłań, ran, stanów zapalnych.

Dlaczego pięty pękają?

Bardzo często jest to związane z nieprawidłową higieną stóp.

Pacjenci kupują zbyt mocne preparaty, których używanie przynosi skutek odwrotny od zamierzanego; tarki do ścierania, kremy z mocznikiem. Codziennie maltretujemy nimi stopy, chociaż nie należy używać kremów z 30-proc. mocznikiem, bo wystarczą takie o stężeniu 5-10 proc., a zamiast tarki – peeling. Nasza skóra ma naturalny proces regeneracji, który trwa 28 dni. Jeżeli zaś codziennie albo co dwa, trzy dni, ścieramy ten naskórek, to on nie jest w stanie zregenerować się naturalnie. Skóra ta jest przesuszona, jeszcze bardziej rogowacieje i zaczyna pękać. W dodatku mocznik w stężeniu 30 proc. wysusza



FOT. MAGNIFIC

naskórek. Przede wszystkim, należy unikać wszelkiego rodzaju tarek oraz pumeksów. Nawet peeling z kawy jest lepszy. Ciekawe produkty można kupić za nieduże pieniądze. Oczywiście natłuszczamy też pięty, a gdy jest lepiej, nie zapominajmy o pielęgnacji, co – niestety – często się zdarza i problem wraca. Jeżeli chodzi o choroby, których objawem mogą być pękające pięty, to są to zwykle zaburzenia kardiologiczne, kłopoty z ciśnieniem, ale też alergie. Swędząca, przesuszona skóra to jeden z objawów cukrzycy. Gdy mamy z nimi do czynienia i zabiegi pielęgnacyjne nie pomagają, trzeba się zastanowić nad innymi przyczynami i dokładnie się zdiagnozować. Niestety, jest tak, że zaburzenia na stopach są objawem tego, co dzieje się w organizmie. Dlatego podolodzy często kierują pacjentów do odpowiednich specjalistów.

Często pęka tylko jedna pięta. Czemu?

W takim przypadku warto udać się do fizjoterapeuty. Być może chodzi o bóle napięciowe. Z różnych powodów: choćby pracy obciążającej kręgosłup obciążamy jedną nogę.

Jaki wpływ na problemy ze stopami ma źle dobrane obuwie?

Zarówno modzele, jak i odciski powstają w miejscach przeciążania.

Stopa ma trzy punkty podparcia i na nich powinna się opierać. Jeśli jednak dochodzi do deformacji, obniżenia łuku poprzecznego czy podłużnego, lub w przebiegu cukrzycy zaczynają pojawiać się zmiany w napięciu mięśniowym, albo też – w przypadku haluksów dochodzi do nieprawidłowego ułożenia palców i pojawiają się przeciążenia – stąd krok do powstania modzeli lub odcisków. But przede wszystkim musi być wygodny – to powinno przyświecać nam przy wyborze obuwia. Chodzenie w szpilkach wiąże się z deformacjami i z bólem, ale nie jest też prawdą, że każdemu służą całkowicie płaskie obcasy. Warto odrysować odcisk swojej stopy, a następnie przyłożyć go do kupowanego obuwia. Buty trzeba dobrać do szerokości stopy. Czasem jest możliwy komputerowy dobór obuwia. Niektóre buty nosimy latami. To też nie jest korzystne, bo my się w tym czasie zmieniamy: przybywa nam kilogramów, rodzimy dzieci, a po ciąży rozmiar obuwia jest większy. Często po całym dniu pracy mamy opuchnięte stopy. Dlatego dobrze w czasie dnia poćwiczyć. Poruszać stopami, powyginać je. Wyjąć z butów. Wystarczy kilka minut takich ćwiczeń.

Jak dbać o stopy?

Przede wszystkim zachować odpowiednią higienę. Po myciu dokładnie wysuszyć między palcami. Nawilżać, nosić wygodne obuwie. I chodzić! Utrzymywać aktywność fizyczną w miarę naszych możliwości, na ile wiek i schorzenia pozwolą.

REKLAMA 0011586765

SALONY PERUKARSKIE ŚWIAT PERUK

wysokiej jakości peruki naturalne i nowoczesne peruki syntetyczne europejskich producentów



Świat Peruk to znana i doceniana marka profesjonalnych salonów peruk, od wielu lat pomagająca swoim Klientom w doborze najlepszych rozwiązań z zakresu perukarstwa. Salony peruk działają w Kielcach przy ulicy Dużej 17 i w Radomiu przy ul. Szewskiej 20, oferując wysokiej jakości peruki, toppery damskie, kosmetyki i akcesoria perukarskie oraz bezpłatne konsultacje.

Szeroki wybór modnych markowych peruk oraz kompleksowa obsługa zapewnia każdej osobie możliwość dobrania takiej fryzury, w której poczuje się komfortowo i naturalnie.
Odkryj piękno włosów z marką godną zaufania!



PERUKI KIELCE

Salon Peruk w Kielcach
ul. Duża 17
tel. 517 675 380

W ofercie:
- peruki damskie, męskie i dziecięce
- peruki medyczne na NFZ
- włosy dopinane, kucyki, koki, treski
- bezpłatne konsultacje.

PERUKI RADOM

Salon Peruk w Radomiu
ul. Szewska 20
tel. 797 824 555

perukikielce.pl perukaradom.pl

eprasa.pl 94b4407c17

Wsparcie dla Klwowa na inwestycje

Ponad 7,4 miliona złotych z Unii Europejskiej na rewitalizację terenów na terenie gminy Klwów



FOT. ARCHIWUM

Podpisanie umowy dotyczącej inwestycji w gminie Klwów; od lewej Michał Gąbka, radna Magdalena Nowacka, wicemarszałek Rafał Rajkowski oraz Klaudia Jakubczyk i Michał Marciniak.



FOT. ARCHIWUM

Kolejne wsparcie z Unii Europejskiej, to ponad 3 miliony złotych. Przy Regionalnym Centrum Usług Leczniczych i Kulturalnych w Klwowie powstanie strefa edukacyjno-przyrodnicza.

Ponad 7,4 miliona złotych na rewitalizację terenów na terenie gminy Klwów. Powstanie strefa rekreacyjno-edukacyjna.

Stosowną umowę z przedstawicielami stowarzyszenia podpisał w piątek, 21 sierpnia w siedzibie radomskiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego wicemarszałek Mazowsza Rafał Rajkowski.

W wydarzeniu uczestniczyli: Michał Gąbka, kierownik Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych, Magdalena Nowacka, radna wojewódzka, wicemarszałek Mazowsza Rafał Rajkowski oraz Klaudia Jakubczyk i Michał Marciniak ze Stowarzyszenia Wspólne Marzenia z Klwowa.

Ponad 7,4 miliona złotych unijnego wsparcia otrzyma projekt rewitalizacji blisko 14 hektarów terenów w obszarze Brzeski-Ligęzów w gminie Klwów. Stowarzyszenie Wspólne Marzenia chce stworzyć tam ogólnodostępną strefę rekreacyjno-edukacyjną, która ma połączyć funkcje wypoczynkowe, edukacyjne i ekologiczne. O szczegółach inwestycji mówiono podczas spotkania w piątek 21 sierpnia.

Projekt nosi nazwę „Poprawa jakości życia mieszkańców poprzez zagospodarowanie i tworzenie przestrzeni wspólnych w obszarze Brzeski-Ligęzów". Jego beneficjentem jest Stowarzyszenie „Wspólne Marzenia" z Klwowa. Inwestycja otrzyma wsparcie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza, przeznaczonego dla regionu radomskiego.

Planowane przedsięwzięcie obejmie blisko 14 hektarów terenów. W tym miejscu ma powstać ogólnodostępna strefa rekreacyjno-edukacyjna, pełniąca również funkcję lokalnego centrum edukacji ekologicznej. Założeniem projektu jest stworzenie przestrzeni, która będzie służyć mieszkańcom zarówno do wypoczynku i spotkań, jak i prowadzenia działań edukacyjnych.

– W ramach tego projektu zostanie zrealizowany kompleksowy projekt rewitalizacji tego terenu, łącznie z jego zagospodarowaniem, stworzeniem terenów rekreacyjnych dla mieszkańców oraz modernizacją budynków, które się tam znajdują - mówi Michał Marciniak ze Stowarzyszenia Wspólne Marzenia.

Jednym z elementów inwestycji będzie infrastruktura związana z rekreacją nad wodą. Planowane są przystanie dla kajaków. Jak zapowiada Michał Marciniak, jedna z nich ma być przeznaczona dla dziewięciu kajaków.

– Powstanie przystań kajakowa dla dziewięciu kajaków, powstaną ścieżki sensoryczne dla dzieci i młodzieży, powstanie ścieżka edukacyjna. Przewidujemy również rewitalizację tego terenu, zagospodarowanie zieleni i dodatkowe miejsca parkingowe - wylicza.

W projekcie znalazły się również tarasy widokowe i kładki, elementy małej architektury, energooszczędne oświetlenie oraz monitoring. Teren zostanie uzupełniony o nowe nasadzenia. Zaplanowano także miejsca parkingowe.

– To będzie atrakcyjne miejsce do odpoczynku i spotkań dla mieszkańców. Powstaną tam przystanie dla kajaków, tarasy widokowe czy kładki. Zostaną zamontowane elementy małej architektury, energooszczędne oświetlenie i monitoring. Teren upiększą dodatkowe nowe nasadzenia. Dużym udogodnieniem będą też nowe miejsca parkingowe – mówi Magdalena Nowacka, radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Ważnym założeniem jest dostępność terenu dla osób z niepełnosprawnościami. Jak zwraca uwagę Michał Marciniak, konieczne będzie odpowiednie zagospodarowanie przestrzeni ze względu na jej ukształtowanie.

– Ten teren zostanie udostępniony dla osób niepełnosprawnych, bo jest położony na takiej lekkiej skarpie. To szereg ciekawych rzeczy, na które czekają mieszkańcy - podkreśla.

Antoni Sokołowski

Nauczycielki z gminy Przysucha otrzymały awans, stopień nauczyciela mianowanego

Pięć nauczycielek z placówek oświatowych gminy Przysucha odebrało akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego. Dokumenty wręczył burmistrz Adam Pałgan. Uroczystość była okazją do podkreślenia roli nauczycieli w kształceniu i wychowaniu młodego pokolenia.

Uroczystego wręczenia dokumentów dokonał burmistrz Przysuchy Adam Pałgan. Uzyskanie stopnia nauczyciela mianowanego jest jednym z etapów awansu zawodowego nauczycieli i potwierdzeniem zdobytych kompetencji, wiedzy oraz doświadczenia pedagogicznego.

Adam Pałgan zauważył, że jest to ważne osiągnięcie, które jest potwierdzeniem zaangażowania nauczycielek, ich wiedzy i pracy, jaką każdego dnia wkładają w edukację i wychowanie uczniów.

Stopień nauczyciela mianowanego uzyskały trzy nauczycielki wychowania przedszkolnego w Zespole Placówek Oświatowych w Przysusze: Julia Fidos, Katarzyna Gawryś, Magdalena Swat. Awans otrzymała także Marta Kołodziejczyk ze szkoły numer 2 w Przysusze, oraz Jagoda Szymczyk - ze szkoły w Skrzyńsku.

SOK



FOT. ARCHIWUM

Uroczystość w Urzędzie Gminy i Miasta odbyła się z udziałem burmistrza Adama Pałgana - w środku.

Strefy rekreacji, wiaty w Rdzuchowie Kolonii, Łojkowie i Dąbrowie Goszczewickiej

W gminie Potworów powstały kolejne miejsca integracji w kolejnych sołectwach. To altany, place zabaw dla dzieci.

Nowe, przyjazne przestrzenie do wypoczynku i integracji, w tym place zabaw dla dzieci, powstały w miejscowościach: Rdzuchów Kolonia, Łojków, Dąbrowa Goszczewicka. Nowe place rekreacji to miejsca stworzone z myślą o komforcie i bezpieczeństwie wszystkich użytkowników. Znajdują się na nich nowoczesne urządzenia zabawowe, wygodne altany oraz ekologiczne lampy solarne.

- Realizacja tego przedsięwzięcia była możliwa dzięki skutecznemu pozyskaniu środków zewnętrznych - mówi Marta Kaczor, wójt Potworowa.

Całkowity koszt budowy trzech placów wyniósł 288 066 złotych. Na realizację zadania Gmina Potworów otrzymała dotację w wysokości 202 499 złotych z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.



FOT.ARCHIWUM

Zadanie zrealizowano z programu „Poprawa dostępu do małej infrastruktury publicznej poprzez budowę placów rekreacji".

- Serdecznie dziękujemy Lokalnej Grupie Działania „Wszyscy Razem" za owocną współpracę. Wspólne działanie na rzecz rozwoju naszych miejscowości zawsze przynosi wymierne efekty - dodaje wójt Gminy Potworów Marta Kaczor. **SOK**

eprasa.pl 94b4407c17



FOT. ARCHIWUM

W Potworowie widoczne było zaangażowanie młodzieży i dzieci, które nie tylko czytały tekst Adama Mickiewicza, ale aktywnie uczestniczyły w przygotowanej inscenizacji.



FOT. ARCHIWUM

Biblioteka Publiczna w Przysusze kolejny raz przygotowała akcję Narodowego Czytania i dziękuje wszystkim przybyłym na uroczystość.

Wspólne Narodowe Czytanie „Dziadów" Adama Mickiewicza z mieszkańcami gmin

W szkołach podstawowych, bibliotekach, na wolnym powietrzu - tak mieszkańcy gmin w powiecie przysuskim uczestniczyli w akcji Narodowego Czytania „Dziadów" Adama Mickiewicza.

Wspólne czytanie lektury odbyło się między innymi w Przysusze, w gminie Potworów, Rusinów, Wieniawa, a w Borkowicach dzieło Mickiewicza czytano na Krakowej Górze.

W Potworowie organizatorami wydarzenia byli Gminna Biblioteka Publiczna, Publiczna Szkoła Podstawowa oraz Gmina Potworów na czele z wójt Martą Kaczor. Do wspólnego czytania włączyli się przedstawiciele różnych środowisk, w tym nauczyciele, pracownicy gminnych jednostek, uczniów. Oprawę muzyczną wydarzenia zapewnił zespół „Papryczki" pod kierunkiem opiekuna Marka Gapysa.

W sobotę 5 września na Placu Kolberga w Przysusze zgromadzili się mieszkańcy miasta i okolicznych miejscowości, aby uczestniczyć w 15 edycji Narodowego Czytania. Uroczystość poprowadził dyrektor Biblioteki Publicznej w Przysusze Jerzy Kwaśniewski. Spotkanie uświetniło „Stowarzyszenie ELO - Ekipa Ludzi Otwartych, które także czytało fragmenty „ Dziadów" w pięknych strojach, przygotowanych na tę okazję.

Także w sobotę, 5 września 2026 roku, Publiczna Szkoła Podstawowa w Wieniawie zorganizowała jubileuszową, XV edycję ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie. Spotkanie otworzyła wicedyrektor szkoły, Bernadeta Augustyniak. Wybrane fragmenty dramatu interpretowali przedstawiciele lokalnej społeczności, w tym Krzysztof Sobczak, wójt Wieniawy, radni, a także uczniowie, nauczyciele i rodzice

Gminna Biblioteka Publiczna w Rusinowie stała się 5 września miejscem spotkania z „Dziadami" Adama Mickiewicza. Tegoroczne Narodowe Czytanie połączyło literaturę, sztukę filmową i niezwykły klimat, tworząc wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci uczestników. Płonące świece, przygaszone światło i starannie przygotowana scenografia pozwoliły uczestnikom niemal przenieść się w świat tajemniczego obrzędu. Było nastrojowo, momentami mrocznie, ale przede wszystkim klimatycznie. Fragmenty utworu zabrzmiały w pełnych emocji interpretacjach lektorów.

Antoni Sokolowski



FOT. ARCHIWUM

Wybrane fragmenty „Dziadów" interpretowali przedstawiciele lokalnej społeczności w Wieniawie, w tym Krzysztof Sobczak, wójt Wieniawy, radni, a także uczniowie, nauczyciele.



FOT. ARCHIWUM

Spotkanie w Potworowie pokazało, że Narodowe Czytanie może być czymś więcej niż wspólnym odczytaniem fragmentów książki.



FOT. ARCHIWUM

Tegoroczne Narodowe Czytanie w Gminnej Bibliotece Publicznej w Rusinowie było pięknym spotkaniem z polską kulturą i sztuką.

eprasa.pl 94b4407c17


FOT. ARCHIWUM

W Przystałowicach Dużych, w gminie Klwów, został odsłonięty i poświęcony pomnik upamiętniający żołnierzy kampanii wrześniowej poległych pod Przystałowicami w 1939 roku.



FOT. ARCHIWUM

- To miejsce będzie od dziś przypominać nam o odwadze żołnierzy, poświęceniu i najwyższej cenie, jaką zapłacili w obronie Ojczyzny i naszej wolności – mówił Piotr Reguła, wójt Klwowa.

W gminie Klwów został odsłonięty pomnik ku czci żołnierzy Września 1939 roku

W Przystałowicach Dużych, w gminie Klwów, w powiecie przysuskim, 8 września został odsłonięty i poświęcony pomnik upamiętniający żołnierzy kampanii wrześniowej poległych pod Przystałowicami w 1939 roku.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele parafialnym w Sadach. Druga część uroczystości miała miejsce już przy pomniku. Na miejscu obecne były poczty sztandarowe szkół z gminy Klwów, Liceum Kadetów RP w Lipinach, Ochotniczych Straży Pożarnych oraz związków i stowarzyszeń kultywujących pamięć historyczną.

Jako pierwszy głos zabrał wójt Klwowa Piotr Reguła, który po oficjalnej inauguracji oraz powitaniu gości serdecznie podziękował wszystkim ludziom, którzy zaangażowali się w powstanie pomnika i doprowadzenie jego realizacji do końca.

- To miejsce będzie od dziś przypominać nam o odwadze żołnierzy, poświęceniu i najwyższej cenie, jaką zapłacili w obronie Ojczyzny i naszej wolności. Dzisiejsza uroczystość jest dla nas wszystkich, a szczególnie dla młodego pokolenia, ważną lekcją historii i patriotyzmu - mówił Piotr Reguła.

Po odśpiewaniu hymnu odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika. Moment odsłonięcia dopełniła chwila modlitwy i poświęcenie monumentu.

Sam pomnik i miejsce upamiętnienia dotyczy bitwy oraz jej uczestników, która rozegrała się 8 września 1939 roku w miejscowości Przystałowice Duże Kolonia - przysiółek Dobra Wola (dawniej Dobra Wola). Bitwę stoczyła 13 niemiecka Dywizją zmotoryzowaną i 29 Dywizja Piechoty Wojska Polskiego. W jej wyniku został rozbity sztab 29 Dywizji Piechoty. Walki toczyły się w kontekście kampanii wrześniowej, a ich celem było opanowanie strategicznego terenu. Bitwa zakończyła się niemieckim sukcesem, co pozwoliło im na dalsze natarcie w kierunku Warszawy. Bitwa pod Dobrą Wolą była jednym z wielu starć toczących się w ramach kampanii wrześniowej, rozpoczętej agresją Niemiec na Polskę 1 września 1939 roku. Wojsko Polskie, pomimo heroicznej obrony, musiało zmierzyć się z przeważającymi siłami niemieckimi, dysponującymi lepszym uzbrojeniem i większą mobilnością.

Antoni Sokołowski


FOT. ARCHIWUM

Na miejscu obecne były poczty sztandarowe szkół z gminy Klwów, Liceum Kadetów RP w Lipinach, Ochotniczych Straży Pożarnych oraz związków i stowarzyszeń.


FOT. ARCHIWUM

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele parafialnym w Sadach. Po nabożeństwie pomnik został poświęcony.


FOT. ARCHIWUM

Uroczystość w gminie Klwów jest ważna dla wszystkich, a szczególnie dla młodego pokolenia, ważną lekcją historii i patriotyzmu.

eprasa.pl 94b4407c17



FOT. ARCHIWUM

Festiwal Jana Gacy po raz kolejny zgromadził mieszkańców i miłośników muzyki tradycyjnej, pokazując, że dorobek lokalnych muzykantów wciąż jest obecny w życiu kulturalnym regionu.



FOT. ARCHIWUM

Uroczystego otwarcia Festiwalu dokonał doktor Tomasz Neubauer Wójt Gminy Rusinów, który powitał artystów, zaproszonych gości oraz licznie zgromadzoną publiczność.

Dziesiąty Festiwal Muzyki Ludowej imienia Jana Gacy w Przystałowicach Małych

6 września odbyła się już szósta edycja Festiwalu Muzyki Ludowej imienia Jana Gacy w Przystałowicach Małych. W ten sposób mieszkańcy gminy Rusinów czczą pamięć artysty ludowego.

W Przystałowicach Małych odbył się 6 września już 10. Jubileuszowy Festiwal Jana Gacy, poświęcony tradycyjnej muzyce regionu oraz pamięci o lokalnych muzykantach.

Uroczystego otwarcia Festiwalu dokonał dr Tomasz Neubauer Wójt Gminy Rusinów, który powitał artystów, zaproszonych gości oraz licznie zgromadzoną publiczność. Historię i sylwetkę patrona wydarzenia - Jana Gacy - przybliżyli Marzena Marchewa Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Rusinów oraz Wiesław Kowalski Sołtys Przystałowic Małych. W imieniu Starosty Przysuskiego list do uczestników odczytał Józef Włodarczyk Członek Zarządu Powiatu Przysuskiego.

Podczas jubileuszowej edycji Festiwalu zaprezentowało się łącznie 30 wykonawców w tym: kapele ludowe, zespoły śpiewacze, soliści. Wśród wykonawców znaleźli się również uczniowie Jana Gacy, którzy kontynuują muzyczne dziedzictwo swojego mistrza.

Ważnym momentem wydarzenia było uhonorowanie tegorocznych jubilatów - śpiewaczki ludowej Marii Hałas oraz skrzypka Jana Kmity.

Po występach wszyscy artyści otrzymali nagrody ufundowane przez Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi. Na uczestników czekał również poczęstunek przygotowany przez KGW „Przystalanie", Stowarzyszenie „Rozwój Wsi Przystałowice Małe" oraz OSP Przystałowice Małe. Na najmłodszych czekały dmuchane zjeżdżalnie, wata cukrowa i popcorn.

Festiwal w gminie Rusinów był nie tylko świętem muzyki ludowej, ale również okazją do pielęgnowania i przekazywania kolejnym pokoleniom bogatej tradycji muzycznej Ziemi Radomskiej.

Jan Gaca należał do grona najwybitniejszych autentycznych skrzypków ludowych regionu. Był laureatem Nagrody Kolberga w 2002 roku oraz Nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2013 roku za całokształt twórczości. Przez lata uczył młodych muzyków gry na skrzypcach i rozsławiał muzykę Ziemi Radomskiej w kraju i za granicą.

Antoni Sokołowski



FOT. ARCHIWUM

Nie mogło zabraknąć tradycyjnych tańców na dechach. Skoczna muzyka porwała tancerzy do pląsów. Było wiele radości, zabawy.



FOT. ARCHIWUM

Wspólne dzielenie jubileuszowego tortu, który osłodził uczestnikom udział w wyjątkowym wydarzeniu w Przystałolwicach.



FOT. ARCHIWUM

Po części oficjalnej przyszedł czas na występy lokalnych artystów, zespołów i muzykantów. Nie zabrakło muzyki, śpiewu oraz wspólnej zabawy i tańców.

eprasa.pl 94b4407c17


FOT. ARCHIWUM

Podczas festynu „Tańcz, nie żałuj podłogi" w Borkowicach jednym z najważniejszych punktów wydarzenia było uroczyste otwarcie i poświęcenie leśnego amfiteatru.


FOT. ARCHIWUM

Na Krakowej Gorze, jednym z najwyższych wzniesień na Mazowszu, powstała zadaszona scena z kulisami, są ustawione ławy na zboczu, na których może zasiąść około 150 osób.

Otwarcie leśnego amfiteatru na Krakowej Górze w Borkowicach z muzyką, zabawą

W sobotnie popołudnie 5 września, na Krakowej Górze w Borkowicach odbył się festyn „Tańcz, nie żałuj podłogi". Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia było uroczyste otwarcie i poświęcenie leśnego amfiteatru.

Oficjalnego otwarcia dokonał Wójt Gminy Borkowice Robert Fidos i Jan Gula, prezes Lokalnej Grupy Działania „Razem na Piaskowcu". Scena plenerowa została poświęcona przez proboszcza parafii Borkowice księdza Marka Lurzyńskiego oraz wikariusza księdza Łukasza Kuterę.

Na Krakowej Gorze, jednym z najwyższych wzniesień na Mazowszu, powstała zadaszona scena z kulisami, są ustawione ławy na zboczu, na których może zasiąść około 150 osób.

Całkowita wartość zadania wyniosła 347 848 złotych, z czego gmina pozyskała dofinansowanie w wysokości 193 000 złotych z Lokalnej Grupy działania „Razem na Piaskowcu", z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Borkowicach Kinga Cholewa, odczytała list Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej skierowany do mieszkańców. Podczas wydarzenia seniorzy z grupy teatralnej „Bez Bagażu" zaprezentowali fragmenty „Dziadów" Mickiewicza w ramach akcji Narodowe Czytanie 2026. Na scenie wystąpił zespół 4D oraz Robi Polo.

Nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się tradycyjne potrawy regionalne przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich „Borkowianki". Słodkie przysmaki przygotowały Koła Gospodyń Wiejskich z terenu Gminy Borkowice. W wydarzeniu aktywnie uczestniczyło również Koło Gospodyń Wiejskich Radestów, które przygotowało watę cukrową.

W namiocie wystawienniczym był punkt konsultacyjno-informacyjny „Czyste Powietrze". Środki finansowe na organizację wydarzenia zostały pozyskane przez Ochotniczą Straż Pożarną w Borkowicach w ramach projektu grantowego realizowanego przy wsparciu na wdrażanie Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2023-2027.

Wydarzenie było doskonałą okazją do integracji mieszkańców, wspólnej zabawy oraz promocji lokalnej kultury i tradycji.

Antoni Sokołowski


FOT. ARCHIWUM

Wspaniała atmosfera, muzyka, regionalne smaki i licznie zgromadzeni uczestnicy sprawiły, że impreza na Krakowej Górze na długo pozostanie w pamięci mieszkańców i gości.



FOT. ARCHIWUM

W namiocie był punkt konsultacyjno-informacyjny „Czyste Powietrze". Środki finansowe na organizację wydarzenia zostały pozyskane przez Ochotniczą Straż Pożarną.



FOT. ARCHIWUM

Podczas wydarzenia grupa teatralna „Bez Bagażu" zaprezentowała fragmenty „Dziadów" Adama Mickiewicza w ramach akcji Narodowe Czytanie 2026.

eprasa.pl 94b4407c17



FOT. ARCHIWUM

Przemarsz druhów na uroczystości. Był to szczególny dzień dla druhów z OSP oraz mieszkańców Smogorzowa. Towarzyszyły temu niezapomniane chwile, wiele wspomnień.



FOT. ARCHIWUM

Nowy sztandar jednostce przekazali, od lewej: Michał Wilk, Przewodniczący Rady Gminy i Miasta w Przysusze, burmistrz Adam Pałgan, Fadwiga Tomasik, zast epca burmistrza.

Jubileusz stulecia Ochotniczej Straży Pożarnej świętowano w Smogorzowie

W niedzielę, 13 września, w Smogorzowie w gminie Przysucha odbyły się uroczystości związane z jubileuszem 100-lecia działalności Ochotniczej Straży Pożarnej. Podczas wydarzenia jednostka otrzymała nowy sztandar i wóz strażacki, a także Medal „Pro Masovia" oraz komplety ubrań ochronnych.

Uroczystość rozpoczęła Msza Święta, której przewodniczyli ksiądz Leszek Sokół, diecezjalny kapelan strażaków, ksiądz Sławomir Adamczyk, kapelan powiatowy straży pożarnej w Przysusze, oraz ksiądz Rafał Grochala, proboszcz parafii w Smogorzowie.

Następnie odbyła się uroczysta część obchodów, podczas której podkreślano znaczenie stuletniej historii jednostki oraz zaangażowanie kolejnych pokoleń strażaków. Przez dziesięciolecia druhny i druhowie poświęcali swój czas i siły, niosąc pomoc potrzebującym i niejednokrotnie narażając własne zdrowie oraz życie.

Podczas jubileuszu jednostka otrzymała również nowe wyposażenie. Wicemarszałek Województwa Mazowieckiego Rafał Rajkowski przekazał strażakom Medal Pamiątkowy „Pro Masovia" oraz komplety ubrań ochronnych.

- Strażacy mogą od dziś cieszyć się nowym sztandarem oraz wozem strażackim. A po oficjalnej części uroczystości nie zabrakło oczywiście wspólnej integracji i świętowania w strażackiej rodzinie! Dziękuję za Waszą służbę i życzę bezpiecznych powrotów z każdej akcji. Sto lat OSP Smogorzów - stwierdził Rafał Rajkowski, wicemarszałek Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Podczas wydarzenia nie zabrakło również części poświęconej historii jednostki. Uczestnicy mogli obejrzeć wystawę historyczną oraz pokaz zabytkowych samochodów. Na miejscu przygotowano także strażacką grochówkę i dmuchaniec. Oprawę muzyczną zapewniły Przysuska Orkiestra Dęta, Kapela Foktów, Kapela Jana Maraska oraz Zespół ROLAND.

- Wasza służba, gotowość do niesienia pomocy i poświęcenie, są pięknym świadectwem reprezentowanych wartości i okazywanej troski o bezpieczeństwo naszej społeczności. Gratuluję całej społeczności Smogorzowa tak pięknego Jubileuszu - powiedział Adam Pałgan, Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha.

Antoni Sokołowski



FOT. ARCHIWUM

Uroczystość rozpoczęła Msza Święta. Przewodniczyli jej - ksiądz Leszek Sokół, diecezjalny kapelan strażaków, ksiądz Sławomir Adamczyk, kapelan powiatowy straży pożarnej w Przysusze.



FOT. ARCHIWUM

Na uroczystość w Smogorzowie stawiły się poczty sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Przysucha i sąsiednich gmin.



FOT. ARCHIWUM

Oprawę muzyczną zapewniły Przysuska Orkiestra Dęta. W dalszej części uroczystości wystąpiła też Kapela Foktów, Kapela Jana Maraska oraz Zespół ROLAND.

eprasa.pl 94b4407c17


FOT. ARCHIWUM

Podczas festynu „Tańcz, nie żałuj podłogi" w Borkowicach jednym z najważniejszych punktów wydarzenia było uroczyste otwarcie i poświęcenie leśnego amfiteatru.


FOT. ARCHIWUM

Na Krakowej Gorze, jednym z najwyższych wzniesień na Mazowszu, powstała zadaszona scena z kulisami, są ustawione ławy na zboczu, na których może zasiąść około 150 osób.

Otwarcie leśnego amfiteatru na Krakowej Górze w Borkowicach z muzyką, zabawą

W sobotnie popołudnie 5 września, na Krakowej Górze w Borkowicach odbył się festyn „Tańcz, nie żałuj podłogi". Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia było uroczyste otwarcie i poświęcenie leśnego amfiteatru.

Oficjalnego otwarcia dokonał Wójt Gminy Borkowice Robert Fidos i Jan Gula, prezes Lokalnej Grupy Działania „Razem na Piaskowcu". Scena plenerowa została poświęcona przez proboszcza parafii Borkowice księdza Marka Lurzyńskiego oraz wikariusza księdza Łukasza Kuterę.

Na Krakowej Gorze, jednym z najwyższych wzniesień na Mazowszu, powstała zadaszona scena z kulisami, są ustawione ławy na zboczu, na których może zasiąść około 150 osób.

Całkowita wartość zadania wyniosła 347 848 złotych, z czego gmina pozyskała dofinansowanie w wysokości 193 000 złotych z Lokalnej Grupy działania „Razem na Piaskowcu", z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Borkowicach Kinga Cholewa, odczytała list Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej skierowany do mieszkańców. Podczas wydarzenia seniorzy z grupy teatralnej „Bez Bagażu" zaprezentowali fragmenty „Dziadów" Mickiewicza w ramach akcji Narodowe Czytanie 2026. Na scenie wystąpił zespół 4D oraz Robi Polo.

Nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się tradycyjne potrawy regionalne przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich „Borkowianki". Słodkie przysmaki przygotowały Koła Gospodyń Wiejskich z terenu Gminy Borkowice. W wydarzeniu aktywnie uczestniczyło również Koło Gospodyń Wiejskich Radestów, które przygotowało watę cukrową.

W namiocie wystawienniczym był punkt konsultacyjno-informacyjny „Czyste Powietrze". Środki finansowe na organizację wydarzenia zostały pozyskane przez Ochotniczą Straż Pożarną w Borkowicach w ramach projektu grantowego realizowanego przy wsparciu na wdrażanie Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2023-2027.

Wydarzenie było doskonałą okazją do integracji mieszkańców, wspólnej zabawy oraz promocji lokalnej kultury i tradycji.

Antoni Sokołowski


FOT. ARCHIWUM

Wspaniała atmosfera, muzyka, regionalne smaki i licznie zgromadzeni uczestnicy sprawiły, że impreza na Krakowej Górze na długo pozostanie w pamięci mieszkańców i gości.



FOT. ARCHIWUM

W namiocie był punkt konsultacyjno-informacyjny „Czyste Powietrze". Środki finansowe na organizację wydarzenia zostały pozyskane przez Ochotniczą Straż Pożarną.



FOT. ARCHIWUM

Podczas wydarzenia grupa teatralna „Bez Bagażu" zaprezentowała fragmenty „Dziadów" Adama Mickiewicza w ramach akcji Narodowe Czytanie 2026.

eprasa.pl 94b4407c17



FOT. ARCHIWUM

Przemarsz druhów na uroczystości. Był to szczególny dzień dla druhów z OSP oraz mieszkańców Smogorzowa. Towarzyszyły temu niezapomniane chwile, wiele wspomnień.



FOT. ARCHIWUM

Nowy sztandar jednostce przekazali, od lewej: Michał Wilk, Przewodniczący Rady Gminy i Miasta w Przysusze, burmistrz Adam Pałgan, Fadwiga Tomasik, zast epca burmistrza.

Jubileusz stulecia Ochotniczej Straży Pożarnej świętowano w Smogorzowie

W niedzielę, 13 września, w Smogorzowie w gminie Przysucha odbyły się uroczystości związane z jubileuszem 100-lecia działalności Ochotniczej Straży Pożarnej. Podczas wydarzenia jednostka otrzymała nowy sztandar i wóz strażacki, a także Medal „Pro Masovia" oraz komplety ubrań ochronnych.

Uroczystość rozpoczęła Msza Święta, której przewodniczyli ksiądz Leszek Sokół, diecezjalny kapelan strażaków, ksiądz Sławomir Adamczyk, kapelan powiatowy straży pożarnej w Przysusze, oraz ksiądz Rafał Grochala, proboszcz parafii w Smogorzowie.

Następnie odbyła się uroczysta część obchodów, podczas której podkreślano znaczenie stuletniej historii jednostki oraz zaangażowanie kolejnych pokoleń strażaków. Przez dziesięciolecia druhny i druhowie poświęcali swój czas i siły, niosąc pomoc potrzebującym i niejednokrotnie narażając własne zdrowie oraz życie.

Podczas jubileuszu jednostka otrzymała również nowe wyposażenie. Wicemarszałek Województwa Mazowieckiego Rafał Rajkowski przekazał strażakom Medal Pamiątkowy „Pro Masovia" oraz komplety ubrań ochronnych.

- Strażacy mogą od dziś cieszyć się nowym sztandarem oraz wozem strażackim. A po oficjalnej części uroczystości nie zabrakło oczywiście wspólnej integracji i świętowania w strażackiej rodzinie! Dziękuję za Waszą służbę i życzę bezpiecznych powrotów z każdej akcji. Sto lat OSP Smogorzów - stwierdził Rafał Rajkowski, wicemarszałek Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Podczas wydarzenia nie zabrakło również części poświęconej historii jednostki. Uczestnicy mogli obejrzeć wystawę historyczną oraz pokaz zabytkowych samochodów. Na miejscu przygotowano także strażacką grochówkę i dmuchaniec. Oprawę muzyczną zapewniły Przysuska Orkiestra Dęta, Kapela Foktów, Kapela Jana Maraska oraz Zespół ROLAND.

- Wasza służba, gotowość do niesienia pomocy i poświęcenie, są pięknym świadectwem reprezentowanych wartości i okazywanej troski o bezpieczeństwo naszej społeczności. Gratuluję całej społeczności Smogorzowa tak pięknego Jubileuszu - powiedział Adam Pałgan, Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha.

Antoni Sokołowski



FOT. ARCHIWUM

Uroczystość rozpoczęła Msza Święta. Przewodniczyli jej - ksiądz Leszek Sokół, diecezjalny kapelan strażaków, ksiądz Sławomir Adamczyk, kapelan powiatowy straży pożarnej w Przysusze.



FOT. ARCHIWUM

Na uroczystość w Smogorzowie stawiły się poczty sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Przysucha i sąsiednich gmin.



FOT. ARCHIWUM

Oprawę muzyczną zapewniły Przysuska Orkiestra Dęta. W dalszej części uroczystości wystąpiła też Kapela Foktów, Kapela Jana Maraska oraz Zespół ROLAND.

eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011587305

ALAB laboratoria

WIELKI PRZEGLĄD ZDROWIA

BADAMY SERCE

Krew wie o Tobie więcej, niż Ci się wydaje.
Sprawdź, co ma Ci do powiedzenia.

Dowiedz się więcej na: wielkiprzegladzdrowia.pl

Akcja profilaktyczna ważna do 31.12.2026 r. Cena pakietu 49 zł zawiera opłatę za usługę pielęgniarską. Badania w pakiecie: Lipidogram: Cholesterol całkowity, LDL, HDL, wskaźnik nie-HDL wyliczalny, Trójglicerydy, Potas, Sód, Glukoza. Regulamin dostępny w Punktach Pobrań oraz na alab.pl.

eprasa.pl 94b4407c17

Medycyna wspomaga pielęgnację skóry

Monika Góralska

Zimą skóra narażona jest na wysuszenie, podrażnienia i spadek jędrności. Jak mówi ekspertka, dr Katarzyna Bornikowska, specjalistka endokrynolog i certyfikowany lekarz medycyny estetycznej, zima to dobry czas na wykonanie wielu zabiegów, które zregenerują i poprawią kondycję skóry, bo tylko wtedy można uniknąć nadmiernego wpływu promieniowania słonecznego.



FOT. MAGNIFIC

Przed nami chłodniejsza pora roku. To idealny czas na zabiegi medycyny estetycznej

Regeneracja skóry

Dostępne są zabiegi kosmetyczne i dermatologiczne, szczególnie polecane do wykonywania zimą.

Główne powody, dla których zima jest najlepszą porą na niektóre zabiegi, to mniejsze narażenie na promieniowanie UV i niższe temperatury, które sprzyjają regeneracji skóry, łagodzą stany zapalne i sprzyjają gojeniu po tych zabiegach. Skóra ma też czas na regenerację i produkcję nowego kolagenu i elastyny, dzięki czemu wygląda świeżo i zdrowo w cieplejszych miesiącach.Oto przykłady takich zabiegów:

- Laserowe zabiegi odmładzające i usuwające przebarwienia – po zabiegach laserowych skóra jest bardziej wrażliwa na słońce, co może prowadzić do powstania nowych przebarwień. Zimą łatwiej ograniczyć ekspozycję na promienie UV. Korzyści z przeprowadzenia takiego zabiegu to usuwanie naczynek, redukcja przebarwień, wygładzanie zmarszczek, poprawa jędrności skóry czy zmniejszenie widoczności rozszerzonych porów.
- Peelingi chemiczne – promieniowanie słoneczne jest jednym z głównych czynników zwiększających ryzyko przebarwień po peelingach chemicznych. Zimą jesteśmy mniej narażeni na promieniowanie UV, łatwiej jest uniknąć efektów ubocznych i zapewnić skórze lepszą regenerację. Usuwają martwe komórki naskórka, redukują przebarwienia, drobne zmarszczki i blizny potrądzikowe, poprawiają teksturę skóry.
- Mezoterapia igłowa – skóra potrzebuje czasu na regenerację po nakłuwaniu, a chłodniejsze miesiące sprzyjają gojeniu bez ryzyka nadmiernej ekspozycji na słońce. Korzyści to nawilżenie, poprawa jędrności i elastyczności skóry, stymulacja produkcji kolagenu.

Skóra dojrzała i sucha wymaga szczególnej troski. Nasza ekspertka poleca zabiegi z kwasem hialuronowym. Polegają na podaniu kwasu hialuronowego w głąb skóry w celu intensywnego nawilżenia, wypełnienia zmarszczek lub przywróceniu ubytków objętości związanych z procesem starzenia. Kwas hialuronowy wspomaga skórę w regeneracji i ochronie przed utratą wilgoci w okresie suchym. Bardzo popularna jest radiofrekwencja mikrogłowa. Zabieg polega na połączeniu mikroigieł i fal radiowych, które stymulują produkcję kolagenu w głębszych warstwach skóry. Dzięki temu uzyskujemy lifting bez skalpela, poprawę jędrności i elastyczności skóry i redukujemy zmarszczki.

Ważny jest także regularny i zdrowy sen dobrej jakości, który jest ważny dla zdrowia metabolicznego i wyglądu naszej skóry. Podsumowując, naturalna pielęgnacja, odpowiednia dieta oraz zabiegi z zakresu medycyny regeneracyjnej wykonywane przez specjalistów oraz przy użyciu najwyższej jakości preparatów mogą zdziałać cuda dla dojrzałej cery, dodając jej blasku i ujędrnienia.

REKLAMA 0011587537



eprasa.pl 94b4407c17

Czytanie wydłuża życie nawet o 20 procent

Oprac. Emil Hoff


FOT. MAGNIFIC

Czytanie wzmacnia mózg, spowalnia starzenie poznawcze i rozwija emocjonalnie

Czytanie to jedna z najprostszych i najbardziej skutecznych inwestycji w zdrowie psychiczne, poznawcze i emocjonalne.

Regularny kontakt z tekstem działa jak trening mentalny, który z biegiem czasu może poprawiać koncentrację, umiejętność logicznego myślenia czy zdolność zapamiętywania. Co więcej, długofalowe badania pokazują, że osoby, które zachowują nawyk czytania w dorosłości, mogą dłużej cieszyć się dobrą sprawnością umysłową. Lektura działa więc jak tarcza ochronna przed naturalnym spadkiem funkcji poznawczych.

Jedno z ciekawszych badań dotyczących wpływu czytania na organizm przeprowadzili lekarze z Yale School of Public Health.

Analiza, trwająca aż 12 lat, pokazała wyraźną zależność: ci, którzy każdego dnia poświęcali choć 30 minut na czytanie, mieli zauważalnie mniejsze ryzyko zgonu w porównaniu z osobami stroniącymi od książek. Znacząca różnica, oznaczająca szansę na dłuższe życie, była w grupie czytającej aż o 20 proc. wyższa. Wniosek? Nawet krótki czas z książką może działać jak inwestycja we własne zdrowie.

Lektura łagodzi stres

Kilka minut z książką potrafi uspokoić bardziej niż oglądanie serialu czy przeglądanie telefonu. Wciągająca historia przenosi nas w inny świat, pozwalając na chwilę oderwać się od codziennych obowiązków i problemów. Psychologowie zauważają, że czytanie: obniża poziom napięcia, pomaga regulować emocje, wspiera wyciszenie przed snem. Czytanie to świetne narzędzie, szczególnie dla osób, które czują, że ich dzień jest przepełniony obowiązkami i ciągłą gonitwą myśli. Czytanie gimnastykuje mózg, aale także wycisza. Lekarze zajmujący się bezsennością zauważyli, że czytanie przed snem pomaga w zasypianiu.

Literatura, a zwłaszcza beletrystyka, pozwala wczuć się w losy bohaterów, spojrzeć na świat ich oczami i zrozumieć motywy ich działań. Taki „emocjonalny trening" przekłada się później na realne relacje: łatwiej nam interpretować zachowania innych ludzi, rozpoznawać ich potrzeby i nawiązywać bliższe więzi.

Każda lektura to okazja do odkrycia czegoś nowego - nawet jeśli jest to tylko drobna ciekawostka, nieznana wcześniej perspektywa czy inspiracja do zmiany nawyków. Książki pozwalają eksplorować różne dziedziny bez wychodzenia z domu.

Regularne czytanie: rozwija słownictwo, uczy formułowania myśli, pobudza kreatywność, ułatwia rozwijanie własnych zainteresowań. Czas spędzony z książką daje odpoczynek oczom zmęczonym ekranem i pozwala mózgowi na doświadczenie spokojniejszej formy rozrywki.

Jak zacząć czytać więcej?

- Zacznij od 15-20 minut dziennie. Trzymaj książkę w miejscu, które często mijasz: przy łóżku, na kanapie, w torebce.
- Czytaj to, co naprawdę cię interesuje, nie to, co powinno się czytać lub wypada.
- Wybieraj wygodny format - papier, e-book, audiobook. Każdy liczy się tak samo.

REKLAMA 0011586585

comfort med

Setki możliwości. Różne potrzeby.

Jedno miejsce.






- W naszym sklepie medycznym znajdziesz szeroki wybór wózków inwalidzkich, sprzętu rehabilitacyjnego i akcesoriów.
- Pomożemy dobrać odpowiedni model pod kątem potrzeb, komfortu i codziennego użytkowania.
- Największy wybór wózków inwalidzkich w regionie!

Wózek można otrzymać za **0 zł.**

Podpisana umowa z NFZ

Kielce, ul. Jagiellońska 11/3 • Tel. 788 133 577

eprasa.pl 94b4407c17

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zaloguj się i sprawdź

Informacje przechowywane są w bazach danych, a nie w papierowych archiwach: dokumenty tworzone są w specjalistycznych programach lub skanowane

Grzegorz Okoński

Dziś dokumentacja medyczna nie opiera się na dokumentach papierowych: podstawą są pliki elektroniczne.

Obecnie dokumentacja medyczna dziś nie powinna kojarzyć się ze stosem papierów czy z archiwami, drukarkami i pieczątkami. Od pięciu lat obowiązuje bowiem obowiązek dokumentowania zdarzeń medycznych w postaci elektronicznej, a co z tym się wiąże - z udostępnieniem ich zainteresowanemu pacjentowi o każdej porze dnia i nocy, zależnej od jego możliwości zalogowania się do systemu. Ale nie wszystkie dokumenty są skazane na skanowanie - została jeszcze ich ściśle określona grupa.



FOT. 123 RF

Podstawą dokumentacji medycznej są obecnie nie papierowe teczki, a pliki elektroniczne

Papierowa: tak - ale jako wyjątek

O takim uprzywilejowaniu formy elektronicznej nad papierową zadecydowało rozporządzenie Ministra Zdrowia z 6 kwietnia 2020 roku, w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania. Przepis paragrafu 72 ust 1 tego rozporządzenia mówił, że dokumentacja medyczna po 31 grudnia 2020 r. powinna być prowadzona w postaci elektronicznej, a postać papierowa jest dopuszczona, ale jako wyjątek.

Do wyjątków dopuszczających budowanie dokumentacji papierowej należy dokumentacja zbiorcza w formie wykazu przyjęć / pracowni diagnostycznej / zabiegów / porad ambulatoryjnych w zakresie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej , w podmiocie udzielającym ambulatoryjnych świadczeń zdrowotnych i gdy dokumentacja indywidualna wewnętrzna w formie historii zdrowia i choroby oraz dokumentacja indywidualna zewnętrzna jest prowadzona w postaci elektronicznej (§ 36 ust. 2 ww. rozporządzenia). Formę papierową może też mieć karta przebiegu ciąży (§ 39 ust. 2 ww. rozporządzenia), książeczka zdrowia dziecka (§ 68 ust. 2 ww. rozporządzenia) i dokumentacja prowadzona przez dysponentów zespołów ratownictwa medycznego - do dnia 31 grudnia 2021 r. Papierowa dokumentacja znajdzie też zastosowanie - jest dopuszczona - gdy warunki organizacyjno-techniczne uniemożliwiają prowadzenie dokumentacji w postaci elektronicznej, co interpretowane jest w postaci zaistnienia stałego braku rozwiązań informatycznych lub czasowego braku możliwości prowadzenia dokumentacji w postaci elektronicznej np. wskutek awarii systemu teleinformatycznego, w którym prowadzona jest dokumentacja, czy sprzętu.

Podstawową formą dokumentacji jest zatem forma elektroniczna -

REKLAMA 0011585984

NZOZ Usługi Rentgenowskie
Rezonans Magnetyczny

PRACOWNIA REZONANSU MAGNETYCZNEGO

✓ Kontrakt z NFZ ✓ Krótkie terminy

www.pracowniartg.eu



■ RADOM, ul. Okulickiego 76, tel. 797 281 549

■ RADOM, ul. Struga 60, tel. 48 362 14 76, 506 349 338
■ OSTROWIEC ŚW., Al. Jana Pawła II 33, tel. 41 266 58 32, 513 397 723
■ STASZÓW, ul. 11 Listopada 78, tel. 15 864 85 40, 517 747 654

eprasa.pl 94b4407c17

EDM, czyli elektroniczna dokumentacja medyczna. Należą do niej dokumenty wytworzone w postaci elektronicznej - opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym (a także podpisem zaufanym / podpisem osobistym albo z wykorzystaniem sposobu potwierdzania pochodzenia oraz integralności danych dostępnego w systemie teleinformatycznym udostępnionym bezpłatnie przez ZUS).

Elektroniczna Dokumentacja Medyczna

Elektroniczną Dokumentację Medyczną stanowią:
- informacja o rozpoznaniu choroby, problemu zdrowotnego lub urazu, wynikach przeprowadzonych badań, przyczynie odmowy przyjęcia do szpitala, udzielonych świadczeniach zdrowotnych oraz ewentualnych zaleceniach - w przypadku odmowy przyjęcia pacjenta do szpitala, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- informacja dla lekarza kierującego świadczeniobiorcę do poradni specjalistycznej lub leczenia szpitalnego o rozpoznaniu, sposobie leczenia, rokowaniu, ordynowanych lekach, środkach spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobach medycznych, w tym okresie ich stosowania i sposobie dawkowania oraz wyznaczonych wizytach kontrolnych, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 137 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych,
- karta informacyjna z leczenia szpitalnego, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- wyniki badań laboratoryjnych wraz z opisem,
- opis badań diagnostycznych, innych niż wskazane w poprzednim punkcie.

W formie elektronicznej przygotowywane są też następujące dokumenty: e-ZLA (orzeczenie o czasowej niezdolności do pracy), e-recepta, e-skierowanie (od 8 stycznia 2021r.), e-ZWM (zlecenie zaopatrzenia w wyroby medyczne).

Każde zdarzenie medyczne, zanotowane w czasie korzystania z opieki zdrowotnej, także prywatnie, zostawia swój ślad w EDM.: są to wyniki badań, diagnozy, zalecenia lekarskie, wypisy ze szpitala. Możemy je zobaczyć w systemie e-zdrowie na Internetowym Koncie Pacjenta lub w aplikacji mojeIKP. Aby w tym celu wejść do aplikacji mojeIKP, trzeba: zalogować się do aplikacji, wejść do zakładki e-zdrowie, następnie wybrać zakładkę z historią leczenia - między e-skierowaniami a przypomnieniem o lekach, a w dalszej kolejności skorzystać z jednej z dwóch opcji - śledzenia zdarzeń medycznych po podaniu roku, gdy zaistniały, lub skorzystania z ikony wyszukiwania, według typu zdarzenia i okresu.

Oto rodzaje zdarzeń medycznych, jakie można znaleźć w historii leczenia, według portalu pacjent.gov.pl:
- pobyt w szpitalu,
- leczenie jednego dnia,
- pobyt (trwający przynajmniej jedną noc, w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym, sanatorium, prewentorium, hostelu lub placówce dla osób wymagających całodobowej opieki i pomocy medycznej),
-porada (konsultacja u lekarza, lekarza psychiatry lub dentysty w gabinecie lub przychodni),
- porada patronażowa (pierwsza wizyta lekarza u noworodka i jego rodziców, w ich domu),
- wizyta patronażowa (wizyta położnej lub pielęgniarki u niemowlęcia do 2 miesiąca życia),
- wizyta (kiedy konsultacja przez lekarza, dentystę lub psychiatrę ma miejsce w domu pacjenta),
- cykl leczenia (leczenie zaplanowane jako cały zestaw procedur medycznych, może obejmować np. cykl leczenia u lekarza specjalisty),
- badanie (laboratoryjne lub diagnostyczne),
- sesja (cykl leczenia dotyczący zdrowia psychicznego i uzależnień),
- osoba leczona (wszystkie zdarzenia medyczne, których Ci udzielono, a których nie da się zakwalifikować do wcześniej wymienionych kategorii),
- wyjazd ratowniczy (pomoc udzielona przez zespół ratownictwa medycznego, z wyjątkiem ratowników górskich i wodnych),
- akcja ratownicza (czynności ratunkowe wykonywane przez wodne pogotowie ratunkowe albo ratownictwo górskie),
- przewóz (transport pacjenta do placówki medycznej lub z placówki do domu),
- hemodializa (hemodializa, hemofiltracja lub hemodiafiltracja),
- bilans zdrowia (profilaktyczne badania lekarskie dzieci i młodzieży wykonywane w określonym wieku lub w grupie wybranej ze względu na specyfikę rozwoju, których celem jest wczesne wykrycie zaburzeń i zaplanowanie dalszych działań),
- wyrób medyczny (to np.: protezy, aparaty słuchowe i ortezy ortopedyczne, wózki inwalidzkie, laski, kule, balkoniki, obuwie ortopedyczne, zestawy infuzyjne do osobistych pomp insulinowych, pieluchomajtki, cewniki, sprzęt stomijny),
- szczepienie (tylko finansowane ze środków publicznych),
- badanie (test) przesiewowe (badanie lekarskie lub pielęgniarskie, które ma na celu identyfikację grup ryzyka, wczesne wykrycie objawów chorobowych i podjęcie w porę odpowiedniego leczenia),
- świadczenie profilaktyczne (obejmuje niewymienione wcześniej badania profilaktyczne),
- osoba objęta opieką koordynowaną (nowa, od października 2022 r., forma opieki nad pacjentem w placówce podstawowej opieki zdrowotnej, która obejmuje poza zwykłymi świadczeniami POZ dodatkowo: dostęp do badań diagnostycznych z obszaru kardiologii, diabetologii, chorób płuc, alergologii i endokrynologii oraz porady edukacyjne i dietetyczne),
- osoba leczona w szpitalnym oddziale ratunkowym albo izbie przyjęć,
- segregacja medyczna w szpitalnym oddziale ratunkowym (inaczej triaż, czyli podział pacjentów na grupy pod względem stanu zagrożenia zdrowia lub życia.

Aplikacja mojeIKP obejmuje tylko listę zdarzeń medycznych.

REKLAMA 0011583022



eprasa.pl 94b4407c17

REKLAMA

0011585935



Klinika Okulistyczna MEDILENS

Rok założenia 1993

Kielce, ul. Kozia 3a, tel. 41 344-62-00

Wykonujemy zabiegi w ramach ubezpieczenia NFZ

- odwarstwianie siatkówki
- urazy gałki ocznej
- krwotoki do komory ciała szklistego
- otwory w plamce
- błony nasiatkówkowe
- operacje zeza
- operacje zaćmy
- operacje jaskry
- prowadzimy leczenie w ramach programów lekowych AMD i DME
- laser YAG

Krótkie terminy oczekiwania na zabieg usunięcia zaćmy

www.medilens.pl

eprasa.pl 94b4407c17

Wielkie strażackie świętowanie



FOT. POWIAT SZYDŁOWIECKI

Po części oficjalnej rozpoczął się piknik rodzinny połączony z zabawą taneczną.

Julia Sosnowska
Jastrząb

W sobotę, 19 września, Ochotnicza Straż Pożarna w Jastrzębiu świętowała jubileusz 100-lecia działalności.

Wyjątkowy jubileusz świętowali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Jastrzębiu. Jednostka, która od stu lat stoi na straży bezpieczeństwa mieszkańców, obchodziła okrągłą rocznicę swojego powstania. Uroczystości połączyły podniosły charakter z rodzinnym festynem pełnym atrakcji, a w wydarzeniu uczestniczyli mieszkańcy, samorządowcy, przedstawiciele służb mundurowych oraz zaproszeni goście.

Obchody rozpoczęły się od uroczystej mszy świętej w intencji strażaków odprawionej w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Jastrzębiu. Po nabożeństwie uczestnicy przemaszerowali na Plac Niepodległości, gdzie odbył się uroczysty apel zgodny z ceremoniałem pożarniczym. W jego trakcie przypomniano bogatą historię OSP Jastrząb, której początki sięgają 1926 roku. Przez cały wiek działalności jednostka nie tylko walczyła z pożarami, ale również uczestniczyła w akcjach ratowniczych podczas wypadków drogowych, klęsk żywiołowych i wielu innych zdarzeń zagrażających życiu oraz zdrowiu mieszkańców. Dziś strażacy z Jastrzębia są częścią Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i odgrywają ważną rolę w systemie bezpieczeństwa publicznego.

Jednym z najważniejszych punktów uroczystości było wręczenie medali, odznaczeń i wyróżnień druhom szczególnie zasłużonym dla rozwoju jednostki. Były podziękowania za wieloletnią społeczną służbę, poświęcenie, gotowość do działania o każdej porze dnia i nocy oraz za wkład w szkolenie kolejnych pokoleń strażaków ochotników.

W jubileuszu uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Wśród gości znaleźli się między innymi posłanka na Sejm RP Joanna Kluzik-Rostkowska, radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego Magdalena Nowacka, burmistrz Jastrzębia Andrzej Bracha, starosta szydłowiecki Robert Górlicki oraz radny powiatu szydłowieckiego Paweł Górlicki.

Po oficjalnej części obchodów przyszedł czas na wspólne świętowanie. Organizatorzy przygotowali rodzinny piknik pełen atrakcji. Najmłodsi chętnie korzystali z dmuchańców oraz uczestniczyli w animacjach i zabawach prowadzonych przez animatorów.

Nie zabrakło również części artystycznej. Na scenie prezentowali się wokaliści i grupy taneczne, zapewniając publiczności wiele muzycznych i tanecznych emocji. Na uczestników czekała także bogato zaopatrzona strefa gastronomiczna z tradycyjną grochówką, kiełbaskami z grilla, domowymi wypiekami oraz napojami.

Kulminacyjnym punktem wieczoru był koncert zespołu Players. Występ zgromadził liczną publiczność i stał się muzycznym zwieńczeniem jubileuszowego święta. Po koncercie rozpoczęła się zabawa taneczna pod gołym niebem, która trwała do północy. ©℗

KRÓTKO

POWIAT SZYDŁOWIECKI

Dwie drogi po przebudowie

Zakończyły się odbiory techniczne dwóch kolejnych odcinków dróg zarządzanych przez powiat szydłowiecki. Nową nawierzchnię zyskały fragmenty dróg w Zastroniu w gminie Szydłowiec oraz na trasie Dobrut–Śniadków–Lipienice. W odbiorze technicznym wziął udział starosta szydłowiecki Robert Górlicki. W Zastroniu przebudowany został blisko 150-metrowy odcinek drogi powiatowej numer 4021W. Koszt wykonanych prac wyniósł 217 634,63 złotych. Inwestycja została zrealizowana przy wsparciu finansowym z budżetu Województwa Mazowieckiego, ze środków przeznaczonych na modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Drugie zadanie dotyczyło drogi powiatowej numer 4012W na trasie Dobrut–Śniadków–Lipienice. Przebudową objęto odcinek o długości ponad 120 metrów. Wartość tej inwestycji wyniosła 240 873,08 złotych. Jak poinformowało Starostwo Powiatowe w Szydłowcu, łącznie na realizację obu zadań przeznaczono 458 507,71 złotych. Odbiory techniczne zostały zakończone, a obydwa przebudowane fragmenty dróg przekazano już do użytkowania. JS

SZYDŁOWIEC

Zmarła Leokadia Słoń

We wtorek, 15 września, w wieku 103 lat, zmarła Leokadia Słoń. Była członkinią Armii Krajowej, pseudonim „Czapla". W latach 1953–1990 lat uczyła w Liceum Ogólnokształcącym imienia Henryka Sienkiewicza w Szydłowcu, była ceniona przez uczniów i absolwentów. Za swoją pracę została odznaczona za pracę Złotym Krzyżem Zasługi. Uroczystości pogrzebowe odbyły si ę w piątek, 18 września. JS



FOT. GMINA SZYDŁOWIEC

Jednym z ubiegłorocznych projektów była budowa linii oświetleniowej w Majdowie.

DO REALIZACJI ZAKWALIFIKOWANO PIĘĆ PROJEKTÓW

Mieszkańcy zdecydowali

Julia Sosnowska
Szydłowiec

Mieszkańcy zdecydowali, na co zostaną przeznaczone środki z Budżetu Obywatelskiego Szydłowca na 2027 rok.

Po podliczeniu głosów i sporządzeniu listy rankingowej wyłoniono pięć projektów, które zyskają finansowanie i zostaną zrealizowane w przyszłym roku. Łączny koszt zwycięskich zadań wyniesie 142 267 złotych.

Największym poparciem mieszkańców cieszył się projekt budowy nowego placu zabaw przy świetlicy sołeckiej w Ciechostowicach. Inwestycja ma stworzyć atrakcyjną przestrzeń do zabawy dla najmłodszych mieszkańców miejscowości oraz miejsce integracji dla lokalnej społeczności.

Drugim przedsięwzięciem, które zostanie wykonane w ramach budżetu obywatelskiego, jest doposażenie istniejącego placu zabaw w Zdziechowie 1. Obiekt znajdujący się przy świetlicy wiejskiej zostanie wzbogacony o nowe elementy, dzięki którym stanie się bardziej funkcjonalny i atrakcyjny dla dzieci.

Wśród zwycięskich projektów znalazło się także zadanie skierowane do uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Szydłowcu. Zakłada ono modernizację miejsc rowerowych, co ma zachęcić młodzież do korzystania z ekologicznych środków transportu i poprawić komfort przechowywania jednośladów na terenie szkoły.

Poparcie mieszkańców zdobył również projekt „Altana szkolna – strefa relaksu i zabawy". Dzięki niemu uczniowie zyskają nowe miejsce do odpoczynku, spotkań i spędzania czasu na świeżym powietrzu. Inicjatywa ma sprzyjać integracji oraz tworzeniu przyjaznej przestrzeni edukacyjnej.

Tegoroczna edycja Budżetu Obywatelskiego cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Oddano łącznie 4407 głosów.

Piątym zadaniem przeznaczonym do realizacji będzie poszerzenie księgozbioru bibliotecznego o książki wybrane bezpośrednio przez czytelników w głosowaniu. Projekt ma zachęcić mieszkańców do częstszego korzystania z biblioteki oraz dostosować ofertę do ich zainteresowań i potrzeb.

Jak poinformował Urząd Miejski w Szydłowcu, tegoroczna edycja Budżetu Obywatelskiego cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Oddano łącznie 4407 kart do głosowania, co pokazuje, że mieszkańcy chcą aktywnie uczestniczyć w decydowaniu o rozwoju swojej gminy. ©℗

eprasa.pl 94b4407c17

Bezpieczny las znacznie bliżej nas



FOT. POWIAT ZWOLEŃSKI

Uczestnicy konferencji „Bezpieczny las – bliżej nas" w Zespole Szkół Rolniczo-Technicznych w Zwoleniu.

Patryk Samborski
Zwoleń

Jak rozpoznawać grzyby, reagować na zatrucia i chronić się przed kleszczami dzikimi zwierzętami? O tym była mowa podczas konferencji Bezpieczny las bliżej nas.

Konferencja dotyczyła zagrożeń, z którymi mieszkańcy mogą spotkać się podczas spacerów i wypoczynku w lesie. Prelegenci przedstawili informacje dotyczące profilaktyki oraz właściwego postępowania w sytuacjach zagrażających zdrowiu i życiu. - Las jest miejscem, z którego bardzo chętnie korzystamy, szczególnie teraz, kiedy trwa sezon grzybowy. Warto jednak pamiętać, że bezpieczne korzystanie z jego dobrodziejstw wymaga również wiedzy. Dzisiejsza konferencja poruszała bardzo aktualne i potrzebne zagadnienia, dotyczące między innymi grzybów, chorób odkleszczowych, wścieklizny czy zasad postępowania w przypadku zatrucia. Cieszę się, że w jednym miejscu udało się zgromadzić specjalistów z różnych dziedzin, którzy podzielili się swoją wiedzą w tak ciekawy i przystępny sposób. Szczególnie wartościowy jest edukacyjny wymiar tego przedsięwzięcia, skierowany również do młodego pokolenia - mówi Andrzej Skorek, starosta zwoleński.

Pierwszą prelekcję, zatytułowaną „Grzyby naszych lasów", poprowadził magister inżynier Łukasz Gregorczyk z Nadleśnictwa Zwoleń. Następnie doktor habilitowana Anna Orłowska, profesor z Państwowego Instytutu Weterynaryjnego, omówiła ryzyko zakażenia ludzi patogenami występującymi u dzikich zwierząt. Jako przykład przedstawiła wściekliznę.

O zatruciach grzybami i zasadach postępowania w sytuacji, gdy grzyb okaże się trujący, mówił lekarz medycyny Tomasz Harnatkiewicz z Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Zwoleniu.

Cykl prelekcji zakończyła magister Barbara Krawiec z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Zwoleniu. Przedstawiła temat chorób odkleszczowych, które stanowią rosnące wyzwanie dla zdrowia publicznego.

Dobór tematów pozwolił uczestnikom poznać zagrożenia związane z lasem z perspektywy przyrodniczej, epidemiologicznej, weterynaryjnej i medycznej. Organizatorzy przygotowali również wystawę edukacyjną poświęconą bezpieczeństwu w lesie. Ekspozycja zawierała informacje i eksponaty związane z tym, co można spotkać podczas leśnych wypraw oraz na jakie zagrożenia należy zwracać uwagę.

Wystawa może szczególnie zainteresować dzieci i młodzież. Bezpośredni kontakt z eksponatami uzupełnia wiedzę przekazaną podczas prelekcji i pomaga lepiej zapamiętać najważniejsze informacje dotyczące bezpiecznego korzystania z lasu. ©℗

KRÓTKO

GMINA TCZÓW

Nowe altany i miejsca rekreacji

W Janowie i Józefowie powstała nowa altana przeznaczona do spotkań mieszkańców obu sołectw. Ma służyć mieszkańcom podczas wspólnego spędzania czasu i organizacji lokalnych wydarzeń. Powstała przestrzeń odpowiada na potrzeby obu sołectw, zapewniając miejsce do spotkań oraz działań wzmacniających relacje sąsiedzkie i aktywność mieszkańców. Z kolei w Wincentowie i Brzezinkach Nowych powstała infrastruktura rekreacyjna obejmująca altanę sąsiedzką, palenisko oraz zewnętrzne stoły do gier. Poszczególne elementy mają służyć mieszkańcom podczas odpoczynku, spotkań sąsiedzkich i organizacji wspólnych wydarzeń. PS

KAZANÓW

Uczcili pamięć bohaterów

W niedzielę, 13 września, w Kazanowie odbyły się uroczystości upamiętniające żołnierzy Batalionów Chłopskich, którzy oddali życie za wolność Ziemi Kazanowskiej. Obchody rozpoczęła uroczysta msza święta w kościele parafialnym w Kazanowie, gdzie odprawione zostało nabożeństwo w intencji poległych żołnierzy Batalionów Chłopskich oraz działaczy podziemia. Następnie uczestnicy udali się na cmentarz parafialny, gdzie odbyła się główna część uroczystości przy pomniku upamiętniającym żołnierzy Zgrupowania Partyzanckiego Batalionów Chłopskich „Ośka".
Podczas uroczystości uczniowie Zespołu Placówek Oświatowych w Kazanowie przedstawili widowisko słowno-muzyczne. Monika Oleksiewicz, Karolina Szpilska oraz Piotr Markowski przygotowali występ i kierowali pracą młodzieży. PS



FOT. AUTOR

Od lewej: Kinga Kołaga, Andrzej Skorek oraz Szymon Nowak.

INWESTYCJA JEST UMOWA NA BUDOWĘ CHODNIKA

Bezpieczniej przy drodze

Patryk Samborski
Powiat zwoleński

Mieszkańcy Policzny i Checheł zyskają bezpieczniejszą trasę dla pieszych wzdłuż drogi powiatowej.

Powiat zwoleński podczas podpisywania umowy reprezentowali Andrzej Skorek, starosta zwoleński oraz wicestarosta Kinga Kołaga. W spotkaniu uczestniczyli także Piotr Tomaszewski, członek zarządu powiatu, Tomasz Mordziński, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Zwoleniu, oraz Magdalena Rogala, główna księgowa PZD w Zwoleniu. Umowę podpisał także Szymon Nowak, prezes firmy Kamienna Development ze Skarżyska-Kamiennej, która zajmie się realizacją robót. – Budowa tego chodnika to przede wszystkim inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców. Odcinek drogi pomiędzy Policzna a Chechłami jest ważnym ciągiem komunikacyjnym, z którego korzystają nie tylko kierowcy, ale również piesi. Dzięki realizacji tego zadania osoby poruszające się wzdłuż drogi zyskają bezpieczną i odpowiednio przygotowaną przestrzeń. Cieszę się, że po podpisaniu umowy możemy przejść do realizacji prac. Mam nadzieję, że inwestycja zostanie sprawnie przeprowadzona i już w listopadzie mieszkańcy będą mogli korzystać z nowego chodnika – podkreśla Andrzej Skorek, starosta zwoleński.

W ramach inwestycji wykonawca zbuduje 838-metrowy, lewostronny chodnik o szerokości 1,40 metra. Nawierzchnia powstanie z kostki brukowej, którą dostarczy Urząd Gminy w Policznie.

Wartość inwestycji wynosi dokładnie prawie 400 tysięcy złotych. Termin zakończenia zadania przypada na 16 listopada tego roku.

W ramach inwestycji wykonawca przygotuje teren pod budowę chodnika, przeprowadzi niezbędne prace ziemne i usunie krzaki. Przedłuży także istniejący przepust betonowy pod drogą.

Przy chodniku pojawią się betonowe obrzeża, a pod nawierzchnią firma wykona odpowiednie warstwy podłoża zapewniające jej trwałość. Roboty obejmą również budowę pobocza z kruszywa łamanego oraz jego wyrównanie i zagęszczenie. Na całym odcinku inwestycji wykonawca ustawi nowe oznakowanie pionowe. Przy drodze pojawi się również barierka, która dodatkowo zabezpieczy pieszych.

Wartość inwestycji wynosi dokładnie 389 tysięcy 166 złotych i 48 groszy. Zgodnie z umową wykonawca ma dwa miesiące na przeprowadzenie prac. Termin zakończenia zadania przypada na 16 listopada tego roku. ©℗

eprasa.pl 94b4407c17

KRÓTKO

GRÓJEC

Łobaszewska i Adam Nowak

We wtorek, 29 września, o godzinie 19 w sali kinowej Grójeckiego Ośrodka Kultury odbędzie się koncert „Piosenki o ludziach z duszą". Na jednej scenie wystąpią Grażyna Łobaszewska i Adam Nowak, lider zespołu Raz Dwa Trzy. Artystom towarzyszyć będą muzycy zespołu Ajagore, a publiczność usłyszy znane przeboje oraz mniej popularne utwory w nowych aranżacjach. Koncert „Piosenki o ludziach z duszą" będzie muzycznym spotkaniem Grażyny Łobaszewskiej i Adama Nowaka. Artyści zaprezentują utwory ze swoich repertuarów, w tym największe przeboje oraz mniej znane piosenki, które zajmują ważne miejsce w ich twórczości. W przygotowaniu i wykonaniu nowych aranżacji pomogą im muzycy zespołu Ajagore. Koncert odbędzie się 29 września o godzinie 19 w sali kinowej Grójeckiego Ośrodka Kultury. Bilety są dostępne od 148,68 złotych na biletyna.pl. AM

KOZIENICE

Magic Tenors i orkiestra Le Figaro

Kozienice Kozienicki Dom Kultury zaprasza na koncert Magic Tenors i orkiestra Le Figaro, które odbędzie się 2 listopada. Początek o o godzinie 19. Magic Tenors powracają z kolejną odsłoną swojego wyjątkowego show – nowy program, nowa energia, nowa podróż przez świat dźwięków, które poruszają serca i bawią do łez. Magic Tenors ruszają w trasę, by raz jeszcze oczarować publiczność połączeniem klasyki i nowoczesności, humoru i wzruszeń, elegancji i świeżości. Tym razem artyści przygotowali zupełnie nowy, różnorodny repertuar, który zachwyca zarówno miłośników klasyki, jak i fanów muzyki popularnej. PS

SZYDŁOWIEC

Uroczystości rocznicowe

Burmistrz Szydłowca Artur Ludew, Rada Miejska w Szydłowcu, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej – Koło Szydłowiec oraz Zespół Szkół Ogólnokształcących imienia Henryka Sienkiewicza w Szydłowcu zapraszają na uroczyste obchody 87. rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego. Odbędą się w piątek 25 września. O 10 msza w kościele w Szydłowcu, o 11 uroczystości w Parku Niepodległości oraz złożenie kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym Żołnierzy Podziemia. Następnie odbędzie się przemarsz do Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Henryka Sienkiewicza, gdzie zostaną złożone kwiaty pod pomnikiem Tajnej Organizacji Nauczycielskiej. Kolejnym miejscem uroczystości będzie las w Korzonku, gdzie uczestnicy oddadzą hołd poległym, składając wiązanki kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym żołnierzy. SW

BIAŁOBRZEGI

Ewa Błachnio, nowy program

W niedzielę, 11 października, w Białobrzeskim Centrum Kultury wystąpi Ewa Błachnio. Aktorka i stand uperka zaprezentuje swój najnowszy, trzeci program „Naród wspaniały, tylko ludzie...". Początek występu o godzinie 18. „Naród wspaniały, tylko ludzie..." to trzeci program stand upowy Ewy Błachnio. Artystka sięga w nim między innymi do wpływu lat 90. na współczesne życie, a także porusza tematy Internetu i sztucznej inteligencji. W programie pojawiają się również kwestie związane z seksem, miłością i polityką. Ewa Błachnio jest aktorką i stand uperką. Szerszej publiczności dała się poznać między innymi jako członkini Kabaretu Limo. PS

Impreza „Bal u Księżnej Anny" na zamku w Szydłowcu. Muzyka i moda sprzed lat

Julia Sosnowska
Szydłowiec

Imieniny Księżnej Anny na Zamku w Szydłowcu. Wyjątkowe wydarzenie, które przeniesie uczestników do XIX wieku.



FOT. ARCHIWUM

Sylwia Kubiak-Dobrowolska jest utalentowaną flecistką

W piątek 25 września Zamek w Szydłowcu zamieni się w miejsce rodem z epoki księżnej Anny. „Bal u Księżnej Anny" to wydarzenie inspirowane postacią Anny Jadwigi z Zamoyskich Sapieżyny, właścicielki szydłowieckich dóbr i jednej z najbardziej zasłużonych postaci w dziejach miasta.

Organizatorzy zapowiadają wieczór pełen muzyki, elegancji i dawnego wdzięku.

W programie o godzinie 18 znalazł się koncert harfy i fletu w wykonaniu duetu Flutissima & Harp. Sylwia Kubiak-Dobrowolska zabierze Was w świat niezwykłych barw - od fletu poprzecznego i altowego, przez irlandzkie flażolety, aż po Chieftain Flute. Towarzyszyć jej będzie harfistka Urszula Nowakowska, której elektroakustyczna harfa nada całej opowieści jeszcze więcej przestrzeni i głębi. Duet prezentował swój program między innymi w czasie koncertów plenerowych w Ogrodach Muz oraz na Zamku Królewskim w Warszawie. Teraz zobaczymy go w Szydłowcu.

O 19 pokaz dawnej mody i opowieść o strojach i fryzurach z Justyną Sepiał-Rychlik - madame Chantberry. Pokaz historycznej mody będzie połączony z opowieścią o dawnych strojach i fryzurach, będą warsztaty tańców historycznych.

O godzinie 20.30 odbędą się warsztaty historycznego tańca z Grupą Kotylion prowadzone przez Aleksandra Iwanowa i Swietłanę Klimańską Iwanową.

Zwieńczeniem wieczoru będzie „Bal u Księżnej Anny", który rozpocznie się o godzinie 21. Wstęp wolny

Recital chopinowski Jana Widlara w Czarnolesie

Patryk Samborski
Gmina Policzna

Recital chopinowski Jana Widlara w Czarnolesie. Młody pianista wystąpi w ramach cyklu „Efekt Chopina" w Muzeum Jana Kochanowskiego.

W niedzielę, 27 września, o godzinie 16 w Salonie Artystycznym Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie odbędzie się recital fortepianowy Jana Widlara. Koncert jest częścią cyklu „Efekt Chopina", którego celem jest przybliżanie muzyki Fryderyka Chopina odbiorcom w różnym wieku.

Jan Widlarz urodził się 2 czerwca 2002 roku w Warszawie. Jest studentem Katarzyny Popowej-Zydroń w Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy. Ma na koncie nagrody w konkursach pianistycznych i kameralnych, między innymi II nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym Roma w 2016 roku oraz III nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Kameralnym w 2018 roku.

Pianista był także finalistą Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie w 2022 roku. Zdobył medal honorowy na 69. Konkursie im. Marii Canals w Barcelonie. Jest również stypendystą Ministra Kultury i Sztuki oraz Fundacji Yamaha Music Europe. Współorganizatorem wydarzenia jest Narodowy Instytut Fryderyka Chopina.

Bilety na recital są dostępne w cenie 45 złotych. Można je kupić za pośrednictwem platformy internetowej kupbilecik.pl

Kabaret Moralnego Niepokoju w Kozienicach

Patryk Samborski
Kozienice

Kabaret Moralnego Niepokoju wystąpi w Kozienicach. Na scenie Domu Kultury zobaczymy program „100 procent" i dwa występy.

W piątek, 25 września, w Kozienickim Domu Kultury wystąpi Kabaret Moralnego Niepokoju. Grupa zaprezentuje program „100 procent", w którym nie brakuje obserwacji codzienności, abstrakcyjnego humoru i błyskotliwych tekstów. Zaplanowane zostały dwa występy – o godzinie 17 i 20.

Program „100 procent" opiera się na tekstach Roberta Górskiego i charakterystycznym dla Kabaretu Moralnego Niepokoju sposobie patrzenia na codzienność. Skecze dotyczą spraw bliskich publiczności, ale nie brakuje w nich również absurdalnych i zaskakujących sytuacji.

Jak opisują twórcy, program łączy różne rodzaje humoru – od obserwacji życia codziennego po bardziej abstrakcyjne pomysły. Na scenie pojawią się oprócz Roberta Górskiego, Mikołaj Cieślak, Rafał Zbieć, Przemysław Borkowski oraz Marta Podobas - wymiennie. Bilety na występy Kabaretu Moralnego Niepokoju są dostępne za pośrednictwem platformy biletyna.pl.



FOT. PIOTR FEHLER

Robert Górski będzie jedną z gwiazd show.

eprasa.pl 94b4407c17

Mazowsze wystąpi w Białobrzegach z koncertem „Kalejdoskop Barw Polski"

Izabela Kozakiewicz
Białobrzegi

Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca Mazowsze wystąpi w Białobrzegach w niedzielę, 4 października.


FOT. MAZOWSZE

Zespół Mazowsze wystąpi w Białobrzegach

To będzie koncert w ramach cyklu „Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego". Wstęp będzie bezpłatny, ale trzeba będzie odebrać darmowe zaproszenie na wydarzenie.

Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca Mazowsze przyjedzie do Białobrzegów ze swoim programem „Kalejdoskop Barw Polski". Artyści zabiorą widzów w muzyczną podróż po różnych regionach naszego kraju, prezentując najbardziej charakterystyczne i znane utwory. Widowisko uzupełnią barwne stroje i tańce. Będzie orkiestra i chór oraz soliści Mazowsza. Te koncerty to zawsze niezwykłe wydarzenia, artyści zachwycają swoim kunsztem.

Koncert Mazowsza w ramach cyklu „Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego" w Białobrzegach odbędzie się w niedzielę, 4 października o godzinie 17. Zespół wystąpi w sali sportowej Publicznej Szkoły Podstawowej numer 1 imienia Komisji Edukacji Narodowej.

Wstęp jest bezpłatny, ale liczba miejsc w sali jest ograniczona i trzeba mieć darmowe zaproszenie. Będzie je można odbierać od poniedziałku, 21 września w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w Białobrzegach oraz w Białobrzeskim Centrum Kultury Białe Brzegi. Obowiązuje limit – maksymalnie 2 zaproszenia w jedne ręce.

Zespół „Mazowsze" to jeden z największych polskich zespołów artystycznych odwołujących się do tradycji polskiej muzyki i tańca ludowego. Działa od 1948 roku.

Stare Dobre Małżeństwo w Kozienicach

Patryk Samborski
Kozienice

Stare Dobre Małżeństwo w Kozienicach. Legendarny zespół wystąpi w Domu Kultury, zostały ostatnie bilety.

W czwartek, 1 października, o godzinie 19 w Kozienickim Domu Kultury wystąpi Stare Dobre Małżeństwo. Legendarny zespół piosenki poetyckiej i ballady folkowej, prowadzony przez Krzysztofa Myszkowskiego, przyjedzie do Kozienic z koncertem dla swoich słuchaczy.

Stare Dobre Małżeństwo należy do najbardziej rozpoznawalnych polskich zespołów związanych z piosenką poetycką i balladą folkową. Historia grupy sięga początku lat 80., kiedy Krzysztof Myszkowski i Andrzej Sidorowicz tworzyli duet wokalno-gitarowy. W 1984 roku po raz pierwszy wystąpili pod nazwą Stare Dobre Małżeństwo.

Ważne miejsce w repertuarze zespołu zajmują teksty poetów, między innymi Edwarda Stachury, Adama Ziemianina i Józefa Barana. Za muzykę i działalność grupy od lat odpowiada jej lider Krzysztof Myszkowski. Przez kolejne dekady zespół rozwijał swoje charakterystyczne brzmienie, łącząc gitarową muzykę z poezją śpiewaną i elementami folku.

Obok Krzysztofa Myszkowskiego, który odpowiada za śpiew, gitarę i harmonijkę ustną, w składzie Starego Dobrego Małżeństwa znajdują się Wojciech Czemplik – skrzypce, Tomasz Pierzchniak – kontrabas i gitara basowa oraz Bolesław Pietraszkiewicz – gitary. Bilety na koncert na biletyna.pl

Światowy Dzień Jabłka i Patrycja Markowska

Patryk Samborski
Warka

Światowy Dzień Jabłka w Warce. Patrycja Markowska wystąpi na Rynku, wcześniej inne koncerty, pokaz kulinarny i atrakcje dla rodzin.

W niedzielę, 27 września, na wareckim Rynku odbędzie się Światowy Dzień Jabłka 2026.

Początek wydarzenia o godzinie 14. Na scenie jako pierwsi pojawią się Skołowane, czyli dzieci i młodzież. O 14:30 zaplanowano pokaz kulinarny z degustacją w wykonaniu Łukasza Konika. O godzinie 15:40 rozpocznie się koncert Pniewy Local Band, który w swoim repertuarze ma polskie i światowe hity. O 17:15 wystąpi Moderato, czyli orkiestra dęta.

Muzyczny finał o 19 należeć będzie do Patrycji Markowskiej. Polska wokalistka i autorka tekstów od ponad dwóch dekad działa na scenie muzycznej.

Równolegle na Rynku działać będzie Jabłkowa Kraina. W programie znalazła się gra terenowa, a także Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich ze smakołykami przygotowanymi przez lokalne gospodynie. Dla dzieci dostępne będą bezpłatne dmuchańce, animacje, kreatywny kącik oraz wspólne zabawy.

Wstęp na wszystkie wydarzenia wolny.


FOT. ARCHIWUM

Patrycja Markowska zaśpiewa w Warce

KRÓTKO

BELSK DUŻY

Koncert papieski z gwiazdami

W niedzielę, 4 października o godzinie 18 w kościele w Belsku Dużym odbędzie się koncert papieski poświęcony postaci i dziedzictwu świętego Jana Pawła II. Na scenie wystąpią między innymi Olga Bończyk, Mateusz Mijal i Dariusz Kordek. Myślą przewodnią koncertu będą słowa świętego Jana Pawła II: „Teraz Wy przyszliście do mnie". Podczas koncertu w Belsku Dużym na scenie pojawią się znani artyści. Olga Bończyk, aktorka teatralna, filmowa i serialowa, a także wokalistka. Mateusz Mijal wokalista i kompozytor, który zdobył popularność dzięki swoim piosenkom, wśród których znalazły się między innymi „Winny" oraz „Niech się ludzie śmieją". Dariusz Kordek to aktor teatralny, filmowy i wokalista. Wydarzenie poprowadzi Łukasz Lech, dziennikarz, prezenter i konferansjer związany ze sceną muzyczną i kulturalną. Za oprawę muzyczną odpowiadać będzie natomiast Maciej Nieć, który podczas koncertu zagra na instrumentach klawiszowych. Gościem specjalnym wieczoru będzie biskup Antoni Długosz. Podczas koncertu wykonane zostaną utwory nawiązujące do duchowości i wartości głoszonych przez świętego Jana Pawła II. Wstęp wolny. PS

SZYDŁOWIEC

Wystawa o księdzu Romanie Kotlarzu

Wystawa „Muzyka tradycyjna Kielecczyzny. Ślady i konteksty. Pamięci księdza Romana Kotlarza" jest prezentowana w Centrum Naukowo-Administracyjnym Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych przy ulicy Kąpielowej 8 w Szydłowcu. Ksiądz Kotlarz bohater Radomskiego Cerwca krótko pracował też w Szydłowcu, jako wikariusz w latach 1954-1956. JS

GRÓJEC

Geek Expansion dla fanów gier

W sobotę, 10 października, o godzinie 10 w Grójeckiej Stacji Kultury przy ulicy Przedstacyjnej 2 odbędzie się dziewiąta edycja konwentu Geek Expansion. Tegoroczne wydarzenie będzie szczególne, ponieważ minie 10 lat od pierwszej odsłony imprezy, która przez lata zgromadziła społeczność miłośników planszówek, RPG, wargamingu i fantastyki. Jedną z głównych części wydarzenia będzie strefa gier planszowych. Do dyspozycji uczestników przygotowanych zostanie około stu tytułów. Wśród nich znajdą się zarówno popularne klasyki, takie jak Catan, Splendor, Carcassonne, Talizman i Pandemic, jak również nowsze gry, między innymi Heroes III, Karak, Terraformacja Marsa, Brzdęk! oraz Nemesis. Podczas Geek Expansion nie zabraknie również wargamingu. Osoby zainteresowane modelarstwem będą mogły wziąć udział w warsztatach malowania figurek. Wydarzenie skierowane jest do osób zainteresowanych grami planszowymi, RPG, wargamingiem, fantastyką, historią, modelarstwem oraz popkulturą. AM

KOZIENICE

Kabaret Ani Mru Mru, nowy program

W niedzielę 29 listopada w Kozienicach w Kozienickim Domu Kultury wystąpi Kabaret Ani Mru Mru . Początek o godzinie 16, bilety na kupbilecik.pl. Ani Mru-Mru to polski kabaret z Lublina założony we wrześniu 1999 roku. Od 2001 roku tworzą go Marcin Wójcik, Michał Wójcik i Waldemar Wilkołek. Marcin i Michał, mimo że noszą to samo nazwisko, nie są ze sobą spokrewnieni. Kabaret Ani Mru Mru jest dziś jednym z najbardziej rozpoznawalnych w Polsce. SW

eprasa.pl 94b4407c17